WiMBP
Opole
II
994 st
376/IV

# NOWY DYKCYONARZ *HISTORYCZNY*,

ALBO

# HISTORYA SKROCONA,

Wszystkich Ludzi, ktorzy się wsławili Cnotą Mądrością, Rozumem, Przemysłem, Męztwem, Wynalazkiem, Błędami, &c. od początku świata aż do naszych czasow.

*z Tablicami Chronologicznemi, dla zrobienia całkowitey historyi, z artykułow rospro szonych w tym Dziele.*

PO FRANCUZKU OD TOWARZYSTWA UCZONYCH LUDZI

UŁOŻONY,

A z Francuzkiego na Polski język, podług naynowszey edycyi w Kaen, Rotomagu i Paryżu R. 1779.

PRZEZ

JOZEFA IGNACEGO BOELCKE,

*Sekretarza Gabinet. J. K. Mci*

PRZEŁOŻONY.

*przydatkami zaszłych odmian i wielu artykułow nowych*

POWIĘKSZONY.

TOM IV. Część Pierwsza.

Nr. 333.
Tom IV Część 2ga Nr. 952.

W WARSZAWIE.

U Piotra DUFOUR Konsyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci i Rzepltey, Dyrektora Drukarni P. SZKOŁY RYCERSKIEY.

M. DCC. LXXXIV.

*Za Przywileiem J. K. Mci.*

K-2.51/71

*Mihi Galba, Otho, Vitellius, nec beneficio, nec injuria cogniti.*

Tacit. Hist: lib. I. §. 1.

# NOWY DYKCYONARZ HISTORYCZNY.

## H.

HABAKUK, 18. z dwunastu mnieyszych prorokow, zaczął prorokować według zdania naypolitszego, w początkach panowania *Joachima*. Niemasz pewności, czyli prorok ten iest tym *Habakukiem*, ktorego anioł zaniosł za włosy do Babylonii, aby nakarmił *Daniela* zostaiącego w iaskini między lwami. Proroctwa iego zamykaią się w 3. tylko rozdziałach. Przepowiadał swemu narodowi niewolą, zburzenie państwa Chaldeyskiego, uwolnienie żydow przez *Cyrusa*, tudzież rodzaiu ludzkiego przez J. C. Grecy obchodzą święto *Habakuka*.

HABERKORN, (Piotr) urodził się R. 1607. w Butzbach w Weterawii, był dozorcą naywyższym, i professorem teologii w Giessen, gdzie umarł w miesiącu Kwietniu R. 1676. Stawał z zaletą na rożnych publicznych rozmowach w materyi religii. Jego przednieysze dzieło iest pod tytułem: *Heptas disputationum, anti-Valtemburgicarum*. Xiążka w ktorey usiłuie obalić zasady PP. de *Valtemburg*, iest w szacunku u Lutrow, lecz mniey u Katolikow.

I. HABERT, (Franciszek) poeta Francuzki, drugiego wieku Francuzkiey poezyi, rodem z Berry, żył w XVI. wieku. Kwitnął od R. 1540. aż do R. 1569. Jest ieszcze w szacunku iakimiżkolwiek, iego małe poema; *Trois nouvelles Déesses*, wydrukowane w Paryżu R. 1546. in 16to. iakożkolwiek niezłe swego czasu. Bałamuctwo prożney i głupiey filozofii, ktora chce złoto robić, opanowało tego autora, i zniewoliło do tłomaczenia ladaiakich dzieł w tey materyi. Wziął sobie za imie idąc za zwyczaiem rymopisow swego czasu. *Le Banni de lieſſe*, i sam daie przyczynę przezwiska. *Puiſque fortune inceſſament me bleſſe, Nommé je ſuis le Banni de lieſſe.*

II. HABERT DE CERISI, (German) opat w S. Vigor-de-

Cerisi w dyecezyi Baioceńskiey, był z towarzystwa akademii Francuzkiey w iey początku, umarł R. 1655. z sławą iednego z naypięknieyszych swego czasu rozumow. Są iego wiersze miłosne, i Chrześciańskie. Jego *Metamorphosis des Yeux de Philis en Astres* R. 1639. in 8vo. była wystawiana za nayprzednieysze dzieło, a przestała nim bydź iak tylko gust dobry zaiaśniał we Francyi. Nieprzeto żeby nie było w tym rymopiśmie, niektorych pięknych wierszow, lecz więcey ich ieszcze iest ladaiakich i z złemi kadencyami. Procz tego iest zbyt rozwlekły. Czego się spodziewać w rymopiśmie od 700. wiersy o oczach *Filidy*? Jest ieszcze wierszopisa tego; *życie* kardynała de *Berulle*, ktore nie iest iak tylko *Panegyrykiem nadętym* in 4to. w Paryżu R. 1646.

III. HABERT, (Filip) brat poprzedzaiącego, akademik podobnie iak tamten, umarł R. 1637. w 32. wieku, przy oblężeniu Emmeryku pod obalinami muru wysadzonego beczką prochu, przez nieostrożność żołnierza, ktory tam lont upuścił. W iego poemacie pod tytułem: *le Temple de la Mort*, są niektore piękne wiersze i myśli; lecz nie wszędzie iest iednostayny.

IV. HABERT, (Izaak) doktor w akademii Sorbońskiey, teolog Paryzki, był mianowany na biskupstwo Wabreńskie R. 1645. a umarł R. 1668. ziednał sobie wielką sławę przez swe mowy, przez swą naukę, a nadewszystko przez swą żywość, z ktorą powstał przeciw *Arnauldowi*, i innym uczniom *Jansenjusza*. Był to człowiek rownie szacowny dla swych cnot, iak i dla nauki. Jest iego: I. *Wyłożenie Łacińskie Pontyfikału Grekow* in fol. w Paryżu R. 1643. To dzieło zbogacone iest rozumnemi uwagami, dla ktorych autor miany iest za teologa naybiegleyszego w opisach nabożeństw, i obrządkach kościelnych. II. *Wiersze Łacińskie i Hymny w tymże samym języku na Swięto S. Ludwika w brewiarzu Paryzkim.* Muzy Łaciń: były mu przychylne. III. *De consensu Hierarchiæ & Monarchiæ adversus Optatum Gallum*, w Paryżu R. 1640. in 4to. IV. Wiele pism przeciw *Jansenjuszowi* i *Arnauldowi*. Lubo im mocno przeciwny, nie mniey iednak i ich nieprzyiaciołom, *Molinie*, *Lessyuszowi* i *Wasqueszowi &c.*

V. HABERT, (Henryk-Ludwik) pan de Mont-Mort, rayca w parlamencie, potym nayświatszy między referendarzami krolewskiemi, umarł R. 1679. Był towarzyszem akademii Paryzkiey. On to wydał R. 1658. w 6. Tom. in fol. dzieła *Gassenda*, ktorego był przyiacielem i obrońcą. Przyozdobił tę edycyą przedmową Łacińską dobrze napisaną. Jest ieszcze *Montmorta* 3. czy 4. *Epigrammatow*, (*patrz* CHAPELAIN) niektore inne małe sztuki poezyi wydrukowane w zbiorach iego czasu. *Huet* w swych dziełach Łacińskich mowi, o *Montmorcie*, że był *Vir omnis doctrinæ & sublimioris & humanioris amantissimus*. W iego domu umarł *Gassendi*, ktoremu od wielu lat dał schronienie u siebie, i dał poznać, że dobry przyiaciel może stać za wszystko. Ten urzędnik wystawił filozofowi temu mauzoleum, w kościele S. Mikołaia *in Campis* w Paryżu.

VI. HABERT, (Ludwik) doktor w akademii Sorbońskiey, rodem z Blezyi, był następnie wikaryuszem Lucyońskim, Antissiodoreńskim, Werduneńskim i Katalauneńskim. Ziednał sobie powszechny szacunek we wszystkich dyecezyach, przez swą cnotę, naukę i gorliwość, o utrzymanie karności kościelney. Wrocił się potym do Sorbony, gdzie przepędził ostatek dni swoich na roztrząsaniu *Kazusow sumnienia*. Nadaremnie Jezuita autor dykcyonarza, xiążek Janseniştow, usiłował poniżyć go, nie nazywaiąc go iak tylko Janseniştą skrytym, ktory wykrętami swemi nakręca zawsze do *Systematu* Janseniusza. Pomimo uszczypliwey o potwarzy mowy. X. *Habert*, był wielkiego godnym poważania, dla swey pobożności i oświecenia. Jest iego: I. *Corps complet de Théologie* w 7. Tom. in 12mo. O teologii dogmatyczney i moralney, rownie pisze gruntownie iak i dokładnie. II. *La pratique de la pénitence*, znana pod imieniem: *la Pratique de Verdun*. Autor Dykcyonarza Greckiego anti-Jansenista, tytułuie tę xiążkę *Pratique impratiquable*, tak iest bez wątpienia dla spowiednikow, ktorzy się trzymaią *Escobara*. Powinien był tylko namienić, że iest niekiedy zbyt surowa. *Habert* umarł Roku 1718.

VII. HABERT, (Zuzanna) ciotka *Izaaka Habert* biskupa Wabreńskiego, a żona *Karola du Jardin*, officyera *Henryka III.* krola, została wdową w 24. R. Była biegłą w ięzykach, Hebrayskim, Greckim, Łacińskim, Włoskim, Hiszpańskim, w filozofii, a nawet i w teologii. Umarła R. 1633. w klasztorze nayświętszey Panny Łaskawey w Ville-l'Evêque blizko Paryża, gdzie od dwudziestu prawie lat zamieszkała była. Zostawiła wiele dzieł pisanych biskupowi swemu siestrzeńcowi, ktory byłby ie bezwątpienia wydał na widok, gdyby warte były tych pochwał, ktore niektorzy autorowie im daią.

HABICOT, (Mikołay) cyrulik Bonnieński w Wastynii, był używany z czasem w woysku i w szpitalu wielkim Paryzkim. Umarł R. 1624. zostawiwszy wiele dzieł na pamiątkę swey zręczności. Poważaią dzieło iego: *Traité de la Peste*. Znaleziono R. 1613. blizko zamku Langon w Delfinacie, ciało mniemanego *Teuthoborus* krola Teutonow, wielkości nadzwyczayney. To odkrycie dało mieysce *Habikotowi* ułożenia iego *Gigantosseogii*, czyli *mowy* o kościach olbrzyma napisaney w 60. arkuszach; z powodu tey xiążki wyszło wiele pism, za i przeciwko tey materyi pełnych żywości, ktore nic nam w tey mierze procz wątpliwości nie zostawiły więcey.

HABINGTON, (Wilhelm) Anglik, odbył nauki w St-Omer i w Paryżu, potym powrocił do swey oyczyzny, gdzie przykładał się do historyi. Pisał o *Edwardzie I.* krolu Angielskim, i o *Edwardzie IV.* R. 1648. iednę i drugą po Angielsku. Umarł R. 1654.

HACHETTE, (Joanna) niewiasta znakomita z Bellowaku w Pikardyi, stanęła na czele innych niewiast przeciw Burgundyiczykom, ktorzy trzymali to miasto w oblężeniu. W dzień attaku, ta heroina wbiegła na mieysce rozwalone, zerwała chorągiew, ktorą tam chciano rozwinąć, a żołnierza ktory ią niosł, ztrąciła z muru na dol. Imie tey amazonki iest miłe w Bellowaku. Jey potomkowie są wyięci od podatku, a na pamiątkę tego chwalebnego czynu, odprawia się co rocznie 10. Lipca processya, na ktorey niewiasty pierwszeństwo trzymaią.

HACKEMBACH, *patrz* HAGEMBACH.

HACKET, czyli HAGUET, (Wilhelm) fanatyk Angielczyk, w XVI. wieku, służył za chłopca u pewnego szlachcica imieniem *Ussei*, a zemściwszy się za

swego Pana, sposobem wcale dzikim, ugryzieniem nosa pewney osobie, ktora go uraziła, zaślubił sobie bogatą wdowę, i prowadził życie nierządne, mowią nawet, że rozbijał po gościńcach. Lecz nakoniec udał się za proroka, przepowiadał, że Anglia dozna kary głodu, moru i woyny, ieźli nie ustanowi karności konsystorskiey. Ochłostanie rozgami, ktore ponioss, nieodraziło go bynaymniey od dalszego rozsiewania nauki błędliwey, przeciągnął na swą stronę dwie osoby maiące cokolwiek nauki; *Edmunda Copinger*, i *Henryka Arthington*. Ci dway szalbierze byli posłańcami od *Hacketa*, chcieli go udać za wielkiego proroka, podobnego Jezusowi Chrystusowi. Zaczęli nawet 15. Lipca R. 1591. głosić go publicznie, za takiego po ulicach Londyńskich, schwytani byli i zaprowadzeni do sądu. *Hacket* był skazany na szubienicę. *Copinger* umarł w więzieniu, a *Arthington* był uwolniony. *Hacket* będąc na stracceniu, prosił Boga o cud na usprawiedliwienie siebie, lecz nieotrzymał żadnego, i umarł przekonany o szalbierstwo i bunt.

HACKSPAN, (Teodor) teolog Luterski, urodził się w Weimar R. 1607. wyćwiczył się w ięzykach wschodnich, i naypierwszym onych był nauczycielem w Altorf. Otrzymał także katedrę teologii, i umarł R. 1659. w 52. wieku. Jest wiele dzieł iego o biblii szacownych w Niemczech. Znaczniejsze są: I. *Miscellaneorum sacrorum libri duo.* II. *Notæ Philologico-Theologicæ in rariora & difficiliora veteris & novi Testamenti loca* 3. Tom. in 8vo. III. *Observationes Arabico-Syriacæ in quædam loca veteris & novi Testamenti* in 4to. IV. *Specimen Theologiæ Thalmudicæ.* V. *Sylloge disputationum Theologicarum & Philologicarum*, w Altorf R. 1663. in 4to. VI. *Lucubrationes in difficiliora utriusque Testamenti loca*, w Altorf R. 1685. in 8vo.

HACMEON, xiążę Grecki, był dręczony od furyow iak *Orestes*, że zabił matkę swoię, ktora na wzor *Klitemnestry* zgubiła swego męża.

HADRYAN, *patrz* ADRYAN. Z tym wszystkim uważać potrzeba, że *Hadryan* iest właściwsza ortografia; gdy to imie na medalach znayduie się przez H.

HAGEDORN, poeta Niemiecki, słynął w tym ostatnim wieku. Wiersze iego godne zalety dla czystości wyrazow, i delikatności myśli. Wystawia na przemiany cnotę i miłość, wino i mądrość. Ten wierszopis naśladował w wielu baykach i powieściach sławnego *la Fontaine*. Wiele ułożył sam z siebie takich, ktore są szacowne.

HAGEMBACH, (Piotr de) kawaler rayca, i rządca dworu *Karola* xiążęcia Burgundyiskiego. Był mianowany od tego xiążęcia, rządcą hrabstw *Ferrety, Sundgaw, Brisgaw*, i *Alsacyi*. Tak okrutnie sprawował się na tym urzędzie, że *Zygmunt* arcy-xiążę Austryacki związał się z Szwaycarami, Palatynem Renu, miastami Strasburg i Bazyleą, a nawet z *Ludwikiem XI. &c.* Dla zrzucenia *Karola* xiążęcia Burgundyiskiego. Chciano nayprzod zniewolić tego xiążęcia do ustąpienia i oddania tego, na co się z nim umowiono; niechciał na to zezwolić, a na odmowienie iego, woynę mu wydano. Wyznaczono także sąd, na ktorym *Hagembach* był słuchany, przekonany o zdzierstwa i niewierność, i skazany na ścięcie. Ten wyrok przeciw niemu wykonany był 9. Maia R. 1474. będąc wprzod złożony z godności kawalera. Ta exekucya daleka od zakończenia woyny, rozżarzyła ią



bardziey, przeto: iż xiążę Burgundyi chciał się mścić śmierci wiernika swego. Te zamieszki trwały przez czas długi, a pospolstwo było ich ofiarą, iako pospolicie we wszystkich zatargach krolow bywać zwykło.

HAGUENBOT, *patrz* CORNARIUS.

HAGUENIER, urodził się w Burgundyi, umarł R. 1738. żyiąc lat 60. poeta Francuzki. *Haguenier* był iednym z tych ludzi, ktorzy z obiadow czynią zabawkę i rozrywkę, przez swe żarty i łatwość w wymyślaniu piosneczek przyiemnych, ktorzy rozweselaią wspoł obiaduiących, naybardziey roztargnionych, i znieważaią ich do uczestnictwa tey radości, ktora brzmi na około nich. Jest wiele *Pieśni* tego poety, z ktorych niektore są wesołe; acz potrzeba mieć go nie tak za autora, iako raczey za człowieka zdatnego do kompanii, ktory układał wiersze przy kieliszku.

HAHN, (Szymon Fryderyk) tak prędki w swym dzieciństwie, uczynił w naukach postępek, że można go mieścić w liczbie mędrcow wczesnych. W dziesiąciu letnim wieku, umiał wiele ięzykow teraźnieyszych. Wydał R. 1708. dalszy ciąg *Kroniki Bergeńskiey* przez *Meibomiusza*. Po kilku leciech lekcyi publicznych, ktore dawał w Hali, został w wieku 24. professorem historyi w Helmstadt. Zasługa iego odebrała nadgrodę przez nadanie mu tytułow konsyliarza historyografa, i bibliotekarza krolewskiego wielkiey Brytanii w Hannowerze. Ten uczony umarł R. 1729. w 37. wieku. Jego przednieysze dzieła są: I. 4. pierwsze tomy *Historyi Cesarstwa* dokładnie lecz nie gładko napisaney. II. *Collectio monumentorum veterum & recentiorum, inedito-rum* 2. Tom. in 8vo.

HAILLAN, (Bernard de Girard Pan du) urodził się w Bordeaux R. 1535. zaczął od poezyi, a potym zatopił się zupełnie w historyi. *Karol IX.* krol Francuzki, uczcił go tytułem swego dzieiopisarza. Był religii Kalwińskiey, lecz został Katolikiem, gdy nastał do dworu *Henryka III.* uczynił go Genealogistą orderu S. Ducha. Umarł w Paryżu R. 1610. w wieku 76. Jest iego: I. *Historya Francuzka od Faramunda, aż do śmierci Karola VIII.* w kilku Tom. in 8vo. a R. 1627. w 2. Tom. in fol. Pierwsze to iest dzieło historyi Francuzkiey, ułożoney w ięzyku Francuzkim, lecz nie iest naylepsze. Autor nie przyimuie w prawdzie wszystkich baiek, ktore były na ów czas w zwyczaiu, lecz dosyć wielką ich przybiera liczbę, tak iż musi bydź miany za łatwowiernego. Styl iego iest właściwie kraiowy, żywy i chlubny. Obładował swą historyą wielą marami nudnemi dla tych, ktorzy dzieiow tylko szukaią w historyi, a tysiąc razy nudnieyszemi dla tych, ktorzy lubią styl prosty i naturalny. Dzieło to nadzwyczaynie było pokupione, pomimo wielkich iego błędow. Du *Haillan* mowiąc bez ogrodki o papieżu, biskupach, nayznakomitszych familiach, niezmiernie się podobał tym, ktorzy nie szukaią w czytaniu, iak tylko ukontentowania z satyry. II. *De l'état & succès des affaires de France* in 8vo. 1613. Xiążka zawieraiąca w sobie rzeczy szczegolne, a niektore i wątpliwe. III. *Regum Gallorum Icones versibus expressæ* in 4to. IV. *Histoire des Ducs d'Anjou* 1580. in 8vo. V. *Poëma* pod tytułem: *Le Tombeau du Roi très Chrétien Henri II.* in 8vo. VI. *L'Union des Princes*, inne poema in 8vo.

HAIS, *patrz* HAYS.

HAKEM-Bamrillah III. kalifa z pokolenia Fatimitow, zaczął panować w iedenasto letnim wieku, pod opieką pewnego dozorcy R. J. C. 996. Panowanie iego nie było sławne, iak tylko głupstwami. Rozkazał aby po całych nocach, domy i kramy Kairu były otwarte i oświecane, aby niewiasty nie wychodziły nigdy z swych domow, zakazał rzemieślnikom robić dla nich obuwia. Chciał uchodzić za Boga, i kazał spisać katalog osob, ktore go nim bydź uznawały: Kazał zapalić połowę miasta Kairu, a drugą zrabować przez swych żołnierzy. Rozkazał Zydom i Chrześcianom, aby nosili znaki na swych sukniach, dla rożnicy od Muzulmanow. Przymusił wielu do wyrzeczenia się religii, a potym pozwolił im czynić iey publiczne wyznanie. Kazał zburzyć kościoł Zmartwychwstania, czyli Kalwaryi Jerozolimskiey, i znowu go powtornie stawiać. Zakazał pielgrzymowania do Mekki, zniosł post Ramadhanu, i piec modlitw na dzień. Poddani iego rozumieli, że przedsięwziął znieść Mahometanizm, a siebie nowym prawodawcą uczynić: zbuntowano się przeciw niemu, i o śmierć go przyprawiono. Był zabity Roku 1021. z rozkazu iak rozumieią siostry swey.

HALBAUER, (Fryderyk) teolog Luterski, urodził się w Alstad w Turyngii R. 1692. Został nauczycielem wymowy i poezyi R. 1713. potym teologiem w teyże samey akademii R. 1738. Są iego xiążki teologiczne, wiele *Dyssertacyi* akademicznych, *Listow*, *Zbiorow*, nowych *Edycyi Autorow sławnych* i. t. d. Uczony ten był raczey zbieraczem innych autorow, umarł R. 1750.

HALDE, (Jan Chrzciciel du) Jezuita, urodził się w Paryżu R. 1743. był przez nieiaki czas sekretarzem owego zbyt popędliwego *le Tellier*, rownie on był powolny, iak tamten porywczy. Dzieła, ktore po tym pobożnym i mądrym pozostały zakonniku są: I. *Description historique, Geographique & Physique, de l'Empire de la Chine, & de la Tartarie Chinoise*, w 4. Tom. in fol. R. 1735. Data ta pokazuie fałsz tego, co mowi lexicograf krytyczny, że to dzieło nie wyszło aż po śmierci swego autora. Ułożono iednę iego edycyą w Hadze: R. 1736. w 4. Tom. in 4to. z niektoremi przydatkami, a po Angielsku w Londynie R. 1739. w 4 Tom. in 8vo. skrocone w rożnych mieyscach. To opisanie iest nayobszernieysze i naylepsze ze wszystkich, ktore są w iakim ięzyku obszernego państwa Chińskiego. Można tam zupełnie zaspokoić ciekawość o rożnych punktach interessownych o religii, prawach, obyczaiach Chińskich. Styl iest prosty, iednostayny, rozsądny, zdaie się bydź zawsze kierowanym prawdą i rozsądkiem. Może to bydź, że X. *du Halde* podchlebia nazbyt narodowi, o ktorym mowi; lecz ieżli niekiedy zwodzi w czym czytelnikow; znać, że to pomimo własney czyni chęci, i że pierwszy on był w tym zwiedziony. II. *Lettres edifiantes & curieuses*, pisane w czasie missyi w cudzych kraiach, od 9. zbioru, aż do 26. W tym zbiorze znayduią się niektore czyny nie podobne do wiary, a wiele użytecznych uwag o umieiętnościach, sztukach, moralności i fizyce narodow, ktore ci Missyonarze przesłali. III. *Mowy* i *wiersze Łacińskie* in 4to.

HALE, (Maciey) urodził się w Alderny w hrabstwie de Glocester R. 1609. z kupca sukiennika, sprawował urząd sędzki w sądach krolewskich, pod *Karolem II.* krolem Francuzkim z rowną nieskażytelnością, iako i rozumem. Był razem prawnikiem, teologiem i filozofem. Obyczaie iego szacowniejsze były niż nauka, życie iego było niepostrzegane. Był wychowany w religii Kalwińskiey, lecz prostota i powolność iego ziednały mu przyiaźń i szacunek strony przeciwney. Dzieła iego są: I. *La premiére origine des Hommes* in fol. II. *Contemplations morales & théologiques* in 8vo. III. *Observations sur les expériences de Torricelli*. IV. *Essai sur la gravitation des corps fluides*. V. *Observations sur les principes des Mouvemens naturels*. VI. *Histoire des Ordonances Royales*. Można zasięgnąć wiadomości o tym mędrcu, z iego życia napisanego przez *Burneta* biskupa Salisburskiego. Umarł R. 1676. w 67. życia swego.



HALES, (Jan) nauczyciel ięzyka Greckiego w Oxfordzie, towarzyszył R. 1648. posłowi *Jakuba I.* do Hollandyi, i tam ziednał sobie miłość i szacunek uczonych kraiowych. Odmiany zaszłe w Anglii pod *Karolem I.* odmieniły szczęście *Halesa* wiernego swemu monarzie, gorliwego obrońcy kościoła Angielskiego. Niechcąc się poddać nigdy stronie przemagaiącey, był wyzuty z swych przywileiow i zysków, przymuszony do przedania swey biblioteki, ażeby miał czym życie utrzymywać, i szukać schronienia u pewney wdowy, ktorey mąż niegdyś był iego służącym. Umarł tam R. 1656. w 72. wieku. Są iego *Mowy* i *dzieła* teologiczne R. 1716. in 12mo. Przednieysze iest iego pismo o Schizmie i o Schizmatykach; ktorego pierwsze początki rownie się tyle religiom panuiącym niepodobały, ile u ludzi rozumnych umiarkowanych znalazły względu. *Hales* w pożyciu swym, był wzorem sprawiedliwości, prawdo-mowstwa, pokory i miłości. Jeżeli istotny zamiar Ewangelii iest ten, wieść nas do cnoty i dobroczynności, niewiele osob rownie go dobrze iak on wypełniło. *Patrz* Halles.

HALES, *patrz* Ales.

HALI-Bacha, zięć *Selima II.* i generał flotty Tureckiey Roku 1570. i 1571. spustoszywszy wiele wysp rzeczypospolitey Weneckiey, spotkał się z woyskiem Chrześciańskim w Golfie Leptantskim, ktore na swey flocie pełnym żaglem płynęło. Don *Juan* z *Austryi* attakuiąc mężnie okręt hetmański, *Hali* poległ odebrawszy raz śmiertelny z muszkietu, a Hiszpani skoczywszy na okręt, zwinęli chorągiew i opanowali go. Don *Juan* kazał natychmiast otrąbić zwycięztwo. Chrześcianie wygrawszy bitwę, zabrali w niewolą dwoch synow *Halego*, i zaprowadzili ich do Rzymu, z ktorych ieden tam umarł, a drugi odesłany był xiężnie matce iego, ktora wspaniałe ofiarowała podarunki Don *Juanowi*, że otrzymała dla niego wolność.

HALI-Beig, pierwszy tłomacz wielkiego sułtana, był zaprowadzony do Konstantynopola z Polski przez Tatarow, ktorzy zabrali go w niewolą, był wychowany w Saraiu, umiał 17. ięzykow, w Francuzkim, Angielskim i Niemieckim, tak był biegłym iako i w oyczystym. Przednieyszym iego dziełem iest: pismo o *Nabożeństwie Tureckim*, o ich *Pielgrzymstwie* do Mekki, o ich *Obrzezaniu* i o obrządku, z ktorym nawiedzaią chorych. To pismo ciekawe, było ułożone przez *Smitha*, ktory go na Łacińsku ięzyk wytłomaczył, w przydatek do *Itinera mundi*, *Abraama Peritsol*, w Oxfordzie R. 1691. in 4to. *Hali-Beig* zamyślał szczerze porzu-

cić sektę Mahometańską dla religii Katolickiey, w ktorey był wychowany, tym czasem umarł R. 1675.

HALITGARIUS, *patrz* RAABAN.

HALL, (Jozef) przezwany seneką Angielskim, urodził się w Ashbi, w hrabstwie Leicestrskim R. 1574. Pouczywszy przez niejaki czas szczęśliwie wymowy, został dziekanem w Vercester, potym biskupem w Excester, nakoniec w Norwich. Wiele wycierpiał w czasie burzy woyny domowey, był wzięty w niewolą, wyzuty z swych dobr, i umarł pisząc Roku 1656. Był filozofem, rownie co się tycze teoryi iako i praktyki. Wydaie się we wszystkich iego dziełach wydrukowanych in fol. w Londynie R. 1662. styl czysty i iasny, a co iest ieszcze szacowniey-szego, umiarkowanie i roztropność godna filozofa Chrześciańskiego. *Fuller* mowi o nim w swych dziełach: "że nie źle pisał o *Kontrowersyi*, że był szczęśliwym w *Kommentaryuszach*, wyższy w swych *Charakterach*, lepszy ieszcze w swych *Mowach*, a nakoniec doskonały w swych *Rozmyślaniach*.,, Lecz nie potrzeba brać tey graduacyi antitetyczney co do litery. Jego xiążka: *Mundus alter & idem* in 12mo. iest obrazem obyczaiow wielu narodow. Niektore z pism tego prałata, były wyłożone po Francuzku przez *Jacquemont*, między innemi iego listy w Genewie R. 1627. in 12mo.

I. HALLE, (Piotr) urodził się w Bayeux R. 1611. zakończył nauki w Caen. Tak się tam wsławił swemi wierszami, że był wyznaczony nauczycielem retoryki, i rządcą akademii w tym mieście. Kanclerz *Seguier* ziechawszy do Caen, dla zaspokoienia zamiesz-ek Normandzkich, wiele ku niemu powziął szacunku, i sprowadził go do Paryża. *Halle* został tam nauczycielem wymowy w kollegium d'Harcourt, potym lektorem ięzyka Greckiego w kollegium krolewskim, a nakoniec professorem prawa kanonicznego. Umarł w Paryżu R. 1689. w 78. wieku. Był to człowiek daleki od wyniosłości, obyczaiow czystych, i iedynie powinnościami swego stanu zaprzątniony. Są iego: I. *Wiersze* i *Mowy* Łacińskie razem zebrane R. 1655. in 8vo. II. Dzieła o nauce *Prawa*. Pisał dobrze w tych rożnych od siebie rodzaiach.

II. HALLE, (Antoni) nauczyciel wymowy w akademii Caeńskiey, i ieden z naylepszych wierszopisow Łacińskich swego wieku; był z Bazanville blizko Bayeux. Umarł w Paryżu R. 1676. w 83. wieku, iest wiele iego kawałkow poetycznych in 8vo. i niektore pisma o *Grammatyce* Łacińskiey... Jego brat *Henryk-Halle*, umarł R. 1688. nauczyciel prawa w teyże samey akademii nie miał podobnego sobie w sposobie, łatwym i pełnym w przyiemności, z ktorym wykładał zawiłsze mieysca nauki prawa.

III. HALLE, (Claudius-Guido) malarz, urodził się R. 1651. umarł R. 1736. w Paryżu swey oyczyźnie, winien był swą wyższość w tey sztuce stateczney przyrodzenia nauce. Został rządcą akademii malarstwa, i ziednał sobie wielki szacunek, między znaiącemi się na tey sztuce przez swe talenta, a pozyskał ich przyiaźń przez słodkość swego charakteru. *Halle* nigdy Włoch nie widział, a ztym wszystkim malował w dobrym guście Włoskim, przypatruiąc się ustawnie portretom doskonałych malarzow, ktorzy się znayduią w gabinetach kochaiących się w tym w Paryżu. Ten malarz miał szczegolną obyczaiow łagodność. Wyznaczono go razu pewnego sędzią, względem iednego obrazu, ktorego niechciano przyiąć, przeto, iż młody malarz, ktoremu zlecono iego malowanie, bardzo źle wykonał tę robotę, *Halle* poprawił obraz, i zaspokoił kłotnie z ukontentowaniem obu stron. Ten artysta był szczęśliwym w wydawaniu swey sztuki, iego układy są dokładne, głowy maią dosyć wdzięku, rysunek iest wypracowany, kolory przyiemne, pędzel łatwy, cienie i iasność rostropnie umieszczone. Znayduią się iego obrazy w Paryżu w kościele Nayświętszey Panny; między innemi *Zwiastowania* malowany z taką przyiemnością i podobieństwem do prawdy, że zdaie się wychodzić z szkoły *Guidona*; u S. *Jakóba* de la Boucherie, u *S. Germana* ad Prata, w kaplicy kollegium Jezuickiego, w kościele de la Charité u S. *Jędrzeia* des Ares, u S. *Pawła* w kościele i w kaplicy seminarium S. *Sulpiciusza*; u panien Sakramentek w salach akademii. Sztychowano także z iego malowań. Zostawił iednego syna *Natalisa*, ktory był godnym oyca swego, i corkę zaślubioną sławnemu *Restout*.



HALLER, (Albert) sławny lekarz Berneński, umarł R. 1777. towarzysz rady naywyższey tey rzeczypospolitey, i kawaler gwiazdy polarney, wiele ziednał chwały owemu wiekowi przez swą naukę. Wszystkie prawie akademie nauk Europeyskie chciały go mieć za wspol-towarzysza. W młodości swey przykładał się do poezyi, większa część płodow iego w tym rodzaiu wyłożonych po Francuzku, wyszła na widok R. 1775. in 8vo. Przednieysze z ich są: *Oda* pod tytułem: *les Alpes*, i inna zbyt rozrzewniaiąca, ktorą *Haller* napisał na śmierć swey żony. Zatopił się potym w doświadczeniach lekarskich, i w nauce historyi naturalney z żądzą niezmierną. Jego własne dzieła, oraz i te ktore tylko wydał, ziednały mu wielką sławę. Jest iego w Francuzkim ięzyku *Formation du Poulet* in 12mo. i *Irritabilité des nerfs* 2. Tom. in 12mo. Inne iego pisma w ięzyku Łacińskim: I. *Stirpes Helvetiæ* w Gottindze R. 1742. in fol. II. *Opuscula minora* 3. Tom. in 4to. III. *Disputationes Anatomicæ* 8. Tom. in 4to. IV. *Elementa Phisiologiæ* 8. Tom. in 4to. wyłożone na Francuzki ięzyk przez *Turin* 1752. in 8vo. V. *Hippocratis Opera gemina* 1770. 4. Tom. in 8vo. &c... *Patrz* MACQUART.

HALLES, (Stefan) doktor teologii, rządca de Teddingthon, kapelan xiążęcia Wallii, towarzysz akademii krolewskiey w Londynie, urodził się R. 1677. szukał zaraz tey korzyści dla siebie, aby był użytecznym swey oyczyznie, i miał to szczęście znaleść ią. Jego *Ventilateur*, tudzież *Statica animalium*, na Francuzki ięzyk wyłożona przez *Sauvages* w Genewie R. 1744. in 4to. Jego *Statica Vegetabilium*, są wszystkię wynalazkami, uwieczniaiącemi pamięć iego. Jego dzieło *Statica Vegetabilium* i *Analysis Aeris*, było tłomaczone R. 1735. in 4to. przez P. *Buffon*. Otrzymał nadgrodę R. 1739. wyznaczoną przez kawalera *Copley*, na ktorą mu doświadczenia iego o sposobie rozpuszczania w alembiku kamieni wyiednały. Mamy ieszcze iego: *Sztukę uczynienia wodę morską zdolną do picia*, wyłożoną po Francuzku in 12mo. i wiele *Dissertacyi* o wodzie do oblewania okrętu; o iniekcyach użytecznych cierpiącym puchliny, o trzęsieniu ziemi, o elektryczności, o sposobie przepędzania powietrzem likworu dystyluiącego się, o sposobie zachowania żywności w okrę-

tach, o niebeśpiecznym używaniu likworow mocnych. Te rożne dzieła dowodzą rowną iego naukę, iako i miłość dobra publicznego. Ten dowcipny naturaliśta, umarł R. 1761. w 84. wieku, powśzechnie żałowany od ludzi uczonych, i śwych wśpoł-obywatelow, ktorzy wyśtawili mu grob między krolami Angielśkiemi w opactwie Weśtminśterśkim. *Patrz* HALES.

HALLEY, (Edmund) urodził śię w Londynie R. 1656. przykładał śię z początku do nauk i do ięzykow, a potym zatopił śię zupełnie w aśtronomii, do ktorey natura utworzyła go. Rozwiązawśzy w 19. leciech nayzawiliśze zagadnienia, ktorym oznaczył punkt odległości planet od śłońca. Rząd wyśłał go R. 1676. na wyśpę S. *Heleny*. Ta podroż była źrzodłem wielu wynalazkow aśtronomicznych. Za powrotem do śwey oyczyzny, otrzymał po *Wallisier* R. 1703. mieyśce profeśśora geometryi w Oxfordzie, a po *Flamśtéed* mieyśce aśtronoma krolewśkiego. Akademia krolewśka w Londynie, i akademia Paryzka nauk przybrały go, pierwśza uczyniła go śwym śekretarzem, urząd ten śprawował z śławą. Ten dowcipny mąż, umarł w Obśerwatoryum w Greenwick R. 1742. w 86. wieku, obciążony latami i chwałą. Z żywością i przenikliwością umyśłu, połączył imaginacyą obfitą i żywą. Zabawiał śię ezaśem wierśzopiśtwem pośiadał wśzyśtkie przymioty potrzebne do przypodobania śię monarchom, chcącym śię czego nauczyć, tudzież obśzerną rzeczy wiadomość i wielką przytomność umyśłu. Jego odpowiedzi były prędkie, z tym wśzyśtkim umiarkowane, rozśądne, zawśze śzczere. Gdy *Piotr wielki* czar przybył do Anglii, uyźrzał *Halleya*. Spytał go śię coby śądził o śłocie, ktorą miał wyśtawić, tudzież o naukach i śztukach, ktore chciał wprowadzić do śwego pańśtwa. Dowcipna iego ciekawość tak była odpowiedzią iego zaśpokoiona i rozmową, iż pouśale go do śwego śtołu przypuścił, a oraz i do przyiaźni śwoiey. *Halley* zgromadzał więcey ieśzcze przymiotow iśtotnych, do pozyśkania miłości rowiennikow śwoich. Z ktorych naypierwśzym był ten, że wśzyśtkich kochał. Umyśł iego i śerce zdawało śię bydź zawśze unośzone w ich przytomności, miłą przyiaźni żądzą. Był śzczery i niezawodny w śwych zdaniach, iednośtayny i niepośzlakowanych obyczaiow, zawśze gotow do prześtawania z każdym. Otworzył drogę do bogactw przez śwe prace, względem żeglowania, a tą chwałą i te ieśzcze połączył, że nic nigdy nieczynił dla zbogacenia śię. Żył, i umarł w mierności, ktorey dobrowolnie obranie okazuie, tyle śrzodkow w duśzy, a oświecenia w umyśle. Gdy *Wilhelm* nakazał w Anglii zupełną odnowę pieniędzy R. 1696. i kazał wyśtawić za Londynem pięć mennic. *Halley* był wyznaczony dozorcą Cheśterśkiey. Ten to ieśt ieden urząd tey natury, ktory on śprawował lub chciał go śprawować. A niebył na nim dłużey, iak tylko przez dwa lata, przez ktore trwało przelewanie pieniędzy. Był wśpaniały, a wśpaniałość iego nie miała w śobie dumy. Nieprzyiaciel zazdrości i prześądow, nie miał tych obraźliwych uprzedzeń, względem iednego narodu pokrzywdzaiących ośtatek rodzaiu ludzkiego. Przyiaciel, wśpołziomek, i naśladowca *Newtona*, wśpomniał z uśzanowaniem *Kartezyuśza*. Naśtępca *Wallisa* umiał oddać śprawiedliwość dawnym geometrom, przymioty tak rzadkie i tak śzacowne, zdobił gruntem weśołości przedziwney,



ani iego głębokie wyśzukiwania, ani śtarość, ani paraliż ktorym był zarażony na kilka lat przed śmiercią nie mogły ią pomieśzać. Dzieła naybardziey iego zaśzczycaiące pamięć śą: I. *Catalogus Stellarum auśtralium* w Londynie R. 1678. in 4to. To dzieło wydał tego śamego roku w Paryżu, in 12. *Royer* z tłomaczeniem Francuzkim na boku, i iednym płaśkokręgiem (planiśphærium) niebieśkim, półkręgu (hemiśphærium) południowego drugą robiąc część *Mapp* śwoich *Niebieśkich*, i *Katalogu Gwiazd*. Katalog *Halleya* był ułożony podług obśerwacyi autora czynionych R. 1677. na wyśpie S. Heleny, ktory to kray naybardziey ieśt pośuniony ku południowi ze wśzyśtkich, ktore w ten czas Anglicy pod śwoim mieli panowaniem. II. *Apollonii Pergæi de śectione rationis, libri duo, ex Arabico manuścripto latinè verśi* Oxonii R 1706. in 8vo. III. *Apollonii Pergæi Conicorum Libri octo; & Sereni Antiśśenśis, de śectione Cylindri & Coni, Libri duo* Oxonii R. 1710. in fol. edycya wśpaniała, owoc niezmierney pracy. *Halley* poprawiał tam tłomaczone texta i dopełnił &c. IV. *Tabulæ Aśtronomicæ* bardzo dokładne, w Londynie R. 1749. in 4to. Przetłomaczył ie na Francuzkie xiądz *Chappe d'Auteroche*, in 8vo. roku 1754. i P. *de la Lande* R. 1759. in 8vo. to ośtatnie tłomaczenie ieśt naybardziey śzacowane. V. *Skrocenie Aśtronomii Komet.* VI. *Teoria o Odmianach igły Magneśowey* w Pamiętnikach towarzyśtwa krolewśkiego. Ułożył on mappę tych waryacyi czyli odmian, ktora bardzo ieśt użyteczna. Znayduie śię w *Eśśai de Phiśique de Muśchenbroek* wydanym w Leydzie roku 1739. VII. *Śpośob prośty i Geometryczny dla wynalezienia* Aphelis i Planet *excentricitates*. VIII. *Pamiętnik o Gwiazdowidzu* (Teleścope) iego wynalazku, ktory wielki uczynił odgłos w uczonym świecie. IX. Wiele innych *Pamiętnikow* o rożnych fizyki i aśtronomii częściach. X. Niektore *Wierśze Łaciśkie*.

HALLIER, (Franciśzek) rodem z Chartres, doktor i profeśśor Sorbońśki, zośtawał naśtępnie archidyakonem w Dinan, doktorem teologii w Chartres, Syndykiem śzkoły teologiczney w Paryżu, a nakoniec biśkupem w Cavaillon R. 1656. Niedługo atoli ten śprawował urząd umarłśzy R. 1659. życia 64. roku z paraliżu, w ktorym wśzyśtkiego, co umiał pacierza nawet zapomniał. *Hallier* po kilka razy obieżdżał Grecyą, Anglią, Włochy, i wśzędzie iego wielbiono przymioty. *Urban VIII.* byłby go uczynił kardynałem, gdyby przewaga dobiiaiącey śię śtrony, i głowne przyczyny nieprzeniośły były kapeluśza iemu przeznaczonego na głowę Kommendora *de Valencey*. Podczas śwoiey powtorney w Rzymie bytności z wielką wybuchnął żarliwością przeciw pięciom propozycyom *Janśeniuśza*, o ktorych potępienie domagał śię i otrzymał. I to było źrzodłem co o nim złego lub dobrego obie nagadały śtrony. My zaś, ktorzy go tylko uważamy iako człowieka uczonego, muśiemy uznawać w dziełach iego gruntowność w dowodzeniu, i wielką rzeczy wiadomość w wyśzukiwaniu dowodow. Znacznieyśze śą: I. *Traité de la Hiérarchie.* II. *Commentaires śur les Réglemens du Clergé de France touchant les Réguliers*, ktore to dzieło wyśtawiło go na tyśiące piśm z śtrony Jez: *Cellot, Bauni, Pintereau &c.* III. *Traité des Elections & des Ordinations* R. 1636. in fol. Nie ieśt to naywybornieyśze w uczonym świecie dzieło, iako mowi *Ladvocat*, kto-

ry powinien był przestać na nazwaniu go naylepszym z pism autora tego. Za nie otrzymał on pensyą z strony duchowieństwa Francuzkiego, dobre bowiem iest, i porządne. IV. *Ecrits Polémiques* przeciw Janseniftom i zakonnikom, nadewszystko przeciw Jezuitom.

HALLIER, *patrz* III. Hospital.

HALLIFAX, hrabia, *patrz* Montague.

HALLMAN, (Jan Chrystyan) wyrzekł się religii Luterskiey, został Katolikiem, i umarł w Wrocławiu w ostatniey nędzy R. 1704. Zostawił rozmaite teatralne sztuki po sobie.

HALLUIN, xiążę *patrz* II. Schomberg.

HALYATES, *patrz* Alyates.

HAMAYDE, (Ignacy Franciszek) doktor i professor prawa w Louvain, zmarły w tym mieście R. 1712. życia 64. roku, był wyrocznią Niderlandu. Radzono się go ze wszystkich stron, i we wszystkich materyach. Pobożność iego wyrownywała umieiętności. Ze wszystkich iego pism nayużyteczniey sze iest: *De recusationibus Judicum*. Często ie z pożytkiem w trybunałach używaią.

HAMBERGER, (Jerzy-Albrycht) professor fizyki i matematyki w Jéne, urodził się w Frankonii R. 1662. umarł w Jéne R. 1716. Mamy rozmaite iego o tych dwoch umieiętnościach pisma bardzo szacowne, nayznaiomsze są: I. *De Iride Diluvii*. II. *De opticis oculorum vitriis*. III. *De Hydraulica, de frigore*. IV. *De usu Computi Ecclesiastici, &c.*

HAMDAM, *patrz* Cappel.

HAMEL, (Jan Chrzciciel du) urodził się roku 1624. w Kre w Normandyi z oyca rzecznika zaczął pisać xiążki od roku 18. wieku swego. Wstąpił do oycow Oratorii 19. lat maiąc, i wystąpił od nich w dziesięć lat potym na plebana Neuilli nad Marną. Jego do nauk, fizyki i matematyki skłonność tym była większa, iż ią popierała wrodzona do nich zdatność. Roku 1663. porzucił swoię plebanią dla godności kanclerskiey kościoła w Bayeux. Tu dopiero zupełnie za swoią się udał skłonnością. Sława iego zaczęła się rozpościerać. Wielki *Colbert* obrał go R. 1666. sekretarzem akademii umieiętności, dzieła starań swoich i gorliwości o chwałę Francyi. We dwa roki *Colbert* de Croisy pełnomocnik do zawierania pokoiu w Aix-la-Chapelle, wziął go tam z sobą. *Du Hamel* poiechał z nim i do Anglii, odbywał podróże iak filozof, naywiększą iego ciekawością było widzieć się z uczonemi ludźmi, a nadewszystko z zacnym *Boyle*, ktory mu otworzył, mowi *Fontenelle*, wszystkie skarby fizyki doświadczaiącey. Z Londynu poiechał do Amsterdamu, tenże sam niosąc i tam umysł. Zebrał w tych dwoch podrożach te bogactwa, ktoremi upostażył xiążki swoie. Powrociwszy do Francyi nieprzestał pracować aż do śmierci, ktora przypadła roku 1706. życia 82. roku. Malować obyczaie tego mędrca, byłoby to, mowi *Fontenelle*, pisać pochwałę świętemu. " Gdy bawił w Anglii, „ przydaie tenże, Katolicy tam„ teysi, ktorzy chodzili słuchać „ mszy iego do posła Francuzkie„ go mawiali pospolicie: *Chodźmy „ na Mszą Swiętego Kapłana.* Ci „ cudzoziemcy niewiele potrzebo„ wali czasu do powzięcia o nim „ tego rozumienia, ktorego był „ godzien: bardzo prosta po„ wierzchowność, i ktorey nie „ można było nigdy posądzić o o„ błudę, była cechą wewnętrz„ nych cnot, i zdradzała chęć ie„ go ukrycia się z niemi. Łatwo „ widzieć było, że pokora iego „ nie w czczych zamykała się sto-



„ wach, ale w przeświadczeniu „ zasadzonym na samey że iego u„ mieiętności: a miłość w nim „ bliźniego nader często działała, „ aby iey, pomimo wszelkich o„ strożności niepostrzegano z ie„ go umartwieniem. Pragnienie „ ktorym pałał aby był użyte„ czny innym, tak w nim było „ znaiome, iż chwalebne zaświad„ czenia, ktore dawał traciły „ cząstkę swoiey ważności, kto„ rą mieć powinny były same „ przez się. „ Przez całe swoie życie w wielkim on był u biskupow Francuzkich poważeniu; z tym wszystkim bardzo małe zawsze miewał beneficya, a i z tych żadnego nieposiadał, z ktoregoby się nie wyzuł dla kogo. Znakomitsze piora iego płody są: I. *Astronomia physica* i ieden traktat: *De meteoris & Fossilibus* oba drukowane R. 1660. in 4to. Ze oba te dzieła kształtem rozmowy są pisane, i z takowego sposobu traktowania filozofii, znać, mowi *Fontenelle*, że *Cycero* był tego wzorem: lecz bardziey się to iescze wydaie z czystey Łaciny, i z dowcipnych wyrazow. Wesołe iego i pełne okras wyobrażenia odwilżyły przyiemnością swoią suchą tę materyą. II. *De Corporum affectionibus*. III. *De Mente humana*. IV. *De Corpore animato*: w ktorym to dziele wszystko się na doświadczeniu i anatomii zasadza. V. *De Consensu veteris & novæ Philosophiæ*, in 4to. w Rotomagu R. 1675. To iest nayslawnieysze *du Hamela* pismo. Znayduie się w nim powszechna nieiako fizyka, albo raczey traktat o pierwszych początkach rzeczy. Co tytuł obiecuie, mowi dowcipny sekretarz akademii, dzieło zupełnie uiszcza. Duch poiednania, ktorego autor dziedziczył po oycu aczkolwiek prawniku tryumfuie w tym dziele. Roztrząsa on w nim gornomyślne i niezrozumiałe marzenia *Platona*, i owe wieloznaczne innych dawnych filozofow wyrazy, ktorych dla tego tylko używano, że niemiano innych. Mędrzec nowoczesny stosuie wszystko do fizyki doświadczaiącey, a nadewszystko do Chimii, w ktorey miał gust niezmierny. VI. *L'Histoire de l'Académie des Sciences*, ktorą ostatnią razą przedrukowano R. 1701. in 4to. VII. *Opera Philosophica & Astronomica*, w Nuremberdze R. 1681. w 4. Tom. in 4to. VIII *Philosophia Vetus & Nova ad usum scholæ accomodata*, R. 1700. 6. Tom. in 12. Kurs filozoficzny ułożony podług początkow w poprzedzaiącym dziele założonych dla xiędza *Colberta* uczącego się w collegium Burgońskim. Pierwsza to xiążka w tym rodzaiu, w ktorey poiednano zdania dawne z nowemi, i w ktorey za prożne wykwintności szkolne umieszczono gruntowne rozumowania i doświadczenie. To dzieło tylokrotnie niegdyś przedrukowane nie mogłoby bydź teraz czytane w szkole, nie będąc poprawione i pomnożone od zdatney iakiey ręki. Fizyka iest teraz wcale rożna od owey, ktora była wczasie, gdy *du Hamel* pisał. IX. *Theologia speculatrix & practica* R. 1691. 7. Tom. in 8vo. bardzo piękną Łaciną. X. *Theologiæ Clericorum Seminariis accomodatæ Summarium* w 5. Tom. Jest to skrocenie kursu poprzedzaiącego poprawione i pomnożone. XI. *Institutiones biblicæ*, seu *Scripturæ Sacræ Prolegomena, una cum Selectis annotationibus in Pentateuchum*. To dzieło było poprzednikiem wielkiey *Biblii* R. 1706. in fol. ubogaconey przypiskami pełnemi nauki, pobożności, i wytworności do tych wszystkich mieysc, ktore ich wyciągały. W tych rozmaitych rozumu płodach

dobry i gruntowny rozsądek (iż użyię wyrazu iego Chwalcy) iest architektem, ktory obiera i rozporządza materyały, ktorych obszerna rzeczy wiadomość dodaie.

HAMELMANN, (Herman) urodził się w Osnabrugu roku 1525. i tam naukę *Lutra* opowiadać zaczął. Wygnany z tego miasta przyięty był w Bilefeld od kanonikow, nauczał młodzieży podług katechizmu swoiego patryarchy. Mianowano go potym na Superintendenta kościołow xięstwa Brunświckiego, aby ie urządził podług Ausburskiego wyznania. Nakoniec, generalnym został Superintendentem hrabstwa Oldenburskiego R. 1593. i umarł R. 1597. Jego znacznieysze dzieła są: I. *Commentarius in Pentateuchum* R. 1563. in fol. II. *Historia Westphalorum Sæculi, XVI.* III. *Chronicum Oldenburgicum &c.* Dosyć w nim znayduie się ciekawości, ale mało porządku i przyiemności.

HAMILTON, (Antoni hrabia de) z dawnego domu tego imienia w Szkocyi, urodził się w Irlandyi, i przeszedł do Francyi z familią swoią, ktora puściła się z *Karolem II.* gdy ten szukał schronienia w tym kroleſtwie po śmierci oyca swoiego. Gdy ten krolewic został przywrocony na tron przodkow swoich, *Hamilton* poiechał z nim do Anglii. I w ten czas to hrabia de *Gramont* ożenił się z siostrą iego, iedną z naygodnieyszych kochania płci iey osob. Nowy oblubieniec wziął z sobą żonę do Francyi. Hrabia *Hamilton* ieździł często za morze, aby ią odwiedzał. Nakoniec był przymuszony osieść tam na zawsze, kiedy *Jakob II.* wyzuty z państw swoich, tamże uciekał się. Umarł R. 1720. życia 74. roku, bywszy pieszczotą naypierwszych w państwie osob przez miłe i przyiemne swoie przymioty, a powszechności przez



wdzięki swoich wierszow i prozy. Miał umysł łatwy i delikatny, imaginacyą żywą, gruntowny rozsądek i wiele gustu: a co przechodzi wszystkie umysłu zalety, nayszacownieyszemi serca przymiotami był obdarzony. Naganiaią w nim tylko wielką do satyry skłonność, ktorey ani uſtawiczne z ludźmi obcowanie, ani filozofia poprawić nie mogły. Jego dzieła zebrane R. 1749. w 6. małych Tom. in 12. zamykaią. I. *Des Poesies* naypięknieyszy w tym rodzaiu kawałek iest *Liſt* do hrabi *de Gramont* wierszem i prozą na przemian pisany. *Chapelle* i *Chaulieu* nie maią nic naturalnieyszego, gładszego i wyśmienitszego. Inne tego pisarza kawałki nie są ani tak piękne, ani tak dowcipne, ani tak poprawne. Naymnieysze z dzieł iego, mowi X. *des Fontaines* iest prawie zawsze w całości swoiey brane dosyć nie dobre. Mało atoli iest takich, w ktorychby nie widać było owego gładkiego stylu, owego przyrodzonego tonu, oznaczaiącego człowieka wyższego urodzenia, dworaka raczey niż wierszopisa. II. *Des Contes de féerie.* 1. *Zénéide*, dziwotworna mieszanina dzieiow historycznych, i baiecznych przypadkow ani uczących, ani bawiących. 2. *Les quatre Facardins*, nie miłe poklecenie powieści, z ktorych nawzaiem iedna drugą przerywa, a żadney końca doyść nie można. 3. *Le Belier*, powieść nie tak ucząca iako bawna, ktora podług X. *de la Porte* szczęśliwe zamyka w sobie żarciki, dziwnie piękne opisania, i malowidła obyczaiow sztucznie powleczonych dowcipnym udaniem bayki. 4. *Fleur d'épine* poślednieysze od poprzedzaiącego co do istoty i kształtu. III. *Les Mémoires du Comte de Gramont*, (Filibert) ktore zabieraią dwa Tomy tey edycyi, i ktore osobno wydrukowano w iednym Tomie in 12. Jedyna to pomiędzy wszystkiemi innemi xiążka, ktorey naynikczemnieysza zasada, nayweselszym, nayżywszym, i nayprzyiemnieyszym iest upiększona stylem. Jest to wzor wesołego raczey obcowania, niżeli xiążki. Jego rycerz, mowi P. *de Voltaire* gra tylko rolą ogrywaiącego swoich przyiacioł, okradzionego przez swoiego kamerdynera, i na pozor dowcipne stroiącego żarciki z cudzych przypadkow. Wydano R. 1776. siodmy Tom *Dzieł Hamiltona*, ktory może bydź dopełnieniem sześciu innych.



HAMMON, *patrz* Ammon.

HAMMOND, (Henryk) doktor teologii w Oxfordzie, urodził się w Cherſey w prowincyi Surrey, i umarł R. 1660. życia 55. roku maiąc sobie polecone zawiadywanie dyecezyą Worceſter, ktorey miał bydź biskupem. Jego dzieła zebrane były w Londynie R. 1684. w 4. Tom. in fol. Kilka iest Łacińskich, lecz większa ich część po Angielsku. Znacznieysze są: I. *Katechizm praktyczny*; iest to krotkie zebranie nauki Chrześciańskiey. II. *Kommentarz na Nowy Teſtament* przełożony na język Łaciński od *le Clerc*, ktory go ubogacił, albo prawdziwiey mowiąc napchał nowemi przypiskami. To tłomaczenie wyszło na widok publiczny R. 1697. w 2. Tom. in fol. III. *Komentarz na Psalmy*, &c.

I. HAMON, rodem z Blezyi pisarz z profeſsyi, uczył pisać *Karola IX.* ktorego został potym sekretarzem. Przedsięwziął on wydać na widok publiczny kilka wzorow rozmaitych pisania gatunkow, ktorych wiekow poprzedzaiących, a nawet i naydawnieyszych używano. Zamysł ten powiodł mu się szczęśliwie, dokonał go 1566. roku za pomocą rękopism biblioteki krolewskiey, iako też bibliotek S. Dyonizego, i S. Germana w Paryżu: lecz na złe użył swoiey zdatności; i przekonany o podrzucenie fałszywych sztuk, obwieszony został w Paryżu 7. Marca R. 1569. Ten nieszczęśliwy człowiek był *Hugonotą*; i dzieie umniemanych męczennikow religii Kalwińskiey, daią do porozumienia, iż był za wiarę stracony.

II. HAMON, (Jan) doktor sztuki lekarskiey w akademii Paryzkiey; urodził się w Cherbourg w Normandyi, umarł w Port-Royal des Champes R. 1687. życia swoiego 69. roku. Od lat 30. na tey mieszkał osobności, ktorey się poświęcił rozdawszy swoy maiątek ubogim, i przedawszy bibliotekę. Życie iego ustawiczną było pokutą. Ten pobożny samotnik wydał kilka dzieł pisanych stylem statecznym, gładkim, okrągłym; ktory iest właściwy wszystkim autorom Port-royalskim. Znakomitsze są: I. *Soliloquia* przełożone na język Francuzki przez X. *Goujet* pod tytułem: *Gémiſſemens d'un Cœur Chrétien exprimés dans les paroles du Pſaume* CXVIII. w Paryżu R. 1731. in 12. II. *Recueil de divers Traités de piété* w Paryżu R. 1675. 2. Tom. in 12. i dwa inne *Recueils* R. 1689. 2. Tom. in 8vo. III. *La Pratique de la Priére continuelle, ou Sentimens d'une Ame vivement touchée de Dieu* in 12. IV. *Explication du Cantique des Cantiques* z długą przemową *Nicole*, w Paryżu roku 1708. 4. Tom. in 12. V. Kilka innych dzieł maiących cechę Port-royalu, to iest rownie pięknie iako i gruntownie pisanych. *Boileau* zrobił te na iego pochwałę wiersze:

*Tout brillant de ſçavoir, d'eſprit*
*& d'éloquence.*

*Il courut au déſert chercher*
*l'obſcurité;*
*Aux pauvres conſacra ſon biens,*
*& ſa ſcience;*
*Et trente ans dans le jeûne &*
*dans l'auſtérité,*
*Fit ſon unique volupté*
*Des travaux de la pénitence.*

HAMZA, doktor Mahometański żył około roku 1020. za *Kalify Huken*. Nieprzyiazny rządowi, nie bał się odważyć się na zniesienie Mahometa religii. Aby odiąć Alkoranowi wszystkę powagę sądził, iż wystawić potrzeba nowy wiary układ, przeciw układowi fałszywego proroka. Napisał więc xiążkę daleko piękniejszą, a rownie czystym iak Alkoran stylem, i nadał iey tytuł: *Xiążka Swiadectw o Taiemnicach Jedności*. Znaiący się na takowego rodzaiu dziełach twierdzą, iż to wyrownywa przynaymniey Alkoranowi. *Petis de la Croix*, ktory ią przełożył z Arabskiego na Francuzki ięzyk z rozkazu P. de *Pontchartrain* powiada, iż ią nazwać można: *la Crême de l'élegance Arabique treścią wybornego stylu Arabskiego*. Lecz iakożkolwiek była pięknie pisana, nic niewskorała; i dzika Alkoranu wymowa rownie zawsze skutkowała w umysłach dziczy sektę Mahometa wyznaiącey.

HANCKIUS, *patrz* HANKIUS.

HANDEL, (Jerzy-Fryderyk) sławny muzyk; urodził się w Halli w Saxonii R. 1684. z kamerdynera ostatniego arcy-biskupa Magdeburskiego, *Augusta* xiążęcia Saskiego; udał się do Anglii, aby się tam z sztuką swoią popisywał. Jego *Opery* dziwnie się spodobały Anglikom, ktorzy mu wiele nadali dobr i honorow za życia, a po śmierci przypadley roku 1759. w Londynie wystawili mu pamiątkę. Zostawił dziedzictwa na 20. tysięcy funtt szterlingow. Ten muzyk komponował *Opery*, *Oratoria*, *Sonetty*. Muzyka *Handla* iest szlachetna, wybitna, pełna harmonii i wyobrażeń. Ten mistrz tak wyborny, co do kompozycyi, ten ieszcze miał dar, iż na wielu instrumentach z rzadką grywał doskonałością. Szacunek w ktorym swoie miał sztukę, i poczuwanie się do wyższey nad wszystkich biegłości w niey swoiey, wielkie w nim sprawowały o sobie rozumienie, ktorego on poruszenia nie mogł w sobie poskromić, ale to wielkie o sobie rozumienie było zawsze otwarte i iednostayne. Nie był on koleyno tyranem i niewolnikiem; przyganicielem na iednym mieyscu i podchlebcą na drugim. Nigdy niepoddawał myśli swoich i przymiotow dziwactwu modnych owych dobrodzieiow, i owych rozumnego świata mędrkow, ktorzy rozumieią, iż można sobie kupić dar uchodzenia zabiegłego w kunszcie iakim człowieką, i ktorzy tępią przemysł, chcąc iego nakręcać sprężyny. *Handel* dochował swoiey wolności wtedy, gdy inni z podległości pyszniliby się byli. Był wspaniałym w ubostwie, i niezapomniał o dawnych przyiaciołach swoich gdy został bogatym.

HANGEST, (Hieronim) doktor w collegium Sorbońskim, rodem z Compiegne z familii szlachetney i dawney, był kanonikiem, scholastykiem i wielkim wikaryuszem kościoła Manskiego pod kardynałem de *Burbon* biskupem tego miasta. Umarł w nim R. 1538. Ten uczony mąż popisywał się przeciw Lutrom, i wiele napisał xiążek moralnych, i kontrowersyinych. Nayznaiomsza iest w tym ostatnim rodzaiu *Traité des Academies contre Luther*. Broni on w niey akademie, i zwyczay postępowania w nich na rożne





żne godności; tudzież usprawiedliwia dobrą scholastyczną teologią; ale ta za iego czasow nie była naylepsza i nieodzyskała blasku swoiego aż pod *Ludwikiem XIV.* ze wszystkiemi innemi umieiętnościami. Mamy ieszcze iego traktat ieden kontrowersyi pod tytułem: *Lumière Evangelique ſur la ſainte Euchariſtie*. Drugi: *De libero arbitrio* &c.

HANFIAH, *patrz* ABOU-HANIFAH.

HANKIUS, (Marcin) urodził się w Wrocławiu R. 1633. Został mianowany na profesora historyi, polityki i wymowy R. 1661. bibliotekaryuszem biblioteki *Elżbiety* w tymże samym mieście R. 1670. protektorem collegii teyże xiężny R. 1681. nakoniec rektorem i dozorcą wszystkich szkoł wyznania Ausburgskiego w tym kraiu R. 1688. Umarł w Wrocławiu R. 1709. życia 76. roku. Z ktorych 50. na nauczaniu strawił. Naylepsze dzieła tego szacownego mędrca są: I. *De Byzantinarum rerum Scriptoribus Liber*, in 4to. R. 1677. dzieło bardzo pożądane dla wielkiey w nim umieszczoney rzeczy wiadomości, lecz zbyt rozwlekłe, lubo dobrze rozłożone. II. *De Romanarum Rerum Scriptoribus* R. 1669. i 1675. w 2. Tom. in 4to. w dziele poprzedzaiącym autor wylicza pisarzow historyi Konstantynopolitańskiey, w tym, dzieiow Rzymskich. Zbiera rozmaite zdania, ktore o nich dawano. III. Wiele dzieł o *Dziełach i Starożytnościach* Szląskich, iako to *Antiquitates Sileſicæ ad annum* 1170. w 2. Tom. in 4to. roku 1707. i *De Sileſiis indigenis eruditis* od roku 1165. aż do R. 1559. in 4to. R. 1702. i 1705. IV. *Mowy*, *Komedye* i *Wierszе*. Te rozmaite pisma tyle mu ziednały chwały w Niemczech, iż cesarz *Leopold* wezwał go do ułożenia kilku części swoiey biblioteki.

HANNEKEN, (Mennon) teolog Luterski, urodził się w kraiu Oldenburskim R. 1595. został professorem moralney, potym teologii i ięzykow wschodnich w Marpurgu; a nakoniec superintendentem kościołow w Lubece, gdzie i umarł R. 1671. Jego znacznieysze dzieła są kontrowersyine. Mamy także iego. I. *Grammatykę Hebrayską*. II. *Expoſitio Epiſtolæ Pauli ad Epheſios* w Marp. R. 1631. in 4to.... *Filip Ludwik* HANNEKEN iego syn zmarły na professorstwie teologii w Wittemberdze R. 1706. iest także autorem rożnych mało znanych dzieł na pismo S. in 4to. i in 12.

HANHIBAL, *patrz* ANNIBAL.

HANNIBALIAN, (*Flavius Claudius Hannibalianus*) urodzony w Tulusie, a wychowany w Narbonie był sieństrzeńcem *Konstantyna*. Ten monarcha wyćwiczywszy go w sztuce żołnierskiey, ogłosił go krolem Pontu, Kappadocyi i Armenii, i dał mu w małżeństwo R. 335. swoię starszą corkę *Konstantynę*. Ale on niedługo panował. Żołnierze podbudzeni od *Konstansa* iego krewnego zabili go 338. roku pod pozorem, iż innych niepowinno bydź *Augustow*, procz synow *Konstantyna*. *Hannibalian* zginął w kwiecie wieku swoiego w miasteczku iednym Bitynii, gdzie był grob sławnego *Annibala*. Lubił bardzo przepych, i powiadaią, że przykładem krolow Perskich przybierał sobie tytuł krola krolow.

I. HANNON, syn *Naasa* krola Ammonitow. Gdy iego dworscy podmowili go, iż posłowie *Dawida*, ktorzy przybyli na powinszowanie mu dostąpioney korony, byli tylko szpiegami, kazał im pogolić brody, i do połowy sukien poucinać. To okrucieństwo życiem i krolewstwem przypłacił; gdyż



WBP Opole

*Dawid* z obovga go wyzuł.

II. HANNON, ieden z naymożnieyszych obywatelow Kartagińskich, chcąc się uczynić iedynowładzcą Rzplitey, zaprosił na wesele swoiey corki wszystkich senatorow, aby ich otruł. Zamysł iego wydał się; lecz senat boiąc się wziętości winowaycy, przestał na uprzedzeniu go wyrokiem, ktory w powszechności zakazywał kosztowne sprawiać gody. *Hannon* nic niezyskawszy podeyściem, wziął się do gwałtu otwartego. Schronił się na czele 20,000. uzbroionych niewolnikow do zamku pewnego bardzo umocnionego, zkąd usiłował do swego wciągnąć buntu Afrykanow i krola Maurow, lecz schwytany, i do Kartaginy zaprowadzony został. Familia iego, lubo wcale do tego nienależała śpisku z nim razem sądzona i wytępiona była.

III. HANNON, wodz Kartagiński, odebrał rozkaz od swoiey Rzeczypospolitey, aby okrążył Afrykę około roku 570. przed erą Chrześciańską. Wyiechał na Ocean przez cieśninę Gibraltarską, wiele odkrył kraiow, i poty swoiey niepoprzestał żeglugi, poki mu żywności nie zabrakło. Niektorzy uczeni ludzie utrzymywali, iż on doiechał aż do brzegow Arabii; lecz to mniemanie nie ma żadnego fundamentu. *Pliniusz* i *Plutarch* powiadaią o nim rzecz osobliwszą, ktora dowodzi iak iego wspoł-obywatele byli troskliwi o swoie wolność. Tak on ugłaskał lwa iednego, iż go używał do noszenia za sobą części swoich sprzętow. Kartagińczykowie wnieśli sobie ztąd, iż ten człowiek potrafiwszy oswoić tak okrutnego źwierza, będzie mogł dokazać wszystkiego, co tylko przedsięweźmie, i że przeto mieli przyczynę obawiania się, aby się niezrobił udzielnym ich Rzeczypospolitey panem. Wygnali go więc na całe życie... Mamy pod iego imieniem *Opisanie Podroż*, ktore nie iest iego. *Henryk Bekler* wydał ie po Grecku i po Łacinie z mądremi i użytecznemi przypiskami, w Leydzie R. 1674. in 12. Znaydnie się także w dziele: *Geographi Minores* wydanym w Oxfordzie R. 1698.

HANNSACHS, wierszopis Niemiec, rodem z Nurembergi. Uformowało się w Niemczech towarzystwo wierszopisow pod imieniem *Mayster Sanger* czyli *Naydoskonalszych Wierszopisow*. Byli to ludzie żadnym niebawiący się rzemiosłem, ktorzy rozumieli, iż zniewolą sobie muzy ustawami swoiego zgromadzenia. To głupich bractwo dawało pozwolenie robienia wierszy, ażeby ie zaś pisać w pokoiu, trzeba było się dać wpisać w reiestra tego cechu, ktory się dzielił na *Uczniow* wierszopisow, *Towarzyszow* wierszopisow i *Maystrow* wierszopisow. Wyzwalano w tym muz cechu imieniem towarzyszow i maystrow. *Haunsachs* nie dobry szewc, lecz nie zły wierszopis był ich dziekanem. Zostawił pięć wielkich Tomow bardzo nie dobrych wierszy, w ktorych przecież widać połyskuiące się gdzieniegdzie iskierki dowcipu, wśrzod setnych podłości i setnych grubiaństw.

HANTEVILLE, *patrz* HAUTEVILLE.

HARALD, *patrz* HAROLD.

HARBARD, (Burchard) professor teologii w Lipsku R. 1614. życia 68. roku, winien urodzenie swoie szlachetney i zacney familii *de Conitz* w Prusiech. Jego pisma dążące szczególniey do obrony Luterskiey religii, są dowodem iego wielkiey nauki. I. *Doctrina de Conjugio, De Confessione, De Magistratu politico*. II. *Theses de Smalkaldinæ Confessionis Articulis, De lege Divina* &c. Domyślić się łatwo, iż muszą bydź napełnione przesądami iego sekty.



I. HARCOURT, (Marya de) żona *Antoniego* z Lotaryngii hrabi de Vaudemont, była uczestniczką wszystkich prawie woiennych wypraw, ktore xiążę mąż iey przedsiębrał. Powiadaią, iż ta waleczna xiężna świeżo wstawszy z połogu wsiadła na koń; i wielu panow do wzięcia się do broni nakłoniła; a niesłychanym męztwem swoim przymusiła nieprzyiacioł do odstąpienia Vaudemontu, ktory w oblężeniu trzymali. Umarła ta bohatyrka R. 1476. życia 78. roku.

II. HARCOURT, (Henryk Lotaryński hrabia) *patrz* HENRYK n. XXII.

III. HARCOURT, (Henryk, xiążę de) urodził się R. 1634. zdawnego domu Normandzkiego płodnego w wielkich ludzi, służył woyskowo od roku 18. Pięknie się popisawszy na rożnych potyczkach i oblężeniach wyprawiono go w poselstwie do Hiszpanii. Sprawił on się na nim z takim rozumem i roztropnością, iż za powrotem krol iego margrabstwo de Thury wymosł na xięstwo pod tytułem: *Harcourt* w Listopadzie R. 1700. potym na parostwo R. 1709. Godzien był tey nadgrody; pierwszy on bowiem swoią wspaniałością, sprawnością i wielką podobania się sztuką, odmienił w przychylność owę antypatyą, ktorą narod Hiszpański palał przeciw Francuzkiemu od czasow *Ferdynanda* Katolika. Roztropność iego przygotowała czasy, w ktorych Francya z Hiszpanią ponowiły dawne owe związki, łączące ie przed *Ferdynandem* koronę z koroną, lud z ludem, człowieka z człowiekiem. Przyuczył dwor Hiszpański do kochania domu Francuzkiego, iego ministrow do niestrachania się, wyrzeczeniem się *Maryi-Teressy*, i *Anny Austryaczki* i samego *Karola II.* do wahania się między własnym swoim i Burbońskim domem. Umarł R. 1718. życia 64. roku, otrzymawszy łaskę marszałka Francyi R. 1705. i łancuch orderow krolewskich R. 1705. miał między innemi dziećmi z *Maryi-Anny-Klaudyi de Brulard* swoiey żony. I. *Franciszka* xiążęcia *d'Harcourt* para i marszałka Francyi, kapitana Gwardyi, zmarłego R. 1750. życia 67. roku. II. *Ludwika-Abraama* dziekana kościoła Paryzkiego, i opata de Signy, i de Prewilly, zmarłego R. 1750. życia 56. roku. III. *Henryka Klaudyusza* generała leitnanta woysk krola Jmci zmarłego R. 1769 życia 62. roku, ktoremu żona iego wystawić kazała wspaniały grob w kościele Panny Maryi w Paryżu R. 1776. IV. i *Anne-Piotra* także marszałka Francyi R. 1775. i wielkorządcę Normandyi.

HARDION, (Jakob) urodził się w Tours R. 1686. przybył do Paryża R. 1704. i udał się do szkoł. Uczył się języka Greckiego pod *Boivin* i *Massuie* professorami w collegium krolewskim; przypuszczony R. 1711. do akademii napisow iako uczeń, został towarzyszem R. 1713. i pensyonowanym R. 1728. Wydał on wiele użytecznych dyssertacyi, ktore były zebrane, i ktore znaleść można w Pamiętnikach tego towarzystwa. Roku 1730. był przybrany od akademii Francuzkiey, a roku następuiącego zaczął *Historyą o początkach i wzroście Retoryki w Grecy*. Wydał w tey materyi 12. dyssertacyi; gdy krol kazawszy przywieść z Fonterrault krolewnę *Wiktoryą* R. 1748. zlecił iemu uczenie iey dzieiopisarstwa, bayki i kraiopisarstwa. Tego samego roku krolewny *Henryetta* i *Adelaida* wezwały go do dawania im tychże nauk; a gdy i krolewny *Zofia* i *Ludwika* z Fonterrault powro-

ciły, tym także miał honor służyć za nauczyciela. Dla tych to tak zacnych uczennic swoich napisał nową *Historyą baieczną*; z *Traktatem o Wierszopistwie Francuzkim i Retoryce* w 3. Tom. in 12. swoię *Historyą Powszechną*, ktorey wydał 18. Tom. in 12. do ktorych P. *Linguet* dwa inne przydał. Te dzieła są godne zalety dla swoiego pięknego i czystego stylu nieupiększonego akademicznemi ozdobami; dla dokładnego rzeczy roztrząsania, i dla rozsądnych wiadomości czerpanych z źrzodeł naywybornieyszych. Ten akademik umarł w Paryżu roku 1766. pan *Thomas* iego do akademii następca maluie go iako cnotliwego człowieka. Przy dworze, gdzie uczony człowiek tak się częstokroć odmienia, był tym zawsze, czym bydź powinien. Zatopiony w swoiey pracy, żył bez intrygi. W rowney zawsze utrzymywał się odległości, i od wysokiego o sobie rozumienia, ktore może zaszkodzić, i od zbytniego uniżania się ktore upodla.

HARDOUIN, (Jan) zrodzony w Quimper z xięgarza tego miasta, wstąpił bardzo młodo do Jezuitow. Bardzo się on u nich dystyngwował przez prędkie rzeczy przenikanie, przez szczęśliwą pamięć, ale naybardziey przez swoie zasmakowanie w rzeczach nadzwyczaynych, i zdaniach osobliwszych. Podług niego wszystkie dawne pisma były podrzucone, wyiąwszy dzieła *Cycerona*, historyą naturalną *Pliniusza*, satyry i listy *Horacego*, i Georgica *Wirgiliusza*. Jego Eneida oczywiście była dziełem iakiegoś Benedyktyna wieku XIII. ktory chciał przenośnie opisać podroż S. *Piotra* do Rzymu; ktory przecież podług tego uczonego dziwaka nigdy w nim nie był. Niemniey iasną iest rzeczą u niego, iż pieśni *Horacego* z teyże samey wyszły fabryki, i że *Lulage* tego wierszopisa nie iest co innego, tylko religia Chrześciańska. Żaden medal starożytny nie iest prawdziwy, albo przynaymniey mało ich iest autentycznych; a i te tłomacząc każdą głoskę trzeba brać za cały wyraz; tym sposobem nowy otworzy się układ rzeczy w historyi. Ten dziwaczny sposob tłomaczenia, osobliwszego był przyczyną żartu. Jeden w starożytnościach biegły mąż zniecierpliwiony, tylu zdrożnościami chciał ie iescze daley posunąć. *Nie, moy Oycze:* rzecze raz do niego, *nie masz i iednego dawnego medalu; ktoryby nie był od Benedyktynow bity. Dowodzę tego: te gloski, CON. OB. ktore się znayduią na wielu medalach, a ktore starożytności tłomacze śmieią głupią wymyślać na* CONSTANTINOPOLI OBSIGNATUM, *znaczną oczywiście*: CUSI OMNES NUMMI OFFICINA BENEDICTINA. To przedrwiewaiące tłomaczenie obruszyło X. *Hardouin*, ale go nieodmieniło... Mowią, iż ieden Jezuita iego przyiaciel, przekładaiąc mu, że te iego osobliwości i głupstwa bardzo raziły powszechność, tę od niego odebrał odpowiedź: *I cóż ztąd, rozumieysze, abym po to tylko przez całe życie moie o czwartey godzinie zrana wstawał, żebym to tylko gadał, co iuż przedemną powiedziano.* Jego przyiaciel rzekł mu na to: *Ale się też trafia niekiedy, iż wstaiąc tak rano, piszemy nieocuciwszy się dobrze, i że rozsiewamy marzenia nieudarzonego snu, za prawdy dowodne.* Jego przełożeni przymusili go do odwołania swoich przywidzeń; uczynił on to, lecz nieprzeto mniey był do nich przywiązany. Jego zdania wiodą do powszechnego niedowiarstwa i wątpliwości; z tym wszystkim był on pełen cnoty i religii. Mawiał,



*iż Bog odiął mu wiarę ludzką, aby więcey dał mocy wierze Boskiey.* Umarł w Paryżu R. 1729. życia 83. zostawiwszy wielu w swoim zgromadzeniu uczniow, między innemi sławnego X. *Berruyer*. Jego znacznieysze dzieła są: I. Edycya *Pliniusza Naturalisty* dla Delfina 1683. w 5. Tom. in 4to. wydrukowana 1723. w 3. T. in fol. Przypiski w tym ostatnim wydaniu są pomnożone, a dziwactwa nie tak liczne. Zkądinąd dzieło to z wielką iest napisane dokładnością i dowcipem. II. *La chronologie rétablie par les Medailles* w 2. Tom. in 4to. w Paryżu po Łacinie. W tey to xiążce zaraz iak tylko się pokazała, wytępiony, autor przekłada i utrzymuie nierozmyślne swoie systema, o podrzuceniu pism starożytnych. III. Wydanie *Soborow*, do ktorey to pracy duchowieństwo Francuzkie nakłoniło go i za nię mu pensyą wyznaczyło. Tym zaś rzecz iest dziwnieyszą, iż się autor tey podiął roboty, że tego był u siebie mniemania, iż wszystkie zbory złożone przed zborem Trydentskim, iednym były uroieniem. *Jeżeli to tak iest, moy oycze*, rzekł dnia iednego X. *le Brun*, kapłan Oratorii do Jezuity, *dla czegożeś wydał opisanie Soborow? ... Bog tylko wie, i ia dla czegom to uczynił*, odpowiedział *Hardouin*. Ta edycya drukowana w Louwrze wielkim kosztem w 12. T. in fol. i ktorey tablice są szacowne, iest to pomnożone wydrukowanie edycyi poprzedzaiącey Louwreskiey 1644. 37. Tom. in fol. Parlament wstrzymał iey przedawanie na zaświadczenie doktorow *Witasse*, *Pirot*, *Dupin*, *Bertin*, *Anquetil*, le *Merre*, wyznaczonych do roztrząśnienia iey. Skutek tego roztrząsania był, iż osądzono, że to zebranie zawierało wiele maxym przeciwnych maxymom kościoła Gallikańskiego: i że zbieracz wiele wyrzucił kawałkow istotnych i dowodnych, a na ich mieysce powsadzał niewarte i fałszywe. Autor był przymuszony wiele poodmieniać, co kilka przyczyniło kart, ktorych niełatwo znaleść. Ten zbior nie iest tak szacowany iak X. *Labbego*, lubo zamyka więcey niż 33. zborow, ktore nie były ieszcze drukowane. Przyczyna tego iest, iż X. *Hardouin* wiele z niego wyrzucił rzeczy, ktore się znayduią w zbiorze X. *Labbego*. IV. *Commentaire sur le Nouveau-Testament* in fol. wydany w Amsterdamie i w Hadze 1741. Dzieło to pełne iest przywidzeń i nauki, iako wszystkie tego autora dzieła. Utrzymuie w nim, że J. Chrystus i apostołowie kazali po Łacinie. V. Uczone wydanie *Mow Temistyusza*. VI. *Opuscula Selecta* wydrukowane w Hollandyi 1709. in fol. VII. *Opuscula varia* lepsze niż poprzedzaiące. Wydane one były po iego śmierci R. 1733. in fol. w Amsterdamie u *du Sauzet*, przez iednego literata bardzo znanego, ktoremu X. *Hardouin* iego przyiaciel, powierzył wiele rękopism. Nayznakomitsze z tego zbioru pismo tak przez swoię osobliwość iako i długość ma tytuł: *Athei detecti*, Ateuszowie odkryci. Ci Ateuszowie są: *Jansenius*, *Thomassin*, *Malebranche*, *Quesnel*, *Arnauld*, *Nicole*, *Pascal*, *Descartes*, *le Grand*, *Régis*, Jego dowody są niezbite: wszyscy ci ludzie były Kartezyanami: a Ateizm i Kartezyanizm są dwie rzeczy wcale iedno znaczące, i imieniem tylko rożniące się. Zkądinąd śmieli oni mowić zgodnie z pismem świętym, nietylko że Bog iest prawdą; ale też że prawda iest Bogiem. VIII. Kilka innych dzieł o *Ostatniey wieczerzy Pańskiey* 1693. in 4to. *Prze-*

*ciwko Święceniom Angielskim* przez *le Courayer* 2. Tom. in 12mo. i wiele *Rękopism*, złożone w bibliotece krolewskiey przez X. *Olivet*, ktoremu ich autor powierzył. Znayduią się w nich rzeczy tak nadzwyczayne, iako i w innych iego płodach. Roku 1766. wyszła w Londynie xiążka in 8vo. pod tytułem: *J. Harduini, ad censuram veterum scriptorum Prolegomena.* Wspiera on w niey zdanie swoie o pismach starożytnych, pomimo owego odwołania, ktore był przymuszony uczynić R. 1707. Niemożnaby dowcipniey i umieiętniey wykręcić się. Wszystkie te dzikie wyobrażenia zasłużyły mu na ten nadgrobek, ktory dosyć dobrze maluie tego człowieka pobożnego razem i o wszystkim wątpiącego; wielbiciela i obalacza starożytności; do podziwienia uczonego, a niszczącego wszystkie pamiątki umieiętności ludzkich.

*In expectatione Judicii,*
*Hic jacet*
*Hominum paradoxotatos,*
*Natione Gallus, Religione Romanus,*
*Orbis litterarii portentum:*
*Venerandæ antiquitatis cultor &*
*depræ dator;*
*Doctè febricitans,*
*Somnia & inaudita commenta vigilans edidit.*
*Scepticum pié egit,*
*Credulitate puer, audaciâ juvenis,*
*deliriis senex.*
*Uno verbo dicam:*
*Hic jacet* HARDUINUS.

Ten nadgrobek napisał P. *Vernet*, professor teologii w Genewie.

HARDY, (Alexander) Paryżanin, zmarły około R. 1630 nayobfitszy we Francyi autor z tych wszystkich, ktorzy pracowali dla teatru. We Francyi, gdyż 600. tylko sztuk zrobił, a Hiszpanie przepisali go z tysiącami *Lopeza de Vega.* Skoro kto zacznie czytać pisma *Hardy*, mowi *Fontenelle*, przestaie dziwić się iego obfitości. Wiersze niewiele go kosztowały; rozporządzenie także iego sztuk bardzo mało. Każda materya dla niego iest dobra. Smierć *Achillesa* i mieszczki iedney, ktorą mąż na uczynku schodzi, wszystko to zarowno iest tragedyą u niego. Żadnego względu na obyczaie, żadnego na przystoyność. Dopiero widzieć tam nierządnicę w łożku, ktora rozmową swoią dobrze swoy wydaie charakter; znowu heroinę owey sztuki zgwałconą. Daley kobietę zamężną zmawiaiącą się z swoim lubownikiem. Pierwotne umizgi odprawiaią się na teatrze, z resztą zachodzących między dwoygiem kochankow czynności tyle tylko z przed oczu przytomnych iest usunione, ile tylko można. *Hardy* trzymał się zgrai włoczących się komedyantow, ktorym dostarczał sztuk. Gdy im nowey potrzeba było, w ośm dni była gotowa, i żyżny *Hardy* wystarczał wszystkim potrzebom tego chodzącego teatru. Jego dzieła czynią 6. wielkich tomow in 8vo.

HAREE, (Franciszek) *Hareus*, z Utrechtu, uczył retoryki w Duaku, potym obieżdżał Niemcy, Włochy i Moskwę, dokąd poiechał z X. *Possevin*, ktorego papież posyłał w charakterze nuncyusza. Powrociwszy został kanonikiem de Blois-le-Duc, potym Namurskim i Lowańskim, gdzie umarł R. 1637. Jego znacznieysze dzieła są: I. *Biblia Sacra expositionibus priscorum Patrum litteralibus & mysticis illustrata*, w Antwerpii 1630. in fol. II. *Catena aurea in quatuor Evangelia* 1625. in 8vo. III. *Annales Ducum Brabantiæ, ac tumultuum Belgicorum.* IV. *Skroczenie życia świętych wyiętych z Surusza* in 8vo. V. *Chronologię*, w Antwerpii 1614. in 4to. i inne dzieła, w ktorych poznać można uczonego, ale nierozumnego człowieka.



HARIOT albo HARRIOT, (Tomasz) matematyk Anglik, urodzony w Oxfordzie R. 1550. umarł w Londynie R. 1621. ieździł do Wirginii R. 1584. Procz opisania tey podroży, przetłomaczonego z Angielskiego na Łacińskie z figurami, w Frankforcie R. 1590. in fol. Mamy ieszcze iego: *Pratique de l'art analytique, pour reduire les Equations algebriques*, wydaną po Łacinie w Londynie 1631. To dzieło pełne iest ciekawych odkryciow. Uczy rozwiązywać zagadnienia algebraiczne; porownaniom (*æquatio*) wygodnieyszy przepisuie kształt do ułatwienia onychże, okazuie iak wiele każde porownanie może mieć ścian fałszywych, a ile prawdziwych. Angielczykowie utrzymuią, iż to z tey xiążki *Kartezyusz* wyiął, co o algebrze napisał. Przyznaią oni sławę pierwszego wynalazcy swemu współziomkowi; ale wszyscy prawie cudzoziemcy oney mu zaprzeczaią. Ten spor o *Hariota* i *Kartezyusza* względem algebry, iest bardzo podobny do owego, ktory się za naszych dni trafił między *Leibnitzem* i *Newtonem*, z przyczyny *Calculi differentialis & Integralis.* Można czytać o tych sprzeczkach w dziełach *Wallisa.*

HARISCON, *patrz* AARON, Nro. IV.

I. HARLAY, (Athilles de) urodził się w Paryżu R. 1536. z *Krzysztofa Harlay* naywyższego prezydenta, został konsyliarzem parlamentowym 22. lat, prezydentem 36. lat maiąc, i pierwszym prezydentem po śmierci *Krzysztofa* de *Thou* swego oyczyma. Na tey dostoyności sprawował się z poczciwością i statecznością dawnych urzędnikow Rzymskich. Liga garnęła na ow czas do siebie potężnych i słabych. *Harlay* stał nieporuszony. Widział on dobrze, iż religia w nieszczęsnych owych rozterkach, była tylko płaszczykiem wyniosłości i zawziętości. Odpowiedział on śmiało herszton buntow: *Dusza moia zawsze będzie przy Bogu, serce przy krolu, chociaż ciało w mocy buntownikow .... Bussi le Clerc*, ow zuchwały rokoszanin, trzymał go przez czas niejaki w więzach w Bastylli. (*Patrz* BRISSOON.) *Henryk Wielki*, gdy swoiemu kroleftwu pokoy przywrocił, *Harlay* korzystaiąc z tey szczęśliwey chwili poprawił sprawiedliwość, prawom dzielność przywrocił. Umarł R. 1616. życia 80.

II. HARLAY, (Mikołay de) z *Sancy*, urodził się R. 1546. umarł R. 1629. zostawał następnie konsyliarzem parlamentowym, referendarzem. Posłem do Anglii i Niemiec, generał-pułkownikiem gwardyi szwaycarskiey, pierwszym marszałkiem nadwornym, i superintendentem skarbowym. Połączył więc w osobie swoiey ministrostwo, magistraturę i dostoyność woyskową. Będąc dopiero referendarzem, znaydował się w radzie *Henryka III.* Gdy się naradzono o sposobach utrzymywania woyny przeciw związkowym, on proponował aby zaciągnąć woyska Szwaycarskiego. Rada, wiedząc, że krol niema i szeląga, wyszydziła go. *Mości Panowie*, rzecze do nich *Sancy*, *ponieważ z pomiędzy tych wszystkich, ktorzy tyle od krola odebrali dobrodzieystw, żadnego niemasz, ktoryby go chciał wspomodz, oświadczam się W Panom, iż ia sam to zaciągnę woysko.* Dano mu natychmiast kómis, ale wcale nic pieniędzy, i poiechał do Szwaycaryi. Nigdy za-

dna negocyacya nie była tak osobliwa, zaraz namowił Geneweńczykow i Szwaycarow do wydania woyny xiążęciu Sabaudzkiemu, i prowadzenia iey razem z Francyą: obiecał im iazdy przystawić, ktorey im przecież niedał. Nakłonił ich do zaciągnienia dziesięcia tysięcy piechoty; co większa wymogł na nich sto tysięcy talerow. Gdy się uyźrzał na czele tego woyska; poszedł przeciw xciu Sabaudzkiemu, i odebrał mu kilka miast; potym tak sobie umiał ująć Szwaycarow, iż dali mu się prowadzić na pomoc krolowi: a tak pierwszy raz widziano Szwaycarow dawaiących razem pieniędzy i woyska. Autor *Henryady*, ktory nam tę poddał ciekawą okoliczność, przydaie, że *Sancy* został Katolikiem wkrotkim czasie po *Henryku IV.* mowiąc, iż potrzeba iedneyże z monarchą swoim bydź religii. Na tę to odmianę d'*Aubigne* napisał dowcipną swoię i uszczypliwą satyrę pod tytułem: *La Confession Catholique de Sancy*, ktorą się znayduie w dzienniku (*Journal*) *Henryka III.* Mamy iego: *Dyskurs o okolicznościach mu się zdarzonych* in 4to. Wiele w nim wyczytać można szczegolności względem panowania *Henrykow III.* i *IV. Pamiętniki Villeroi* zamykaią wiele iego przestrog dawanych *Maryi* de *Medicis*.

III. HARLAY, (Franciszek de) arcybiskup Rotomagski potym Paryzki, urodził się w tym mieście R. 1625. z *Achilleſa du Harlay*, margraf na Champvallon. Dał swoie poznać przymioty pod *Anną* Austryaczką. *Vincent de Paul*, ktory wiedział, że iego obyczaie nie odpowiadały iego stanowi, zapytany od krolowy na radzie sumienney, odsadził go zupełnie od koadiutoryi Rotomagskiey. *Perefixe* upatrzył czas, kiedy słabość nie pozwoliła temu świętemu człowiekowi bydź na radzie, i wyrobił ią dla niego. Przyiemność iego twarzy, nadzwyczayna grzeczność, przymiot mowienia o wszystkim, a mowienia dobrze, przywiązanie do nauk wszelkiego rodzaiu, cudowna pamięć iednały mu umysły i serca. Przystosowano do niego ten wiersz *Wirgiliusza*.

*Formoſi pecoris cuſtos, formoſior ipſe.*

Jego gorliwość o nawracanie Protestantow, iego powodzenia w tey mierze, iego kazania, rostropność, z ktorą rządził arcy-biskupstwem Rotomagskim, wystnżyły mu R. 1671. arcy-biskupstwo Paryzkie po śmierci *Perefixa*. Niezbudował on swoiey dyecezyi, ale ią oświecał. Miewał moralne do duchowieństwa swoiego nauki, zgromadzał synody, czynił zbawienne rozrządzenia, wydał na widok publiczny listy pasterskie, i prezydował na kilku duchowieństwa ziazdach. *Ludwik XIV.* gotował dla niego kapelusz kardynalski, gdy tym czasem on umarł z apoplexyi R. 1695. życia 70. Pochwałę iego mowiono na zborze duchowienstwa; lecz mowa pogrzebowa wielu mowcom zdała się rzeczą daleko trudnieyszą. "Dwie „ rzeczy, mowi pani de *Sévigné*, „ czyniły ią trudną, *życie* i *śmierć*„ X. *Guillard*, ktory się iey podiął, musiał z pospolitych źrzodeł czerpać dla niego pochwały. *Maſſaron* wymowił się od tey pogrzebowey mowy pod pozorem słabości. *Mospanie*, rzekł do niego biskup de Noyon, *nie mowisz wszystkiego; to iest: że materya iest troche przytrudna*. X. *le Gendre* pisał iego życie in 4to. po Łacinie. (*Patrz* artykuł o tym dzieiopisie.) Nastąpił on na arcy-biskupstwo Rotomagskie po stryiu swoim *Franciszku Harlay*, ktory umarł R. 1653.



i ktorego mamy *Obſervations ſur l'Epitre aux Romains*, ktore kazał drukować w zamku Gaillon R. 1641. in 8vo.

IV. HARLAY, (Achilles de) konsyliarz, prokurator generalny, potym pierwszy prezydent w parlamencie Paryzkim, dopełnił swoich urzędow z wielką chwałą. Złożył ostatni R. 1707. i umarł R. 1712. życia 73. Przypisuią mu wiele dowcipnych odpowiedzi. Był on synem *Achilleſa de Harlay* drugiego z tego imienia prokuratora generalnego w parlamencie Paryzkim.

HARO, (Don Ludwik de) dziedzic sławnego hrabi, xiążęcia *Olivares* swego wuia, ministra stanu *Filippa IV.* nastąpił po nim na ministrostwo, i rządził Hiszpanią pod imieniem tego monarchy. On to zawarł pokoy Hollenderski i Francuzki R. 1659. z kardynałem *Mazarinim*. Oba ministrowie wyiechali na wyspę rzeczoną *des Faiſans*, i tam ieden i drugi wszystkich polityki swoiey poruszyli sprężyn. Polityką kardynała, mowi autor *wieku Ludwika XIV.* był wykręt; Dona *Ludwika* opieszałość. Ten nigdy prawie nie gadał, tamten ustawicznie, ale oboiętnie. Wrodzoną ministra Włocha było skłonnością, chcieć oszukać; Hiszpana zapobiegać aby go nieoszukano. Twierdzą, iż on mawiał o kardynale, iż *bardzo wielki popełnia błąd w polityce, to iest: że chce zawsze oszukiwać*. W nadgrodę pokoiu, ktory Don *Ludwik* zawarł, krol Hiszpański wyniosł R. 1660. iego margrabstwo de Carpio na xięztwo granda pierwszey klassy, i nadał mu przezwisko *Pokoy*. Ten minister umarł R. 1661. życia 63. Był to człowiek umysłu ugodnego, przyrodzenia słodkiego i bez wyniosłości. Wszedł do łaski swoiego pana przez same swoie zasługi. Ożenił się był z *Katarzyną* z *Korduby*, z ktorey miał między innemi dziećmi, *Kaſpra* i *Jana Dominika* de *Haro*. Ten tu umarł bezpotomny. *Kaſper* był wice krolem Neapolitańskim, i umarł 16. Listopada R. 1687. zostawuiąc z *Antoniny de la Cerda* corkę iedynaczkę, zwaną *Katarzyna de Haro de Guzman*, ktora poszła za *Franciszka de Tolede* xiążęcia Alby.

I. HAROLD I, czyli Harald, krol Angielski, syn naturalny *Kanuta I.* nastąpił po nim R. 1036. z krzywdą *Kanuta II.* prawego syna tego monarchy. Anglicy chcieli ukoronować *Kanuta*, ale *Harold* był mocnieyszy, i utrzymał się na tronie. Następuiącego roku pisał list imieniem krolowey *Emmy*, zaprazaiąc *Alfreda* i *Edwarda* synow tey krolowy i *Etelreda II.* do Anglii po odzyskanie korony. Oba ci młodzi krolewiczowie dali się podeyść, *Alfreda* schwytano, i oczy mu wyłupiono, po czym wkrotce umarł. *Edward* powrocił do Normandyi, a krolowa *Emma* wyiechała do Flandryi do hrabi *Baudouin*. *Harold* przez swoie zbrodnie powszechną na się ściągnął nienawiść, i umarł bezdzietny R. 1039.

II. HAROLD II, syn hrabi *Godwina*, zrobił się krolem po śmierci S. *Edwarda III.* R. 1066. z krzywdą *Edgarda*, ktoremu korona Angielska należała się z prawa urodzenia. *Tostan* iego brat, i *Wilhelm* woiownik, upierali się z nim o berło; zwyciężył on pierwszego, ale od drugiego zabity został na sławney potyczce Hastingskiey. Z iego śmiercią skończyło się panowanie krolow *Anglo-Saxonow*, ktorzy krolowali więcey niż 600. lat w wielkiey Brytannii.

HAROUL, *patrz* Rollon.

HARPAGES, pan Medow,

ieden z znakomitszych wodzow *Astyagesa*, odebrawszy rozkaz aby zgubił *Cyrusa*, powierzył go iednemu pasiuchowi, odkrył mu iego urodzenie, i pomogł mu do zepchnięcia z tronu *Astyagesa*.

HARPALICEA, naypięknieysza panienka w Argos, zapamiętale kochana od *Clymenusa* oyca swoiego, ktory nasycił kaziorodzką pożądliwość swoię, przekupiwszy iey mamkę. Z wielką trudnością wydał ią za mąż, i przyspieszył potym śmierci zięciowi, aby ią odebrał: ale *Harpalicea* roziątrzona tą dwoistą zbrodnią, dała mu zieść iego własnego syna przykładem *Prokny*. Przemieniła się potym w ptaka podług bayki. *Clymenus* zabił się z rozpaczy... Były ieszcze dwie inne *Harpalice*. Pierwsza rozkochała się w *Iphicus* i umarła z zgryzoty, iż nią pogardził; i od niey to pewna pieśń nazwana była *Harpalice*, druga ieft materyą naftępuiącego artykułu.

HARPALICUS, krol Amymneenfow w Tracyi, miał iednę corkę *Harpalice*, ktorą karmił krowiem i końskim mlekiem, i przyzwyczaiał z młodu do robienia bronią. Posiłkowała go ona przeciwko *Neoptolemowi* synowi *Achillesa*, ktorego do ucieczki przymusiła, *Harpalice* po zabiciu oyca swoiego *Harpalicusa* od własnych iego poddanych, schroniła się w lasy, zkąd wypadała na trzody okoliczne i one zabierała. Schwytano ią nakoniec w sieci, a chłopi po iey śmierci toczyli z sobą woynę o bydło, ktore ona pozaymowała. I to dało przyczynę ustanowienia schadzek i gonitw przy grobie tey dziewicy, na zadosyć uczynienie iey cieniom.

I. HARPALUS, sławny astronom Grecki, około R. 480. przed Chrystusem, poprawił czasobieg (Cyclus) ośmioletni, ktory *Cleostrates* wynalazł; i postanowił dziewięcioletni, ale i ten potrzebował poprawniczey *Mettona* ręki. (patrz *Hiftoire des Mathématiques par M. de Montucla.*)

II. HARPALUS, pan Macedoński, i ieden z wodzow *Alexandra wielkiego*, przywiązał się do tego monarchy podczas swoich z *Filipem* zatargow; od ktorego był wygnany; lecz skoro ten krol umarł, *Alexander* odwołał *Harpala*, i uczynił go podskarbim wielkim, a potym wielkorządcą Babilonu. Gdy zwycięzca Macedoński przedsięwziął wyprawę do Indyi, *Harpalus* spodziewaiąc się, iż z niey niepowroci, niszczył lud niesłychanemi ździerstwami, i roztrwonił skarby, swoiey powierzone staranności niezmierną rozrzutnością; (*patrz* GLYCERY Nro. I.) Bohatyr powraca, a wielkorządca unikaiąc iego zemsty, zbiera 5000. talentow, zaciąga 6000. ludzi, i ucieka do Attyki. Wypędzony z Aten, ktore niechciały na się ściągać oręża *Alexandrowego*, ustąpił około R. 327. przed Chrystusem do Krety, gdzie był zdradą zabity od iednego z swoich przyiaciol. *Alexander* tak ślepo zaufał poczciwości *Harpala*, iż kazał okuć iako potwarcow tych, ktorzy mu naypierwey donieśli o ucieczce tego przeniewiercy.

HARPIE, dziwotwory, corki *Neptuna* i *Ziemi*, miały twarz kobiecią, ciało sępa ze skrzydłami, szponami u nog i u rąk, i uszami niedźwiedziemi. Znaczniey-sze były *Aëllo*, *Ocypete* i *Celæno*. *Junona* posłała te dziwolągi, aby zeszpeciły gnoiem swoim, i porwały potrawy ze stołu *Phinei*. *Zethes* i *Calais* odpędzili ie; ale *Iris* z rozkazu *Junony*, sprowadziła ie znowu do Tracyi. Troiańczykowie z pod wodzy *Eneasza* pozabiiawszy trzody do *Harpiow* należące, musieli woynę nieiako



z niemi toczyć, a *Celæno* w zażartości swoiey, nayokropnieysze *Eneaszowi* przepowiedziała przypadki.

HARPOCRATES, Bog *milczenia*, był synem *Ifisa*. Wystawowano go pod postacią młodzieńca w polnagiego, w płaszczu upstrzonym oczyma i uszyma, i z mitrą na głowie Egipską. Palec ieden trzymał na ustach, a w drugiey ręce miał rog. Broskwinia iemu była poświęcona, ponieważ liść tego drzewa ma kształt języka. Wydrukowano w Ługdunie R. 1603. in 8vo. *Harpocrates, sive de recta filendi ratione.*

HARPOCRATION, (Valerius) retor Alexandryiski, zostawił Dykcyonarz ciekawy o *dziesięciu mowach Greckich*. Okazał się tym wybornym autorem. Znayduią się tam dzieie użyteczne o urzędnikach, rzecznikach, prawnikach Ateńskich. *Filip de Mauffai* wydał edycyą Grecką i Łacińską tego dzieła z rozumnemi przypisami w Paryżu R. 1614. in 4to. *Valois* starszy uczynił nad tym dziełem wielkiey wagi postrzeżenia, ktore znayduią się w edycyach Leydeyskich in 4to. R. 1683. i 1696. Edycye te są naylepsze.

I. HARRINGTON, (Jan) poeta Angielski za czasu *Elżbiety* i *Jakoba I.* wsławił się swą xiążką Epigrammatow, i wybornym wytłomaczeniem na ięzyk Angielski xiążki *Roland szalony Aryosta*. Lecz na nieszczęście w swych pieniach naśladował Włochow, ktorych rozwlokła iednostayność iest nudna w długim dziele. Mowią o nim, że znayduiąc się w Bath w pewney austeryi, uważał iako iedna dziewczyna z większą nie rownie usługiwała mu do stołu bacznością niż innym, lub nadeń godnieyszym. Gdy iey *Harrington* zapytał się o przyczynę tego, odpowiedziała, że znaiąc go bydź człowiekiem rozumnym, usiłowała we wszystkim przypodobać mu się, boiąc się aby na nią nie napisał iakiego epigrammatu.

II. HARRINGTON, (Jakob) pisarz polityk Angielski R. 1611. z starożytney familii Rutlandzkiey, odprawił podroż do Francyi, Hollandyi, Danii, Niemiec i do Włoch. Niechciał całować nog papiezkich; a spytany o przyczynę tego od krola Angielskiego, odpowiedział: "że człowiek, ktory całował rękę krolewską, niepowinien całować nog czyichkolwiek bądź." Tą dowcipną odpowiedzią zasłużył sobie na urząd podkomorzego krolewskiego, ktorym go *Karol I.* przyozdobił. W tey to dostoyności towarzyszył temu krolowi, na pierwszey iego wyprawie Szkodzkiey. Po żałosney śmierci tego dobrego, a nieszczęśliwego monarchy, zamknął się w swym gabinecie oddalony od ludzi, ktorzy takie popełniali szkaradności, i z swemi tylko obcuiąc xiążkami. Gdy nieprzyiaciele iego udali go za człowieka niebespiecznego, był zaprowadzony w R. 1661. do wieży Londyńskiey z hrabią *Bath*, potym na wyspę S. Mikołaia, a ztamtąd do Plimouth. Pewien lekarz przekupiony iak mowią od iego prześladowcow, doradził mu, aby zażył gwaiaku z kawą, ktorego zbyt mocne użycie przyprawiło go o utratę rozumu. Hrabia de *Bath* był wypuszczony na wolność, lecz *Harrington* był odtąd nakształt machiny, umarł R. 1677. w 66. wieku. Dzieła iego wraz zebrane, przez *Jana Toland* były wspaniale wydrukowane w Londynie R. 1700. in fol. Przednieysze iest to, ktorego tytuł iest: *Oceana*, iest to układ rzeczypospolitey, gdzie widać dowcip, sztukę i proiekta chimeryczne. Styl

iego ieſt zawiły i przyſadny, lecz materyą, o ktorey piſze ieſt wielkiey wagi. Dzieło to nie podobało ſię ani *Kromwelowi*, ani Partyzantom iego. Wielu krytykow wſtało przeciw niemu. *Harrington* im odpowiedział: a odpowiedzi iego znayduią ſię w ciągu dzieła iego. *Monteſquieu* powiedział o tym polityku, że *ſzukał wolności, niepoznawſzy ſię na niey, i że wyſtawił Chalcedonę maiąc przed oczami nadbrzeże Bizanckie.*

HARRIOT, *patrz* HARIOT.

HARRIS, (Gautier) Angielczyk, był lekarzem i towarzyſzem akademii krolewſkiey w Londynie, ſprawował ſwoy urząd z wielką chwałą około R. 1680. a żył około R. 1710. Był lekarzem *Wilhelma* xiążęcia Arduzyceńſkiego, potym krola W. Brytanii. Jeſt *dzieło* iego wielce ſzacowne; *De morbis acutis Infantium*, ktore wydał na widok na prożbę *Tomaſza Sydenham* ſławnego lekarza Londyńſkiego. Dla tego piſma był nazwany lekarzem dzieci: *Medicus Infantium.*

HARRISON, dowodca parlamentowych, i uczeſtnik zbrodni ſkazania na śmierć *Karola I.* był obwieſzony publicznie w R. 1670. potym wypruto z niego wnętrzności, ktore ſpalono, a uciętą głowę wywieſzono na wieży Londyńſkiey, ciało iego było ćwiertowane i na bramach czterech znacznieyſzych kroleſtwa miaſt wywieſzone.

I. HARTMAN, (Jan Adolf) urodził ſię w Munſter R. 1680. z rodzicow Katolickich. Pobywſzy przez wiele lat Jezuitą, zoſtał Kalwinem w Kaſtel R. 1715. a wkrotce potym profeſſorem filozofii i poezyi. Był wyznaczony R. 1722. na nauczyciela hiſtoryi i wymowy w Marpurgu, gdzie umarł R. 1744. Nayſzacownieyſze iego dzieła ſą: I. *Hiſtoria Haſſiaca* 3. Tom. II. *Vitæ Pontificum Romanorum Victoris.* III. *Urbani II. Paſchalis II. Gelaſii II. Calliſti II. Honorii II* .... III. *Stan nauk w Heſſyi*, po Niemiecku. IV. *Præcepta eloquentiæ rationalis*: *&c.* Jeſt także więcey niż 80. iego *Mow* czyli *Dyſſertacyi* akademickich.

II. HARTMAN, (Jerzy) matematyk Niemiecki, wynalazł R. 1540. *Baculum Bombardicum.* Jeſt także autorem pewney *Perſpektywy* w Paryżu przedrukowaney R. 1556. in 4to.

III. HARTMAN, (Wolfgany) ułożył R. 1596 *Dzieie Auſzpurſkie*, zbior z rożnych autorow, bardziey rozumny niż przyiemny.

HARTZOEKER, (Mikołay) urodził ſię w Gonde w Hollandyi R. 1656. Predykanta Reprezentantow, przykładał ſię do nauk, do ięzykow, a nadewſzyſtko zatopił ſię był w fizyce i matematyce. Akademia nank Paryzka, tudzież Berlińſka przybrały go, car *Piotr* wielce zawſze poważaiący każdego rodzaiu zaſługę, chciał go wziąść z ſobą, lecz *Hartzoeker* przekładał mieſzkanie Amſterdamſkie nad Moſkiewſkie. Dla zawdzięczenia tey preferencyi, Amſterdamu nad Moſkwę, kazano mu wyſtawić nakładem publicznym *Obſervatorium* na iedney z Baſzt mieyſkich. Tam to zamyślał o wielkim ſzkle palącym, ułożonym z ſztuk odbiiaiących ſię od ſiebie podobnym temu, ktorego iako rozumieią używał *Archimedes*. Gdy *Jan Wilhelm* elektor Palatynu, nadał mu tytuły ſwego pierwſzego matematyka, i nauczyciela tytularnego filozofii w akademii Heidelbergſkiey, porzucił Amſterdam. Po śmierci tego xiążęcia udał ſię do Utrechtu, gdzie umarł R. 1725. wieku ſwego 69. Był żywy, weſoły, pełen dobroci i łatwości, ktorych to



przymiotow fałſzywi iego przyiaciele na złe często używali, iako mowi *Fontenelle*, widać iednak, przydaie tenże autor, więcey upodobania w piſmach iego krytycznych, aniżeli potrzeby krytyki. Wolał raczey zgromadzać proſzki *Kartezyuſza*, aniżeli przyzwalać na cześć *Newtona*. Jeſt iego: I. *Kurs fizyki*, do ktorego wiele kawałkow o teyże nauce ieſt przydanych, w Hadze in 4to R. 1740. II. Wiele *Xiążek*, między ktoremi ſą niektore intereſſowne.

HARTUNY, (Jan) urodził ſię w Miltemberg R. 1505. umarł R. 1579. uczył z ſławą ięzyka Greckiego w Fribourgu w Bryſkawii. Są iego rozumne przypiſy po Łacinie, na trzy pierwſze xiążki *Odyſſei*, i *tłomaczenie* Łacińſkie *Argonautow*, *Apolloniuſza* nie ze wſzyſtkim dokładne.

I. HARVEUS, czyli HARVEI, (*Wilhelm*) urodził ſię w Folkſton, w hrabſtwie Kenteńſkim R. 1578. umarł R. 1657. w 80. wieku. Był ſekretarzem *Jakoba I.* i *Karola I.* tudzież nauczycielem anatomii i cyrulikſtwa w akademii medycyny w Londynie, ktora wiele mu ieſt winna dobrego. Jemu to należy ſię odkrycie cyrkulacyi krwi, nauczał iey nayprzod na ſwoich lekcyach, potym okazał doświadczeniami, i wydał o tym dzieło ſwoie pod tytułem: *Exercitatio Anatomica de motu cordis & ſanguinis*, w Leydzie R. 1737. in 4to. Lekarze oburzyli ſię na to zdanie, i nazywali *Harwea* fantaſtykiem, chcieli go ochydzić u *Jakoba* i *Karola I.* Bronił ſię, odpowiadał na zarzuty, powtarzał doświadczenia. A prawda ukazała ſię iawnie. Lecz znowu innym ſpoſobem prześladowano go. Gdy zdania ſwoie powierzył ſwym wſpolbraciom, mowili zaraz, że były zdrożne i nowością tchnące, a gdy nie mogli zatamować publicznego dla nich poklaſku, i odraźić od przyięcia ich powſzechnego; utrzymywali, że były zbyt dawne. Zazdrośnicy wyznać powinni byli, że zdania tego nauczano przed nim, lecz ſpoſobem ciemnym, i niemożna mu zaprzeczyć chwały, że pierwſzy on obiaśnił ie, i okazał doświadczeniami niezawodnemi. A nadto mowi P. *Hume*, *że Traktat iego o cyrkulacyi krwi*, ieſt ukſztalcony tą gorącością i zacnością, ktora towarzyſzy naturalnie geniuſzowi wynalazku. *Karol* temu wielkiemu człowiekowi znaczne względy oświadczył, i dał mu wolność używania łaniow zwierzyńca krolewſkiego, dla wydoſkonalenia iego wynalazkow o rodzeniu ſię źwierząt. Są ieſzcze tego zacnego lekarza inne ſzacowne dzieła: procz tych o ktorycheśmy mowili. Przednieyſze ſą: I. Piſmo, *De circulatione ſanguinis*, w Roterdamie R. 1649. II. Inne, *De generatione Animalium*, w Londynie R. 1651. in 4to. III. Inne, *De ovo.* IV. Xiążka w ięzyku Angielſkim pod tytułem: *Nowe początki filozofii &c.* Te rożne piſma były razem zebrane w Londynie R. 1666. in 4to.

II. HARVEUS, (Gedeon) doſkonały lekarz oſtatniego wieku, dał ſię poznać dwoma ſzczegolniey dziełami ciekawemi, a ktore nie ſą poſpolite: I. *Ars curandi morbos expectatione*, zdanie wyborne, ktore podaie materyą wyśmienitey xiążki. Ta ktorą mamy *Harweuſza*, lubo nie ieſt zła, mogłaby atoli bydź lepſzą. II. *De vanitatibus, dolis & mendaciis Medicorum* in 12mo. w Amſterdamie R. 1695. Te dwa dzieła wielce wyſzukiwane, ſą zazwyczay razem obydwa złączone.

HASE, (Teodor de) urodził ſię w Bremie R. 1682. Wziąwſzy od oyca wyborne wychowanie, przeſzedł Niemcy, Hollandyą, i

został nauczycielem nauk wyzwolonych w Hanau. Roku następuiącego był wezwany do Bremen na nauczyciela Hebrayskiego ięzyka. Był przyięty, lubo nieprzytomny za doktora teologii, w Frankforcie nad Odrą R. 1712. i towarzysza akademii krolewskiey w Berlinie R. 1718. Nakoniec R. 1723. został professorem teologii w Bremie, gdzie umarł 25. Kwietnia R. 1731. Jest iego ieden tom in 8vo. *Dyssertacyi*, pełnych erudycyi. Pracował z *Lampem* około dziennika zaczętego pod tytułem: *Bibliotheca Historico-Philologico-Theologica*, a daley kończonego pod tytułem: *Musæum Historico-Philologico-Theologicum*.

HASENMULLER, *patrz* LYSERUS Nro. I.

I. HATTON, czyli HETTON, opat w Richenou, potym biskup w Bazylei około R. 801. Był wysłany od *Karola Wielkiego*, w poselstwie do *Nicefora* cesarza Konstantynopolitańskiego R. 811. Wydał *Opisanie tey podroży*, ktorą nazwał *Itinerarium*. *Hatton* złożył biskupstwo R. 822. i udał się do klasztoru w Richenou, gdzie umarł świątobliwie R. 836. Są iego *Ustawy* kościelne do instrukcyi iego kapłanow. Ciekawe to dzieło znayduie się w *Spicilégium*, dom *Łukasza* d'*Achéri*.

II. HATTON, *patrz* VI. OTTON.

HAUDICQUER DE BLANCOURT, (Franciszek) żył przy końcu XVII. wieku, w ktorym to czasie wydał: I. *L'Art de la Verrerie*, 1667. w Paryżu in 12mo. II. *Recherches sur l'Ordre de St. Esprit* R. 1695. tudzież R. 1710. 2. Tom. in 12mo. III. *Le Nobiliaire de Picardie* R. 1693. a z przedmowami R. 1695. in 4to. Xiążka ta iest wyszukiwana od ciekawych z przyczyny iey rzadkości, lecz nie z przyczyny iey rzetelności, był zkazany na galery, za zmyślenie fałszywych dokumentow, uwłaczaiących honorowi, niektorych domow. Trudno znaleść tę xiążkę w całości, bo zazwyczay iedenaście familii iest tam zniesionych między innemi *Faguets*, kar. 185. tudzież *le Feron*. Regestr ten familii był zarzucony, dla innego do ktorego ułożenia przyłożył się P. *Bianon* R. 1717. w 427. kartach nakształt atlasu, znayduie ich się tam mniey lub więcey, podług czasu do ktorego były stosowane, przeto, iż wiele familii nie przynosiło swych dokumentow, aż po wygotowaniu iego.

HAVENSIUS, (Arnold) uczony Jezuita, urodził się w Boisle-Duc Roku 1540. iest autorem rożnych dzieł, z ktorych nayznaczniey sze są: I. *De authoritate Sanctorum Patrum in decernendis fidei dogmatibus*. II. *De Erectione novorum Episcoporum in Belgio*. Umarł R. 1609.

HAVERCAM, (Sigebert) nauczyciel historyi, wymowy i ięzyka Greckiego w Leydzie, tudzież towarzysz akademii Kortońskiey we Włoszech, umarł Roku 1742. w 58. wieku, ziednał sobie był wielką sławę przez swe oświecenie. Był biegłym szczegolniey w nauce Numizmatow, między innemi owocami pracowitey iego pilności, iest wiele iego edycyi autorow Greckich i Łacińskich *Eutropiusza* in 8vo. R. 1729. *Jozefa* R. 1726. in fol. 2. Tom. w Amsterdamie z rozumnemi przypisami, lecz zbyt rozciągłemi, *Apologetica Tertulliana*. Winniśmy mu ieszcze: I. *Medalle nayszye i wiekssze z gabinetu krolowey Szwedzkiey Krystyny*, po Łacinie R. 1740. w Hadze in fol. z *Kommentaryuszami*, i po Francuzku w tym samym formacie. II. *Medalle xiążęcia de Croy*, w Amsterdamie R. 1738. in 4to. III. Wyborne dzieło pod tytułem: *Scriptorum qui de Græcæ linguæ reflà pronuntiatione scripserunt*, w Leydzie R. 1736. 2. Tom. in 4to.



HAVERMANS, (Makaryusz) Flamandczyk, kanonik regularny zakonu Premonstretańskiego, urodził się z dowcipem wczesnym, żywym i przenikliwym, lecz zdrowia zbyt słabowitego, ktore bardziey ieszcze zwątlił zatopieniem się w naukach. Umarł R. 1680. w Angerze żyiąc lat 36. tylko. Jego przednieysze dzieło iest pod tytułem: *Tyrocinium Theologiæ moralis* w 2. Tom. in 8vo. II. *Obrona* tey xiążki przeciw *Pismom* Jezuickim, ktorzy na to dzieło pisali. III. *Epistola apologetica ad papam Innocentium X.* IV. *Disquisitiones Theologicæ de amore Proximi*. V. *Disquisitio*, czyli roztrząśnienie, *ktora miłość iest potrzebna i dostateczna dla usprawiedliwienia się w Sakramencie Pokuty*. Wszystkie te dzieła są w ięzyku Łacińskim. Jego nauka była potwierdzona od *Innocentego XI.* papieża. Odebrał na kilka godzin przed śmiercią listy approbaty, od tego papieża szczegolniey o potrzebie kochania Boga każdego czasu.

HAVERS, (Clopton) lekarz Angielski, ktory wydał R. 1691. *Dzieło traktuiące* o kościach. W R. następuiącym było wyłożone z ięzyka Angielskiego na Łac. Ostatnia edycya iest Leydeńska pod tytułem: *Novæ quædam Observationes de Ossibus* in 8vo. *Havers* pisał dobrze o kościach, uczynił niektore postrzeżenia o błonce będącey przy kości i o szpiku, pierwszy doszedł, iż w każdey artykulacyi znayduią się myszki (*glandulæ*) szczegolne, z ktorych wychodzi materya śliska, ciągła, ktorey on odkrył własność wielą doświadczeniami.

HAVIEL, (Tomasz) kawaler Angielski, zebrał partyą przeciw *Maryi* krolowey Angielskiey roku 1553. Był wielce przywiązany do religii Kalwińskiey, i nie mogł cierpieć aby krolowa miała ią znosić w swym krolestwie. Niechcąc się pokazać bydź dowodzcą tego śpisku, zniewolił na swą stronę krolewnę *Elżbietę* siostrę stryieczną *Maryi* krolowey, z xiąciem *Courtenai*, wnukiem *Edwarda IV.* Stanął na czele 1200. ieźdźcow, i 8000. piechoty, przybliżał się ku miastu Ruchester, i wziął ie przez skrytę porozumienie w miesiącu Styczniu R. 1554. Zabrał tegoż samego czasu, dwa wielkie okręty wyznaczone dla sprowadzenia do Anglii xiążęcia Hiszpańskiego, potym posuwał się ku Londynowi. Krolowa kazała mu oznaymić, że ieżeli iey zaślubienie z xiążęciem Hiszpańskim, nie podoba się Anglikom, obierze sobie za męża kogo innego podług ich upodobania, przyrzekła oraz swe względy ieżeliby złożył broń. *Haviel* żałodzony na tym, że będzie wprowadzony do Londynu, przez wspolnikow swego buntu, niechciał na nic zezwolić, lecz gdy zamyślał kazać sobie otworzyć iednę z bram mieyskich, był otoczony od pułkow krolowy, i wzięty z dwoma set około ludźmi śpiskowemi, ktorzy byli mu towarzyszami na męki.

HAVINGE, *patrz* FILIP *dobrey nadziei*, Nro. XXVIII.

HAULTIN, (Jan-Chrzciciel) rayca w sądach mieyskich, gotował *Zbior Numizmatow*, ktorych dawnieysi nie wydali ieszcze, gdy tym czasem śmierć go zaskoczyła R. 1640. chowaią w bibliotece krolewskiey, te ktore są sztychowane w 1. Tom. in fol. złożonym z 157. kart, na medale wyznaczonych. Nigdy nie można dosyć obżałować, że niemiał czasu

do dokończenia swego zbioru, i do dania nań kommentaryuszow, ktore dać zamyślał. Są iego *Figury pieniędzy Francuzkich*, roku 1619. in 4to. dzieło rzadkie.

HAUTEFEVILLE, (Jan) doskonały mechanista, urodził się w Aurelianie R. 1677. syn pewnego piekarza, poznał w tym mieście panią de *Bouillon*, w ktorym była na wygnaniu, udał się za nią do Włoch, do Anglii, i otrzymał wiele względow za iey pomocą, i pensyą iey testamentem sobie odkazaną. *Hautefeville*, miał chęć i talent szczegolnieyszy do zegarmistrzostwa. On to iak mowią, miał wynaleść sekret umiarkowania obrotow minuty w zegarkach, za pomocą małey sprężynki, ktorey potym używano. (*Patrz* Hook) Akademia nauk, ktorey on udzielił ten wynalazek, uznała go za naywłaściwszy do uregulowania zegarkow, zegarki w ktorych używano tey małey sprężynki, nazywaią się *Montres à pendule*, *zegarki z perpendykułem*. Sławny *Huygkens*, wydoskonalił potym ten szczęśliwy wynalazek. *Hautefeville* niemniey celował w innych częściach mechaniki, umarł w Aurelianie R. 1724. w 77. wieku. Był to człowiek od wszelkiey wyięty wyniosłości, a więcey dbaiący o wydoskonalenie się w naukach, aniżeli o polepszenie losu swego. Jest wiele iego pism krotkich, lecz ciekawych, i napełnionych użytecznemi uwagami, ktore są tego świadectwem. Znacznieysze traktuią o układzie troiakiego gatunku nowych zegarkow kieszonkowych, o ruchomości nakształt krzyża, ktora sprawuie *oscyllacye* w pektoralikach, o kompassie do regulowania zegarkow podług słońca, o narzędziu, ktore powinno było dać powod malarzom do wydoskonalenia ich dzieł.

HAUTEFORT, (Marya de) urodziła się R. 1616. z *Karola* margrabi de *Hautefort*, była wychowana przy dworze krolowey *Anny Austryackiey*, u ktorey w francymerze została, potym iey cnota, wdzięki i słodkość charakteru, zhołdowały umysł tey krolowey, a iey piękność uczyniła wyrażenia na sercu *Ludwika XIII.* Lecz mądrość iednego i drugiey nigdy się nie upodlała. Tym czasem kardynał *Richelieu* powziął ku niey nienawiść, przeto, iż wchodziła w interessa krolowey, i oddalił ią ten groźny minister od dworu *Ludwika XIII.* ktory kochał ią, iako kochać może monarcha uprzeymy, a mniey do rozkoszy skłonny, zezwolił na iey oddalenie. Gdy *Anna* była ogłoszona regentką, przywrocila ią z naywiększemi oświadczeniami przyiaźni, lecz iey sprzeciwianie się kardynałowi *Mazaryniemu*, przyprawiło ią o utratę względow u swey Pani. Gdy marszałek de *Schomberg* owdowiał, zaślubił ią R. 1646. Nie miał z niey dzieci, umarła R. 1691. w 75. wieku.

HAUTEMER de Granćey, (Wilhelm de) Pan de *Fervaques*, był naydawnieyszym woiownikiem za *Henryka IV.* Zaczął słynąć od potyczki pod Renti roku 1554. a potym znaydował się na bitwach pod S. Quentin, Grawelines, Dreux, S. Denys, i Monteontour. *Francissek* z Francyi, xiąże d'*Alençon* uczynił go swym ochmistrzem nadwornym, tudzież naypierwszym podkomorzym, generałem woysk w Flandryi, i głową w wszystkich swych radach. *Fervaques* nie bardzo przez to stał się szacownieyszym. Xiąże ani iego wiernkowie nie uchodzili za ludzi poczciwych, a do tego wprowadził tego xiążęcia w zamysły niesprawiedliwe, dla ktorych przymuszony był ustąpić z Flandryi, okryty



okryty hańbą i wzgardzony od wszystkich. *Fervaques* to namowił go do pokuszenia się o wzięcie i zrabowanie Antwerpii R. 1583. Potyczka, ktora rownie była dla mieszkańcow chwalebną, iako okropną dla Francuzow; utracili tam blizko 300. szlachty, a 1200. żołnierzy zabitych od mieszczanow. Po śmierci swego dobrodzieia, udał się do *Henryka IV.* ktory uczynił go marszałkiem Francuzkim R. 1595. rownie przez przyiaźń, iako oraz dla oddania mu należytey nadgrody. Ten marszałek wsławił się przy oblężeniu Amienu R. 1597. a umarł Roku 1613. w 75. wieku.

HAUTEROCHE, (Natalis le Breton, Pan de) autor i wierszopis Francuzki sztuk teatralnych, umarł w Paryżu R. 1707. w 90. wieku, wsławił się na teatrze graniem komicznym. Pozyskał sobie wielu miłość przez swą poczciwość i szczerość. Jest iego *Zbior Komedyi*, wydrukowany w Paryżu w 3. Tom. in 12mo. Niektore są podług sztuki układane, opisane żywo, pełne wesołych kawałkow, lecz nieznaydzie w nim, ani wyobrażenia obyczaiow, ani żadnych okoliczności właściwych do ich poprawy. Graią ieszcze iego *le Deuil*; *Crispin Médecin*; *le Cocher supposé le Souper mal apprêté*; i l'*Esprit follet* .... *Hauteroche* pisał z łatwością prozą i wierszem. Wiele iest iego *Historyek*, dosyć iuż w tych czasach nieprzyiemnych, ktore były mile przyięte w swym początku od tych, ktorzy trawią czas na podobnych fraszkach. *Hauteroche* takie miał upodobanie w professyi aktora, że grał na teatrze aż do 90. roku.

HAUTESERRE, (Antoni Dadin de) nauczyciel prawa w Tolozie, urodził się w dyecezyi de Cahors, i umarł R. 1682. w 80. wieku, miany za iednego z naybiegleyszych prawnikow Francuzkich. Jest iego: I. *Traité des Ascétiques*, ou *de l'Origine de l'état Monastique*. II. *Przypisy*, pełne nauki do życia pisarzow, przez *Anastazego*. III. *Kommentaryusz* na dekreta *Innocencyusza III.* R. 1666. in fol. IV. Dzieło *De Ducibus & Comitibus Galliæ Provincialibus*, w 3. xiążkach, przedrukowane w Frankforcie in 12mo. 1731. z długą przedmową edytora, *Jana Jerzego Estor*. V. *Gesta Regum & Ducum Aquitaniæ*, R 1648 2. Tom. in 4to. &c. VI. *Ecclesiastica Jurisdictionis vindicia*, w Aurelianie R. 1702. in 4to. Jest to zbiianie *Traité de l'Abus Fevreta*. Autor zaczął go pisać w 70. leciech z zlecenia duchowieństwa, lecz pisze o tey materyi raczey iako historyk Ultramontański, aniżeli iako prawnik Francuzki. VII. Pismo w ięzyku Łacińskim o *Początkach lenności*, ktore *Schilterianus* przedrukował, w swym *Kommentaryuszu do Prawa lenności Niemieckiego*. Nie wielu tak doskonale było zafundowanych w prawie kanonicznym, karności kościelney, i przywileiach Gallikańskich iak on, nie wielu także rownym iak on uczyło sposobem, i iasnością.

I. HAUTEVILLE, *patrz* Tancrede de Hauteville.

II. HAUTEVILLE, (Jan de) Normandczyk i zakonnik S. Albana w Anglii, słynął w Paryżu około R. 1180. pod panowaniem *Filippa Augusta*. Napisał poema moralne przeciwko występkom rodzaiu ludzkiego, pod tytułem: *Architrenius*, w 9. xiążkach w Paryżu R. 1517. in 4to. Autor sam przybrał nazwisko swego poematu, *Architrenius* iak gdyby ie nazwał *Archi-Jeremiasz*, od imienia Greckiego narzekań. Ta xiążka iest zbyt rzadka.

HAY, *patrz* Cheron, (Elżbie-

ta-Zofia)... i CHATELET.

I. HAY, (Alexander) Jezuita fanatyk, był na zawsze wywołany dekretem, dnia 10. Stycznia wydanym R. 1595. za to, iż wzniecał bunt publicznie i sekretnie. Wielu świadkow stawało przeciw niemu dowodząc, że on powtarzał często, od czasu poskromienia Paryża, iż *żądał ieżliby* Henryk IV. *przechodził koło ich klasztoru, aby upadł na niego z okna na łeb, i aby kark mu złamał.* Zakazano mu, powracać do kroleństwa pod karą szubienicy.

II. HAY, (Jan) Jezuita *Szkot*, uczył teologii, matematyki, i języka Hebrayskiego, w Polszcze, w Francyi i w Niderlandzie. Umarł na godności kanclerza akademii de Pont-à-Mousson R. 1607. z chwałą pobożności i nauki. Są iego rożne dzieła, nadewszystko wiele iest *Xiązek o kontrowersyi* przeciw Kalwinistom.

HAYE, (Jan de la) Franciszkan, Paryżanin, kaznodzieia zwyczayny *Anny z Austryi* krolowey. Urodził się R. 1593. a umarł R. 1661. znany on iest dobrze dwoma dziełami, iednym pod tytułem: *Biblia magna*, R. 1643. w 5. Tom. in fol. Zbior ten zamyka w sobie komentaryusze *Ganeusza*, *Tyryna*, *Estyusza* i innych autorow. To zbieranie iest użyteczne, i dosyć dobrze zrobione. Inne *Biblia maxima* R. 1660. 19. Tom. in fol. iest to zbior niekształtny i nie wiele szacowny. Przedmowa do tego dzieła zamyka w sobie wiele wiadomości, lecz w tey i układ i wybor częstokroć ladaiaki. Xiązka ta z tym wszystkim nie iest pospolita.... Nie potrzeba go mieszać z innym *Janem de la Haye* Jezuitą, ktory umarł R. 1614. w 74. leciech, ktorego iest *Harmonie Evangélique* w 2 T. in fol. i inne dzieła, ani z innym *Janem de la Haye* pokoiowym *Małgorzaty de Valois*, ktory wydał swe pisma *Poetyczne*... *Patrz* MAL'GORZATA.

HAYER DUPERRON, (Piotr le) urodził się w Alençon R. 1603 z prokuratora krolewskiego w sądach ziemskich tego miasta, na ktory to urząd sam był po śmierci swego oyca wyniesiony, ziednał sobie iakąkolwiek sławę przez swe wiersze. Jego dzieło nayznacznieysze w tym rodzaiu iest pod tytułem: *Les Palmes de Louis le Juste*, *Poëme Historique diviſé en IX. livres*, *ou par l'ordre des années ſont contenues les immortelles actions du très-Chrétien & très victorieux Monarque*, *Louis XIII.* &c. w Paryżu 1635. in 4to. To poema prezentowano od autora krolowi w czasie iego przeiazdu przez Alençon w podroży do Brytanii, było mile przyięte, i wyiednało mu protekcyą kardynała, ktorego pochwał nie przepomniał tamże. Skutkami teyże protekcyi, ktorey doznał wkrotce, były nayprzod listy przywracaiące do szlachectwa iego oyca, i nobilitacya ieżliby potrzeba było, potym wstęga S. Michała, nakoniec patent na konsyliarstwo stanu. *Le Hayer* był ieden z naypierwszych towarzyszow akademii powstaiącey miasta Caen. Niewiadomy iest rok iego śmierci, to tylko wiemy, że żył i pisał wiersze ieszcze w R. 1678. Procz poematu, o ktorym się namieniło, i wielu innych pomnieyszych pism, iako to: *Listow*, *Od*, *Sonnetow* &c. wytłomaczył wiele innych dzieł z Hiszpańskiego, a między innemi, *Historyą Karola V.* cesarza przez *J. Ant. de Vera*, w Paryżu R. 1662. in 4to.

I. HAYS, (Jan de) poeta Francuzki XVI. wieku, był konsyliarzem i patronem krolewskim w Rotomagu. Pisał niektore kawałki teatralne, z ktorych iedno



pod tytułem *Cammate*, iest w 7. aktach, zkąd się pokazuie iż *Crebillon*, ktory chciał swą tragedyą *Catilina* ułożyć w 7. aktach nie iest wynalazcą tego wyobrażenia. Wreszcie był iednym z tych rymopisow ciemnych, ktorzy całe swe życie gmerzą w błotach Parnaskich. *Commate* znayduie się w dziele: *Les premières penſées de Jean de Hays*, w Rotomagu roku 1598. in 12. Jest ieszcze iego *Amarylle*, w Rotomagu R. 1595. in 12.

II. HAYS, pan *de la Foſſe* (Idzi le) poeta Łaciński, urodził się w wiosce d'Amayé o dwie mile od *Caen*, był nauczycielem wymowy w Caen, rektorem akademii tegoż miasta. Przybył potym do Paryża, i uczył tam wymowy z wielką chwałą w Kollegiach *du Pleſſis* kardynała *le Moine*. i *de Beauvais* aż do roku 1666. w ktorym to R. został proboszczem w Gentilly, gdzie umarł R. 1679. iego wiersze Łacińskie są szacowne, lecz zbyt uszczypliwe, a tym samym, nie bardzo są godne czytania.

III. HAYS, (Jan Chrzciciel des) *patrz* DESHAYS ... i GENDRON.

HAYWARD, (Jan) historyk Angielski XVII. wieku, pisał tą śmiałością, ktora iest zbytnią wolnością. Są iego w języku Angielskim, życia trzech krolow Normandzkich in 4to. *Henryka IV.* krola in 4to. panowanie *Edwarda VI.* in 4to. &c. Jego pisma nabawiły go niespokoyności.

HAZAEL, urzędnik *Benadada II.* krola Syryiskiego, zadusił monarchę tego pod koldrą i sam panował na iego mieyscu, około R. 889. przed J. C. obrocił potym broń swoię przeciw Zydom, pustoszył ich kray, i zaczął oblężenie Jerozolimy. *Joas* chcąc uprzedzić zburzenie miasta tego, posłał przywłaszczycielowi temu wszystko złoto i srebro z kościoła i z swych skrzyń, podług przepowiedzenia proroka *Elizeusza*. Odstąpił on i umarł zostawiwszy koronę synowi swemu *Benadadowi III.*

HEARNE, (Tomasz) pisarz Angielski, sławny swemi pismami i przysługami ktore wyrządził bibliotece Bodléeńskiey, umarł R. 1735. w 57. roku. Żądał aby nie inny, iak tylko ten na grobie iego dano napis: *Tu spoczywa Tomasz* Hearne, *ktory przepędził życie swoie na uczeniu się i dochowywaniu starożytności.* Są iego niektore dzieła.

HEAUVILLE, *patrz* BOURGEOIS, (Ludwik le) n. 11.

HEBEE, corka *Jowisza* i *Juno-ny*, bogini młodości. *Jowisz* zlecił iey staranie nalewania u stołu nektaru. Dnia pewnego upadłszy w przytomności Bogow tak się tego wstydziła, że nie śmiała iuż odtąd więcey pokazać się. *Jowisz* wziął na iey mieysce *Ganimeda*. *Herkules* zaślubił ią sobie, dla ktorego ona *Jolauszowi* przywrociła wiek młodości. Nazywano ią także *Juwenta*.

HEBED-JESU, *patrz* EBED.

HEBER, syn *Salego*, a oyciec *Falego*, urodził się R. 1281, przed J. C. a umarł maiąc lat 464. *Józef Euzebiusz*, S. *Hieronim*, *Beda*, S. *Izydor*, i prawie wszyscy tłomacze upewniaią, że Hebrayczykowie maią swoie imie od *Hebra*, ktory dochowywał prawdziwey religii i pierwszego języka nazwanego od iego imienia Hebrayskim, od czasu pomieszania tych języków. Insi uczeni przeciwią się temu; *Huet* w swych dowodzeniach *Ewangelicznych* chciał pokazać, że nazwisko Hebrayczykow pochodzi od imienia *Heber*, to iest: z *tamtey strony*, ponieważ przyszli byli z za Euffratu. I to to iest w samey istocie naypodobnieysze

do prawdy zdanie.

HEBRON, pierwszy z familii *Hebronitow*, nadał swe imie miastu *Hebron*, nazwanemu także *Athée*. *Abraham* zakupił był iaskinią w tym kraiu, na grob dla siebie i *Sary*. W tymże samym mieście. *Absalon* kazał się namaścić na krola za życia *Dawida* oyca swego.

HECATE, corka *Jowisza* i *Latony*. Tak nazywano *Dianę* w piekle. Wytrzymywała za Styxem dusze przez sto lat, tych, ktorzy byli ogołoceni z pogrzebu. *Hecata* miana była za boginią nocy, cieniow, piekła, i snow. Ona zawiadywała czarami i czarnoxięztwem. Wyobrażono ią iuż z iednym ciałem o trzech głowach i czterech rękach tak ułożonych, że na ktorąkolwiek stronę obrociwszy się do każdey głowy było dwie ręce iuż z trzema postaciami przyrośniętemi do siebie. W iedney ręce trzymała pochodnią, w dwoch innych rękach miała rozgę i miecz iako strażniczka piekła, w czwartą dawano iey węża, znak zdrowia ktorym zawiadywała... Hekata, iest także imie pewney czarnoxiężniczki, w starożytności, ta otruwszy wielu, ktorych nienawidziała, szukała schronienia u *Æeta* swego stryia, krola Kolchow, ktoremu się zaślubiła, a z nim miała sławną *Medeą*

HECHT, (Chrystyan) rodem z Hall, predykant Effeński w Ostfryzyi, umarł R. 1748. żyiąc lat 52. zostawił dzieła ktore ziednały mu sławę miłzy rozumnemi. Znacznieysze są: I. *Commentatio philologico-critico-exegetica, de sectis Scribarum.* II. *Antiquitas Hebræorum inter Judæos, in Polonia & Turcici imperii regionibus florentis sectis, adserta & vindicata.* III. Wiele pism w ięzyku Niemieckim &c. Rożnić go potrzeba od Godef. *Hecht* rektora Łukawskiego w niższey Luzacyi, autora wielu rozumnych dyssertacyi Łacińskich, umarł R. 1721.

HECQUET, (Filip) lekarz, urodził się w Abbeville R. 1661. sprawował nayprzod swą sztukę w własney oyczyznie, potym w Port royal, a nakoniec w Paryżu, otrzymawszy znak doktorski R. 1697 Od roku 1698. nie mogł wystarczyć tym, ktorzy go wzywali. Pomimo iego upodobania w prostocie, musiał używać karety, ktora mu za pomieszkanie służyła. Rownie się tam zatapiał w naukach iak gdyby był u siebie. Obrany dziekanem akademii lekarskiey R. 1712. pracował nad nową xięgą o aptekarstwie, wydaną potym. Słabość o ktorą go iego prace przyprawiły i duch pokuty ktorym był zagrzany zniewolily go, że się udał do Karmelitow, R. 1727. na przedmieściu S. *Jakoba*. Of bność iego nieprzestała bydź otwartą dla ubogich, ktorych był przyiacielem, pocieszycielem i oycem. Zawsze pościł i nic nie piiał procz wody. *Le Sage*, wystawia go w *Gilblas* pod imieniem doktora *Sangrado*. Ten pobożny i doskonały lekarz umarł R. 1737. w 76. wieku. Mowią że odwiedzaiąc swych chorych bogatych, chodził często do kuchni ściskał usługuiących w kuchni i kucharzow. *Moi przyiaciele*, mawiał im, *winienem wam wielką wdzięczność za wasze wszelkie przysługi, ktore nam wyrządzacie, i innym lekarzom, bez was, bez waszey kucharskiey sztuki nauka nasza wkrotceby przestała do szpitalow.* Wszystkie iego dzieła dowodzą iego ustawne czytanie i głęboką naukę niekiedy źle wziętą. Styl iego zbyt iest podły. Wiele był przywiązany do swoich zdań, i zawsze bronił ie z porywczością. Jest iego. I. *De l'indécence aux hommes d'accoucher les femmes, & de l'obligation aux femmes de nourrir leurs enfans*, R. 1708. in 12. II. *Traité des dispenses des Carême*; 2. Tom. in 12. R. 1708. i 1715. III. *De la digestion des alimens & des maladies de l'Estomac*, 2 Tom. in 12. IV. *Traité de la Peste*, in 12. V. *Novus Medicinæ Conspectus*, 2. Tom. in 12. VI. *Médecine Théologique*, 2 Tom. in 12. VII. *Médecine Naturelle*, 2. Tom. in 12. VIII. *De purganda Medicina a curarum sordibus*, in 12. IX. *Observations sur la Seigneé du pied*, in 12. X. *Vertu de l'Eau commune*, 2. Tom. in 12. XI. *Abus des Purgatifs*, in 12. XII. *Le Brigandage, de la Médecine, &c.* 3. części in 12. XIII. *La Médecine, la chirurgie, & la Pharmacie des Pauvres*, 3. Tom. in 12. ktorey edycya nayleprza iest roku 1742. w 4 Tom. XIV. *Le naturalisme de Convulsions* R. 1733. trzy części in 12. Nieupatrywał w tym głupstwie powszechnym i szacownym, iak tylko skutki szalbierstwa w iednych, imaginacyą nierządną w drugich, a w niektorych ciąg choroby ukrytey. Pan *le Fèvre de St-Marc*, napisał życie tego znakomitego lekarza. Jest to rownie przykładne dla Chrześcian, iako dla ludzi kochaiących sztuki uwiadomiaiące.

HEKTOR, syn *Pryama* i *Hekuby*, był postrachem Grekow, i wielkie zadawał klęski ich woysku. Był siły nadzwyczayney, wziął sam z łatwością kamień, ktory dwoch ludzi naymocnieyszych ledwieby podniosło, i rzucił nim w środek bramy obozu Greckiego, ktorą wybił z strażnym trzaskiem. Podług wyroku pokiby odważny *Hektor* żył, potym państwo *Pryama* nie mogło bydź zburzone. Poniosł ogień aż do okrętow nieprzyiacielskich i zabił *Patrokla*, ktory chciał zamowąć kroki iego. Był nakoniec zwyciężony i zabity przez *Achillesa*.



HEKUBA, corka *Dymasa* krola Trackiego, a żona *Pryama*. Po wzięciu Troi dostała się w dziale *Ulissessowi*. Taką zdięta była żałością uyrzawszy corkę swoię *Polixenę* podaiącą ofiarą na grobie *Achillesa* i postrzegłszy syna swego *Polidora* zabitego przez zdradzieczwo *Polimnestora*, ktoremu go powierzyła, że sobie oczy wyłupiła, nakoniec wywieraiąc tysiączne na Grekow złorzeczenie była zamienioną w sukę.

HEDELIN, (Franciszek) opat *d'Aubignac* i *de Meimac*, nayprzod prawnik, potym duchowny urodził się w Paryżu R. 1604. Kardynał *de Richelieu* powierzył mu wychowanie xcia *de Fronsac* swego synowca, i nadgrodził mu prace iego dwoma opactwami. Wzgląd ktory mu okazał ten minister i iego własna zasługa, uczyniły go znanym w świecie i w rzeczypospolitey nauk. Był następnie grammatykiem biegłym w naukach wyzwolonych, poetą, badaczem starożytności, kaznodzieią i pisarzem romansow, miał wielką żywość imaginacyi, lecz większą ieszcze charakteru. Dumny, wiele o sobie rozumieiący, nieużyty, ponury, porożnił się z częścią ludzi uczonych. Jego zatargi z *Karneletem*, z *Menage* z panną *de Scuderi* i *Richeletem*, są naygłośnieysze. Pokłocił się z pierwszym, że żadney nie czynił wzmianki o iego *Pratique du Théâtre* w roztrząsaniu iego tragedyi; z drugim, że nie był z przyzwoitym dla *Terencyusza* szacunkiem, i z panną *de Scuderi*, przeto iż się żalił, że on w swym dziele *Royaume de Coquetterie*, przepisał tylko i rozszerzył zdania z iey xiążki: *Carte de Tendre*; nakoniec z *Richelet*, przeto iż nie dał należytych pochwał iego ladaiakiemu romansowi *Macarise*, wydrukowanemu

w Paryżu w 2. Tom. in 8vo. Ten zaś to mu odpisał.

Hédelin, *c'eſt à tort que tu te plains de moi;*
*N'ai-je pas loué ton ouvrage?*
*Pouvois je-plus faire pour toi,*
*Que de rendre un faux témoignage?*

to ieſt:

Hedelinie, *nieſłuſznie żaliſz ſię na mnie;*
*Niechwaliłżem twego dzieła.*
*Mogłżem więcey czynić dla ciebie?*
*Procz, żem złożył dla ciebie fałſzywe świadectwo?*

Opat *d'Aubignac* umarł w Nemours, R 1676 w 72. roku. Jeſt iego. I. *Pratique du Théâtre* w Amſterdamie, R. 1715. 2. Tom. in 8vo. a w Paryżu in 4to. Dzieło to pełne ieſt wiadomości, lecz nie znać w nim dowcipu. II. *Térence juſtifié*, xiążka pełna wyſzukiwań o teatrze ſtarożytnym. Znayduie ſię w edycyi iego dzieła: *Pratique* wydanego w Hollandyi, R. 1715. III. Ladaiaka xiążka *Apologie des Spectacles*. IV. *Zénobie*, R. 1647. in 4to. tragedya prozą ułożona podług prawideł przepiſanych w iego *Pratique du Théâtre*, była wyſzydzona. Żadna ſztuka nie była ſnadnieyſza nad tę To ſmutne doświadczenie (mowi ieden autor) powinno było nauczyć opata *d'Aubignac*, że dowcip czyni wſzyſtko, że bez niego prawidła nic nie warte. Powinien był poznać, że nie był biegleyſzym w wielkiey ſztuce, ſprawienia w umyſłach mocnego poruſzenia, iako niewolniczy i bez talentu robotnik, w taiemnicach architektury. Xiążę *Kondeuſz* mawiał: "uznaię dobry guſt opata *d'Aubignac*, że tak dobrze naśladował *Aryſtotelesa*, lecz nigdy nieprzepuſzczam *Aryſtoteleſowi*, że podług iego prawideł opat *d'Aubignac* tak złą napiſał tragedyą. „ Zoſtawił ieſzcze tragedye: *la Pucelle d'Orleans*, R. 1667. in 12. *Cyminde* R. 1642. in 12. prozą (inni ią przypiſuią *Colletetowi*) i *le Martire de Ste. Catherine* wierſzem, R. 1650. in 4to. gorſze ſą ieſzcze, ieżeli może bydź, niż iego *Zénobie*. V. *Macariſe, ou la Reine des Isles fortunées*, w Paryżu, roku 1666. 2. Tom. in 8vo. VI. *Conſeils d'Ariſte, à Célimène*, in 12. VII. *Hiſtoire du tems, ou Relation du Royaume de Coquetterie*, in 12. Autor Dykcyonarza topograficznego, i kontynuator Dykcyonarza *Ladvocat*, przyznaią mu ieſzcze, piſmo ciekawe i niepoſpolite, o *Satyrach*, *Zwierzętach* i *Potworach &c.* w Paryżu, R. 1627. in 8vo. lecz nie ieſt pewna czy to ieſt iego. Autor tey xiążki oſobliwſzey nazywał ſię *Hedelin*, lecz nie maſz żadnego dowodu, że był tenże ſam opatem *d'Aubignac*. Nie można także przypiſywać tey xiążki *Klaudyuſzowi Hedelinowi* oycu iego, ktorego ſą wierſze Łacińſkie, i Francuzkie w pewnym zbiorze pod tytułem: *Les Muſes Françoiſes*, a oſobno liſty *Heroiczne Owidyuſza*.

HEDERIC, (Benjamin) autor wybornego *Lexicon manuale Græcum. Patrik* i *Young* wydali dobrą edycyą dzieła tego, w Londynie R. 1755. i R. 1766. in 4to.

HEDIBIA, *patrz* Algasia.

HEDINGER, (Jan Reinhard) urodził ſię w Stutgard R. 1684. odprawiał podroż z dwoma xiążętami *de Wittemberg*, w charakterze ich kapelana, był profeſſorem prawa cywilnego i kanonicznego w Gieſſen, potym kaznodzieią krolewſkim i konſyliarzem konſyſtorſkim. Są iego uwagi o pſalmach i o nowym teſtamencie. Wydał także edycyą biblii z odmianami, ktore były odrzucone. Ten mędrzec umarł R. 1764.



HEDLINGER, (N.) doſkonały ryſownik Szwaycarſki, wyćwiczył ſię w ryſunkach przez uſtawiczne przypatrywanie ſię nayprzednieyſzym ſztukom ſtarożytnym i teraźnieyſzym. *Karol Maratti* i *Buſceni* byli iego wodzami i wzorami. Nauki, do ktorych ſię pilnie przykładał, nie mało mu były użyteczne do układania napiſow i ſtron przeciwnych na medalach. Pierwſze ſą zwięzłości ſzlachetney, wſzyſtką ich zacność w myślach krotkich wyrażał Napiſy na ſtronach przeciwnych medalow okazuią dowcip wynalazcy. Miłośnicy nauk wyzwolonych ubiegali ſię chciwie o iego numizmata. Zbyt ſą rzadkie, a oſobne ſztuki *Hedlingera*, w większym ſą ważaniu, aniżeli wſzyſtkie razem, zbieraczow poſpolitych. W krotce wyidzie na widok ciąg zupełny dzieł iego w tym rodzaiu i iego ryſunkow na numizmatach. Pan *Fuſlin*, ktoremu winniśmy hiſtoryą ciekawą o malarzach Szwaycarſkich, a ktory po śmierci *Hedlingera* zaſzłey w kilka lat potym, uczynił wſzyſtkich *Kollekcyą*, przedſięwziął i obiecuie wydać ią odryſowaną przez ſiebie ſamego, a ſztychowaną przez doſkonałych artyſtow.

HEEM, (Jan Dawid) urodził ſię w Utrechcie R. 1604. umarł w Antwerpii, R. 1674. poświęcił ſwoy pędzel na ryſowanie kwiatow owocow, wazonow, inſtrumentow muzycznych i kobiercow Tureckich. Wydawał, mowi pan *Lacombe*, te rożne obiekta ſpoſobem tak łudzącym, że naypierwſze poruſzenie było poſiągnąć po nie rękę. W kolorach iego widać żywość przyiemną, a w tuſzowaniu delikatność oſobliwſzą. Owady zdaią ſię bydź żywe na iego malowaniach. Zoſtawił iednego ſyna, (*Kornelego de Heem*) ktory odziedziczył część przymiotow iego.

HEEMSKERK, (Marcin) przezwany ſwego czaſu *Raphael Hollandyi*, urodził ſię R. 1498. w wioſce Heemſkerk, ktorey przybrał nazwiſko, umarł w Henlem w R. 76. R 1574. Ryſunek iego ieſt wypracowany, ma łatwość i odfitość imaginacyi, lecz zbyt zaniedbywał cieniow. W ſukniach zbywa na delikatności, a w głowach iego na przyzwoitey wſpaniałości. Malarz ten zoſtawił wielkie dobra, uczynił teſtament ktorym znaczną ſummę zapiſał na wypoſażenie coroczne pewney liczby panien, to ſobie tylko warunuiąc, aby przychodziły tańcować dnia wyznaczonego około krzyża wyſtawionego na iego grobie. Uważaią tu, iż te ieſt ieden tylko krzyż, ktory dochowywali kalwini na mieyſcu iego pogrzebu, aby był dowodem tey fundacyi. Znacznieyſze dzieła tego miſtrza znayduią ſię w Niderlandzie. Sztychowano podług iego ryſunku.

HEEREBOORD, (Adryan) nauczyciel filozofii w Leydzie, chwycił ſię między naypierwſzemi początkow przekſztalciciela tey nauki w Europie *Kartezyuſza*, i śmiał podług nich uczyć. Przednieyſze iego w tym rodzaiu dzieła ſą: I. *Meletemata philoſophica*. II. *Philoſophia naturalis, moralis & rationalis &c.*

I. HEGESILOCUS, ieden z naywyżſzych urzędnikow, wyſpy Rodu, tak bezwſtydnie użył ſwey powagi, że był ſtrącony iako zbańbiony. Inni ſenatorowie za iego przykładem grali w kości o kobiety. Przegrywaiący był obowiązany używać wſzelkiego rodzaiu podſtępow i gwałtu, aby przyprowadził niewiaſtę o ktorą grano, temu ktory ią wygrał. *Hegeſilok* był nayſławnieyſzy w tey

mierze swoią rozpustą. Żył pod *Filippem* oycem *Alexandra* wielkiego.

II. HEGESILOCUS, inny urzędnik Rodyński R. 171. przed J. C. nakłonił swych współ-obywatelow do opatrzenia flotty od 40. okrętow dla złączenia się z Rzymianami, przeciw *Perseuszowi* krolowi Macedońskiemu. Posiłek ten był im wielce użyteczny.

HEGESIPPUS, żyd, porzucił religią oycow swoich dla Chrześciańskiey, i umarł R. 181. On naypierwszy po apostołach zostawił dzieło historyi kościelney od śmierci J. C. aż do swego czasu. Niektore nam iey tylko pozostałą kawałki w *Euzebiuszu*. Dzieło to było napisane po prostu, przeto iż chciał (mowi S. *Hieronim*) naśladować styl tych, ktorych pisał życie. V. Xiąg o *Woynie Zydowskiey* iemu przypisywano, lecz fałszywie, ponieważ autor ich iest świeższey.

HEIDANUS, (Abraham) nauczyciel teologii w Leydzie, urodził się w Frankenthal, w Palatynacie R. 1597. Nabył wielkiey sławy przez swe pisma i mowy, zawarł ścisłą przyiaźń z *Kartezyuszem*, i umarł w Leydzie roku 1678. Jest iego nayprzod *Corps de Théologie*, w 2. Tom. in 4to. potwore *l'Examen du Catéchisme des Remontrans*, in 4to.

HEIDEGGER, (Jan Henryk) teolog Protestancki, urodził się w Urśivellon, wśi poblińkiey Zurich, R. 1633. Uczył Hebrayskiego języka i filozofii w Hedelberg, potym teologii i historyi kościelney w Steimfurt, a nakoniec moralności i teologii w Zurich, gdzie umarł, R. 1698. w 65. roku. Jest iego wiele dzieł; znacznieysze są: I. *Historia Sacra Patriarcharum*, R. 1729. 2. Tom. in 4to. II. *De Peregrinationibus religiosis* roku 1670. in 8vo. III. *Tumulus Concilii Tridentini*, w Tiguri R. 1690. 2. Tom. in 4to, IV. *Theologia* R. 1700. in fol

HEIDMAN, (Krzysztof) Luter, rodem z Hemstadt, umarł nauczycielem wymowy R. 1627. iest autorem rożnych dzieł. Nayznacznieysze jest: *Palestina, sive Terra Sancta*. Jest w niey dosyć wiadomości.

HEIN, (Piotr) admirał Hollenderski, rodu podłego, dosiągł tey godności przez waleczność swoią. Był nayprzod vice-admirałem flotty w Indyach wschodnich, a we 3. lata potym otrzymał kommendę teyże flotty. Zwyciężył Hiszpańską R. 1626. przy stronach Brezylii, zabrał wiele okrętow, i znaczną wziął zdobycz, ktorą roku 1627. zaprowadził do Hollandyi, gdzie wielkie mu oświadczono honory. R. następuiącego opanował flottę Hiszpańską obładowaną srebrem wynoszącym do 12. bliśko milionow, procz pizmu, ambry, bezardu, i wielu drogich materyi iedwabnych. Na zawdzięczenie tego czynu, dano mu urząd wielkiego admirała Hollenderskiego R. 1629. lecz w krotkim czasie został zabity na morzu w potyczce z dwoma okrętami z Dunkerki.

HEINECIUS, (Jan Gotlieb) urodził się w Eisemberg w xięstwie Altemburgskim, R. 1681. został nauczycielem filozofii w Hall R. 1710. potym nauczycielem prawa R. 1721. z tytułem konsyliarza dworu. Odgłos sławy iego sprawił, że był od stanow Fryzyńskich przyzwany do Franeker, R. 1724. We trzy lata potym krol Pruski zniewolił go do przyięcia katedry prawa w Frankforcie nad Odrą. Zastępował ią z chwałą aż do R. 1733. kiedy krol Pruski przymusił go prawie, aby przeszedł do Halli dla sprawowania tam urzędu profesora, gdzie



umarł R. 1741. Jest wielka liczba dzieł iego ktorych zebranie wydrukowane było w Genewie roku 1744 8. Tom. in 4to. Przednieysze są: I. *Antiquitatum Romanarum Jurisprudentiam Illustrantium syntagma*. Ten wyborny zbior zaczął iednać mu chwałę w kraiach cudzoziemskich. II. *Elementa Juris Civilis secundum ordinem Institutionum & Pandectarum*, w 2. Tom. III. *Fundamenta stili Cultioris*. Mało iest dzieł tak użytecznych do uformowania stylu Łacińskiego. IV. *Elementa Philosophiæ rationalis & moralis, quibus præmissa est historia Philosophiæ*. Jest to wyborny zbior logiki i moralności. V. *Historia Juris civilis Romani ac Germanici*. VI. *Elementa Juris naturæ & Gentium*. VII. Wiele *Dissertacyi Akademicznych* w rożnych materyach. Te rozmaite dzieła mieszczą słusznie *Heinecyusza* między nayrozumnieyszemi ludźmi na północy.

HEINECKEN, (Chrystyan-Henryk) dziecię sławne swym wczesnym dowcipem, urodził się w Lubekce R. 1721. a umarł roku 1725. był cudem swego wieku. W 10. miesiącach mowił, w pierwszym roku umiał znacznieysze przypadki Pentateuki, czyli pięciu xiąg *Moyżeszowych*, w 13. miesiącu historyą starego Testamentu, a w 14. nowego, w połtrzecia roku odpowiadał na znacznieysze pytania z geografii, historyi i dawney i teraźnieyszey. Wkrotce mowił po Łacinie i po Francuzku z łatwością. Przed zaczęciem 4. roku znał genealogią przednieyszych domow Europy. Udał się do Danii, i był tam prezentowany krolowi i całemu iego dworowi, ktorzy dziwili się takiey wymowie i rozsądkowi w wieku tak młodym, za powrotem z podroży, na ktorą wielkie dla siebie zgromadził pochwały gotował się do zaczęcia zawodu sławnego, i uczył się pisać, gdy wpadł w chorobę. Te cudowne dziecię było tylko ukazane światu. Był układu delikatnego i słabowitego, niecierpiał żadnego innego posiłku procz tylko mleka i to ieszcze swey mamki. Nie był odsadzony aż na kilka miesięcy przed swoią śmiercią. Czytay dyssertacyą P. *Martini* wydaną w Lubeku R. 1730. w ktorey usiłuie wyłożyć przez naturalne przyczyny poietność tak zadziwiaiącą tego *wielkiego człowieka niedoszłego*.

I. HEINSIUS, (Daniel) urodził się w Gand R. 1580. z znakomitey familii, był uczniem *Skaligera*, na ow czas nauczyciela historyi i polityki w Leydzie. Nastąpił po nim na katedrę będąc wprzod przez czas ośmnastoletni nauczycielem języka Greckiego i umarł R. 1655. Są iego. I. *Tłomaczenia* dosyć wierne w szczegulności maxym Tyryńskich; poetyki *Arystotelesa* do ktorey przyłączył naukę o tragedyi; *Horacyusza* do ktorego dodał przypisy, *Tekryta*, *Moschusa*, *Bionа*... II. Uwagi nad nowym Testamentem, R. 1629. in 4to. III. *Laus Asini & aliæ ejusdem generis*, w Leydzie, *Elzevir* R. 1629. in 24. IV. Zebranie iego *Mow*, wydrukowane w Leydzie R. 1609. in 4to. V. *Wierszе* Greckie i Łacińskie, w ktorych autor więcey wiadomości, niż sztuki poetyczney okazał. Miał w samey istocie wiele oświecenia, i nie było nic interessownego o nauce starożytności, ażeby on nieusiłował zbogacić tym swey biblioteki. Rzeczpospolita Wenecka uczyniła go kawalerem S. Marka, *Gustaw Adolf*, i *Urban VIII.* dali mu dowody swego szacunku.

II. HEINSIUS, (Mikołay) syn poprzedzaiącego, rownie uczony iak iego oyciec, urodził się w Ley-

dzie, R. 1620. umarł w Hadze, R. 1681. Był wyznaczony rezydentem do dworu Szwedzkiego, i tam wielce się podobał *Kryſtynie* przywiązaney do nauk. Jeſt iego wiele dzieł: I. *Wierſze Łacińſkie* kilkakrotnie drukowane. Naylepſza edycya jeſt Amſterdamſka roku 1666. in 12. II. *Liſty* doſyć ciekawe, i czyſto napiſane, wydane przez *Burmana* w iego zbiorze w 5. Tom. liſtow ſławnych uczonych. III. *Wyborna edycya Wirgiliuſza*. IV. Rozumne przypiſy na *Owidyuſza*, *Waleryuſza-Flakka*, *Klaudyana* i *Prudencyuſza*. Czytał bardzo wiele, a nieduſaiąc ſwey pamięci, ktora pomimo tego była doſyć wierną, zwykł był czynić wypiſy.

HELCIAS, arcy-kapłan Zydowſki, pod panowaniem *Jozyaſza* krola Judzkiego, znalazł w kościele niektore xiążki *Moyżeſza*, ktore rozumieią bydź *Deuteronomos*, napiſane iak mowią ręką prawodawcy ludu Bożego.

HELDING, (Michał) nazwany *Sydoniuſz* przeto iż ſię poświęcił na biſkupſtwo Sydońſkie, aby został ſuffraganem arcybiſkupſtwa Moguńſkiego, pracował nad *Interim* dla *Karola V.* ktory mu dał w nadgrodę biſkupſtwo Mersburgſkie. *Heldyng* był używany w rożnych ważnieyſzych negocyacyach od *Ferdynanda* ceſarza. Słynął na koncylium Trydentſkim i umarł R. 1561. w 55. leciech. Są iego niektore dzieła, między innemi *Mowy*, *Katechizm*, &c. Był to prałat rozumny i zatopiony w naukach, ktory trawił w ſwym gabinecie oſtatek czaſu, pozoſtałego od paſterſkiey powinności.

I. HELENA, corka *Tyndara*, i *Ledy*, a ſioſtra *Klitemneſtry*, poſzła za *Menelauſza* krola Spartańſkiego, była wykradziona przez *Tezeuſza*, ktory wkrotce oddał ią. Potym *Parys* ſyn *Pryama* krola porwał ią i zaprowadził do Troi, co wzniecilo powſzechne oburzenie Grekow przeciw temu miaſtu. Grecy po dziesięciuletnim oblężeniu zburzyli ie ze ſzczętem. Po śmierci *Paryſa*, *Helena* zaślubiła ſię *Delfobeuſzowi* iego bratu, ktorego wydała *Menelauſzowi*, dla pogodzenia ſię z nim. *Menelauſz* poprowadził ią na tryumf do Sparty. Po śmierci ſwego męża ſchroniła ſię na wyſpę *Rodu*, gdzie zoſtawała przy ſwey Stryence *Polixo*, ktora kazała ią obwieſić za to, iż była przyczyną śmierci niezmierney liczby rycerzow.

II. HELENA, (Swięta) rodem ze wſi w Drepun w Bityniі, podłego urodzenia, wydźwignęła ſię z ſwey ſtanu podłości przez wdzięki umyſłu i ciała. Nayprzod była karczmarką. *Konſtancyuſz Chlorus* zaślubił ią, lecz oddalił onę gdy *Dyoklecyan* wyniosł go na godność ceſarſką. Hiſtorya żadney nie czyni wzmianki, co ſię z nią działo od tego czaſu, aż do poki *Konſtantyn* iey ſyn koronowany ceſarzem nie przyzwał iey do dworu, nadał iey tytuł *Auguſty* i kazał iey wyrządzać te wſzyſtkie honory, ktore ſię należą matce ceſarza. Nieprzeſtaiąc na tym, że ią poważał cały dwor i woyſko, chciał nad to, aby rozrządzała podług ſwego upodobania pieniędzmi z iego ſkarbu. Tego zadufania ſobie nieużyła iak tylko na dobro kościoła i na wſparcie nędznych. Około R. 326. odwiedzała mieyſca święte i wyſtawiała tam rożne kościoły. Około tego to czaſu znaleziono prawdziwy krzyż i narzędzia męki pańſkiey. Wkrotce po tym ſzczęśliwym odkryciu *Helena* dokonała życia na ręku ſyna ſwego R. 328. życia ſwego 80. Miłość z ktorą była ku ceſarzowi ſynowi ſwemu, nie była iey na przeſzkodzie do wyrzucania mu



iego wyſtępkow, nigdy nieprzeſtawała naganiać iego okrucieńſtwa względem ſwey żony i ſyna *Kryſpa*, fałſzywie przed nim oſkarżonego.

III. HELENA, (Flavia Julia) corka *Konſtantyna* ceſarza, ktory ią dał w małżeńſtwo *Julianowi* za naſtawaniem *Euzebii* ceſarzowey. Nic nie wiadomo o życiu ani obyczaiach *Heleny*. Umarła wkrotce potym iak woyſko Gaulow wykrzyknęło *Juliana* Auguſtem. Działo ſię to w końcu roku 360. a piątego roku małżeńſtwa. Jey medale wyrażaią ią z twarzą pełną doſtoieńſtwa. Należy rozumieć, że poſtępki iey były porządne, ponieważ była żoną *Juliana* ceſarza nieſkażonych obyczaiow. W rok po małżeńſtwie ſwoim powiła ſyna, ktory natychmiaſt umarł przez winę kobiety babiącey, ktora nadto bliſko ciała urznęła mu ſznur, bądź przez nieuwagę, bądź też z namowy *Euzebii* żony *Konſtanta*, ktora nie życzyła ſobie aby *Julian* miał naſtępcow.

HELENUS, ſławny wieſzczbiarz, ſyn *Priama* i *Hekuby*. Rozgniewany, iż *Heleny* nie mogł otrzymać w małżeńſtwo; porzucił Troię, i doſtał ſię Grekom w niewolą. Roziątrzony przeciw ſwoiey oyczyźnie, mowią iż im podał ſpoſob pewny opanowania miaſta tego. W dalſzych czaſach przepowiedział *Pyrruſowi* ſzczęśliwą żeglugę, i odebrał w podarunku od niego Chaonią, w ktorey wiele miaſt wyſtawił. Syn *Achilleſa* uſtąpił mu *Andromaki* wdowy po *Hektorze*, ktorą on poiął poniewolnie za żonę. Z niey miał ſyna *Moloſſa* zwanego.

HELIADES, corki *Słońca* i *Klimeny*, a ſioſtry *Phaetona*; o ktorego śmierci uwiadomione tak zoſtały tknięte, iż bogowie przekſztalcili ie w topolę, a ich łzy w burſztyn. Imiona ich były: *Lampetuza*, *Lambecya*, i *Faetuza*.

HELICE, *patrz* Calisto.

HELINAND, *patrz* Elinand.

I. HELIODOR, ieden z dworzan *Seleucyuſza Filopatroſa* krola Syryiſkiego; ktoremu ten monarcha rozkazał R. 176. przed J. C. weyść do kościoła Jerozolimſkiego, i zabrać z niego ſkarby. Wtedy gdy kapłani wzywali pomocy Boga przeciw temu świętokradztwu, *Heliodor* uſiłował wedrzyć ſię do ſkarbu kościelnego, ale był z niego przez aniołow wypędzony, ktorzy go tak mocno obili, iż padł od zmyſłow odſzedłſzy. W. kapłan *Onias*, ofiarę za niego Bogu uczyniwſzy, ſprawił iż *Heliodor* przyſzedł do zdrowia; a ciż aniołowie od ktorych zoſtał ukarany, nakazali mu po całym świecie moc Boſką ogłaſzać. Czemu on poſłuſzny oddał świadectwo prawdzie.

II. HELIODOR, człowiek dowcipny rodem z Emeſſu w Fenicyi, napiſał w ſwoiey młodości romans pod tytułem: *Miłoſtki Theagena i Chariklei*, drukowany po Grecku i Łacinie w Paryżu roku 1619. in 8vo. Dzieło to przez ſpoſob ktorym paſſye w nim ſą wyrażone, przez odmienność epizodow i piękność ſtylu, warto bydź modelem piſm tego rodzaiu. *Heliodor* wtedy gdy zoſtał biſkupem Tryceńſkim w Teſſalii wydał to dzieło. Fałſz jeſt iakoby miał bydź złożony, że nigdy ani chciał iego przytłumić, ani ſię też go wyrzec. *Sokrates*, *Fotius*, ani inni autorowie oprocz łatwowiernego *Niceforа*; nic niewſpominaią o tym urojonym złożeniu. Romans *Heliodora* piſany jeſt po Grecku; tłumaczony był we wſzyſtkich prawie ięzykach, a przełożony na Francuzki przez *Amigota*, i *Montliarda*. Prałat ten żył za czaſow *Teodozego W.*

III. HELIODOR z Larissy,

matematyk Grecki, pisał 2. xiąże-ki o *Optyce*. *Erazm Bartolin* drukował ie po Grecku i po Łacinie, w Paryżu R. 1657. in 4to.

HELIOGABAL, albo ELIOGABAL, cesarz Rzymski, *Sardanapalem Rzymskim* przezwany, syn *Wariusa Marcella* i *Semiasy*, narodził się w Rzymie R. 204. Uczyniony był arcy-kapłanem słońca przez Feniiczykow, i ztąd ma to imie *Heliogabal*. Po śmierci *Macrina* R. 218. obrany był cesarzem. Senat acz miał to sobie za upodlenie być poddanym dziecięcia czternastoletniego, uznał go z tym wszystkim za cesarza, i dał mu tytuł Augusta. Babka iego *Masa*, i *Semias* matka; tymże tytułem były ozdobione. Łączył *Heliogabal* humor despotyczny uniesionego gniewem starca, z wielkiemi dziwactwy zapamiętałego młodzieńca. Chciał aby babka iego do senatu przypuszczona i pomiędzy konsulami umieszczona została. Założył na górze Kwirynalskiey *Senat niewieści*, na ktorym matka iego Praszydło bezwstydności, godna takiego syna, wydawała ustawy o strojach i modach. Pałac cesarski stał się za niego mieyscem nayskromotnieyszych zbrodni; w ktorym wszystko to cokolwiek naypodlevszego w Rzymie i z urodzenia, i z obyczaiow było, przemieszkiwało. Stangreci i komedyanci składali dwor tego niedołężnego zbrodnia, ktorego cesarzem zwano. Zabił własną ręką *Gannysa* swego nauczyciela, za to że mu rozpusty iego wyrzucał. Jednym z głupstw *Heliogabala* było, iż kazał czcić Boga *Elegabala*, ktorego przywiozł z Fenicyi. Bog ten nic innego nie był, iak wielki kamień czarny, okrągły u dołu, spiczasty u góry nakształt kręgla z śmiesznemi figurami. *Heliogabal* kazał wystawić kościoł osobliwszemu temu bożyszczowi, i przyozdobił go łupami wszystkich innych świątyń. Sprowadził z Kartaginy wszystkie bogactwa kościoła *Miesiąca*, i posąg tey bogini, ten umieścił w kościele swoiego boga, ktorego z nią poślubił. Uroczystość tę obchodzono w Rzymie i po całych Włoszech. Kazał się obrzezać na honor tych nowych małżonkow, ktorym pierwszey dystynkcyi ofiarował dzieci; ci co niechcieli oddać im tego hołdu w nayokrutszych pogineli męczarniach. Pojął *Heliogabal* 5. żon przez cztery lata ktore panował. Jedna z nich była Westalką; a iako to było świętokradztwem Rzymian, odpowiadał tym, ktorzy mu to wyrzucali: *Nie bardziey nie przystoi nad małżeństwo kapłana z Westalką.* Przyszło mu wkrotce do głowy daleko większe szaleństwo, publicznie się z tym oświadczył, iż był niewiastą, i poiął za męża iednego z swoich urzędnikow, a potym niewolnika. Akademia ustanowiona w iego pałacu wydawała swoie wyroki, względem wynaydowania nayskromotnieyszych lubieżności. Mowiono to o nim co rozgłaszano niestusznie o *Cezarzu*: *iż był mężem wszystkich kobiet, a żoną wszystkich mężczyzn.* Jeżeli wyrownał w bezwstydności nayrozwięzleyszym cesarzom, w marnotrawstwie ich przeszedł. Pierwszy on z Rzymian nosił całe z iedwabiu suknie. Aby wystarczył zbytnim swym wydatkom, ciemiężył swoy naród podatkami. Tak się z niemi obchodził, iak dzieci z ptaszkami, ktore im za igraszkę służą. Zwykł zapraszać do siebie na wieczerzę nayostatnieyszą czerń gminu, sadzał ich na wielkich miechach nadętych, ktore nagle wiatr wypuściwszy obalały ich na ziemię, i na pastwę niedźwiedziom i bestyom dzikim oddawały. Krwawe te sceny naywięcey go bawiły. Częstokroć prosił na obiad do siebie ośmiu *starcow*, ośmiu *łysych*, tyleż *stępych* i *chromych*. Straszydło to wszystkim obrzydło przez swe wymysły i okrucieństwa. Nareszcie żołnierze bunt przeciw niemu podnieśli. Chciał on ich przyskromić, ale nie mogąc tego dokazać, skryć się do lochow obozowych, został przymuszony. Lecz i tam na łonie swey matki znaleziony wraz z nią R. 222. został zabity. Miał w tedy lat 18. *Heliogabal* panował lat 3. miesięcy 9. i dni 4. Był bardzo pięknev postawy, i to iedyną tylko iego było zaletą; ieżeli ta tylko pomiędzy tylu pięknemi przymiotami liczyć się może.



HELISENNE DE CRENNE, panienka rodem z Pikardyi, dedykowała *Franciszkowi I.* cztery pierwsze xiążki *Eneidy Wirgiliusza*, ktore przetłomaczyła. Jey xiążki pod tytułem: *Angoisses douloureuses qui procedent d'amour*, *Epitres* i *Invectives*, są drukowane w Paryżu 1560. in 16to.

HELIUS, wyzwoleniec cesarza *Klaudiusza*, miał wielką moc nad umysłem *Nerona* iego następcy. Monarcha ten wyieżdżaiąc do Grecyi na rok 67. J. C. zostawił go niby regentem państwa, z władzą absolutną nad wszystkiemi osobami, i z pozwoleniem karania śmiercią senatorow bez donoszenia mu o tym. *Helius* ostatnie wyrządził okrucieństwo wraz z *Poliktetem* drugim wyzwoleńcem, rownie godnym iak pierwszy służenia *Neronowi*. Ale że z przyczyny iego tyraństwa, pospolstwo do buntu zabierało się; napisał więc do cesarza, aby swoy przyiazd do Rzymu przyspieszał, ow zsem sam potym udał się do Grecyi, aby go do rychleyszego skłonił powrotu. *Helius* potym przez *Galbę* został ukarany.

HELLANICUS, z Mityleny, sławny historyk Grecki, urodził się 12. latami przed *Herodotem*, R. 494. przed Chrystusem, pisał *Historyą dawnych krolow świata, i pierwszych fundatorow miast.* Dzieło to czasow naszych nie doszło.

HELLOT, (Jan) umarł w Paryżu R. 1766. w 80. wieku, biegły był w chimii. Towarzyszem był akademii Paryzkiey nauk, i towarzystwa krolewskiego Londyńskiego. Poprawił i wzbogacił swoiemi uwagi tłomaczenie uczynione za rozkazem ministerii, xiążki pod tytułem: *Traité de l'Fonte des Mines, & des Fonderies*, napisaną po Niemiecku przez *Schultera*, a drukowaną w Paryżu R. 1750. i 175.. we 3. Tom. in 4to. Pisał on ieszcze: I. *L'art de la Teinture des laines & étoffes de laine* 1750. in 12mo. II. *Dissertacye* zebrane w *Pamiętnikach* akademii nauk. III. Niektore inne dzieła, rownie iak pierwsze pilnie wypracowane. *Hellot* był w swoiey młodości do stanu duchownego przeznaczony. Ale iakimś przypadkiem pewną xiążkę chimii przeczytawszy, tak sobie w tey zasmakował nauce, iż cały iey się oddał. Wesołość iego i grzeczność wielu mu zieduały przyiaciół. Pracował szczęśliwie od R. 1718. aż do R. 1732. nad poprawą *Gazety Francuzkiey*.

HELMBREKER, (Teodor) malarz, syn pewnego muzykanta, urodził się w Harlem R. 1624. umarł w tymże mieście R. 1694. Jadącego do Rzymu dla wydoskonalenia się, *Medycejszowie* do swoiego przyięli pałacu. Jego obyczaie, religia i miłosierna litość bardzo iego zdobiły talenta. *Helmbreker* celował w malowaniu małych z imaginacyi rzeczy.

I. HELMONT, (Jan-Chrzciciel van-) szlachcic Bruxelski, urodził się R. 1588. Tak mocno był

biegły w fizyce, lekarskiey sztuce i historyi naturalney, iż rozumiano, że on swoie wiadomości z magii czerpał. Inkwizycya tym śmiesznym uwiodłszy się mniemaniem, wziąść go do swoiego więzienia kazała. *Van Helmont* szczęściem wydobywszy się z niego, udał się do Hollandyi kraiu wolnego, gdzie umarł R. 1644. *Van-Helmont* był prawdziwie z doświadczenia medyk. Jego *lekarstwo uniwersalne*, nic innego nie było, iak tylko iakieś uroienie, ktore go do śmierci nie odstąpiło. Wiele iednak nadzwyczaynych odprawił leczeń, chorob długo trwaiących gwałtownemi lekarstwami; ktore mu się udawały na osobach będących mocney konstytucyi. Szczycił się potym niezmiernie, iż był szlachcicem Niemieckim. Rozumieiąc, iż krzywdzi kunszt lekarski stan iego, porzucił swą oyczyznę, do ktorey dopiero po dziesięcioletniey wrocił się niebytności. *Dzieła* iego były zebrane in fol. drukowane w Leydzie R. 1667. i w Frankforcie R. 1707. Pisma tego chimisty są po większey części po śmierci iego wydane, dla tego mało co są warte. Ale dzieła od niego samego wydane mocno są szacowne. Wszystkie iego pisma traktuią albo o fizyce, albo o sztuce lekarskiey. Przednieysze są: I. *De magnetica corporum curatione.* II. *Febrium doctrina inaudita.* III. *Hortus Medicinæ.* IV. *Paradoxa de aquis Spadanis &c.* W tych rozmaitych pismach znayduią się niektore myśli bezrozumne i śmiechu godne.

II. HELMONT, (Franciszek Merkury van) syn poprzedzaiącego, urodził się R. 1618. nie tak był sławny iak oyciec, (lubo tak szumny iest iego nadgrobek) ponieważ zarwawszy po trochu wszystkich nauk, do żadney nieprzywiązał się gruntownie. Podczas swoiey młodości przystał do kupy Cyganow, z ktorą rozmaite obiegł prowincye. Mniemano, iż znalazł *Kamień Filozoficzny*, co ztąd pochodziło, iż z małym dochodem znaczne czynił wydatki. Pisał xiążki w materyach teologicznych: I. *Alphabeti verè naturalis Hebraici delineatio.* II. *Cogitationes super quatuor priora capita Geneseos*, w Amsterdamie roku 1697. in 8vo. III *De attributis divinis.* IV. *De inferno* &c. Z dzieł tych poznać można, że to był człowiek osobliwszy i dziwny. Wierzył w metampsicosis. Umarł w Kolonii R. 1699. maiąc lat 81. Sławny *Leybnitz* pamiętny mu ten napisał nadgrobek:

*Nil patre inferior, jacet hic* Helmontius *alter*,
*Qui junxit varias mentis & artis opes:*
*Per quem Pythagoras & Cabbala sacra revixit,*
*Elæusque, parat qui sua cuncta sibi.*

Był ieszcze inny nieiaki baron *Van-Helmont*, wierutny fanatyk. Ten skonczył na *Kwakrze.*

HELOISA, xieni Parakletu, sławna przez swoy rozum i miłostki z *Abailardem*, umarła r. 1163. (*Patrz* historyą iey nieszczęść pod artykułem iey kochanka ABAILARDA.) Autorowie współcześni z wielkiemi mową pochwałami o umyśle *Heloisy*; ktory przenosił osobliwszą iey urodę. Trzy iey *Listy*, pełne ognia, żywości i imaginacyi, znayduią się pomiędzy *Abailardowemi. Listy* tey pary wydane R. 1616. in 4to. przez *Amboise* były przedrukowane w Londynie in 8vo. w Paryżu po Łacinie i Francuzku przez Dom *Gervaise*, opata de la Trappe we 2. Tom. in 12mo. Imitowane są przez *Popa*, i innych poetow Francuzkich,



ktorzy na wyścigi ubiegali się o chwałę dania im w ięzyku Francuzkim tych okras, ktore maią w Łacińskim.

HELSHAM, (Richard) professor lekarstwa i fizyki w akademii Dublińskiey, iest autorem *Fizyki experymentalney*, drukowaney po iego śmierci. Dzieło to w Anglii wielki ma szacunek.

I. HELVETIUS, (Adryan) lekarz rodem Hollender, przybył do Paryża nie myśląc aby w nim osiadł, ale tylko dla widzenia ciekawości tego małego świata, albo raczey przedania w nim proszkow oyca swoiego roboty. Lekarstwo to nie znalazłszy odbytu, pewien korzennik darował mu pięć albo sześć funtow korzenia Brezyliiskiego, iako za pewne i osobliwsze lekarstwo na dissenteryą. Młody *Helvetius* bieży natychmiast do szpitalu czynić *Experimentum in anima vili*, a doświadczywszy skutku tego lekarstwa, wnet go ogłasza wszystkim. Ktokolwiek tylko na dissenteriią chorował do niego udawał się, a on wszystkich leczył. *Ludwik XIV.* kazał mu odkryć sekret tego lekarstwa, tak cudowne skutki sprawuiącego. Wyiawił on tedy, iż wszystko sprawował korzeń *Hipekakuana*, za co w nadgrodę tysiąc luidorow otrzymał. Gdy bardziey iego przymioty poznano, uczyniony został dozorcą generalnym szpitalow Flandrskich, i lekarzem xiążęcia d'*Orleans* regenta krolestwa. Umarł R. 1721. maiąc lat 65. Zostawił dzieł kilka, z tych nayzachwaleńsze iest pod tytułem, *Traité des Maladies les plus fréquentes & des Remédes spécifiques pour les guérir*, 1724. 2. Tom. in 8vo. kilka ich iest edycyi.

II. HELVETIUS, (Jan-Klaudius-Adryan) konsyliarz stanu, pierwszy lekarz krolewski, i inspektor generalny szpitalow żołnierskich, towarzysz akademii nauk Paryzkiey, Angielskiey, Pruskiey, Bolońskiey i Florenckiey, urodził się R. 1685. Rownie iak oyciec był, i na dworze i w mieście szacowany, umarł R. 1755. maiąc lat 70. Lekarz ten rownie był szacowany przez swą poczciwość iak rozum. Łagodność iego obyczaiow, spokoyność iego dnszy, były na twarzy iego wyryte. Z rownym ukontentowaniem umiał swoich świateł i dochodow użyczać. Umieraiąc zapisał akademii lekarskiey Paryzkiey, wszystkie xiążki z swoiey biblioteki, ktorych ona nie miała. Pisał następuiące dzieła; I. *Idée générale de l'Oeconomie animale* in 8vo. w Paryżu R. 1722. Xiążka ta bardzo szacowna, iest wielce wyszukana dla swych uwag względem ospy. II. *Principia Physico-Medica, in tyronum Medicinæ gratiam conscripta*, we 2. Tom. in 8vo. Xiążka napisana przez uczniow lekarskich, a ktoraby na wiele i samym doktorom przydać się mogło.

III. HELVETIUS, (Klaudiusz-Adryan) urodził się w Paryżu R. 1715. był synem poprzedzaiącego. Doskonalił się w naukach w kollegium *Ludwika W.* pod sławnym X. *Porée*; ktory znalazłszy w kompozycyach swego młodego ucznia, więcey wyobrażeń i myśli, niż w pismach innych swych dyscypułow, osobną dał iemu edukacyą. Zawczasu zaprzyiaźniony z naysławnieyszemi Francyi uczonemi, chciał w ichże poyść sladv; i wydał R. 1758. swoią xiążkę pod tyt: de l'*Esprit*, ktora była przez parlament Paryzki zakazana. Autor rożnych przykrości za swoie doznawszy dzieło, udał się na podroże. Powrociwszy do Francyi większą część roku przepędził w swoiey włości Vore. Dobry mąż, dobry oyciec, kochaiąc swą żonę i dziat-

ki, zażywał rozkoszy życia domowego. Osobliwie też lubił dogadzać panuiącey swey passyi dobroczynności. Wyszukiwał wszędy zasługę, aby ią pokochał i wspierał. Naznaczył od 2000. liwrow pensyą P. *Marivaux*, a od 3000. P. *Saurin* towarzyszom akademii Francuzkiey. Jeżeli iego lennicy, lub arendarze na czym szkodowali, darował im swoią należytość, często i pieniędzmi zasilał. Filozof ten słodki i ludzki umarł, bardzo żałowany R. 1772. Dzieła iego są: I. *De l'Esprit* 758. in 4to. i 3. Tom. in 12mo. Znayduią się w nich wiele myśli nowych, i kawałkow wymownych; ale zasady tey xiązki są bardzo niebespieczne, brakuie iey na sposobie; i iest zpodloną powieściami niegodnemi dzieła filozoficznego. II. *Le Bonheur*, poema w sześciu pieśniach in 12mo. 1772. z ułomkami niektorych *Listow*. III. *De l'Homme* 2. Tom. in 8vo. dzieło niemmey śmiałe iak pierwsze, ale pisane naturalnieyszym sposobem. Autor był dozorcą dworu krolowey. Miał dany sobie urząd i kontrolera-generalnego, ale go porzucił aby swobodniey do nauk i filozofii przyłożył się.

HELVICUS, (Krzysztof) urodził się Roku 1581. umarł w kwiecie wieku swego R. 1616. Dawał z powszechną pochwałą lekcye języków wschodnich w akademii Giessen; i kilka dzieł pisał. Z tych nayprzednieysze są: I. *Theatrum historicum & chronologicum* in fol. w Frankforcie 1666. Jest to zbior tablic chronologicznych dosyć dokładnych, lubo gdzie niegdzie błędnych, i zeszpeconych nieuważnym przywiązaniem do uroien *Annusza* z Viterbu, i fałszywego *Berozа*. II. *Synopsis Historiæ universalis ad annum* 1612. in 4to. 1637.

HELVIDIUS, sławny Aryanin uczeń *Auxenca*, utrzymywał, iż *Marya* nie była panną, i że po urodzeniu J. Chr. stusa *Nayświętsza Panna* miała inne dzieci z S. *Józefa*. Był to prawdziwie fantastyk. Żył w IV. wieku, błędy iego S. *Hieronim* zbiiał.

HELYOT, (Piotr) zakonnik Picpus, urodził się w Paryżu R. 1660. dwa razy do Rzymu odprawił podroż, obiegł całe prawie Włochy. W tym to kraiu on zebrał znacznieysze pisma tyczące się iego xiązki, pod tytułem: *Histoire des Ordres Monastiques, Religieux & Militaires, & des Congrégations séculières de l'un & de l'autre sexe, qui ont été établies jusqu'à présent; contenant leur origine, fondation, progrès, événemens considerables, leur décadence, suppression ou réforme, les Vies de leurs Fondateurs ou Réformateurs, avec des figures assez fideles de leurs habillemens*, w 8. T. in 4to. Dzieło to owoc dwudziestopiącio letniey pracy, pełne iest uczonych wiadomości, i iest dokładnieysze lubo nie wszędy, niż pisma wszystkie w teyże materyi iego poprzednikow. Styl iego lubo nie iest wyśmienity, iest iednak naturalny i czysty. Wydrukowano iuż pięć Tom. tey historyi, gdy iey autor umarł w Picpus przy Paryżu R. 1716. maiąc lat 56. Posiadał rozmaite urzędy w swoim zakonie. Dzieła tego *Zbior krotki*, wyszedł w Amsterdamie R. 1721. we 4. Tom. in 8vo. dla zakonnikow, i tyluż dla ludzi woyskowych. Zbior ten bardzo iest nieokładny, i iedynie figury są iego szacunkiem. X. *Heliot* rownie był pobożny iak uczony. Pisał niektore do nabożeństwa dzieła, z ktorych naylepsze iest pod tytułem: *le Chrétien mourant* in 12mo... *Patrz* ELIOT i ELYOT.

HEMELAR, (Jan) kanonik Antwer-



Antwerpski, wydał rozmaite dzieła w ostatnim wieku, z ktorych nayznakomitsze są: I. *Expositio numismatum Imperatorum Romanorum* à Julio Cæsare *ad* Heraclium *è Musæo Arschotano*, w Amsterdamie 1738. in 4to. Xiązka ta iest rzadka. II. *Poëmata multa sparsim edita*: *Hemelais* żył teszcze R. 1630.

HEMERE, (Klaudyusz) bibliotekaryusz Sorbony, rozmaite są iego dzieła. Z tych nayznakomitsze: I. *De Academia Parisiensi qualis primo fuit in Insula & Episcoporum scholis* 1637. in 4to. II. *De Scholis publicis* 1633. in 8vo. III. *Augusta-Veromanduarum*, w Paryżu 1643. in 4to. Umarł w S. Quintin, gdzie był kanonikiem we środku XVII. wieku.

HEMMERLINUS, (*Felix Malleolus*) kanonik i kantor Zurichski R. 1428. był wzięty do więzienia w interessach stanu. Dzieła iego są bardzo rzadkie. Z tych iedno zawiera w sobie: *Dialogus de nobilitate & rusticitate &c.* Drugie *Tractatus contra validos mendicantes, Beghardos & Beghinos Monachos &c.* Pierwsze iest daleko rzadsze. Oba są drukowane in fol. bez oznaczania mieysca i roku, charakterem Gockim. Ci ktorzy lubią żarciki, nie stoiąc o ich wybor i sztukę, mocno te dzieła szacuią.

HEMMINGA, *patrz* SIXTUS Nro. VII.

HEMMINGIUS, (Mikołay) urodził się R. 1513. na wyspie Laland, był synem kowala. Wydoskonaliwszy się pod *Melanchtonem*, z ktorym się mocno zaprzyiaźnił, nayprzod był uczyniony pastorem, potym professorem języka Hebrayskiego i teologii w Kopenhadze, potym kanonikiem Roszyldskim. Wiele doznał przykrości od Lutrow rozumieiących, iż więcey Kalwinom, niż im był przychylnym. Oślepł kilko latami przed śmiercią zdarzoną R. 1600. Pisał dzieł kilka, ktore wyiąwszy *Theologiczne* mocno od Kalwinistow szacowane, a drukowane w Genewie R. 1564. in fol. mało co są warte.

HEMON, xiążę Tebański, tak się w *Antigonie*, corce *Oedipa* i *Jocasty*, kochał, iż gdy ta xiężniczka umarła, przebił się z żalu na iey grobie.

HEMUS, krol Tracyi, syn *Boreasza* i *Orithyi*, a mąż *Rodopy*, Przemieniony był w górę z swoią żoną, za to iż chciał bydź czczony za *Jowisza*, a iego żona za *Junonę*, biorąc oboie imiona tych bogow.

HENAO, (Gabriel de) Jezuita, doktor Salamanki, uczył z powszechną zaletą w Hiszpanii, i umarł R. 1704. maiąc lat 39. Dzieła iego są w 11. Tom. zebrane in fol. po Łacinie. Dwa pierwsze traktuią o *Niebie Empireyskim*, trzeci o *Eucharystyi*, trzy następuiące o *Ofierze Mszy*; VII. VIII. IX. o *Naukach średnich wiekow*, a dwa ostatnie o starożytnościach Biskayskich, pod tytułem: *Biscaïa illustrata*. Te ostatnie nayrozumniey są napisane. Inne teszcze pomnieysze dzieła Jezuita ten pisał; ktory raczey za ladaiakiego zbieracza, niż dobrego pisarza iest poczytany.

I. HENAUT albo HESNAULT, (Jan) syn piekarza Paryzkiego, odbył podroż do Niderlandu, Hollandyi i Anglii. Powrociwszy do swey cyczyzny, zabrał znaiomość z ministrem *Foucquet* przez swoie poezye. Protektor iego, gdy wypadł z łaski, a *Kolbert* na iego mieysce został wyniesiony; poeta napisał na niego *Sonnet*, ktory acz ostry, gładkiemi iednak i wybornemi wierszami był napisany. Wiadomo co ten wielki minister w tey rzeki okoliczności: (*Patrz*

iego artykuł.) Poznawszy błąd swoy *Henaut*, chciał wszystkie sonneta swego wygubić exemplarze; ale satyra iak wiadomo i teraz, zbyt prędko rozszerzyła się, aby mogł tego dokazać. Nie tylko ile poeta, ale też i ile Epikur, znany iest *Henaut*. Wierzyć iednak temu nienależy, aby on umyślnie dla tego do Hollandyi ieździł aby widział *Spinosę*, a ieszcze bardziey aby ten miał nim pogardzić. Nowatorowie wszelkiego rodzaiu zbyt swoich prozelitow lubią. *Henaut* nie będąc Ateuszem iak rozumiano, był człowiekiem uciech szukaiącym, i starał się przydusić zgryzoty sumnienia przez obłąkania swoiego rozumu. Przechodził często z bezreligii do pobożności. Ale ta gwałtownie wzniecona, prędzey ieszcze w nim niknęła, umarł prawdziwie po Chrześciańsku w Paryżu R. 1682. Poezye iego zebrane R. 1670. in 12. zawieraią w sobie: I. Rozmaite *Sonnety*, pomiędzy ktoremi nayprzednieyszy iest pod tytułem: *de l'Avorton*, napisany z okoliczności przypadku zdarzonego pannie *Guerchy*. Był on bardzo w swoim czasie głośny, lubo ani regularny, ani iest poprawny, i inney w sobie procz tey nie ma zalety, że dwa lub trzy dosyć dobrze *antitheses* w sobie zamyka. Jest następuiący:

*Toi qui meurs avant que de naître,*
*Assemblage confus de l'être & du néant,*
*Triste Avorton, informe enfant,*
*Rebut du néant & de l'être!*
*Toi que l'amour fit par un crime,*
*Et que l'honneur défait par un crime à son tour,*
*Funeste ouvrage de l'amour,*
*De l'honneur funeste victime!*
*Donne fin aux remords par qui tu t'es vengé,*
*Et du fond du néant ou je t'ai replongé,*
*N'entretiens point l'horreur dont ma faute est suivie.*
*Deux Tyrans opposés ont décidé ton sort;*
*L'amour, malgré l'honneur, t'a fait donner la vie;*
*L'honneur, malgré l'amour, t'a fait donner la mort.*

II. *Listy* wierszem i prozą pisane. Wiersze w nich nie wszędzie są wyborne, a proza nie wszędy gładka i wymowna. III. *Imitacyą* wierszem drugiego i czwartego aktu *Troady Seneki*: do podobney pracy dosyć *Henaut* był sposobnym. IV. *Tłomaczył* on ieszcze wierszem początek poematu *Lukrecyusza*, ktory znayduie się w *Furetoriana* i innych autorach. Daley on był posunął to dzieło, ale iego spowiednik kazał mu tę robotę spalić. Uczynek ten lubo może iednaiący zbawienie *Henautowi*, pozbawił go naycelnieyszey chwały, ieżeli ieszcze koniec początkowy wyrownywał. Poeta ten miał gust dobry. Dawał początki rymopistwa pani *des Houlières*, ktora daleko swego nauczyciela przeszła.

II. HENAUT, albo HESNAULT, (Karol-Jan Franciszek) towarzysz akademii Francuzkiey Paryzkiey, i napisow, prezydent honoraryusz sądow zadwornych parlamentowych, i dozorca dochodow domu krolowey; urodził się w Paryżu R. 1685, i w tymże umarł mieście R. 1770. Oyciec iego był generalnym poborcą. Niejaki czas u XX. Oratorii zostawał, ktore towarzystwo, nie iednego uczonego w rzeczypospolitey literackiey przymnożyło. Wydoskonaliwszy się w naukach prezydent *Henaut*, i na świat wyszedłszy otrzymał nadgrodę od akademii Paryzkiey R. 1707. za swoie poema pod tytułem *l'Homme inutile*. Towarzystwo to uczone przysposobiło go sobie po śmierci kardynała *du Bois*. Inne akademie za honor sobie poczytały, mieć go za swoiego towarzysza. Wielkie iego talenta i wiadomości, pięknieyszemi ieszcze ozdobione były przymiotami, iako to: słodkością iego obyczaiow, zabawnością w posiedzeniach, i w przyiaźni stałecznością. Aż do swoiey śmierci dochował wszystko to, cokolwiek miłość i szacunek drugich ziednać może. Łączył z umysłem wesołym przenikliwość żywą i uważną, wymowę słodką i uymuiącą. P. de *Voltaire* o nim tak pisze:

*Les femmes l'ont pris fort souvent*
*Pour un ignorant agréable;*
*Les gens en us pour un sçavant;*
*Et le Dieu jouslu de la table,*
*Pour un connoisseur si gourmand,*
*&c.*

Pisał *Henaut* następuiące dzieła: I. *Abrégé chronologique de l'Histoire de France*, 1768. 2. Tom. in 4to. i 3. Tom. in 8vo. Dzieło to będąc naydoskonalszym, iest oraz naykrotsze ze wszystkich pism podobnych o historyi Francuzkiey traktuiących. Autor w tym naywięcey swoy okazuie talent, że zdaiąc się wszystko krotko tylko przebiegać, każdą rzecz dostatecznie przetrząsa. Dzieło to stało się wzorem, wielu dobrych, ale i wielu złych pism w tym gatunku. II. *François II.* tragedyą historyczną prozą napisaną. Jest to prawdziwy wizerunek burzliwego tego panowania. III. *Réveil d'Epiménide*, komedyą ieszcze nie reprezentowaną, lubo tego wartą przez swą przyiemność i sztukę. Drukowana iest razem z *Franciszkiem II.* i innemi dziełami dramatycznemi 1768. we 2. Tom. in 12mo. IV. *Les Chimères*, operetkę w iednym akcie w kompaniach, tylko prywatnie reprezentowaną, do ktorey xiążę de *Nivernois* muzykę dorabiał. (*Patrz* CAUX i FUZELIERS.) Prezydent *Henaut* sławny iest ieszcze, przez niektore swe poetyczne ułomki pełne wdzięków. Mało ich iest drukowanych. Niemało on przyczynił się do napisania dzieła pod tytułem: *Abrégé Chronologique de l'Histoire d'Espagne*, przez P. *Macquer*.

HENICHIUS, (Jan) profesor teologii w Rintel w Hassyi, urodził się R. 1616. umarł R. 1671. maiąc lat 55. Był to człowiek wielkiey szczerości, i teolog umiarkowany. Żądał koniecznie złączenia Lutrow z Kalwinami. Ale iego usiłowania względem tego, rowny miały skutek iak pogodzenie Jansenistow z Molinistami. Ściągnęły mu tylko od fanatykow obojey strony, tysiączne przykrości i niesłuszne krzywdy. Pisał kilka dzieł teologicznych i w materyi religii. Te są zebrane in 4to. i in 8vo. szacowne są dla pomiarkowania w nich panuiącego. Przednieysze z nich są: I. *Compendium Sacræ Theologiæ* in 8vo. II. *De veritate religionis Christianæ* in 12mo. III. *Institutiones Theologicæ* in 4to. IV. *Historia Ecclesiastica & Civilis* in 4to.

HENNINGES, (Heronim) pracowity historyk Niemiecki XVI. wieku. Pisał rozmaite dzieła dosyć dobrze, tyczące się genealogii licznych Niemieckich familii. Z tych znakomitsze iest: *Theatrum genealogicum* w 6. Tom. in fol. 1598. w Magdeburgu. Szosta część tego dzieła iest nayrzadsza. Tytuł iey taki: *Genealogiæ aliquot Familiarum nobilium in Saxonia*, in fol. w Hamburgu 1596... Inny był *Jan Henninges* zmarły R. 1746. pisał 3. *Dissertacye* względ-

dem rozmaitych kawałkow pisma S. i *Homaczył* wierszami Łacińskiemi proroctwo *Jonasa*. Był pastorem i professorem teologii w Helmstadzie.

HENNUYER, (Jan) biskup w Lisieux, umarł R. 1577. był spowiednikiem *Henryka II.* i biskupem Lodewskim. Nieśmiertelnym się uczynił w czasie wściekłości zaiadliwych rzezi S. *Bartłomieia*. Namiestnik krolewski w iego prowincyi, przyszedł mu oznaymić rozkaz, ktory odebrał wyrznięcia w pień Hugonotow w Lisieux. Sprzeciwił się temu wielki ten prałat, i to na piśmie do aktow podał. Krol zamiast iemu naganienia, dał owszem przyzwoite pochwały iego stateczności. Łaskawość biskupa skuteczniey sza niż kazania, xiążki i żołnierze, odmieniła serce i umysł wszystkich Kalwinistow, ktorzy w iego przytomności błędow się swych odrzekli.

HENOCH, *patrz* ENOCH.

I. HENRYK I, przezwany był *Ptasznikiem*, dla tego iż posłowie oznaymuiący mu o wyborze iego na tron cesarski, znaleźli go bawiącego się łapaniem ptakow. Urodził się R. 876. z *Ottona* xiążęcia Saskiego. Trzy stany Niemieckie potwierdziły go cesarzem R. 919. w 43. leciech. Był to monarcha ieden z naygodnieyszych berła. Pod nim panowie Niemieccy tak między sobą poroźnieni pogodzili się. Pierwszy był owoc tey zgody, uwolnienie się od haraczu Węgrzynom płaconego, i wielkie otrzymane, nad tym nieustraszonym narodem zwycięztwo. *Henryk* potym ustanowił prawa daleko więcey niż zwycięztwa ważące. Brakło Niemcom i Saxonii na obronnych miastach; szlachta ani pospolstwo nie lubili bydź w murach zamknięci. Ztąd owa łatwość Barbarzyńcow, zapuszczania swoich aż po Ren zagonow. *Henryk* pobudował miasta, i murami obwiodł większe miasteczka w Saxonii i sąsiedzkich prowinciach. Aby zaludnił te nowe fortece, nakazał aby dziewiąta część wieśniakow w miastach osiadła. Ustanowił aby zgromadzenia publiczne i uroczystości w miastach tylko odprawowały się. Dał i w nich obywatelom przywileie i prerogatywy znaczne. Przymusił nawet rolnikow ich żywić, i do magazynow mieyskich, trzecią część swoich zbiorow zwozić. Taki był początek miast i cechow rzemieślniczych. Z tąd wynikły familie Patrycyuszow, pochodzących ze szlachty a w mieście osiadłych. Inna szlachta taką ku tey powzięła nienawiść, iż ta po dziś dzień ieszcze panuie. Zarzuca iey nawet nieszlachectwo dla tego, iż mieyskie posiadała urzędy. Dano iey przez pośmiewisko imie *Viltani*.... *Henryk* równie był bohaterem iak prawodawcą. Poskromił *Arnoula złego*, xiążęcia Bawarskiego, zwyciężył Czechow, Słowianow i Duńczykow. Podbił krolestwo Lotaryńskie na *Karolu Prostym*, i znakomite odniosł przy Mersburgu R. 934. zwycięztwo. Powodzenia te wszystkie nie nadęły iego serca. Skromny pod laurami, nigdy niebrał tytułu cesarza w dyplomatach, ani nawet krola Niemieckiego. Umarł 2. Lipca 936. *Othon*, syn iego starszy po nim nastąpił. *Henryk* xiążę Bawarski, i *Brunon* arcybiskup Kolońśki, iego byli synami.

II. HENRYK II, przezwany *Kulawym*, praprawnuk poprzedzaiącego, a syn *Henryka Młodego* xiążęcia Bawarskiego, urodził się R. 972. a był cesarzem obrany R. 1002. Założył biskupstwo Bamberskie, zbił *Hezesona* xiążęcia Bawarskiego, przywrocił *Benedykta VIII.* na stolicę apostolską, i koronowany był na cesarstwo przez tego papieża w Rzymie R. 1014. wypędził Grekow i Saracenow z Kalabryi i Apulii, klutnie zaspokoił Włoskie, zwiedził całe Niemcy, wszędy zostawuiąc oznaki swey wspaniałości i sprawiedliwości. Umarł świątobliwie R. 1204. maiąc lat 47. Był on podobno ze wszystkich monarchow ten, ktory dla kościołow nayhoynieyszym się okazał. Dla tego pisarze duchowni, albo zakonnicy pod nieba go wynoszą. Chciał zostać Benedyktynem w Verdun, a potym kanonikiem w Strasburgu. Mniemaią, iż przy iego koronacyi w Rzymie, pierwszy raz iabłka cesarskiego użyto. Papież *Benedykt* przed samym koronowaniem zapytał go się: *Chcesz że dochować mnie i moim następcom wierność we wszystkich okolicznościach.* Był to gatunek hołdu, ktory wykrętny papież, wymagał od prostoty *Henryka*. Pierwszy to iest ślad posłuszeństwa, ktore niektorzy cesarze przyrzekli papieżom. (*Patrz* artykuł KUNEGUNDY iego żony.) Oboie byli kanonizowani.

III. HENRYK III, *Czarny*, syn cesarza *Konrada II.* urodził się R. 1017. a nastąpił po oycu R. 1039. maiąc lat 22. Pierwsze dni panowania iego zakłucone były woynami z Polską, Czechami i Węgrami; ale w tych żadnego osobliwego nie zdarzyło się przypadku. W tymże czasie w rownym był zamieszaniu Rzym, iak całe zostawały Włochy. Przeszedł cesarz góry, aby w tych krainach pokoy przywrocić. Złożył na zborze *Benedykta IX. Sylwestra III. Grzegorza VI.* a na ich mieysce wsadził na tron papiezki *Klemensa II.* Rzymianie poprzysięgli cesarzowi, iż więcey papieżow bez iego zezwolenia obierać nie będą. *Henryk* i iego żona odebrali potym cesarską koronę od nowego papieża. Po kilku wyprawach uczynionych przeciw buntownikom Włoskim, Hollenderskim i Fryzyiskim, monarcha ten umarł w Bodfeld, w Saxonii R. 1056. i był pochowany w Spirze życia swego 39. Przed śmiercią swoią widział się osobiście z *Henrykiem I.* krolem Francuzkim. Ten gdy mu wyrzucał, iż posiadał niesprawiedliwie kilka prowincyi oderwanych od korony Francuzkiey, cesarz mu odpowiedział, aby ten interes poiedynkiem rozsądzić, ale monarcha Francuzki nań nie przystał.

IV. HENRYK IV, *Stary* i *Wielki*, syn *Henryka III.* otrzymał po nim cesarską koronę, maiąc lat 6. R. 1056. *Agnieszka* matka iego, pani odważna, i w sztuce rządzenia biegła, zawiadowała państwem w czasie syna małoletności. Maiąc lat 13. sam *Henryk* rządzić począł. Okazał się godnym tronu przez swoie męztwo, przeciw xiążętom buntownikom Niemieckim; a osobliwie przeciw Sasom. Wszystko na ow czas w iak naywiększym było zamieszaniu. Można o tym sądzić z prawa *na kazywania opłacać się podrożnym*; prawa ktore wszyscy panowie od Menu i Wezeru, aż do kraiu Słowiakow, poczytywali za prerogatywę swą feudalności. Cesarz lubo młody i cały w rozkoszach, obiegł iednak Niemcy dla wprowadzenia do nich porządku. Ale gdy on tak w Niemczech krząta się, we Włoszech wielka gotowała się burza. Po śmierci *Alexandra II.* Rzymianie obrali sobie *Hildebranda* kanclerza, ktory *Grzegorza VII.* wziął imie. Był to człowiek obyczaiow czystych, ale umysłu obszernego, niespokoynego, wykrętnego i gorącego, aż do popędliwości. Aby lepiey swoie ukrył zamysły, poty konsekrowanym bydź niechciał, pokiby cesarz iego nie

potwierdził obranie. *Henryk IV.* temi pięknemi uwiedziony pozorami, zaniosł do niego swe skargi przeciw Sasow, zawsze poskramianym a zawsze buntownikom. Ci Barbarzyńcy trwaiąc w swoim buncie, pogrozili cesarzowi, iż iego berło komu innemu oddadzą, ieżeli od siebie swoich konsyliarzow i metressy nie odpędzi, ieżeli z swoią żoną mieszkać niebędzie, i ieźli czasami Saxonii nie porzuci, dla zwiedzenia innych państwa swego prowincyi. *Henryk IV.* rozumiał, iż pioruny Watykańskie, prędszy skutek niż iego oręż uczynią. Udaie się więc do *Grzegorza*, Sasi z swoiey strony oskarżaią cesarza o symonią i inne zbrodnie. *Grzegorz* rozgniewany na *Henryka*, o inwestyturę na beneficya, zapozywa go do swego sądu, aby się oczyścił z zaniesionych przeciw niemu zarzutow. Cesarz seym w Wormaku zgromadza R. 1076. i na nim składa papieża przez 24. biskupow, i wszystkie stany Niemieckie, za to iż śmiał się sędzią ich monarchy uczynić. W tedy to kłutnie między cesarzem i duchowieństwem z iak naywiększą wybuchły gwałtownością. Papież rzucił na *Henryka* klątwę, i iego poddanych od przysięgi wierności uwolnił. Xiążęta Niemieccy podburzeni iego intrygami, rownie skutecznemi iak iego bulle, zamyślali o złożeniu *Henryka*. Cesarz aby temu przeszkodził przeszedł Alpy i udał się do papieża do Canosy, fortecy należącey do hrabiny *Mathyldy*. *Henryk* po trzech dniowey pokucie na podworzu zamkniony, i pod oknami papiezkiemi, wystawiony wśrzod zimy na niewygody powietrza, z bosemi nogami i cylicyum okryty, odebrał nareszcie rozgrzeszenie, ale pod nayhaniebnieyszemi warunkami. Lombardowie rozgniewani, że upodlił godność cesarską, chcą obrać na iego mieysce, iego młodego syna *Konrada*. *Henryk* ocucony boiaźnią utracenia swych państw Włoskich, podobnie iak już utracił Niemieckie, gotuie się pomścić na *Grzegorzu VII.* Papież składa go z tronu przez xiążąt swoich Partyzantow na seymie Forsheymskim; i oddaie berło cesarskie *Rudolfowi* xiążęciu Szwabskiemu Cesarz złożony zgramia w kilku potyczkach swego kompetytora, i nareszcie śmierć mu zadaie na bitwie Volckneimskiey, pomimo klątew papiezkich, ktore nakazywały, aby ani potyczek nigdy niewygrywał, ani w ich zapale nic nu się nie wiodło. W tymże czasie *Henryk* złożył z papieztwa swego nieprzyiaciela na Synodzie Brissenskim, a na iego mieysce obrał *Guiberta*, arcybiskupa Raweńskiego, ktorego utwierdził na stolicy Piotrowey orężem. Opanował Rzym po dwuletnim oblężeniu, i kazał się na cesarza koronować przez swego antypapę. Wkrotce potym *Grzegorz* umarł w Salernie, ale nie przeto skończyła się woyna. *Konrad* syn *Henryka IV.* koronowany krolem Włoskim przez *Urbana II.* bunt przeciw oycu swemu podniosł. *Henryk II.* syn cesarski, pobudzony przez *Paschalisa II.* cesarzem ogłosił się R. 1106. Panowie nieprzyiaźni nieszczęsnemu oycu, przechodzą na stronę buntowniczych synow iego. Wyrobiono iednak rozmowę między *Henrykiem IV.* a synem iego, ktora odprawić się miała w Moguncyi. Cesarz woysko swe rozpuściwszy, puścił się w drogę do tego miusta. Ale okrutny i odrodny *Henryk*, wsparty całą siłą swey partyi, bierze go w niewolą w Ingelhaim, i przymusił go odarłszy *Henryka* gwałtem z ozdob cesarskich, aby zrzekł się państwa. Nieszczęsny *Henryk IV.* zbiegłszy do Kolonii,



a ztamtąd do Leodium zebrał woysko. Ale po kilku szczęśliwych potyczkach, woysko iego od *Henryka V.* pokonane zostało. Do ostatniego przywiedziony, bez pieniędzy, pomocy błąkaiący się, prosił biskupa Spirskiego, aby mu chciał dać iaką laiczną prebendę w swym kościele; wystawuiąc mu, iż ucząc się i umieiąc śpiewać, mogłby w nim bydź albo lektorem, albo pod-kantorem. Ale i to mu odmowiono. O co za wiek! w ktorym cesarz niemiecki, na ktorego wspaniałość i zwycięztwo tak długo Europa cała zadumiałe rzucała oczy, nie może otrzymać ostatnie w kapitule mieysce. Nareszcie od całego opuszczony świata, napisał do swego syna, zaklinaiąc go aby mu pozwolił spokoynie przesiedzieć u biskupa Leodyiskiego. *Nieprzeszkadzay mi*, mowił do niego w tym liście, *przebywać w Leodium, ieżeli nie po cesarsku, iak zbieg przynaymniey. Niechay świat niepowi na mą hańbę, albo na twoią raczey, iż w czasie Wielkonocnych świąt nowego schronienia szukać mi przychodziło.* Umarł w tym mieście R. 1106. maiąc lat 56. męczennikiem niewiadomości i fanatyzmu swego wieku, odesławszy swemu synowi swą koronę i szpadę. Pogrzebiony był w Leodium, odkopany za rozkazem Papiezkim, i przez pięć lat pozbawiony pogrzebu, aż *Henryk V.* syn iego pochować go w Spirze, w grobie cesarskim rozkazał. Monarcha ten rownie był rozumny iak waleczny. Ustanowił prawa dla utrzymania pokoiu i spokoyności w Niemczech, i zawsze gotow był ie bronić swoim orężem. Osobiście na 66. potyczkach znaydował się. Zaufanie ślepe w niezdolnych ministrach, zbytnie do rozkoszy przywiązanie, nieznośna nieuwaga, w powierzaniu beneficiow za pieniądze nie sposobnym osobom, zakończyły iego panowanie, i były po części źrodłem nieszczęść iego. (*Patrz* Grzegorz VII.)

V. HENRYK V, *młody*, urodził się R. 1081. złożył z tronu oyca swego *Henryka starego* R. 1106. a po nim nastąpił maiąc lat 31. Skoro został koronowany, pierwszym iego było staraniem, utrzymać toż prawo o inwestyturach, przeciw ktoremu powstał dla detronizacyi oyca swego. Udał się do Włoch R. 1110. a wziąwszy w niewolę *Paschalisa II.* wymusił na nim zezwolenie na prawo nominowania na beneficia. Zaledwo nowy ten cesarz wyszedł z granic Włoskich, gdy papież na koncylium skasował swoie przyzwolenie, ponowił wszystkie dekreta przeciw inwestyturom duchownym dawanym przez świeckie osoby, i wyklął *Henryka*. Monarcha ten Rzym obległ, a po śmierci *Paschalisa II.* zastawił następcy iego antipapę *Grzegorza VII.* Na nowo wyklęty, a obawiaiąc się losu oyca swego, zgromadził seym w Wormaku końcem pogodzenia się z papieżem. Cesarz za zgodą wszech stanow, odstąpił swoiey nominacyi na biskupstwa i opactwa, a zostawuiąc kapitułom wolność obierania, przyrzekł nie iuż pierścieniem, ale berłem *intemporalia* ich inwestyować. Włości do S. stolicy należące były uwolnione od wszelkiey państwa podległości. Przez tę ugodę, zostały się tylko przy cesarzach, prawa decydowania w Niemczech w przypadku wątpliwey elekcyi: posiadania wieczystego dobr klasztornych, i rozdawania urzędow duchownych przy wstępie na tron, ktorego to ostatniego prawa *Otton IV.* był dawniey odstąpił. Podpisawszy haniebny ten traktat, *Henryk V.* uwolniony był od exkomuniki przez legatow. Nie długo przeżył

tego przypadku. Zaraza wtedy Europę pustoszyła. Umarł z niey w Utrechcie R. 1125. z reputacyą syna odrodka, hypokryty bez religii, sąsiada niespokoynego, i złego rządzcy. Pod tym to monarchą, posiadaczę wielkich lenności, poczęli się utwierdzać w prawie udzielności. Ta niepodległość przy ktorey utrzymać się chcieli, a ktorą cesarze im zaprzeczali, tyle prawie co i pretensye papiezkie, przyczyniła się do zamieszania zakłucaiącego państwo.

VI. HENRYK VI, *Surowy*, syn *Fryderyka Barberussy*, nastąpił na tron po swoim oycu Roku 1190. maiąc lat 25. (*Patrz* Celestyn III.) obrany był i koronowany krolem Rzymskim, maiąc dwa dopiero lata K. 1169. Już więcey od wieku, iak wprowadzono zwyczay dawania tytułu *Krola Rzymskiego*, przed daniem korony cesarskiey. Przyczyna tey rożnicy tych dwoch tytułow, poszła podobno z żądzy, ktorą cesarze mieli uwiecznienia na zawsze państwa w swym domu, a iako w tymże zamierze w państwie wschodnim cesarze starszych swych synow *Cezarami* nazywali, podobnież i cesarze zachodni niechcąc używać tego słowa *Cezar* iuż zapomnionego, użyli *Krola Rzymskiego*, naśladuiąc w tym podobno, to co w samey rzeczy *Karolowi Wielkiemu* stało się; ktory był koronowany krolem Włoskim pierwey, niż został cesarzem obrany. Co iest osobliwszego tedy to, iż postradawszy Włochy, zachowali ieszcze tytuł: *Krolow Rzymskich*; zawsze w myśli uczynienia państwa dziedzicznym, i usposobienia tym tytułem iuż nic istotnego nie znaczącym: nayprzod swe dzieci do rządzenia swą niby dziedziną, potym narod, aby przywykł do swoich następcow. *Henryk VI.* dwa razy iuż uznany i koronowany za życia oyca swego, nie ponowił tey ceremonii i niesprzecznie obiął rządy cesarstwa. Pokilką w Niemczech wyprawach monarcha ten udał się do Apulii dla poparcia swych pretensyi, po swey żonie *Konstancyi* corce *Rogera* krola oboyga Sycylii, do tych kroleftw, ktore *Tankred* bękart *Rogera* opanował. Jedno z naywiększych podłości ktorych monarcha dopuścić się może, ułatwiło to podbicie cesarzowi. Nieustraszony krol Angielski *Richard Lwie serce*, powracaiąc z Krucyaty rozbił się przy Dalmacyi. Udaie się tedy do siebie przez krainy *Leopolda* xiążęcia Austryackiego, ktory zgwałciwszy gościnności prawa, wziął w niewolą krola Angielskiego, przedał go *Henrykowi VI*, podobnie iak Arabowie swoich niewolnikow przedaią. *Henryk* wielką od niego na okup wyciągnąwszy summę, z temi pieniędzmi udał się podbić oboiey Sycylii kroleftwo. Kazał dobyć z grobu ciało krola *Tankreda* i przez barbarzyństwo rownie okrutne iak nieużyteczne, trupowi przez kata łeb uciąć kazał. Wyłupiono oczy młodemu krolowi iego następcy; zrobiono z niego rzezańca i posłano do więzienia do Coire do Gryzonow. Zamknięto iego siostry wraz z matką w Alsacyi; a partyzantow nieszczęsney tey familii iuż to baronow iuż biskupow w ostatnich wygubiono męczarniach. Wszystkie złupiono skarby i do Niemiec przewieziono. Te niegodziwości dały mu imię *Surowego* i *Okrutnego*. Własne go okrucieństwo zgubiło. Własna iego żona *Konstancya*, ktorey wytracił familią, śpisek przeciw temu tyranowi uczyniła, i iak mowią otruła go roku 1197. w wieku iego 32.

VII. HENRYK Raspon, langraf Turyngii, wyniesiony na



cesarstwo, poprawdzie mowiąc sam tylko iego miał tytuł, i to nie długo. Papież *Innocenty IV.* złożywszy *Fryderyka II.* na koncylium generalnym Lugduńskim, ktore go za cesarza nie uznało: arcy-biskupi Moguncki, Kolońśki i Trewirski, z niektoremi xiążętami Niemieckiemi obrali na iego mieysce R. 1246. landgrafa Turyngii. Ale ten nowy cesarz ktorego przez pośmiewisko *Krolem Xięży* nazwano, umarł w rok potym z rany, albo raczey z umartwienia, iż przegrał batalią przeciw woyskom *Fryderyka*. *Wilhelm Hollenderski* po nim nastąpił.

VIII. HENRYK VII. syn starszy *Henryka* xiążęcia Luxemburskiego, obrany był cesarzem R. 1308. a koronowany roku 1309. maiąc lat 46. Pierwszy ten cesarz był nominowany przez sześciu tylko elektorow, wszystkich wielkich urzędnikow cesarstwa, to iest: arcy-biskupow Mogunckiego, Trewirskiego i Kolońskiego, Kanclerzow; hrabiego Palatynu z domu Bawarskiego dzisiay. W. marszałka, xiążęcia Saskiego z domu *Askaniuszow*, W. koniuszego, i margrabiego Brandeburskiego z tegoż domu W. podkomorzego. Hrabia Palatynu go nominował z władzy mu od innych elektorow nadaney: w ten sposob: *Henryk Hrabia Luxemburski, krol Rzymski, przyszły cesarz protektor kościoła Rzymskiego i powszechnego, i obrońca wdow i sierot... Henryk VII.* idzie do Włoch postanowiwszy swym namiestnikiem w Niemczech syna swego *Jana* krola Czeskiego. Włochy pod ow czas zakłocone były sakcyami *Gwelfow* i *Gibelinow*. Trzeba mu było oblec wiele miast i sam Rzym. Ten osobliwiey na dwie strony był podzielony: *Orsynowie* od krola Neapolitańskiego wspierani całego prawie miasta byli panami; *Kolonowie* ktorzy *Gibellinami* byli, Kapitolium tylko w swey mocy trzymali. *Henryk VII.* tam był koronowany w kościele Lateraneńskim R. 1312. po nadaremnych staraniach ku opanowaniu całego miasta łożonych. Gotował się podbić Włochy gdy umarł w Buencouwento przy Sienie R. 1313. maiąc lat 51. Pogłoska była iż pewien Dominikan, nazwany *Bernard de Montepulciano*, śmierć mu zadał, daiąc mu kommunią z winem otrutym w dzień poczęcia N. P. Wielu autorow tego było zdania. Z tym wszystkim wiadomo, że choroba cesarska pomału wzrastała, i że syn iego *Jan* krol Czeski, dał listy uprzywileiowane zakonowi S. *Dominika*, ktoremi brata *Bernarda* ogłasza niewinnym w zbrodni, o ktorą go oskarżano. Złość ludzka potrzebnemi te listy uczyniła.

IX. HENRYK I. krol Francuzki R. 1031. był starszym synem *Roberta* krola, i *Konstancyi* xiężniczki Prowanckiey. Wstąpiwszy na tron pomimo intryg swey matki toczyć musiał woynę domową. *Konstancya* wsparta od *Eudesa* hrabi Szampanji, i *Baldouina* hrabiego Flaudryi, wznieciła bunt końcem oddania korony drugiemu swemu synowi *Robertowi*. Ale *Robert* xiąże Normandyi, dopomogł mu do poskromienia buntownikow. Woyska krolowey zostały zbite, a brat *Henryka*, o pomoc go prosić musiał. Przystał on na iego żądania i ustąpił mu xięstwa Burgundzkiego zkąd wyszło pierwsze pokolenie xiążąt Burgundzkich z familii krolewskiey. *Robert* gdy umarł, a possessyą xięstwa Normandskiego gdy zaprzeczono *Wilhelmowi* synowi iego naturalnemu, *Henryk* z nim się złączył, dla podbicia swego dziedzictwa. Obay złączeni stoczyli potyczkę z buntownikami przy *Val des Dunes*

nie daleko Caen, na ktorey *Henryk* bez odebrania rany od pewnego szlachcica Kotentyńskiego dzidą z konia został zwalony. *Willelm* przezwany potym *Woiownikiem*, zwycięzcą w tey walce swoich nieprzyiaciół, dzierżył spokoynie swe xięztwo. W tym nowy pretendent krewny oyca iego ziawiwszy się, *Henryk* go posiłkował przeciw temuż *Willelmowi*, ktoremu zazdrościć poczynał. Zamyślał o podbiciu Normandyi, ale bezskutecznie; i umarł w Vitrie w Brie R. 1060. maiąc lat 55. z lekarstwa niepotrzebnie wziętego, z sławą wielkiego wodza, krola sprawiedliwego i pobożnego; (*patrz* I. Berenger) ale te iego przymioty hynaymniey nie były zażyte do ustanowienia praw użytecznych, i zmnieyszenia nierządu. Wiek *Henryka I.* nie łatwo te odmiany przyimował, ktore zabespieczaią szczęście publiczne. Po śmierci pierwszey swey żony, *Henryk*, po drugą aż do Moskwy posłał, po *Annę* corkę *Jarosława* xiążęcia Moskiewskiego. Mowią iż boiaźń rozniecenia kłotni duchownych do tego go przywiodła małżeństwa. Nie można było wtedy żenić się z swą krewną w 7. pokoleniu. Wdowa po *Henryku* poszła za hrabiego *Crepi*, po ktorego zgonie powrocila do swoiey oyczyzny. Miała z krolem *Filippa* i *Hugona*. *Henryk* znaiąc ią bardzo dobrze, nie wyznaczył ią za opiekunkę syna swego w małoletności. Powierzył bowiem iego opiekę szwagrowi swemu hrabi Flandryi. Nie miał *Henryk* żadnego potomka z pierwszey swey żony *Mathyldy* corki cesarza *Konrada II. Filip* ogłoszony krolem przed iego śmiercią po nim panował.

X. HENRYK II. krol Francuzki urodził się w Saiut-Germain-en-Laye R. 1518. z *Franciszka I.* i krolowey *Klaudyi* nastąpił po swym oycu R. 1547. Francya pod ow czas w woynie z Anglią zostawała. *Henryk II.* ktory był się wsławił za życia ieszcze swego oyca w Piemoncie i Russylionie, pomyślnie ią prowadził, i zakończył R. 1550. dosyć pożytecznym traktatem. Anglicy mu powrocili Bulonią, za 400,000. talarow, mianych bydź dwoma ratami wypłaconemi. Rok następuiący był sławny przez ligę uformowaną na obronę wolności Niemieckiey; między *Henrykiem II. Maurycym* elektorem Saskim i *Albertem* margrabią Brandeburskim; wszyscy przeciwko *Karolowi V. Henryk* poszedł przeciwko woyskom cesarskim; wziął R. 1552. Metz, Toul, i Werdun, ktore na zawsze przy Francyi pozostały w nadgrodę iż przez nią wolność Niemiecka utwierdzoną została. Gdy *Karol V.* zostawił Lutrom wszelką wolność względem wyznania ich religii, i zawarł traktat z xiążętami Niemieckiemi zkonfederowanemi przeciw niemu. *Henryk II.* sam z całey ligi pozostał przeciw niemu. Aby wystarczyć kosztom woyny tak niebespieczney, zaciągnął długi na część swoich włości, nałożył podatek po 25. liw. na każdy dzwon, i inny na srebra kościelne. Przybył pod Metz *Karol V.* z woyskiem od 100,000. xiążę *Guizyusz* wsparty przednieyszą szlachtą Francuzką tak walecznie miasta tego bronił, iż cesarz do odstąpienia przymuszony zburzył ze złości Teruanne miasto. Zemścił się monarcha Francuzki za to Barbarzyństwo, Brabancyą, Hainaut, i Kambrezis spustoszywszy. Zbił cesarskich R. 1554. na batalii pod Reuti, od ktorego iednak miasta odstąpić musiał. Szukał *Henryk* okazyi potkania się w tey walce sam na sam z *Karolem V.* ale ten go



unikał. Mniey byli szczęśliwi Francuzi na batalii Marciano w Toskanii, ktorą w tymże roku *Stroozy* kommendant woysk Francuzkich przegrał, a margrabia *Marigni* wygrał. Wynisczenie obu woiuiących potencyi zwolniło woynę, i przyśpieszyło zawieszenie broni na 5. lat w Vaucelles R. 1556. Za tym przypadkiem poszły złożenie korony cesarskiey przez *Karola V.* i nową woyna. *Filip II.* złączony z Anglią wpadł ze 40,000. ludzi do Pikardy, pod kommendą *Emanuela Philberta* xiążęcia Sabaudyi iednego z naywiększych swego wieku hetmanow. Woysko Francuzkie tak porażone pod S. Quintin 10. Sierpnia roku 1557. było, iż iego piechota w pień prawie wycięta była. Wszyscy albo wzięci w niewolę, albo wybici. Zwycięzcy 80. tylko ludzi stracili. Konetabl *Montmoranci* i wszyscy prawie przednieysi officyerowie byli w niewolą wzięci. Xiążę *Angieński* śmiertelnie był raniony; kwiat młodzieży wygubiony, Francya w rozpaczy i postrachu. Przywołany z Włoch xiążę *Gwizyusz* zgromadziwszy woysko, poprawił interessa Francuzkie, wziął bowiem Calais na Anglikach osmego Stycznia R. 1558. Posiadali oni to miasto od R. 1347. kiedy *Edward III.* ie zdobył na *Filipie Walezyuszu*. Xiążę *Gwizyusz* wziął ieszcze Guines i Thionville. W tymże czasie xiążę de *Nevers* dobywał Charlemontu. Marszałek de *Thermes* Dunkerkę i Saint-Oenox, a marszałek *Brissac* nie mogąc zwyciężyć w Piemoncie z przyczyny małości swoiego woyska, potrafił iednak w tym kraiu utrzymać się. Te powodzenia czyniły nadzieię pomyślnego pokoiu; *Henryk* źle poradzony, zawarł ugodę 3. Kwietnia R. 1559. ktora potym *nieszczęśliwym pokoiem* była nazwana. Stracił tym traktatem to coby mu woyska Hiszpańskie, iak mowi prezydent *Henault* po trzydziestoletnich pomyślnościach wydrzeć nie zdołały. Calais przy Francyi zostało, ale to tylko na lat 8. po ktorych upłynionych to miasto nazad do Anglikow wrocić się miało. Powrocono xiążęciu *Sabaudzkiemu* część kraiu iego. Wszystko na wzaiem powrocono sobie, tak we Włoszech iak we Francyi, wyiąwszy Metz, Toul, i Verdun, ktore przy Francyi zostały się; ale zostawiono cesarstwu wolność dopomnieć się o nie. Tenże traktat skoiarzył małżeństwa *Elżbiety* corki krolewskiey z *Filipem II.* i iego siostry *Małgorzaty* z xiążęciem Sabaudzkim. Uroczystości dane z przyczyny tego drugiego maryażu, nieszczęśliwie dla Francyi zakończyły się. *Henryk* podczas gonitw, ktore był sprawił, był raniony na ulicy S. Antoniego potykaiąc się na kopie z *Gabryelem* hrabią Montgomerii, kapitanem Szkockiey gwardyi. Kawaler ten swoią ztrzaskawszy dzidę, zapomniał rzucić, podług zwyczaiu ułomek, ktory trzymał w ręku ku ziemi nachylony; a tak wczwał biegąc napotkał na głowę krolewską, i tak straszny raz w przybicę mu zadał, iż mu prawe wysadził oko. Umarł monarcha z swoiey rany 10. Lipca R. 1559. maiąc lat 41. panowawszy 12. *Henryk* byłby bez błędow, gdyby iego postępki odpowiadały iego postaci. Ale piękna iego talia, twarz słodka i wypogodzona, umysł zabawny, zręczność we wszystkich ćwiczeniach, zwinność i moc ciała, nie były złączone z statecznością umysłu, z bacznością, roztropnością i rozsądkiem, przymiotami potrzebnemi panuiącemu. Z natury był dobry i do czynienia sprawiedliwości skłonny, ale nie mogąc, ani śmieiąc sam nic uczynić, był przyczyną wszel-

kich nieszczęść od tych popełnionych, ktorzy nim rządzili. Ci go do tak zbytnich przywodzili wydatkow, iż nie mogąc im zaradzić kray swoy podatkami ciemiężył. A tak lud swoy nieszczęśliwiąc, swych faworytow nayniegodziwszemi bogacił drogami. Miał cudowną łatwość tłomaczenia się tak publicznie iak partykularnie. Możnaby także iego chwalić, z przywiązania do nauk wyzwolonych, i z hoyności dla uczonych, gdyby zepsucie iego dworu, za przykładem *Henryka* idącego, nie było pociągało nayrozumnieyszych ludzi tego wieku, do popisywania się raczey przez swe poezye sprosne, iak przez dzieła użyteczne: miłostki były iedyną zabawą iego dworzan. A passya monarchy, *do Dianny de Poitters* xiężny Walentyńskiey, była sprężyną tego wszystkiego co się tylko w rządzie działo. Ministrowie i faworyci wszyscy iey zarowno ulegać musieli. Sam *Konetabl Anna. Montmorancy*, lubo kochany od *Henryka*, lubo pełny powagi, musiał się iednak o iey ubiegać fawor. Monarcha ten podług *Bodina* wielożeństwo szubienicą karał. Pierwszy on swoie wyobrażenie na pieniądzach bić kazał. Wydał ustawy bardzo surowe przeciw Kalwinistow, lubo gruntem iego charakteru była dobroć. Ze czterech synow, ktorych miał z *Katarzyny* de *Medycis*, *Franciszek*, *Karol*, i *Henryk* następnie po nim panowali; ostatni *Franciszek* xiążę d'Alençon w dalszym czasie xiążęciem Brabanckim był uczyniony; corka zaś iego *Małgorzata* była poślubiona *Henrykowi IV.* Panna *Lusson* pisała *Dzieie Henryka II.* R. 1749. 2. Tom. in 12. a xiądz *Lambert* iego *Historyą* R. 1755. 2. Tom. in 12. ktora za bardzo złą i niedokładną powszechnie iest poczytana. Trzebaby ieszcze dobrze nad nią popracować aby ią wydoskonalić.

XI. HENRYK III. krol Polski, potym Francuzki, trzeci syn *Henryka II.* i *Katarzyny* de *Medycis*, urodził się w Fontainebleau R. 1551. Monarcha ten nosił pierwey imie xiążęcia Andegaweńskiego, ktore potym na krola Polskiego zamienił, gdy go sobie za krola obrali Polacy po śmierci *Zygmunta Augusta*. Reputacya ktorą sobie ziednał przez zwycięztwa pod Jarnac i Montcontour odniesione R. 1569. a ktorą na tron wstępuiąc utracił, skłonila Polakow na iego stronę. Już trzy miesiące *Henryk* niemi rządził, gdy o nieszczęsney śmierci *Karola IX.* brata swego uwiadomiony został. Porzucił więc ich, aby panował we Francyi wśrzod zakłoceń i fakcyi. (*patrz* HENRYK WALEZY w Dykcy: Polakow) Poświęcony i koronowany w Rheims przez *Ludwika Gwizyusza* kardynała, dnia 15. Lutego R. 1575. utrzymał w początku sławę oręża, ktorą był nabył. Wygrał tegoż roku batalią pod Dormans, i zakończył z Hugonotami woynę na zieździe w Blois odprawowanym R. 1576. Ale że tu partya ostatnich bardzo mocną była, przeto dopiero w Neraç traktat zawarto. Pokoy ten był nayprzyiaźnieyszy ze wszystkich iakie tylko kiedy Kalwiniści otrzymać mogli. Nastąpił za nim R. 1580. Edykt pacyfikacyi, ktorym publicznego wyznania religii im pozwolono. Pozwolono im zasiadać w 8. Parlamentach Francuzkich. Zakazano prześladować xięży i mnichow pożenionych, a dzieci ich za prawe uznano. Potym wszystkim kroleswo spokoynieysze było. Ale rozpusta, zbytki i zepsucie wraz z pokoiem znowu do Francyi zawitały. *Henryk III.* zamiast pracowania użytecznie dla państwa, religii, i siebie samego, puszczał się z swoiemi faworytami na nayniegodziwsze rozpusty.



Pierwsi w ich rzędzie *Quelus*, *Maugiron*, *St. Malgrin* okazali się; poszedł potym, *St. Luc. Joyeuse* młody, la *Vallete* znany pod imieniem Xiążęcia d'*Epernon*, i insi, ktorzy profitując z iego słabości, do reszty moc duszy iego zwątlili. *Henryk III.* z temi ulubionemi sobie łączył religią, z naybezwstydnieyszemi uciechami. Wraz z niemi odprawował rekollekcye, pielgrzymki, i dyscyplinował się. Ustanowił bractwo *Penitentow*, i na widowisko się podawał w ich ubiorze. Zwano go tylko *bratem Henrykiem*. Te świętokradzkie nabożnictwa, zamiast pokrycia iego zbrodni, więcey im ieszcze dawały świetności. Żył zniewieściały, właśnie do naywymyślnieyszey podobny kobiety, fypiał w rękawiczkach z osobliwszey skory dla uchowania rąk swych płci delikatney. Kładł na swoią twarz preparowane ciasto na ktore wsadzał maskę. Tym czasem ogień woyny domowey zawsze we Francyi tlił się. Edykt pacyfikacyi wzburzył Katolikow. Bano się, aby kalwinizm w panuiącą nie zamienił się religią. Boiaźń ta powiększyła się po śmierci *Franciszka* xiążęcia *d'Alençon*, brata jedynego krolewskiego, ktory umarł w Chateau-Thierry R. 1584. Tą śmiercią krol Nawarry głowa Hugonotow, stał się przyszłym dziedzicem korony. Katolicy niechcieli aby on panował. Uformowały się trzy partye w krolewstwie, ktore nazwano *woyną trzech Henrykow*. Na czele *Ligi* był *Henryk Gwizyusz*; głową *Hugonotow* był *Henryk* krol Nawarry, ktory potym pod imieniem *Henryka IV.* panował; *Politykow* zaś partyi czyli *Royalistow* sam krol był wodzem. Tak to krol stał się głową partyi, z oyca powszechnego ktorym bydź był powinien. *Henryk Gwizyusz* człowiek rownie wielki iak niebespieczny, ułożył wtedy zamysł złączenia się z Protestantami dla wydarcia korony swoiemu monarsze. Gorliwość pozorna tego ambitnego cudzoziemca dla religii Katolickiey, ziednała mu duchowieństwo, hoyności, pospolstwo, grzeczność zaś parlament. Imie S. *Ligi* (towarzystwa uformowanego przeciw Protestantom dla bespieczeństwa Katolicyzmu) było hasłem do buntu. Buntownicy od Papieża i krola Hiszpańskiego byli popierani. Wiedział *Henryk* dobrze o tym. Zastraszony pomocą od nich przyrzeczoną, a przerażony nagłą *Gwizyusza* pomyślnością, ktory wziął Toul i Verdun, odkrył swą boiaźń i postrach w pewney *Apologii*, w ktorey winnym się bydź wyznawał i zaklinał buntownikow do złożenia broni. Sam głową uczynił się S. *Ligi*, w nadziei stania się iey panem: złączył się nawet z *Gwizyuszem* swym zuchwałym poddanym, przeciw krolowi Nawarry, swemu następcy i szwagrowi, ktorego natura i polityka podawała mu za alianta. Odwołano wszystkie Hugonotow przywileie edyktem roku 1585. Roku następuiącego uformowała się fakcya *Szesnastu*, ktora zwalić z tronu krola przedsięwzięła. Protestanci rzucają się do broni w Guienne i Langwedocyi pod wodzą krola Nawarry i *Kondeusza*. *Sixtus V.* także pod ow czas wstawił swoie wyniesienie na stolicę apostolską, straszliwą bullą przeciw tym dwom xiążętom i potwierdzeniem ligi. *Henryk III.* wysłał przeciw nim xiążęcia *Joyeuse* swego faworyta, z wyborem młodzieży Katolickiey i potężnym woyskiem. *Henryk* krol Nawarry ze szczętem go zniosłszy pod Coutras 10. Października R. 1587. na to tylko swey wygraney użył, aby ofiarował pokoy pewny kroleństwu i swą krolowi pomoc;

ale lubo był zwycięzcą, nieprzyięto iego zamyſłow. W tymże czaſie *Gwizyuſz* i niebeſpiecznieyſzym i potężnieyſzym iak nigdy ſtał ſię. Zgromił u Vincori i Aunexu Niemcow i Szwaycarow, ktorzy na pomoc ſzli Nawarczykow woyſku. Powrociwſzy do Paryża przyięty był iak zbawca narodu. *Henryk III.* ze wſzech ſtron nagabany, wyſzedł przecie, ale nadto poźno z głębokiego ſwego letargu; umyślił obalić ligę, chciał na ſwoią ſtronę przeciągnąć kilkunaſtu naybardziey wichrzących mieſzczan, śmiał bronić *Gwizyuſzowi* weyścia do Paryża. Ale poznał ze ſwoią ſzkodą, co to ieſt rządzić bez władzy. *Gwizyuſz* gardząc iego odporem wſzedł do Paryża. Nadaremno *Henryk* wprowadził do niego 18. Maia R. 1588. woyſka; aby opanować przednieyſze place, poſpolſtwo zaſtraſzone rzuciwſzy ſię do broni i zataraſowawſzy ſię wypędziło one. I toć to *dniem Barrikad* nazwano. Uczynił on *Gwizyuſza* panem ſtołecznego miaſta. Krol zaś przymuſzony był uſtąpić do Chartres a ztamtąd do Rotomagu; gdzie *Katarzyna* de *Medycis* matka iego, z hańbą krolewſtwa przywiodła go do podpiſania edyktu pogodzenia ſię. Rzadko (mowi pewien ſławny hiſtoryk) ludzie ſą albo doſyć dobrzy albo doſyć źli. Gdyby *Gwizyuſz* dnia *Barrykad* był użył na odebranie wolności lub życia krolowi, panem Francyi ſtałby ſię, ale on tę opuścił okazyą. *Henryk III.* udał ſię do Blois gdzie zgromadził ſtany generalne kroleſtwa R. 1588. *Gwizyuſz* monarchę ſwego wypędziwſzy ze ſtolicy, śmiał ieſzcze przyiść urągać ſię z niego w przytomności zgromadzenia, narod reprezentuiącego. *Henryk* i on ſolennie ſię pogodzili; udali ſię do iednegoż ołtarza u ktorego obay razem kommunikowali; ieden przyſięgą obowiązał ſię zapomnieć wſzelkie przeſzłe krzywdy, drugi bydź poſłuſznym i wiernym na zawſze. Ale w tymże czaſie krol o zgubie *Gwizyuſza*, ten zaś o zrzuceniu krola z tronu zamyślał. *Henryk* go uprzedził. Nakoncu tegoż roku to ieſt 1588. kazał zabić xiążęcia *Gwizyuſza* i kardynała brata iego, ſpołecznika wſzyſtkich iego gornych zamiarow. Krew tych dwoch herſztow umocniła ligę; tak iak śmierć *Kolinigo*, umocniła Proteſtantow. Sławny xiążę de *Mayenne* brat młodſzy zabitego xięcia; rownie mu w wielkości i wichrzeniu podobny był ogłoſzony R. 1579. *Namieſtnikiem generalnym ſtanu krolewſkiego i koromy Francuzkiey*, przez radę Unii. Naymocnieyſze krolewſtwa miaſta iako to Paryż, Rotomag Diyon, Lugdun, Tuloſſa, wzburzone iak gdyby przez umowę, iemu poddaią ſię, otwarcie bunt przeciwko krolowi podnoſząc. Poczytywano go tyſko iak za zaboycę i krzywoprzyſięzcę. Papież go wyklął. Siedmiudzieſiąt doktorow Sorbony, ogłoſili go za zrzuconego z tronu, a iego poddanych wolnych od przyſięgi wierności. Xięża niechcieli dawać abſolucyi penitentom uznawaiącym go za krola. Fakcya *Szeſnaſtu* bierze do więzienia oſoby zaſiadaiące w parlamencie, a ſwemu wierne monarſze. Wdowa po xięciu *Gwizyuſzu* woła o ſprawiedliwość za zaboyſtwo ſwego męża i ſzwagra. Parlament na wniefienie prokuratora generalnego wyznacza dwoch konſyliarzow *Curtina* i *Michona*, dla rozpoczęcia proceſſu kryminalnego przeciw *Henrykowi Walezyuſzowi niegdyś krolowi Francuzkiemu i Polſkiemu.* Ten zaś tak był zaślepiony, iż dotąd woyſka ieſzcze żadnego nie miał. Poſłał *Sancego* traktować



o żołnierza w Szwaycarach, ſam zaś tak był podły, iż napiſał do xiążęcia de *Mayenne*, iuż herſzta ligi, proſząc go aby zapomniał o zaboyſtwie brata. W tymże czaſie poſłał do Rzymu proſić o rozgrzeſzenie cenzur na ktore rozumiał, że zaſłużył, przez śmierć kardynała *Gwizyuſza*. Nie mogąc przebłagać ani papieża, ani buntownikow Paryzkich, udaie ſię do *Henryka* krola Nawarry ſwego zwycięzcy. Monarcha ten poſzedł z ſwoim woyſkiem do *Henryka III.* a nim to nadciągnęło, tak był wſpaniałym, iż ſamodwoy z paziem tylko udał ſię do niego. Woyſko Proteſtanckie, wydarło go prawie przy Tours z rąk xiążęcia de *Mayenne*, iuż go obtaczaiącego, i ku Paryżowi udało ſię. To miaſto nie było w ſtanie dania odporu; iuż *Liga* ledwo nie upadła, gdy pewien Dominikan nazwany *Jakob Clement* zupełnie całą rzeczy poſtać odmienił. Mnich ten fanatyk zachęcony przez ſwego przeora *Bourgoing*, przez duch zapalczywy ligi, przygotowawſzy ſię do kroloboyſtwa poſtami i modlitwami, opatrzony SS. Sakramentami, mniemaiąc że idzie męczeńſką odebrać koronę udał ſię do S. *Cloud*, gdzie było krolewſkie ſtanowiſko. Przywiedziony przed *Henryka* pod pozorem wyiawienia mu iakiegoż bardzo ważnego ſekretu, oddał mu liſt, ktory twierdził; że był piſany od *Achilleſa Harlai* pierwſzego prezydenta. Gdy go krol czyta, nieſzczęśnik w brzuch mu raz zadaie, noż w ranie zoſtawuiąc. Dobywſzy ſam *Henryk* żelaza z ſiebie, zadał nim raz mocny w czoło ſwoiego zaboycy, do ktorego rzecze: *Ah! nieſzczęſny cożem ci uczynił, że mię tak okrutnie zabiiaſz?* Dworſcy natychmiaſt zaboycę rozſiekali, a ta zbytnia porywczość w podeyrzenie ich, podała iakoby bardzo dobrze o tym ſpiſku wiedzieli. Utrzymuią, iż pani *Montpenſier*, ſioſtra xiążęcia *Gwizyuſza*, wchodziła do tey zbrodni; i że wyſtawowała niedołężnemu ſtraſzydłu, iż papież uczyni go kardynałem w nadgrodę za to kroloboyſtwo. *Henryk III.* umarł nazaiutrz 2. Sierpnia R. 1589. maiąc lat 39. panowawſzy 15. Tym to zaboyſtwem wygaſła linia *Walezych*, ktora panowała 261. lat pod czas ktorych dała Francyi 13. krolow. Z płci męzkiey zoſtał ſię tylko *Karol* xiążę *Anguleńſki*, ſyn naturalny *Karola IX.* Pod krolami tey familii Francya nabyła Delfinatu, Burgundyi Prowancyi i Bretanii; a Anglicy zupełnie byli z krolewſtwa wypędzeni. Ale też to pod niemi narod począł bydź podatkami uciemiężany, dziedziny korony w zaſtawy puſzczone, ludzie bez urodzenia udarowani lennictwami, elekcya kanoniczna beneficyow znieſiona, pr. edayność urzędow wprowadzona, officyaliſtowie ſprawiedliwości i ſkarbowi pomnożeni, dawna milicya krolewſtwa odmieniona, kobiety do dworu ſprowadzone; o czym *Mezerai* mowi, *ſą to rzeczy o ktorych ſąd mędrcom zoſtawić należy, czyli ſą z użytkiem lub ze ſzkodą dla narodu.* Jeżeli te wſzyſtkie odmiany ſą złemi, *Henryk III.* znacznie ie przymnożył. Monarcha ten, bardziey był zabawny dawaniem publicznie pobożnych komedyi, i krzywdzeniem natury ſekretnie, iak wſpomaganiem ſwego ludu, i wznieſieniem ſię nad wſzyſtkie fakcye; rozdzielaiące Francyą: " Liga ktorey poległ ofiarą ieſt „ podobno (mowi prezydent „ *Henault*) przypadkiem nayoſo„ bliwſzym, iaki kiedy dał ſię „ widzieć w hiſtoryi; a *Henryk* „ *III.* monarchą nayniedołężniey„ ſzym, iż tego nieprzewidział,

„ że się czynił podległym tey par-
„ tyi ſtaiąc na iey czele. Prote-
„ ſtanci z nim woiowali iako z
„ nieprzyiacielem ſwey ſekty, a
„ związkowi zabili go z przy-
„ czyuy iego związku z *Henry-*
„ *kiem* krolem Nawarry, głową
„ Hugonotow. Podeyrzany Ka-
„ tolikom i Hugonotom przez nie-
„ ſtateczność ſwoią, wzgardzo-
„ ny od wſzyſtkich dla ſwego ży-
„ cia rownie żabobonnego iak ro-
„ związłego, okazał ſię godnym
„ tronu poty poki nie panował. *Cha-*
„ *rakter iego był niepoięty*, mowi
„ de Thou; *w niektorych rzeczach*
„ *był nad ſwoią godność, w innych*
„ *niewart i dziecińſtwa*...„ Pod ie-
go panowaniem R. 1588. xiążę Sa-
baudyi opanował margrabſtwo Sa-
luces; a pewny indzynier rodem
z Vedlo bomby wynalazł. Niemiał
*Henryk III.* potomſtwa z ſwoiey
żony *Ludwiki Lotaryńſkiey*, cor-
ki *Antoniego* hrabi Vaudemontſkie-
go, pani rzadkiey piękności, kto-
ra po śmierci ſwego męża udała
ſię do Moulius, gdzie umarła R.
1601. Monarcha ten uſtanowił or-
der S. *Ducha* R. 1578. Mowią, iż
uſtanowienie iego ieſt uczynione
na wzor podobnego przez *Ludwi-*
*ka I.* krolą Sycyliiſkiego R. 1352.
wprowadzonego. Niewſpomnie-
my tu o bardzo źle napiſanym
*Życiu* tego krola przez romanſiſtę
*Varillaſa*.

XII. HENRYK IV, *Wielki*, krol Francuzki i Nawarſki, uro-
dził ſię R. 1553. w zamku Pau,
ſtołecznym Bearnu. *Antoni* de *Bur-*
*bon*, iego oyciec, monarcha ſłaby,
raczey niedołężny niż ſpokoyny,
był głową linii Burbońſkiey, tak
nazwaney od lenności tegoż imie-
nia, ktore weſzło do ich domu
przez małżeńſtwo dziedziczki
Burbonu. Pochodził od *Roberta*
Francuzkiego, hrabi Klermontſkie-
go piątego ſyna S. *Ludwika* i dzie-
dzica Burbonu. *Joanna d'Albret*
matka *Henryka IV.* była corką
*Henryka d'Albret* krola Nawarry.
Już właśnie go powić miała, gdy
krol iey oyciec pokazuiąc iey pię-
kną złotą puſzkę, z podobnymże
łańcuchem, rzekł do niey po proſtu
i poufale: *Moia corka, ta puſzka*
*wraz z tym co w ſobie zawiera*
*twoią będzie, ieżli porodzuiąc piosn-*
*kę mi Gaſkońſką zaśpiewaſz.* Wkrot-
ce go urodziła, a w pierwſzych
boleściach kilka ſtrof pewney
piośnki ięzykiem Bearneńſkim za-
śpiewała. Krol Nawarry wnet włożył na ſzyię ſwey corki łańcuch,
a daiąc iey potym puſzeczkę rzekł
do niey: *Niechże to tedy będzie*
*twoim moia corko, ale*, dodał bio-
rąc dziecie w potę ſwey ſzaty, *co*
*to, to do mnie należyć będzie.* Ja-
koż w rzeczy ſamey zaniosł ie do
ſwego pokoiu. Przyſzedł *Henryk*
na świat bez płaczu i krzyku.
Pierwszą iego potrawą był ſok
czoſnkowy, ktorym oyciec iego
wargi mu potarł, a potym kilka
kropel wina w gębę mu wpuścił.
Dalſzy ciąg iego edukacyi do tych
początkow był podobny. Był wy-
chowanym na dworze Francuzkim
pod dozorem mądrego nauczyciela *la Gaucherie* do R. 1566. kto-
rego *Joanna d'Albret* iego matka,
ktora otwarcie wyznawała Kalwi-
nizm, wzięła go do ſiebie do Pau,
i za nauczyciela mu dała *Floren-*
*ta Chretien*. Pani ta poſiadała to
wſzyſtko, co tylko wielki człowiek
i biegły polityk mieć może. *Hen-*
*ryk* rodząc ſię przeiął wſzyſtkie
ſwey matki przymioty, a po oycu
odziedziczył tylką ową dobroć cha-
rakteru, ktora w *Antonim* odro-
dziła ſię w niepewność i ſłabość,
ale w *Henryku* w ſtateczność, ży-
czliwość, i dobre przyrodzenie.
Nie był wychowany w miękkości.
Pokarm iego był proſty, a ubior
poſpolity i iednaki. Zawſze z gło-
wą odkrytą chodził. Poſyłano go do
ſzkoł z młodemi dziećmi iego wie-
ku.



ku. Drapał ſię z niemi wraz na
ſkały i pobliſkie góry, podług z-wy-
czaiu kraiu i czaſu. Wychowany
w Kalwinizmie, przeznaczony był
od ſwey matki na obronę tey ſe-
kty. Ogłoſzono go iey głową w
Roſzelli R. 1569. a xiążęcia *Kon-*
*deuſza* iego namieſtnikiem. *Hen-*
*ryk* w 16. roku znaydował ſię na
batalii pod Montcontour, i na niey
walecznie ſię popiſał. Po zawar-
tym w S. Germain pokoiu 11.
Sierpnia R. 1570. przywabiony
był do dworu z naypotężnieyſzemi
ſwey ſtrony panami. We dwa la-
ta potym poślubiono go z *Małgo-*
*rzatą de Valois* corką *Karola IX.*
Wpośrzod to rozrywek tey godo-
wey uroczyſtości, gotowano okro-
pną rzeź S. *Bartłomieia*, zakalę
imienia Francuzkiego. *Henryk*
przymuſzony albo zoſtać katoli-
kiem, albo umrzeć, wolał religią
odmienić i przez trzy lata nie-
wolnikiem ſtanu zoſtawał. Ale
umknąwſzy R. 1576. i udawſzy ſię
do Alençon, tam ſtanął na czele Hu-
gonotow, wyſtawiony na wſzelkie
trudy i nieſzczęścia woyny domo-
wey i religii, pozbawiony częſto-
kroć naypotrzebnieyſzych rzeczy,
a zawſze odpoczynku, a wyſtawu-
iący ſię na niebeśpieczeńſtwa, iak
żołnierz nayśmielſzy. Pomiędzy
wielu potyczkami, ktore wygrał,
nie trzeba zapomnieć i o zwy-
cięztwie pod Coutras Roku 1587.
winnym pryncypalnie iego ſtara-
niom. Przed zaczęciem akcyi,
krol Nawarry obruciwſzy ſię do
xiążęcia *Kondeuſza* i *Soaneńſkie-*
*go*, rzecze do nich z ową ufnością,
ktora zwykła poprzedzać wygra-
ną: “ Pamiętaycie, iż krew Bur-
„ bońſka w was płynie. Niech ży-
„ ie Bóg! dam wam dowod, iż
„ waſzym ſtarſzym bratem ieſtem.
„ A my, *odpowiedzieli mu oni*,
„ my ci pokażemy, że rownie
„ dobrych maſz i młodſzych braci.„
*Henryk* w ſamym zapale akcyi po-



ſtrzegłſzy, iż niektorzy z iego
woyſka na przeciw iego ſtawali,
w zamyśle bronienia i zaſłonienia
iego oſoby, “ Przyiaciele, *do nich*
„ *zawoła*: każdy do ſwego niech
„ idzie ſtanowiſka. Bardzo proſzę
„ żebyście mnie nie zaſłaniali,
„ gdyż i ia chciałbym ſię ukazać.„
Wpada więc w pomiędzy pierwſze
Katoliſkow ſzeregi, i ſam własną
ręką kilku w niewole bierze. Po
zwycięztwie przyniesiono przed
niego kleynoty i inne drogie fra-
ſzki xiążęcia de *Joyeuſe* zabitego
w tey potyczce. Pogardza niemi
*Henryk*, mowiąc “ Komedyan-
„ tom tylko przyſłoi ſzczycić ſię z
„ bogatych ſukien, ktore noſzą.
„ Prawdziwą ozdobą generała ieſt
„ waleczność, przytomność umy-
„ ſłu w potyczce, a łaſkawość po
„ zwycięztwie „ Widzieliśmy w
przeſzłym artykule, iak ſwoie in-
tereſſa z intereſſami *Henryka III.*
pogodził. Noſił tytuł *Krola Na-*
*warry* od śmierci ſwey matki zdа-
rzoney R. 1592. 9. Lipca. Matka
*Henryka III.* uczyniła go *Krolem*
*Francuzkim* R. 1589. ale religia
ſłużyła za pretext połowie wodzow
woyſka do iego opuſzczenia, a
Lidze dla nieuznania iego. Obra-
no na iego mieyſce bałwana kar-
dynała de *Bourbon*. *Henryk* z nie-
wielą przyiaciołmi, z kilką tylko
mocnemi miaſtami, bez pieniędzy
i małym woyſkiem, zaradza wſzy-
ſtkiemu przez ſwą dzielność i pra-
cę. Mniey on ſypiał, niż xiążę de
*Mayenne*, herſzt buntownikow u
ſtołu bawił ſię. Wygrał *Henryk*
kilka na nim potyczek pod Ar-
ques R. 1589. i pod Jory R. 1590.
Tę oſtatnią bitwę wygrał podo-
bnie iak pod Coutras, rzucaiąc
ſię wpośrzod ſzykow nieprzyia-
cielſkich, na las dzid nie uważa-
iąc. Wieczyście Francuzi mieć bę-
dą w pamięci ſłowa, ktore wy-
rzekł do ſwoich żołnierzy dnia te-
go pamiętnego: “ Jeżeli utracicie

„ waſze chorągwie, ſkupiaycie ſię „ do mego białego u ſzyſzaka pio- „ ra, zawſze go znaydziecie na „ drodze honoru i chwały.„ A gdy zwycięzca zapalczywość ſwą na zwyciężonych wywierał: *Ocalaycie Francuzow* wołał! Marſzałek *Biron* nie mało dopomogł do tey wygraney; ale *Henrykowi* pryncypalną iey chwałę przypiſać należy dla walecznego bohaterſtwa, z ktorym ſię potykał. Marſzałek ſztucznie wyraził wyobrażenie, ktore miał o tey potyczce, gdy ten komplement panu ſwemu uczynił: " Krolu, *rzecze*: uczyniłeś dzi- „ ſiay, powinność marſzałka *Biro-* „ *na*, a marſzałek *Biron* uczynił „ to co przyſtało krolowi.„ W wieczor marſzałek d'*Aumont* prezentowawſzy ſię krolowi podczas wieczerzy, dobry ten monarcha wſtał natychmiaſt, poſzedł przeciw niemu, i poſadził go u ſtołu, mowiąc do niego te obowięzuiące ſłowa: " Iż rzecz ieſt ſprawiedli- „ wa, aby był towarzyſzem ban- „ kietu, gdyż mu tak dobrze ſłu- „ żył pod czas ſwoiego weſela. *Henryk* kończył woynę z rozmaitą pomyślnością. Wziął ſzturmem iednego dnia wſzyſtkie przedmieścia Paryzkie. Rzecz ieſt wątpliwości nie podległa, iżby był wziął i ſame miaſto głodem, gdyby był oſobiście nie pozwolił ſwoim żołnierzom przez bohaterſką litość, żeby oblegaiący karmili oblężonych. Twierdzono, iż kiedy on Paryż tak ze wſzech ſtron przyciſkał, mniſi odprawowali coś na kſztalt rewii militarney, idąc na proceſſiyi z ſuknią podkaſaną, kaſzkietem na głowie, zbroią na plecach, muſzkietem i krucifixem w ręku; ale tacy zbyt co do ſłowa biorą drwinki autorow *Satyry Menipée*. Co w tym ieſt pewnego, tedy to, iż znaczni niektorzy obywatele poprzyſięgali na ewangelii, w przytomności nuncyuſza i Hiſzpańſkiego poſła, iż raczey z głodu umrą niż poddadzą ſię. Szedł z poſiłkiem Paryżowi Parmeńſki xiążę, wyſłany od *Filipa II.* ale *Henryk* uſtąpić do Flandryi go przymuſił. Tym czaſem niedoſtatek w głod powſzechny zamienił ſię. Funt chleba po talarze przedawano, muſiano i ten robić z kości koſtnicy SS. niewiniątek, zwano go *Chlebem Pani Montpenſier*, ponieważ chwaliła onego wynalazek. Ciało ludzkie ſtało ſię pokarmem upornych Paryżanow. Polowano na dziatki; wiele ich głodni pożarli; widziano nawet ſame matki, własnym karmiące ſię płodem. Widząc xiążę *Mayenne*, iż ani Hiſzpania, ani Liga, nie dadzą mu nigdy Francuzkiey korony, umyślił uznać za krola tego, do ktorego prawnie ona należała; ſkłonił ſtany do konferencyi Katolikow obuiey ſtrony. Za tą poſzło wyrzeczenie ſię błędow *Henryka* u S. *Dyonizego* R. 1593. i iego namaſzczenie w Chartres. Roku naſtępuiącego Paryż mu ſwoie otworzył bramy. *Henryk* wſzyſtkich powypuſzczał cudzoziemcow, ktorych mieć mogł w niewoli. Przebaczył wſzyſtkim Ligowym. Przymuſzony do woyny z ſwemi poddanemi, muſiał ieſzcze R. 1695 i z Hiſzpanią prowadzić. Tenże ſam rok był ſławny przez rozgrzeſzenie, ktorą mu *Klemens VIII.* dał przez poſła ſwego, i przez ſławny edykt Nanteńſki. Zbił woyſko Hiſzpańſkie u Fontaine-Françoiſe, i wygnał ie z Amiens R. 1597. w przytomności arcyxiążęcia *Alberta* przymuſzonego do odſtąpienia. Xiążę de *Mayenne* pogodził ſię z krolem R. 1596. a xiążę de *Mercœur* poddał mu ſię R. 1598. wraz z Bretanią, ktorą był opanował. Zoſtawało tylko zawrzeć pokoy z Hiſzpanią, ktory ſtanął 2. Maia tegoż roku w Vervins. Odtąd aż do iego śmierci



Francya wolną od woien domowych i zagranicznych była, ieżeli wyłączemy Roku 1600. wyprawę przeciw xiążęciu Sabaudyi, ktora chwalebną była dla Francyi, i pokoy iey pożyteczny ziednała. Konwulſye fanatyzmu nareſzcie uſpokoiły ſię; ale iad nie był ieſzcze wytępiony zupełnie. Niebyło prawie roku, w ktorymby na życie *Henryka* nie czuwano. Pewien nieſzczęſnik z oſtatniey poſpolſtwa czerni, nazwany *Piotr Barrière*, namowiony przez *Aubri* proboſzcza S. Jędrzeia-des-Arcs, i Jezuitę *Varada* do podnieſienia rąk ſwoich zaboyczych na krola, był przyareſztowany i ſtracony R. 1593. *Jan Chatel* człowiek młody, z uczciwey familii zrodzony, w gębę mu raz nożem zadał R. 1595. pod pozorem, że nie był ieſzcze od papieża rozgrzeſzony. *Piotr Ouin*, wikary S. Mikołaia-des-Champs, powieſzony R. 1595. pewien tapicer R. 1596. pewny hultay, będący w ſamey rzeczy, lub udaiący ſzalonego, toż knowali zaboyſtwo. (*Patrz także* II. Biron.) Nareſzcie trzeba było na nieſzczęście Francyi, aby ſtraſzydło zapalczywe i niedołężne nazwane *Ravaillac*, wykonało go dnia 14. Maia R. 1610. Kareta *Henryka IV.* zaſtanowiwſzy ſię dla mnogości poiazdow na ulicy la Feronnerie, iadąc do Arſenału, ten nieſzczęśliwiec użył tego momentu do zabicia iego. Wielki ten człowiek umarł wśrzod 57. wieku ſwego, a 22. ſwego panowania, zoſtawiwſzy 3. ſynow i trzy corki z *Maryi* de *Medicis* drugiey ſwey żony, albo raczey iedyney ſwey małżonki, ponieważ mariaż z *Małgorzatą de Valois* za nieważny był poczytany. *Henryk IV.* dopiero miłym narodowi po śmierci ſwoiey bydź począł. Rozumienie ktore o nim miano, iż był Kalwiniſtą, podburzyło wielu Katolikow przeciw niemu; potrzebna iego religii odmiana, część mu Hugonotow nie przychylną uczyniła. Druga iego żona, ktora go nie kochała, i niekochaną być ſię mniemała, tyſiącznych domowych iego umartwień była przyczyną, podobnież iak pierwſza. Metreſſa nawet margrabina d'*Entrague*s, ſpiſek przeciw niemu knowała. Nayokrutnieyſza *Satyra*, tykaiąca iego obyczaiow i poczciwości, była dziełem xiężny de *Conti* bliſkiey iego krewney. Z tym wſzyſtkim uczynił on państwo kwitnącym. Wypolerował go podobiwſzy. Woyſka niepotrzebne rozpuścił; porządek w ſkarbie po nayniegodziwſzym wprowadził łupieſtwie; pomału wſzyſtkie długi korony wypłacał nie gnębiąc narodu. Dziś ieſzcze chłopi to powtarzaią: *iż chciał aby mieli roſół z kury co niedzielę*: wyraz poſpolity, ale uczucie oycowſkie oznaczaiący. Sprawiedliwość inny na ſię kſztalt wzięła, a co naytrudnieyſzą zdawało ſię rzeczą, obie religie żyły w pokoiu przynaymniey na pozor. Wzbogacił ſam ieden dziedziny korony więcey włościami, niż *Filip Walezy*, *Ludwik XII.* i *Franciſzek I.* razem uczynili, acz przyſzli tak iak on do tronu kollateralną linią. Handel i kunſzta nabrały ſzacunku. Materye złote i ſrebrne, zakazane nayprzod edyktem zbytkowym, w początkach panowania nieſzczęſnego, i w czaſie wyniſzczenia i uboſtwa, z większą znowu ukazały ſię świętnością, Lugdun i Francyą bogacąc. Wprowadził rękodzieła przednie obiciow robione z wełny, iedwabiu i złotem tkane. Poczęto robić pomnieyſze źwierciadła na wzor Weneckich. Jemu to tylko ſamemu winna Francya ſwoie iedwabniczki i morwy, rownie iako i kanał Briarſki, Sekwanę z Loarą łączący, i ogrod

krolewski roślin z Montpelier, tak użyteczny lekarzom. Paryż był powiększony i przyozdobiony; założył plac krolewski, restaurował wszystkie mosty. Przedmieścia S. *Germana* daleko od miasta były odsadzone, i niebrukowane. *Henryk* temu przedsięwziął zaradzić. Kazał wystawić ów most piękny, na ktorym dzisiay posąg iego narod z poszanowaniem widzi. St-Germain-en-Laie, Monceaux, Fontainebleau, a osobliwie Louvre, były powiększone i na nowo prawie odbudowane. Mieszkał w Luwrze pod tą długą galeryą, ktora iest iego dziełem. Sprowadzał bowiem nayprzednieyszych we wszelkim rodzaiu artystow, ktorych zachęcał własną przytomnością, i hoynie nadgradzał. Był nareszcie prawdziwym fundatorem biblioteki krolewskiey. Był dosyć uczonym iak na monarchę przystoi, to iest tyle ile potrzeba do rozeznania prawdziwey zasługi. Udarował łańcuchem złotym, i swoim portretem, i tysiącznemi podarkami *Grotiusa*, ktory mu przypisał swą xiążkę, *De jure belli ac pacis*. Prezydent de *Thou*, *Jakob Bongars*, du *Perron*, *Offat*, *Sponde*, *Jozef Scaliger*, *Casaubon*, *Malherbe*, l'abbé d'*Elbène*, i wielu innych odebrali oznaki, albo iego poważenia, albo szczodroty. Kiedy Don *Pedro* z Toledu był posłany przez *Filipa III.* w poselstwie do *Henryka*, nie poznał owego miasta tak przedtym nieszczęsnego i niszczącego: *Ponieważ na ow czas oyciec familii w nim nie znaydował się*, rzecze *Henryk* do niego, *dziś zaś kiedy ma baczność pilną o swoie dziatki, musi kwitnąć*. Kwitnącym państwo swoie wewnątrz czyniąc, podawał go w poważenie u postronnych. Tenże sam Don *Pedro*, popisuiąc się zbyt dumnie z potęgą swoiego monarchy: " Wszystko to bynaymniey mnie „ nie dziwi, *odpowie mu Henryk*: „ Jeżeli twoy krol swoich względem mnie nie poprzestanie zamysłow, oręż moy i ogień aż „ pod Eskurial posunę, i uyrzą „ mię wkrotce w Madrycie.... „ Był ci tam Franciszek I. *hardzie Hiszpan rzecze*... Dla tego „ też to, *odpowie mu Krol*, ia tam „ chcę bydź, abym iego, Francyi, „ i moich krzywd pomścił się... *Henryk* był pośrzednikiem miedzy papieżem i rzeczą pospolitą Wenecką. Bronił Hollandyi przeciw Hiszpanom, i nie mało im dopomogł do uczynienia się wolnemi i niepodległemi. Już iuż zamyślał udać się do Niemiec z potężnym woyskiem, gdy złoczyńca ktory śmierć mu zadał, pozbawił go Francyi i Europie. Nie mieli nigdy Francuzi ani lepszego, ani większego krola. Był on, (mowi prezydent *Henault*,) ich generałem i ministrem. Łączył z nadzwyczayną szczerością, nayskuteczniejszą politykę, z sentymentami naypięknieyszemi, prostotę miłą obyczaiow, i z walecznością żołnierza ludzkość nie przebraną. " Nie mogę, *mawiał po zwycięztwie*, nie mogę cieszyć się „ widząc moich poddanych, okrywaiących pola swoiemi tułubami, tracę w tedy nawet, „ kiedy wygrywam.„ Gdy pewne woyska do Niemiec posłane, szkody w Szampanii poczyniły, *Henryk IV.* rzekł do officerow ieszcze znayduiących się w Paryżu: " Jedźcie co prędzey; zapobiożcie złemu, gdyż mi za wszystko odpowicie. Bo mowię niezmiennie, „ lud moy krzywdzić, iest to mnie „ krzywdzić.„ *Henryk* natrafił na to, co czyni, i oznacza wielkich ludzi, to iest trudności do przezwyciężenia, niebespieczeństwa do przebycia, a osobliwie godnych siebie przeciwnikow. Nareszcie iak mowi iedeu z nay-



większych poetow Francuzkich:

*Il fut de ses sujets le vainqueur & le Pere.*

to iest:

*Był swoich poddanych zwycięzcą i Oycem.*

Pracowitość była iego panuiącą passyą. Xiążę Parmeński mawiał, " iż inni wodzowie prowadzili „ woyny iak lwy, lub dziki, ale „ że *Henryk* ią toczył iak orzeł.„ Dodaymy ieszcze do opisania charakteru tego wielkiego męża, iego rozsądek w wyborze osob, od niego do interessow państwa zażywanych: kanclerz *Sillery*, prezydent *Jeannin*, *Sully*, *Bellievre*, *Villeroi*, są tyle imion przypominaiących wielkie talenta i wysokie cnoty. Z tym wszystkim wielkie *Henryka IV.* przymioty przyćmione były niektoremi wadami. Zbytecznie był do gry i kobiet przywiązany. Nie można go wcale z obu wymowić, ani z pierwszey, gdyż ta liczne w Paryżu utworzyła szulernie; drugiey mniey, iż od pierwszych dni życia iego aż do samey śmierci miłostki iego, tak były publiczne i powszechne, " że im nawet nie można, mowi „ *Mezerai*, dać imie miłostek. „ Jakoż liczba iego dzieci naturalnych daleko przeszła, iego prawnych potomkow. Oprocz tych, ktorych nie mogł, albo do ktorych przyznać się nie chciał, ośm legitymował, 3. z *Gabrielli d'Estrées*; 2. z *Henriette* de *Balzac d'Entragues*; iednego z *Jacqueline* de *Beul*; 2. z *Charlotte* des *Essarts*. Z tym wszystkim nie rządziły nim metressy, często on to powtarzał, " iż wolał raczey dziesięć postradać amantek, niż iednego *Sullego*.„ Znał on to dobrze, iż iego słabości krzywdziły iego sławę; ale nie był on swego serca panem. Dla tego też rzekł on pewnego razu do nunciusza papiezkiego, z ktorym patrzał na tańcuiące naypięknieysze damy swego dworu: " Mości xięże nuncyuszu, nigdym nie widział pięknieyszego szwadronu, ani też „ niebeśpiecznieyszego.„ L'abbé *Lenglet* du *Fresnoy* wydał 59. *Listow* tego dobrego krola, w IV. tomie nowey swoiey edycyi *Zurnalu Henryka III.* Znayduie się także ich wiele w *Merkurach* Francuzkich. Wydaie się w nich ogień, rozum i imaginacya, a osobliwie ta czuła wymowa, ktora wielu uymuie będąc w monarsze. Wyszedł także zbior nie mniey potrzebny, iak miły pięknych myśli, i spraw łaikawych tego czułego bohatera pod tytułem: d'*Esprit de Henri IV.* in 12mo. w Paryżu 1769... Radzono mu, aby surowie obchodził się z niektoremi związkowemi miastami, ktore mocą zawoiował. *Satisfakcya, ktorą odbieramy z zemsty, iedenty lko trwa moment*, odpowiedział ten wspaniały xiążę, *ale ta ktorą z łaskawości odbieramy iest wieczna*. Mowiono mu raz o pewnym walecznym officerze będącym z strony Ligi, a od ktorego on niebył kochany: *Będę się starał*, odpowie Henryk, *tyle mu uczynić dobra, iż poniewolnie kochać będzie mnie musiał*. Życzyć należy, (mowi pewien historyk, ktory opiewał *Henryka*, a ktory nam wiele służył do odmalowania tu iego,) życzyć sobie należy, dla przykładu krolow i narodow pociechy, aby czytano w wielkiey historyi *Mezerai*, *Perefixa*, i pamiętnikach *Sullego*; to co się tycze czasow tego dobrego krola. Im więcey kto pozna *Henryka*, tym bardziey w nim się pokocha, i dziwić mu się będzie.

XIII. HENRYK I, krol An-

gielſki i xiążę Normandyi, trzeci ſyn *Wilhelma Woiownika*, kazał ſię koronować R. 1100. po śmierci brata ſwego *Wilhelma Rudego*, z krzywdą *Roberta Krotkiey Nogi*, ſwego ſtarſzego, ktory w tedy we Włoſzech znaydował ſię, świeżo powrocony z wyprawy ziemi S. Uzurpacya ta była powodem *Robertowi*, iż do Anglii przybywſzy, prawem oręża umyślił ſwoiego popierać prawa. Ale go ſię zrzekł za roczną penſyą od 3000. grzywien. Wkrotce potym nowa zaſzła kłotnia między dwoma braćmi, ktorey koniec dla *Roberta* był nieſzczęſny; był zbity i uwięziony na potyczce Tinchebrog w Normandyi R. 1106. *Henryk* kilkokrotnie poraził krola *Ludwika Otylego*, i w wielkiey był kłotni z S. *Anzelmem* o inweſtytury. Umarł ze zbytniego używania minogow R. 1135. miany za wielkiego i walecznego woiownika; biegłego polityka i krola ſprawiedliwego, wyiąwſzy ſwoią uzurpacyą. Obalił prawa uciążliwe, uſtanowił w ſwym państwie iednakoweż miary i wagi; podpiſał pewną kartę napełnioną prawami i przywileiami, to ieſt pierwſzy początek wolności Angielſkiey.

XIV. HENRYK II, krol Angielſki, ſyn *Godfryda Plantageneta* hrabi Andegaweńſkiego, i *Matyldy* corki *Henryka I.* był koronowany R. 1154. po śmierci *Stefana*. Przydał do państw ſwoich Andegawę, Tourraine, Piktawią, Saintonge, Guienne i Gaſkonią, do dziedzictwa ſwoiego oyca i matki Bretanią, ktorą podbił na *Konanie IV.* i Irlandyą, ktorą opanował za pomocą bulli *Adriana IV.* ktorą ten ambitny wyrobił monarcha, dla pokrycia ſwego zamyſłu. Panowanie to ieſt ſławne przez zaboyſtwo S. *Tomaſza Kantuaryſkiego*, ktorego był przyczyną R. 1170. i przez rodzay pokuty, ktorey ſię poddał. *Henryk* wielkie tak wewątrz iak zewnątrz prowądził woyny, zawſze pomyślnie. Ale gdy ſię własne dzieci przeciw niemu zbuntowały, umarł z ſraſunku R. 1189. po 34. leciech panowania. Męztwo, roztropność, wſpaniałość, wielkość geniuſzu, obſzerność wiadomości, biegłość w rządzie, pycha zbyteczna, ambicya bez granic, zbytek nieograniczony: takie ſą złe i dobre przymioty *Henryka II.* Maryaż iego z *Eleonorą de Guyenne* był zdarzeniem, rownie pomyślnym dla Anglii, iak dla Francyi nieſzczęſnym. *Patrz* Eleonora.

XV. HENRYK III, krol Angielſki, ſyn *Jana bez Włości* i *Izabeli Angulemſkiey*, wſtąpił na tron po ſwoim oycu R. 1216. Nadaremnie ſtarał ſię o odebranie Normandyi. S. *Ludefk* krol Francuzki dwa razy g. poraził, oſobliwie podczas poyczki pod Taulleburgiem w Pikawii, i przymuſił go do podpiſania traktatu, ktorym zoſtała ſię tylko przy nim część Gwinei, będącey z tamtey ſtrony Garumny. Nie był ſzczęśliwſzy wewnątrz, iak zewnątrz. Baronowie Angielſcy zbuntowawſzy ſię przeciw niemu, maiąc na czele ſwoim *Szymona de Montfort*, ſyna innego *Szymona*, ktory był biczem Albigenſow, wygrali na *Henryku* ſławną pod Lewes potyczkę R. 1264. Wzięty był na niey w niewolą wraz z *Richardem* ſwym bratem, i *Edwardem* ſynem, ktory był w początkach pogromił milicyą Londyńſką. W tedy baronowie inną formę rządu uczynili, ktorą podpiſać krol i parlament muſiał. Taka ieſt prawdziwie epoka, i początek izby niżſzey, potęgi parlamentu w Anglii, ieżeli go uważemy iak zgromadzenie ze trzech ſtanow kroleſtwa złożone. Roku naſtępuiącego 1265. hrabia *Gloceſter* zawiſtny władzy hrabi *Leyceſter*, partyą przeciw niemu uformował, i z więzienia xiążęcia *Edwarda* wyprowadził. Wnet intereſſa inną na ſiebie poſtać wzięły: *Leyceſter*, *Katylina* Angielſki, był zbity i pozbawiony życia z ſwym ſynem *Henrykiem* R. 1265. na batalii Eweſthamſkiey. *Henryk III.* i iego brat *Richard* wolność odzyſkali, buntownicy zaś zupełnie uſpokoili ſię R. 1267. *Henryk* umarł w pokoiu w Londynie R. 1272. maiąc lat 65. panowawſzy w zakłucaniu i wrzawie woienney lat 55. Monarſze temu brakło, mowi *du Tertre*, na wielkim geniuſzu, na zdolności do rządu. Był on niewolnikiem ſwoich miniſtrow, niſzczył narod bogacąc faworytow, nie umiał ſobie nigdy poradzić podług okoliczności, okazywał ſłabość, kiedy trzeba było ſtałości; a dumę, kiedy należało ulegać i do czaſu ſię ſtoſować. Z tym wſzyſtkim był pobożny, litościwy nieprzyiaciel okrucieńſtwa, obyczaiow nieſkażonych: ſłowem monarcha ten miał przymioty zaſzczycaiące oſobę partykularną, brakło mu zaś na tych cnotach, ktore krolow wielkiemi czynią.

XVI. HENRYK IV, krol Angielſki, (ſyn *Jana* z *Gand* xiążęcia Lankaſtru, trzeciego ſyna *Edwarda III.*) opanował tron R. R. 1399. gdy go *Richard II.* uroczyście odſtąpił. (*Patrz* Magdalena i Chancer.) Korona prawnie należała *Edmundowi de Mortimer* xiążęciu z *Clarence* wnukowi *Edwarda III.* Odtąd kroleſtwo było podzielone między *Yorkow* i *Lankaſtrow*. Ten ieſt początek kłotni *Roży białey* i *Roży czerwoney*. Uzurpator umarł z trądu R. 1413. maiąc lat 46. Skończywſzy woynę domową i zagraniczną ze Szkotami i Francuzami. Nie miał ani wad świetnych, ani cnot wielkich. Pod czas oſtatniey ſwey choroby, ktora przez dwa blizko trwała mieſiące, chciał zawſze mieć *ſwoią koronę w głowach łożka ſwego, obawiaiąc ſię aby mu iey nieodebrano.*



XVII. HENRYK V, ſyn poprzedzaiącego, koronowany R. 1413. uformował proiekt podbicia Francyi, i po części go wykonał. Wpadł do Normandyi z woyſkiem od 50,000. wziął i ſpuſtoſzył Honfleur, wygrał bitwę pod Aziukurt na *Karolu VI.* R. 1415. i powrocił do Anglii z wielą xiążętami i blizko 1400. ſzlachty, ktorą wziął w niewolą. We trzy lata potym znowu przeprawił ſię do Francyi, wziął Rotomag R. 1419. i całey Normandyi ſtał ſię panem. Zakłocenia dworu Francuzkiego, nie mało mu do iego zwycięztw pomogły. Familia Orleańſka i Burgundzka, Paryż fakcyami napełniała. Krolowa *Izabella Bawarſka* odrodna matka *Delfina* potym *Karola VII.* przeſzła na ſtronę monarchy Angielſkiego. Woyna traktatem zakończyła ſię haniebnym zawartym w Troyes R. 1420. Artykuły tego pokoiu to w ſobie zawierały: iż *Henryk V.* poymie za żonę *Katarzynę krolewnę Francuzką*, iż zoſtanie krolem po śmierci *Karola VI.* i że odtąd weźmie tytuł *Regenta i dziedzica kroleſtwa*. *Delfin* był przymuſzony uſtąpić do Andegawy; a lubo Delfinat, Langwedocya, Berri, Arwernia, Tureny i Piktawia doſtarczały mu woyſka, zdaie ſię iednak, iżby nazawſze tron ſwoy utracił, gdyby fiſtuła nie była zgładziła z tego świata krola Angielſkiego R. 1422. w 36. wieku iego panowania. Umarł w zamku Vincennes, i był pochowany w S. Denis iak krol Francuzki. Z wielkiemi talentami do ſztuki woienney *Henryk V.* łączył piękne cnoty; był ſkromny, pomiarkowany kochał ſprawiedliwość, i był pil-

nym wykonywaczem powinności swoiey religii. Życzyćby sobie należało, aby miał więcey ludzkości, a mniey łakomstwa. Gdyż nigdy go nikt usprawiedliwić nie zdoła z Barbarzyńskiego rozkazu, ktory wydał, aby w pień wszystkich niewolnikow po krwawey Azynkurstkiey batalii wycięto, i z okrutnego swego postępowania, z mieszczanami wielu miast, ktore opanował. *Patrz* III. KATARZYNA.

XVIII. HENRYK VI, syn i następca *Henryka V.* zaczął panować R. 1422. maiąc 10. dopiero miesięcy. Nie miał ani szczęścia, ani cnot oyca swoiego. Rządził we Francyi pod opieką xiążęcia de *Bedford*, a w Anglii pod opieką xiążęcia *Glocester*. Odniosł nawet przez swoich generałow kilka zwycięztw pod Creyant, Verneuil i Ronorai; ale zwycięztwa *Dziewicy Orleańskiey* i powodzenia, ktore za tym poszły, założyły tamę zwycięztwom tego krola uzurpatora, i wygnały go zupełnie prawie z Francyi. (*P.* JOANNA d'ARC i KAROL VII.) Kłutnie, ktore powstały w W. Brytanii, pozbawiły go nareszcie korony. *Richard* xiążę Yorku krewny przez swą matkę *Edwarda III.* wydał woynę *Henrykowi VI.* synowi monarchy, ktorego za prawnego dziedzica tronu nie uznawał. Zwyciężył go w potyczce, i samego wziął w niewolą. *Małgorzata Andegaweńska* żona uwięzionego krola, a większa daleko niż iey małżonek, zbiła xiążęcia Yorku, i życie mu odebrała na bitwie pod Vackefield R. 1460. i swego wyzwoliła męża. *Edward* syn xiążęcia pomścił się swego oyca, poraził woyska krolowey, i ią wziął w niewolę na potyczce Tawksburi stoczoney R. 1471. *Henryk* tym czasem uciekł do Francyi. Ale powrociwszy się do Anglii, był wzięty do wieży Londyńskiey wsadzony, i zabity R. 1471. maiąc lat 52. przez xiążęcia *Glocester*. Był to monarcha słaby ale cnotliwy, i godny politowania dla swoich nieszczęść.

XIX. HENRYK VII, syn *Edwarda* hrabi de Richemont, i *Małgorzaty* z domu *Lankastrow*, wsparty posiłkami xiążęcia Brytanii, i krola *Karola VIII.* wpadł z Brytanii do Anglii, zbił i zabił uzurpatora *Richarda III.* kazał się koronować R. 1485. krolem W. Brytanii. Utrzymywał, iż to państwo do niego należało, iako do naystarszego z domu *Lankastrow*. W samey rzeczy był z tego domu, ale tylko po matce i to w daleko niższym stopniu. Połączył pretensye Lankastrow z Yorkami w swoiey osobie, biorąc w małżeństwo *Elżbietę*, corkę *Edwarda IV.* Nadaremno nieprzyiaciele iego usiłowali zrzucić go z tronu. Pewien czeladnik piekarski nazwany *Lambert Simnel*, i syn pewnego przechrzty, nazwany *Perkin Vaerbek*, ieden udaiąc się sam za synowca *Edwarda IV.* drugi za syna iego, zaprzeczyli mu korony, nauczywszy się grać xiążąt rolę. (*Patrz* EDWARD PLANTAGENET Nro. XI.) Pierwszy zakończył swe życie w kuchni *Henryka VII.* drugi nieco straszniey szy został ścięty. Monarcha Angielski, potrafiwszy zwyciężyć swoich nieprzyiaciół, a buntownikow poskromić, umiał też i panować. Dwudziesto czteroletnie iego panowanie, zawsze prawie spokoyne, tym było sławne, że vłagodziło nieco narodowe obyczaie. Parlamenta od niego zgromadzane i poważane, stanowiły prawa mądre; sprawiedliwość rozdawnicza do swoich powrociła karbow. Handel ktory zaczął kwitnąć pod W. *Edwardem III.* a ktory był upadł pod czas domowych woien, do swego dawnieyszego stanu, po ma-



łu był przywrocony pod *Henrykiem VII.* przezwanym *Salamonem Angielskim*. Potrzebowało go bardzo krolewstwo. Znać ztąd iak było ubogim kiedy *Henrykowi VII.* z wielką przyszło trudnością pożyczyc w Londynie 2000. funtow szterlingow, co na naszą dzisieyszą monetę nie przechodzi 75000. zł. Gust iego i potrzeba łakomym go uczyniły. Byłby mądrym, gdyby był tylko ekonomem; ale sknerstwo haniebnie, i łupiestwa skarbowe przyćmiły chwałę iego. Miał sekretny regestr tego wszystkiego co mu przynosiły konfiszkaty. Umarł R. 1500. maiąc lat 52. Cnoty iego i protekcya, ktorą dawał uczonym, ziednały mu tytuł *Monarchy pobożnego i przyiaciela mędrcow*. Pierwszy on iest z krolow Angielskich, ktory straże mieć począł Kanclerz *Bacon* pisał życie iego. *Patrz* iego artykuł.

XX. HENRYK VIII, syn i następca *Henryka VII.* wstąpił na tron R. 1509. w kufrach oyca iego znalazło się 2,000,000. funtow szterlingow; summa niezmierna pod ow czas, ktoraby użyteczniey szą była, gdyby cyrkulowała w handlu. Użył iey *Henryk VIII.* do toczenia woyny. Cesarz *Maxymilian* i Papież *Julius II.* uformowali ligę przeciw *Ludwikowi XII.* Wszedł do niey także i *Henryk* na prożby papiezkie. Wpadł do Francyi R. 1513. odniosł zupełne zwycięztwo podczas potyczki *des Eperons*, wziął Torouannę i Tournai, i powrocił się do Anglii z wielą niewolnikami Francuzkiemi, pomiędzy ktoremi i kawaler *Bayard* liczył się. W tymże czasie *Jakob IV.* krol Szkocki wpadł do Anglii. Zbił go *Henryk*, i odebrał mu życie na bitwie Floddenfield. Potym traktat z Francyą był zawarty. *Ludwik XII.* na ow czas wdowiec po *Annie Brytańskiey*, otrzymał pokoy pod tą kondycyą, aby wziął siostrę *Henryka Maryą* za żonę, ale zamiast odebrania za nią posagu, iak czynią monarchowie podobnie iak i partykularni, musiał dać milion talarow, aby mogł ożenić się z siostrą swoiego zwycięzcy. *Henryk VIII.* skończywszy pomyślnie tę woynę; wdał się wte potym, ktore kościoł dzielić i zakłucać poczęły. Właśnie w tedy błędy *Lutra* wybuchnęły. Monarcha cały w S. *Tomaszu* i innych scholastykach zatopiony, do tego wsparty przez *Wolsela*, *Gardynera* i *Morusa*, zbiiał dowody tego herezyarchy, w pewnym dziele, ktore posłał i dedykował *Leonowi X.* Papież zaś ten uczcił iego, i iego sukcessorow tytułem *Obrońcow wiary*, o ktory to tytuł przez pięć lat starał się; i na niego długo nie zasłużył. Znaydowała się pod ow czas na dworze Londyńskim, pewna panienka bardzo piękna i rozumna, w ktorey *Henryk* ślepo zakochał się. Nazywała się *Anna de Boulen*. Ta dziewczyna starała się zaostrzyć chętkę krolewską, i odiąć mu wszelką nadzieię zadosyć uczynienia oney, poty pokiby iego nie została żoną. *Henryk* od ośmnastu lat iuż był poślubiony *Katarzynie Arragońskiey*, corce *Ferdynanda* i *Izabelli*, a ciotce *Karola V.* Jak tu otrzymać rozwod. Wiedzieć potrzeba, iż *Katarzyna* była z początku małżonką xiążęcia *Artura*, brata starszego *Henryka VIII.* ktora mu potym swoią rękę dała, za dyspensą papieża *Juliusa II.* Nie myślano nawet aby taki związek był kazirodnym. Ale skoro monarcha Angielski przedsięwziął ożenić się z swoią metressą, poczytał go za nieważny i prosił papieża *Klemensa VII.* aby go ogłosił, iako przeciwny prawom Boskim i ludzkim. Kardynał *Wol-*

*ſey* ów miniſter dumny, ktory zwykł mawiać *Krol i ia*, przyſtał na zamyſły *Henryka*. Przekupiono teologow, aby ci wydali ſwoie decyzye ſtoſowne do żądań monarchy Angielſkiego. Papież żywo nalegany, aby ten związek ſkaſſował, ale obawiaiący ſię, aby na ſię *Karola V.* nie rozgniewał, ktory chciał tę krzywdę od ſwey ciotki oddalić, nigdy ſtałey rezolucyi wydać niechciał. *Henryk* temi zmudzony wybiegami; kazał interes rozſądzić *Tomaſzowi Caurer* arcy-biſkupowi Kontorberſkiemu, i z ſwoią ożenił ſię kochanką R. 1533. Gdy go za to wyklął papież, ogłoſił ſię *protektorem i głową naywyżſzą kościoła Angielſkiego*. Potwierdził ten tytuł parlament, obalił wſzelką władzę naywyżſzego Rzymſkiego kapłana, tudzież pierwiaſtki, dziesięciny i Annaty, *Groſz S. Piotra* i prowizye z beneficyow. Narod nową krolowi wykonał przyſięgę, ktorą nazwaną przyſięgę ſupremacyi. Wymazano imie papiezkie ze wſzyſtkich xiążek, i *Biſkupem Rzymſkim* tylko go nazwano. Kardynał *Jan Friſcher*, *Thomas Morus*, i niektore inne znakomite oſoby, że tym nowościom ſprzeciwiły ſię, pod mieczkatowſki poſzły. *Henryk* daley ſwoie poſuwaiąc gwałty, pootwierał klaſztory, dobra im poodbierał, ktorych dochod wynoſił, podług *Salmona*, do 183767. funtow ſzterlingow. Z łupow kościelnych część na rozkoſze przetrwonił, z reſzty zaś 6. nowych założył biſkupſtw: Weſtminſterſkie, Oxfordſkie, Peterborughſkie, Bryſtolſkie, Cheſterſkie i Glocesterſkie. Lubo ſię oświadczył przeciw papieżowi, nie chciał bydź iednak ani Kalwinem, ani Lutrem. Wierzono w transſubſtantiacią tak iak przedtym; potrzeba cichey ſpowiedzi, i kommunii pod iedną iſtotą potwierdzona została. Bezżeńſtwa xięży i ślubu czyſtości nie odwołano. Wezwania świętych nie obalono, ale tylko określono. Nadto oświadczył ſię *Henryk*, iż nie było myślą iego oddalać ſię od artykułow wiary przyiętych od kościoła Rzymſkiego. Ale było to doſyć od nich oddalić ſię, zrywaiąc onego iedność. Jego miłość ku iedney kobiecie tyle poczyniła odmian. Ale ta niedługo trwała, tknięty pięknością *Joanny Seymur*, kazał uciąć głowę R. 1536. *Annie Bolemie*, za małe podeyrzenie o iey wierności. *Joanna* pożegnawſzy ſię z tym światem w połogu, mieyſce iey *Anna* z *Cleres* zaſtąpiła. Uwiedzionym został portretem tey xiężniczki, ale tak ią rożną od oryginału znalazł, iż z nią ſię rozwiodł po ſześciu mieſięcach. Po tey naſtąpiła *Katarzyna Howard*, corka xiążęcia *Nortfolku*, ta była ścięta R. 1542. pod pozorem, iż miała amantow przed ſwoim ślubem. Z tey to przyczyny parlament Angielſki, wydał prawo rownie bezrozumne iak okrutne, to ieſt: " Iż każdy komu „ tylko wiadome miłoſtki będą „ krolowey, ma ią oſkarżyć pod „ karami na zdraycę narodu prze„ piſanemi... I, że każda pan„ na, ktora idzie za krola An„ gielſkiego, a ktora nie ieſt dzie„ wicą, powinna to wyiawić pod „ tąż ſamą karą. „ *Katarzyna Parr* młoda wdowa nadzwyczayney piękności, żona *Henryka* po *Katarzynie Howart*, zaledwo tegoż co i ta nieſzczęśliwa nie doznała loſu, nie za ſwoie miłoſtki ale za przywiązanie do zdań *Lutra*. Oſtatnie lata panowania *Henryka VIII.* znakomite były przez iego zamieſzki z Francyą. Rownie nieſtateczny w ſwoich woynach iak miłoſtkach, związał ſię z *Karolem V.* przeciw *Franciſzkowi I.* toż potym z *Franciſzkiem I.*



przeciw *Karolowi V.* i nareſzcie znowu z tym przeciwko monarſze Francuzkiemu. Wziął Bulonią R. 1544. i przyrzekł ią oddać traktatem R. 1546. Umarł w rok potym panowawſzy lat 38. a maiąc 57. Wierzyć temu nie trzeba, aby on przed ſamą ſwą śmiercią, do ſtoiących około łożka ſwoiego zawołał: *Przyiaciele, wſzyſtko ſtraciliśmy, państwo, ſławę, ſumnienie i Niebo... Henryk* umieraiąc, wezwał do tronu *Edwarda* ſyna *Joanny Seywour*; a po nim *Maryą* corkę *Katarzyny Arragońſkiey*, i *Annę* corkę *Anny de Boulen*, lubo ie kazał przedtym przez parlament za dzieci z nieprawego łoża ogłoſić, a tym ſamym niezdolnych do piaſtowania po ſobie berła. Za niego to dopiero xięztwo Gallii zoſtało do Anglii przyiączone, Irlandia ſtała ſię kroleſtwem, a Anglia wzięła tytuł *Majeſtatis*. Kto tylko z pilną uwagą zaſtanowił ſię nad *Henrykiem VIII.* mowi l'abbé *Raynal*, uyźrzał w nim tylko alianta nieſtatecznego, przyiaciela ſtabego, amanta grubianina, męża zawiſtnego, oyca Barbarzyńſkiego, pana dumnego, krola deſpotycznego i okrutnego. Aby krotko go odmalować dość ieſt powtorzyć to, co on wyrzekł przy ſwym zgonie, *że nigdy nie ochraniał życia człowieka nienawidzonego, ani honoru kobiety, ktora w nim żądze wzbudzała*. Przywiązanie do ſwoich opinii, i upor wyczerpany z nauki ſcholaſtykow, uczyniły go nayprzod kontrowerſiſtą, a potym tyrannem. Stracił na rozrywkach, lub zabawach prożnych, ten czas ktoryby mogł obrocić na zgłębienie prawideł rządu. Zaufanie ślepe w ſwoich miniſtrach, ſtało ſię przyczyną, iż był przez połowę panowania ſwoiego, igraſzką ich paſſyi, albo ofiarą ich intereſſow; drugą zaś połowę przepędził na zamieſzaniu pokoiu kroleſtwa, ktore zbroczył krwią i zubożył. Syn łakomego oyca znifczył ſwoich poddanych, przez rozrzutności bezrozumne i zbrodnicze. Ale to ieſzcze pomiędzy naymnieyſzemi nieſzczęściami Anglii, ktorych on był ſprawcą, policzyć można. Pod panowaniem tego monarchy, niebeſpieczna choroba zwana *Suette*, cale zaraziła kroleſtwo.

XXI. HENRYK IV, przezwany *Niedołężny* i *Choyny*, a ktoregoby raczey *Marnotrawcą* zwać należało, był ſynem *Jana II.* krola Kaſtylliyſkiego, po ktorym naſtąpił Roku 1454. w wieku 30. Panowanie iego było tryumfem wyſtępku. *Joanna Portugalſka*, ktorą poślubił po rozwodzie z *Blanką Nawarſką* pierwſzą ſwoią żoną, bynaymniey nie pokryła ſwoich miłoſtek. *Henryk* chcący iakimkolwiek bądź ſpoſobem mieć potomkow, wprowadził ſam (iak mowią) do łożnicy ſwey żony *Bertranda de la Cueſa*, młodego pana, ktorego loſem było bydź zarazem i kochankiem krola, i lubownikiem krolowey. Z tego związku była corka, nazwiſkiem *Joanna. Bertrand* zaś w nadgrodę miał naypierwſze ſobie kroleſtwa powierzone godności. Nie podobało ſię to możnym, i zbuntowali ſię. Buntownicy, maiąc pewnego arcy-biſkupa Toledu na ſwym czele, i niektorych innych biſkupow, złożyli krola z tronu w obrazie R. 1465. Wyſtawiono obſzerny teatr na rowninie Avila. Poſąg ogromny ſiedzący na tronie kirem okrytym, i z wſzelkiemi znakami panowania na tym teatrze umieſzczono. Arcy-biſkup Toledu zdiął z niego koronę, drugi odiął mu ſzpadę, inny berło, a młodſzy brat *Henryka Alfons* był ogłoſzony krolem na tymże mieyſcu. Za tą komedyę poſzły wſzyſtkie okropności domowey woyny. Smierć mło-

dego xiążęcia, ktoremu śpiskowi koronę dali, zamieszkom nieprzyniosła końca. Arcy-biskup z swoią partyą krola niedołężnym ogłosili, gdy tym czasem otoczony był nałożnicami. Przeciwna stroną niesłychanym krokiem obwieściła, iż *Joanna* była z nieprawego łoża, cudzołostwa owocem. Wielu panow żądało korony. Ale buntownicy umyślili raczey uznać *Izabellę* siostrę krolewską, maiącą dopiero lat 17. za swą panią, niż podlegać, ktoremu z sobie rownych, woląc raczey niszczyć państwo pod imieniem *młodey xiężniczki*, ieszcze nie maiącey kredytu, niżli dać sobie pana. Arcy-biskup wiec rozpocząwszy woynę przeciw swemu krolowi imieniem *Infanta*, też imieniem *Infantki* kończył. Niemogł krol nareszcie z tylu wywikłać się zamieszania i utrzymać się na tronie, iak nayhaniebnieyszy iaki kiedy monarcha mogł uczynić zawieraiąc traktat. Uznał swoią siostrę *Izabellę*, za iedyną swą prawą dziedziczkę, z krzywdą nieszczęśliwey *Joanny*. Za tę ofiarę buntownicy tytuł mu krola powrocili. Darmo przy swoiey śmierci roku 1474. odwoływał się przeciw temu traktatowi. *Izabella* tron posiadła. Życie tego monarchy, mowi *Ferreras*, iest wielkie źwierciadło, z ktorego monarchowie mogą się nauczyć, czego się im chronić należy, aby chwalebnie panowali. *Patrz* Pacheco.

XXII. HENRYK Lotaryński, hrabia de *Harcourt*, d'Armagnac i de Brione, wikomt Marsański, kawaler orderow krolewskich, W. koniuszy Francuzki, był synem *Karola Lotaryńskiego* xcia d'Elbœuf. Popisawszy się na potyczce pod Pragą R. 1620. służył za ochotnika podczas woien Hugonockich. Wsławił się przy oblężeniu S. *Jana d'Angeli*, Montobanu, wyspy Ré, i Roszelli R. 1629. Walecznie się stawił przy attaku Pas-de-Suze. Uczczony przez *Ludwika XIII.* iego orderami Roku 1633 odwdzięczył za nie ważnemi usługami. Z tych nayznakomitsza była, odebranie R. 1637. wysp Loryńskich, iuż przez dwa lata posiadanych od Hiszpanow, przeciw ktorym flottą morską dowodził. Potyczka de Quiers w Piemoncie R. 1639. trzeci posiłek Kasalu, oblężenie Turynu R. 1640. i wzięcie Coni R. 1641. nie mieyszą mu ziednały sławę. Szczegulności oblężenia Turynu bardzo dokładnie były opisane przez niektorych autorow. Oblężeńcy do głodu przywiodłszy oblężonych, sami onegoż poczęli doznawać w swoich okopach. Ale lubo niedostatek był wielki, wcale to zamysłow *Harkurta* nie odmieniło. Odpowiedział tym, ktorzy mu iaką przerwę radzili: *Wtedy kiedy może konie wyiedzą wszystką trawę okolic Turynu, a moi żołnierze wszystkie woyskowe konie, na ow czas od oblężenia odstąpię*. Nareszcie miasto kapitulować musiało 17. Września. Krol w nadgrodę zasług *Harkurta*, uczynił go gubernatorem Gwinei R. 1642. i W. koniuszym Francyi R. 1643. Tegoż roku udał się w urzędzie posła do Anglii, dla ugodzenia klotni w burźliwym tym państwie. R. 1645. uczyniony był vice-reiem Katalońskim, i zbił przy Llorens Hiszpanow. Wkrotce potym wziął Belaquer, i inne odnioss korzyści, ale nie był tak szczęśliwym przy oblężeniu Leridy, gdzie swą artyleryą i bagaże utracił. R. 1649. posłany był do Niderlandu, gdzie wziął Condé, Maubeuge, zamek l'Ecluse &c. Służył potym bardzo wiernie w Gwinei, podczas woyny domowey, ktora tę prowincyą niszczyła R. 1651. i 1652. W starości swoiey otrzymał dla ie-



bie uczciwe schronienie w Andeganie, ktorego wielkorządztwo otrzymał. Hrabia *Harkurt* umarł nagle, w opactwie Ragomontskim R. 1669. maiąc lat 65. z reputacyą generała walecznego, wspaniałego, nieustraszonego, i zawsze zwycięzkiego, wyiąwszy pod Leryda, od ktorey musiał odstąpić. Mawiał: *iż iżeli są nieszczęścia nieprzewidziane na woynie, są też i powodzenia niespodziewane*. Był oycem żołnierzy, a gdy w pośrzod strasznego głodu, służący iego wystarali mu się kilka baryłek wina, on natychmiast ie chorym i ranionym posłał. Jan de *Mort*, mowił, po wzięciu Turynu, iżby *wolał bydź raczey generałem* de Harkurt, *niż Cesarzem*. Potomstwo iego ieszcze utrzymuie się w osobie xiążęcia de *Lambesc* i *d'Elbœuf*.

XXIII. HENRYK Lotaryński xiążę Gwizyusz, *patrz* Gwizyusz n. IV.

XXIV. HENRYK *Lew*, xiążę Bawarski i Saski, rozszerzył swoie panowanie w Niemczech od Elby, aż do Renu, a od morza Baltyckiego aż do granic Włoskich. Wystawił mosty na Dunaiu przy Ratyzbonie i Lawemburgu; wytępił prawie zupełnie Hennetow; i ocalił *Fryderyka Barberusse*, swego powinowatego; od zaiadłości ludu Rzymskiego, ktory się był zbuntował. Z tym wszystkim cesarz ten, zawistny potędze *Henryka*, ogłosił go występnym obrażonego maiestatu R. 1180. i ogołocił go ze wszystkich państw iego, pod rozmaitemi pretextami: *Henryk* był przymuszony schronić się do krola Angielskiego swego oyczyma, ktory mu powrocił Brunświk i Luneburg. Umarł R. 1195. z powszechnym odgłosem swoiey waleczności.

XXV. HENRYK de Bruys, pustelnik, poszedł na początku XII. wieku za błędami *Piotra de Bruys*, ktory utrzymywał iż chrzest dzieciom iest niepotrzebny; ganił użytek świątyń i kościołow, odrzucał cześć krzyża, zakazywał mszą odprawować i nauczał iż niepotrzeba za umarłych modlić się. Gwałtowność ktorey *Piotr* używał, dla ugruntowania swoiey nauki, nie udała mu się. spalony był bowiem w S. Gilles. *Henryk*, aby miał partyzantow chwycił się drogi łagodności i osobliwości. Był ieszcze młody, nosił włosy krotkie i brodę goloną; był wielkiey postawy, i źle przybrany chodził; zawsze był bosо, i z odkrytą głową, nawet pod czas nayteższey zimy. Twarz i oczy iego tak były niespokoyne iak burźliwe morze. Miał oko otwarte, głos mocny i zastraszaiący. Żył wcale od innych odmiennie; w nocy przemieszkiwał w chałupach chłopskich, we dnie zaś na obszernych placach, sypiał i iadał, w mieyscach wynioslych i zewsząd otwartych. Zmyślony i obrotny ten fanatyk ziednał sobie wkrotce sławę W. świętego. Damy ogłaszały iego cnoty mowiąc: *iż miał ducha prorockiego i że wewnątrz znał każdego sumnienie, i nayskrytsze grzechy*. Sława *Henryka* wnet po caley dyecezyi Mańskiey rozszerzyła się; proszono go zatym aby do niey raczył udać się. Posłał on tam przodem dwoch swoich uczniow, ktorzy iak aniołowie byli od pospolstwa przyięci. Udał się potym wtoż mieysce sam *Henryk*, gdzie z iak naywiększemi honorami był powitany i otrzymał od biskupa pozwolenie kazania i nauczania. Kupami zbiegano się na iego opowiadania. Samo duchowieństwo lud do tego zachęcało. *Henryk* miał wymowę naturalną, i głos ogromny. Potrafił wnet lud przekonać iż był człowiekiem apostolskim, a gdy się zapewnił o ufności gminu, błę-

dow go swoich nauczać począł. Kazania iego taki miały skutek iakiego nie spodziewano się nigdy. Pospolstwo rożarło się przeciw duchowieństwu; i obchodziło się z xiężami kanonikami i klerykami iak z wyklętemi. Niechciano nic przedać ich służącym. Ufiłowano nawet domy ich zwalić, dobra złupić, a samych ukamienować lub powieszać. Niektorych powrzucano w błota, i okrutnie zbito. Przestraszona kapituła Mauska zakazała pod karą exkomuniki kazać więcey *Henrykowi*; ale ci ktorzy go o tym uwiadomili dekrecie, zaledwo rozszarpani nie byli. On zaś nieprzerywał swych nauk aż do powrotu biskupa *Hildeberta*, z Rzymu. Papież *Eugeniusz III.* wysłał R. 1147. legata swego do tey prowincyi. S. *Bernard* w tymże czasie do niey udał się, dla uwolnienia pospolstwa od błędow i fanatyzmu, zarażaiących te kraie. Widząc to *Henryk* uciekł. Ale był przytrzymany i wsadzony do więzienia arcy-biskupstwa Tullisańskiego gdzie umarł. *Henriciane* iego uczniowie, rozproszyli się po południowych prowincyach, gdzie gorszące prowadzili życie. Serce ich rownie było zepsute, iak umysł głupi. Na pozor ostrzy, sekretnie iak mowią, na naybezczelnieysze puszczali się rozpustv.

XXVI. HENRYK z *Huntington*, historyk Angielski XII. wieku; był kanonikiem Linkolnskim, a potym archidyakonem w Huntington. Pisał: I. *Historyą Angielską*, ktorą doprowadził do R. 1154. a ktora wydana była przez *Sevillego* roku 1596. in fol. w xiędze pod tytułem: *Rerum Anglicarum Scriptores*. II. Małe dzieło o *pogardzie świata*. Pisma te iego są w Łacińskim języku.

XXVII. HENRYK z Suzy, przezwany w swoim czasie *Zrzodłem i ozdobą Prawa*, był kardynałem i biskupem Ostryiskim zkąd nadano mu przezwisko *Ostiensis*. Był arcy-biskupem Embrunskim i umarł R. 1271. Zostawił Summaryusz prawa kanonicznego i cywilnego znany pod tytułem: *Summa Aurea*; ale on iest prawdziwie, żelazny co do stylu. W podobnego iednak gatunku dziełach zazwyczay rzeczy się tylko szuka, ktorą tam kanoniści znayduią. Trzy iego są edycye Rzymska R. 1473. we 2. Tom. in fol. Bazyliiska R. 1576. w iednym tylko Tom. i Lionska R. 1597.... Nie trzeba go mieszać z *Henrykiem Suzon*, Dominikanem XIV. wieku; ktory wiele *Dzieł Mistycznych* zostawił. Te tłomaczono na i, yk Francuzki we 2. Tom. in 12. Był to człowiek pobożny. Umarł R. 1366.

XXVIII. HENRYK z Gaud, rodem był z tego miasta, imie zaś iego familii było *Goethals*. Był doktorem i professorem Sorbony; potym archidyakonem w Tournai, gdzie umarł R. 1295 maiąc lat 46. Pisał: I. *Traité des Hommes illustres*, służący za dalszy ciąg podobnemuż dziełu S. *Heronima i Sygeberta*, a drukowany z dziełem pod tytułem: *Somme de Théologie*, in fol. II. *Théologie quodlibétique*, in fol. To ostatnie dzieło dosyć iest dobre, i przechodzi wszystkie inne teologiczne dzieła pisane za czasow *Henryka z Gaud*. Jako w iego wieku był zwyczay dawania tytułow, lub przezwisk, nazywano go *Doktor Sollemnis*.

XXIX. HENRYK Boich, prawnik XIV. wieku, rodem z St-Polde-Leon w Brytanii, iest autorem xiążki pod tytułem: *Commentarius in Decretalia*, drukowaney w Wenecyi roku 1576. in fol. i bardzo mało używaney.

XXX. HENRYK *d' Urimaria*, teolog XIV. wieku, rodem z Turyngii; był zakonu S. Augustyna. Pisał rozmaite pobożne dzieła, z ktorych iedne są drukowane, ale prawie nikomu nieznane, drugie ieszcze w rękopismach.



XXXI. HENRYK ze Szkocyi, *patrz* Scrimger.

XXXI. HENRYK Harphius, pobożny Bernardyn; tak nazwany, ponieważ był rodem z Herph miasteczka Brabancyi, okazał wielką gorliwość w kierowaniu dusz. Umarł w Malines R. 1478. Pisał wielką liczbę dzieł pobożnych, po flamandsku; ktore na język Łaciński i Francuzki są przełożone. W wielkim są szacunku w iego zakonie. Jego *Teologia Mistyczna* iest przetłomaczona na język Francuzki przez *la Motte-Romancour*, w Paryżu R. 1617. in 4to.

XXXII. HENRYK, (Franciszek) patrycyusz Lugduński, i rzecznik w parlamencie Paryzkim, urodził się R. 1615. a umarł w drugim R. 1686. Zaprzyiaźnił się z sławnym *Gassendym* dla swoich wiadomości matematycznych, astronomicznych i fizycznych. Winniśmy iemu edycyą dzieł tego filozofa wydaną w Lugdunie R. 1658. we 2. Tom. in fol.

XXXIII. HENRYK od S. Ignacego, Karmelita w mieście Ath we Flandryi; uczył z zaszczytem teologii i pośiadał nayważnieysze w swoim zakonie urzędy. Długo w Rzymie bawił pod czas początku papieztwa *Klemensa XI.* ktory go wiele poważał. Umarł w Cavée w klasztorze Karmelitow w dyecezyi Leodium koło R. 1720. w bardzo podeszłym roku. Pryncypalnym dziełem iego iest cała teologia moralna, dosyć dobrze napisana pod tytułem: *Ethica amoris* w Leydzie R. 1709. we 3. Tom. in fol. Xiążka ta rzadką bydź poczyna. Uymuią iey szacunku zdania Ultramontańskie, ktore autor żwawo utrzymuie. Pisał on ieszcze inne dzieła iako to: I. Inną xiążkę teologiczną, rownie rzadką, w ktorey tłomaczy, pierwszą część, *Summaryusza S. Tomasza*, in fol. II. *Molinismus profligatus*, 2. T. in 8vo. III. *Artes Jesuiticæ insusurrinendis novitatibus, laxitatibusque sociorum*: dzieła tego naylepsza edycya iest R. 1710. IV. *Tuba magna mirum clagens sonum... Deneceſſitate reformandi Societatem* Jesu, *per Liberium Candidum*. Jest to zbior rożnych kawałkow, ktorych naylepsza edycya iest R. 1717. we 2. Tom. in 12.

XXXIV. HENRYK (Mikołay) urodził się w Werdonie R. 1692. był professorem języka Hebrayskiego w kollegium krolewskim R. 1723. Umarł w Paryżu roku 1752. Wydał edycyą bardzo zachwaloną biblii *Watabla* we 2. Tom. in fol. Był to człowiek, ktory z głęboką wiadomością języka Hebrayskiego łączył talent dobrze go nauczania. Nie tylko był w językach bieglym, ale nadto znał doskonale historyą Francuzką. Mocno go uczniowie żałowali; pożyczał im xiążek, chętnie ich oświecał, a lubo był oszczędny swego czasu nie żałował iednak nigdy tego, ktory z niemi przepędzał.

I. HENRYKA-MARIA, krolewna Francuzka, corka *Henryka IV. i Maryi de Medicis*, urodziła się R. 1609. poślubiona R. 1625 *Karolowi I.* krolowi Angielskiemu. Miała dopiero lat 16. udarowaną była wszelkiemi przymiotami piękney postawy. Charakter iey bardzo był podobny do charakteru *Henryka IV.* iey oyca, serce iey było szlachetne, stałe, czułe, i litościwe, umysł słodki, żywy i powabny. Pierwsze lata iey małżeństwa były bardzo szczęśliwe, ale pomyślność iey była przerwana przez zamieszki Szkockie, i przez bunt Anglikow nawet

przeciw iey małżonkowi, troſki ktore naſtąpiły po pierwſzych uciechach iey ſtanu, tak iey dokuczyły, iż ſama ſobie dała nazwiſko *Krolowey nieſzczęśliwey*. Oſkarżano ią o ſkłonność ktorą przypiſywano *Karolowi I.* do religii Katolickiey. Z zapalczywością więc złość przeciwko niey wywarto, ale ona na te wſzyſtkie krzywdy dobroczynnością odpowiadała. Gdy ieden z iey dworzan radził iey, aby z nayzapamiętalſzych dała innym przykład: *Muſzę i ia*, odpowiedziała, *pokazać co mogę. Możnaż lepiey dać uczuć ſwą władzę iak czyniąc dobrze tym, ktorzy nas prześladuią?* Niechciała nawet, ażeby iey wymieniono imiona niektorych oſob, ktore ią czerniły przed możnieyſzemi dworſkiemi. *Zakazuię wam to czynić*, mawiała, *ieżli mię nienawidzą nie naydłużey ta ich potrwa nienawiść, ieżeli zaś ieſzcze cokolwiek honoru maią, wſtydzić ſię będą dręczyć kobietę, ktora mało ſię ſtara o ſwoią obronę*. Tym czaſem ogień woyny domowey całą ogarnął Anglią. Krol z całą familią krolewſką muſiał uſtąpić z Londynu. Krolowa udaie ſię do Hollandyi, przedaie ſwoie ſprzęty i kleynoty, i zakupuie żywności i amunicye ktoremi kilkanaście uzbraia okrętow, zadziwiwſzy Hollendrow ſwoią walecznością i dzielnością, udała ſię do Anglii w podroży ſtraſzna ią nawałność napadła, ale iey nie zaſtraſzyła. Stała poki mogła na przodzie okrętu w pośrzod burzy dla zachęcenia ſwego woyſka mowiąc przyiemnie; iż *Krolowe nie zwykły ſię topić*. Nareſzcie po tyſiącznych niebeſpieczeńſtwach przybyła do Francyi R. 1644. Zły ſtan intereſſow krolowey *Anny Auſtryackiey* niepozwolił iey dać ſwey bratowy w zamieſzkach Francyi, tych poſiłkow ktorychby iey nieſzczęśiom nieodmowiła. Atak corka krola Francuzkiego, a żona Angielſkiego widziała ſię bydź przymuſzoną iak ſama wyznawała *proſić o iałmużnę Parlamentu, aby życie ſwe utrzymać mogła*. Smierć haniebna iey małżonka wykonana R. 1649. nie mało iey przyczyniła boleści, ale miała pociechę przed śmiercią widzieć przywroconego *Karola II.* ſyna ſwego na tron oycow ſwoich. Dwa razy do Anglii podroż ſwoią odprawiała, nareſzcie czas nieiaki na dworze Francuzkim przebywſzy udała ſię do PP. Wizytek do Chaillot. Umarła tam nagle roku 1669. maiąc lat 60. *patrz* iey *życie* wydane w Paryżu roku 1693. in 8vo.

II. HENRYKA-ANNA, krolewna Angielſka, xiężna Orleańſka, była naymłodſzą corką *Karola I.* i *Henryki* Francuzkiey. urodziła ſię w Exceſter R. 1644. Wtedy kiedy krol iey oyciec walczył z ſwemi poddanemi niewdzięcznemi i buntownikami. Krolowa iey matka powiła ią w obozie w pośrzod nieprzyiacioł, ktorzy ią ścigali. Przymuſzona do ucieczki zoſtawiła ſwą corkę, ktora w pietnaście dni po ſwoim urodzeniu poſzła w niewolą. Z tey po dwoch leciech ſzczęśliwie oſwobodzoną zoſtała przez zrzęczność ſwoiey Guwernantki. Wychowana we Francyi pod okiem ſwey matki zadziwiła wkrotce wſzyſtkich pięknością ſwego rozumu i ſwych obyczaiow. *Filip* xiążę Orleańſki brat *Ludwika VI.* poiął ią za żonę roku 1661. Ale to małżeńſtwo było nieſzczęśliwe. Krol bowiem upodobawſzy ią ſobie ściſłą z nią i uczoną zawarł przyiaźń, dawał iey częſtokroć rozrywki i ſwoie poſyłał wierſze ona mu na nie odpowiadała. I zdarzyło ſię mowi pan *Wolter*, iż ieden człowiek był zarazem konfidentem i krola i *Henryki* w tym uprzeymym związku. Był to margrabia *Dangeau*, krol zlecił mu piſać za ſiebie, a xiężna obowiązywała go odpiſywać ſwoim imieniem; potrafił on oboygom uſłużyć nie daiąc podeyrzenia obudwom, iż wzaiemnie był używany, i toć to było iedną z przyczyn iego ſzczęścia. To porozumienie tak ściſłe zaſtraſzyło familią krolewſką: krol widział ſię bydź przymuſzonym zachować tylko ku niey odtąd ſzacunek i przyiaźń, ktore zawſze ſtatecznie dotrzymał. Użył potym *Ludwik XIV.* *Henryki* do zawarcia traktatu Anglii z Hollandyą. Xiężna maiąc na umyśle *Karola II.* ſwego brata tyle władzy, ile umyſł naypowabnieyſzy i ſerce nayczuliſze dać mogą, puściła ſię z Doukierki z tym ſekretnym zleceniem. Widziała ſię z *Karolem* w Kantorberi i powrociła z chwałą pomyślnego ſkutku. W tym śmierć nagła zabrała ią z tego świata w wieku 26. w S. Cloud roku 1670. Napełniło to dwor boleścią i pomieſzaniem, ktore, rodzay śmierci powiększył, rozumiała ſię bowiem bydź otratą. Porożnienie długo między nią, a iey mężem trwaiące umacniało to podeyrzenie, ktore ſkutkiem tylko złości ludzkiey i upodobania w nadzwyczayności było. Xiężna ta maiąca zawſze ſłabe zdrowie, i tak nie zdrowa umarła z kolki. " *Henryka* „ miała umyſł gruntowny i deli„ katny, rozum zdrowy, guſt pię„ kny w rzeczach, duſzę wielką „ i ſprawiedliwą, oświeconą w tym „ coby czynić należało; ale czego „ ona nie wykonywała częſtokroć „ iuż to przez gnuſność natu„ ralną, iuż przez iakowąś wy„ nioſłość oznaczaiącą iey rod „ wyſoki, a ktora iey powinność „ za podłość wyſtawywała, w „ rozmowach i poſiedzeniach oka„ zywała iakąś ſłodkość, ktorey





„ w innych oſobach krolewſkich „ nie znaydowano. Powiedziałby „ kto, iż przywłaſzczała ſobie ſer„ ca przez *to nie wiedzieć co* „ ſprawuiące, że ſię podobamy. „ Delikatnieyſi przyznawali, iż „ innych ſerca były tylko kopią, „ *Henryki* oryginałem . . . „ Tak ią odmalował *Coſnac* arcy-biſkup w Aix, ktory ią znał doſkonale. *Patrz* iey *Hiſtoryą* przez panią de la *Fayette* in 12.

HENRIQUEZ, (Henryk) Jezuita Portugalczyk; wyſtąpił z ſwoiego towarzyſtwa, aby został Dominikanem, ktory zakon znowu porzucił, aby ſię nazad w ſuknią S. Ignacego przyodział. Umarł we Włoſzech R. 1608. maiąc lat 72. zoſtawiwſzy. I. Piſma przeciwko *Molinie*, ktorego oſkarża o odnowienie błędow, Semi-Pelagianow. II. *Zbiór Teologii Moralney*, po Łacinie, w Wenecyi R. 1600. in fol. III. Traktat de *Clavibus Eccleſiæ*.

HENSCHENIUS, (Godefryd) Jezuita Flammandczyk, żył w oſtatnim wieku. Długo pracował nad obſzernym zbiorem aktow SS. zaczętym od *Bollanduſa*. Nie mało on dopomogł do oczyſzczenia textu baſni, ktoremi ie mniemy żyiący w wieku niewiadomości napełnili.

HENTEN, (Jan) Heronimitanin Portugalczyk, urodził ſię w dyecezyi Liezkiey wſtąpił do Dominikanow w Lorwocin, gdzie umarł R. 1566. maiąc lat 67. Wydał: I. *Kommentarze Eutymiuſa* nad Ewangelią. II. *Ækumeniuſa nad S. Pawłem*. III. *Aretas* nad *Epocalipſis &c.* Dzieła te uczonym tylko ſą znane i bardzo mało cenione. Mocno używaią iego biblią, ktorą ten autor ſwoią przyozdobił przemową drukowaną w Antwerpii u *Plautina* roku 1565. 5. Tom. in 16. Biblia ta ieſt wyſzukana dla piękności druku. Ten-

że drukarz powtore ią wydał in 8vo. R. 1559. ale daleko ta edycya od pierwszey iest podleyszą.

I. HEPHESTION, *patrz* EPHESTION.

II. HEPHESTION, grammatyk Grecki Alexandryiczyk, żył za czasow *Werusa*. Zostawił nam *Enchiridia de Metris & Poematе* po Grecku i Łacinie. Ta xiązka wydana iest przez *Paw*, w Utrechcie R. 1726. in 4to.

HERACLAS, brat męczennika *Plutarka*; wraz się z nim nawrocił podczas prześladowania *Sewera*. Był Katechista Alexandryiskim wraz z *Orygenem*, a potym sam ieden. Dla swych zasług na stolitę Alexandryiską został wyniesiony R. 131. Umarł na końcu R. 247. śmiercią sprawiedliwych.

HERACLEON, heretyk VII. wieku poszedł za systematem *Walentyna*. Poczynił w nim iednak niektore odmiany, i z wielką pracą przystosował do tego układu naukę ewangelii, w komentarzach obszernych nad S. *Łukaszem* i *Janem*. Te Komentarze nic innego nie są iak tłumaczenia allegoryczne, do wiedzenia niepodobne, zawsze arbitralne a nayczęściey śmiechu godne. *Heracleon* za pomocą tych tłomaczeń, wielu nakłonił Chrześcian, do przyięcia systematu *Walentyna*, i uformował sektę *Herakleonitow*. *Orygen* zbiiał Kommentarze *Herakleona*. *Z Orygena* to *Grobbe* wyciągnął ułomki pism tego wizyonaryusza.

HERACLEONAS, czwarty syn Cesarza *Herakliusza* i *Martiny* drugiey żony tego monarchy; urodził się R. 626. oyciec iego R. 641. mianował go następcą państwa wraz z *Heraklіuszem Konstantynem* bratem starszym. A tak w piętnastym wieku drugie mieysce na tronie Konstantynopolitańskim zasiadał. *Martina* otruwszy w 4. miesiące potym *Herakliusza Konstantyna*, *Heracleonas* został sam cesarzem pod władzą swey matki. Nienawiść ktorą zbrodnie tey pani na nią ściągnęły, oboygu na złe wyszły. Kabała bowiem ułożona od doświadczonego dworaka, przymusiła ich do przysposobienia do państwa xiążęcia *Damida* przezwanego *Tyberyuszem*, brata *Herakleonasa*, i *Konstanta* syna *Herakliusa Konstantyna*. Widziano tedy trzech cesarzow na tronie Konstantynopolitańskim, na czele ktorych była gorna niewiasta. Ale nie długo ten osobliwszy rząd potrwał. Senat bowiem przytrzymawszy *Herakleonasa* i *Martinę*, kazał nos urznąć synowi, a matce ięzyk; aby piękność iednego, a drugiey wymowa, na pospolstwie żadnego uczynić nie mogły wrażenia. Posłano ich potym na wygnanie, gdzie swe opłakane zakończyli życie. Panował *Herakleonas* 6. miesięcy po zaboystwie brata swego.

HERACLEOTES, (Dyonizy) filozof rodem z Heraklei, z początku stoik, twierdził iak *Zenon* nauczyciel iego, że *boleść nie iest złym*. Ale okrutna choroba, napadłszy go z ostremi boleściami, w zdaniu go odmieniła R. 264. przed J. C. Porzucił więc stoikow i został Cyrenaikiem, ktorzy swe szczęście na uciechach zakładali. Pisał *Heracleotas* kilka dzieł filozoficznych i poetycznych. Przytacza z nich iedno *Diogenes Laercyusz*, ktore było *Sofoklesowi* przypisane.

HERACLIDES, *Pontycki* filozof, rodem z Heraklei w Poncie, uczeń *Speusippa* i *Arystotelesa*, bardziey iest znany przez swoią prożność iak dzieła. Chciał udać przed światem, iż przy swym zgonie do nieba był wzięty. Profił tedy iednego z swoich przyiaciół, aby włożył węża w iego łożko, na mieysce swego ciała, aby



rozumiano, iż od bogow do nieba był porwany. Wąż nie czekał momentu śmierci iego. Albowiem gdy ktoś iakiś uczynił hałas, wylazł, a tym ostrzeżeniem *Heraklida* okazał. Żył on około R. 336. przed J. C. Znayduią się niektore pisma pod iego imieniem, w *Ezopie Aldeyskim* R. 1505. in fol.

HERACLIAN, ieden z Hetmanow cesarza *Honoriusza*, zgładził *Stilikona* w Rzymie R. 408. w nadgrodę za tę usługę, *Honorius* mu dał rządy Afryki. Podczas buntu *Attalusa* wiernym był państwu, i walecznie bronił przeciw buntownikom swoiey prowincyi. Zabił nawet niejakiego *Konstantyna* ich wodza. Nie długo iednak w wierności był stateczny. Wyniesiony na konsulat R. 413. poszedł za gwałtownemi *Salinusa* radami, ktory zięciem został iego, i ktory go namawiał z domownikami, aby sobie państwo przywłaszczył. Do wykonania tego zamysłu, zatrzymał flottę maiącą zwyczay płynąć do Włoch z zbożem, i udał się do nich z woienną flottą złożoną z 3700. okrętow. Hrabia *Marin* sprzeciwił się wysadzeniu na brzeg żołnierzy, i przymusił go do ucieczki. *Heraclian* uciekł na iednym okręcie ktory mu pozostał do Kartaginy i tam został zabity.

I. HERAKLITES, sławny filozof Grecki, urodzony w Efezie, kwitnął około roku 500. przed Chrystusem. Był melancholik, iż tak rzekę dziki, płakał bez ustanku nad nierozumem ludzkim, godnym bardziey wzbudzić śmiech niż politowanie. Smutny ten nałog, złączony z iego stylem enigmatycznym, dały mu nazwisko: *Filozofa ciemnego i płaczka*. Napisał on rozmaite *Traktaty*, między innemi ieden o *Naturze*, w ktorym nauczał, że wszystko iest ożywione duchem; i sam tylko świat się kończy, ktory się począł z ognia, i że po rozmaitych odmianach znowu obroci się w ogień. *Euripides* gdy posłał kopią tego pisma *Sokratesowi*, ten mu ie odsyłaiąc rzekł: "iż cokolwiek zrozumiał w tey xiędze; zdało mu „ się dobre. i niewątpił ażeby i „ to czego nie mogł zrozumieć, „ także nie było dobre. „ *Daryusz* krol Perski, gdy zobaczył to pismo, napisał list bardzo grzeczny do autora, prosząc go ażeby przybył do iego dworu, na ktorym cnota iego byłaby bardziey poważana niż w Grecyi. Filozof odmowił mu z popędliwością, i odpisał po grubiańsku na grzeczności uprzedzaiące tego monarchy. Powiadaią, iż rozmowa z ludźmi bardziey ieszcze roziątrzaiąc iego umysł smutny, tak wielki wstręt powziął do nich, że się umknął na iednę gorę, i tam żył ziołami i korzonkami w towarzystwie godnym siebie, z źwierzętami dzikiemi. Życie te sprawiło mu puchlinę, zstąpił do miasta, gdzie radził się przez zagadki lekarzow, pytaiąc ich: *Czy mogliby uczynić pogodę z deszczu?* Lekarze gdy niezrozumieli iego pytania wcale, on się zakopał w gnoiu, mniemaiąc iż rozpędzi przez te gorąco pożyczone, humor, ktory był w nim w wielkiey obfitości; lecz gdy to lekarstwo nieleczyło go bynaymniey, zamorzył się w wieku lat 60. Podaią po nim niektore żartobliwe kawałki, i niektore sentencye. Odpowiedział Efezyiczykom, ktorzy się dziwowali widząc go graiącego w kostki z dziećmi; "że wolał iednak bawić się tak, niżeli się mieszać w ich interessa.„ Miewał to sobie za maxymy, *iż trzeba przytłumiać kłotnie i zwady w samym początku, iak zwyczaynie ugasza się ogień; że lud powinien walczyć o swoie prawa, tak iak o swoie mury*. Trzymał, że natura duszy iest rzeczą niedo-

ścigłą... Zostaie nam nieco kawałkow po tym filozofie, ktore *Henryk Ettenne* wydrukował wraz z *Demokrytowemi*, *Tymona*, i wielu innych, pod tytułem: Poezya filozoficzna R. 1573. in 8vo. *Poesis Philosophica.*

II. HERAKLITES Sycyoński. Pod iego to imieniem *Leon Allatius* wydał xiążkę *De Incredibilibus.* Dostał on ią z biblioteki Watykańskiey. Dzieło to wydrukowane w Rzymie R. 1641. było przedrukowane potym w Londynie, Amsterdamie. Ostatnia edycya iest naypięknieysza.

HERAKLIUSZ, cesarz Rzymski, urodzony około, Roku 575. z *Herakliusza* rządcy Afryki, zstrącił z tronu *Fokusa*, ktory tyrannizował swoich poddanych, a na mieyscu iego ukoronował się R. 610. kazawszy mu uciąć głowę. *Jakto!* rzekł mu, *toś dla tego tylko przywłaszczał sobie Cesarstwo, ażebyś wyrządzał tyle złości ludowi!* — *Fokas* mu odpowiedział: *Rządź nim lepiey.* Nowy cesarz profitował z tey porady. Uczynił popis woyska, ustanowił w nim karność, i wprowadził nowy rząd w państwo. *Chosroes II.* krol Perski prowadził woynę z *Fokasem*; *Herakliusz* kazał go prosić o pokoy i nie mogł go otrzymać. Monarcha Perski wysłał straszliwe woysko do Palestyny w roku 614. Jerozolima została wzięta, kościoły popalone, xięża pomordowani, Chrześcianie Zydom poprzedawani, naczynia święte, między innemi drzewo prawdziwego krzyża, zabrane. Zwycięzca przysięga, iż nieprzystąpi do pokoiu z cesarzem i z ludem iego, chyba pod kondycyą, gdy się wyrzeką J. C, i będą czcić Słońce, bostwo Persow... *Herakliusz*, urażony tą zuchwałością, poszedł naprzeciw *Chosroesowi*, zbił go w wielu potyczkach, począwszy od R. 622. aż do R. 627. krol dziki zapędzony aż do swego kraiu, znalazł tam *Syroesa*, starszego swego syna, ktorego chciał był wydziedziczyć, gotowego do boiu. *Syroes* kazawszy zamknąć oyca w ciasnym więzieniu, uczynił pokoy z *Herakliuszem* i oddał mu drzewo prawdziwego krzyża. Obchodzono uroczyście ten dzień, w ktorym to narzędzie zbawienia zostało powrocone na swoie mieysce. Początek to iest święta, *Podwyższenia S. Krzyża*, obchodzonego uroczyście od Grekow i Łacinnikow 14. Września. Sekta Monothelizmu zarażała pod ow czas państwo. Cesarz dawszy się uwieść partyzantom tey herezyi, wydał R. 639. edykt, ktorego nazywaią *Ecthèses*, to iest wykład; iakby to było proste wyłożenie wiary. Edykt ten, formalnie heretycki, był potępiony w Rzymie roku następuiącego roku 640. od papieża *Jana IV.* na iednym zborze. Cesarz poznał swoią winę; napisał do naywyższego papieża: że ten edykt nie był iego; i że patryarcha *Sergius* ułożył go, oraz namowił aby go wydał pod swoim imieniem; lecz że on go potępiał, ponieważ przyczyną stał się tylu zamieszania. Pod czas tych zatargow, Saraceni ogarnęli Egypt, Syryą, i wszystkie naypięknieysze części cesarstwa. *Herakliusz* nie był w stanie oprzeć się ich zaborom. Zachorował na puchlinę, ktora go wtrąciła do grobu, R. 641, 66. roku życia iego, w lat 30. panowania... Nie można wiedzieć mowi xiądz *Guyon*, iakie mu naznaczyć mieysce między monarchami. Na schyłku panowania swego, pokazał się raczey boiaźliwym niżeli odważnym. Mądrość, czynność, dzielność okazana pod czas woyny Perskiey, godne są pochwały; lecz w poźnieyszych czasach, nie znaydziemy więcey zwycięzcy *Chosroesa*, Jest to kontrowersista, nie tak dotknięty interessami państwa, iako raczey usiłuiący decydować to, co się tycze religii. Opuścił powinności monarchy, aby zadość czynił powinnościom biskupa.



HERACLIUS-CONSTANTIN, syn *Herakliusza* i *Flavii Eudocyi*, urodził się w Konstantynopolu R. 612. nastąpił po swoim oycu R. 641. Podzielił tron cesarski między *Herakleonasa* brata swego, a syna cesarzowey *Martyny* stosownie do ostatniey woli *Herakliusza*. *Konstantyn* kochał swoy lud, i był od niego kochanym; lubił mu dopomagać. Dowiedziawszy się, że oyciec iego, złożył skarby znaczne u *Cyrrusa* patryarchy Konstantynopolitańskiego, i że te miały bydź oddane cesarzowey *Martynie* w przypadku iakowego nieszczęścia, kazał zabrać te pieniądze. *Martyna* pomściła się otruwszy go; tak przynaymniey powszechnie mowiono. Jak się pomiarkował bydź inż śmiertelnym, rozdał skarby żołnierzom, ażeby byli łaskawi dla syna iego *Konstantego*. Umarł 25. Maia R. 641. władawszy berłem trzy Mieiące i dni 23. Maniery iego przyiemne, ziednały mu wszystkie serca.

I. HERAULT, (Didier) *Desiderius Heraldus*, rzecznik w parlamencie Paryskim, sławny dla wielu dzieł pełnych nauki. Znakomitsze są: I. *Des Notes* chwalone, sur *l'Apologetique de Tertullien*, sur *Minutius Felix*, sur *Arnobe*, sur *Martial*. II. *Adversaria*, w Paryżu R. 1699. in 8vo. III. Wielorakie xięgi o *Prawie*. Ten uczony umarł R. 1649. Cwiczenie się w pismach, zaięło większą część życia iego; a nadewszystko w pismach starożytnych, wyczerpnął ten skarb umieiętności, ktora go dystyngwowała... *Heraldus* syn iego, był predykantem kościoła Wallonow w Londynie, potym kanonikiem w Kantorberi. Mamy po nim *le Pacifique Royal en deuil*, na przeciw śmierci *Karola I.* krola Angielskiego. Jest to zbior *Mow*, po ktorym nastąpiły, po przywrocenin *Karola II.* na tron, 20. innych *Mow*, wydanych pod tytułem: *Pacifique Royal en joie.*

II. HERAULT, (Magdalena) corka malarza tego imienia, przewyższała w kopiowaniu obrazow wielkich mistrzow, i udawały iey się portrety. Zaślubiła się R. 1660. *Notaliswi Coypel*, z ktorym miała sławnego *Antoniego Coypel.*

HERBELOT, (Bartłomiey) urodzony w Paryżu R. 1625. pokazał od dzieciństwa swego wiele gustu i sposobności do ięzykow oryentalnych, Umocnił go ieżdżąc kilkokrotnie do Rzymu, gdzie byli na ow czas, *Łukasz Holstenius* i *Leon Allatius*, ktorzy go kochali, i szacowali. Wielki xiąże Toskański, *Ferdynand II.* darował mu bibliotekę rękopismow oryentalnych, wystawioną na przedaż, w ten czas gdy on przeieżdżał do Florencyi. Wielki *Kolbert* zaprosiwszy go ażeby powrocił do swoiey oyczyzny, nie mogł wyiechać z Florencyi, a że pokazał wyraźny rozkaz ministra, ktory go przywoływał. Gdy się pokazał u dworu Francuzkiego, krol nie raz z nim rozmawiał, i wyznaczył mu pensyi 1500. liwrow. Kanclerz *Pontchartrin* wyrobił mu potym katedrę professora krolewskiego w ięzyku Syryiskim. Umarł w Paryżu roku 1695. lat maiący 70. Był to człowiek obszerney literatury, przytym charakteru wyższego nad wszystkie swoie znaiomości; bez dumy, bez uporu, bez tey pogardy, ktora iest udziałem pedantyzmu. Nie mowił nigdy o umieiętności, aż był proszony

oto od swoich przyiacioł. Cnota wyrownywała iego rozum, a ten był tym beśpieczniejszy, iż się gruntował na wielkiey wierze. Dzieła ktore czynią naywięcey sławy iego pamięci są: I. *La bibliothéque Orientale*, w Paryżu R. 1697. in fol. ułożona w początkach z Arabskiego, przełożona potym na ięzyk Francuzki, dla tym większego użytku. Jest to xiążka potrzebna dla chcących poznać ięzyki, geniusz historyi, i zwyczaie narodow oryentalnych. II. *Dykcyonarz Turecki*, i inne traktaty ciekawe, ktore ieszcze świata niewidziały. Jego biblioteka oryentalna staiąc się co dzień rzadszą, i droższą ma bydź przedrukowana w Hollandyi. Na koniec kollekcya ta będąc tylko zbiorem materyałow niewytrawionych, iest częstokroć niedoskonała.

HERBERAI des Essarts, (Mikołay) kommissarz Artyllervi, zmarły około R. 1552. pochodził z familii szlacheckiey w Pikardyi. Znany iest osobliwie przez przekładanie *Amadis des Gaules* i *D. Flora de Grece* in fol. albo in 8vo. &c. Wziął był sobie za dywizę, podług zwyczaiu owego czasu, te Hiszpańskie słowo; *Acuerdo Olvido*; to iest, *Pamiętać i zapomnieć*.

I. HERBERT, *patrz* Vermandois.

II. HERBERT, (Edward) bardziey znany pod imieniem *Lord Herbert de Herburi*, urodził się w zamku Montgomery, w kraiu czyli prowincyi Angielskiey Galles R. 1581. posłany był od *Jakuba I.* w poselstwie do *Ludwika XIII.* Połączył przymioty ministra stanu, człowieka woyskowego i uczonego. Mamy po nim: I. *Historyą* szacowaną o *Henryku VIII.* in fol. II. *De Religione Gentilium, eorumque apud eos causis*, w Amsterdamie 1700. in 8vo. dzieło pełne erudycyi, lecz śmiało pisane. III. *De causis errorum*, dzieło niebespieczne, ktore znayduie się tak iako i następuiące w edycyi xiążki, ktora się pokazuie Nr. v... IV. *De Religione Laici*. V. *De Veritate*, w Londynie 1645. in 4to. Ta edycya nayciekawsza iest, dla tego, iż się tam znayduią dwa traktaty powyższe. Autor rozsiał po wszystkich pismach początki deizmu i naturalizmu. Tak trzymaią, że w tymto zatrutym źrzodle, czerpali *Spinoza*, *Hobbes*, i *K. Blount*. Kazał wydrukować R. 1639. in 4to. Traduckcyą swego traktatu o prawdzie, pod tym tytułem: *o Prawdzie tyle ile ona rożni się od rewolucyi podobieństwa, możności i fałszu*. VI. *De expeditione in Rheam insulam*, w Londynie 1658. *Lord Herbert* umarł R. 1648. Uczony ieden Niemiec nazwiskiem *Kortholt*, kazał wydrukować R. 1680. in 4to. *Dissertacyą* o trzech impostorach swego wieku, *Spinozy*, *Hobbesie* i *Herbercie*.

III. HERBERT, (Jerzy) sławny wierszopis Angielski, z teyże samey familii, nar: R. 1597. zostawił poezye chwalone. Maią tytuł: *Swiątynia i Kapłan wiejski*. Umarł plebanem w Bemmerson, nie daleko Salisbury R. 1635.

HERKULES, syn *Jowisza* i *Alkmeny*, żony *Amphitryona*, urodzony w Tebach w Beocyi około R. 1280. przed Chrystusem, sławny iest w starożytności baiecznev przez dwanaście trudow, na ktore od wyrocznicy był skazany; lecz nie same tylko dwanaście tych pięknych dzieł wsławiły życie iego. A te są przednieysze: będąc ieszcze w kolebce, udusił dwa węże, ktore *Junona* na niego była zesłała; zabił w lesie czyli iezierze Lerneńskim straśliwą hydrę, ktora miała kilka łbow, i ktore za każdym ucięciem znowu odrastały; zchwytał i zabił w biegu łanią, ktora miała rogi złote, a nogi mosiężne; udusił w lesie Nemeyskim lwa nadzwyczayney wielkości, ktorego skorę nosił potym na sobie; zabił *Buzyrysa* Egipskiego krola, co kazał wszystkich podrożnych na ofiarę zabiiać; ukarał *Dyomedesa* krola Thracyi, za to że karmił ludzkim mięsem konie swoie, dawszy go na pożarcie własnym iego koniom; złapał na górze Erymanthu w Arkadyi ogromnego dzika, ktory całą okolicę pustoszył, i zaprowadził go *Eurystheuszowi*; pozabiiał strzałami wszystkie drapieżne ptastwo na iezierze Stymphalskim; pokonał byka zaiadłego, ktory wniwecz obracał Kretę; zwyciężył rzekę *Achelous*, ktorey urwał rog ieden, oddał go iednak odbieraiąc inny na to mieysce od kozy *Amalthei*; pokonał z chwałą olbrzymow *Albiona* i *Bergiona*, i udusił w rękach swoich Olbrzyma *Anteusza*; wykradł iabłka złote z ogrodu Hesperyiskiego, zabiwszy smoka ich strzegącego; pomogł *Atlasowi* dźwigaiąc długi czas na barkach swoich niebo; pozabiiał wiele strasznych potworow iako to, *Geryona*, *Kakusa*, *Thyrtena* i innych; uśmierzył Centaurow, i wyczyścił oborę *Augiasa*; zabił morskie straszydło, ktoremu *Hezyone* corka *Laomedona*, wystawiona była, a naukaranie *Laomedona*, że mu niechciał dać koni, ktore mu był obiecał, wywrocił mury Troi, a *Hezyonę* dał *Telomanowi*; zbił Amazonki, i krolową ich *Hippolitę* oddał *Thezeuszowi*; zaszedł do piekłow i związał w łańcuchy psa *Cerbera*, a wyprowadził ztamtąd *Alcestę*, ktorą powrocił mężowi iey *Admetowi*; zabił sępa pożeraiącego wątrobę *Prometeusza*, przykutego do góry Kaukazu; rozdzielił dwie góry Kalpę i Abylą, i złączył tym sposobem Ocean z morzem śrzodziemnym: mniemaiąc, że tam był koniec świata, wystawił na tym mieyscu dwie kolumny, ktore potym nazwano kolumnami Herkulesowemi, i na ktorych powiadaią, że wyrył napis, ktorego brzmienie iest: *Non plus ultra*. Bohatyr ten zginął na stosie, ktory sam dla siebie nałożył. Bogowie go uczynili nieśmiertelnym, przyięli go do nieba, gdzie sobie wziął za żonę *Hebę* boginią młodości. Maluią go pospolicie w postaci człowieka silnego i barczystego z pałką w ręku, i skorą lwa Nemeyskiego odzianego. Miewa czasem łuk i saydak, albo rog obfitości pod pachą; częstokroć znayduie się uwieńczony liściem topolowym białym. Przypisuią *Herkulesowi* żon wiele, i nałożnic wiele między innemi, *Astydamią*, *Astyochę*, *Augeę*, *Epikastę*, *Megarę*, *Omphalę*, *Partenopę*, *Deianirę*, *Jolę*. Pięćdziesiąt corek *Testiuszowych*, ktore wszystkie poczynił matkami iedney nocy. Kilku było *Herkulesow*; i to podobno mowi *Chompré*, wszystkich tych bohatyrow dzieła, imaginacya poetow przypisała ie samemu iednemu. Imie *Herkulesa*, (podług pana Bailly) zdaie się pochodzić od dwoch słow Szwedzkich *Her* i *Cull*, ktore znaczą wodza żołnierzow.

HERDTRICH, (Kryștyan) Jezuita Flamandski, wiadomy historyi i zwyczaiow Chińskich, wydał na świat w wieku przeszłym, z wielą swoich współ-braci wspolnie, i z roskazu *Ludwika XIV.* xiążkę intytulowaną: *Confucius Sinarum Philosophus, seu scientia Sinensis*. Była wydrukowana w Paryżu in fol. 1687. Przygniaią autorowi i iego wspolnikom, że niezewszystkim są dokładni. Dzieło iednak iest bardzo ciekawe, oraz napełnione erudycyą, ktora nawet mądrych zadziwia.

HERENNIUS, nayſtarſzy ſyn ceſarza *Odenata* i *Zenobii*, uczczony został nazwiſkiem *Auguſta* R. 264. gdy w tym czaſie *Gallien* nadał ten ſam zaſzczyt *Odenatowi* i iego familii. *Zenobia* zachowała dla niego tę godność po śmierci męża ſwego. Ubrała na tenczas trzech ſwoich ſynow w purpurę ceſarſką, aby rządziła ceſarſtwo wſchodnie pod ich imieniem. *Herennius* wychowany w obyczayności i zwyczaiach Rzymſkich przez filozofa *Longina*, publicznie i na radach, Łacińſkim tylko mawiał ięzykiem, naśladuiąc we wſzyſtkim ceſarzow Rzymſkich. Panował tym kſztałtem na wſchodzie z bracią ſwoią przez kilka lat. Nie można wiedzieć iaki ich los potkał, gdy *Aurelian* ceſarz wziął ich w niewolą, zrzuciwſzy z tronu *Zenobią* matkę ich.

HERENTALS, (Piotr) kanonik regularny zakonu Norbertanow w XIV. wieku, tak nazwany dla tego, że ſię urodził w Herentals w Brabancyi, ieſt autorem: I. Xiążki *Łańcuch na Pſalmy*. II. *Zycia papieżow Jana* XXII. *Benedykta* XII. *Klemenſa* VI. *Innocentego* VI. *Urbana* V, *Grzegorza* XI. i *Klemenſa* VII. wydane 1693. przez *Baluzę*.

HERESBACH, (Konrad) urodzony w Heresbach, wioſce dyecezyi Kliwiińſkiey, był guwernerem, potym konſyliarzem xiążęcia Juliaceńſkiego, ktory ſię zdał na niego w intereſſach nayważnieyſzych. Wſzedł w ściſłą przyiaźń z *Erazmem*, *Sturmiuſem* i *Melanchtonem*, umarł R. 1576. w 67. życia. Mamy po nim: I. *Hiſtoryą dobycia Munſteru* przez *Anabaptyſtow*, aż do ich ukarania R. 1536. w Amſterdamie 1650. in 8vo. II. *Rei ruſticæ libri quatuor*, w Spirze 1595. in 8vo. Autor ten umiał ięzyki dawne i teraźnieyſze. Poczciwość iego, podwyżſzała iego umieiętność.

HERY, (Thierry) cyrulik Paryzki, czerpał początki ſztuki ſwoiey w ſzkołach oyczyſtych, medycyny i cyruliſtwa. Prace iego anatomiczne i pierwſze pomyślności w praktyce wſławiły iego imie. *Franciſzek I.* dowiedziawſzy ſię o iego doſkonałości, wyſłał go do Włoch, gdzie na ten czas były woyſka iego. Tam *Hery* przykładał ſię nadewſzyſtko do leczenia chorob wenerycznych, ktorych gruntownie był ſię wyuczył. Zoſtawſzy niepotrzebnym temu woyſku po batalii Pawiińſkiey, poiechał do Rzymu, gdzie zamknął ſię w ſzpitalu S. *Jakoba* większego, w ktorym znalazł wiele oſob zarażonych chorobą, czyniącą ſzczególnieyſzy cel iego uſilności. Użył ſpoſobu ſrykcyi, ktorą on przynaymniey wydoſkonalił. Powroćiwſzy do Paryża, obrocił światło i doświadczenie ſwoie na poratowanie wſpoł ziomkow, i poświęcił ſię na leczenie chorob, ktore leczył był pomyślnie we Włoſzech. Umarł R. 1599. w wieku bardzo podeſzłym. Mamy po nim traktat pod tytułem: *Méthode curatoire de la maladie Vénérienne, vulgairement appellée groſſe-Verole*; wydrukowany nayprzod w Paryżu 1552. a potym 1569. in 8vo. Dzieło te było chwalone za czaſow iego, i ieſzcze ieſt ſzukane za naſzych. Upewniaią, że *Hery* zarobił więcey iak 50000. talarow, lecząc tę okrutną chorobę, poſtrach rozpuſty, i hańbę człowieczeńſtwa.

HERIBERT, kleryk Aurelianſki, kacerz Manicheyſki, wprowadzony został w błąd od niewiaſty z Włoch przybyłey, ktora była napoiona dziwactwami tey ſekty. Złączył ſię z iednym wſpoł-towarzyſzem ſwoim, nazwiſkiem *Liſojus*; a że obadwa byli z znacznieyſzego urodzenia, i naymędrſi pomiędzy xieżą, przewrocili wielką liczbę oſob rozmaitego ſtanu. Krol *Robert* zgromadził zbor R. 1017. aby ich nakłonić do odwołania ſwoich zdań, lecz gdy nie można żadną miarą odwieść ich od tego, kazano w polu niedaleko miaſtą zapalić ſtos, na ktorym wielu ich ſpalonych zoſtało.



HERICOURT, (Ludwik) urodzony w Sweſſyonie R. 1687, rzecznik w parlamencie Paryzkim R. 1712. zażyty został w rok potym, do ułożenia żurnalu ludzi uczonych. Wypiſy iego zrobione czyſto i porządnie, przyozdobiły te dzieło znakomitych ludzi wychwalaiące, oraz ziednały ſławę autorowi. Jego xięga *Loix Eccléſiaſtiques de France, miſes dans leur ordre naturel*, wydana na świat naypierwſzy raz R. 1729. a przedrukowana w Paryżu R 1771. in fol. więcey mu ieſzcze przyczyniła honoru przez ſpoſob i iaſność, ktore w niey panuią. Mamy ieſzcze po nim: I. *Traité de la vente des immeubles par décret* in 4to. 1727. II. *Abregé de diſcipline de l'Egliſe, du P. Thomaſſin* in 4to. III. *Des oeuvres poſthumes* 1759 4. Tom. in 4to. Ten doſkonały mąż umarł R. 1753. rownie żałowany dla ſwego rozumu iako i dla poczciwości... *Julian Hericourt* dziad iego, zmarły R. 1704. przyczyną był wyſtawienia akademii w Sweſſyonie, z okoliczności konferencyi, ktore zakładał u ſiebie. Wydał hiſtoryą o tym towarzyſtwie uczonym, w wyborney łacinie R. 1668. w Montauban in 8vo.

HERISSAI, *patrz* Fail.

HERISSANT, (Franciſzek Dawid) urodzony w Rotomagu R. 1724. był doktorem medycyny zgromadzenia Paryzkiego, mężem akademii umieiętności, i umarł R. 1773. Znayduie ſię wiele iego *Pamiętnikow*, między pamiętnikami akademii. Skłonność iego do anatomii i botaniki, przezwyciężyła przeznaczenie rodzicielſkie, ktorzy chcieli go mieć prawnikiem.

I. HERITIER, (Mikołay l') poeta tragiczny, był ſynowcem ſławnego ſekretarza pieczęci *du Vair*. Nayprzod był muſzkieterem, lecz przymuſzony porzucić ſłużbę z przyczyny rany, kupił ſobie urząd podſkarbiego regimentu gwardyi Francuzkiey, otrzymał przywiley dzieiopiſa Francyi, i umarł R. 1680. Poema iego drammatyczne ſą: I. *Hercule furieux*. II. *Clovis*; ſztuki ſą ſłabe. Zrobił także kilka ſztuk zgubnych, iako to naprzykład, *Portrait d'Amarante*. Kawałek ten maiący wierſzow około 70. napiſany ieſt ſzlachetnie.

II. HERITIER DE VILLANDON, (Marya-Joanna l') urodzona w Paryżu R. 1664. corka poprzedzaiącego, wzięła dziedzictwem po ſwoim oycu guſt do poezyi. Akademia igrzyſk floralnych przyięła ią w towarzyſtwo ſwoie R. 1696. Padewſka zaś *des Ricovrati* R. 1697. Muza ta ozdaciła płeć białogłowſką tak przez talenta ſwoie, iako też ſłodkość obyczaiow i ſzlachetność zdań. Dzieła iey po większey części ſą mieſzane z prozą i wierſzem. Mamy po niey: I. *Traduction des Epîtres d'Ovide*, z ktorych ſzeſnaście ieſt wierſzami. II. *Le Tombeau de M. le Duc de Bourgogne*. III. *Le Triomphe de Madame* des Houlieres, *reçue dixieme Muſe au Parnaſſe*, wierſzami. IV. *La Pompe Dauphine*, prozą i wierſzem. V. *L'avare puni* wierſzem. VI. *La Tour tenebreuſe* powieść Angielſką in 12mo. VII. *Les Caprices du deſtin* in 12mo. Styl rozmaitych piſm panny *l'Heritier* ma nieiaką gładkość, lecz mało wydatności. Portret iey, ſztychowany przez *Deſrochers*, ieſt bardzo do

niey podobny. Umarła w Paryżu R. 1734.

HERLICIUS, (Dawid) medyk i aſtrolog, ſławny pod obiema temi tytułami, urodził ſię w Zeitz w Miſnii R. 1557. a umarł w Sztudgardzie R. 1636. uczywſzy matematyki i medycyny w rożnych akademiach Niemieckich. Bawił ſię zgadywaniem przyſzłości, to ieſt ciągnieniem horoſkopu; lecz znaiąc niepewność ſwoiey ſztuki, niechciał obiawiać ſwoich wyrokow, chyba dobrze wprzody rozważywſzy charakter tych oſob, ktore żądały przepowiedzeń. Przepowiedział iednak, że ceſarſtwo Tureckie upadnie wkrotce, w xiążce ſwoiey *Anti-Turcicus Miles*; lecz oczekuiemy ieſzcze ziſzczenia iego przepowieści. Mamy po nim: I. *Poezye*. II. *Mowy*. Jedne i drugie leżą w prochu, i nie warte ſą bydź z niego wydobyte. Był to raczey kalendarzyſta, i dzieł takowych rodzay, zabawiał go przez 25. lat.

I. HERMAN, mnich w Richenon w Szwabii, przezwany ułomnym dla tego, iż od dzieciñſtwa ſwego miał pokurczone członki, umarł w Aleshuſen R. 1034. w reputacyi umieiącego głęboko hiſtoryą i ięzyki. Oprocz kroniki, ktorą nam po ſobie zoſtawił, przypiſuią mu *Salve Regina*, *Alma Redemptoris*, i inne dzieła myſtyczne, ktore więcey czynią zalety iego pobożności, niżeli iego rozumowi.

II. HERMAN z Ryświku, Hollenderczyk, wtrącony był do więzienia R. 1499. z ktorego wyſzedł uczyniwſzy wyprzyſiężenie ſię: lecz ogłoſiwſzy powtornie ſwoie błędy, żywcem zoſtał ſpalony w Hadze R. 1512. Nauczał, że aniołowie nie byli ſtworzeni od Boga, i że duſza ieſt śmiertelna: nieprzypuſzczał aby było piekło; i utrzymywał że materya elementow ieſt wieczyſtą. Do tych błędow przydawał niegodziwſze, odrzucaiąc z rownym zuchwalſtwem piſmo S. dawne i nowe prawo.

III. HERMAN, (Paweł) ſławny botanik wieku XVII. rodem z Halli w Saxonii, uczył ſię medycyny na wyſpie Ceylan, i był potym profeſſorem botaniki w Leydzie. Umarł w R. 1695. zoſtawuiąc wiele dzieł: I. *Katalog roślin ogrodu publicznego w Leydzie* R. 1687. in 4to. II. *Cynoſura materiæ medicæ*, w Argentinie 1726. 2. Tom. in 4to. *Boekler* wydał *Kontynuacyą* tego dzieła, drukowaną w R. 1729. in 4to. III. *Lugduno Batavæ Flores* 1690. in 8vo. IV. *Paradiſus Batavus* 1705. in 4to. V. *Muſeum Zeylonicum* 1717. in 8vo. Umieiętność iego była powſzechnie Europie znaioma, ale wſzelako nie zdołała oddalać od niego nieſzczęśliwości.

IV. HERMAN, malarz, *patrz* SWANEFELD.

HERMANN, (Jakob) profeſſor prawa natury, i moralney nauki w Bazylei oyczyznie ſwoiey, był w liczbie cudzoziemcow akademikow akademii Berlińſkiey, i akademii *ſciencyi* Paryzkiey. W dzieciñſtwie ſwym, okazywał wielką ochotę do matematyki. Podroże iego do Niemiec, Hollandyi, Anglii i Francyi bardziey ią ieſzcze pomnożyły. Sławny *Leibnitz*, iego przyiaciel wyrobił mu katedrę matematyki w akademii Padewſkiey, nauczał w niey lat 6. chociaż był Lutrem, a porzucaiąc ią, pociągnął za ſobą żale rownie żywe, iako i ſzczere obywatelow, i uczniow. Zaproſzony w R. 1724. od *Piotra I.* cara do Petersburga, dla uformowania akademii umieiętności, uczył tamże matematyki aż do R. 1727. i był zawołany do ſwey oyczyzny, dla dawania moralney nauki. Umarł tam R. 1733. maiąc lat 55.



Mamy po nim: I. *Reſponſio ad conſideratione.... circa principia calculi differentialis*, drukowana R. 1700. ieſt to obrona początkow kalkulu dyferencyonalnego, przeciw *Nieuwentytowi*. II. *De Phoronomia* in 4to. 1724. Autor ten wydał pod tym tytułem opiſanie ſił, i poruſzeń ciał tak ſtałych, iako i płynnych. Założył on to był ſobie położyć na końcu tego dzieła *Dynamikę* czyli myśli *Leibnitza*, nad *wiadomością* ſił; ale śmierć, przeſzkodziła temu zacnemu filozofowi do uſkutecznienia tego zamyſłu. Wydrukowano w Paryżu R. 1743. in 4to. Opiſanie materyi tey przez P. d'*Alambert*, ktory lubo pod ów czas nie miał iak lat 25. był iuż iednak bardzo głębokim w matematyce. To dzieło ukoić może żal, ktoryby mieć można z ſtraty podobnegoż *Hermanna*. III. Opiſanie, *De nova acceleratio-nis Lege, qua gravia verſus Terrum feruntur, ſuppoſitis motu diurno Terræ, & vi gravitatis conſtanti*. IV. *Diſquiſitio de vibrationibus chordarum tenſarum*. V. *Solutio problematis, de trajectoriis curvarum inveniendis*. VI. Dyſſertacya ośobliwa, *nad mocą natury, względem ſił ciał, i iey prawdziwey miary &c.*

I. HERMANT, (Godefryd) uczony i pobożny doktor zgromadzenia domu Sorbonny, urodził ſię w Bellowaku R. 1617. otrzymał kanonią w ſwey oyczyznie, był rektorem akademii Paryzkiey R. 1646. a umarł R. 1690. będąc exkludowanym z Sorbonny, i ogołoconym ze znakow akademickich, z okoliczności *Formularza*. Jego cnoty, i głęboka nauka, powinny były przyćmić iego zdania. *Hermant* miał przymioty i przywary, ktorych można nabydź w zaciſzu gabinetowym: żywość nie podobną do wiary, do nauk, ſtałość charakteru, ktora tym mniey ſię nie odmieniła, iż pochodziła z cnoty; boiaźń dziecięcia, i zupełną niewiadomość zwyczaiow świątowych, ktore nie były potrzebne do iego ſzczęśliwości. Jego ſpoſob myślenia, iego ſkromność i talenta ściśle go złączyły, z *St-Beuve*, *Tillemontem*, i innemi ſamotnikami w Port-Royal. Przeiął on ich ſtyl ſzlachetny, wſpaniały, okrągły, i troche nadęty. Ten błąd wydaie ſię ſzczegolniey w dziełach *Hermanta*. Z ktorych znacznieyſze ſą: I. *Les vies de S. Athanaſe* 2. Tom. in 4to. *De S. Baſile, & S. Gregoire de Nazianze* 2. Tom. in 4to. *de S. Chryſoſtome*, pod imieniem; *de Menart* in 4to. *de S. Ambroiſe* in 4to. Te żywoty tych wielkich biſkupow, zawieraią w ſobie nie tylko to, co ſię ich ſamych tycze, ale procz tego całą hiſtoryą kościelną im wſpolczeſną. II. Tłomaczenie Francuzkie dzieła pod tytułem: *Traſſatus de Providentia S. Chryſoſtomi* in 12mo. 1658. III. Drugą *Aſcetykow S. Bazylego* in 8vo. 1673. IV. *Index univerſalis totius Juris eccleſiaſtici*, in fol. w Lille 1693. z notami niewartemi autora. V. *Piſma* rożne *Polemiczne*, przeciw Jezuitom... *Patrz* iego *życie* in 12mo. przez *Baillet* napiſane.

II. HERMANT, (Jan) probofzcz w Mallot, w dyecezyi Bayokſkiey, urodził ſię w Kaen roku 1650. a umarł R. 1725. Znaiomy on ieſt ſzczegolniey przez pięć dzieł bardzo miernych: I. *Hiſtoire des Conciles* 4. Tom. in 12mo. II. *Hiſtoire des Ordres Religieux* 2. Tom. in 12mo. III. *Hiſtoire des Ordres Militaires, & des Ordres de Chévalerie* 2. Tom. in 12. IV. *Hiſtoire des Héréſies* 4. Tom. in 12mo. To dzieło oſtatnie miało cokolwiek trudności przy wydrukowaniu, gdyż autor nic w nim nie wzmiankował o błędnych

zdaniach *Janseniusza* i *Kwesnela*. V. *Histoire du diocese de Bayeux*, ktora miała w sobie zawierać 3. części, ale z nich iest tylko pierwsza drukowana w Kaen R. 1705. in 4to. traktuie ona o *Biskupach*, i napełniona iest błędami. Błędy te i nie dokładności nie iedyną są wadą xiąg xiędza *Hermanta*, pisze procz tego stylem niepoprawnym i nadętym.

HERMAPHRODIT, syn *Hermesa* i *Wenery*. Nymfa *Salmacyi*, długo się w nim kochała, i to otrzymała u bogow, że ciała ich zawsze razem miały zostawać, i iedno tylko czynić. Nazwano ich odtąd *Androgynem*, to iest męża i niewiastę.

HERMAS, pisarz kościelny I. wieku, tenże sam ktorego S. *Paweł* pozdrawia w liście pisanym do Rzymian, autorem iest dzieła, ktore niektorzy dawni poczytywali za kanoniczne, ale od teraźnieyszych odrzucone. Ci ostatni uważaią ie tylko iako dzieło zdolne do wzbudowania wiernych, lubo iest z większą prostotą, niżeli rozeznaniem pisane. Ta xiążka pod tytułem: *Pasterz*, ponieważ tam anioł mowi w osobie pasterza, była wytłomaczona na ięzyk Francuzki, w xięgach zwanych *Apocrypha* biblii de *Sacy* R. 1742. 2. Tom. in 12mo. Podzielona iest na 3. części; I. *Widzenia*. II. *Przykazania*. III. *Podobieństwa*. Zgubiony iest oryginał Grecki, i pozostało tylko tłomaczenie Łacińskie, drukowane w bibliotece OO.

HERMENFROD, krol Turyngii, kazawszy zamordować brata iednego, podzielił się krolestwem z drugim. *Almaberga* żona iego, pani wielkiey nadto ambicyi, nie mogąc znieść tego podziału, rozkazała aby stoł krolewski do połowy tylko nakryto. Krol zadziwiony pytał się iey o przyczynę tego. *Ponieważ masz tylko połowę państwa*, odpowiedziała krolowa, *stoł twoy przeto do połowy tylko nakryty bydź powinien* .... *Hermenfrod* zagrzany tą przymowką, wypowiedział woynę *Berthierowi* swemu bratu, ktory bitwę, i życie stracił. Ale uzurpator nie cieszył się długo tą zdobyczą; bowiem *Teodeusz* krol Metzu, kazał go zrzucić na łeb z murow Tolbiaku R. 530. i przymusił *Almabergę* schronić się do *Athalaryka* krola Ostrogotow, gdzie dni swe skończyła, przywiedziona do Kondycyi osoby prywatney i poddaney, ta ktora swey rowiennicy znać nie chciała.

HERMES, albo MERCURIUS-TRISMEGISTUS, to iest *Trzy razy wielki*, filozof Egipski, podług iednych złączył kapłaństwo z berłem, podług drugich był tylko konsyliarzem *Izyssy* żony *Ozyrysa*, kwitnął on R. 1900. przed Chrystusem. Prezydent d' *Espagnet* wydał *Opisanie* dzieła sekretnego filozofii *Hermesa*, w swoiey *Filozofii Naturalney* 1651. in 8vo. Przypisuią temu staremu filozofowi, lub iego synowi *Thot*, wynalezienie pisma pierwszych praw Egipskich, ofiar, muzyki, lutni, ale trudno iest wierzyć, aby ten człowiek mogł tyle rzeczy odmiennych wynaleść. Dwa dialogi pod tytułem: *Pinander* i *Asclepius*, ktore się ukazały w Trewirze R. 1471. in fol. pod imieniem są *Hermesa* autora, ktory żył pewnie w II. wieku kościoła.

I. HERMIAS, był rodem z Galacyi, żył w IIgim wieku. Przeiął błąd *Hermogenesa*, względem wieczności świata, i twierdził że sam Bog był materyalny, ale że był materyą ożywioną, delikatnieyszą bardziey, niż żywioły ciał. Zdanie *Hermiasza* nic innego nie było, tylko systema metafizyczne Stoikow, z ktoremi on chciał połączyć dogmata chrześciaństwa. *Hermias* trzymał tak, iak Stoikowie, że dusze ludzkie były złożone, z ognia i ducha. Odrzucał on chrzest kościelny zasadzony na tym co *S. Jan* mowi, że J. C. w ogniu i przez ducha chrzcił. Podług *Hermiasza*, świat był piekłem; a rodzenie się ustawiczne dzieci było zmartwychwstaniem. Tym sposobem rozumiał on że pojedna nauki religii z Stoicyzmem. *Hermias* miał uczniow, ktorzy się nazwali *Hermiatitami*. Byli oni w Galacyi, gdzie im się udało przyciągnąć innych do swey sekty.

II. HERMIAS, filozof chrześciański, ktorego maią za dawnieyszego od *Tertulliana*. Zostało się nam po nim dzieło pod tytułem: *Naśmiewanie się z dawnych Filozofow Pogańskich*, potrzebne tym, ktorzy bronią wiary chrześciańskiey. *Guill. Wort* wydał iego dobrą edycyą w Oxfordzie, in 8vo. R. 1700. przyłączone iest one do *Oratio Tatiani ad Græcos*.

HERMINIUS, ieden z owych Rzymian, ktorzy się złączyli z *Horacyuszem* nazwanym *Cocles*, dla dania odporu Etrurczykom na moście, w ten czas gdy za niemi tuż, dla nieprzepuszczenia nieprzyiaciela, iego część podrębowano, ktora im z tyłu do ratowania się pozostała, roku 507. przed Chrystusem. Niektorzy historycy, zamiast tego imienia biorą inne *Arminiusza*, ktory tak mężnie sławę Niemcow, przeciw Rzymianom utrzymywał, ale zdanie to nie zdaie się bydź zasadzone na dobrych dowodach.

HERMIONE, *patrz* I. PYRRHUS.

I. HERMOGENES, architekt, urodził się w Alabanda, mieście Karyi, wystawił kościoł *Dyanny* w Magnezyi i drugi *Bachusa*. *Witruwiusz* przyznaie mu to, co tylko może bydź naypiękniey-



szego w architekturze. Wydał on był xiążkę o tym wyzwolonym kunszcie, ale się ta nam nie dostała.

II. HERMOGENES, sławny retor, uczył od lat 15. i pisał bardzo pomyślnie, w drugim wieku kościoła. Mamy po nim *Xiążki* pisane po Grecku *o Retoryce*, z innemi retorami w Wenecyi, R. 1508 i 1509. 2. T. in fol. do ktorych są przyłączeni mowcy Łacińscy R. 1523. in fol. Powiadaią że we 24tym roku zapomniał to co umiał, i gdy po śmierci ciało otworzono, znaleziono w nim serce kolmate, wielkości nadzwyczayney. *Antiochus* Sofista mawiał o nim, iż był starym w młodości, a dzieckiem w starości.

III. HERMOGENES, Heretyk IIgo wieku, zbity dowodami od *Tertulliana* i *Origenesa*, rozsiewał błędy swoie w Afryce. Porzucił on wiarę chrześciańską przez Stoicizm. Utrzymywał że *Materyalizm był współwieczny Bogu, i że stworca porobił z niego wszystkie stworzenia*. Temu to materializmowi przypisywał on wszelkie niedoskonałości tego świata.

HERMOGENIEN, jurisconsult IVgo. wieku, autorem iest *Krotkiego Zebrania Prawa w 6.* xiążkach i *Zbioru Prawo Cesarskiego* pod *Honoryuszem* i *Teodozyuszem*. Przysłużył się on temi dwoma dziełami prawnictwu, ktore rownie iako i inne nauki do schyłku się iuż miało.

HERMOLAUS BARBARUS, *patrz* BARBARO, N. II.

HERMONDANVILLE, (Henryk de) pierwszy lekarz *Filipa le Bel* zwanego, uczył swoiey nauki w Montpellier i Paryżu i zostawił w kawałkach *Kurs Chirurgii*, ktora się składa z 5. części. Znayduią się iey exemplarze w bibliotekach krolewskiey, i innych, rownie iako i *Tłomaczenie*

*iey po Angielſku.* Jeſt to bardzo ſzacowna pamiątka dla tych ktorzy ſię ćwiczą w tey umieiętności. Można ztąd poznać że daleko ſię rożniła od teraźnieyſzey. To dzieło ktore ieſt R. 1306. ma za tytuł: *Chirurgia & Antidotarium.*

HERNANDEZ, (Franciſzek) lekarz *Filipa II.* wydał, *Hiſtoryą Roślin, Zwierząt, i Mineratow Mexikańſkich* po Łacinie w Rzymie R. 1651. in fol. ktora ieſt bardzo ſzacowna, i rządka. Wyſłany on był do tey części świata od krola Hiſzpańſkiego, dla czynienia tam obſerwacyi nad hiſtoryą naturalną. *Fabio Colonna* dopomogł mu do ułożenia tego dzieła.

HERO, ſławna xieni *Venery*, mieſzkała kliſko Helleſpontu. *Leander*, młody człowiek z Abydos, ktory ią kochał, przepływał co wieczor tę odnogę morſką dla widzenia ſwey kochanki, ktora na wierzchołku iedney wieży zapalała kaganiec, podług ktorego on ſię miarkował, ale lubownik iey, gdy utonął w ſwey przeprawie, był przyczyną, iż ſię *Hero* z rozpaczy w morze rzuciła, i zginęła.

HEROD Wielki, albo *Aſkalonita*, tak nazwany, iż był z miaſta Aſkalon leżącego w Judei, urodził ſię R. 71. przed erą chrześciańſką, z *Antipatera* Idumęena, ktory mu wyrobił rząd Galilei. Przywiązał ſię z początku do partyi *Brutuſa* i *Kaſſyuſza*, ale po ich ſmierci złączył ſię z *Antoniuſzem*, ktory go mianował tetrarką, a potym krolem żydowſkim, 40. przed Chryſtuſem... *Antigonus* iego przeciwnik gdy był we 3. lata potym ſkazanym na ſmierć przez wyrok ſenatu, on zoſtał ſpokoynym dzierzycielem ſwego kroleſtwa. Na ow czas to ożenił ſię on z *Maryamną*, corką *Alexandra*, ſyna *Ariſtabola*. Drugi *Ariſtobul* brat tey pani, otrzymał wielkie kapłaństwo; *Herod* powziąwſzy przeciw niemu nienawiść kazał go utopić R. 35. przed Chryſtuſem, w pięć lat potym, ten Barbarzyniec umorzył *Hyrkana* dziada krolowey, od czego ani iego 80. lat wieku, ani urodzenie, i doſtoyność obronić nie mogły. Po batalii pod Akcium, w ktorey *Antoniuſz* iego dobroczyńca był porażonym, poſzedł ſzukać *Auguſta*, ktory na ow czas był w Rodzie. Umiał on tak dobrze mu nadſkakiwać, iż ten monarcha umieścił go w liczbie ſwych przyiacioł, i zachował go przy kroleſtwie żydowſkim. Za powrotem do Judei kazał zabić *Sohema*, za to iż wyiawił *Maryamnie*, iż miał rozkaz od niego zabicia iey, ieżliby był potępionym od *Auguſta*; (*patrz* Jozef.) a R. 27. ſamą *Maryamnę* o ſmierć przyprawił, ktorą kochał zapamiętale. Po iey ſmierci miał wielkie zgryzoty z tego wyſtępku. Ztąd wpadł w ſzaleńſtwo, tak dalece, że często kazał ſwym ſłużącym wołać krolowę, tak, iak gdyby ona ieſzcze żyła. Ta rozpacz wprawiła go w okropną chorobę, i nie mogł inaczey pozyſkać zdrowia, iako przez ſmierć *Alexandry* matki *Maryamny*. Mąż ſioſtry iego *Salomei*, wſzyſcy ci z pokolenia Aſmoeńczykow, wſzyſcy panowie i przyiaciele, ſkoro mu tylko w naymnieyſze podeyrzenie podpadli, utracili wraz życie bez żadney formy ſprawiedliwości. Ten tyran iednakże okazywał cokolwiek ludzkości, w okropnych okolicznościach powietrza i głodu, ktore Judzką ziemię na ow czas puſtoſzyły. Kazał ſtopić wſzyſtkie ſwe naczynia ſrebrne; ſprzedał ſprzęty nayrzadſze, i nayſzacownieyſze ſwego pomieſzkania, dla ulżenia nędzy publiczney. Złączył z temi pięknemi dziełami, i to, że podźwignął kościoł R. 19. przed Chryſtuſem, ale ie przyćmił



wyſtawieniem teatru, i amfiteatru, gdzie co pięć lat odprawiały ſię gonitwy na honor *Auguſta*. Ten ceſarz tak mu był za to wdzięczny, że za drugą podrożą do Syryi, zlecił mu rząd trzech nowych prowincyi. Wdzięczność *Heroda* za to była poſunięta aż do bezbożności, kazał wyſtawić miaſto, i kościoł ſwemu dobroczyńcy, iako bogowi. *Auguſt* wſzyſtko dla niego czynił; nie długo potym oſkarzywſzy przed nim dwoch ſynow ſwych, *Alexandra* i *Ariſtobula*, (*patrz* Jucundus,) otrzymał pozwolenie ukarania ich, ieżeli w czym przewinili. Ta poczwara łakniąca krwi własnych dzieci, kazała oboch podusić. Z tey przyczyny *Auguſt* powiedział iako mniemaią, iż *lepiey było bydź proſięciem, niż ſynem Heroda.* Barbarzyniec ten wſławił ſię ieſzcze przez ſprawę nie mniey okropną. Meſſyaſz miał ſię urodzić w Betleem, on przeto wyſłał żołnierzy na grunta i granice tego miaſta, z rozkazem wyrznięcia wſzyſtkich chłopiąt, ktorzy nie mieli lat dwoch zpełna. Rozkaz ten zupełnie był wykonany. *Herod* umarł ztoczony od robakow we 2. albo trzy lata po Narodzeniu J. Chryſtuſa, maiąc lat 71. z ktorych 40. panował. Jako on wiedział, że iego ſmierć miała bydź uroczyſtością dla żydow, kazał wſzyſtkich zacznieyſzych przeto zamknąć w Cirku i wraz pomordować ſkoroby duſzę wyzionął, a to dla tego, aby każda Familia miała przyczynę łzy wylewać, ale rozkaz ten ſtraſzliwy i nierozſądny nie był uſkuteczniony. Możnażby wierzyć, żeby ten złoczyńca miał podchlebcow ſwych i fanatykow? Jego wielkość tak przeraziła niektorych niedołężnych, iż go mieli za Meſſyaſza, i ztąd urosła ſekta *Herodyanow*. *Herod* był pierwſzy, ktory wzruſzył fundamenta rzeczypoſpolitey Judzkiey. Zmieſzał podług upodobania naſtępſtwo kapłanow, kapłaństwo oſłabił, ktore uczynił arbitralnym, i zwątlił powagę rad narodu, ktore odtąd nic nie znaczyły. Jednakże tenże ſam narod miał nieiakiś błaſk za iego czaſow, a to przez kredyt iego u *Auguſta*, wſpaniałość iego dworu, i gmachy, ktore powyſławiał.

II. HEROD ANTYPAS, ſyn *Heroda Wielkiego*, był tetrarką Galilei po ſmierci oyca. Ożenił ſię on był z corką *Aretaſa*, krola Arabow, ale zakochawſzy ſię w w *Herodiadzie*, żonie brata ſwego, porwał mu ią, i rozwiodł ſię z prawą żoną. *Aretas* mſzcząc ſię tey krzywdy wypowiedział woynę *Herodowi*, i woyſka iego często porażał. Zydzi rozumieli, że te porazki były karą Bożą, z przyczyny ſmierci *S. Jana Chrzciciela*, ktorego on poświęcił gniewowi ſwey nałożnicy przez grzeczność zbrodniczą. Ale ſię Bog pomścił tey ſmierci, bowiem *Herod* oſkarzony przed *Kaligulą*, ktory go nie lubił, o wzniecanie buntow w Judei, gdy mu ſię nie mogł uſprawiedliwić, był wywołany do Lugdunu wraz z *Herodiadą*, gdzie oboie mizernie pomarli. Ten *Herod* ieſt ten ſam, ktoremu J. C. był przyſłany od *Pilata.*

HEROD AGRIPPA, *patrz* Agrippa, N. I.

HEROD ATTICUS, *patrz* Atticus N. II.

HERODIADES albo Herodias, ſioſtra krola *Agrippy*, a żona *Filipa* oſtatniego ſyna *Heroda Wielkiego*, porzuciła męża ſwego, aby zoſtała żoną *Heroda Agryppy* brata iego. Ona to ieſt ktora żądała głowy *S. Jana Chrzciciela*, za to, że ten ſwięty przeſłaniec ſtroſował iey cudzoloſtwo. Była ona wygnana z ſwym małżonkiem do Lugdunu, gdzie umarła R. 40.

po J. C. Mniemaią niektorzy, że cesarz *Kaligula* dowiedziawszy się, że ona była siostrą *Agrippy*, chciał ią nazad odwołać, i że ona mu na to wspaniale odpowiedziała, *iż ponieważ korzystała z szczęścia Heroda, dla tego też niechciała go w nieszczęściu opuszczać.*

I. HERODIAN, syn starszy *Odenata* pana Palmiry. Oyciec iego wziąwszy tytuł krola roku 260. nadał mu tenże tytuł, a cesarz *Gallian*, dodał do niego tytuł *Auguſta*. *Herodyan* był charakteru powolnego, i ludzkiego, ale wyuzdany na miękość i rozkosz. Oyciec iego, ktory go zapamiętale kochał, dał mu wszystko, cokolwiek się znalazło nayszacowniejszego w skarbie *Sapora*, i umieścił w iego saraiu, naypięknieysze kobiety krola tego Perskiego. *Zenobia* macocha *Herodyana*, nie mogąc znieść tey myśli, aby on nastąpił po *Odenacie*, z krzywdą trzech synow, ktorych ona miała z tym panem, namowiła iako mowią *Maoniusa*, aby zabił oyca i syna. *Herodian* mianował się krolem lat 4. a cesarzem lat trzy.

II. HERODIAN, historyk Grecki przepędził naywiększą część swego życia w Rzymie, gdzie był zażywanym do rożnych urzędow dworu, i Policyi, żył od panowania *Kommoda*, do IIIgo. *Gordiana*. Mamy iego *Historyą* w 8. kſiążkach, od śmierci *Marka Aureliusza*, aż do *Maxima* i *Balbina*. Styl iego iest wyborny, ale brakuie w nim na dokładności w zdarzeniach, tych osobliwie, ktore się stosuią do geografii. Przyganiaią mu to, że był bardzo przywiązany do strony *Maximinow*, a bardzo mało do *Alexandra Sewera*. *Kapitolin* pospolicie iego historyą przepisuie tylko. *Angol Politian* był pierwszym, ktory to dzieło przetłomaczył po Łacinie. X. *Mongault*, przetłomaczył ie bardzo pięknie po Francuzku, to tłomaczenie wyszło R. 1700. a przedrukowane było R. 1745. in 12mo. Edycia nayprzednieysza tego autora iest Oxfordska R. 1699. in 8vo. i Edymburgska R. 1704. in 12mo. iest ona Grecka i Łacińska, i wzbogacona notami dostało się nam po nim dzieło nakształt grammatyki *de numeris*, ktorą znaleść można wraz z *Teodora* u *Aldego* R. 1461. in fol.

HERODOT, oyciec historyi, urodził się w Halikarnazie w Karyi R. 484. przed Chrystusem. Kray iego był łupem Tyranii, porzucił on go dla poszukania sobie wolności na wyspie Samos, zkąd ieździł do Egyptu, Włoch i całey Grecyi. Za powrotem do swey oyczyzny wygnał tyrana *Lygdamisa*. ale ta przysługa, ktora była powinna ziednać mu wdzięczność, wznieciła nienawiść. Był przymuszony przeyść nazad do Grecyi; i ażeby tam się mogł dać poznać, ukazał się na igrzyskach Olimpickich, gdzie czytał swą *Historyą*. Tak tam była pochwalona, iż dano imiona *dziewięciu Muz* ixciu kſiążkom, ktore ią składaią. To dzieło zawiera nietylko historyą woien Perskich przeciw Grekom, od panowania *Cyrusa*, aż do *Xerxesa*, ale też po większey części i innych narodow. *Herodot* zakończył ią w czasie woyny Peloponeyskiey, a pisał ią ięzykiem Jonickim. Powiedziano o nim, iż był między historykami tym, czym był *Homer* między poetami, a *Demostenes* między mowcami. Ta pochwała bardzo wiele znaczy. Styl iego iest pełen wdzięków, wyboru, i wspaniałości, ale dzieła nie są zawsze ani naylepiey wybrane, ani prawdziwe. Przytacza baśnie śmiechu godne, ktore wprawdzie poddaie iako wieści, a ktore mniey były potrzebne, żeby



żeby o nich wzmiankował. Miany iest od filozofow rownie za oyca kłamstw, iako i historyi. Naylepsze edycye iego historyi były wydane przez *Jakoba Gronowiusza* R. 1715. in fol. przez *Tomasza Gale*, w Londynie R. 1679. in fol. przez *Wesselingiusza*, w Amsterdamie R. 1763. in fol. i w Glasgow R. 1761. 9. T. in fol. *Du Ryer* przetłomaczył ią po Francuzku, 3. T. in 12mo. Uczony pan *Larcher* gotnie tłomaczenie iey daleko prawdziwsze i dokładnieysze.

HEROET, albo Heroet, (Antoni) krewny kanclerza *Olivarsa*, urodził się w Paryżu. Talent iego do poezyi Francuzkiey, dał go poznać *Franciszkowi I.* ktory mu dał biskupstwo Dyniackie R. 154... Umarł R. 1568. podeyrzany był o kalwinizm. Zostało się po nim I. Tłomaczenie *Androgynow Platona*. II. *La parfaite amie*. III. *Complainte d'une Dame nouvellement surprise d'amour*, w Paryżu Roku 1542. i z poezyami *Borderego* i innych w Lugdunie R. 1547. in 8vo. sposob, ktorym on w nich pisze o miłości, pobudził *Joachima du Bellay* do popisania się z swą weną epigrammatyczną.

HEROLD, (Jan) urodził się w Hochstad R. 1611. ożenił się w Bazylei, gdzie zostawał przy xięgarzach. Sprawowanie się iego tam rostropne sprawiło, iż mu magistrat nadał tytuł obywatela. Od tego czasu nazwał się *Bazyliuszem*. Umarł R. 1566. Mamy po nim I. *Hæreſeologia, ſeu Collectio Theologorum ad confutationem Hæreſeon*, w Bazylei R. 1556. in fol. II. *Kontynuacya* historyi *Gilloma z Tyru*, potym wydrukowana. III. *De Germania* w *Shardius*. IV. *Noty* nad *Eugippiuszem*.

HERON, nazwisko dwoch matematykow Greckich: ieden nazwany *Dawny*, drugi *Młody*. Pierwszy kwitnął około R. 100. przed Chrystusem, był on uczniem *Ktezybiusza*, nie przestawał on na teoryi mechaniki, ale przystosowania iey czynił w wystawianiu machin. Robił nawet posągi ruszaiące się (*Automata*.) Mamy po nim xiążkę przetłomaczoną po Łacinie pod tym tytułem: *Spiritualium Liber*, R. 1575. in 4to. *Heron Młody* autorem iest *Opisania nauki i machin woiennych*, ktore przetłomaczone iest po Łacinie R. 1572. przez *Barociusza*. Znayduią się te dzieła między *dawnemi Matematykami*, drukowanemi w Luwrze R. 1693. Niewiadomo w ktorym on czasie żył.

I. HEROPHIL, sławny medyk Grecki, otrzymał pozwolenia wewnętrzenia ciał ieszcze żywych złoczyńcow osądzonych na śmierć. Pomknął on naukę anatomii bardzo daleko. Żył około R. 570. przed Chrystusem. *Ciceron*, *Pliniusz*, i *Plutarch* wspominaią o nim z wielkiemi pochwałami.

II. HEROPHIL, kowal, oszust ktory się ukazał w Rzymie za czasow *Juliusza Cesara*. Mienił się bydź synem *K. Mariusa* i tak umiał tego popierać, że znaczna część pospolstwa Rzymskiego, za takowego go uznawała. Ale *Cezar* wygnał go z miasta. Po śmierci *Cesara*, tak był śmiałym ieszcze, iż przedsięwziął, wyrznąć senat, ktory kazał go za to umorzyć w więzieniu w ktorym był zamknięty.

I. HERRERA Tordesillas, z razu sekretarz *Wespaziana Gonzagi*, vicereia Neapolitańskiego, potym pierwszy historyograf Indyi pod *Filipem II.* ktory daiąc mu ten tytuł, przyłączył do niego znaczną pensyą. *Herrera* nie był z liczby tych historyografow, ktorzy są płatni a nic nie piszą. Wydał on we 4. T. in fol. *Historyą ge-*

*neralną Indyi*, po Hiſzpańſku od R. 1492. aż do R. 1554. To dzieło pięknie ułożone bardzo ieſt ciekawe i dość prawdziwe, procz niektorych mieyſc z ktorych można poznać, że autor lubił cuda, i nadzwyczayności. Bardzo podchlebia ſwemu narodowi, a ſtyl iego ieſt nadęty. *Herrera* umarł Roku 1625 maiąc lat 60. Otrzymał przed śmiercią przywiley na pierwſzą ſekretaryą, ktoraby zawakowała od *Filipa IV.* Hiſzpańſka edycya tey hiſtoryi ieſt rzadka we Francyi. *Mikołay de la Coſte* przetłomaczył ią po Francuzku w 3. T. in 4to. *Herrera* zebrał także *Hiſtoryą powſzechną ſwego czaſu* po Hiſzpańſku, od R. 1554. aż do R. 1598. ieſt ona w 3. T. in fol. Mniey ieſt ona ſzacowna iako hiſtoryi Indyi.

II. HERRERA, (Ferdynand de) poeta Sewilſki, umiał z gładkością ſtylu, łatwość ſkładania wierſzow połączyć w ſwych *Poezyach Lirycznych, i Heroicznych* wydanych R. 1582. a przedrukowanych R. 1619. w Sewilii in 4to. Zoſtały ſię po nim niektore dzieła piſane prozą. I. *Życie Tomaſza Moruſa.* II. *Opiſanie* woyny Cypryiſkiey, i potyczki pod Lepantem. III. *Noty* nad *Garciaſem Laſſa de la Vega.*

HERSAN, (Marek Antoni) profeſſor nauk wyzwolonych, i retoryki kollegium du Pleſſis, a potym wymowy w kollegium nazwanym *Royal.* Wſtawiwſzy ſię w tych mieyſcach ſpoſobnością wyimowania z autorow pięknych myśli, i wyſtawienia ie innym, oddalił ſię do Compiegne ſwey oyczyzny, gdzie fundował kollegium, w ktorym ſam często prezydował. Umarł tamże Roku 1724. maiąc lat 72. przez iego śmierć oyczyzna utraciła obywatela, nauki przyiaciela, panowie przykład, uczniowie przewodnika, dobrodzieia łaſkawego. Zoſtały ſię po nim I. *L'Oraiſon funébre du Chancelier le Tellier*, piękną piſana Łacina, przetłomaczona po Francuzku przez X. de *Boſquillon* akademii de Soiſſons. II. *Kawałki Poezyi*, w ktorych ſię znayduie guſt wyborny, i Łacina czyſta. III. *Penſées édifiantes ſur la Mort.* IV. *Le Cantique de* Moyſe *aprés le paſſage de la Mer Rouge, expliqué ſelon les régles de la Rhétorique*; to dzieło włożone ieſt od *Rollina*, iednego z nayleplzych uczniow tego męża, w iego xiążkę pod tytułem: *Traité des Etudes.*

HERSENT, albo HERSAN, (Karol) Paryżanin, doktor Sorbonny, nayprzod był kapłanem w Oratorium, potym kanclerzem w kościele Metzkim, znaiomy ieſt ſzczegolniey z dzieła pod tytułem: *Optatus Gallus de cavendo ſchiſmate* 1640. in 4to. Ta xiążka uſzczypliwa dla kardynała *Richelieu*, podana prałatom kościoła Gallikańſkiego, przez nichi przez parlament potępioną zoſtała. Edycya oryginalna tey xiążki bardzo ieſt rzadka, można ią rozeznać od przedrukowaney, na kar. 7. wier: 15. albo 16. gdzie ſię czyta *ſuperiore*, za *ſuperiorum*, i wyrok parlamentu, ktory ma 12. kart w przedrukowaney ma tylko 11. Duch ktorym on ią piſał, zdawał ſię bydź zdolnym do zatrwożenia umyſłow ſłabych, i oczernienia kościoła i rządu, zaſtawiono mu wiele piſm przeciwnych, z ktorych naylepſze ieſt *Izaaka Haberta*: *De conſenſu Hierarchiæ & Monarchiæ... Herſent* udał ſię do Rzymu, ale i tam umyſł zapalczywy i unieſiony, bardziey ſię nie ſpodobał iak i w Paryżu. Gdy miał tam *Kazanie panegiryczne o S. Ludwiku*, i gdy w nim nierozmyślnie wmieſzał kweſtye *de gratia*, był oſobiście zapozwany od inkwizycyi, a gdy ſię niechciał ſtawić był za to wyklęty. Za powrotem do Francyi umarł w zamku *Largoue* w Bretannii R. 1660. Mamy po nim *mowy pogrzebowe, kazania*, niektore *paſzkwile* przeciw kongregacyi, ktorą porzucił; tłomaczenie Francuzkie xiążki pod tytułem: *Mars Gallicus*, biſkupa Ipreńſkiego, i *Traité de la Souveraineté de Metz, Pays Meſſin, & autres Villes, & Pays circonvoiſins*, 1633. in 8vo.



HERSILIA, corka *Tatiuſa* krola Sabińſkiego. *Romulus* wziął ią ſobie w ten czas, gdy Rzymianie zabrali Sabińki. Oyciec iey gdy wydał woynę temu panu, umiała w to poradzić, że ſtanął pokoy między niemi, i że poſzła za *Romuluſa*. Gdy ten zniknął, rozumiała że umarł, i tak ubolewała mocno, że ią *Junona* dla pocieſzenia poſłała do nieba, gdzie ta pani znalazła ſwego męża. Rzymianie wyſtawili im oltarze pod nazwiſkami, *Quirinus* i *Ora.*

HERTIUS, (Jan Mikołay) profeſſor prawa, i kanclerz akademii Gieſſeńſkiey, urodził ſię w ſąſiedztwie tego miaſta, i umarł w R. 1710. maiąc lat 59. Mamy po nim wiele dzieł, ktore ſą użyteczne do hiſtoryi wiekow pierwſzych Niemiec. Znacznieyſze ſą: I. *Notitia veteris Francorum Regni*, R. 1710. in 4to. Jeſt to opiſanie pierwſzych czaſow kroleſtwa Francuzkiego, aż do śmierci *Ludwika* pobożnego. II. *Commentationes, & Opuſcula ad geographiam, & hiſtoriam Germaniæ antiquæ ſpectantia*, 1713. in 4to. &c.

HERVART, (Bartłomiey) z familii ſzlachetney miaſta Augsburga w Niemczech, przybył do Francyi, i winien był ſwe wyniesienie kardynałowi *Mazaryniemu*, ktorego był bankierem. Był zażywanym do poborow pod *Ludwikiem XIV.* a z tego zoſtał intendentem, i kontrolerem generalnym, lubo był Proteſtantem. Pożyczał on często krolowi znacznych ſumm pieniędzy, w tak nagłych okolicznościach państwa, i w takim czaſie, w ktorym ten pan nie był w ſtanie ich oddania. *Ludwik XIV.* powracaiąc z Bretanii, gdzie był kazał przytrzymać *Foucqueta* podſkarbiego Poborow, i niemaiąc pieniędzy, *ſpuſzczam ſię na twoy kredyt*, rzekł do *Hervarta*, ktory mu natychmiaſt wyliczył dwa milliony. *Hervart* tak ſię kierował, że byłby otrzymał podſkarbſtwo Poborow, gdyby mniey był przywiązany do ſwey religii, i mniey zatopiony w grze. Często ſto tyſięcy talarow w iednym poſiedzeniu przegrywał. Ta iego rozrzutność, odwróciła myśl *Ludwika XIV.* do umieſzczenia go w adminiſtracyi dochodow państwa. Umarł konſyliarzem ordynaryinym R. 1676. w Tours. Familia iego porzuciła to kroleſtwo po rewokacyi edyktu Nanteńſkiego, i udała ſię do Genewy, gdzie nabyła znacznych dobr.

HERVART, *patrz* HERWART.

I. HERVE, Paryżanin, wſławił ſię na końcu wieku IX. przez uczynek heroiczny patryotyzmu pod *Karolem otłym*, za ktory zaſłużył ſobie na mieyſce w hiſtoryi. Gdy Normandowie podczas ſwych naiazdow, oblegli Paryż R. 887. Xiążę *Henryk*, ktory rozkazywał w mieście za krola, będąc zabitym, *Herve* z iedenaſtą obywatelami, rownie walecznemi iak on, przedſięwziął obronić to miaſto od rabunku, choćby to naywięcey koſztowało. Pokazywał cuda męztwa, on i iego kolledzy, i odpędzał przez nieiaki czas nieprzyiacioł: ci zadziwieni ich mężnym odporem, ofiarowali im życie, i znaczne nadgrody, ieżliby ſię chcieli poddać, ali ci rycerze gardząc

takowemi ofiarami, waleczniey fię ieszcze brenili, im ci mocniey fzturm przypuszczali. Gdy widzieli nakoniec, iż musieliby ustąpić, ieźliby im w prędce pomocy nie dano, *Herve* przenosząc śmierć nad widowisko zburzoney oyczyzny, uczynił wycieczkę będąc na czele 50. wybrańcow, przebił fię przez hufce nieprzyiacielskie, i zabił (iak mowią) własną ręką 52. ludzi, a niechcąc pardonu na własnych zdobyczach zwycięzkich, żywot ktorego iuż z rospaczy, dla tego utracić nie żałował, iż widział, że nie mogł iuż go użyć z pożytkiem kraiu, zakończył.

II. HERVE, arcy-biskup Reimski, na początku wieku X. wsławił fię przez swą dobroczynność, ludzkość i gorliwość w nauce duchowney. Był on na wielu koncyliach, i umarł R. 922. z sławą świątobliwości.

III. HERVE, Benedyktyn w Bourg-Dieu, ktorego mamy *Komentarz nad Izaiaszem* w zbiorze X. *Peza*; a drugi nad listami S. *Pawła*, drukowany z dziełmi S. *Anzelma*, w edycyi Kolońskiey. Trąci on dzikością swego wieku.

IV. HERVE, *Breton*, pochodzący z szlachetney familii, był 14. generałem zakonu S. *Dominika* R. 1318. i naygorliwszym obrońcą nauki S. *Tomasza*. Umarł w Narbonnie R. 1323. Zostały fię po nim: I. *Dès commentaires fur le Maitre des Sentences*. II. Un *Traité de la puiſſance du Pape*. III. *Apologie pour les Freres Precheurs &c. Patrz* I. Natalis.

HERVET, (Gentien) doktor Sorbonny, urodził fię w Oliwecie bliſko Orleanu R. 1509. Był przywołany do Rzymu przez kardynała *Polusa*, do pracowania koło tłomaczeń autorow Greckich na Łacinę. Rzadka iego wiadomość, i słodycz w obcowaniu, zjednały mu przyiaźń tego kardynała, i wszystkich ludzi sławnych Włoch. Wsławiwszy fię na zborze Trydentskim, powrocił do Francyi, gdzie został officyałem Noyońskim i Orleańskim, a potym mianowany kanonikiem Reimskim. Umarł w tym mieście R. 1594. maiąc lat 85. *Hervet* miał więcey applikacyi niż talentow, i więcey wiadomości niż gustu. Została fię po nim wielka liczba dzieł, ale ktora nie zdałaby fię do przyozdobienia biblioteki porządney: I. *Mowy dwie* miane na koncylium Trydenckim. II. *Xięgi Kontrowersyi* i *Tłomaczenia OO. SS.* III. *Tłomaczenie zboru Tridentſkiego*, ta xiążka bardzo nudnie napisana. Tłomaczenia iego Francuzkie są bardzo złe; ale Łacińskie są daleko lepsze.

HERVEY, (Jakob) syn pewnego plebana, i sam pleban w Northampthon w Anglii, umarł R. 1759. maiąc lat 45. niemniey znaiomy iest we Francyi, iako i swey oyczyźnie, przez swoie poema o *grobach*, i *Medytacye*, ktore fię ukazały R. 1771. in 12mo. tłomaczone przez PP. *Peyron* i *Tourneur*. Te pisma zawieraiące w sobie myśli nie tak wysokie, i mocne iako *Noce* doktora *Younga*, okazuią także piękną melancholią, ktora powodem iest do kochania autora, i cnoty piorem iego kieruiącey. Bardzo one były wzięte w Anglii, a edycye pomnożyły fię do liczby 15. przed tłomaczeniem Francuzkim. *Hervey* był miłośnikiem i przyiacielem dobroczynności, był szanowanym od swych parafianow, dla ktorych ogołocił fię z swego maiątku. Wydał na ubogich 14000. liwrow, ktore zebrał za swe medytacye, a nawet z dochodow swego beneficium, o ktore on tak mało dbał, iak inni z wielką pracą staraią fię ie zgromadzić. *Życie* iego bardzo rozciągle, iest na czele wspomnionego tłomaczenia.



HERWART, (Jan Jerzy) kanclerz Bawarski, na początku XVI. wieku, pochodził z familii Patrycinszowskiey Auszpurga; był to literat śmieszny, zakładał systemata nayosobliwsze, i ktore utrzymywał z większą erudycyą, niż rozumem. Mamy po nim: I. *Chronologia nova & vera* 1612. i 1626. 2. Tom. in 4to. II. *Admiranda Ethnicæ theologiæ myſteria propalata* 1626. in 4to. Utrzymuie on, że wiatry, igła magnetyczna, i. t. d. były pierwszemi bostwami Egipcyanow, i że czczono ie pod imionami taiemnemi. III. *Apologia* dla cesarza *Ludwika* z *Bawaryi*, przeciw fałszom *Bzowiusza*.

HERY, *patrz* Heri.

HESBURN, (Jakob) hrabia de Bothwel w Szkocyi, zdanie naypowszechnieysze było, iż był zaboycą *Henryka Lorda Durnlei*, ktory fię ożenił z *Maryą* krolową Szkocką, i ktorego historycy nazywaią krolem *Henrykiem*. Był on miłośnikiem tey pani, i chciał bydź iey małżonkiem. Miano na niego tak wielkie podeyrzenie, iż był zapozwany do sądu o to zaboystwo, ale czyli to dowody nie były dostateczne, czyli też mniey żywe dochodzenia sprawiły, iż fię on oczyścił ze wszystkiego. Ośmielił fię potym poymać krolową, poprowadzić ią do Dunbar i z nią fię ożenić. Znacznieysi panowie Szkoccy, zazdrośni temu złączeniu, zebrali woyska, pod pozorem przeszkodzenia, aby młody krolewicz *Jakob*, syn *Maryi*, potym krol Angielski w ręce fię iego nie dostał. Krolowa i iey amant także zebrali woyska przeciw szlachcie, i ogłosili ią buntowniczą i wzniecaiącą śpiski. Gdy woyska stanęły, *Botwel* chciał zakończyć spory szczegolną bitwą, ktora z drugiey strony była przyięta, ale krolowa sprzeciwiła fię temu, gdy ią iuż miano rozpocząć. Ta pani mało dufaiąc woysku, poradziła swemu małżonkowi aby fię skrył, a sama poddała fię w ręce szlachty. *Botwel* tak opuszczony udał fię do Danii, gdzie był spostrzeżony od kupcow Szkockich, i zamknięty w ściśłym więzieniu. Był w nim lat 10. utracił tam zmysły, i umarł mizernie R. 1577. Wielu autorow oskarżaią krolowę, iż fię przyłożyła z *Botwelem* do zabicia swego męża, ale *Kambden* z tego ią oczyścił.

HESHUSIUS, (Tilemannus) teolog wyznania Auszpurgskiego, bardziey znany pod imieniem *Tilemanna*, urodził fię w Wesel w kraiu Klewskim R. 1526. uczył teologii w wielu miastach Niemieckich, i był przyczyną że go wypędzano prawie ze wszystkich, przez swoy umysł niespokoyny, kłotliwy i buntowniczy. Umarł R. 1588. maiąc lat 62. Mamy po nim: I. *Kommentarz na Psalmy* in fol. II. Na *Izaiesza* in fol. III. *Na wszystkie Listy S. Pawła* in 8vo. IV. *Traktat o wieczerzy Pańskiey i o usprawiedliwieniu* in fol. V. *Errores quos eccleſia Romana fuerenr defendit*. To dzieło tego złośliwego, nie łatwo można znaleść: było drukowane w Frankforcie R. 1577. in 8vo. VI. Inne dzieła, w ktorych mało porządku znayduie fię.

HESICHIUS, *patrz* Hesychius.

HESIODES, poeta Grecki, urodził fię w Kumes, w Eolidzie, wychowany był w Askrze w Beocyi, był współczesnym *Homerowi*, podług powszechnego zdania. Pierwszy on pisał wierszem o rolnictwie. Tytułował poema swoie *prace i dnie*, ponieważ sztuka i uprawa roli, potrzebuią aby pilnie uważać czas i pory. *Heſiodes* większy poeta niż filozof, wyraża tam

tak iako naſi kalendarznicy, dni pomyślne i niepomyślne. Mieſza z nauką rolnictwa, ſpoſoby do ſprawowania życia. To poema ſłużyło za wzor *Wirgiliuſzowi*, iako ſam świadczy do ułożenia ſwych *Georgikow*. Inne dzieła *Heziodа* ſą: *Theogonia* albo *Genealogia Bogow* i *Puklerz Herkuleſa*. Pierwſza z tych prac, niema w ſobie nic wielkiego procz materyi. Jeſt to rodzay poematu bez żadnego dowcipu, bez żadney oſobliwości, i bez żadney okrafy, procz tey ktora przyzwoitą ieſt mierneмu piſaniu, ponieważ w tym rodzaiu, *Heziodes* pierwſze mieyſce trzymał. *Datur ei palma in medio dicendi genere.* (Quintil: lib. 1. cap: 5.) Dzieło to przyłączone do dzieł *Homera*, powinno bydź uważane iako archiwum, i pamiątka naypewnieyſza teologii i zdań, ktore mieliſtarożytni o ſwych bogach. Drugie dzieło poety Greckiego, ieſt kawał oderwany od większego, gdzie mniemaią, iż *Heziodes* wyſławiał heroiny ſtarożytności. Nazwano go *Puklerzem Herkuleſa*, ponieważ w całym znayduie ſię opiſanie tego puklerza, o ktorym poeta przytacza przypadek ſzczegolny. *Heziodes* mniey ieſt wynioſły, mniey wſpaniały, iako *Homer*, ale wſzelako iego poezya przyozdobiona ieſt w tych mieyſcach, ktore ſą zdolne do ozdob. Edycye *Heziodа* Amſterdamſkie R. 1667. in 8vo. i 1701. 2. Tom. in 8vo. ktore ſą przyłączone do autorow *cum notis variorum*, ſą ſzacowne, ale naylepſza z nich ieſt Oxfordzka R. 1737. in 4to. Znayduią także tego poetę, między *Poetæ Græci minores*, w Kambrydgdze 1684. in 8vo. P. *Bergien* wydał w ſwym dziele pod tytułem: *Origine des Dieux* 1768. 2. Tom. in 12mo. tłomaczenie iego rzetelne i wyborne.

**HESNAULT**, *patrz* HENAUT.

**HESPER**, albo HESPERUS, ſyn *Jafeta*, a brat *Atlaſa*. Miał 3. corki, ktore nazywaią *Heſperidami*, był przemieniony w gwiazdę nazwaną *Phoſporus*, kiedy poprzedza ſłońce, a *Heſperus* gdy ſię po zachodzie ukazuie.

HESPERIDES, corki *Heſpera*, były trzy ſioſtry, a imiona ich były *Egle*, *Arethuſa* i *Heſperethuſa*. Poſiadały piękny ogrod napełniony iabłkami złotemi, ktory był ſtrzeżony od ſmoka, ktorego *Herkules* zabił, dla wolnego uczynienia ſobie przyſtępu do ich oberwania.

I. HESSE-KASSEL, (Amelia Elżbieta de Hanau wdowa po *Wilhelmie V.* nazwanym *Statym*, Landgrafowa d') związała ſię z Francyą, przeciw domowi Auſtryackiemu; ſprawiła to że *Wilhelm VI.* ſyn iey powrocił do państw ſwych przodkow, i była przykładem cnoty i odwagi. Intereſſa ſwoie z taką roſtropnością kierowała, iż Landgraf umieraiąc zoſtawiwſzy iey kray obciążony długami i woyną przykrą, nie tylko go z tego oſwobodziła, ale nawet pomnożyła dochody Haſſyi. Ta pani ſławna umarła R. 1651. *Urodziła ſię*, mowi pewny autor, *dla chwały i ozdoby ſwey płci, i nigdy nie było takiego zgromadzenia cnot.*

II HESSE-KASSEL, *patrz* FRIDERIK Nro. XII.

I. HESSELS (Jan) profeſſor teologii w akademii Luwańſkiey, ktorey był ozdobą, urodził ſię R. 1522. umarł R. 1566. maiąc lat 44. Sławny ieſt: I, Z wielu *dzieł kontrowerſyi*. II. Przez *Komentarze S. Mateuſza* in 8vo. pierwſze do *Timoteuſza*, drugie S. *Piotra*, a pierwſze S. *Jana*, in 8. III. Przez wyborny *Katechizm* w Luwanie 1695. in 4to. ktore nie ieſt proſtym wyłożeniem i zawikłanym dogmatow Katolickich ale część teologii dogmatyczney i moralney, przezornie wyczerpana z oycow, a oſobliwie z S. *Auguſtyna*. Autor ten nie ſłynął wymową, ale zdanie iego było gruntowne, i uczył ſię pilnie materyi o ktorych traktował.

II. HESSELS, (Jakob) był ieden z 12. ſędziow rady naywyżſzey, uſtanowioney w Flandryi przez xiążęcia *Alby*, dla ſądzenia kryminaliſtow. Zawſze ſypiał na audyencyi, a gdy go budzono aby dał ſwoie zdanie, mowił cale rozeſpany przecieraiąc ſobie oczy: *Ad patibulum, ad patibulum*; to ieſt: *na ſzubienicę, na ſzubienicę*, był ſam także powieſzony na gałęzi, bez żadney formy proceſſu, przez *Imbize* i *Richwe*, pod ow czas rządcow Gandu, ktorym często groził, iż każe powieſzać, poprzyſięgaiąc na ſwą ſiwą brodę.

HESYCHIUS, grammatyk Grecki, ieſt tenże ſam *Heſychius* podług niektorych autorow, co był patryarchą Jerozolimſkim, a umarł w R. 609. Zoſtał ſię po nim przedni *Dykcyonarz Grecki*, ktorego *Jan Alberti* wydał dobrą edycyą R. 1746. i 1766. 2. Tom. in fol. Jeſt to podług *Kauſabona*, iedno z naydoſkonalſzych i nayużyteczniejſzych ſtarożytności dzieł w tym gatunku. Nie potrzeba go brać za *Heſychuſa* z Miletu, ktorego ieſt *Hiſtorya tych, ktorzy ſię wſławili, przez ſwą naukę*, po Grecku, i po Łacinie w Antwerpii 1572. in 12mo.

HETZER, (Ludwik) ſławny Socinianin XVI. wieku, ktory przetłomaczył biblią po Niemiecku. Był wſpomagany przy tey pracy od *Jana Bencka*, także Socinianina. Konfiſkacya należyta tego tłomaczenia z przyczyny błędow, ktore w ſobie zawierało, ſprawiło że ſię ſtało tak rzadkim. Było drukowane w Worms 1529. in fol.

HEVELKE, (Jan) *Hevelius*, *patrz* w Dykcyonarzu Polakow.

HEURNIUS, (Jan) doktor ſławny, urodził ſię w Utrechcie R. 1543. z familii ubogiey, wydobył ſię z podłego ſtanu, przez ſwe talenta. Nabrawſzy początkow ſwey umieiętności w Luwanie, Paryżu, Padwie i Turynie, wezwany był do Leydy na profeſoryą. Sprawował ią tam z wielką chwałą. On ieſt pierwſzy, ktory w tym mieście okazał anatomią trupow. Ten rozumny mąż, umarł R. 1601. z kamienia, maiąc lat 58. Wiele on piſał. Naylepſze z iego dzieł ieſt, *Opiſanie chorob głowy*, po Łacinie 1602. in 4to. Przewyżſza ono tak inne iego xiążki, iako głowa inne członki ciała przenoſi zwyczaynie. Jeſt to przynaymniey zdanie *Juliuſza Skuligera*, często naygrawanego w iego pochwałach i krytykach. Inne dzieła tego ſławnego doktora ſą: I. *Praxis medicinæ novæ*, w Leydzie 1590. II. *Przepiſy medycyny*, po Łacinie w Leydzie R. 1609. in 12mo. III. *Opiſanie Febrow* in 4to. w Leydzie 1598. IV. *Opiſanie Powietrza* in 4to. w Leydzie 1600. V. *Komentarze nad Hippokrateſem* in 4to. *Heurnius* tak często czytywał *Hippokrateſa*, iż go całego na pamięć umiał. Miany on był za człowieka rownie uczonego i politycznego, gdy nawet do dokładney znaiomości lekarſtwa łączył literaturę. Zbior iego dzieł był drukowany w Lyonie R. 1658. in fol. Syn iego *Otton* profeſſor medycyny w Leydzie, wydał dzieło pod tytułem: *Philoſophia Barbarica* w Leydzie 1600. in 12mo.

HEYDEN, *patrz* VANDER-HEYDEN.

HEYLLEN, (Piotr) kanonik i officyał Weſtminſterſki, urodził ſię w Burford w hrabſtwie Oxfordzkim R. 1600. z familii

szlachetney, wyćwiczył się w geografii, historyi i teologii. Został kapelanem ordynaryuszem królewskim, kanonikiem Westminsterskim i plebanem Alresfordzkim, ale był ogołocony z tych wszystkich dostoieństw, podczas woien domowych. *Heylen* żył iednak aż do przywrocenia *Karola II.* i assystował temu panu przy koronacyi, iako officyał Westminsterski. Umarł R. 1663. maiąc lat 63. Zostawił: I. *Kosmografią*. II. *Expozycyą historyczną składu apostolskiego* 1654. in fol. III. *Życie biskupa Laud* in fol. IV. *Reformacya kościoła Angielskiego* 1674. in fol. V. *Historyą Sabatu* in 4to. VI. *O Presbyterianach* in fol. VII. *Historyą Dziesięcin*, i inne dzieła po Angielsku. Myśl *Heylena* była zdolną do historyi i geografii.

HIARBAS, krol Getulii, rozgniewany, że go *Dydo* nie chciała przyiąć za małżonka, wydał woynę Kartageńczykom, ktorzy dla pozyskania pokoiu przymusili krolowę do zezwolenia na to zamęźcie. Ta krolowa widząc, iż się nie mogła wymowić od tego swym poddanym, zmyśliła, iż chciała przez ofiarę ukoić zwłoki swego pierwszego męża *Sichesa*, utopiwszy puinał w piersiach rzuciła się na stos, ktory zapaliła. *Wirgiliusz* chcąc ożywić akcyą swego rymopisma zmyślił, iakoby *Eneasz* był przyczyną tey śmierci przez swą ucieczkę.

HICETAS, filozof Syrakuzański, mniemał iż niebo, słońce i gwiazdy były w spoczynku, i że ziemia była w ruchu, tak iak nas o tym uczy *Cycero*. *Kopernik* pierwsze wyobrażenie swego systematu iemu iest winien.

HICKESIUS, (Jerzy) uczony Anglik, urodził się R. 1642. w York, umarł w Worceſter R. 1715. Znaiomy iest szczegolniey z dzieła szatownego pod tym tytułem: *Linguarum veterum Septentrionalium Thesaurus*. Było drukowane w Oxfordzie z dziełem pod tytułem: *Antiquités Saxonnes, Fontena*, i w zbiorze pod tytułem: *Antiquæ Litteraturæ Septentrionalis libri duo*, w Oxfordzie 1703. i 1705. 2. Tom. in fol. bardzo iest rzadkie i szacowne.

HIDULF, (Swięty) z domu szlachetnego Bawaryi, był biskupem Trewirskim, porzucił ten kościoł, dla udania się w pustynie krainy Wozgow w Lotaryngii. Tam to fundował klasztor nazwany *Moyen-Moutter*, ktorego był pierwszym opatem, umarł około R. 707. Zywot iego znayduie się w *Thesaurus Martenna*. Ten swięty dał nazwisko swoie uczonemu zgromadzeniu Benedyktynow, ktorego stolica iest w Werdunie. *Patrz* Cour.

HIERRAT, (Antoni) sławny drukarz Kolońki, wiele sobie uczynił sławy w XVI. wieku, drukuiąc po większey części dzieła oycow świętych, ktorych pierwsze edycye bardzo były rzadkie. *Malinkrot* mowi, że tak wiele ich wydał, iż trudno wierzyć, iak ieden człowiek miał tyle rezolucyi do wykonania tego, i tyle szczęścia, i zręczności, iż do tego ani się niezapożyczał, ani niczyiey pomocy nie użył.

I. HIERAX, nąż sprawiedliwy, ktorego *Nepun* przemienił w iastrzębia, na ukaranie za to, iż dostawił zboża Troiańczykom, przeciw ktorym on był zagniewany.

II. HIERAX, filozof Egipski, pomieszczony w liczbie heretykow III. wieku. Zakazywał małżeństwo, używanie wina i bogactwa. Utrzymywał, iż Ray nie był widoczny, i że *Melchizedech* był duchem świętym. Kładł także rożnicę między istotą słowa, i oyca, i porownywał ie do Lampy, o dwoch



knotach, iakoby była natura pośrzednicza, z ktorey iedno i drugie wzięły swą światłość. Jego powierzchowna pobożność zrobiła mu wielu sektatorow.

HIEREMIAS, *patrz* Jeremias.

I. HIEROKLES, dozorca Bitynii, i rządca Alexandryi, prześladował Chrześciany, i pisał przeciw nim pod *Dyoklecyanem*. Ośmielił się przewyższać cuda *Aristeasa* i *Appoloniusa* z *Tyanu* nad J. C. ale *Laktancyusz* i *Euzebiusz* wystawili na pośmiewisko te porownanie.

II. HIEROKLES, sławny filozof Platonicki V. wieku, uczył z wielką reputacyą w Alexandryi. Napisał VII. xiąg o *Opatrzności* i *Przeznaczeniu*, z ktorych *Photius* zostawił nam wyięte kawałki. Tam można poznać, iż *Hierokles* utrzymywał, iż Bóg wyciągnął materyą z nikczemności, i z niczego ią stworzył. Te kawałki wyięte z iego *Xięgi o Przeznaczeniu*, drukowane były w Londynie R. 1673. 2. Tom. in 8vo. z iego *Komentarzem* nad *Pitagorasem*, ten ostatni był osobno drukowany w Londynie R. 1742. in 8vo. i w Kambrydgdze 1709.

I. HIERON I, krol Syrakuzański, wstąpił na tron po bracie swym *Gelonie* R. 478. przed J. C. iako ten przez swe pomiarkowanie i sprawiedliwość sprawił iż był kochanym, tak *Hieron* przez swe gwałty i łakomstwo podał się w nienawiść. Chciał posłać *Polyzela* swego brata na pomoc Sybarytom, przeciw Krotoniatom, aby ten w potyczce zginął. Ale *Polyzel*, ktory przeniknął ten zamysł, niechciał przyiąć tego urzędu, a widząc że to rozgniewało brata, z tey przyczyny udał się do *Therona* krola Agrigentu. *Hieron* gotował się do wydania woyny *Theronowi*. Obywatele miasta Himery, w ktorym rozkazywał *Trasideusz* syn *Therona*, wysłali do niego posłow, chcąc się z nim złączyć, ale *Hieron* wolał lepiey zawrzeć pokoy z *Theronem*, ktory pogodził dwoch braci. Po śmierci *Therona*, *Trasideusz* podniosł woynę przeciw Syrakuzanom. *Hieron* wkroczył z potężnym boiem w kray Agrygentynow, zbił *Trazydeusza* i odebrał mu koronę. Poeta *Pindarus* opiewał zwycięztwa *Hierona*, na igrzyskach Olimpickich i Pyckich. Odniosł 3. razy nadgrodę na grach Olimpickich, 2. razy w biegu na koniu, a raz w pędzie na wozie. Na schyłku życia gust iego do umieiętności, oraz obcowanie z *Symonidesem*, *Pindarem*, *Bachylidesem*, *Epicharmem*, toż innemi mądremi, ktorych był na dwor swoy sprowadził, ułagodziły obyczaie iego. (*Patrz* pięknych wyrazow tego krola, pod artykułem Xenophanes.) Umarł R. 461. przed Chrystusem, i miał po sobie za następcę *Thrazybula*, ktory obiął wszystkie iego przywary, nie miawszy żadney iego cnoty.

II. HIERON II, krol Syrakuzy, pochodził od *Gelona* i miał iego cnoty. Wszystkie miasta na wyspie przyznały mu koronę iednomyślnie, i obrały go wodzem generalnym przeciwko Kartagińczykom. W tym to dostoieństwie prowadził on daley woynę z Mamertyńczykami, oraz radził aby onych wygnać z miasta Messyny. Mamertyńczykowie udali się do Rzymian, ktorym poddali Messynę R. 260. przed Chrystusem. Kartagińczykowie od strony przeciwney wezwani, obległi Messynę, i zawarli traktat związkowy z *Hieronem*, ktory złączył woysko swoie z ich woyskiem. *Appius Klaudyusz* konsul Rzymski, wydał im potyczkę, i uderzył nayprzod na Syrakuzanow. Bitwa by-

ła żwawa: *Hieron* czynił na niey cuda waleczności; z tym wszystkim był zbity i przymuszony wrocić do Syrakuz. Los Kartagińczykow niebył też szczęśliwszy; byli także znieśieni od Rzymian, a *Appius* zwycięzca podstąpił do oblężenia Syrakuz. *Hieron* widząc siły Kartagińczykow osłabione, uczynił swoy pokoy z Rzymianami, i dochował go z nieprzełomaną wiernością przez lat 50. przez ktore panował, nieprzestaiąc im dawać nayczulszych dowodow swoiey przyiaźni we wszystkich woynach, ktore oni mieli z Kartagińczykami. Wielki ten krol umarł R. 215. przed Chrystusem, maiący lat więcey iak 94. Poddani iego, byli iego dziećmi, stan zaś był iego familią. Płakali go iako oyca. Cnoty iego, miłość dobra publicznego, gust w umieiętnościach i kunsztach pożytecznych, baczność ktorą miał w używaniu talentow sławnego *Archimedesa* krewnego swego, mieszczą go w rzędzie wielkich ludzi. Ułożył był xięgi o rolnictwie, ktorych iuż niemamy. *Hieron* miał po sobie następcę wnuka swego *Hieronima*, syna *Gelonowego*; lecz ten xiąże ledwie 15. lat maiący przy wstępie swoim na tron, tak się podał w nienawiść dla swoiey pychy, okrucieństwa i rozpusty, że sprzysiężeńcy wygnali go z całą familią.

I. HIERONIM, (Swięty) urodził się w Strydonie nad granicą Dalmacyi i Panonii około R. 340. *Eusebiusz* oyciec iego posiadał tam znakomity urząd. Po dobrze daney synowi edukacyi, posłał go do Rzymu, gdzie uczynił wielki postępek w naukach i w wymowie. Pisma iego daią do poznania, że iego młodość była kołatana namiętnościami. Po powrocie z podroży do Galii, kazał się ochrzcić w Rzymie, i od tego momentu stał się nowym człowiekiem. Cały się poświęcił pobożności, nauce pisma, żył po klasztornemu w zgielku tego niezmiernego miasta, i iak święty między zepsutemi obyczaiami i rozpustą. Z Rzymu poiechał do Aquilei, a z Aquilei do Trácyi, do Pontu, Bitynii, Galatii i Capadocyi. Przebiegłszy i zbudowawszy te prowincye, zapuścił się w pustynie gorące Chalcydyi w Syryi. Surowość życia, ktorą tam prowadził, zdaie się nie podobna do wierzenia, gdyby sam o tym nie doniosł. Przedsięwziął zakończyć dni swoie w tey okropney pustyni, ale dla mnichow mieszkaiących w teyże pustyni, ktorzy przychodzili ustawicznie trudzić go, wypytuiąc się iakieyby był wiary, poczytuiąc go za *Sabellena*, ponieważ używał imienia *Hypostasis*, przeniosł się do Jerozalem, a ztamtąd do Antyochii. *Paulin* biskup tego miasta poświęcił go na kapłaństwo, ale *Hieronim* pod tym warunkiem zezwolił na swoią ordynacyą, że nie będzie należał do żadnego kościoła. Wielu powiadaią, że nigdy nieodprawił mszy S. przez pokorę; ale na cożby się dał poświęcić na kapłaństwo? Jakoż P. *Ladvocat*, po rożnych krytykach odrzuca to iako niepodobne do prawdy. Chęć słuchania sławnego S. *Grzegorza* Nazyańskiego, sprowadziła go do Konstantynopola R. 381. Udał się roku następuiącego do Rzymu, gdzie papież *Damazy* zobowiązał go, ażeby odpowiedział iego imieniem na konsultacye biskupow o pismie i moralności. Wielka liczba dam Rzymskich sławnych przez rozum i cnoty, *Marcella*, *Albina*, *Leta*, *Asella*, *Paula*, *Blesila*, *Eustochia*, odbierała od niego dziennie nauki pisma świętego. Takie złączenia wzniecały zawiść, a zawiść wzniecała wkrotce zdrady. Narzucono na świętego samotnika, występek przeciwko czystości. Oskarżyciele będąc zapytani sądownie, przyznali się do potwarzy, i oddali hołd iego powinności, ale lud uprzedzony przez xięży, ktorych *Hieronim* grudził z gorliwością i wcale nieochraniał, zawsze go winnym sądził. Widząc iż był przyczyną zamieszania i rozterkow w Rzymie, przeniosł się do Betleem. Tam się starał, aby rządził klasztorem, ktory S. *Paweł* kazał wystawić, aby przetłomaczył pismo i zbiiał Pogany. On naypierwszy pisał przeciwko *Pelageuszowi*, pokonał *Vigilencyusza* i *Jowiniana*. *Pelageus* pomścił się nad nim, wzbudzaiąc prześladowanie przeciwko swemu zwycięzcy. Ten heretyk był utrzymywanym przez *Jana* z *Jeruzalem*, nieprzyiaciela S. *Hieronima*, z ktorym się był pokłucił z przyczyny Orygenistow. Ten S. dla teyże sprzeczki, zerwał przyiaźń z *Rufinem*, niegdyś swoim wielkim przyiacielem. *Teofil* z *Alexandryi* pogodził ich, ale nie na długi czas. Te kłutnie przyszły do ostateczności i były przyczyną wielkich zgorszeń. S. *Hieronim* mimo swoich wielkich cnot miał wady człowieka. Ktokolwiek się oświadczył przeciwko niemu, albo przeciwko iego dziełom, był prawie zawsze nayostatnieyszy z ludzi. Wmieszał do swych dysput, a osobliwie w tey ostatniey wiele żołci. Obszedł się z *Rufinem* gorno, nie mowię z zapalczywością. Gdy czytamy obelgi, ktoremi go obsypał, mocno się dziwić należy, że takowe łaiania szły z ust tak czystych. Ten święty nie iest przez to mniey sławny, dla tego że był człowiekiem. Pokrywał błędy swoie wielką świątobliwością. Po śmierci iego przypadłey R. 420 wieku swego 80. kościoł opłakiwał iednę z naywiększych



ozdob swoich, i iednego z naygorliwszych obrońcow. Żaden pisarz kościelny wieku iego nieprzewyższył go w znaiomości Hebrayskiey i w rozmaitości erudycyi. Styl iego czysty, żywy, wysoki, byłby przedziwny, gdyby nie był trochę nierowny i nieiednostayny. Ze wszystkich edycyi, ktore mamy dzieł tego oyca, nayleprza iest Dom *Martianay* Benedyktyna zgromadzenia S. *Maura* w 5. Tom. in fol. wydana od R. 1693. aż do R. 1706. Ta edycya nie była zaćmiona przez edycyą PP. *Vellarsi*, w Weronie R. 1734. 11. Tom. in fol. Znacznieysze kawałki zamknięte w tym dziele są: I. *Tłomaczenie Łacińskie pisma świętego*, podług Hebrayskiego, ktore kościoł od tego czasu zeznał za autentyczne pod imieniem *Vulgaty*. Tłomaczenie *Psalmow*, takie iakie mamy w brewiarzach, było zatrzymane prawie w całości, ktore iest nayszczownieysze dla swoiey dawności, ale ktore nie iest nayiaśnieysze. II. *Tłomaczenie Łacińskie traktatu Ducha S.* przez *Dydyma*. III. *Kommentarze* nad wielą xiążkami starego i nowego testamentu. IV. *Traktaty polemiczne*, przeciwko *Montanowi*, *Helwidiuszowi*, *Jowinienowi*, *Vigilansowi*, *Pelagowi*, *Rufinowi* i partyzantom *Origenesa*. V. *Traktat życia i pisma autorow kościelnych*. Dzieło ktore było bardzo pomocne do bibliografii teraźnieyszey. VI. *Dokończenie kronik Euzebiusza*. VII. *Listy zamykaiące życia niektorych świętych, pochwały, instrukcye moralne, reflexye albo examina krytyczne nad biblią*. VIII. *Historye oycow pustelnikow*, w Antwerpii 1628. in fol. IX. *Martyrologia*, ktore iemu przypisuią, w Luce R. 1668. in fol. Przetłomaczono te xiążki w 3. Tom. in 8vo. 1713. Nie wspomnie się tu nic mniemanego kardynalstwa S. *Hie-*

*ronima*. Wiemy, że potrzeba położyć tę powieść między basnie złotey legendy. *S. Hieronima* żywoty oycow przetłomaczone w Krakowie R. 1687. in fol od X. Sebast: *Piskorskiego*.

II. HIERONIM z Pragi, ktory się nazywał od miasta stołecznego Czechow, był nayslawnieyszy uczeń *Jana Hussa*. Był daleko doskonalszy od swego nauczyciela w rozumie i wymowie. Uczył był w Paryżu, w Kolonii i w Heydelbergu, i został mistrzem nauk wyzwolonych w tych trzech akademiach. Subtelność iego dowcipu przeiela błędy *Jana Hussa*. Ten heretyk, gdy był zatrzymanym na zborze Konstancyiskim. *Hieronim* przyszedł na iego obronę i był do więzienia wzięty iak on. Boiaźń kary zniewalała go, ażeby odwołał to co mowił, ale dowiedziawszy się z iaką stałością nauczyciel iego umarł, wstyd mu było dłużey żyć. Podczas drugiey audyencyi, ktorey, mu zbor pozwolił, zaparł swoie odwołanie się iako naywiększey zbrodni, ktorąby miał kiedy popełnić i oświadczył się, że był gotow wyznawać aż do ostatniego tchu naukę *Wiklefa* i *Jana Hussa*, wyiąwszy iednakowo mniemania Heretyckie Angielskie o przenayświętszym Sakramencie. Zbor nadaremnie chcąc go przywieść do poznania prawdy, skarał odstępcę i oddał go sądowi świeckiemu. Doskonały naśladowca *Jana Hussa Hieronim*, szedł na stracenie z tąż samą stałością z ktorą i on. Szedł na plac śpiewaiąc skład apostolski i litanie, i widział się goreiącego z spokoynością duszy, godney lepszey przyczyny. Ta exekucya stała się 1. Czerwca R. 1416. Pan *Pogge* Florenczyk świadek iego kary zrobił z niey historyą w liście do *Leonarda Aretyna*. Porownywa tam *Jana Hussa* z *Sokratesem*, ale wszelako iest wielka rożnica między filozofem Greckim i Heretykiem Czeskim, i między przyczyną iednego, a antuzyazmem drugiego. Dzieła iego są zebrane razem z dziełami iego nauczyciela, *patrz* artykuł Huss (Jan.) Był inszy *Hieronim* z Pragi, pobożny, samotnik, ktorego nietrzeba zamieniać z uczniem *Hussa*, przeciwko ktoremu on się stawił, i ktorego on dowiodł błędy.

III. HIERONIM *à Sancta Fide*, żyd Hiszpański, nazywaiący się przedtym *Jozue Lurchi*, doszedłszy przez czytanie xiążek Hebrayskich; że J. C. iest prawdziwy Messyasz, przepowiedziany przez prorokow, przyiął wiarę katolicką i odebrał na chrzcie imie *Hieronim* od S. wiary. Został potym lekarzem *Piotra de Luna*, ktory przyiął nazwisko *Benedykta XIII.* Ten antipapież będąc w krolestwie Aragońskim R. 1412. gdzie było wszystko pod iego posłuszeństwem. *Hieronim* oświadczył mu chęć pokazania swoiey gorliwości, przez publiczną dysputę z żydami, ktorą miał mieć w Tortozie w Katalonii. Zaczęła się 7. Lutego Roku 1413. w przytomności papieża, wielu kardynalow, wielkiey liczbie biskupow, i rozumnych teologow. Starszy rządca synagogi Aragońskiey był tam przytomny z wielą rozumnemi rabinami tego krolestwa. *Hieronim* im dowiodł; że Messyasz przyszedł, że *Jesus Chrystus* spełnił doskonale 24. charakterow. Konferencya nie skończyła się, aż 10. Maia R. 1413. *Hieronim* pokazał 10. Grudnia tegoż roku antipapieżowi swoy *Traktat* nad błędami niebeśpiecznemi, ktore są w talmucie przeciwko wierze *Moyżesza*, przeciwko *Messyaszowi* i Chrześcianom. Xiążka ta takie sprawiła na żydach wrażenie, iż blisko 5000. na Chrześciańską się nawrociło wiarę. (*Patrz* Jozef Albo) Traktat *Hieronima à Sancta Fide*, był drukowany w Frankforcie R. 1692. i umieszczony w bibliotece OO.

HIEROPHILES. Grek, doktor medycyny, znany przez lekcye, ktore dawał iedney pannie nazwiskiem *Agnodyce*: uczeń iego przebrał się za mężczyznę dla sprawowania swoiey sztuki w Atenach, ponieważ u Ateńczykow nie godziło się dzieciom i niewiastom ćwiczyć się w niey. Wdawała się w pologi przeciwko zwyczaiowi Ateńczykow, ktorzy samym tylko niewiastom pozwalali sprawować ten urząd. Pozwali ią lekarze do Areopagu. Już sędziowie mieli ią potępić, mniemaiąc, iż była mężczyzną; lecz ona odkrywszy płeć swoią otrzymała łaskę.

I. HILARY, (Swięty) rodem z wyspy Sardynii, obrany papieżem 10. Września Roku 461. był wprzody Archidiakonem kościoła Rzymskiego pod *S. Leonem*, ktory go używał do nayważnieyszych interessow. Radość, ktorą wyniesienie iego na papiestwo sprawiło we wszystkich biskupach, dowodzi iak onego był godzien. Gorliwość w wierze i starunek, ktory miał w utrzymaniu karności i posłuszeństwa kościelnego, nadgrodziły kościołowi tę stratę, ktorą był poniosł przez śmierć *S. Leona*. Umarł 21. Lutego R. 468. wykląwszy *Eutychesa* i *Nestoryusza*, potwierdziwszy zbory generalne, Niceyski, Efezki, i Chalcedoński, oraz złożywszy ieden zbor w Rzymie R. 465. Mamy po nim iedenaście *Listow* i kilka dekretow. Pierwszy to był papież, ktory zakazał biskupom obierać sobie następcow.

II. HILARY, (Swięty) biskup Piktawski, doktor kościoła, rodem był z miasta Poitiers, z familii szlachetney. Rodzice iego, ktorzy Poganami byli, niezaniedbali nic w iego wychowaniu. Gdy skończył iuż swoie nauki, przyłożył się do czytania xiąg, i chciał poznać wszystkich autorow Zydowskich, Chrześciańskich i Pogańskich: przez co nabył tak wielkiey biegłości, iż był miany w wieku ieszcze młodym, za naymędrszego człowieka swoich czasow, czytaiąc xięgi *Moyżesza*, został przerażony wyobrażeniem bostwa, iakowe tam autor daie. Potym zadziwieniu następiła chęć nauczyć się i poznać tę wszechmocność nieskończoną, ktorey on znalazł tak piękne odmalowanie w pisarzu świętym: Przeczytał ewangelie, i zdięty został podziwieniem, gdy uyrzał, że Bog został się człowiekiem; że sam się przyszedł oddać na ofiarę; że zmył krwią swoią grzechy ludzkie. Począł go czcić, nauczył się taiemnic wiary Chrześciańskiey i iey obrządkow, ochrzcił się, i stał się naygorliwszym wiary stronnikiem. Lud Piktawiyski zniewolony iego cnotami, chciał go sobie za biskupa. Jeden był z naywiększych obrońcow wiary Chrześciańskiey przeciwko Aryanom. Na zborze Medyolańskim R. 355. iako i na Biterreńskim zaświecił pochodnią prawdy. *Saturnin* z Arelatu, Aryanin, obawiaiąc się wymowy tego wielkiego męża, sprawił iż go zesłano w głąb Frygii. Zawołany na zbor Bagdacki R. 359. tak mowił wymownie za nauką Katolicką, oraz odstonił tak dobrze sztuki i oszukaństwa Heretykow, iż go odesłali nazad do Francyi, uwalniaiąc się od tak potężnego przeciwnika. Lud Gallow wyszedł na przeciw swemu pasterzowi i swoiemu oycu. Zawiązawszy wszystkie rany, ktore nieprzytomność sprawiła iego trzodzie, zakończył żywot czysty i

ſtargany przeciwnościami, przez śmierć świętobliwą i ſpokoyną w R. 367. Mamy po tym oycu: I. *Dwanaście Xiążek o S. Troycy*, owoce mieſzkania iego w Phrygii. Zbiia w nich wſzyſtkie kacerſtwa, przeciwko ſynowi i duchowi S. II. *Traktat Synodow*, w ktorym obiaśnia ſzczegolnieyſze trudności wiary. III. *Kommentarz na S. Mateuſza* i na nieiaką część pſalmow. IV. *Trzy piſma* do ceſarza *Konſtancyuſza*, wktorych odważa ſię dawać mu rady, i naganiać iego poſtępki. Styl iego ieſt żwawy i popędliwy; dla czego *S. Hieronim* nazwał, *Rhodanem wymowy Łacińſkiey*, (*Latinæ eloquentiæ Rhodanus.*) Jeſt też częſtokroć nadęty i ciemny. Chcąc go dobrze zrozumieć, trzeba bardzo znać używanie terminow teologicznych Greckich: on pierwſze przenioſł ie do ięzyka Łacińſkiego. Naylepſza edycya ieſt dziel tych, dom *Konſtanta*, R. 1693. wydana znowu w Weronie R. 1730. przez margrabiego *Maffei*, ktory ią powiększył kilką fragmentami, oraz wielą odmianami.

III HILARY, (Swięty) z Arelatu, urodzony R. 401. wychowany na wyſepkach Lerińſkich od *S. Honoratu*, opata klaſztoru tamecznego, przyiaciela ſwego i krewnego, ktory oderwał go od mamony obłudney świata, aby go przyſpoſobił do ſmakowania ſłodyczy puſtelniczey. Swięty opat Leryński zoſtawſzy wyniesionym na ſtolicę Arelateńſką, poprowadził z ſobą *Hilarego*, ktory był wſpoł uczeſtnikiem prac, naſtępcą, i naśladowcą cnot iego. Zdawało ſię trzodzie, iż nieodmieniła paſterza, *Hilary* zgromadził kilka zborow, i ſam prezydował na iednym, ktory był zebrany w Orangii R. 441. gdzie *Celidoniuſz*, biſkup Gaulow, był złożony. Te złożenie odnowiło ſprzeczkę o pierſzeńſtwo mieyſca, między kościołem Arelateńſkim i Wienneńſkim. *Celidoniuſz* appellowawſzy w tey ſprawie do papieża *Leona S.* Papież ten zgromadził zbor w Rzymie, ktory uznał go niewinnym o nieregularność, za ktorą był ſkarany, i przywrocił go na iego ſtolicę. Zbor poſzedł daley; albowiem na oſkarzenia uformowane przeciwko ſamemuż *S. Hilaremu*, złożył go z zwierzchności, ktorą miał nad Prowincyą Wienneńſką, zakazał mu aſſyſtować na poświęceniach xięży wcale, i ogłoſił go oderwanym od iedności z ſtolicą świętą. Oſkarżono go, że ieździł po prowincyach, otoczony ludem zbroynym, nadawać biſkupow kościołom wakuiącym, i tym ſamym mięſzać prawa Metropolitow. *S. Leon* pomiarkował potym, iak bardzo ſię oſzukał w uprzędzeniach, ktore był powziął przeciwko świętemu temu prałatowi, ktory umarł R. 449. wyniſzczony od prac apoſtolſkich. Mamy po nim: I. *Homelie* pod imieniem *Euzebiuſza z Emezu*, w bibliotece OO. II. *Zycie S. Honorata* poprzednika ſwego, w Paryżu R. 1578 in 8vo. i w *Suryuſzu*. III. Inne *Opuſcula*, z *Wincentym de Lerins*, w Rzymie R. 1731. in 4to. i w *S. Leonie xiędza Queſnel*. Jego *Wykład Symbolu* i inne dzieła zaginęły, i nie można onych odżałować, ieżeli zechcemy ſądzić o ich piękności przez *Zycie S. Honorata*. Widać tam wybor i żwawość myśli, łagodność i gładkość ſtylu. Możnaby mu wymowić przycinki i niektore metaphory nadto trochy zbyteczne; lecz nie tak to ieſt iego wadą, iako bardziey owego wieku.

IV. HILARY, dyakon kościoł Rzymſkiego, ucierpiał wiele za wiarę około R. 354. z rozkazu ceſarza *Konſtancyuſza*; lecz z czaſem wpadł w ſchizmę Lucyteryanow i w rozmaite błędy. Przypiſuią mu *Kommentaryuſze na Liſty S. Pawła*, ktore ſię znayduią *w Dziełach S. Ambrożego*; tudzież *Kweſtye na nowy i ſtary Teſtament*, ktore ſą w *S. Auguſtynie*.

HILARET, (*patrz*) Hylaret.

HILARYON, (Swięty) wprowadziciel życia Mniſkiego w Paleſtynie, urodził ſię około R. 291. w Tabacie bliſko Gazy, z familii Pogańſkiey. Porzucił błędy ſwoich oycow, a chwycił ſię Chrześciańſkiey wiary. Imie *S. Antoniego* doſzło do uſzy iego, poiechał do niego do Egiptu, i przemięſzkawſzy nieiaki czas przy zacnym tym puſtelniku, ſtał ſię doſkonałym naśladowcą pokutniczego i ſamotnego życia iego. Powrociwſzy do Paleſtyny, wyſtawił tam wielką liczbę Monaſterow. Aże ſława cnot iego przyciągała do niego mnoſtwo dziwuiących ſię, umknął ſię na wyſpę Cypru, na ktorey ſkończył życie, przez śmierć świątobliwą R. 371. w 80. życia ſwego.

HILDAN, *patrz* III. Fabrycyus.

HILDEBERT, z Lawardynu w powiecie Wandom, był uczniem *Berengera*; a potym *S. Hugona* opata Kluniaku. Był poſadzony na ſtolicy biſkupiey w Mans R. 1098. i przenieſiony potym na arcybiſkupſtwo Cefaro-Duneńſkie R. 1125. Xiądz *Beaugendre*, Benedyktyn, wydał na świat R. 1708. in fol. dzieła tego prałata, złączone z dziełami *Marboda*. Zawieraią w ſobie. I. *Kazania* doſyć dobre na owe czaſy. II. *Wierſze* doſyć płytkie. III. *Życia Swiętych*, ktore pochodnia krytyki nie zawſze oświecała. IV. Znaczną liczbę *Liſtow* dobrze napiſanych, oraz intereſſuiących dla tych, ktorzy chcą poznać moral, ćwiczenie i hiſtoryą wieku *Hildeberta*. Mamy ieſzcze po nim dwie *Sztuki*, ktore *Baluza* wydał R 1715. w VII. Tomie ſwoich *Miſcellanea*. *Hildebert* umarł R. 1136.

I. HILDEBRAND, *patrz* Grzegorz VII.

II HILDEBRAND, (Joachim: teolog Niemiecki, urodzony w Walckenried R. 1623. Zoſtał profeſſorem teologii i ſtarych dzieiow kościelnych w Helmſtadzie, potym ſuperintenentem generalnym w Zell, gdzie umarł Roku 1691. Mamy po nim rożne piſma kościelne, mało co znane, a prawie i nieznaiome we Francyi. Więcey ſię znayduie w nich wiadomości, niżeli guſtu i iaſności.

HILDEFONS, *patrz* Ildefonsus.

HILDEGARDA, (S.) pierwſza xieni na gorze S. Ruperta niedaleko Binghen nad Rhenem, umarła w nadziei świątobliwości R. 1180. Zoſtawiła: I. *Liſty* i inne dzieła, w bibliotece oycow. II. *Libri quatuor Elementorum*, w Strasburgu R. 1533. in fol. III. Trzy xięgi *Rewelacyow*, w Kolonii R. 1566 in 4to. Odgłos iey cnot doſzedł do papieżow, ceſarzow, i xiążąt, ktorzy dali iey dowody ſwego ſzacunku.

HILDEGUNDA, (Swięta) panna zakonu Cyſterzow, w XII. wieku, urodziła ſię nie daleko Nuitz, w dyecezyi Kolońſkiey. Oyciec iey chcąc ią zaprowadzić z ſobą do paleſtyny, a boiąc ſię o iey panieńſtwo, przebrał ią po męzku, i kazał ſię iey nazywać *Jozefem*. Puścili ſię na morze z Prowancyi z krucyatami. Gdy iey oyciec umarł na morzu, *S. Hildegunda* kończyła ſwoią podroż pod zmyślonym imieniem. Zabawiła ſię przez nieiaki czas w Jeruzalem, i powrociła potym do ſwego kraiu. Udała ſię do opactwa Schonaugu niedaleko Heidel

bergu, do ktorego została przyięta pod tymże imieniem *Jozefa* i żyła tam w sposob święty i rostropny, iż niepostrzeżono aż przy iey śmierci, że była dziewica. Cysterci nazywaią ią świętą, i cześć iey taką oddaią, chociaż ta cześć nie zdaie się bydź potwierdzona żadnym dekretem stolicy świętey. Powiadaią o *S. Marynie* coż podobnego do tey historyi. *Patrz* MARYNA (S.).

HILDUINUS, opat S. Dyonizego we Francyi, za panowania *Ludwika Dobrego*, iest autorem *Życia S. Dyonyzego*, pod tytułem *Areopagetica*, (w Paryżu R. 1565. i w *Suryuszu*) w ktorym mieszа świętego biskupa Paryzkiego z Areopagitą. Niewiedziano o tey omyłce przed nim, a ta nie była znieiona, aż w ostatnim wieku. Jeżeli *Hilduinus* mało ziednał sławy rozumowi swemu przez tę *identitatem* fantastyczną i źle ugruntowaną, mniey go iescze uczynił swoiemu sercu dla podłego przywiązania swego do buntownika *Lotaryusza*, nadewszystko, przysiągłszy na wierność cesarzowi *Ludwikowi* oycu iego, ktorego ten opat chwycił się strony, porzucił, i znowu się chwycił podług pory, gdy ten nieszczęśliwy oyciec kłocił się lub godził się z swemi dziećmi.

I. HILL, (Jozef) minister Angielski, napełnił się zawczasu skarbami Ateńskiemi i Rzymskiemi. Wydał Roku 1676. in 4to. dobrą edycyą dykcyonarza Greckiego *Schreveliusza* powiększoną 8000. słow, i oczyszczony z tylu niedoskonałości przynaymniey.

II. HILL, (Aaron) poeta Angielski XVIII. wieku, autor rymopisma pod tyt: *Gwiazda Polnocna*, ktore dedykował czarowi *Piotrowi I.* Autor mięszał wychwalenie tego monarchy z pochwałami czarowey *Katarzyny*. Ta monarchini podziękowała mu, i posłała medal złoty, ważący 30. czerw: zło:

I. HILLEL, *Stary*, żyd rodem z Babilonu, zacney familii. Uczyniony był prezydentem *Sanhedrynu* w Jerozolimie i potomność iego miała te dostoieństwo przez dziesięć pokolenia. *Hillel* założył szkołę sławną, i miał wielką liczbę uczniow. Utrzymywał z gorliwością podania czyli tradycye ustne żydow, przeciwko *Schammaiemu* kolledze swemu, ktory chciał ażeby się trzymano literalnie textu pisma świętego, nieuważaiąc na to, co tylko ustnie podano było. Ta sprzeczka wielką zrobiła pogłoskę, i była podług *S. Hieronyma*, początkiem *Skrybow* i *Faryzeuszow*. *Hillel* iest ieden z doktorow *Mischny*. Można go nawet mieć za naypierwszego iey autora, ponieważ podług doktorow żydowskich, on ułożył pierwszy tradycye żydowskie na VI. *Sedarymow* czyli traktatow. Pracował mocno nad wydaniem edycyi poprawney textu świętego: i iemu to przypisuią biblią starą, ręką pisaną, ktora ma iego imie, i ktora iest po części z rękopismami Sorbonny. *Hillet* ktorego *Jozef* nazywa *Gollionem*, kwitnął około Roku 30. przed Chrystusem, i umarł w wieku bardzo podeszłym.

II. HILLEL, *Nasy*, czyli *Xiążę*, drugi żyd sławny, prawnuk *Judy Hakkadosha*, czyli *swiętego*, autora *Mischny*, ułoży Cycle około Roku 360. ery chrześciańskiey. Był on z pryncypalnieyszych doktorow *Gemary*. Większa liczba pisarzow żydowskich, przypisuią iemu edycyą poprawną textu Hebrayskiego, ktory ma imie *Hillela*, i o ktorym iuż mowiliśmy w artykule wyższym.

HILPERT, (Jan) rodem z Koburgu, professor Hebrayskiego ięzyka w Helmstadzie, tudzież superintendent Hildsheymu, umarł R. 1680. w 53. lat. Mamy po



po nim: I *Disquisitio de Præ-Adamitis*, przeciwko *Peyrere*, roku 1656. in 4to. II. *Tractatus de Pœnitentia*, i inne dzieła.

HIMERUS, albo HEMERUS, syn *Lacedemona*, tak był przeięty żalem o kazirodztwo, ktore popełnił sam niewiedząc o tym, iż się wrzucił w Marathon rzekę Lakońską, ktora od niego wzięła swoie imie, a potym *Eurotas* została nazwaną.

I. HINCMAR, zakonnik S. *Dyonizego* we Francyi, potym arcy-biskup Reimski R. 845. ieden z nayuczeńszych ludzi swego czasu, strasznie był gorliwy o swobody kościoła Gallikańskiego. Przygadniąią mu iednak, iż bardzo sobie postąpił porywczo w okoliczności mnicha *Gotheskala*, na synodzie w Quercy nad rzeką Oile. (*Patrz* GOTHESCALE i II. HINKMAR,) Ten prałat umknąwszy się z miasta swego, pogrożony od Normandczykow, umarł w Epernai R. 882. przyciśniony wiekiem i żałością, widząc Francyą na rabunek wydaną. Zostawił kościoł Gallikański zupełnie prawie ogołocony z prałatow, ktorzyby rozumieli swoie prawa i przywileie, i ktorzyby mieli staranność o iego karności. Mamy po nim rozmaite dzieł iego edycye; iedna Moguncka R. 1602. druga Paryzka R. 1615. ostatnia zaś ktorąśmy winni xiędzu *Syrmundowi* R. 1645. 2. T. in fol. iest naylepsza, Co *Hincmar* pisał o S. *Remigim* z Reims, i S. *Dyonizym* z Paryża, toż samo się znayduie w *Suryuszu*, i nie iest w tey edycyi. Znayduie się ieszcze cokolwiek *Hincmarowego* w kollekcyi xiędza *Labby*, tudzież w aktach zboru Douzyńskiego R. 1658. in 4to. W stylu iego bardzo znać ow wiek, w ktorym on żył: iest twardy, zawikłany, rozwlekły, przecinany przez cytowania źle nakierowane, oraz przez parentezy bez liczby. Widać postaremu wskroś grubey iego mowy, że umiał pismo oycow SS. prawo duchowne i cywilne, a nadewszystko, że znał karność kościoła, ktorey był naygorliwszym obrońcą.

II. HINCMAR, synowiec poprzedzaiącego, został biskupem Lugduńskim, nie maiąc nawet wieku przez kanony przepisanego. Postępki iego mniey rządne, niesprawiedliwości, tudzież gwałty przeciwko swemu duchowieństwu, sprawiły zbor w Werberyi, na ktorym *Karol Łysy* kazał go otkarżyć; apellacya do papieża zawiesiła te kroki. Lecz nie powiodło mu się tak na zborze w Douzi R. 871. Był tam oskarżony o bunt, kalumnią, nieposlusznieństwo krolowi z broyną ręką. Wyrok ukarania iego oznaymiony mu był przez iego stryia. Został na wygnanie posłany, kilkokrotnie w kaydany wzięty, i oślepiony. Innego biskupa dano na iego mieysce: był z tym wszystkim przywrocony R. 878. i umarł wkrotce potym. Znayduie się iego obrona w historyi zboru w Douzi R. 1658. in 4to.

HIPACIA, i inne słowa podobne, *patrz* HYPACIA &c.

HIPACIUS, synowiec cesarza *Anastazyusza*, należał wiele do rządu za panowania stryia swego. Po śmierci *Justyna*, chciał się posadzić na tronie, i był ogłoszony głową straśliwego śpisku; lecz *Justynian* uśmierzył ten rokosz, i kazał stracić *Hipacyusza* z iego krewnemi *Prokopem* i *Probusem* R. 527.

HIPARCHIA, żona *Cratesa*, filozofa cynika, urodzona w Maronei, kwitnęła za *Alexandra wielkiego*, podobawszy sobie wymowę tego filozofa, iakimkolwiek bądź sposobem chciała bydź żoną iego. Familia iey udała się do *Cra-*

*teſa*, aby ią odwrocił od tego przedſięwzięcia. Cynik wyſtawiał iey ſwoie ubóſtwo; pokazywał iey ſwoy garb, ſwoy kiy, ſakwy i płaſzcz, i mowił do niey: *Oto człowiek, ktorego będzieſz miała, i ſprzęty ktore znaydzieſz u niego: pomyſł nad tym dobrze, niemożeſz bydź moią żoną, nie prowadząc życia, ktore nam naſza ſekta przepiſuie.* Wſzyſtko było nadaremne. Ten paſkudny cynik podobał ſię iey bardzo; poſzła za niego, wzięła na ſię ſtroy Cynikow, i tak ſię do niego przywiązała, że wſzędzie chodziła za nim, i niewſtydziła ſię, ieżeli mamy wierzyć autorom, czynić publicznie zabawy, na ktore wſtyd kładzie zaſłonę. *Hiparchia* piſała była xiążki, ktore naś niedoſzły.

I. HIPPARCHUS, ſyn *Piſyſtrateſa* tyrana Atenow, naſtąpił po nim z bratem ſwoim *Hippiaſem*: widziano w nim odrażaiącą ſię miłość oyca iego do nauk. *Anakreon*, *Symonides*, i wielu uczonych ſprowadzono do dworu. Gdy ci wpaiali w Atenach guſt cnoty i umieiętności przez ſwoie przykłady, *Hipparchus* kazał wyſtawiać na ſrzodku wſiow i drog publicznych, poſągi kamienne nazwane *Merkuryuſze*, na ktorych były napiſane ſentencye i prawidła dla nauki podrożnych. *Harmodyuſz* i *Ariſtogiton* dwa obywatele Ateńſcy, urażeni za hańbę publiczną, ktorą był wyrządził ſioſtrze pierwſzego, ſpikneli ſię przeciwko *Hipparchuſowi*, aby ſię na nim zemścić. Ten xiąże, ktory był powziął ſkłonność niewſtydliwą do *Harmodyuſza*, ſame tylko od niego odbierał wzgardy. Pomścił ſię na nim tego, kazawſzy wyprowadzić ſioſtrę iego z pewney ceremonii, gdzie ona miała nośić koſzyk z kwiatkami. Zoſtał zabity od ſprzyſiężonych R. 513. przed Chryſtuſem. *Patrz* ARISTOGITON.

II. HIPPARCHUS, matematyk i aſtronom Niceyſki, kwitnął około R. 159. przed Chryſtuſem, za *Ptolomeuſza Philometra*. Zoſtawił rozmaite obſerwacye o *Planetach*, oraz *Kommentaryuſz* na *Aratuſa*, przełożony na Łacińſkie przez xiędza *Petau*, ktory przednią wydał iego edycyą w ſwoim *Uranologia*, w Paryżu R. 1650 in fol. *Pliniuſz* wſpomina częſto *Hipparcha*, i prawie zawſze z pochwałą. Uważa także, iż on był pierwſzy po *Thaleſie* i *Sulpi yuſzu Galluſie*, ktory wynalazł ſpoſob przepowiedzenia niezawodnie zaćmień, i ktore wykalkulował na lat 600. Mowi także, iż on pierwſzy wymyślił Gwiazdomierſtwo, i że nieiako przywłaſzczył ſobie przywiley bóſtwa, gdy chciał dać poznać potomności, liczbę gwiazd, i naznaczyć każdey z nich imie. *Idemque* mowi on, *auſus rem Deo etiam improbam annumerare poſteris ſtellas, ac ſidera ad nomen expungere*. Chwali iego doſkonałość. *Strabon* poſtaremu przygania temu aſtronomowi, iż lubił nadto krytykować, i że doſyć częſto używał ſpoſobu cenſurowania, ktoren bardziey tchnął prześladowaniem, niżeli doſkonałością rozumu. Wada ta nie przeſzkodziła mu poczynić docieczenia w aſtronomii. Udeterminował doſyć dokładnie odmiany biegu ſłońca, czyli iego rewolucye; wykalkulował trwałość biegow miesiąca, i uſtanowił pochylność okręgu iego na Ekliptyce; uformował *Periodum lunarem*, ktory imie iego noſi.

HIPPOCRATES, nayſławnieyſzy w ſtarożytności lekarz, ſprawował umieiętność ſwoią prawem dziedzicznym. *Nebrus* iego prapradziad, zaproſzony od Amfiktyonow trzymaiących w obłężeniu miaſto Kryſſę, przybył do ich obozu zarażonego powietrzem morowym, i przynioſł zdrowie. Praprawnuk iego urodził ſię na wyſpie Coos, iedney z Cykladow około R. 460. przed Chryſtuſem. Co było wſławiło *Nebruſa*, dało poznać *Hippokrata*. Ten wielki mąż, nauczony przez domowe doświadczenia, przez dociekanie natury, a nadewſzyſtko natury ciała ludzkiego, wybawił Ateńczykow od ſtraſzliwey zarazy, ktora ich trapiła w początkach woyny Peloponezkiey. Prawo obywatelſtwa, korona złota, przyſzłczenie do wielkich taiemnic, były nadgrodą tego dobrodzieyſtwa. Jego cnoty, nieintereſſowanie, ſkromność, wyrownywały iego doſkonałość. *Artaxerxes długo-Ręki* offiarował mu znaczne ſummy pieniędzy, i honory ktore czynią xiążętom, ażeby chciał przybydź do iego dworu. Lekarz odpiſał monarſze, że *wſzyſtko winien ieſt oyczyznie ſwoiey, a wcale nic Cudzoziemcom*. Krol obrażony tą odpowiedzią, nakazał miaſtu Coos aby mu wydali iego obywatela. Śmiała odpowiedź iego, dała mu poznać wielkomyślność mieſzkańcow tego miaſta, i ſzacunek ktory mieli dla ſwego wſpołziomka. *Hippokrat* godzien był tych względow. Zrodzony w naypięknieyſze czaſy Grecyi, z rozumem daleko wyższym i zdatnością do medycyny, przewidywał niemyląc ſię ciągłość i koniec choroby. Miał nadewſzyſtko talent oſobliwſzy rozeznawać ſymptomata to ieſt znaki choroby, naturę powietrza, temperament chorego. Wſzyſcy lekarze dziwuią ſię dzisiay ieſzcze iego praktyce; mało ieſt takich, ktorzyby mu rowni byli. Spoſob, ktorego nayczęściey używał, bądź dla zachowania zdrowia, bądź dla uleczenia chorob, było rozcieranie po ciele, lub ſmarowanie: ſpoſob tak zalecony od ſtarożytnych, a tak zaniedbany od dzisieyſzych. *Hippokrat* rozmaicie używał tego lekarſtwa z oſobliwſzą roſtropnością, podług rozmaitości temperamentu. Biegły ten mąż odniosł owoce umieiętności ſwoiey, przedłużywſzy życie ſwoie aż do lat 109. Umarł w Laryſſie w Theſſalii, przeżywſzy więcey iak wiek, zdrowy na czele i umyśle. (*Patrz* DEMOKRYT.) Grekowie wyrządzali mu też ſamą cześć, ktorą czynili i *Herkuleſowi*. Jego pamięć ieſzcze ieſt w uſzanowaniu w Coos, i pokazuią tam mały domek, w ktorym powiadaią że on mieſzkał. Lekarze daią mu tytuł *Divinus*; on ieſt dla nich, co *Demoſtenes* był dla Kraſſomowcow. Zoſtaie nam wiele piſm po tym wielkim człowieku: I. *Aphoryzmy*, miane za wyroki; *Gaza* przetłomaczył ie po Łacinie. II. *Prognoſtyki*. III. *Traktat o Wiatrach*, ktory można nazwać nayprzednieyſzym dziełem. Edycye nayſławnieyſze iego dzieł, ſą te: *Foezyuſza* po Grecku i po Łacinie, w Genewie R. 1657. 2. Tom. in fol. *Venderlindena*, w Lugdunie R. 1665. 2. Tom. in 8vo. ktora ſię przyłącza do kollekcyi autorow *cum notis variorum*; i ta ktorą *Chartier* wydał z *Galenem* 1639. 13. Tom. w 9. Tom. in fol. (*patrz* I. DURET.) Wydrukowano w Bazylei R. 1579. 22. iego *Traktatow*, z tradukcyą *Cowaryaſa* tablicami i notami in fol. Zbior ten ieſt bardzo rzadki. Uczeni wydali na świat bardzo wiele *Kommentarzow* i *Tradukcyi* we wſzyſtkich ięzykach, dzieł lekarza Greckiego. Przeſtaniemy na przywodzeniu werſyi Francuzkiey P. *Devaux* ſławnego Felczera i *Kommentarza* Łacińſkiego *Hecqueta* doſkonałego lekarza. *Devaux* tłomaczył też ten *Kommentarz*.

HIPPODAMIA, corka *Enomausa* krola Elidy. Monarcha ten dowiedziawszy się od wyroczni, że zięć iego wydrze mu tron i życie, niechciał iey wydać za mąż iak temu, ktoryby go zwyciężył w biegu, ponieważ był zadufany, że nikt go nieprzewyższy w tey mierze. *Enomaus* zabiiał tych wszystkich, ktorzy zchodzili z placu zwyciężeni: zabił aż do 13. xiążąt. Ażeby ich tym łatwiey zwyciężał, kazał sadzać *Hippodamią* na woz tych amantow, aby iey piękność zabawiaiąc ich, nie dopuściła im bydź pilnemi na ich konie. Lecz *Pelops* wszedł w zawody, i zwyciężył ich przez sprawność (*patrz* Myrtil.) *Enomaus* zabił się z rozpaczy, zostawuiąc *Hippodamią* i kroleſtwo *Pelopsowi*, ktory dał swoie imie całemu *Peloponezowi*... *Patrz* też Briseis... I. Chrysipp ... i .. Pirithous.

I. HIPPOLYT, syn *Thezeusza* i *Antyopy*, krolowey Amazońskiey. *Phedra*, macocha iego bardzo się w tym młodym xiążęciu zakochawszy, oświadczyła mu tę miłość, ktorą pałała. Lecz gdy postrzegła, iż się nią brzydził, złość ią zazdrośna uniosła do oskarżenia go przed *Thezeuszem*, iakoby na iey honor czuwał. Nieszczęśliwy ten krol uwierzył iey, i wzruszony gniewem, prosił *Neptuna* o zemszczenie tey zbrodni mniemaney. Bóg go wysłuchał; gdy albowiem *Hippolyt* przeieżdżał się wozem po nad brzegiem wody nie daleko Trezenu, spotkał poczwarę straśliwą z morza wychodzącą, ktorym tak iego konie się przelękły, iż go rozniosły po skałach. *Eskulapiusz* ożywił go. *Phedra* dręczona zgryzotą sumnienia, odkryła swoy występek *Thezeuszowi*, i śmierć sobie zadała.

II. HIPPOLYT, (Swięty) biskup i męczennik. Nie można wiedzić ktorym kościołem rządził, ani w ktorym czasie krew swoią przelał za Ewangelią. Mniemaią, że to się stało około R. 230. za *Alexandra-Severa*. Sławny iest naybardziey przez swoy *Cyki Wielkanocny*, ktorego mamy ieszcze część drugą. Opiewa w sobie nową kalkulacyą, ktorą wymyślił dla znalezienia dnia Wielkonocnego przez sposob cyklu na lat 16. Naydawnieyszy to iest kanon, ktory mamy. Ten zacny biskup wiele napisał innych dzieł, z ktorych nam nie zostały tylko kawałki; i wielką liczbę mu ich przypisuią, ktore nie są iego. *Fabrycyusz* zebrał iedne i drugie, i wydał onych edycyą po Grecku i Łacinie 2. Tom. in fol. pierwszy wydany R. 1716. drugi zaś 1718. Znać w pismach S. *Hippolyta* łagodność, ktora składała iego charakter. Styl iego wspaniały i gładki, nie zawsze iest czysty, ani też tłomaczenie pisma S. zawsze naturalne, ponieważ gust iego do sensu mistycznego oddala go częstokroć od sensu literalnego.

HIPPOMENES, *patrz* Atalanta.

HIPPONAX, poeta Grecki, urodzony w Efezie około R. 540. przed Chrystusem, został wygnany z swoiey oyczyzny, dla swego humoru satyrycznego. Cwiczył się w tym samym rodzaiu poezyi co i *Archilocus*; oraz niemniey się uczynił strasznym iako i tamten. *Hipponax* był ciała i składu szpetnego. Dwoch braci snycerzow, nazwiskiem *Bupalus* i *Athenis* ucieszyli się z okazyi iego, reprezentuiąc go śmiesznie. Lecz poeta urażony o to szyderstwo, rzucił na nich pociski satyry tak uszczypliwe i iadowite, że chcieli się powiesić z rospaczy. *Hipponax* miany iest za autora *Wiersza* zwanego *Scazonicum*, gdzie *Spondeus* ktory iest na mieyscu iamba, bywa zawsze



w szostym pedesie wiersza, ktory to imie nosi.

I. HIRAM, krol Tyru, syn *Abibala*, wstąpił na tron po nim, zawarł allians z *Dawidem* i *Salamonem* synem iego. Dostawił temu cedrow, złota, i srebra na wybudowanie kościoła Jerozolimskiego. Dwa ci monarchowie pisywali ieden do drugiego listy, pełne rozumu, grzeczności i dowcipu. *Hiram* umarł około R. 1000. przed Chrystusem, panowawszy lat 60.

II. HIRAM, wyborny rzemieślnik, ktorego Bóg obdarzył talentem czynienia rozmaitych robot z miedzi i bronzu, był synem pewnego Tyryiczyka i żydowki, z pokolenia *Nephtali*. *Salomon* użył go do robienia cherubinow, i inszych ozdob kościoła. Zrobił oprocz tego dwie wielkie kolumny bronzowe, ktore postawiono przy drzwiach sieni kościelnych, z tych iedna nazywała się *Jachim*, a druga *Boos*. Zrobił do tego wielkie naczynie, nazwane *Morze*, w ktorym chowano wodę na potrzeby kościelne.

I. HIRE, (La) sławny wodz, *patrz* Vignoles, (Stefan).

II. HIRE, (Wawrzyniec la) nar: w Paryżu R. 1606. umarł w tymże mieście R. 1656. malarzem ordynaryinym był krolewskim, oraz professorem akademii malowania. Przyszedł do tego dostoieństwa, a co większa wielkiey reputacyi, niemiawszy nigdy innego mistrza, iak swego oyca malarza dosyć srzedniego. *Wawrzyniec* pierwszy był mowi pan *Lacombe*, ktory odważył się oddalić od gustu szkoły pana *Voueta*. Ta osobliwość wsparta wielkiemi talentami, zastanowiła publicum. Farby iego świeżości są przedziwney; powleczenie w iego obrazach, iest pogrążone w nieiakieyśiś mgle, ktora zdaie się obstępować całą robotę. Dotknienie miał letkie i dosyć poprawne. Styl iego przyiemny, ułożenie rostropne i dobrze rozporządzone. Dokończał niezmiernie; lecz przyganiaią mu, że nie dosyć się zgadzał z naturalnością. Doskonały był w archytekturze i perspektywie. Malarz ten malował okolice, portrety i wiele obrazow stelugowych, ktore szacowne są dla wielkiey swoiey dokończoności. Nie można także nic lepiey widzieć dokończonego, iak iego rysunki. Wiele kościołow Paryzkich, iako to Kapuciński, Bernardyński, Bożego grobu, offiaruią na widok obrazy, daiące wielkie rozumienie o tym sztukmistrzu. Naypierwsze iego twory, niewystawiaią ani charakterow poważnych, ani postaci pięknych, ani proporcyi gładkiey; lecz nabył z czasem szlachetności w rysunku, mocy w wyrażeniu, czerstwości farb przedziwney. Taki iest między innemi, iego obraz *Dzieci Bethela pożartych od Niedźwiedzi*, naygłownieysze dzieło zachowane w gabinecie margrabiego de *Marigni*.

III. HIRE, (Filip de la) urodzony R. 1640. umarł R. 1718. syn i uczeń tamtego, porzucił malowanie, a przywiązał się do geometryi i matematyki. Gust iego do tych umieiętności okazał się we Włoszech, chociaż tam był dla wydoskonalenia się tylko w malowaniu. Powrociwszy do Paryża, był postany R. 1669. od wielkiego *Kolberta* do Bretannii i Gwinei. Minister ten zamyślał o ułożeniu mappy generalney kroleſtwa, aby była dokładnieysza, niżeli poprzedzaiące. Trzeba było ludzi do szukania materyałow do tak wielkiego dzieła, a znalazł iednego w osobie *la Hire*. Ten geometra tak zadość uczynił, że posłano go w rok potym, dla udeterminowania pozycyi Calais i

Dunkierki. Rozmierzył potym położenia Calais, od punktu Baſtyonu Risbańſkiego, aż do zamku Douvres w Anglii, w R. 1693. kontynuował od ſtrony północney Paryża, linią południową poczętą od *Pikarda* R. 1669. gdy także *Caſſyni* ciągnął ią ku południowi. Jeżeli te wielkie roboty ziednały mu ſzacunek ludzi uczonych, cnoty iego czyniły go miłym u obywatelow. Miał on, mowi dowcipny ſekretarz akademii, grzeczność powierzchowną, oſtrożność, roſtropną nieśmiałość kraiu tego, ktory tak kochał, (Włochy) a przez to mogł ſię zdawać w oczach Francuzow trochę zachowany, i trochę ſam w ſobie ſkryty. Był rzetelny i nieintereſſowany, nietylko iak prawdziwy filozof, ale też iako Chrześcianin. Rozum iego przyzwyczaiony do roztrząſania tylu rozmaitych obiektow, zaſtanowił ſię nad temi co ſię tycze Religii; tudzież gruntowna pobożność wolna od chymer i ofobliwości, panowała przez cały bieg życia iego. Przednieyſze dzieła iego ſą: I. *Les nouveaux élemens des Sections coniques*, Tom in 12mo. ktory zamyka w ſobie dwa inne kawałki ciekawe i intereſſuiące o *miłach geometrycznych*, i o *uſtanowieniu Ekwacyi*. II. Wielki *Traktat de ſectionibus Conicis*, 1685. in fol. po Łacinie. III. *Tablice ſłoneczne i xiężycowe*, oraz nauka łatwieyſza do wykalkulowania zaćmieniow. IV. *Tabulæ Aſtronomicæ* po Łacinie 1702. in 4to. V. L'*Ecole des Arpenteurs* 1692. in 12mo. VI. Un *Traité de Mechanique*, 1695. in 12mo. VII. Un *Traité de Gnomonique*, 1698. in 12mo. VIII. Wielorakie dzieła wydrukowane w pamiętnikach akademii umieiętności. IX. Edycya traktatu *des Nivellemens de Picard*, z przydatkami. X. Edycya *Traité du mouvement des eaux*, dzieło pogrobowe *Mariotta*, ktore na czyſto przepiſał.

IV. HIRE, (Filip de la) ſyn poprzedzaiącego, umarł w rok po ſwoim oycu R. 1719 w 24. wieku. Sprawował profeſſyą lekarſką pomyślnie, i był towarzyſzem, iako i oyciec iego w akademii umieiętności. Guſt miał do malowania; naywiękſzą miał w tym zabawę. Malował *à gouache* peyzaże i figury, ſpoſobem *Watteau*.

HIRRIUS, (Caius) *Edilis*, pierwſzym był wynalezcą ſadzawek, albo kanałow do konſerwowania ryb. Doſtarczał ich na ſtoł *Cezara* pod czas bankietow; i chociaż mały bardzo miał ſolwarczek, wielką z niego przez ten wynalazek miał intratę.

HISCHAM, XV. kalifa z rodu Ommiadow, a 4. ſyn *Abdalmaleka*, naſtąpił po bracie ſwoim *Jezydu II.* Był to pan potężnie rozrzutny, ktory przywłaſzczał ſobie maiątki ſwoich poddanych, aby mogł marnotrawſtwu wyſtarczyć. Miał powiadaią do 700. garderobow, napełnionych naybogatſzemi w świecie ſukniami. Kiedy ieździł, kazał zawſze za ſobą prowadzić 600. wielbłądow, obładowanych ſukniami i bielizną iego. Po śmierci znaleziono w przednieyſzey iego garderobie 12000. koſzul bardzo cienkich; lecz *Valid* naſtępca iego, żadney z nich wziąść nie pozwolił, nawet prześcieradła do pochowania go; zgoła że pokoiowiec tego zbytkuiącego człowieka, obwinął go w mizerną płachtę. Ten kalifa, znioſł był *Khacam* krola Turkieſtanu, *Zeida* ogłoſzonego kalifą w mieście Couſad, i prowadził woynę z ceſarzami *Leonem Iſaurykiem* i *Konſtantynem Kopronimem*. Umarł panowawſzy lat 19. R. 743. Jego to hiſtorykowie Greccy nazywaią *Iſam*.



HOBBES, (Tomaſz) po Łacinie *Hobbeſius & Hobbius*, urodzony w Mamelsbury R. 1588. z oyca księdza, ktory dał go wychować z pilnością, miał zleconą ſobie w roku 20. edukacyą młodego hrabiego de *Devonſhire*. Odprawiwſzy podroż z ſwoim uczniem do Francyi i do Włoch, poświęcił ſię cały xięgom i poznaniu ſtarożytności. Powtorna podroż do Francyi, wznieciła w nim chęć do matematyki, a ta chęć wzmogłſzy ſię bardziey we Włoſzech, gdzie widział *Galileuſza*, przydał tę nauke do tych, ktore go iuż zatrudniały. Ogień woyny domowey zaymował ſię w Anglii, gdy do niey powrocił; wybuchnął w ſamey rzeczy wkrotce potym. *Hobbes* przybył dla ſpokoyności do Paryża, i nieznalazł iey tam. Traktat iego o *Obywatelu, de Cive* i iego *Leviathan*, ktore wydał w tym mieście, oburzywſzy wſzyſtkich uczonych przeciwko niemu, wyiechał do Londynu, gdzie powſtanie przeciwko iego zdaniom nie było mnieyſze. Przymuſzony kryć ſię u ſwego ucznia, pracował tam około kilku dzieł aż do R. 1660. W tym roku *Karol II.* przywrocony został na tron ſwoich przodkow. Przyiął łaſkawie *Hobbeſa*, ktory był iego nauczycielem matematyki w Paryżu, i wyznaczył mu penſyą. Sofiſta ten umarł R. 1679. w 92. życia, w Hartwiku u hrabiego de *Devonſhire*, z taką małomyślnością, ile pokazał był odwagi biiąc na dogmata nayświętſze. Opiſano *Hobbeſa*, że dobry obywatel, wierny przyiaciel, człowiek uſłużny, filozof ludzki; lecz wſzyſtkie te przymioty nie zgadzaią ſię wcale z reputacyą atheizmu, ktorą ſobie uczynił, i przymiotami bezbożnego, ktorych niemożna mu odmowić. Żył w bezżeńſtwie, lecz niemniey dla tego lubił bawić ſię z kobietami. Rozmowa iego była przyiemna; lecz ſkoro mu ſię ſprzeciwiono, ſtawała ſię uſzczypliwą. Na ſchyłku życia ſwego czytywał mało, przeświadczony u ſiebie, gdy umyſł ieſt pełen, nie potrzebuie tylko wytrawienia rzeczy, ktoremi ieſt napełniony; nie lubił dworſkich; iednak ſkarbił ſobie zawſze iednego lub dwoch przyiacioł u dworu, *dla tego*, mowił, *wolno ieſt używać złego narzędzia, ażeby ſobie dobrze zrobić... Gdyby mię wrzucono*, dodawał: *w głęboką ſłudnią iaką, a diabeł mi podał ſwoią krzywą nogę do wydobycia ſię z niey, chwyciłbym ſię go w momencie*. Co do początkow, ktore wyſtawił w ſwoich dziełach, toſą ſtraſzne. Podług niego niema żadney rożnicy między ſprawiedliwym i nieſprawiedliwym. Rożnica, ktora ſię znayduie między wyſtępkiem i cnotą, niema ſwego źrzodła, iak tylko w prawach, ktore ludzie poczynili; zaś przed temi prawami, człowiek niebył obowiązany do żadney powinności, względem drugiego człowieka. Pryncypalnieyſze dzieła, w ktorych ten głęboki i dziwaczny filozof wyraził te obrzydłe maxymy, ſą: I. *Elementa Philoſophica ſeu Politica de Cive*; w Amſterdamie 1647. in 12. *Sorbier* przetłomaczył ie po Francuzku, i kazał wydrukować tę tradukcyą w Amſterdamie R. 1649. in 12mo. Autor tam poſuwa bardzo daleko władzą monarchow. Czyni ich deſpotycznemi czyli ſamowładnemi, przez niechęć przeciwko parlamentowym Angielſkim, ktorzy chcieli znieść wſzelki rząd, wyiąwſzy Republikantſki. Czyni w nim wſzyſtkich ludzi złośliwemi. Jeſt to zachęcać ich bydź takiemi, iako powiedział ieden rozumny po *Kartezyuſzu*. II. *Leviathan, ſive de Republica*, w Amſterdamie u *Blaeu* 1668. tudzież w dziełach iego filozofi-

cznych w Amsterdamie R. 1663. we 2. Tom. in 4to. III. Przetłomaczenie *Homera* wierszem Angielskim 1675. i 1677. in 8vo lecz daleko podleysze od sławnego *Popa*. IV. Drugie przetłomaczenie *Thucydydesa* po Angielsku 1676. w Londynie in fol. V. *Decameron filozoficzny*, albo X. *Dyalogow o filozofii naturalney*, po Angielsku 1678. in 12mo. Te dzieło iest nowym dowodem, że autor większym był sofistą, niżeli wielkim filozofem. Można go mieć za poprzednika Spinozy. VI. *Wiersze Angielskie i Łacińskie*. VII. Wiele *Pism fizycznych*.

HOBERG, (Wolfgang Helmhard, Pan na) urodzony w Austryi R. 1612. umarł zaś w Ratisbonie R. 1688. w 76. wieku, zrobił sobie sławę przez swoie pisma, a nadewszystko przez swoie *Georgica curiosa*.

HOCHSTETTER, (Andrzey Adam) nauczyciel Luterski, urodzony w Tubindze R. 1668. został następnie professorem wymowy obyczayności i teologii w Tubing, pasterzem, superintendentem, i rektorem akademii tego miasta, w ktorym umarł w Kwietniu R. 1717. Przednieysze iego dzieła są: I. *Collegium Pufendorfianum*. II. *De festo expiationis & Hirco Azazel*. III. *De Conradino, ultimo ex Suevis Duce*. IV. *De Rebus Elbingensibus*. Pisma iego historyczne maią swoią użyteczność; nie iest zaś toż samo z innemi iego xięgami, mało znanemi oprocz iego oyczyzny.

HOCHSTRAT, (Jakob) tak nazwany, dla tego, iż się urodził w Hoostraten, wiosce Brabanckiey, między Antwerpią i Bergop-zoom, był professorem teologii w Kolonii, przeorem konwentu Dominikańskiego tegoż miasta, tudzież inkwizytorem we trzech elektoratach duchownych. Miał wielką kłotnię z *Reuchlinem*, w ktorey bardziey pokazał swoy charakter gwałtowny i popędliwy, niżeli rozum. *Erazmus* i wszyscy uczeni, bardzo złe wyobrażenie czynią z iego serca. Napominał papieża, (mowi *Maimbourg*) aby użył przeciwko Lutrowi ognia i miecza, dla wybawienia od niego świata. Umarł w Kolonii R. 1727. Mamy po nim wielką liczbę dzieł kontrowersyinych, owoce gorzkiey gorliwości.

HOCQUINCOURT, *patrz* MONCHY.

HOCWART, (Wawrzyniec) ktorego mniemaią urodzonym w Ratisbonie, mieście nieplodnym w ludzi rozumnych, napisał w szesnastym wieku, czasie w ktorym on żył, *Kronikę biskupstwa* swoiey oyczyzny. Dzieło te, ktore maią za dokonałe, było zapomniane w swoich pierwiastkach; lecz P. *Oefel* bibliotekarz oświecony i pracowity elektora Bawarskiego, wydł ie na świat Roku 1763. w pierwszym tomie, xięgi *Scriptores rerum Boicarum*, we 2. Tom. in fol.

HODY, (Humfrei) archidyakon Oxfordski, i professor krolewski języka Greckiego w akademii tego miasta, umarł R. 1706. w 47. wieku, w sławie człowieka doskonale uczonego. Mamy po nim: I. *De Græcis illustribus, linguæ Græcæ litterarumque humaniorum instauratoribus*, dzieło ciekawe, wydane na nowo w Londynie R. 1742. in 8vo. z życiem autora. II. *De Bibliorum textibus originalibus* in fol. w Oxfordzie R. 1705. III. *Dyssertacya* Łacińska przeciwko historyi *Aryszeusza*. IV. *Dyssertacya* Łacińska, ciekawa i rozumna, o *Janie Antyochu*, nazwanym *Malala*. Przyłączona iest do kroniki tego autora, wydrukowaney w Oxfordzie za staraniem i z notami *Chilmeada*.



HOF, (Matensz) urodzony w Wiedniu R. 1580. był konsyliarzem duchownym, naypierwszym kaznodzieią i pryncypalnym predykantem dworu Saskiego. Był to duch porywczy, ktory rozwodził się rownie przeciwko Katolikom iako i Kalwiniștom. Umarł Roku 1645. Mamy po nim *Kommentarz* o obiawieniu czyli Apocalypsis, w Lipsku R. 1671. in fol. i inne dzieła mniey szacowane.

HOEFEN, czyli CURIUS, (Jan de) *patrz* Dykcyonarz Polakow.

HOESCHELIUS, (Dawid) bibliotekarz Auszpurgski oczczyzny swoiey, umarł w tym mieście R. 1617. w 70. wieku, zbogacił bibliotekę powierzoną swemu dozorowi, wielą rękopismami Greckemi. Wydał onych R. 1606. *Katalog*, ktory słusznie iest chwalony. Przedrukowany był w Auszpurgu R. 1675. in 4to. z przydatkami. Ten mądry człowiek niemniey był zalecony przez grzeczności czynione dla literatow, ktorzy potrzebowali od niego xiążek lub oświecenia. Przychylny był nadewszystko dla młodych ludzi, i wielu z nich ukształcił, ażeby zaś rękopisma biblioteczne ktoremi zawiadywał, niebyły skarbem zakopanym dla publiczności, kazał drukować nayszacownieysze. Oprocz iego katalogu, mamy po nim *Noty* względem *Origenesa*, *Focyusza*, *Prokopiusza*, ktore on wytłomaczył; o *Philonie &c.*

I. HOFFMAN, (Fryderyk) urodzony w Halli, niedaleko Magdeburgu R. 1660. wziął biret doktorski medycyny R. 1681. Naznaczony professorem tey umieiętności R. 1693. w akademii Hallskiey, dopełnił ten urząd z wielką dystynkcyą aż do swoiey śmierci nastąpioney R. 1742. Dzieła iego były pozbierane przez bracią de *Tournes* drukarzow Geneweńskich R. 1748. 6. Tom. in fol. Pierwszy supplement iest, 2. edycyi R. 1754. we 2. częściach; drugi we 3. Tom. Wszystko oprawione w 6. lub 7. Tom. Znayduią się dobre rzeczy w tey ogromney kompilacyi; lecz styl autora iest podły i rozwlekły. Opowiada długo rzeczy nikczemne; powtarza się nieustannie, a nadewszystko w pismach swoich pogrobowych, ktore po śmierci iego wydane są. Mimo tych przywar, *Hoffman* godzien iest bydź umieszczonym w liczbie naylepszych autorow medycyny. Rozumiał i znał wskroś tę umieiętność, a do tego był wielki praktyk: (*patrz* BRUHIER)... Nietrzeba go mieszać z *Gasparem Hoffmanem*, także professorem medycyny w Altdorffie, zmarłym R. 1649. w 77. wieku, ktory zostawił po sobie wiele pism o swoiey sztuce.

II. HOFFMAN, (Maurycy) urodzony w Firsztenbergu R. 1622. professor medycyny w Altdorfie, umarł R. 1698. Pisma iego są: I. *Altdorfi deliciæ hortenses* 1677. in 4to. II. *Appendix ad cathalogum Plantarum hortensium* 1691. in 4to. III. *Deliciæ Silvestres* 1677. in 4to. IV. *Florilegium Altdorfinum* 1676. Tom. in 4to. &c.

III. HOFFMAN, (Jan Maurycy) syn poprzedzaiącego, lekarz margrabiego Anspachskiego, i professor medycyny w Altdorfie, umarł w Anspach R. 1727. w 74. wieku. On dokończał *Deliciæ Hortenses Altdorfinæ* swego oyca R. 1703. in 4to. Wydał *Acta laboratorii chimici Altdorfini*, 1719. in 4to. i *De differentiis alimentorum* 1677. in 4to.

I. HOFMAN, (Daniel) xiądz Luterski, professor teologii w Helmstadzie, głowa iedney sekty, ktora utrzymywała, iż *są rzeczy prawdziwe w teologii, ktore są fałszywe w filozofii*, rozsiewał szaleństwa swoie około końca XVI.

wieku. Pisał przeciwko *Bezemu*. Rożny to iest od *Melchiora Hofmana*, drugiego fanatyka w XVI. wieku, ktory umarł w więzieniu w Strasburgu, słynąwszy bardzo wprzody.

II. HOFMAN, (Jan Jakob) professor języka Greckiego w Bazylei, miał pamięć przecudowną. Niespuszczał się iednak na nią, i miał zwyczay wypisywać rzeczy ciekawe, ktore czytania iego mu offiarowały. Użyczył ludziom uczonym swoich zbieranin, wydaiąc roku 1668. *Dykcyonarz historyczny uniwersalny*, po Łacinie, przedrukowany w Lugdunie roku 1698. we 4. T. in fol. są niektore artykuły ciekawe, nadewszystko artykuły erudycyi, lecz są prawie wszystkie napisane sposobem nieprzyiemnym, a wiele pełne są omyłek. Iest wielu innych uczonych, ktorzy mieli imie *Hofmanow*.

HOFMANSWALDAU, (Jan Kryštyan de) kor syliarz cesarski i prezydent rady miasta Wrocławia, w ktorym się urodził R. 1617. nabył wielkiey reputacyi przez swoie poezye Niemieckie, bardzo szacowne. Mamy także po nim, wierszem Niemieckim, *Pastor fido Guariniego*, i *Sokrates umieraiący*, *Teofila*. Umarł R. 1679. lat maiący 63. kochany i poważany.

HOGARTH, (Wilhelm) malarz Angielski, urodzony w Londynie, R. 1698. Umarł w Październiku R. 1764. w Leycesterfields. Obrany był malarzem krola Angielskiego R. 1757. Jego kompozycye złe są odrysowane i słabo kolorowane; lecz to są obrazy mowiące o rozmaitych scenach komicznych albo moralnych życia. Zaniedbał prawideł swoiey sztuki, to iest wyrazow pędzla, związku części między sobą, skutku odbiiania się iasności, dogodzenia w zmieszaniu farb &c. chcąc się wynieść do doskonałości swey sztuki, iż tak mowiąc, poetyczney i moralney w malowaniu. *Uznaię*, prawi *wszystkich ludzi za sędziow sprawiedliwych o moich obrazach, oprocz mistrzow w tey sztuce z professyi.* Jeden tylko przykład dowiedzie, iak mu się udało. Kazał wystychować koperstych, w ktorym wyraził dokładnie rozmaite cierpienia, ktorych muszą doznawać źwierzęta. Parobek rznął biczem swoie konie bez miłosierdzia; poczciwy człowiek zdięty litością, rzekł do niego: *Nędzny! więc nie widziałeś koperstychu Hogartha?*... Nietylko był malarzem, ale też i pisarzem. Wydał Roku 1750. ieden traktat po Angielsku, pod tytułem: *Wytuszowanie piękności*. Autor wnosi, że kształt okrągły stanowi piękność ciała: mniemanie prawdziwe z pewnych względow, fałszywe z wielu innych. *Petrz* o tym artyście, drugi Tom *Mercure de France*, Januarius R. 1770.

HOLBEN, albo HOLBEIN, (Jan) malarz, urodzony w Bazylei R. 1498. umarł z powietrza w Londynie R. 1554. robił z rowną łatwością dłotkiem i pędzlem. *Erazm* przyiaciel iego, posłał go do Anglii kanclerzowi *Morusowi*, ktory go bardzo grzecznie przyiął, i prezentował go *Henrykowi VIII.* Monarcha ten lubiący malowanie, zatrzymał go przy sobie przez swoią protekcyą i dobroć. Odebrał wiele dobrodzieystw od tego krola, i tak mu się stał miłym, iż wszywszy się wypchnąć przykro iednego hrabiego, ktory chciał wniyść do iego gabinetu przeciwko rozkazowi krolewskiemu, gdy się ten hrabia o to oskarzał, krol mu odpowiedział: *Że łatwiey iest uczynić siedmiu Hrabich, z siedmiu prostych chłopow, niż iednego*



*Holbena z pomiędzy tylu Hrabich.* Mistrz ten miał dobry gust w malowaniu, ktory nie miał żadnych przywar gustu Niemieckiego. Uważaią wiele prawdy w iego portretach, imaginacyi żywey i wyniosłey w iego kompozycyach, piękne zakończenie w wykonaniu; dobranie farb iego iest dzielne, iego ciała są żywe, i iego postacie maią wydatność łudzącą przyiemnie oczy. Przyganiaią mu złe narzucanie fałdek czyli stroiow. *Holben* z rowną robił pomyślnością, miniatury *à gouache*, farbami pod wodę, i pod pokost. Malował lewą ręką. Doszedł prawie doskonałości swoiey sztuki i w pierwszych robotach, ktore produkował. Odmalował w Bazylei *Taniec Chłopski* na rybnym rynku; i na murze cmentarza S. Piotra Bazyleyzkiego, *Taniec śmierci*, ktora napada wszystkie stany życia. *Rubens* poważał nayszczegolniey tę ostatnią sztukę, przyiętą prawie z niciakim zachwyceniem. Opisanie iey wydane było w Bazylei R. 1744. w 4. figurach. Wychwalaią iego portrety cesarza *Karola V. Frobena*, *Erazma*, oraz *Holbena* samego. Przednieysze iego dzieła są w Bazylei i w Londynie. Można ich widzieć regestr w *Encomium Moriæ Erazma*, z komentarzami *Listryusza*. Znayduie się tam także życie iego: a to iest marnotrawcy i rozpustnika.

HOLBERG, (Ludwik de) urodzony R. 1684. w Bergu w Norwegii z familii szlachetney, lecz ubogiey, był przymuszony służyć za nauczyciela. Zwiedził potym Hollandyą, Francyą, Włochy, i Anglią, i pozbierał wiadomości w każdym rodzaiu. Powrociwszy do Kopenhagi, został assessorem konsystorza. Urząd ten położył go w stanie pracować podług swoiego upodobanie. Widziano go na przemian poetą satyrycznym, komicznym, historykiem, moralistą; i ieżeli niemiał pomyślności w tym rodzaiu, miany był za nayslawnieyszego literata na północy. Jeden Tom iego *Komedyi* iest przetłomaczony po Francuzku R. 1712. My go tu nie uważamy, tylko iak dzieiopisa, i moralistę. Jego *Historya Duńska*, w 3. T. in 4to. naylepsza iest z pomiędzy wszystkich, ktore wydano, chociaż pełna rzeczy drobnych i ogołocona z wdzięków. Jako moralista, znany iest przez 2. T. intytułowane: *Myśli moralne*, gdzie między niektoremi uwagami czystemi, iest wiele przypowieści i fraszkow. Uczony ten umarł R. 1754. w 70. życia swego, zostawiwszy bogactwa znaczne, ktore mu iego xiążki, urząd assessora, oszczędność i ekonomika zpożytkowały. A iako wszystko prawie był winien naukom, chciał też im oddać większą część maiątku swego. Dał 70,000. talerow akademii Zelandskiey, wyfundowaney dla edukacyi młodzieży szlacheckiey, i ten dar zyskał dla niego tytuł barona. Zostawił także 16000. talerow summę, na posagi niektorych młodych panienek wybranych z familii mieyskiey w Kopenhadze.

HOLDA, żona *Selluma*, prorokini w Jerozolimie, radził się iey krol *Jozyasz o Xięgę prawa*, znalezioną w skarbcu kościelnym, gdy robiono około naprawy tego gmachu. Prorokini oznaymiła posłom krolewskim wszystkie nieszczęścia, ktore gniew boski miał zesłać na lud; lecz przydała, że ponieważ *Jozyasz* upokorzył się przed panem, tę klęski nienastąpią za iego panowania.

HOLDEN, (Henryk) teolog Angielski, przybył dla odebrania bireta doktorskiego do Paryża, i tam umarł R. 1662. tak za swoią

doskonałą poczciwość żałowany, iako też i głęboką naukę. Winniśmy mu: I. *Analysis Fidei*, mała xiążka przedrukowana przez *Barbou* R. 1766. Zamyka w sobie całą ekonomią religii, początki i pobudki wiary, oraz applikowanie tych początkow do zarzutow albo kwestyi kontrowersystow. Ten teolog rozumował bardziey, niż zbierał. Jego definicye, iego podziały są czyste, dokładne, wyraźne, i niemaią nic w sobie grubości szkolney. II. *Notæ Marginales* bardzo iasne, chociaż trochę przykrotkie na nowy testament. Wydał ie R. 1660. 2. T. in 12. &c.

HOLLARD, (Wacław) sztycharz, urodzony w Pradze roku 1607. Robota tego mistrza iest iedna z nayszacownieyszych. Przewyższał naybardziey w sztychowaniu wieyskiego obeyścia, źwierząt, gadzin, i futer. Kiedy chciał wystąpić z tego rodzaiu, stał się rzemieślnikiem pomiernym. Rysował nie dobrze figury swoie; wzory wielkiey kompozycyi, ktore robił nawet zapatruiąc się na naylepszych mistrzow, nie małą gustu, skutku, ani z rozumienia. Nie wiemy o roku śmierci iego.

HOLLERIUS, *patrz* Houl-ler.

HOLOFERNES, wodz woysk *Nabuchodonozora* krola Assyryiskiego, podszedł z woyskiem 120,000. ludzi piechoty, i 12000. iazdy przeciwko Izmaelitom, Madyanitom, i inszym narodom okolicznym. Tych uskromiwszy postrachem imienia i potęgą oręża swego, przygotował się do uderzenia na Betulią, około roku 634. przed Chrystusem: (*Patrz* Achior.) Położenie dobre miasta tego, nie pozwoliło mu wziąć go w oblężenie. Chciał ie więc przywieść do poddania się, przez odięcie wody, ktora płynęła rurami dla wygody mieszkańcow. Oblężeni już byli w ostatniey nędzy, aliści Bog natchnął młodą iedną bardzo bogatą i bardzo piękną wdowę, ktora ich wybawiła. Ubrawszy się w naypięknieysze szaty, poszła do obozu *Holofernesa*, on omamiony iey wdziękami i rozumem, przyiął ią z chęcią i pozwolił czynić, coby tylko chciała. We cztery dni potym wodz Assyiryiski dał wielką ucztę, i prosył *Judythy*, aby z nim nocowała. Gdy wszyscy urzędnicy woyskowi już się byli porozchodzili, pobożna wdowa zostawszy tylko sama z *Holofernesem*, ktory upoiony winem twardo zasnął, ucięła mu głowę, i wyszedłszy szczęśliwie z obozu zawiesiła ią na murach Bethulii. Oblężeni korzystaiąc z przestrachu po całym obozie z tey okazyi rozniesionego, wypadaią na nich, pędzą, w pień wycinaią; znoszą do szczętu, i zabieraią wielkie zdobyczy. Wielki kapłan Jerozolimski przyszedł nawiedzić *Judythę*; pobłogosławił ią i oddał iey wszystek łup po *Holofernesie*. Ta święta wdowa uwielbiła zwycięstwo swoie przez hymn. *Patrz* Judytha.

HOLSTEIN-GOTTORP, *patrz* IV. Adolf.

HOLSTENIUS, (Łukasz) uczony mąż, rodem z Hamburgu, porzucił Francyą, gdzie przez naukę swoią wielkie sobie był zrobił imie, i udał się do Rzymu do kardynała *Barberyniego*. Tam przy kredycie swoiego protektora, otrzymał kanonią S. Piotra, tudzież urząd dozorcy biblioteki Watykańskiey. Posłano go roku 1655. do *Krystyny* krolowey Szwedzkiey, od ktorey przyiął wyznanie wiary w Inszpruku. Doskonały rozsądek, umieiętność głęboka, rozeznana krytyka, styl czysty i iasny: te były przymioty pism tego uczonego człowieka, ktory



umiał doskonale filozofią *Platona*, i ktory łączył wielką skromność do znaney zewsząd umieiętności. Naywiększa część składa się z *Notow* i *Dyssertacyi* pokładzionych między dziełami przyiaciół iego. Umarł R. 1651. lat maiący 65. Kardynał *Barberyni* kazał mu wystawić grob. Wydrukowano po nim, *Codex Regularum Monasticarum & Canonicarum* w Auszpurgu R. 1759. w 6. T. in fol. *Ryckius* znalazł w papierach *Holsteniusza* noty i poprawki rozumne oraz znaczne na *Geografią Stefana* z Konstantynopola. Przyozdobił niemi edycyą, ktorą wydał tego starożytnego kraiopisa, w Hollandyi in fol. 1684. *Holstenius* przetłomaczył także *Życie Pythagora*, napisane przez *Porphyryusza*, w Rzymie R. 1630. po Grecku i Łacinie in 8vo. Przydał do niego *Noty* i *Dyssertacyą* dosyć ciekawą o życiu i pismach tego ostatniego.

HOLYWOOD, *patrz* Sacrobosco.

HOMBERG, (Wilhelm) syn szlachcica Saskiego osiadłego w Batawii, urodził się w tym mieście R. 1652. odprawiwszy nauki w przednieyszych akademiach Niemieckich i Włoskich, przybył do Francyi, potym poiechał do Anglii, i znowu powrocił do Francyi, gdzie zatrzymał go *Kolbert* przez wielkie obietnice swoie. Jego *Phosphory*, *Machyna Pneumatyczna* iego inwencyi, daleko doskonalsza niżeli *Guerika*, iego także *Microscopia* czyli drobnowidła, bardzo proste, bardzo wygodne, bardzo doskonale, wiele dociecżeń chymicznych, otworzyły mu wrota do akademii umieiętności: do ktorey był przyięty R. 1691. Xiążę *d'Orleans*, na potym rządca krolestwa, dowiedziawszy się o iego doskonałości, uczynił go pierwszym u siebie lekarzem, i przyiął go do siebie za fizyka. Xiążę ten bardzo przywiązany do Chymii, wyznaczył mu płacę roczną, tudzież laboratorium we wszystkie narzędzia przysposobione. *Homberg* umarł roku 1715. zostawiwszy po sobie nie mało pism w *Pamiętnikach* akademickich, ale żadnego dzieła nie wydaiąc światu. Przyrodzenie rozumu iego, mowi *Fontenelle* wydaie się w tym wszystkim co mamy po nim; baczność dowcipna na wszystko, ktora w nim stwarzała uważania, gdzie inni nic nie widzą; zmyślność nadzwyczayna w znalezieniu drog prowadzących do dociecżeń; dokładność ktora, chociaż zbyt skrupulizuiąca, umiała oddalać wszystko niepotrzebne, zawsze dowcip nowości, dla ktorego rzeczy naypowszednieysze, nie były powszednemi. Sposob iego tłomaczenia się, był wcale prosty, ale nauczaiący, zwięzły, wyraźny, i bez zbytku... Nigdy nikt nie miał obyczaiow słodszych, ani tak towarzyskich, był nawet człowiekiem lubiącym uciechy; boć iest i zacność bydź takim, byleby oraz bydź czymśiś przeciwnym. Filozofia zdrowa i spokoyna sposobiła go do przyimowania w cichości rozmaite życia przypadki i zdarzenia, toż czyniła go wyiętym od zgryzot, ktorych miewamy, gdy chcemy, tyle przyczyn. Do tey spokoyności dusży, łączą się koniecznie poczciwość i rzetelność... Ożenił się, był z corką sławnego *Dodarta* wspoł kollegi swego... *Patrz* Tom XIV. *Pamiętnikow Xiędza Niceron*; ktory wydał listę rożnych kawałkow fizycznych tudzież chymycznych, i niemi przyozdobił żurnały, iako też pamiętniki akademickie.

HOME, (Dawid) xiądz protestańcki, z znaczney familii szkockiey, był z razu przywiązany do kościoła reformowanego od *Dura-*

*ſa* w niższey Guienne, potym do Gergeau reformacyi, w Aurelianſkim xięſtwie... *Jakob I.* krol Angielſki zdał na niego, pacyfikacyą zakłoceń między *Tylenuſem* i *du Moulin* względem uſprawiedliwienia; a nawet ieżeli można, złączyć wſzyſtkich teologow proteſtanſkich w Europie w iedną i tęż ſamą naukę, i pod iednoż wyznanie wiary: lecz ten zamyſł nad to był mądry, ażeby ſię miał udać. Mamy po *Home* rozmaite dzieła. Nayznacznieyſze ieſt: *Davidis Humii Apologia Baſilica, ſeu Machiavelli ingenium examinatum*, R. 1626. in 4to. Przypiſuią mu dwie ſatyry przeciwko Jezuitom: I. *Le contre Aſſaſſin, ou Reponſe à l'apologie des Jezuites*, w Genewie R. 1612. in 8vo. 391. kart. II. *L'aſſaſſinat du Roi, ou Maximes du vieil de la Montagne Vaticane & de ſes aſſaſſins pratiquées en la perſonne de défunt Henri le Grand*, R. 1617. in 8vo 82. kart. Mamy także po nim niemało kawałkow poezyi Łacińſkiey, w *Delicæ Poetarum Scotorum* d'Artus *Jonſtona*, w Amſterdamie R. 1637. 2. T. in 12mo.

HOMELIUS, (Jan) urodzony w Memmingen R. 1518. uczył pomyślnie matematyki w Lipſku, i wielu miaſtach Niemieckich. Wynalazł wiele inſtrumentow tey nauki, i ziednał ſobie ſzacunek *Melanchtona* oraz ceſarza *Karola V.* Umarł 1562. w 44. latach, żałowany od mądrych. Nie miał czaſu kazać wydrukować piſm ſwoich.

HOMERUS, ociec poezyi Greckiey, kwitnął około R. 300. po wzięciu Troi, a R. 980. przed Chryſtuſem: zrazu był nazwany *Meleſigenus*, dla tego, że ſię urodził nad rzeką Meles; lecz niewiedzą o mieyſcu urodzenia iego. Siedm miaſt ſprzeczało ſię o honor oyczyzny iego: Smirna, Rod, Colopho, Salamina, Chio, Argos i Ateny.

*Smyrna, Rhodos, Colophon, Salamis, Chios, Agros, Athena, Orbis de patriâ certat*, Homere *tuâ.*

Zdanie naypoſpolitſze ieſt, że ten patryarcha literatury, tułał ſię po ſiedmiu tych miaſtach, recytuiąc piſma ſwoie, i tym ſpoſobem znaydował ſobie ſpoſob do życia. Przyrownano go do wierſzobaiow wiekow niewiadomości, tudzież do pioſnkarzow chodzących za naſzych czaſow. Ciekawość z ktorą on opiſuie wſzyſtko co ſię tyczy ſztuki woienney, obchod i zwyczaie narodow cudzych, prawa tudzież religią rozmaitych okolic Greckich, położenie miaſt i krain, dowodzi iż wiele zwiedził świata. Niektorzy uczeni twierdzą, iż na ſchyłku dni ſwoich, założył ſzkołę w Chio, i że widzieć ieſzcze o 4. mile od tego miaſta, ſiedzenia uczniow i katedrę nauczyciela wykowane w ſkale. Dodaią cłż, że ſię tam ożenił i tam ułożył ſwoią *Odyſſeą.* Jeſt to poema epiczne, w ktorym on opiewa podroże i przypadki *Ulliſſeſſa* po zburzeniu Troi. Naypierwey ſpłodził był *Iliadę*, ktora ma za treść gniew *Achilleſa* tak ſzkodliwy Grekom, ktorzy ſpalili to miaſto. Te dwa *Poemata* pierwſzą ſą i naydawnieyſzą hiſtoryą Grekow, tudzież obrazem nayprawdziwſzym obyczaiow ſtarożytnych. Grecya wdzięczna Poecie, ktory ią unieśmiertelnił, wyſtawiła mu poſągi i kościoły iako Bogom i Bohatyrom wyſtawiać była zwykła. Jeden był w Smirnie, a drugi w Alexandryi. Starzy mniemali dobrze dowodzić rzeczy iakiey, gdy namienili naymnieyſzy iaki text tego autora, dla poparcia ſwoich zdań, lub rozwiązania ich wątpliwości. Jeżeli *Homer* miał dla ſiebie kościoły, (mowi



ieden rozumny człowiek) znalazło ſię wielu zapewne niedowiarkow, ktorzy śmieli ſię z iego boſtwa. *Zoil*, bliſko ieſt 2000. lat, nic nie zapomniał do obalenia tego bożyſzcza. *Perrault* w przeſzłym wieku, *à la Motte* w teraźnieyſzym, ieden i drugi nieumieiąc Greckiego ięzyka, poczynili uſiłowania także prożne, i bardziey ieſzcze śmieſznieyſze. Pokazuie ſię, iż mimo ich krzyki, ludzie dobrego gruſtu zgadzaią ſię powſzechnie, że *Homer* był to wielki geniuſz, naypierwſzy i naypięknieyſzy natury malarz. Jego nwloczyciele, maią prawdziwie mało duſzy i gruſtu, ſkoro nie ſą ożywieni przez iego poezyą żwawą, ſzlachetną, pełną dzielności, ſkładu, i upiękrzoną nayśliczniey-ſzemi kolorami. Lecz naygorliwſi iego wielbiciele, mieliby też bardzo grubą na oczach zaſłonę, gdyby niewidzieli w Iliadzie a nadewſzyſtko w *Odyſſei*, owych przemow, wygurowania nudnego, opiſań nadto przeładowanych, ſlow przydatnych nie na ſwoim mieyſcu, przyrownań bardzo mało odmiennych, przedłużeń, mieyſc ſłabych. Nie mowiemy bynaymniey o naganie, ktorą mu czynią, że niedoſyć był ſzlachetny w ſwoich wyobrażeniach. Jego Bogowie, *powiadaią*, ſą dziwaczni, zaś bohatyrowie proſtacy aż do wieśniactwa. Jeſt to przyganiać iednemu malarzowi, (mowi ieden znaiący ſię) że on dał figurom ſwoim ſtroy podług ſwego czaſu. *Homer* odmalował Bogi tak, iak o nich wierzono, a ludzi tak, iakiemi byli; przeto ci, co go maią iak za ow zardzewiały medall, ktory nie może mieć ſwego kurſu, pokazuią delikatność z doprawdy faſzywą i dziecinną. Inni literaci mniey pogardzaiący, uznawaią iego doſkonałość, ale przekładaią nad niego *Wirgiliuſza.* Można oſądzić ieżeli czynią to ſprawiedliwie, przez te porownanie dowcipne dwoch tych poetow: " * *Homer* ieſt wierſzopis większy, „ *Wirgiliuſz* ieſt wierſzopis doſkonalſzy. Pierwſzy poſiada w „ wyższym ſtopniu niektore przymioty, ktorych wymaga wierſzopiſtwo; drugi łączy większą „ liczbę tychże przymiotow, i one znayduią ſię wſzyſtkie u niego w proporcyi dokładnieyſzey. „ Jeden ſprawuie ukontentowanie „ żywſze, drugi ukontentowanie „ ſłodſze. Prawdziwſzy on ieſt „ ieſzcze w piękności rozumu, „ niżeli w piękności twarzy, gdy „ *coś troche nieregularnego czyni* „ *ią tym bardziey podobnieyſzą.* „ Człowieka z geniuſzem bardziey „ uderza *Homer*, człowieka z gu-„ ſtem bardziey miękczy *Wirgi-„ liuſz.* Podziwiamy ſię nad pier-„ wſzym więcey, drugiego ſza-„ cuiemy więcey. Więcey ieſt „ złota w *Homerze*, to zaś co ieſt „ w *Wirgiliuſzu*, ieſt czyſtſze i „ polerownieyſze. Ten chciał „ bydź wierſzopiſem, i mogł nim „ bydź; tamten nie mogł nim nie-„ bydź. Gdyby *Wirgiliuſz* nie-„ przyłożył ſię był do Poezyi, „ nie byłoby podobno wierzono, „ że był zdolny w niey poſtąpić. „ Gdyby zaś przez niepodobień-„ ſtwo, *Homer* niepoznawſzy ſwe-„ go talentu do poezyi, zaczął „ był zaraz pracować w innym „ rodzaiu, głos powſzechny wkrot-„ ceby go był przeſtrzegł o iego „ omyłce albo może tylko o ſkro-„ mności: rzeczonoby mu było, iż „ do czegoż więcey był zdatniey-„ ſzy. *Homer* ieſt ieden z nay-„ większych dowcipow, ktore kie-„ dy bydź mogły, *Wirgiliuſz* ieſt „ ieden z naydoſkonalſzych. *Enei-„ da* więcey warta niż *Iliada*, ale

* L'abbé Trublet, *Eſſais de Littérature*, Tome IV.

„ *Homer* więcey wart niż *Wirgiliuſz*. Wielka część wad w *Iliadzie*, ſą wadami wieku *Homerowego*; wady zaś w *Eneidzie*, ſą wady *Wirgiliuſzowe*. „ Wiele ieſt omyłek w *Iliadzie*, a „ więcey defektow w *Eneidzie*. „ Piſząc dziſiay, *Homer* nie po„ czyniłby niedoſkonałości, kto„ re poczynił; *Wirgiliuſz* miałby „ może ieſzcze ſwoie niedoſkona„ łości. *Wirgiliuſza* winniśmy „ *Homerowi*. Niewiemy, ieżeli „ ten miał przed ſobą iaki model; „ ale czuiemy, że mogł ſię obeyść „ bez niego. Więcey ieſt talen„ tu i obfitości w *Homerze*, wię„ cey ſztuki i wyboru w *Wirgi„ liuſzu*. Jeden i drugi ſą mala„ rzami: maluią oni całą naturę, „ i wybor ieſt przedziwny w oby„ dwoch; lecz przyiemnieyſzy „ ieſt w *Wirgiliuſzu* a żywſzy w „ *Homerze*. *Homer* bardziey ſię „ przywiązał niżeli *Wirgiliuſz* do „ malowania charakterow, oby„ czaiow ludzkich; bardziey ieſt „ moralny: i w tym ci to, moim „ zdaniem, pryncypalny ieſt awan„ taż poety Greckiego nad Łaciń„ ſkim. Moralność *Wirgiliuſza* „ ieſt lepſza, ieſt to dar iego wie„ ku, oraz ſkutek świateł naby„ tych z czaſami, lecz *Homer* ma „ więcey moralu: ieſt to w nim „ dar właſny i oſobiſty, rządze„ nie rozumu ſzczególnieyſzego. „ *Wirgiliuſz* przewyższył *Home„ ra* w myśli i rozporządzeniu. „ Prędzey iednak zdarzy ſię *Wir„ giliuſz* niż *Homer*. Niepowin„ niśmy ſię obawiać odnowienia „ wad *Homerowych*, ſzkolarzby „ ſię ich wyſtrzegał; lecz kto nam „ wroci iego piękności?...„ *A„ lexander* miał ſobie za rozkoſz czytać poetę Greckiego. Kładł go ſobie ordynaryinie pod głowami wraz ze ſwoim mieczem. Zamykał *Iliadę* w koſztowney ſzkatułce *Daryuſza*: *dla iego* mawiał ten monarcha do ſwoich dworzan, *ażeby dzieło naydoſkonalſze rozumu ludzkiego, było zamknięte w ſzkatułce naykoſztownieyſzey w całym świecie*. Nazywał *Homera*, *ſwoim* miſtrzem *ſztuki woienney*. Oglądaiąc dnia iednego grob *Achilleſa* w Sygei: *o ſzczęśliwy Bohatyrze*, zawołał, *żeś miał Homera do wyſławienia zwycięſtw twoich!*... Oprocz *Iliady* i *Odyſſei* przypiſuią ieſzcze *Homerowi* ieduo poema śmieſzne pod tytułem: *Batrachomyomachia*, ktore wielu naſzych poetow, między innemi *Bouvin* przełożyli na wierſz Francuzki. Mamy piękne edycye *Homera* po Grecku, z notami: I. Florencka, R. 1488. 2. T. in fol. II. Rzymſka, R. 1542. i 1550. z komentarzem *Euſthatą* 4. T. in fol. III. Glaſgowſka, R. 1756. 2. T. in fol. Piękne edycye Greckie i Łacińſkie ſą: I. *Schweweuſzer*, R. 1656. 2. T. in 4. II. *Barneſa*, R. 1711. 2. T. in 4to. III. *Clarkego*, R. 1754. 4. T. in 4to. Pani *Dacier* wydała onego tradukcyą Francuzką, R. 1711. i 1716. w Paryżu u *Rigaud*, 6. T. in 12mo Przyozdobiaią ie czaſem figurami *Picarta*, ktore były zrobione dla edycyi Hollenderſkiey. Jeſt iego edycya poźnieyſza, w Paryżu w 8. T. Pan *Bitaube* wydał też tradukcyą albo raczey imitacyą *Iliady* in 8vo. i in 12. w prozie. Pokazała ſię znowu inna nowa, dzieło piora wybornego, R. 1777. 3. T. in 8vo. lub in 12mo. Pan *de la Motte* i pan *de Rochefort* przełożyli wierſzem *Iliadę*: ta oſtatniego, ktora ieſt we 3. T. in 8vo. R. 1772. ſprawiła, że wcale zapomniano o drugiey, o ktorey będziem mowić na inſzym mieyſcu. (*Patrz* Houdar) Chociaż niemaſz nic pewnego o hiſtoryi *Homera*, ſądziemy za powinność zakończyć iego *Artykuł*, przez te okoliczności, oznaymione od niektorych uczonych. Daią mu oni za



za matkę *Critheis*, zaś za nauczyciela *Phemiuſa* lub *Pronapida*, ktory nauczał w Smyrnie wyzwolonych nauk i muzyki. *Phemius*, zniewolony dobremi poſtępkami *Critheiſi*, ożenił ſię z nią i przywłaſzczył za ſwego iey ſyna. Po śmierci *Phemiuſa* i *Critheis*, *Homer* odziedziczył ich maiątek, i ſzkołę oyca ſwego. Pan iednego okrętu, nazwiſkiem *Mentes*, ktory przybył do Smyrny dla ſkupna, upodobawſzy ſobie *Homera*, zaproponował mu aby porzucił ſwoią ſzkołę, a puścił ſię z nim w iego podruże. *Homer*, ktory zamyślał iuż o ſwoiey *Iliadzie*, wſiadł z nim na okręt, Zdaie ſię rzeczą pewną, iż przebiegł całą Grecyą, Azyą mnieyſzą, morze śrzodziemne, Egypt, i wiele innych kraiow. Po rożnych biegach, umknął ſię do Cumes, gdzie był z radością przyięty. Profituiąc z tego zachwycenia, proſił aby był żywiony koſztem ſkarbu publicznego; lecz gdy mu odmowiono, opuścił to mieyſce dla udania ſię do Phocei, czyniąc takie przeklęctwo: *aby ſię żaden nigdy nieurodził poeta w Cumes, ktoryby ią wyſławiał*. Błąkał ſię potym po rożnych mieyſcach, i zatrzymał ſię w Chio. W nieiaki czas potym, przyczyniwſzy wiele wierſzow na pochwałę miaſt Greckich, nadewſzyſtko Athenow i Argos, poſzedł do Samos, gdzie przebył zimę. Z Samos przybył do Jo, miaſta w Sporadzie, w przedſięwzięciu kontynuowania drogi do Athen; lecz zachorował i tam umarł około 920. roku przed Chryſt: Jeden officyer Hollenderczyk, w ſłużbie będący Roſſyiſkiey, znalazł R. 1772. mniemany grob *Homera* w Nio, (niegdyś *Jos.*) Jeſt to kamień wykowany, 4. ſtopy ſzerokości, na 7. długości. Spodziewamy ſię w krotce mieć *Homera* w Polſkim ięzyku. Imie znakomitego w rzpltey nauk męża obiecuie nam dokładne i wyborne tłomaczenie. Jmc X. *Nagurczewſki* podiął ſię tey pracy, ktora wzbogaci i przyozdobi literaturę Polſką.

HOMMEI, (Jakob) zakonnik reguły S. Auguſtyna, urodzony w Sees, umarł w Angers R. 1713. w leciech 69. bardzo był uczony w ięzykach Łacińſkim, Greckim, i Hebrayſkim. Mamy po nim: I. *Milleloquium S. Gregorii*, w Lionie R. 1683. in fol. II. *Supplementum Patrum*, w Paryżu R. 1684. in 8vo. Te dwa dzieła były dobrze przyięte. III. *Diarium Europæum*: zebranie gazet o tym co ſię działo w początkach XVIII. wieku, mało ſmakowane, i ktore poſłało na wygnanie ſwego autora. Zakonnik ten łączył do charakteru przyiemnego, wielką regularność we wſzyſtkich ſwoich powinnościach.

HOMODEI, (Signorello) ſławny Juriſconſult XIV. wieku, rodem z Medyolan, ieſt autorem pewnego dzieła, ktore było wzięte za czaſow iego, pod tytułem: *Repetitiones juris civilis*, w Lugdunie R. 1553. in fol. Dwoch kardynałow *Ludwik Homodei*, zmarły R. 1685. i drugi *Ludwik Homodei*, ſynowiec tego, umarły R. 1706. uzacnili tę familią.

HOMTORST lub Hontorst, (Gerardy) malarz uczeń *Bloemaërta*, urodził ſię w Utrechcie R. 1592. a umarł R. 1660. z reputacyą przedniego ſztukmayſtra tudzież poczciwego człowieka. Celował w udawaniu *rzeczy nocnych*, i miany ieſt za naypierwſzego w ſwoim kunſzcie, w tym rodzaiu malowania.

HONAM, Arabczyk, przetłomaczył wſzyſtkie piſma *Arystotelesa* z rozkazu *Almamonna VII.* kalify Abbaſſydy. Otrzymał w nadgrodę powiadaią, za każdą

xięgę tego filozofa, tyle złota, ile ważyła xięga. *Honam* był Chrześcianin, i kwitnął w IX. wieku.

HONDERKOOTER, (Melchior) malarz urodzony w Utrechcie R. 1636. umarł w tymże mieście R. 1695. celował w malowaniu *źwierząt*, a nadewszystko *ptaków*, ktorych udawał doskonale pierze. Obrazy iego mało są znane we Francyi, ponieważ Hollendrzy bardzo za niemi są ciekawi, i że bardzo drogo ie przedaią. Znayduie się kilka obrazow iego, w pałacu letnim krolewskim w Łazienkach w przed-pokoiu.

HONDIUS, (Josse) urodzony w Wakerne, małym miasteczku Flandryi, R. 1363. umarł R. 1611. nauczył się bez mistrza sztychować i rysować na miedzi i słoniowey kości, tudzież odlewać litery drukarskie. Celował we wszystkich tych gatunkach. Przykładał się także do geografii, i wydał na świat xiążkę *Descriptio Geografica Orbis terrarum* R. 1607. in fol.

HONE, (Jerzy Paweł) Jurisconsult, urodzony w Norimbergu R. 1662. był konsyliarzem xiążęcia de *Meinlingen*, i raycą w Koburgu, gdzie i umarł R. 1747. Mamy po nim rożne dzieła Łacińskie, z ktorych nayznaiomsze są: I. *Iter juridicum per Belgium, Angliam, Galliam, Italiam.* II. *Lexicon topographicum Franconiæ &c.* III. *Historya xięstwa de Saxe-Coburg.* IV. *Myśli o zniesieniu żebractwa, &c.* te dwa ostatnie pisma są po Niemiecku.

HONERT, (Jan Vander) urodzony R. 1683. w iedney wiosce blisko Dordrechtu, uczył się regularnie 14. godzin na dzień. Został pastorem i professorem teologii, tudzież historyi kościelney, i wymowy duchowney w Leydzie, w ktorey umarł R. 1748. Mamy po nim wielką liczbę dzieł nay-



więcey *Polemicznych*, a zatym mało dzisiay czytanych.

HONESTIS, (Piotr de) ktorego trzeba rożnić od kardynała Piotra de *Damien* był opatem u S. Maryi w porcie pod Rawenną. Napisał reguły tego opactwa, i umarł R. 1119. miany za człowieka tak pobożnego iako też i uczonego.

HONGRE, (Stefan) snycerz Paryzki, przyięty do akademii krolewskiey malowania i sztychowania Roku 1668. umarł Roku 1690. w wieku 62. lat. Ten mayster sławny między Artystami wieku *Ludwika XIV.* przyozdobił ogrody Wersalskie wielą dziełami: takie są osoba reprezentuiąca *Powietrze*; *Wertumna*; *Pomonę*. Z iego modelu odlana była statua na koniu *Ludwika XIV.* wystawiona w Dijon... Znany drugi ieszcze *Hongre* (Jakob) Dominikan i officyał w Rotomagu, ktory umarł w tym mieście Roku 1575. w 75. lat życia. Kazania miewał piękne, i zostawił ie po sobie, ktorych więcey nieczytaią.

I. HONORAT, lub HONORY, (S.) arcy-biskup Arelateński, fundator monasteriu Leryńskiego, z znaczney był familii Gallow bez wiedzy doskonałey, z ktoregoby kraiu. Oyciec iego był poganin; chciał natchnąć synowi gust do świata; lecz nie mogł dokazać. *Honorat* przyiął wiarę Chrześciańską, i udał się do Grecyi, gdzie się poświęcił na pustelnictwo i dobre uczynki. S. *Venancyus* brat iego, towarzysz podroży i iego osobności, gdy umarł w Metenie, *Honorat* powrocił do Francyi. Obrał sobie wyspę Lerynu, aby na niey żył daleki od stworzenia, i iedynie zaprzątniony stworcą. Cnoty iego nie mogły zostać długo utaione: gromada osob przyszła poddać się pod iego



rządy. Kazał dla nich wybudować klasztor około R. 410. dał im przykład, nauczył ich, i porzucił ich mimo woli dla obięcia stolicy Arelateńskiey, na ktorey się dystyngwował tak przez swoie cnoty prawdziwie biskupie, iako też przez swoie światła; i umarł tam R. 429. *Patrz* HILARY z Arelatu.

II. HONORAT, biskup Marselski około R. 594. ktorego *Gennada* wielkie czyni pochwały, napisał *życie S. Hilarego z Arelatu*, ktore się znayduie w S. *Leonie* xiędza *Quesnel*, wraz z życiem S. *Prosperyusza* wydrukowane w Rzymie R. 1732. in 8vo.

HONORATUS, *patrz* ANTONIUS i II. SERVIUS.

HONORY, (Papieże) *patrz* HONORIUS I. i po nim idący.

I. HONORY *Pustelnik*, albo *Autunus*, dla tego że był teologiem kościoła Autuńskiego, wsławił się przez swoie dzieła za panowania cesarza *Henryka V.* około R. 1120. Mamy po nim. I, *De prædestinatione & gratia*, ktorego edycya naylepsza iest R. 1621. II. *De luminaribus Ecclesiæ*. Jest to zbior pisarzy kościelnych. III. *Traktat* o służbie i ceremoniach mszalnych, intytulowany *de gemma animæ*. IV. I inne pisma. Większa część było wydrukowanych każde z osobna; znayduią się z nich niektore w bibliotece oycow.

II. HONORY, z *Kannow* małego miasteczka w Prowancyi koło Antybow, był sławny Kapucyn przeszłego wieku. Kazał pomyślnie u dworu i w mieście. Wymowa iego była Apostolska, bez prożnych ozdob i bez tey przysady pod ktorą kaznodzieie ukrywaią Ewangelią. Xiądz *Bourdaloue* był ieden z iego szacownikow. Mawiał że O. *Honory sprawiał że na iego kazaniach to oddawano, co na iego* (xiędza Bourdaloue) *pokradziono.*

III. HONORY od S. Maryi, nazwany na świecie *Piotr Wauzelle*, urodzony w Limoges R. 1651. wziął na siebie habit Karmelity bosego R. 1671, i umarł w Lille R. 1729. bywszy na wszystkich urzędach zakonu swego. Ten zakonnik, rownie cnotliwy iako i uczony, wydał na świat pism wiele, z ktorych pryncypalnieysze są. I. *Reflexions sur les régles & sur l'usage de la critique, touchant l'histoire de l'Egtise, les ouvrages des Peres, les Actes des Anciens martyrs, les vies des saints*, &c. *avec des notes historiques, chronologiques* we trzech Tom. in 4to. Dzieło te pełne iest badań i dyssertacyi ciekawych, mądrych, a naywięcey w punktach ważnieyszych; lecz autorowi samemu brakuie częstokroć na krytyce, chociaż daie dobre reguły w tey mierze, nadewszystko w pierwszym swoim tomie, ktory iest nayszacownieyszy. II. *Tradukcyą oycow i Autorow kościelnych o kontemplacyi*: wraz z *Traktatem* o pobudkach i praktykowaniu miłości Boskiey, 3. Tomy in 12. III. *Traktat o Odpustach Jubileuszowych*, in 12. IV. *Dyssertacye historyczne i krytyczne o stanach Woyskowych*, R. 1718. in 4to.

HONORYA, (Justa Grata) corka *Konstancyusza III.* i *Placydy* urodziła się w Rawennie R. 417. czyli 418. matka wychowała ią z pilnością. Odebrała w 16. roku, tytuł *Augusty*; lecz upodliła wkrotce potym tę godność, pozwoliwszy się *Eugeniuszowi* dozorcy domu swoiego, z ktorym została w ciąży. Wypędzona z pałacu cesarskiego, posłana była do Konstantynopola, gdzie ściśle była trzymana aż do śmierci *Teodozyusza młodego*, nastąpioney R. 450. *Marcian* oddawszy iey wolność, powrociła nazad do Włoch,

i chciała podzielić się cesarstwem zachodnim z bratem swoim *Walentynianem*. Ale że ten monarcha niechciał poyść za iey zamiarem, kazała oświadczyć *Attyli* krolowi Hunnow, ażeby się starał o nią w małżeństwo, tudzież za posag swoy o połowę cesarstwa. Odpowiedziano posłom krola Hunnow, że iuż była zamężna, i gdyby nareszcie nie miała męża, to płeć iey wyłącza ją od wszelkich pretensyi do rządow państwa. Okropna woyna ktora potym odmowieniu nastąpiła, gdy została skończoną, *Honorya* spędziła resztę dni swoich we Włoszech, gdzie i umarła, nie wiedzieć w ktorym roku.

I. HONORYUSZ, cesarz zachodni, drugi syn *Teodozyusza Wielkiego*, urodzony w Konstantynopolu R. 384. podzielił się państwem z *Arkadyuszem* bratem swoim po śmierci ich oyca R. 395. *Stylikon* ktoremu oyciec był powierzył regencyi, uknował sobie zamysł oddalenia od tronu swego wychowańca. Zwyciężywszy *Rodogusa*, ktory był wszedł do Włoch we 400,000. ludzi, postanowił użyć Barbarzyńcow, a nadewszystko Gothow rządzonych od *Alaryka*, do wykonania tego przedsięwzięcia. Cesarz przestrzeżony o zdradach *Stylikona*, kazał go zabić *Heraklianowi* R. 408. Tegoż samego roku, *Alaryk* wodz Gothow, obległ Rzym, od ktorego natychmiast się umknął, w nadziei zgody; lecz ta robota nie maiąc swego końca ktorego się spodziewano, *Alaryk* przystąpił znowu do oblężenia go w roku następuiącym, i przymusił obywatelow miasta tego do przyięcia *Attala* przełożonego Rzymskiego, za cesarza. Gdy takim sposobem państwo było pustoszone, *Honoryusz* siedział sobie spokoynie w Rawennie, i w niedostatku lub odwagi lub potęgi oparcia się tym Barbarzyńcom, nudził się w opłakanym prożnowaniu. Nie dosyć było na tym iednym nieszczęściu: rozmaici tyranni powstali w państwie; *Honoryusz* pozbył się ich przez swoich wodzow, (bo on sam niezdolny był nic czynić.) Umarł z puchliny w Rawennie R. 423. a życia swego 39. roku, nie maiąc żadnych dzieci, chociaż po dwa kroć miał żony *Maryą* i *Termancyą* corki *Stylikona*... Cesarz ten, mowi pan *Richet*, wolen był od zbrodni; ale miał wiele przywar. Był to pan boiaźliwy, ktory nie śmiał na nic się odważyć; ktory na niebeśpieczeństwo patrzał ze strachem, i zawsze go unikał; ktory dał się powodować i oszukiwać; ktory nierozkazywał nigdy ludowi, iak tylko pełniąc posłuszeństwo dla swoich ministrow. Nieumiał sobie ułożyć żadnego przedsięwzięcia, ani mogł go też poiąć, ani wykonać żadnego. Państwo nakoniec obaliło się, dla tego że głowa, niepotrafiła go utrzymać.

II. HONORYUSZ I. czyli HONORY I. papież, po *Bonifacym V.* w roku 626. umarł R. 638. uśmierzył Schyzmę biskupow Istryi, wplątanych w obronę *Trzech Rozdziałow* więcey iak od lat 70. Miał staranie osobliwsze o kościołach Angielskim i Szkockim, i rządził kościołem powszechnym z rowną gorliwością iako też i rostropnością. Sława iego byłaby bez plamy, gdyby się był nie dał podeyść *Sergiuszowi* patryarsze Konstantynopolitańskiemu, głowie Monothelizmu. Ten Heretyk napisał do niego list pełen obłudy, w ktorym wyrażał, iż się zgodzono milczeć względem sprzeczek o dwoch dzielnościach w Jezusie Chrystusie. Nadmieniał mu przytym, iż niektorzy oycowie nauczali o iedney tylko dzielności. *Honoryusz* niepostrzegłszy się bynaymniey na tych wymowkach, napisał też do niego list, w ktorym mu mowił: *My wyznaiemy iedną tylko wolę w Jezusie Chrystusie, ponieważ bostwo wzięło na się, nie grzechy nasze; ale tylko naturę naszą, tak iak była stworzona pierwey, niżeli ią grzech zepsował.* Niżey zaś. *Powinnismy odrzucać te słowa nowe, ktore gorszą kościoły, dla tego aby prostota, obrażona wyrazem dwoch operacyi, nie sądziła nas Nestoryanami lub Eutycheyczykami. ieżeli nie będziem uznawać w J. C. iak iedną tylko dzielność.* List ten, pobłażaiący błędom i chytrym celom *Sergiusza*, nie był pisany do wszystkich wiernych, tak iak inne bywać zwykły listy papiezkie w artykułach wiary pisane; lecz tylko do tego patryarchy Konstantynopolitańskiego. Znaydują się iego *Listy* w zborach X. *Labbé*, i iedno epigramma w bibliotece oycow.



III. HONORYUSZ II, nazwany pierwey *Kardynał Lambert* biskup Ostyiski, albo Weletryiski, został papieżem 21. Grudnia R. 1124. sposobem dość nadzwyczaynym. Po śmierci *Kalixta II.* Kardynałowie obrali *Thibolda* kardynała pod tytułem S. Anastazego; ktory wziął imie *Celestyna*; lecz gdy śpiewano *Te Deum* na dziękczynienie za tę elekcyą, *Lambert* był ogłoszony od partyi *Roberta Frangipaniego*, ktory potężnie był mocny. *Celestyn* ochraniaiąc kościoł od Schyzmy, zrzekł się dobrowolnie papieztwa. *Honoryusz* znaiąc nieważność swoiego obrania, chciał podobnież uczynić w siedm dni potym; ale kardynałowie i prałaci Rzymscy potwierdzili go. On też potwierdził ze swoiey strony elekcyą *Lotaryusza* na cesarstwo, i ukarał opatow z Cluni, iako i z Mont-Cassin oskarżonych o rożne występki. Umarł 14. Lutego R. 1130. Mamy po nim niektore *Listy*, ktore niezawieraią nic znacznego.

IV. HONORYUSZ III, (Censio Savelli) Rzymianin, był papieżem po *Innocencyuszu III.* R. 1216. Potwierdził zakon S. Dominika, i kazał obwoływać po ambonach niepotrzebnie krucyaty, na odzyskanie ziemi świętey. Ten papież zmarły R. 1227. będąc rozumnym na swoy wiek; zostawił wiele pism. Pierwszy to iest papież, ktory pozwolił odpustu pod czas kanonizacyi świętych. On to iest także, ktory około R. 1220. zabronił nauczać prawa cywilnego w Paryżu; zabronienie ktore trwało aż do R. 1679. w ktorym wystawiono katedrę dla tey umieiętności. Wydano pod imieniem iego xiążkę: *Coniurationes aduersus Principem tenebrarum & Angelos eius*, w Rzymie 1629. in 8vo. bardzo rzadka.

V. HONORYUSZ IV, (Jakob Savelli) Rzymianin, wstąpił na tron papiezki R. 1285. i umarł R. 1287. oczyściwszy państwo kościelne z łotrow, ktorzy na nie napadali. Wstawił się przez gorliwość swoią o swobody i prawa kościoła Rzymskiego, iako i o odzyskanie ziemi świętey. Począł zamyślać o niektorych ustanowieniach pożytecznych, dla przyspieszenia postępku w naukach, bardzo zaniedbanych za wieku iego. Wystawił w Paryżu kollegium, w ktorymby można się uczyć ięzykow oryentalnych; lecz ta fundacya niemiała swego skutku. Chociaż bardzo zdręczony podagrą, rządził z stałością. Mawiał, że chociaż iego członki były chore, ale rozum iego był zdrowy.... *Patrz* APON.

VI. HONORYUSZ, antypapa, *patrz* CADALOUS.

HONTAN, (N. Baron de) szlachcic Gaskoński, żył XVII.

wieku, był z razu proſtym żołnierzem w Kanadzie, potym officerem. Poſłany do ziemi-nowey w doſtoieńſtwie namieſtnika krolewſkiego, pokłocił ſię z gubernatorem, zoſtał zrzucony, i umknął ſię do Portugalii, a ztamtąd do Danii. Nayprzyzwoitſzy znany ieſt przez *podroże ſwoie w Ameryce północney*, w ktorych daie poznać rozmaite narody tam mieſzkaiące, ich rząd, handel, zwyczaie, religią, &c: ſą we 2. Tom. in 12mo. wydrukowane w Amſterdamie R. 1705. i napiſane ſtylem zawikłanym i grubym. Prawda tam ieſt zmieſzana wcale z fałſzem, imiona właściwe czyli nazwiſka pokaliczone, większa część rzeczy oſzpeconych. Znayduią ſię całkowite kilka kart, ktore czyſtym ſą zmyśleniem: iako to podroż na rzece-długiey, tak też baieczna, iako wyſpa Barataria, ktorey *Sancho-Panſa* był gubernatorem. Autor ſię tam poniekąd pokazuie tak złym Francuzem, iako też nie dobrym Chrześcianinem.

HONTIVEROS, (Dom Bernard) Benedyktyn Hiſzpański, profeſſor teologii w akademii Oviedo, potym generał zgromadzenia ſwego w Hiſzpanii, naoſtatek biſkup de *Calahorra* umarł R. 1662. Mamy po nim xiąſzkę intytulowaną: *Lachrimæ militantis Eccleſiæ*. Jeſt to traktat przeciwko kazuiſtom rozwolnionym; ieſt w ſzacunku.

HONTORST, (Gerard) *patrz* Homthorst.

HOOFT, (Piotr Corneli Van) miany od Flamandczykow za ich *Tacyta* i za ich *Homera*, urodził ſię w Amſterdamie R. 1581. a umarł w Hadze R. 1647. zoſtawſzy uczczonym od *Ludwika XIII.* wſtęgą orderu S. Michała. Mamy po tym człowieku uczonym: I. *Komedye, Epigrammy* i inne *Poezye*, nie tak czytane iako dzieła iego hiſtoryczne. II. *Hiſtorya Niderlandu*, od abdykacyi *Karola V.* aż do R. 1598. ktorey wydano z druku dobrą edycyą R. 1703. we 2. Tom. in fol. te dzieło ieſt intereſſuiące, dla odpowiedania okryſlaiącego intryg gabinetowych, i ruſzania ſię woyſk. III. *Hiſtorya Henryka IV. Krola Francuzkiego*, po Łacinie in fol. i in 4to.

HOOGUE, (Roman) ryſownik i ſnycerz Hollenderſki, kwitnął na końcu oſtatniego wieku. Miał imaginacyą żywą, ktora nieraz go wbłąd wprawiła. Trzeba mu wybaczać poprawność ryſunku, oraz wybor materyi, z ktorych ieſt większa część allegorycznych, i ſatyry proſtey aż nadto przeſadzoney. Pryncypalnieyſze iego kupferſztychy: I. *Figury w Hiſtoryi ſtaregt i nowego Teſtamentu de Baſnage*. 1704. in fol. II. W *Akademii ſztuki paſowania ſię* R. 1674. po Holienderſku; i 1712. po Francuzku. III. W *Biblii* z explikacyami Hollenderſkiemi R. 1721. IV. W *Hieroglifach Egipſkich*, w Amſterdamie 1735. małe in fol. V. Także te co ſą w *Powieściach* pana de *la Fontaine*, 1685. 2. T. in 8vo. VI. *Bokacego*, 1695. 2. T. in 8vo. VII. *Krolowey Nawarry*, 1698. 2. Tom. in 8vo. VII. *Sto Nowin*, R. 1701. 2. Tom. in 8vo. Kiedy figury ſą odięte od druku, bardziey ſą ſzukane.

HOOGSTRATTEN, (Dawid Van) urodzony w Roterdamie R. 1658 Uczył wyższych nauk w Amſterdamie, i był tam korrektorem kollegii. Utonął R. 1724. czyli raczey umarł na końcu oſmego dnia, z przyczyny potłuczenia ſię w kanale grobli Gueldrſkiey, w ktory wpadł, zaślepiony pomroką grubą, ktora ſię była wznioſła wedle 6. godziny w wieczor. Mamy po nim: I. *Poezye Łacińſkie*, we 2. Tom. in 8vo. ktore mało były znane oprocz iego kollegium.



II. *Poezye Flamandzkie*, w 1. T. in 4to. III. *Dykcyonarz Flamandzki i Łacińſki*. IV. *Noty na Korneliuſza Nepos* i *Terencyuſza*. V. Edycya *Phedra* in 4to. na użytek xiążęcia de Naſſau, w ktorey on naśladował to *ad uſum Delfini*. VI. Edycya także dobra *Poezyow Januſa Broukhuzyuſza*, in 4to. R. 1711.

HOOK, albo Hooke, (Robert) matematyk Angielſki, urodzony na wyſpie Wight R. 1635. był członkiem towarzyſtwa krolewſkiego w Londynie, oraz profeſſorem geometryi w tym mieście. On wydoſkonalił microſcopia, wymyślił zegarki kieſzonkowe, i poczynił rożne inne dociecżenia w fizyce, hiſtoryi naturalney i matematyce. Powiadał, że on naypierwey miał myśl o ſprężynie ſpiralney. L'abbé *Hauté-Feuille* we Francyi, a *Huygens* w Hollandyi, przypiſowali ſobie iey inwencyą, ale on koniecznie dowodził, że ten ſekret był wydany od *Oldenbourga* ſekretarza towarzyſtwa krolewſkiego, z ktorym zaczął prawo. *Hook* pokazał bez wątpienia nadto gorącości w tey ſprawie; lecz dowiodłſzy, że on zrobił dociecżenie ſwoie R. 1660. zamiaſt, że *Huygens* wydał na świat ſwoie dopiero R. 1674. preſumpcya czyli rozumienie wcale ieſt dla niego. Ten biegły człowiek podał R. 1666. towarzyſtwu krolewſkiemu plan, względem ſpoſobu odbudowania miaſta Londynu, ktore ſpuſtoſzone było od ognia; podobał ſię ſtraſznie temu towarzyſtwu: Lord-marſzałek i ſubalterni przełożyli go nad plan dozorcow miaſta, iakoż po wielkiey części podług tegoż ſamego planu Londyn ieſt odbudowany. *Robert Hooke* był potym ieden z tych dozorcow, przez akta parlamentu; urząd, na ktorym zebrał wielkie pieniądze. Oświadczał ſię kiedyś niekiedyś, że ułożył ſobie proiekt zdolny pomknąć hiſtoryą naturalną do wielkiey doſkonałości, i że na to gotow będzie łożyć większą połowę ſwego maiątku; lecz umarł nic nieuſkuteczniwſzy w R. 1703. a życia ſwego 68. Tak dobry był z niego obywatel, iako i przedni matematyk. Mamy po nim wiele dzieł w ięzyku Angielſkim: I. *Drobnowidztwo*, czyli *opiſanie ciałek obſerwowanych przez Drobnowidło*, in fol. w Londynie 1667. II. *Proby lub doświadczenia Mechaniki*, in 4to. Wydrukowano po iego śmierci ieden Tom in fol. innych dzieł tego autora. Zycie iego, ktore ieſt na czele tego zbioru, ieſt niezmiernie intereſſuiące, przez liczbę właśnie nieſkończoną dociecżeń fizycznych i matematycznych, oraz przez podobną liczbę machin od niego wynalezionych. Trzeba go rożnić od N. *Hooke* autora bardzo dobrey *Hiſtoryi Rzymſkiey* po Angielſku, ktorego ſyn żyiący doktor domu i towarzyſtwa Sorbońſkiego, utrzymuie z honorem ſławę ſwoiego oyca.

HOOKER, (Rychardus) teolog Angielſki, rodem z Exceſter, ieſt autorem dzieła intytulowanego: *Polityka kościelna*, w ktorym on broni praw kościoła Angielſkiego. Umarł R. 1600. w 46. wieku. Mamy po nim *Mowy* i inne *Piſma* wzięte w Anglii.

HOOPER, (Jerzy) piſarz Angielſki, biegły w matematyce, oraz ięzykach i umieiętnościach oryentalnych, zoſtał biſkupem Bathu i Wellis, a odmowił biſkupſtwo Londyńſkie. Był kapelanem krola *Karola II.* 1685. *Traktat* iego o *Poście* po Angielſku in 8vo. ieſt ciekawy. Także o *Miarach dawnych* in 8vo. niemniey ieſt ciekawy; iak pierwſzy tak i drugi pełne ſą erudycyi. Autor czytał wiele; i umiał zażyć z profitem czytania ſwoiego.

HOORNEBEEK, (Jan) professor teologii w akademii Utrechtskiey i Lugduńskiey, narodził się w Harlem R. 1617. a umarł R. 1666. Zostawił wiele pism teologicznych, oraz *Traktaty* przeciwko Socynianom, Żydom i Bałwochwalcom. Pryncypalnieysze są: I. *Refutacya Socynianizmu* 1650. do 1664. we 3. Tom. in 4to. II. *Traktat dla konwikcyi Żydow* R. 1658. in 8vo. i de *Gentilibus* 1669. in 4to. III. *Teologia Praktyczna*, in 4to. Był to człowiek zalecony rownie dla przymiotow serca, iako i dla oświeceń rozumu.

HOPHRA, (Pharaon) *patrz* APRIES.

HOPITAL, *patrz* HOSPITAL.

I. HORACYUSZ, przezwany *Coctes*, dla tego iż stracił oko iedno w potyczce, był plemiennikiem iednego z pomiędzy owych trzech woiownikow, (*patrz* HORACYUSZE) ktorzy się bili z *Kuryacyuszami*. *Porsenna* oblężeniem ścisnąwszy miasto Rzym R. 507. przed Chrystusem, wyparował Rzymian z twierdzy *Janicula* zwaney, i pędził ich aż do drewnianego mostu, ktorego wzięcie pociągało za sobą i wzięcie samego miasta. Mostu tego broniło tylko 3. ludzi. *Horacyusz Coctes* albo iednooki, T. *Herminius* i *Sp: Largius*. Skoro więc pomiarkowali, iż byliby liczbą przemożeni, *Horacyusz* doradził towarzyszom swoim rozerwać most z tylu, gdy tym czasem on będzie wniyścia bronił. Poszli za iego radą, mimo niebespieczeństwa, na ktore go wystawili. *Horacyusz* ze strony swoiey wykonał co był obiecał. Zachowuiąc przytomność umysłu w naywiększym niebespieczeństwie, skoro uczuł że most rozerwany, cały zbroyny rzucił się w rzekę. Raz ieden od dzidy ktory dostał w udo potykaiąc się, tudzież ciężar iego zbroi, nieprzeszkodziły bynaymniey, iż dostał się na drugi brzeg Tybru. *Publicola* kazał wystawić temu bohatyrowi posąg w kościele *Vulkana*.

II. HORACYUSZ, (Flaccus) urodził się w Wenuzyi w kraiu Pullii R. 63. przed Chryst: z iednego wyzwoleńca. Oyciec iego poznał w nim talenta, i chociaż będąc szczupłey fortuny, nic nieopuścił w uprawieniu onych. Posłał go do Rzymu, gdzie iego rozum tudzież pomyślne powodzenia, związały go z młodzieżą naypierwszey dystynkcyi. We 22. roku, poiechał uczyć się filozofii do Atenow. *Brutus* ieden z zaboycow *Cezara*, przeieżdżaiąc przez te miasto, wziął go z sobą, i dał mu urząd trybuna żołnierzy w woysku swoim. Młody filozof, znayduiąc się wkrotce potym w batalii Filippińskiey, uciekł, rzucił swoią tarczę, i przysiągł nietykać się więcey oręża. Nauki odtąd go zaięły całego. Powrociwszy do Rzymu, niedostatek był iego *Appollinem*.

..... *Paupertas impulit audax,*
*Ut versus facerem*.....

Nędza śmiała przymusiła mię, abym wiersze pisał.... *Wirgiliusz* i *Waryusz*, kontenci z robot tego poety nowotnego, pokazali z nich niektore *Mecenasowi*. Protektor ten, i przyiaciel ludzi uczonych, chciał widzić *Horacyusza*, podobał go sobie, prezentował *Augustowi*, ktory obdarzył go dobrodzieystwy i przymileniem. Poeta żył odtąd na dworze ministra, i na dworze cesarza, iako w własnym swoim domu. Kontent z obcowania kilku wybranych przyiacioł, posadzonych na czele rządow państwa, albo też nauk, gardził motłochem autorow, ofiaruiąc ich na śmiech publiczny. Ani zły duch wierszopiski, ani też



duch ambicyi nie posiadał go wcale; uciekał kiedy mogł do swoich wioseк. Tam wolen od wszelkich troskow, igraiąc sobie z muzami i wdziękami, podawał się roskosznej nieczynności. Pisarz ten, a oraz nieprzyiaciel ludzki, dworzanin, lubieżny Epikureyczyk razem i filozof, umarł R. 7. przed Chrystusem, zaś 57. życia swego. *Horacyusz* i *Wirgiliusz* iadali często u stołu z *Augustem* posadzeni obok iego: pierwszy miał oczy ciekące, drugi zaś był dychawiczny. *August* żartuiąc sobie z tego, mawiał czasami, *Ego sum inter suspiria & lachrimas... Otoż iestem między wzdychaniem i łzami... Horacyusz* był chudy i bardzo szczupły; chociaż *Sweton* wnosił sobie z tych słow: *iestem prawdziwy wieprz z trzody Epikura*, że był tłusty. Takowe wyrazy wystawiaią bardziey iego obyczaie niżeli postać; *Horacyuszowe* albowiem niebyły bardzo czyste. Podawał się bez skrupułu upodobaniom nayspróżnieyszym, ktore tylko lubieżność wymyślić mogła. Wiersze iego pełne są opisań obrażaiących niewinność, i ktorych nie można było okryć, aż wymazawszy ie całkowicie. Dziwna rzecz, że człowiek ktory powinien był znać mowę grzeczną i skromną u dworu, używa tak często słow pospolitych od rozpusty, a rozpusty grubey. Dzieła, ktore nam zostaią ieszcze po nim, są: I. *Ody*. Zdaie się, że *Horacyusz* zrobił w sobie szczegolnieyszy charakter, złożony z charakteru *Pindara* i *Anakreona*. Niemożna zaprzeć ażeby niewyrownywał, a nawet nieprzewyższał tego ostatniego, przez rozkosz swego pędzla, przez tę dowcipną prostotę, przez te wyrazy subtelne i delikatne, i przez tę pieszczoną łatwość, ktorą miłość wpaia. Lecz się sam poznaie daleko niższym od pierwszego. Można iednak powiedzić, że chodzi o bok z *Pindarem*, w teyże samey *Odzie*, w ktorey on się niżey od niego kładzie. Otoż to tam przyrownywa on go do bystrego potoku, ktory wzdęty przez deszcze, wylewa się nad swoie brzegi, i spycha z zwawością swoie niezmierne i głębokie wody; gdy on się tym czasem uważa, iako iaka ranna pszczoła, ktora z wielką pracą zbiera dzięgel w około lasow i wilgotnych Tyburu brzegow. Po części przyznawał sobie prawdę, w powszechności zaś niema tey pompy ani tey wspaniałości, ktora rożni poetę Greckiego. *Pindar* uderza w imaginacyą, tego co iest wielkie; *Horacyusz* bije w to co iest piękne. *Pindar* iest nieporownany, gdy wystawia bogow, krolow, oraz zwycięzcow okrytych poważnym prochem podczas igrzysk Greckich: *Horacyusz* nigdy lepiey nierospościera swego dowcipu, iak kiedy igra sobie z *Bachusem* i miłostkami, kiedy maluie przyiemnie obeyścia wieyskie, albo gdy opisuie wdzięki swoiey *Glicery*, tudzież powaby swoiego domu w Trivoli. Myśli *Pindara* niosą zawsze iakieś wrażenie wyniosłego; *Horacyuszowe* zaś cechowane pod stępel natury, a natury nayulubieńszey. II. *Satyry* i *Listy*. Te niemaią nic powierzchownie coby uderzyło czytelnika: wiersze w nich są zaniedbane i ogołocone ze wszystkiego blasku, iako też ze wszystkiey słodyczy dźwięku poetyckiego. Mowiłby kto, że to iest proza; ale to iest proza zaprawiona ową subtelnością wyrazow, owym kwieciem żartowania, ową lubą niedbałością, ktora bardziey się podoba niż wszystkie ozdoby. Styl iego iest w Łacińskim, co styl P. de *la Fontaine* w Francuzkim ięzyku; iest to iedna szczerość ktora ludzi, iedna

prostota ktora omamia. *Horacyusz* podobnoby lepiey był zrobił, trzymaiąc się obrazow rzetelnych i tkliwych, ktore maluie w listach swoich, iako to cnoty, sprawiedliwości, przyiaźni i pomiarkowania, niżeli że obrocił pociski swoie, przeciwko tey zgrai wierszorobow, ktorych w śmiech obraca i szydzi z nich w swoich satyrach. Sprawiedliwieyby sobie był zarobił na tytuł wierszopisa o prawdzie. III. *Sztuka Poetycka.* Szkoła to iest upodobania, *Horacyusz* czynił dla Rzymian, co *Arystoteles* czynił był dla Grekow. Skrocił on prawidła tego filozofa, i ułożył ie do poięcia dla wielkich panow, ktorzy się na ten czas mięszali do wierszow. Znayduiemy w iego dziele początki gruntowne sztuki pisania, i sztuki wierszow składania. Szkoda, że porządek i związek myśli niedaią się tam uczuć lepiey; ono iest wcale bez reguły i bez sposobu. Powinniśmy ie brać raczey za list iaki letki, aniżeli za poema dydaktyczne. Między wielością edycyi, ktore wydano w dziełach tego poety, przywiedziem: I. *Elzewira* 1629. in 12mo. ma tam bydź tytuł ieden sztychowany, a ieden tytuł drukowany, noty *Heinsyusa* z tytułem, tudzież *de Satyra Horaciana* z sałszywym tytułem. II. *Bonde* 1676. *Elzevira* in 12mo. III. *Cum notis variorum* 1678. in 8vo. IV. *Ad usum Delphini* 1695. in 4to. V. Edycya sztychowana przez *de Pine* 1733. i 1737. 2. T. in 8vo. VI. Louwrska 1733. in 16to. drobnym charakterem, tak iak *Fedra.* VII. *Sandbego,* w Londynie R. 1749. 2. Tom. in 8vo. z figurami. VIII. Edycye P. de *Barbou* 1746. i 1763. in 12mo. są gładkie; podobnież iako te co w Glaskowie R. 1660. i de *Barkerville* 1770. in 4to. Wielu autorow, *Marolles, Martignac, Dacier, Tarteron, Sanadon,* ćwiczyli się w tłomaczeniu onych na ięzyk Francuzki, tak iako i *l'abbé le Batteux,* ktorego tradukcya iest we 2. Tom. in 12mo. Ci ktorzy ciekawi są poznać ich przekładania, mogą się poradzić ich artykułow, ktore w tym dykcyonarzu o ich imionach się kładą. *Horacyusza* pieśnie wszystkie, wyszły w Warszawie przekładania rożnych R. 1773. 2. Tom.

HORACYUSZE, są to trzey bracia Rzymscy, ktorzy się bili z trzema *Kuryacyuszami* Albańczykami, za panowania *Tulliusa Hostiliusa* R. 669. przed Chrystusem. Dwoch *Horacyuszow* było zabitych, ten co się został przeciwko trzem *Kuryacyuszom,* łącząc sprawności do męztwa, ubespieczył korzyść dla Rzymian. Jako rozmaite rany, ktore *Kuryacyusze* odnieśli, zostawowały onym siły nierowne, ten począł uciekać: rozdzieliwszy ich tą sztuką, rzucił się znowu na nich, i pokonał łatwo iednego po drugim. Znayduie się w historyi Greckiey ieden przypadek podobny temu, i że rozumiano słusznie, że albo Rzymiany albo Grekowie byli zazdrośni, przyozdobienia swoiey historyi takim kawałkiem, ktory należał do cudzego narodu. Gdyby nareszcie Rzymianie i przywłaszczyli go za swoy, niemniey to iednak dowodzić będzie, iak daleko oni unosili się za fanatyzmem chwały. *Horacyusz* wchodząc do Rzymu, zabił swoią siostrę, ktora na niego narzekała o zaboystwo iednego z *Kuryacyuszow,* z ktorym była zaręczona. Skazany był na śmierć od dwoch kommissarzy, ktorych *Tullus* wyznaczył do sądzenia iego; osądzono go aby poszedł pod iarzmo, lecz natychmiast wystawiono dla niego tropheum na rynku publicznym, na ktorym zawieszono łupy po



trzech *Kuryacyuszach.* Jarzmo, były to wrota złożone z dwoyga wideł, na ktorych się wspierały trzecie. Spodem tamtędy kazano dla hańby przechodzić więźniom zabranym na woynie ... *Patrz* CRITOLAUS.

HORAPOLLON, (*Horus-Apollo*) grammatyk, uczył nauk w Alexandryi i Konstantynopolu za *Teodozyusza wielkiego.* Mamy po nim: *Explikacyą Hieroglifow,* wydaną po Grecku i Łacinie roku 1727. in 4to. z przypiskami *Jana Cornilla* de Paw; przełożone zaś przez *Tory.*

I. HORMISDAS, (Swięty) urodzony w Fruzyonie w Kampanii, był obrany papieżem po *Symmachu* w Lipcu R. 514. Miał ukontentowanie ugasić Schyzmę wszczętą przez błędy Eutycheyczykow, i trzymał ieden zbor w Rzymie R. 518. Był wzorem pokory, cierpliwości, miłości bliźniego, i umarł w Sierpniu R. 523. Papież ten czuwał z pilnością niezmordowaną na wszystkie kościoły, nauczał duchowieństwa cnot właściwych temu stanowi i psalmodyowania. Mamy po nim wiele *Listow.*

II. HORMISDAS III, krol Perski, wstąpił na tron R. 580. po śmierci *Chosroesa wielkiego* swoiego oyca. Jeżeli dziedziczył po nim berło, ale niedziedziczył talentow iego. Zgubił woysko swoie, bagaże i słonie, biiąc się z Rzymianami. Od roku 581. aż do 589. same tylko miał straty. Wyiawił na ten czas potężne woysko, i zdał nad nim kommendę *Waranesowi,* ktory został ieszcze zbity. *Hormisdas* rozgniewany i zawstydzony, posłał temu nieszczęśliwemu wodzowi odzienie białogłowskie, hańba nienadgrodzona u Persow, *Waranes* pomścił się za to wznieciwszy bunt. Złapał *Hormisdasa.* wyłupił mu oczy, i kazał zabić żonę iego w oczach iego. Posadził potym *Chosroesa II.* syna iego na tronie cesarskim. Nowy krol kazał zabić *Hormisdasa* oyca swoiego kiymi: uczynek straszliwy! ale na niego ten pan sobie zasłużył przez okrucieństwa, ktore wyrządzał nad poddanemi swemi. Było to R. 590.

HORNEIUS, (Konrad) urodzony w Brunświku R. 1590. był professorem filozofii i teologii w Halmstadzie, i tam umarł R. 1649. w 59. wieku. Pryncypalnieysze dzieło iego iest: *Philosophiæ moralis, sive civilis doctrinæ de moribus libri quatuor* in 8vo. Jest to mniey dzieło głęboko myślącego, iako raczey pracowitego zbieracza.

HORNES, (Comes de) *patrz* EGMONT.

HORNIUS, (Jerzy) urodzony w Palatynacie, professor historyi, polityki i geografii w Haderwiku, potym professor historyi w Lugdunie, umarł w tym mieści R. 1670. Był to człowiek obszernie czytaiący; ale nadto spuszczał się piszący na swoią pamięć, ktora nie zawsze mu była wierną. Na schyłku dni iego, rozum czasami mu się mięszał, a ten przypadek pochodził powiadaią, że stracił 29000. złotych w Hadze z pewnym alchymistą. Mamy po tym uczonym: I. *Historyą kościelną* po Łacinie aż do R. 1666. przełożoną na Francuzkie w Roterdamie 1699. in 12mo. Dzieło to iest dosyć dobrze zrobione, i nawet bardzo bezstronne, wyiąwszy mieysca, gdzie iest kwestya o Protestantyzmie. II. *Historya Angielska,* pod rokiem 1645. i 1646. in 8vo. w Lugdunie 1648. III. *De originibus Americanis* in 8vo. 1652. IV. *Geographia vetus & nova:* dzieło mądre, ale pomieszane. V. *Orbis politicus* in 12mo. VI. *Historia philosophiæ,* w 7. xięgach

1655. in 4to. VII. *Edycya Sulpicyusza Sewera*, z przypiskami in 8vo. VIII. *Arca Noe* czyli *Historya Monarchiom*. To dzieło pełne iest badań ciekawych o początku każdey w szczegolności monarchii &c... *Patrz* GRAAF.

HORREBOW, (Piotr) sławny astronom Duński, umarł R. 1764. maiący lat 84. Miał w tym długim przeciągu życia dwadzieścioro dzieci, a 34. wnucząt. Uczył ze sławą przez wiele lat filozofii, matematyki i astronomii. Wielki był obserwator i powiadaią, że on iest pierwszy, który postrzegł obłąkanie się światła w gwiazdach mieyscowych, ktore P. *Bradley* wyexplikował potym przez rozkrzewienie następne światłości.

HORROX, (Jeremiasz) biegły astronom Angielski, urodzony w Texteh, blizko Liwerpoola R. 1619. umarł w wieku 23. skończywszy swoy traktat intytulowany: *Venus in sole visa*; we Gdańsku 1662. in fol. obyczaie iego i talenta wzbudziły we wszystkich żałość.

I. HORSTIUS, (Jakob) urodzony w Torgau R. 1537. umarł R. 1600. lekarz nadworny arcyxiążęcia Austryi R. 1580. professor medycyny w Helmstadzie, tudzież dyrektor akademii R. 1595. zostawił wiele pism, o nauce ktorą sprawował: I. *Compendium medicarum Institutionum* II. *Herbarium*, 1630. in 8vo. III. *Kommentarz* na xięgę *Hippokratesa de Cordy*. IV. *De Noctambulonibus*. V. *De dente aureo pueri Selesii*, in 8vo. VI. *Disputationes Catholicæ de rebus secundum & præter naturam*. VII. *Epistolæ Philosophicæ & medicinales* in 8vo. i rozmaite inne traktaty, w ktorych znayduią się dobre rzeczy.

II. HORSTIUS, (Gregorius) przezwany *Eskulapiusz Niemiecki*, synowiec pierwszego, urodził się w Torgau R. 1578. i umarł roku 1636. sprawowawszy i uczywszy medycyny z rowną pomyślnością. Mamy po nim wielorakie dzieła o tey scyencyi, zebrane od *Grzegorza Horstyusza* syna iego we 2. Tom. in 4to. w Goude 1661.

III. HORSTIUS, (Daniel) syn poprzedzaiącego, urodzony w Giessen professor medycyny w Marpurgu, i medyk Landgraffa de Hesse-Darmstadt, umarł R. 1685. w 68. wieku. On to wystarał się o edycyą *Zacchiæ Quæstiones medico legales*, iako też i te *Riverii medica Opera*.

IV. HORSTIUS, (Gregorius) brat poprzedzaiącego, został doktorem medycyny i professorem fizyki w Ulmie oyczyznie swoiey, i umarł R. 1661. Zebrał on wiele dzieł o medycynie ułożonych od *Grzegorza Horstiusa* oyca swoiego, i kazał ie wydrukować: (*patrz* Nro II.) Ta familia wyprowadziła z siebie wielu innych mądrych doktorow.

V. HORSTIUS, (Jakob Merlon) pleban Koloński, umarł R. 1644. w 47. wieku, iest autorem xiążki *Paradisus animæ Christianæ*, wierszem in 8vo. i in 12mo. z figurami. Dzieło pełne zbudowania, przetłomaczone na Francuzki ięzyk pod tytułem: *Heures Chrétiennes*, 2. Tom. in 12mo. przez *Fontaine*, sekretarza PP. de Port-Royal. Był rodem z Horstu kraiu w Geldryi: co mu też dało imie *Horstiusa*. On się postarał o edycyą uczonych *Komentaryuszow Estyusza* na *Listy*, i o inną pilnie przeyzrzaną na dzieła S. *Bernarda*. Wszystkie te chwile, ktore mu pasterskie obowiązki zostawiały obracał na nauki.

HORTA, (Garcias de) professor filozofii w Lizbonie R. 1534. pierwszy lekarz hrabiego de Radonno vice-krola Indiyskiego, wydał *Dialogi* po Hiszpańsku, o ziołach ktore się znayduią na wschodzie R. 1574, in 8vo. i in fol. Były przetłomaczone po Łac: przez *Karola Kluziusza* 1605. fig. 36. a po Francuzku przez *Antoniego Colin*, aptekarza Liońskiego 1619. in 8vo. Oryginał i przekładania są mocno wzięte.



HORTENSIA, dama Rzymska, corka sławnego mowcy *Hortensiusza*, i dziedziczka talentow oyca swoiego, mowiła w roku 64. przed Chrystusem w sprawie dam Rzymskich przed tryumwirami, ktorzy skarali 1400. kobiet, ażeby podały wart dobr swoich, dla nałożenia podatku na koszta woienne. Mowa *Hortensyi* tak była poruszaiącą, że Tryumwirowie nie rozkazali tylko 400. podać dobra swoie.

I. HORTENSIUS, (*Quintus*) mowca Rzymski, mowił w sądowni od lat 19. do 40. z wielką pomyślnością. *Cicero* iego przeciwnik, mowi o iego wymowie z pochwałą, i o iego pamięci iako o dziwie. Gest iego byłby doskonały, gdyby go był nie szpecił przez poruszenia przysadne. Nieprzyiaciele iego byli mu dali na pośmiewisko imie *Dionysia*, sławney pod ow czas taneczniczki. *Hortensiusz* był pierwszym w sądowniach do poty, poki *Cicero* się niepokazał. Porzucił prawo, i przeniosł się do woyska, został trybunem woyskowym, pretorem, a potym i konsulem R. 70. przed Chrystusem, umarł blizko w 21. lat potym, z sławą dobrego obywatela, rozumnego senatora, i człowieka wspaniałego. Był zebrał wielkie bogactwa, ktorych umiał chwalebnie zażywać. Powiadaią, że po iego śmierci znaleziono 10,000. wiadrow wina w iego piwnicy. Mowy tego sławnego męża nie przeszły do nas, nie utrzymywały podług domniemania *Quintiliana* tey sławy ktorą mu przypisywano. Miano także iego pracy *Poezye wyborne* i *Kroniki*.

II. HORTENSIUS, (Lambert) tak nazwany, ponieważ był synem ogrodnika, był prefektem kollegii w Naërdinie w Hollandyi. Mało nie zginął podczas wzięcia tego miasta w R. 1572. widział zaduszonego własnemi oczami swego syna. Umarł w Roku 1574. wahaiąc się między Luterską i Katolicką wiarą. Są iego roboty *Satyry*, *Godowe wiersze*, i wiele innych dzieł po Łacinie, z ktorych naybardziey znaiome są: I. Siedm xiążek *De Bello Germanico*, pod panowaniem *Karola V.* in 8vo. II, *De tumultu Anabaptistarum* in fol. III. *De secessionibus Ultrajectinis*. IV. *Kommentarze* nad 6. pierwszemi xiążkami *Eneidy Wirgiliusza*, i nad *Pharsalą Lukana*. V. *Uwagi* nad 4. *Komedyami Aristofana*.

HOSIER, *patrz* HOZIER.

HOSPINIANUS, (Rodolf) predykant Zwingliański, urodził się w Altorf, wiosce Szwaycaryi w Kantonie Zurich R. 1547. umarł R. 1626. wieku swego 79. zdzieciniał na 3. lata przed śmiercią. Jego uprzedzenia przeciwko naukom karności kościoła Katolickiego były mu przyczyną do napisania wielu dzieł, gdzie przy wielkiey nauce znayduie się więcey gadaniny. Były zebrane w Genui R. 1681. w 7. T. in fol. I. *Traktat o Kościołach*. II. *Historya Sakramentalna*. III. *Traktat o Mnichach*. IV. *Historya Jezuitow &c.* po Łacinie R. 1619. in fol. Znayduie się tam wszystko zebrane cokolwiek powiedziano kiedy o regułach, o konstytucyach, postępkach, i polityce tego tak sławnego zakonu.

I. HOSPITAL, (Michał de l') kanclerz Francyi, urodził się R. 1505. w Eigueperssyi w Auwergnii,

Oyciec iego był lekarzem, syn iak niektorzy sądzą pewnego żyda z Awignionu. Oyciec iego miał wielkie staranie o iego edukacyi, posłał go dla nauki do nayssawnieyszych akademii Francuzkich i Włoskich: dystyngwował się tam wielką znaiomością literatury, i interessow. Wyszedłszy ze szkoły prawa posiadał naywiększe godności, i został kanclerzem Francyi, pokazał się filozofem nie ustraszonym w czasie antuziazmu i zapamiętania. Skoro nieszczęśliwy *Spisek Amboizego* wybuchnął w R. 1560. był tego zdania, aby dla uspokoienia wzruszonych umysłow darować tym, ktorzy przez fałszywą gorliwość za religią byli zbłądzili. Wydał tegoż samego roku o tym spisku *Edykt w Romorantyn*, aby przeszkodzić ogłoszenie inkwizycyi. Widział z wielkim żalem wzniecaiący się ogien woyny domowey we Francyi, przykładał wielkie starania, aby go przytłumić przed powszechnym pożarem i gdy całe krolestwo było w ogniu, starał się zmnieyszyć to złe, ktorego nie mogł uleczyć. I tak stosuiąc się do tych prawideł pełnych ludzkości i roztropności, mowił do stanow zgromadzonych w Orleanie, na początku panowania *Karola IX.* do stanow zgromadzonych w S. Germain-en-Laye R. 1561. na zieździe w Poissi tegoż samego roku odprawionym, do zgromadzenia w Moulins R. 1566. Po rozprawie w Vassy widząc, że z obustron gotuią się do boiu, sprzeciwiał się temu wszelkiemi siłami, i gdy W. koniuszy *Montmoranci* rzekł do niego, *że to nie należało do ludzi prawnych dawać zdanie o woynie. Lubo ci ludzie* odpowiedział: *nie umieią sprawować woyska, znaią przecie, kiedy się należy porwać do broni.* Wchodził we wszystkie wielkie interessa pod czas tego nieszczęśliwego czasu, i zawsze żył tym sposobem. Nieprzyiaciel rad gwałtownych dawał krolowi zawsze umiarkowane, aby go przywieść do odnowienia pokoiu w swoim państwie. Myślił o rzezi *S. Bartłomieia*, iak my teraz napisał: *Excidat illa dies!*... Krolowa *Katarzyna de Médicis*; ktora się była przyłożyła do iego wyniesienia na kanclerza zbyt zapalczywa, aby pochwaliła spokoyne iego zamiary, kazała go oddalić z rady woyskowey. *Hospital* widząc, że iego przytomność była naprzykrzona, oddalił się z dobrey woli do swego domu wieyskiego R. 1568. W kilka czasow potym żądano, aby oddał pieczęcie, oddał ie bez żalu, mowiąc: *że interessa światowe są bardzo zepsute, iżby się mogł ieszcze w nie mieszać.* Jego przysłowie było.

*Si fractus illabatur orbis,*
*Impavidum ferient ruinæ.*

Umarł R. 1573. wieku 68. roku. Mniemano, że był w sercu Hugenotem, chociaż zewnętrznie pokazyskał się Katolikiem. Ztąd wzięło początek to przysłowie czyli raczey ten żart, ktory wszyscy używali. *Niech nas Bog broni ode Mszy Kanclerza!* gdyż byli przeświadczeni, że on mało otym trzymał. Niektorzy sądzili, że ze swoią miną surową, z *twarzą S. Hieronima*, iak go nazywano u dworu, i ze swoią moralnością nadzwyczaynie ostrą, nie był właściwie mowiąc ani Hugenotem, ani Katolikiem. Niektorzy historykowie przydaią, że gdyby mu było wolno wierzyć, byłby wyznawał wiarę Zydowską iako iego dziad. Lecz niech będzie iak chce miał cnoty, ktore religia wpaia, iako też przymioty towarzyszące rozumowi, rozum iego miał charakter prawdziwey wielkości, był prostym i wysokim.



Gdyby żył tego wieku byłby ziścił swoie zamiary wielkie i szlachetne, byłby ustanowił porządek w błędniku prawnictwa, i byłby się pokazał tym, czym był, to iest: człowiekiem. On iest autorem Edyktu Mulińskiego. Pokazał się okazale podczas zgromadzenia w tym mieście R. 1566. Podał tam wyborne rozporządzenia, ażeby sprawiedliwość była czyniona zwiększą dokładnością, chciał poskromić izby parlamentowe, naznaczyć nadgrodę sprawiedliwą sędziom, znieść wszelkie podarunki i gradki, chciał, ażeby magistraty nietrwały iak trzy lata w każdym parlamencie, i aby przed złożeniem godności zdali sprawę swoich czynności przed *Cenzorami* wyznaczonemi od krola; piękne ułożenia, ktore były pochwalone, ale nigdy nie zpełniane. Temu to ieszcze kanclerzow i winna Francya Edykt, ktory rozkazuie, ażeby podług biegu słońca rozdzielano miesiące, i ażeby rok pospolity rachowano od 1. Stycznia. On także podał ułożenie, ażeby wszystkie zakony przelać na cztery, ktore się miały rożnić ieden od drugiego osobliwszym habitem, a te miały mieć zlecony sobie dozor szpitalow i szkoł. Uważano że iego portret był dosyć podobny do medalow, ktore mamy od *Arystotelesa*. Zostawił ieszcze kanclerz *Hospital*: I. *Poezye Łacińskie*, w Amsterdamie R. 1732. in 8vo. ktore nie są bez zalety, ktore *Chapelein* bardzo wychwala, kładąc ie zaraz po *Horacego*. II. *Mowy miane przed stanami w Orleanie* R. 1561. in 4to. napisane bez gustu, ktore nie są iak tylko zbiorem przekształceń wziętych z lekarskiey sztuki. Lepszy z niego był wierszopis niż mowca. III. *Pamiętniki zamykaiące wiele Traktatow, o pokoiu, małżeństwach, wierze i Hołdach* od R. 1229. do R. 1557. Tom. in 12. w Kolonie R. 1572. W iednym zbiorze sztuk służących do historyi, (w Paryżu roku 1623. in 4to.) znayduie się iego rozmowa o przyczynach i pobudkach pokoiu R. 1568. i iego *Testament.* ktory iest ciekawy. To ostatnie dzieło znayduie się także w bibliotece wybraney de *Colomiez*, w bibliotece prawa Francuzkiego P. de *Bouchel*, w *Kusselno* i w Brantomie pod artykułem Montmorantego. Kanclerz de l'*Hospital* zaczął w swoiey osobności historyą swoich czasow po Łacinie. Był sobie wziął *Salustyusza Plutarcha*, *Tita Liwiusza* za wzor, ale boiaźń bydź porwanym każdey chwili od swoich nieprzyiacioł, przeszkodziła mu kończyć to dzieło. R. 1776. akademia Francuzka, była nakazała pochwałe tego wielkiego męża maiąc odebrać zwykłą nadgrodę, a roku następuiącego *Ludwik XIV.* kazał mu wystawić statuę z marmuru białego przez P. de *Gois*.

II. HOSPITAL pan *du* Fay, (Michał Hurcus de l') wnuk kanclerza, ktorego wychowawszy przy sobie zapisał mu swoią bibliotekę, i uważał go iako tego wnuka, ktory mu naywięcey obiecywał, nie zawiodł nadzieie swoiego dziada. Był następnie kanclerzem *Henryka* krola Nawarry i potym Francyi, iego posłem do Hollandyi i Niemiec, gdzie mu wyiednał posiłki i przymierzeńcow; referendarzem i rządcą Quillebœuf, ponieważ miał, iak wielu teraźnieyszego wieku ludzi sławnych, wiadomości woyskowe, przy wiadomościach magistratury, ktore posiadał iuż przez swoią familią, iuż przez żonę corkę sławnego *Pibrac*. Są nam wiadome dwie rozmowy iego, ktore czynią część IV. wybornych *Rozmow ostatnich teraźnieyszym Francyi*, drukowanych R. 1593. Opie-

waią portret Francyi od R. 1585. do R. 1561. Wſzyſtko tam ieſt odkryte ręką tego miſtrza z gorącością, ktore poruſzenie zapalało w ſercach Francuzow; ale ta gorliwość zaſtanowioną zoſtała przez granice określone miſtrzow ſztuki. Też rozmowy ofiaruią nam czytanie miłe i intereſſuiące. Autor umarł R. 1592. Znayduie ſię także iego *Odpowiedź* po Łacinie na mowę papieża *Sixtuſa V.* na śmierć *Henryka III.* pod tytułem: *Sixtus & Anti-Sixtus* 1590. in 4to i in 8vo. i l'*Anti-Eſpugnol*, ktory ſię znayduie w pamiętnikach Ligi, i oſobno. (*Arnault d' Antilly* w ſwoich pamiętnikach, przypiſuie tę xiążkę oycu ſwemu *Antoniemu d'Arnauld.*) Potomkowie iego przyłączyli nazwiſko de l'*Hoſpital* do *Hurault*, i zakończyli na linii męzkiey R. 1706.

III. HOSPITAL, (Mikołay i Franciſzek de l',) *Ludwik* de l' *Hoſpital* ich oyciec ſławny, rożny od kanclerzego, był rządcą w Meaux na ſtronę Ligi, i był pierwſzym rządcą, ktory uznał *Henryka IV.* On to ieſt, ktory zatrzymał marſzałka de *Biron* Roku 1602. Synowie po nim naſtępowali w randze kapitanow gwardyi, i popiſywali ſię ſwoią walecznością. Byli obadwa uczczeni łańcuchem orderow 31. Grudnia R. 1619. i laſką marſzałkowſką Francyi, ieden 4. Kwietnia R. 1617. drugi 13. Kwietnia R. 1643. Byli znani za ich czaſow pod imieniem marſzałkow: de *Vitri* i de l'*Hoſpital*. Otrzymali ieden i drugi R. 1641. i w Sierpniu R. 1644. patenta, ktore im obiecywały wynieſienie ich dobr na xięztwo, ktore poſiadali. W Czerwcu R. 1656. obietnica ziſzczoną zoſtała względem iednych dobr, ktore były podwyżſzone pod imieniem *Vitri*, na rzecz *Franciſzka Maryi* de l'*Hoſpital*, ſyna *Mikołaia*, potem R. 1675. oſtatniego z tego pokolenia. Marſzałek de *Vitri* był dobrał laſki, zatrzymawſzy i zabiwſzy marſzałka d'*Aucre*. Będąc rządcą Prowancyi, miał ſprzeczkę żywą z *Sourdis*, arcy-biſkupem Burdygalſkim, wyznaczonym na ſprawowanie woyſka morſkiego, ktore miało odzyſkać wyſpy Hieres i Lerińſkie. Zapalczywość de *Vitri* tak ſię daleko poſunęła, że kilka razy uderzył trzciną prałata woiownika. Dla tey porywczości był zamknięty w Baſtylii, gdzie był więźniem aż do Stycznia R. 1643. umarł w rok potym. Wnuk iego *Ludwik-Marya-Karol* zabity w Paryżu R. 1674. zakończył linią męzką. *Franciſzek* de l' *Hoſpital* brat tego *Vitri*, ſłużył przez długi czas i bardzo dobrze pod imieniem *du Hallier*. Miał kommendę nad lewym ſkrzydłem, podczas potyczki przy Rocroi, i wielką część zwycięztwa iemu przypiſano. Zaniedbawſzy czynić ſłużby kardynałowi de *Richelieu*, niedoſtał laſki marſzałkowſkiey aż w R. 1643. po śmierci tego miniſtra. Mało woiownikow tyle pracowało na iey zaſłużenie. Kardynał *Mazarin*, bardziey czuły na iego talent niż *Richelieu*, miał z nim przyiaźń bardzo ściſłą, i uczynił go rządcą Paryzkim R. 1649. Umarł R. 1660. wieku ſwego 77.

IV. HOSPITAL, (Wilhelm Franciſzek-Antoni de l') hrabia de *St-Meſme*, urodził ſię R. 1661. z teyże ſamey familii co i ci o ktorych mowiło ſię w artykule poprzedzaiącym. Miał w ſwoiey młodości nadzwyczayną chęć do matematyki, i ta chęć ſtała ſię coraz mocnieyſzą, będąc utrzymywaną przez wiele talentow, zadziwiał naybiegleyſzych geometrow tamtych czaſow, między inſzemi W. *Arnauld*, ſwoią łatwością w rozwiązaniu naytrudnieyſzych problematow. Poſłużywſzy kilka lat kapitanem kawaleryi, był przymuſzony porzucić tę ſłużbę, z przyczyny ſłabego wzroku, ktory był tak krotki, że niewidział w odległości ſtop dzieſiąciu. Cały więc matematyce ſię ofiarował. Akademia Paryzka otworzyła mu ſwe wrota R. 1693. i uſprawiedliwił ſwoy wybor przez xiążkę l' *Analyſe des Infiniment-Petits*, wydaną Roku 1696. in 4to. To dzieło, w ktorym odkrywa tak doſkonale wſzyſtkie taiemnice nieſkończoności geometrycznych, wyſtawia go nam iako naypierwſzego matematyka wieku ſwego. Ta xiążka mowi *Fontenelle*, rownie dobrze zrobiona iak dobra. Autor umiał z nieſkończonych rzeczy tak mały ułożyć tomik. Piſał z ową czyſtością i zwięzłością iako człowiek, ktory nie żąda, tylko dać do myślenia, i bardziey ſtaraiący ſię wzbudzić docieczenia cudze, niż chlubny w głoſzeniu ſwoich. Hrabia de l'*Hoſpital*, widząc pożyteczność ſwego dzieła, wſzedł, mowi iego panegiryſta, w pracę właściwą uczynienia nowych geometrow. Zebrał ſekcye koniczne, miary geometryczne, konſtrukcyą ekwacyow, i teoryą zakrzywień mechanicznych. To był właściwie plan geometryi *Kartezyuſza*, ale bardziey rozciągniony i zupełnieyſzy. Pracował pod ów czas nad tym dziełem, gdy był nieſzczęśliwie tknięty apoplexyą R. 1704. wieku 43. Lubo bardzo przywiązany do nauk głębokich, nigdy nie był zamyślony ani ponury, był przeciwnie zawſze weſoł, i zdawało ſię że go nic niekoſztował ten duch matematyczny. W rozmowach iego poſpolitych wydawała ſię ſprawiedliwość, ſtałość, iednym ſłowem, geometrya rozumu iego. Był w obcowaniu łatwy, otwarty i ſzczery, nie przeczęc tego czym był, ponieważ nim był w iſtocie, lecz nieprągnąć z tego żadnych pożytkow, gotow oświadczyć czego nie umiał i brać inſtrukcyą ſam w materyi geometryczney, ieżeli mogł iaką odebrać; po iego śmierci wydano R. 1707. *Traité des Sections Coniques*, in 4to.

HOSSCH, (Sidronius) Jezuita, urodzony w Marck w dyecezyi Ypres R. 1596. umarł w Tongres R. 1653. wſławił ſię przez *Poezye Łacińſkie*, zebrane roku 1656. in 8vo. Umiał łączyć dwie rzeczy, ktore ſię rzadko z ſobą zgadzaią, gorność i gładkość ſtylu, regularność i obfitość poezyi. *Alexander VI.* papież, ktory także piſał wierſze Łacińſkie, wyſoko ważył owoce pióra tego uczonego.

HOSTASIUS, z Rawenny we Włoſzech, był to żołnierz w woyſku pod kommendą *Odeta de Lautrec* przy oblężeniu Pawii, ktorą Francuzi dobyli R. 1527. Pokazał ſwoie męztwo wſzedłſzy naypierwſzy do miaſta, i proſił w nadgrodę ſwego generała ſtatuę konną miedzianą, ktora ſię znaydowała w rynku tego miaſta. Powiadano iż to był poſąg *Antonina* ceſarza, ktory niegdyś przeniesiono z Rawenny do Pawii, aby go ocalić od rabunku Lombardow. Generał zezwolił na iego proźbę; ale mieſzczanie Pawii niedopuścili wziąść ſtatuy, woleli raczey temu żołnierzowi dać *koronę ze złota lanq.* Przyiął ią, i oddał do kościoła Rawenny. ażeby wiſząc była w potomności świadkiem iego waleczności.

I. HOSTE, albo L'HOSTE, (Jan) urodzony w Nancy, uczył prawa i matematyki w Pont à-Mouſſon, na końcu wieku XIV. *Henryk* xiąże Lotaryńſki, uięty iego rozumem nadzwyczaynym i przenikliwym, uczynił go inten-

dentem fortyfikacyi i konfyliarzem woyfkowym. Znakomitfze dzieła fą: I. *Le Sommaire & l'uſage de la Sphére artificielle* in 4to. II. *Pratique de Géometrie* in 4to. III. *Deſcription & uſage des principaux Inſtrumens de Géometrie.* IV. *Du Cadran & Quarré.* V. *Rayon aſtronomique.* VI. *Bâton de Jacob.* VII. *Interprétation du grand Art de Raymond* Lulle, *&c.* Ządanoby w niektorych więcey porządku i ſpofobu. Umarł R. 1631.

II. HOSTE, (Paweł I') Jezuita, urodzony w Pont-de-Veſte w Breſſyi R. 1652. umarł profeſſorem matematyki w Tulonie R. 1700. 49. wieku ſwego, ieſt oſobliwie znany: I. Przez ſwoy *Traktat des evolutions navalles*, in fol. 1697. przedrukowany w Lugdunie R. 1727. in fol. z poprawami i przydatkami. To dzieło nie ieſt mniey hiſtoryczne iako dogmatyczne, i zamyka co ſię ſtało na morzu przez lat 50. ktore poprzedziły. Xiądz I'*Hoſte* ofiarował to pifmo *Ludwikowi XIV.* ktory przyiął z łaſkawością, i dał autorowi ſto czerzli: i penſyą 600. liwrow. Znayduie ſię na końcu tey xiąźki *Traité de la Conſtruction des Vaiſſeaux*; pożytek rozmow autora z marſzałkiem de *Tourville*. II. *Recueil des Traités de mathématique les plus neceſſaires à un Officier*, 3. Tom. in 12mo.

III. HOSTE, (Mikołay I') ſławny w hiſtoryi Francuzkiey, przez ſwoią niewierność, był ſynem ſłużącego *Mikołaia* de *Neufvite* de *Villeroi* ſekretarza ſtanu, wychowanym w domu tego pana, ktory on mocno kochał, i ktory mu ſię we wſzyſtkim zwierzył, na złe użył iego zaufania, zdradził go i Francyą. Gdy *Antoni* de *Sylli* poiechał w poſelſtwie do Hiſzpanii, *Villeroi* poſłał go z nim aby ſię nauczył iężyka kraiowego. Ale miaſto bydź zawſze wiernym ſwoiey oyczyźnie, zaprzedał ſię Hiſzpanom za penſyą 1200. talerow. Po powrocie do Francyi, pan go często używał do piſania liſtow. Niegodziwiec niezaniedbał kommunikować poſłowi *Filipa* krola Hiſzpańſkiego, co tylko było w nich taiemnego. Jego zbrodnia była nakoniec odkrytą Roku 1604. L' *Hoſte* będąc uwiadomionym, że czatuią na niego, zniknął w oka mgnieniu, udał ſię ku Szkampanii z pewnym Niderlanczykiem. Dognano go w Faye w tym mieyſcu, gdzie ſię przebywa Marna. Gdy noc była bardzo ciemną a on ſzukał brodu, aby przeſzedł na drugi brzeg, wpadł w foſſę i tam ſię utopił 24. Kwietnia. Sądzą, że to iego towarzyſz, ktory go utopił z rozkazu ſwoich wſpol-winowaycow, ktorzy obawiali ſię, aby wzięty na turtury nie wydał ich. Ciało wyciągnięto z wody i zawieziono do Paryża, gdzie podług dekretu było rozſzarpane 4. końmi.

HOSTEM, *patrz* TALLARD.

HOSTUS, (Mateuſz) Niemiec ſtarożytny, urodził ſię R. 1509. Był nauczycielem iężyka Greckiego, umarł w Frankforcie nad Odrą R. 1587. wieku 79. Dzieła iego ſą: I. *De numeratione mandata veterib. Latinis & Græcis uſita.* II. *De re Numeraria veterum Græcorum, Romanorum, & Hebræorum*, w Frankforcie 1580. in 8vo. III. *De monomachia Davidis & Goliæ.* IV. *De multiplici apis uſu.* V. *De ſex Hidriarum capacitate*, VI. *Inquiſitio in fabricam Arcæ Noe*, w Londynie 1660. in fol.

I. HOTMAN, (Franciſzek) *Hotmanus*, ſławny inris-conſultus, urodził ſię w Paryżu R. 1524. ſyn konſyliarza parlamentu. Uczył prawa w Zuzanie, w Walacyi i w Boureg. Uczniowie iego zachowali go w oſtatnim mieście



podczas rzezi S. *Bartłomieia* R. 1572. Niebeſpieczeńſtwo, ktorego doznał dla ſkłonności do religii Kalwińſkiey we Francyi, przymuſiło go aby ſię przenioſł do Genuy, a ztamtąd do Bazylei, gdzie umarł R. 1590. wieku ſwego 56. *Teiſſier* przypiſuie iego odmianę religii, impreſſyi, ktorą w nim uczyniła ſtateczność, z ktorą Proteſtanci znoſili na yokrutnieyſze kary. Łączył z wielką literaturą i z głęboką wiadomością wſzyſtkich części prawa, czyſte obyczaie. Przypiſuią mu wſzelako niektorzy, że był bardzo łakomy na pieniądze, i bardzo pragnący, aby wſzyſcy ſądzili o iego mniemanym uboftwie. Dzieła iego były zebrane R. 1599. in fol. w 3. T. przez *Jakoba Lectius*, ktory przyozdobił ten zbior życiem autora, napiſanym przez *Navalet*. Piſma nayznakomitſze tego zbioru ſą: I. *Brutum fulmen* z okazyi krola Nawarry, exkomunikowanego w Rzymie. Jeſt to ſatyra dofyć krytyczna drukowana ofobno R. 1586. in 8vo. a po Francuzku R. 1585. in 8vo. II. *Franco-Gallia* 1575. in 8vo, po Francuzku 1574. Dzieło zuchwale napiſane, gdzie śmie zapewniać że kroleſtwo Francuzkie ieſt elekcyine a nie dziedziczne. Początki niebeſpieczne tego dzieła, ktore wyraził w ſwoim piſmie, kazały mu przyłączyć *Vindiciæ contra Tyrannos* z *Juniuſa Brutuſa*. III. *De furoribus Gallicis & Cæde Admiralis*, w Edimburgu 1573. in 4to. IV. *Conſolationes Sacræ*, w Lionie R. 1593. in 8vo.

II. HOTMAN, (Antoni) brat poprzedzaiącego, rzecznik generalny w parlamencie Paryzkim podczas ligi, autor niektorych xiążek prawnych, był oycem *Jana Hotmana* pana de *Villiers*, znany przez wiele dzieł: I. *Traité du devoir de l'Ambaſſadeur*, w Duſſeldorp 1603. i w Paryżu 1604. in 8vo. II. *Życie Gaſpra de* Coligny *de Chatillon, admirała Francuzkiego, zabitego R. 1572.* napiſane po Łacinie, i drukowane 1575. iz 8vo. Było przetłomaczone po Francuzku. III. *Anti-Copinus*, *patrz* CHOPIN ... Drukowano w Paryżu u P. *Guilemot* R. 1616. in 8vo. Dzieła po Francuzku, *Franciſzka, Jana, Antoniego Hotman.*

I. HOTTINGER. (Jan Henryk) urodzony w Zurich w Szwaycaryi R. 1620. Pokazały ſię w nim talenta tak ſzczęśliwe, że go koſztem publicznym wyſłano na nauki do cudzych kraiow, poiechał nayprzod do Genewy, potym do Francyi, Hollandyi i Anglii. Po powrocie do ſwoiey oyczyzny, uczył tam hiſtoryi kościelney, teologii, i języków wſchodnich. Elektor Palatynu chcąc polepſzyć akademię w Heidelbergu, zaprofił go tam R. 1655. *Hottinger* odmienił iey poſtać, przywrocił tam wſzyſtkie nauki, i zyſkał przyiaźń i poważenie elektora. Przywołano go nazad do Zurich roku 1661. i zdano mu intereſſa nayznakomitſze. Akademia Leydyiſka zaprofiła go R. 1667. aby uczył teologii, i pozyſkała go za ſprawą ſtanow Hollandyi. *Hottinger* gotował ſię do odiazdu, gdy nieſzczęśliwie zatonął. Z częścią ſwoiey familii w rzece Limat, ktora płynie do Zurich 5. Czerwca R. 1667. Zoſtawił: I. *Hiſtoria Orientalis de Mahumetiſmo, Saraceniſmo, Chaldeiſmo &c.* 1660. in 4to. II. *Bibliotecarius quadripartitus*, in 4to. III. *Diſſertationes miſcelaneæ* in 8vo. IV. *Hiſtoria Eccleſiaſtica*, 9. części in 8vo. V. *Promptuarium ſive bibliotheca Orientalis* in 4to. Erudycyi niebrakuie w iego dziełach, ale czaſem porządku i guſtu. Styl ich ieſt zawiły, zgodził ſię z pewnym xięgarzem względem druku pewney

xiążki i pisał ią w mierze gdy ią drukowano. Tym sposobem robi się wiele dzieł, ale iest trudno, aby wszystko było dobre.

II. HOTTINGER, (Jan Jakob) syn podrzędzaiącego professor teologii w Zurich, sprawował ten urząd z rożną gorliwością iak i powinnością. Umarł roku 1735. uważany za człowieka rozumnego, niespracowanego. Dzieła ktore on napisał, maią czym zadziwić przez swoią wielość. Można widzieć ich regestr w P. *Moreryn*, naywięcey pisał o pismie S. albo o materyach teologicznych i kontrowersyi.

HOUBIGANT, (Karol Franciszek) prefekt Oratorii, rownie pobożny iak rozumny, wydał. I. Dobrą edycyą *Biblii Hebrayskiey* zwielą notami i tłumaczeniem Łacińskim w Paryżu R. 1753. 4. Tom. in fol: II. Przetłomaczenie z Hebreyskiego na Łacińskie psalmow R. 1746. in 12. III. Przetłomaczenie starego *Testamentu* R. 1753. 8. Tom. in 8vo. IV. *Racines Hebraiques* R. 1752. in 8vo. V. *Examen du Pseautier des Capucins*, in 12 VI. Tłomaczenie Francuzkie *Myśli Forbesa* pisane po Angielsku, in 8vo.

HOUDANCOURT, *patrz* Mothe-Houdancourt.

HOUDAR DE LA MOTTE, (Antoni) urodził się w Paryżu R. 1672. syn bogatego kupca kapelusznika. Uczył się zaraz prawa, lecz potym zaniechał prawnictwo dla poezyi, gust w deklamacyi, i w widokach, przyciągnął go do teatru. Od młodości swoiey upodobał sobie reprezentować komedye *Moliera* z inszemi rownego wieku, łączył w naywyższym stopniu pamięci talent dobrze czytania, czyli raczey mowienia na pamięć swych dzieł. Mowiemy mowienia na pamięć, ponieważ od 35. lat do 40. był prawie ślepym, nie miał ieszcze nad 21. lat, gdy w R. 1693. reprezentowano iego pierwszą sztukę na teatrze Włoskim. Iest to komedya w 3. aktach, przeplatana prozą i wierszem, pod tytułem *les Originaux ou Italiens*. Zaledwo zaczynał nabywać sławy na świecie, oddalił się do Trappy. Ale sławny xiądz *Rancé* znayduiąc go bardzo młodym do spełnienia regul ostrych, odmowił mu sukienkę i odesłał go w 2. albo 3. miesiące potym. powrociwszy do Paryża, udał się na nowo do teatru, ktoremu poświęcił część swego życia, lubo myślał o niebespieczeństwie tey zabawy, iako wielu innych dobrych kazuistow, pracował zaraz nad operą, a to może w tym gatunku, ktore są naypospolitsze, był z niego daleko lepszy poeta w wierszach lirycznych niż tragicznych, poezya iego ma więcey wyobrażeń, i sentymentow, tłomaczenie iego więcey łagodności i harmonii, i iego pędzel daleko więcey żywości. Ze wszystkich dzieł, ktore potym wydał iego tłomaczenie *Iliady Homera* wydane R. 1714. było naybardziey powodem do naywiększych krytykow Nie można poznać iak człowiek rozumny nie znaiąc ani słowa Greckiego, ułożył sobie przełożyć te wiersze Epiczne po Francuzku, *Iliada* iest to ciało pełne żywości, a *la Motte* zrobił z niego martwy szkelet i nieprzyiemny. Wycięcza to wszystko co iest wielkiego i wspaniałego w oryginale, kładzie *Antitheses* za wysokie wyobrażenia subtelne wyrazy za piękność imaginacyi i miniaturę zamiast obrazu. Przedmowa, ktorą przyłącza do swego tłomaczenia, iest napisaną z rownym dowcipem, iak i gładkością, rozumuiąca w naywyższym stopniu, ale *Homer* tam iest bardzo szczupły, potępia tam



tok układ iego rymopima, wielość Bogow, i bohatyrow tak chełpliwych, i tak gadatliwych, podłość iego opisań, przewlekłość i ustawiczność iednego powtarzanie &c. Ta Przedmowa, dała okazyą pani de *Dacier*: do napisania dzieła: *Des causes de la corruption du Gout*. To dzieło pisane duchem zemsty, uięcia, i nienawiści, siało na każdey karcie szczypliwości; i ukrzywdzenia. Jakże się natym zemścił P. *Motte*? nie inaczey, tylko daiąc swoiey rozumney przeciwniczce przykład skromności i polityki. Odpowiedział iey przez swoie *Reflexions sur la critique*. Dzieło pełne dowcipu rozumowania i filozofii. Ta odpowiedź pokazała się naypierwszy raz R. 1715. ktora poklociła wszystkich ludzi uczonych. Kłotnia tak się wzmocniła, i tam się stała śmieszną, iż iey autorow wytykano, na wielu teatrach paryzkich. P. *Vallincour* przyiaciel nauk i autorow, widział się z temi, ktorzy byli celem wyśmiań, połączył się i uczynił między niemi zgodę. Mniemanie *de la Motte*, iż *wszystkie rodzaie pisma ułożone aż do tych czas wierszami nawet sama tragedya, mogą bydź wybornie i prozą*, było hasłem nowey woyny. Ten poeta, strawiwszy całe życie na układaniu wierszy, zakończył na ostawianiu ich. Nazywał wierszowanie głupstwem dowcipnym wprawdzie, wszelako głupstwem. Porownywa naywiększych tłomaczow " do pisarzy „ Acrostychow i do Ciarla„ tanow, ktorzy przerzucaią „ ziarno iaglane przez dziurkę i„ gły, nie maiąc ztąd innego po„ żytku, tylko trudność przezwy„ ciężoną. „ A żeby zpoufalił publiczność ze swemi wyobrażeniami, napisał *Oedipa* prozą, ktorego kładzie o bok ze swoim *Oedipem* wierszem napisanym; ale takie usiłowania nie sprawiły inszego skutku, tylko że dały okazyą do robienia nań Epigrammatow. *La Motte* pocieszał się w tych wszystkich satyrach, po filozoficznemu, ktory przekłada spokoyność i przyiaźń nad świetnieiącą sławę. Był wyszukanym zawsze aż do ostatniego dnia życia swoiego dla swego rozumu miłego i stałego, dla swego obcowania pełnego wesołości i powabow, dla swoich obyczaiow nieskazonych i dla swego charakteru, ktory wpływa często i w nasze pisma. Nie iest znaiome żadne dzieło satyryczne albo złośliwe wyszłe pod iego imieniem, ani nawet iedno epigramma, lubo bardzo wiele pisano na niego. Potwarz włożona na niego, ktora mu przypisuie uszczypliwe pisma przypisane *Rousseau*, iest to zarzut żadnego pozoru niemaiący. Ten człowiek godny szacunku, rozstał się z tym światem w Paryżu 1731. wieku swego blisko 60. R. (*Patrz* XIII. Fevre.) Dzieła iego były zebrane w Paryżu R. 1754. w 11. T. in 12mo. Szczegolnieysze kawałki tego zbioru są: Cztery *Tragedye. Mechabées*, *Romulus*, *Inés de Castro* i *Oedipe*. Pierwsza nie iest według krytyki iak tylko zbior pobożnych madrygałow i mieysc pospolitych moralności opisanych z większem dowcipem, niż mocą, wyniesieniem i żywością. O zgiey powiadaią, że znakomitsza iey osoba nie iest tylko rycerzem opery, *Celadonem* niesmacznym. Trzecia lubo napisana bez czystości i gładkości, ma w sobie sytuacye poruszaiące, i sceny, ktore nie iednego rozrzewniaią. (*Patrz* I. Duklos.) Jużeśmy mowili o ostatniey. II. *Komedye*: (*Patrz* Boindin.) *L'Amante difficile; Minutolo; le Calendrier des Vieillards; le Talisman; la Matrone d'Ephése; & le Magnifique*. Oklaski z

ktoremi ta oſtatnia ſztuka była przyiętą z początku, ktera ieſt pełna dowcipu i prawdy, były zawſze utrzymane i powtarzaią ią doſyć często. III. *Opery*; te ktorych ieſzcze używaią z wielką pomyślnością ſą: *l'Europe Galante; Iſſé; l'Amadis de Grece; Omphale; le Carnaval & la Folie; Alcyone, &c.* Zarzuty ktore czynią tym iego dziełom, ſą, że maią nadto iednoſtayności, ktora ſię nie podoba, ale mimo tey iednoſtayności, będą trwały tak długo, iak teatr Liryczny. IV. *Ody* drukowane naypierwſzy raz R. 1707. Zdaią ſię bardziey filozoficzne, niż poetyczne, powiadaią, że to nie były iak tylko *zimne amplifikacye*. Ale ieżeli ſię tam znayduie mniey żywości w ſtylu mniey wyboru w wyrazach, mniey harmonii w wierſzach, nakoniec mniey geniuſzu niż w *Rouſſeau*, ieſt za to więcey rozumu, więcey głębokości i delikatności. Zamykaią tyſiączne myśli godne *Sokratesa* i *Montagne*, a takie myśli ſtaną zapewne w oczach filozofa, za wyobrażenia poetyczne. Między iego odami wybornemi mniey krytykowanemi, niż *Ody Moralne*, znayduią ſię takie, ktorych *Katulus* nie byłby ſię wyparł. Cała natura ieſt w nich odmalowaną iak naydokładniey. V. Dwadzieścia *Eklog*; większa część tych eklog odebrała nadgrodę w grach floralnych. Paſterze ſą bardzo dowcipni, ale nie tak iak pana *Fontenelle*; za to też ſą więcey ſzacowani. Roſkoſze i niewinność życia wieyſkiego ſą tam naydokładniey odmalowane i nayrozkoſzniey. VI. *Bayki* drukowane in 4to. z pięknemi koperſztychami, i in 12. R. 1719. Nie wyrownią nigdy niezrownanemu panu *la Fontaine*, iak *Romulus* i *Ines de Caſtro*, *Korneliuſzowi*, i *Racinowi*. Były ſłuchane z podziwieniem w zgromadzeniu akademii Francuzkie, ponieważ autor był Francuzem, ktory naylepiey czytał. Bądź co naygorſzego, wybornym pokazywało ſię w iego uſtach, ale gdy wyſzły na świat były krytykowane bardzo. Ta proſtota wſpaniała, ktora uymnie w baykach pana *la Fontaine* wcale ſię tam nie znayduie. On tylko pisał właściwie w tym gatunku; *la Motte* chciał ſię pokazać proſtym i przemyślnym iak on, ale tego nigdy niedokazał. Bayki iego ſą napełnione iſtotami metafizycznemi, *Dom Jugement, Dame Mémoire*, &c. Styl w powſzechności ieſt wyſilony, mniey naturalny, i przeplatany wyrazami wyſmażonemi i ſmieſznemi. P. *la Motte* zaſłużył na chwałę przez o, iż wykryślił rozumnie i rzeelnie grunt i zamiary ſwoich baiek. Wynalazł z nich większą część, i ſzczęśliwie przerobił te ktore nie były iego wynalazku. VII. Wiele *Rozmow* prozą: *Poezyi w powſzechności, o Odzie w ſzczegolności o Eklodze o Bayce i Tragedyi*. We wſzyſtkich dał poznać, że był filozofem, i człowiekiem rozumnym, lubo te rozmowy nie zamykały iak tylko obronę ukrytą rożnych ſwych dzieł. Jego ſzacowna proza, epigrammatyczna a czaſem wyſilona, ieſt wſzelako dokładnieyſza niż wierſze. Jeſt pełna rozumu, wyrazow dowcipnych, wyobrażeń miłych, i ſubtelnych. VIII. *Mowy akademiczne i pochwała pogrzebowa Ludwika Wielkiego* ſzacowane bardziey dla formy, niż dla gruntu, nayprzod że *Panegiryk* bardzo podchlebiaiący, ieſt zawſze dziełem nikczemnym godnym prożnego mowcy nie filozofa; powtore, że *la Motte* nie tylko bardzo chwalił *Ludwika XIV.* ale że go chwalił z takich rzeczy, ktorych nie powinien był wyiawiać. IX. *Plan des preuves de la Religion*, piſmo wyborne. *La Motte* miał wielką zdatność do dokończenia tego układu, wiele myślał nad religią, chociaż go obwiniaią o niedowiarſtwo. Poznaie ſię przez epigramma, ktore ſię kończy temi wierſzami:

*Et priant Dieu tout comme un autre,*
*Il y croyoit ſans doute? Oh non.*

Ale czy można ſądzić o rozumnym człowieku przez wierſzyk uſzczypliwy iednego głupca? X. Mały romans pod tytułem: *Salneld & Goraldi, nouvelle orientale*, prozą. Sentymenta i rozum, czynią dokładnym to dzieło. XI. *Des Pſeaumes, des Hymnes, des Cantates, & des Proſes* wierſzami. Te wſzyſtkie dzieła pełne dowcipu, i daleko w wyższym ſtopniu napiſane, niż taki gatunek piſma wyciąga. XII. *Des Requêtes; des Factums; des Mandemens* biſkupow, ktore autor napiſał na prożbę przyiaciół ale ktorych niechciano przydać do nowey edycyi dzieł iego. Wſzyſtkie iego rozmaite dzieła, nie ſą rowney mocy, i potomność nie położy żadnego z nich między xiążkami klaſſycznemi, ktore maią bydź biblioteką narodu ludzkiego. Znayduią ſię w tym mnoſtwie niektore piękności, i kawałki bardzo dowcipne, ale ſię nieuważa nigdy ta żywość, gładkość, ſkłonność naturalna, ktore oznaczaią człowieka z wielkim geniuſzem. Mało autorow miało więcey partyzantow nad niego, i tak muſiało ſię dziać, on chwalił, iego nawzaiem chwalono. Głos intereſſowanego przyiaciela, może ſpożnić zdanie publiczności, ale zatrzymanie to rozeydzie ſię rychley czy pożniey. Tak zdanie o P. *la Motte* rozgłoſzone zoſtało. Nie położą go w oſtatnim rzędzie, ale też go nieumieſzczą w pierwſzym. Mogłby był bydź umieſzczonym, gdyby był nie zepſuł guſtu przez faſſzywą metafizikę. Ułożył ſobie, że harmonia, odmalowanie żywe, i wybor ſłow były nie potrzebne do poezyi, byle tylko położył kilka uwag moralnych, i myśli dowcipnych iuż ſię mogł liczyć w poczet naywiększych poetow. Prawdziwa filozofia powinna go była nauczyć przeciwnie, że każda ſztuka ma ſwoie własne przyrodzenie, i że ſię nie przypodoba publiczności, tylko tyle, ile ſię tey ſztuki nauczy do ktorey ſię przywiązał. Korzyſtaliśmy do tego artykułu z rożnych piſm, ktore ſą napiſane przeciwko panu *la Motte*, a nadewſzyſtko z pochwały hiſtoryczney, ktora ſię znayduie na końcu, *Memoires pour ſervir a l'hiſtoire de M. de Fontenelle*, in 12mo. w Amſterdamie. To dzieło pokazało ſię światu R. 1761. ieſt napiſane przez X. *Trublet*, ktory tym doſkonaley znał pana *la Motte*, *patrz* GACON.

HOUDRY, (Wincenty) Jezuita urodzony w Tourze, R. 1631. umarł w Paryżu R. 1721. 99. roku i 3 miesiące, z żalem, że nie zpełnił wieku, był wybornego temperamentu. Lubo przepędził ſwoy wiek na piſaniu i czytaniu, nieużywał wżelako nigdy okularow, nawet w wieku, niż podeſzłym. Miał wielką łatwość do perory, do komponowania, i do wierſzow. Dzieła iego nayznaiomſze ſą. I. *Biblioteka Kaznodzieiow* w Lionie R. 1733. 22. T. in 4to. *La Morale* w 8. T. a ſuplement w 2. *Les Panegyriques*, w 4. T. a ſuplement w 1. *Les Miſtéres* we 3. a ſuplement w 1. *Les Tables* Tom 1. *Les Cérémonies de l'Egliſe* Tom 1. *L'Eloquence Créttenne* Tom 1. Jeſt wiele dobrego w tym obyzernym zbiorze, ale więcey złego. Autor

tam wſpomina mowcow dawnych, i teraznieyſzych, ale tam nie zażywał naylepſzych. Przepiſywał bardzo często ze złych xiążek nabożeńſtwa: II. *Ars Thipographica Carmen* i inne poezye. III. *Traktat o ſpoſobie naśladowania dobrych Kuznodzieiow*, in 12mo. IV. *Kazania* we 20. Tomach, piſane ſtylem rozwlekłym i wolnym.

I. HOULIERES, (Antonina du Ligier de Lagarde, wdowa *Wiłelma de Lafon* pani de) urodziła ſię w Paryżu R. 1638. Zdaie ſię iak by natura zgromadziła w niey talenta rozumu, i powaby ciała. Poeta *Heſnaut* był iey pierwſzym nauczycielem wierſzow, ktora ſwoią poiętnością przyczyniła ſławy, ſwemu nauczycielowi. Pan *des Houlieres* iey mąż namieſtnik krolewſki w Durlinie w Pikardyi nięty powabami ſwey żony, był dla niey czułym amantem. Ta dama była zatrzymana w więzieniu w Bruxelli w Lutym R. 1657. i zaprowadzona iako winowayca ſtanu do zamku Wilvorden. Miała przyczynę troſzczenia ſię o ſwoie życie ze ſtrony Hiſzpanow, ale *Houlieres* narażaiąc ſwoie życie na ocalenie ſwey żony, wkradł ſię pod falſzywym pozorem do więzienia, uwolnił ią i udał ſię do Francyi. Pani *des Houlieres* miała mały dwor w Paryżu, ale nie guſtowny. Broniła *Pradona* przeciwko *Racinowi*. Skoro *Phedra* oſtatniego pokazała ſię, napiſała zaraz wyſzedſzy z pierwſzey reprezentacyi *Sonnet* dobrze znany:

*Dans un fauteuil doré*, Phèdre
*tremblante & blême*
*Dit des vers, où d'abord perſonne n'entend rien, &c.*

Wiadoma ieſt zemſta *Racina* i *Boileau*, ktorey użyli za te wierſze. Pani *des Houliers* umarła R. 1694.



Akademia Arletańſka i *Ricovrati* uczyniły ſobie zaſzczyt przypuſzczaiąc ię do ſwego towarzyſtwa. Łączyła z nadzwyczayną pięknością, ułożenie ſzlachetne i uprzedzaiące z żywą weſołością melancholią łagodną ktora ſię w niektorych iey dziełach wydaie. Wielki *Condé* był w liczbie iey czcicielow, ale ſię ona oparła temu rycerzowi, iako wſzyſtkim innym, ktorzy iey palili ofiary. Jey poezye były zebrane we 2. T. in 8vo R. 1724. a przedrukowane R. 1747. we dwoch małych tomikach in 12mo. Znayduie ſię w tym zbiorze. I. *Idylles* naylepſze ktore ſię znayduią w języku Francuzkim. Wyſtawiaią wyobrażenia wieyſkie ſłodką poezyą, i łatwą; głos natury, żarty dowcipne, moralność pożyteczną, i wſzyſtkie obrazy piękności. Wielka ſzkoda że autor nie ieſt wolny od zarzutow xięgokradſtwa. Idylla *o Barankach* naprzykład iedna z naypięknieyſzych, ieſt tak mowiąc przepiſana z ſłowa do ſłowa z dawnego poety. Pani *des Houlieres* odmieniła niektore wyrazy i ſłowa przyſtarzałe. II *Egloges* nie tak dobre iak *Idylles*: III. *Ody* mizernieyſze ieſzcze niż Eklogi. IV. *Genzeric* tragedya, w ktorey wykracza przeciwko ułożeniu, i w ktorey ſtyl rozwlekły, i niepoprawny. Pani *des Houlieres* powinna ſię była poſtrzedz, że daleko łatwiey śmiać ſię z *Ractna*, niż iemu wyrownać. V. *Epigrammata, pieśnie, Madrygały*. Pokazuie ſię z rachunku, ktoryśmy uczynili, iżby można wſzyſtkie poezie pani *des Houlieres* zebrać w 50. kartach, a przytym nie trzeba bydź bardzo wybrydnym. Z tym wſzyſtkim iedna ieſt ze wſzyſtkich dam cwiczących ſię w naukach, ktorey naywięcey wierſzy zatrzymano w pamięci, i do tych czas przytaczaią.

II. HOULIERES, (Antonina Tereſſa du) corka poprzedzaiącey towarzyſzka akademii Arletańſkiey i *Ricovrati* przyłączona została do akademii Francuzkiey R. 1687. a umarła Roku 1718. 55. wieku ſwego na rak pod pierſiami, z ktorey choroby i matka iey umarła w tymże ſamym wieku. Znayduią ſię iey poezye niektore, na końcu poezyi *des Houlieres* ale ieſzcze niedokładnieyſze. Można widzieć w edycyi R. 1747. *Pamiętniki hiſtoryczne* nad życiem obiedwoch.



HOULLIER, czyli raczey HOLLIER, (Jakob) lekarz Paryzki, ſyn d'Etampes, ieſt autorem wielu dzieł w Genewie R. 1635. in 4to. ktore *de Thou* iego przyiaciel wychwała. On to ieſt, ktory uczył ſławnego *Ludwika Duret*. Umarł R. 1562. i bardzo mało teraz znany.

HOUSSAIE, *patrz* AMELOT.

HOUTEVILLE, (Klaudiuſz Franciſzek) Paryżanin, towarzyſz akademii Francuzkiey, zoſtawał około lat 18. w zgromadzeniu *oratorii*, zoſtał nakoniec ſekretarzem kardynała *Dubois*, ktory go ſzacował i powazał. Akademia Francuzka ofiarowała mu godność ſekretarza dozgonnego roku 1742. ale nie długo ſię z tą godnością cieſzył, umarł tego ſamego roku wieku ſwego 54. Był opatem zakonu S. Wincentego z Bourgu nad morzem. Dzieło iego naybardziey znane ieſt pod tytułem: *La vérité de la Religion Crétienne prouvée par les faits* z rozmową poprzedzaiącą hiſtoryczną i krytyczną *ſur la methode des principaux auteurs, qui ont écrit pour & contre le Chrétianiſme depuis ſon origine*, in 4to. R. 1722. a przedrukowane we 3. T. in 4to. i we 4. T. in 12mo. R. 1741. Pierwſza edycya była bardzo rożna od naſtępuiących, wſzędzię ſię poznaie dowcip autora, ale czaſem nie wielkiego filozofa, teologa i nie naylepſzego guſtu człowieka. Xiądz *Houteville* chcąc ſię pokazać nowym w ſpoſobie piſania w materyi używaney, chwycił ſię wykwintnych ſpoſobow tłomaczenia ſię, wyrazow nowych, ſpadku epigrammatycznego tamtego wieku. Za naypierwſzym zobaczeniem, zdawało ſię, że iego dzieło bardziey podobne do zrobienia niewiernych, aniżeli do nawrocenia ich. Xiądz *des Fontaines*, tento wielki krytyk, wyraził mniemanie publiczności w liſtach bardzo doſkonale napiſanych. Xiądz *Houteville* ſądził, że potrzeba było z gruntu odmienić to dzieło, iakoż go przerobił z wielką pilnością, i chociaż od oſtatniey ſwey edycyi wyſzło wiele dzieł, trudno było znaleść zarzut iaki, na ktoryby iuż nie odpowiedział. Autor zgłębił tę materyą z nayſławnieyſzemi niedowiarkami ſwego wieku, a iako znaiący xiążki i ludzi, miał większą łatwość, niż kto inſzy użyć co, albo odrzucić.

HOWARD, *patrz* II. ARUNDEL... i HENRYK VII. N. XX.

HOWEL, (Jakób) pracowity piſarz Angielſki, umarł R. 1666. 72. wieku ſwego, był ſekretarzem poſelſtwa i rady pod czas woyny domowey. Wydatki zbyteczne wtrąciły go do więzienia, gdzie był przymuſzonym pracować na pożywienie. Dzieła iego po Angielſku ſą: I. *Hiſtorya Ludwika XIII.* II. *Gay Dodony*, przetłomaczone po Francuzku in 4to. w Paryżu. III. *O preeminencyi Krolow Francuzkich, Hiſzpańſkich, i Angielſkich*, napiſane po Łacinie w Londynie R. 1664. in 8vo. IV. *Poezye*, R. 1663. in 8vo. &c. Pokazawſzy ſię gorliwym za ſtroną krolewſką, przyłączył ſię do ſtrony *Kromwela*, i był hiſtorykiem krolewſkim po przywroceniu onego na tron.

HOY, (Jędrzy) krolewski nauczyciel Greckiego ięzyka, nabył wielkiey chwały przez swoie poezye Łacińskie, R. 1587. in 8vo. i przez *Efechiel Paraphrasi poetica illustratus*, R. 1598. in 4to. Zostało ieszcze iego *De pronuntiatione Græca*; 1620. in 8vo. i wiele inszych dzieł. Umarł na początku wieku XVII. 80. życia swego.

I. HOZIER, (Stefan de) szlachcic Prowensalski rządca miasta Salon, urodził się R. 1547. autor *kawałkow wierszowych* drukowanych, tak po Francuzku, iak Prowensalsku. Pracował wiele nad dawnemi dowodami. Ten gust przeszedł następnie do iego następcow, ułożył *Kroniki* dosyć dobrze czasow tych, ktorych on żył. *Cesar Nostradamus*, iego siostrzeniec, pokoiowiec krolewski, wspomina o nim na ostatniey karcie swoiey *Historyi Prowańskiey*, drukowaney w Lionie R. 1614. iako tego, ktoremu naywięcey był winien, za wiadomości służące iemu do zrobienia tego dzieła. Umarł w Aix R. 1611.

HUART, (N.) nieznany tylko przez tłomaczenie Francuzkie *Hypothèses de Sixtus Empiricus*, R. 1725. in 12mo. Przyłączył noty, w ktorych usiłuie umocnić zdania tego sławnego Pironisty.

HUARTE, (Jan) urodził się w Nawarze Francuzkiey, nabył sławy w wieku XVII. przez dzieło Hiszpańskie pod tytułem: *Examen rozumow*. Ta xiąźka była przetłomaczona po Łacinie i po Francuzku. Naywięcey używaią edycyi Kolońskiey R. 1610. in 12mo.

I. HUBER, (Samuel) był rodem z Berozu, a nauczycielem teologii w Wittembergu, około roku 1592. *Luther* nauczał, że Bog determinuie ludzi tak do dobrego, iak do złego. Więc Bog sam wskazał człowieka na zbawienie, lub na potępienie, i pod czas, gdy wyznaczył sprawiedliwość dla małey liczby wiernych, wyznaczył inszych do zbrodni, i niecnot. *Huber* nie mogł się zgodzić z takiemi początkami, znalazł ie przeciwne sprawiedliwości miłosierdzia i dobroci boskiey i wpadł wbłąd przeciwny. Nauczył że Bog nie tylko pragnie zbawienia wszystkich ludzi, ale że *Jezus Chrystus* wskutku wszystkich odkupił, i że nie było iednego, za ktorego *Jezus Chrystus* nie uczynił zadosyć sprawiedliwie, i wrzeczy samey. Ludzie nie byli by nigdy potępieni, tylko że wpadli z tego stanu sprawiedliwego w grzech, przez swoią własną chęć, na złe używaiąc swoiey wolności. Taka nauka była przyczyna ze wygnano *Huberta* z Akademii. Zostało po nim *Explikacya* rozdziałow IX, X i XI. *Listow do Rzymian* in 8vo.

II. HUBER, (Ulric) urodził się w Dockem R. 1636. został nauczycielem prawa w Franeker i umarł R. 1694. miawszy wielkie sprzeczki ze sławnym *Parizonius*. Są iego I. Traktat *De jure civitatis*. II. *Jurisprudentia Frisica*. III. *Specimen Filosophiæ civilis*. IV. *Institutiones Historiæ civilis*, i wiele innych dzieł poważanych od uczonych.

III. HUBER, (Maria) urodzona w Genewie, umarła w Lionie 13. Czerwca R. 1753. wieku swego około 56. R. znana przez wiele dzieł. I. *Le Monde fou, préféré au Monde sage*, R. 1731--1744. in 12mo. II. *Le Système de Théologiens anciens & modernes, sur l'état des Ames séparées des corps*, 1731. 1739. in 12mo. III. *Suite du meme Ouvrage servant de Réponse à M. Ruchat*, 1731. 1739. in 12. IV. *Réduction du Spectateur Anglois*; to zebranie ktore się nieudało, wyszło R. 1753. w 6. częściach in 12mo. V. *Lettres sur la Religion essentielle à l'homme*, 1739. i 1754. w 6. częściach in 12mo. To dzieło zniosło wiele kontradykcyi, i sprawiedliwych krytyk. Autor się ograniczą czystym deizmem. Panna *Huber* była Protestantka, miała znaiomość rzeczy i rozum, ale nieumiała zawsze okryślić swoich myśli, i dać im to światło, ktore niszczy zawiłości metafizyczne.



I. HUBERT, (Swięty) biskup Maestrichtcki, umarł R. 727. był apostołem Ardeńskim, ciało iego było przeniesione do opactwa Andeńskiego, ktore się teraz nazywa od iego imienia. Do tego klasztoru prowadzą ludzi skaleczonych od psow wściekłych. Przecinaią im czoło, w ktore przecięcie kładzie się kawałek stuły tego świętego pralata. Jego następcy pragną leczyć w teyże chorobie przez niektore modlitwy, ale kościoł nie przyznał im ieszcze to prawo; nie iest przeto nikt obligowany do wierzenia tym uleczeniom, iako do wierzenia tym, ktorzy się mianuią następcami S. *Marcina*, że maią moc uleczenia choroby kaduk, albo że następcy S. *Rocha*, mogą zostawać bez niebespieczeństwa, między zapowietrzonemi i czasem ich uleczaią &c.

II. HUBERT, (Mateusz) kapłan w oratorium, urodził się w Asatilonii w Mam, umarł w Paryżu R. 1714. wieku swego 77. sprawował urzędy nayznakomitsze w prowincyach, także w stołecznym mieście i przy dworze z wielką pomyślnością. X. *Bouradaloue* słuchał go, skoro mogł, i mieścił go między pierwszemi kaznodzieiami tamtych czasow. X. *Hubert* zasłużył na iego poważenie przez swoię pobożność, a naybardziey przez swoię wielką pokorę. Miawał że *Massilon* iego współzakonnik powinien *kazać dla panow, a on dla sług*. Pewna osoba wysokiego urodzenia, przypomniawszy mu w znaczney kompanii, że się razem uczyli: *Nie zapominam tego*, odpowiedział mu *Hubert, Udzielałeś mi z łaski swoiey xiążek i sukien*. Jego *Kazania*, wydane w Paryżu R. 1725. w 6. Tom. in 12mo. kontentuią ludzi dobrego gustu i pobożnych. *Mowa pogrzebowa* krolowey *Maryi* z *Austryi*, nie iest naylepszym kawałkiem tego zbioru. X. *Hubert* był daleko doskonalszy w wymowie kościelney, niż w wymowie akademickiey.

HUBNER, (Jan) nauczyciel geografii w Lipsku, i rządca szkoły Hamburskiey, umarł w tym mieście R. 1732. a 64. wieku swego. Jest od niego napisana *geografia powszechna, gdzie czyni miłe wyobrażenie czterech części świata*. Jest przetłomaczona z Niemieckiego na Francuzkie w Bazylei R. 1757. w 6. Tom. in 12mo. Sposob autora iest iasny i łatwy. Dzieło iest dosyć dokładne dla części Niemiec, ale iest bardzo szczupłe dla inszych. Bardzo przywiązany do dawnych geografow, uważa przy miastach mnostwo okolic, ktore ią teraz małemi wioskami.

HUDDE, (Jan) burmistrz Amsterdamski, wielki polityk, rozumny matematyk, umarł w Amsterdamie R. 1704. iest autorem niektorych *Dzieł* poważanych. *Franciszek Szkoten* zamknął ie w swoim *Komentarzu nad Geometryą Kartezyusza*.

HUDEKIN, nazwisko ducha niknącego, o ktorym mowią, że się miał często pokazywać w dyecezyi Hildesheymskiey w Saxonii. Powiadaią o nim wiele cudownych rzeczy, że się pokazywał ubrany po chłopsku, i miał ukontentowanie naywiększe rozmawiać z ludźmi, czasem zaś

rozmawiał z niemi niewidzialny. Przepowiadał często wielkim panom, co się im miało zdarzyć, i usługiwał tak iednym iak i drugim. Jego posiedzenie pospolite było kuchnia biskupia, gdzie się obchodził grzecznie z kucharzami i dopomagał im w tym wszystkim, co się tyczyło ich professyi. Nikomu nieszkodził byle go niezaczepiono, ale rzadko przebaczał. Czego doświadczył kuchcik biskupa, ktory mu krzywdę uczynił. *Hudekin* uwiadomił o tym rządcę kuchni, a widząc że mu żadney nie uczynił satisfakcyi, udusił swego nieprzyiaciela pod czas gdy spał, pokraiał go w kawałki, i postawił go do gotowania przy ogniu. Nie przestaiąc na tey zemście, zaczął od tego czasu prześladować rządcow kuchennych, nawet i panow na dworze biskupa będących, ktory biskup mocą exorcyzmu przymusił go do wyiścia ze swey dyecezyi. Otoż to o czym wspomina *Trithemius*; otoż to w co wierzono za iego czasow. Przyzwoita rzecz przyrownać ten przypadek do naszych, ażeby wywieść z błędu łatwowiernych, ktorzyby mogli myśleć tak, iak myślano w tamtych czasach nieoświeconych grubiaństwa i kłamstwa.

I. HUDSON, (Henryk) zeglarz Angielski. Jego wspoł-ziomkowie, dali iego imie iedney cieśninie i przesmykowi, ktore są na północ Kanady, na pokazanie że oni są naypierwszemi wynalazcami i dziedzicami tamtych kraiow. Ale iest pewna, że gdyby *Hudson* był na północy Kanady w R. 1610. i nadał nazwisko przesmykowi, więc tam nic nieodkrył, nie był bynaymniey w *Baie*, i nie zostawił żadnego znaku dziedzictwa. Mappy Angielskie naznaczaią drogę do Bai *Hudsona* R. 1665, ale Francuzi zatknęli tam chorągiew krola swego R. 1656.

II. HUDSON, (Jan) urodził się w Wedhop w prowincyi Kuberland, około R. 1662. Uczył z wielką pochwałą filozofii i wyzwolonych nauk w Oxfordzie. Jego zasługi były mu pomocą że go obrano R. 1701. za następcę *Tomasza Hyde* w godności bibliotekarza biblioteki Bodleieńskiey, a w roku 1712. był obrany za naywyższego rządcę kollegii Nayświętszey Panny w Oxfordzie. Sprawował te dwa urzędy chwalebnie, aż do śmierci przypadłey R. 1719. a 57. wieku swego. Wielkie iego prace skrociły mu życia. Rzeczpospolita ludzi rozumnych, winna mu za edycye *Velleiusa Paterculusa*, *Thucytidesa*, *Dyonizego z Halikarnassu*, *Longina*, *Esopa*. *Jozefa*, *małych geografow Greckich*, w Oxfordzie R. 1698. i 1712. we 4. T. in 8vo. Wszystkie insze edycye *Hudsona* są in fol. i drukowane w Oxfordzie rożnych czasow.

HUERCA, (Cyprian de l') zakonnik Hiszpan Cysters, nauczał pisma S. w akademii Alkalskiey, umarł R. 1560. Zostały od niego *Komentarze*; I. Na *Joba*. II. Na *Psalmy*. III. Na *Pienia Salamonowe*. Są bardzo rozumnie napisane.

HUET, (Piotr Daniel) urodził się w Kaen R. 1630. powziął gust do filozofii w początkach *Kartezyusza*, i do erudycyi w *Geografii świętey Bocharta*. Jechał razem z tym ostatnim do Szwecyi, gdzie *Krystyna* uczyniła też samę łaskę, ktorą innym rozumnym świadczyła. Po powrocie do swoiey oyczyzny postanowił akademią fizyczną, ktorey sam był rządcą, i dla ktorey *Ludwik XIV.* okazał swoią szczodrobliwość R. 1670. Wielki *Bossuet*, będąc wyznaczonym za nauczyciela *Delfina*. Wybrał *Hueta* za vice-nauczyciela, w ten czas to on ułożył plan edycyi *ad usum Delphini*,



edveye ktore podzielił na części. Jego usługi były nadgrodzone przez proboszwo Onayskie Roku 1678. a 1683. przez biskupstwo Soassońskie, z ktorym się mieniał na Awranchańskie z *Brulartem de Sylery*. Prace biskupie nie odstręczały go od prac literackich. Ustawicznie zamknięty w swoim pokoiu albo w bibliotece, kazał odpowiedzieć tym, ktorzy przychodzili do niego w interessach, że się uczył! *Ah dla czegoż*, odpowiadano, *Krol nie obrał nam biskupa, ktoryby iuż zakończył nauki*. Widząc że powinności biskupie, zabierały mu część czasu, ktorą chciał łożyć na nauki, rezignował to biskupstwo, a przenioss się do proboszwa Fonteneyskiego blizko Caenu. Po nieiakim czasie ztamtąd przenioss się do Jezuitow, maiących klasztor w Paryżu, ktorym legował swoią bibliotekę: żył tam trawiąc czas częścią na naukach, częścią na rozmowach z ludźmi uczonemi, aż do zeyścia z tego świata w R. 1721. wieku swego 91. Był w akademii Francuzkiey. Erudycya *Hueta* była ani odstręczaiąca, ani dzika. Był ludzki, miły, przenikliwy, w rozmowie zabawny, miał zachowanie z ludzmi uczonemi, a umiał się przypodobać głupim nawet; grzeczność iego więcey w sobie zamykała łagodności, Literata wyrozumiałego, aniżeli ozdob grzecznego dworaka. Ten prałat wiele pisał, tak prozą, iak i wierszem po Łacinie i po Francuzku. Znakomitsze iego dzieła są: I. *Demonstratio Evangelica*, w Paryżu 1679. in fol. Ta epoka iest pierwsza tego tak sławnego dzieła. Zamyka w sobie wiele szczegolnych uwag, nad ktoremi zastanawiaiąc się, *Huet* uformował drugie, wydane w Paryżu R. 1690. in fol. Ta edycya iest dokładnieysza, mimo skroceń, dla tego ciekawi powinni mieć obiedwie chcąc mieć wszystko. Edycya Neapolitańska R. 1731. we 2. Tom. in 4to. iest zrobiona na wzor Paryzkiey R. 1690. W tey xiązce zamyka się erudycya, ale ze słabym rozumowaniem. Potrzeba było do tego dzieła mieć dowcip *Paskala*, albo *Bossueta*, a autor go nie miał w powszechności, to wszystko co mamy od niego, nawet w materyach filozoficznych, nie dobrze roztrząśnięte. II. *De cluris Interpretibus, & de optimo genere Interpretandi*, w Hadze 1683. in 8vo. III. *Une edition des Commentaires d' Origene sur l' Ecriture Sainte*, w Rotomagu 1668. 2. T. in fol. po Grecku i po Łacinie; w Kolonii 1685. 3 Tom. in fol. IV. Dowcipny traktat o *Początku Romansow* in 12mo. na początku traktatu przez *Zaide*. V. *Quæstiones alnetanæ de concordia rationis & fidei*; w Kaenie 1690. in 4to. VI. *Traité de la foiblesse de l' Esprit humain*, w Amsterdamie 1723. in 12mo. Jest to przetłomaczenie pierwszego dzieła poprzedzaiącego, zdaie się zaprzeczać pierwszych swoich dowodow, i wpada w Pyronizm. Przepisał tam z słowa do słowa *hipotezes Pyronow*, z *Syxtusa Empirika*, ktorego nie wspomina. VII. *De la situation du Paradis Terrestre*, w Amsterdamie 1701. in 12mo. VIII. *Histoire du Commerce, & de la Navigation des Anciens*, in 12mo. przedrukowana w Lienie u *Duplain* in 8vo. 1763. Te dwa ostatnie dzieła, zamykaią w sobie nieokryśloną erudycyą. Pierwsza zadosyć czyni ciekawym, druga obywatelom. IX. *Commentarius de rebus ad eum pertinentibus*, 1718. in 12mo. X. *Poezye* Łacińskie i Greckie, *Ody*, *Elegie*, *Eklogi*, *Idylle*, *sztuki heroiczne*, *i poema na Sol*, i iego *Podroż* do *Szwecyi*, w Utrechcie 1700. in 12mo. Wiersze iego po staroświecku pi-

ſane, łacina w nich ieſt czyſta i wyborna. XI. *Cenſura Philoſophiæ Carteſianæ*, in 12mo. krytyka, ktora zbiia niektore błędy *Kartezyuſza*, ale ktora dowodzi, gdy ią porownywamy z tym wielkim człowiekiem, iak *Huet* był mniey uczonym od niego. XII. *Origines de Caen*, w Rotomagu 1706. in 8vo. XIII. *Diane de Caſtro*, 1728. in 8vo. Przyozdobił notami *Mantiuſa* dla używania *Delfina*, wydanego przez *du Fay*. X. *Filadet* kazał wydrukować po iego śmierci, wſzyſtkie prawie *Deſſertacye* i *Liſły* tego biſkupa. *Patrz* iego pochwałę na początku *Huetyany* in 12mo. zbior ktory zamyka rożne myśli i poezye, był wydany przez X. *Oliveta*, przyiaciela iego, i wſpołbrata akademii, ktoremu rozumny biſkup one powierzył.

HUFNAGEL, (Grzegorz) urodzony w Antwerpii R. 1545. u umarł R. 1600. Jego rodzice chcieli z niego zrobić architekta, ale natura go uczyniła malarzem. Ceſarz *Rudolf*, uczył ſię od niego malować tych wſzyſtkich gatunkow zwierząt, ktore on znał. Nabył ſławy przez niektore wierſze Niemieckie i Łacińſkie. Miał ſyna, ktory tak iak i on celował inſzych w malarſkiey ſztuce.

HUGHES, (Jan) urodził ſię w Wilſchirze R. 1677. był temperamentu zdrowego, ktory go przywodził, że ſię zawſze zabawiał ſztukami miłemi, iakie ſą muzyka, poezya. Zakończył ſwoie życie R. 1719. a 42. wieku, Anglikowie poczytuią go za nayleplſzego ſwego piſarza. Jego *Poezye* były wydane R. 1739. we 2. T. in 12mo. Znayduie ſię tam *Oda do Stworcy świata*, ktora może uyść za naypięknieyſzą ſztukę liryczną Angielſką: i *Stolica Damaſzku* tragedya, pełna dowcipu, wyrazow tkliwych, i ſytuacyi intereſſuiących. Ten autor przyiaciel i wſpoł-ziemianin *Adiſſona*, miał wielkie względy u ſpektatora Angielſkiego.

I. HUGO, *patrz* HUGON i HUGUES.

II. HUGO, (Karol Ludwik) kanonik *Premonſtratenſis*, nauczyciel teologii, probeſzcz Etiwalſki, biſkup Ptolomaidy, umarł w Etiwalii R. 1739. w wieku iuż podeſzłym. Ten prałat miał erudycyą, ale dawał czaſem górę brać ſwoiey żywości umyſłu, w piſaniu i czynieniu. Są iego: I. *Annales Premonſtratenſium* we 2. Tom. in fol. po Łacinie ſą pełne badań. Znayduie ſię tam opiſanie i plan zakonow, także hiſtorya obrządkow. Niektore nieregularności czynią mniey doſkonałym to dzieło, ktorego dwa tomy poczytuią ſię poſpolicie za ieden tylko. II. *La vie de S. Norbert, fondateur des Prémontres*, in 4to. 1704. III. *Sacræ antiquitatis Monumenta, hiſtorico dogmatica*, 1725. 2. Tom. in fol. IV. *Traité hiſtorique & critique de la maiſſon de Lorraine*, in 8vo. w Nancy, pod tytułem Berlińſkim R. 1711. P. *Hugo* ukrywał ſię pod nazwiſkiem *Baleicorta*, ażeby mogł wolniey piſać. To dzieło ieſt bardzo zuchwale napiſane, i autor w nim wykracza przeciwko uſzanowaniu winnemu familii krolewſkiey. Było zakazane to dzieło z rozkazu parlamentu R. 1712. W rok potym kazał wydrukować drugie w teyże ſamey materyi, pod tytułem: *Reflexions ſur deux ouvrages, concernans la Maiſſont de Lorraine*, in 8vo. Te dwa dzieła, nie znayduią ſię poſpolicie razem. Można widzieć zdanie o *Hugonie* biſkupie Ptolomaidu 1736. in 8vo. przez Dom *Blumptin* iego wſpoł-zakonnika, to dzieło ieſt doſkonale napiſane.

HUGOLIN, (Bartłomiey) kanoniſta Lombardyiſki, umarł R. 1618. ieſt autorem wielu dzieł po Łacinie, ktore ſą poważane. Ofiarował *Traktat o Sakramentach*, (w Riminie R. 1587. in fol.) Papieżowi *Sixtowi V.* ktory mu nadgrodził iako papież ſzczodrobliwy.



HUGON, (Hermani) Jezuita, urodził ſię w Bruxelii R. 1588. umarł w Reimbergu R. 1629. pod czas powietrza: ieſt autorem iednego traktatu rozumnego i ciekawego, *De Militia equeſtri Antiqua & nova*, w Antwerpii 1630. z figurami. Wſławił ſię także przez ſwoie wierſze Łacińſkie *Pia Deſideria*, w Paryżu 1654. in 32do. na wzor *Elzewirow* z figurami guſtu dziwnego. Ten zbior zamykaiący 45. ſztuk, ieſt podzielony na 3. xięgi. Pierwſza ieſt pod tytułem: *Gemitus animæ pœnitentis*. Druga *Vota animæ ſanctæ*. Trzecia *Suſpiria animæ amantis*. Są to długie *Paraphraſes* wierſzem elegii napiſane, z przeyźrzenia piſma S. Autor nic więcey niezrobił, tylko że rozłożył na 60. wierſzy, każdy wierſz ktory wziął za treść. Na mieyſce przenikliwość i proſtoty tego przedziwnego wzoru, położył żarty i śmieſzki oziębłego Amplifikatora, tłomaczy doſyć dobrze, i doſyć z niego czaſem dobry wierſzopis, ale nie był natknięty duchem *Dawida*.

I. HUGUES, (Swięty) czyli HUGO, biſkup Grenobliſki R. 1080. Przyiął S. *Brunona* i iego towarzyſzow, i ſam ie zaprowadził do zakonu Kartuzyańſkiego. Umarł R. 1132. z radością, że wyſtawił kościołowi ſzkołę świętych. Jeſt iego manuſkrypt, ktorego kawałki znayduią ſię w dziełach poźnieyſzych *Mabillona*, i w pamiętnikach Delfinatu *Allarda* 1711. i 1727. we 2. Tom. in fol.

II. HUGUES, (Swięty) czyli HUGO z CLUNY, był wielkiey familii, ktora pochodziła z dawnych xiążąt Burgońſkich, odrzuciwſzy tę prożną pychę, w ktorąby go iego urodzenie mogło wprowadzić, poświęcił ſię Bogu w zakonie Kluniackim. Jego zaſługi i iego pobożność były mu pomocą, że go obrano opatem po śmierci S. *Odilona*. Rządził tym wielkim zgromadzeniem, z rowną gorliwością iak i roſtropnością. Śmierć święta przerwała iego prace R. 1109. a 85. wieku ſwego, rządził blizko 60. lat. Wybudował z ſzczodrobliwości *Alfonſa IV.* krola Kaſtylii kościoł, ktory ieſzcze ſtoi w Kluniaku. To zgromadzenie było nayſławnieyſze w tenczas dla iego zaſzczytu, ale po śmierci *Hugona* zaczęło upadać. Znayduią ſię niektore iego dzieła w bibliotece Kluniackiey.

III. HUGUES-CAPET, z ktorego wzięła początek trzecia familia Francuzka, był hrabia Paryzki i Orleańſki, (*patrz* I. WITIKIND.) Jego odwaga i iego zacne urodzenie, wyniosły go na krola Francuzkiego w Noyonie R. 987. *Karol I.* xiążę Lotaryńſki, ſyn *Ludwika Zamorſkiego*, ktory miał ſam ieden prawo do korony, ale dla wielu okoliczności był wygnany. Chciał popierać ſwego prawa, ale ſchwytany i wtrącony do więzienia w Orleanie. *Hugues* był ſobie przybrał do rządow ſwego ſyna *Roberta*, aby mu zabeſpieczył koronę. Za panowania tego krola, wzięły początek tytuły Francuzkie. Krol ten umarł R. 996. wieku ſwego 57. po 10. letnim panowaniu.

IV. HUGUES *Wielki*, hrabia Paryzki, nazywał ſię także *Hugues* opat, albo *Biały Hugues*, pan pełen dowcipu i odwagi: był ſynem *Roberta* krola Francuzkiego, i *Beatryki* de *Vermandois*. Był nazwany wielki dla ſwego wzroſtu, i dla ſwych własnych

czynow, białym, dla swoiey białości, xiędzem, ponieważ posiadał proboſtwo S. Dyonizego, S. Germana od Prata, i S. Marcina Turyńskiego. Kazał namaszczyć krola w Laonie *Ludwika d' Outremer*, (patrz to słowo) R. 936 wziął Reims, dał pomoc *Richardowi I.* xiążęciu Normandyi, przeciwko temuż *Ludwikowi IV.* a sam prowadził woynę pod swoim imieniem za hrabstwo Laońskie, ktore musiał ustąpić temu krolowi, i był uczyniony przez *Lotaryusza* iego następcę xiążęciem Burgundyi i Akwitanii, umarł 16. Czerwca R. 956.

V. HUGUES DE PAYENS, (*De Paganis*) z familii hrabiow Kampańskich, złączywszy się z *Geofroi od S. Omera*, i z siedmią inszemi szlachtami, postanowił zakon Templaryuszow, wzor wszystkich ustanowień woyskowych, i sam był naywyższym rządcą. Ci rycerze uczynili ślub służenia religii R. 1118. przed *Gormondem* patryarchą Jerozalimskim, obiecuiąc żyć w czystości, posłuszeństwie i ubostwie, naprzykład kanonikow tamtych czasow. Pierwsza powinność, ktora była na nich włożona przez biskupow była, aby strzegli drog od rozboynikow, dla bespieczeństwa pielgrzymow. Gdy to nowe woysko nie miało ani kościoła, ani pomieszkania, *Balduin II.* krol Jerozolimski, wyznaczył im apartament w pałacu, ktory był blizko kościoła, zkąd wzięli nazwisko *kościelni*. Przepisano im ustawy R. 1128. na zborze w Troyes; ktore im nakazywały odmawiać *officium*, w Poniedziałki i Srody pościć, i prawie wszystkie reguły zakonne. Ale te przepisy tak niedokładnie były spełniane na potym, że we dwa wieki po iego ustanowieniu, ci ktorzy przedtym przyrzekali bronić J. C. byli oskarżeni, że się go wyrzekli, że czczą bałwany miedziane, i że w przyięciu do zgromadzenia sekretnego, nie używali inszych ceremonii, iak tylko okropnych rozpust. Myśmy dalecy od wierzenia, ażeby takie bezbożności miały bydź ustanowione, ale dosyć dowodow, gdy to zgromadzenie upadło za czasem. Jest wielkie podobieństwo, że rozwiozłość kilku młodych kawalerow, przeniosła się do wszystkich *kościelnikow*, ktorzy zniesieni byli R. 1312. (*patrz* MOLAY.) *Hugues des Payens* umarł R. 1136. żałowany od wszystkich naygorliwszych Katolikow w Palestynie.

VI. HUGUES DE FLEURY, zakonnik tego klasztoru, żył przy końcu wieku XI. Zostawił: I. Dwie xiążki o *Władzy krolewskiey*, i o *Godności Duchowney*, w ktorych xiążkach nadto się rozciąga o przesądach tamtych czasow. Jest to kosztowna pamiątka prawdziwey nauki kościelney, iak w ow czas zawikłaney przez kłotnie papieżow i cesarzow. Znayduie się w IV. tomie *Miscelanea Baluza*. II. Mała *Kronika*, wydana przez *Duchesna* od R. 996. aż do R. 1109. w Munsterze 1638. in 4to. Jest ona krotka ale dokładna, i w krotkich słowach zamyka wiele rzeczy. Ten zakonnik był ieszcze nazwany od S. *Maryi* od imienia wioski, ktorą iego oyciec dziedziczył.

VII. HUGUES D'AMIENS, arcy biskup Rotomagu, ieden z nayznacznieyszych i nayrozumnieyszych prałatow tamtych czasow, umarł R. 1164. zostawił III. xiążki na utwierdzenie duchowieństwa, przeciwko błędom tamtego wieku, i niektore inse dzieła. Znayduią się naypierwsze przy końcu dzieł *Guiberta*, wydanych przez Dom *Achery* i inse w zbiorach *Martena* i *Duranda*.

VIII. HUGUES, kanonik regularny S. *Wiktora*, umarł w Lutym



tym R. 1141. a 44. wieku, uczył teologii z taką pomyślnością, że go nazywano *drugim Augustynem*. Oyciec iego był dla niego wzorem, ktorego naśladował w sposobie i fundamentach pisania. Nayznacznieysze dzieło iest wielki *Traktat Sakramentow*. Pytania tam są w sposobie bardzo iasnym, i nieznaydziesz tam terminow szkolnych, sposobu dyalektycznego, a nadewszystko tych zagadnien ciemnych a nieużytecznych, ktore nayleps-sze dzieło, czynią nieużytecznym i nudnym. Jego dzieła były zebrane w Rotomagu R. 1648. we 3. Tom. in fol. Ta edycya iest dobra. Znayduią się niektore w *Thesaurus Martenego*.

IX. HUGUES DE-ST-CHER, Dominikan wieku XIII. nauczyciel Sorboński, X. kardynał pod tytułem: *S. Sabina*, odebrał purpurę z rąk papieża *Innocentego IV.* R. 1244. Ten papież i *Alexander IV.* iego następca, zdawali na niego interessa nayznakomitsze. Było to dla niego pole do okazania swego rozumu, umiarkowania, dowcipu i stałości, umarł w Orwietty R. 1263. Zrobiono mu pochwałę pogrzebową, w ktorey wyrażono, *że po iego śmierci, mądrość poniosła zaćmienie*. Jest iego wiele dzieł o piśmie S. ktore nic innego nie są iak zbiory. Nayznacznieysze iest *Concordantia biblii*, w Kolonie 1684. in 8vo. Na niego spływa sława, iako naypierwszego wynalazcę tego rodzaiu dzieła. Zostawił ieszcze: I. *Speculum Ecclesiæ*, w Paryżu 1480. in 4to. II. *Correctorium Bibliæ* nie drukowane, znayduie się w bibliotece Sorbońskiey: iest to zbior rożnych rękopism Hebrayskich, Greckich, Łacińskich biblii.

HUGUET, (Franciszek-Armand) bardziey znany pod imieniem *Armanda*, urodził się w Richelii R. 1699. z mieszczki uczciwey z Poitu, był trzymanym do chrztu od xiążęcia, teraz marszałka *Richelieu*, ktory mało był w tenczas starszy od swego syna krzesnego. Dziecię było wychowane pod imieniem *Armanda*, ktorym się nazywał przez całe życie, dla poszanowania ku swemu oycu chrzesnemu, xiądz *Nadal* rodem z Poitu iak on, umieścił go u iednego pisarza w Paryżu, ale skłonność nieprzezwyciężona do uciech i teatru, przywiodły go do opuszczenia pieniactwa, po rożnych przypadkach godnych *Jerzego* z *Santyllany*, grał komedyą w Langwedocyi, a potym powrocił się do Paryża, gdzie zaczął grać komedye Francuzkie R. 1723. Natura wlała w niego charakter sługi zmyślnego, i naybardziey słynął w tey roli. Ten aktor umarł w Paryżu R. 1765. Na wszystko wesołym patrzał okiem, i w naywiększych interessach nie mogł się obeyść bez żartow. Mowił sposobem, ktory czyni rożnicę rozmaitych charakterow ktore grał, naśladował ich ton, i naymnieysze geste, przyiaciele iego stawali się często ofiarą iego żartow. Mowią, że *Scarron* przewidział go w osobie *Rankuna*.

HULDRIC, (Jan-Jakob) predykant Protestancki, urodził się w Zurich R. 1683. a umarł roku 1731. był człowiek bardzo rozumny. Wydał R. 1705. w Leydzie wzięte, a mało znane dzieło: *Historyą Jezusa Chrystusa*, taką iak żydzi podaią. *Huldric* wyiął ią z rękopisma Hebrayskiego, przetłomaczył ią po Łacinie i przyozdobił notami.

HULSEMANN, (Jan) rozumny teolog Luterski, urodził się w Esenie we Fryzyi R. 1602. Po zwiedzeniu Francyi, Niemiec i Hollandyi, został nauczycielem teologii w Lipsku, umarł R. 1661. Jego pryncypalne dzieło *Relacya*

*Rozmowy* Torunskiey po Niemiecku, gdzie on był posłany Roku 1645. na czele Lutrow, i gdzie się znakomicie pokazał.

HULSIUS, (Antoni) teolog Protestanteski, umarł nauczycielem będąc w Leydzie R. 1685. a 70. lat przeżywszy: iest autorem rozumnego dzieła pod tytułem: *Theologia Judaica*, wydanego R. 1653. in 4to. nie potrzeba go rownać z inszym *Hulsiusem Lenusem*, ktory dał początek *Medalom Cesarskim*, od *Juliusza Cesara* do *Rudolfa II.* w Frankforcie 1603. in 8vo. ten zbior iest rzadki.

HUMBERT II. Delfin Wienneński, urodził się R. 1312. następił R. 1333. po *Guiguesie VII.* swoim bracie, a nie *Guiguesie VI.* iako pisze Dykcyonarz *Ladvocata*. Ożenił się R. 1332. z *Maryą* de *Baux*, z pokrewnioną z domem Francuzkim, z ktorey nie miał tylko iednego syna. Powiadaią, iż bawiąc się z nim w Lugdunie, upuściła go z okna w Ron, gdzie się zatopił. Insi umieszczaią te scenę tragiczną gdzieindziey. Tym więc zmartwiony, i maiąc świeżo wyrytą w pamięci obelgę, ktorą ponioss od domu Subaudckiego, rezolwował się przyłączyć swoy kray do Francyi. To ustąpienie stało się R. 1343. *Filipowi de Valois*, ktore było potwierdzone R. 1349. z kondycyą, ażeby synowie starsi krolow Francuzkich, nazywali się *Delfinami*. Tym więc sposobem Delfinat przyłączony został do korony Francuzkiey. *Filip* dał *Humbertowi*, zawdzięczaiąc mu za to dobrodzieystwo 40. tysięcy talarow złotych, i pensyą 10000. liwrow. Ten xiąże został potym zakonnikiem Dominikanem, w Boże Narodzenie R. 1351. odebrał wszystkie święcenia kapłańskie, następnie przy trzech mszach, z rąk papieża *Klemensa VI.* Ten papież uczynił go patryarchą Alexandryiskim, i dał mu rządy arcy-biskupstwa Reimskiego. *Humbert* zakończył resztę dni swoich w spoczynku, w ćwiczeniu się i w pobożności, umarł w Klermoncie w Auwernii R. 1355. 43. wieku swego. Boiaźliwy woiownik, był dobrym zakonnikiem i biskupem.

HUME, (Dawid) urodził się R. 1711. w Edimburgu w Szkocyi, familii szlachetney, ale ubogiey, był zaraz oddany do prawa. Talent mowienia, gdy mu był dany pomiernie od natury, porzucił prawo, a udał się do nauk i filozofii. Nie zaniechał bynaymniey i polityki i znaiomość tego gatunku nauk, dopomogła mu R. 1746. do otrzymania godności sekretarza generała *St-Clair*, z ktorym iechał na wyprawę portu na wschod. Był przywiązany do lorda *Herforda*, pod czas iego poselstwa do Francyi R. 1765. a pod ministrostwem generała *Conwai*, otrzymał urząd vice-sekretarza, umarł z odwagą R. 1776. a 60. wieku swego. Oddalił się od interessow publicznych, aby prowadził życie swobodne i spokoyne. Ten filozof był charakteru miłego, humoru wesołego i przyiacielskiego, staraiący się o przyiacioł, unikaiący nieprzyiaźni, i umiarkowany w swoich namiętnościach. Był krwie zimney, niemiał żadnych powierzchownych powabow. Chęć sławy Literackiey, ktora w nim panowała, nie mieszała bynaymniey iego spokoyności. Lubo był oszczędnym, pokazał się wszelako wspaniałym. (*Patrz* Rousseau, Jan-Jakob N. III.) Napisał: I. *Doświadczenia Filozoficzne*, pełne reflexyi zuchwałych, a mało zgadzaiących z prawdami fondamentalnemi religii, przetłomaczone po Francuzku w Hollandyi 1758. we 2. Tom. in 12mo. II. *Historya Angielska*, ktorą także przetłomaczono po Francuzku w 18. Tom. in 12mo. Jest godna uwagi dla nie parcyalności, i dla rozumnych uwag: ale zdałaby się ta słodka wymowa, ktora umacnia dzieła dawnych historykow, i ktora ciągnie czytelnika bez zabłąkania onego. Ta historya nie zaraz była wziętą, i w pierwszych poruszeniach czułości, autor umyślił oddalić się do niektorych miast Francuzkich, odmienić nazwisko, i zaniechać na zawsze chwały Literackiey, ale przyiaciele iego przeszkodzili temu przedsięwzięciu. Zostawił kilka dzieł ostatnich: te są *Dyalogi nad naturą Bogow*, i *swoie życie ułożone przez niegoż samego*. Ta ostatnia xiążka, iest napisana stylem konwersacyi poufaley, i poznaie się tam z ukontentowaniem, dusza poczciwa i prawdziwa naiwność dziecięcia, niepodległość filozofa, i stałość umieraiącego, ktory kochał życie nie żałuiąc go. Przedrukowano tłomaczenie Francuzkie iego życia w Paryżu R. 1777.



HUMIERES, (Ludwik de Crevant d') marszałek Francuzki, dawney familii pochodzącey z Toursy, wsławił się swoią walecznością w rożnych zdarzeniach. Ożenił się z *Ludwiką* de *la Charte*, ktora mu nie mało dopomogła do dostąpienia godności marszałka. Laska mu była oddana na prożbę *Turennego*, ktory się nie mogł oprzeć powabom i rozumowi hrabiny *Humieres*. Z tey to okazyi *Ludwik XVI.* spytał się *Gramonta*, czy wie kogo uczynił marszałkiem? *Wiem*, odpowiedział: *Nayiaśnieyszy panie, panią d' Humieres.* Umarł w Werlalu R. 1694.

HUMILITAS, (Swięta) urodzona w Faenza R. 1229. z zacney familii, nakłoniwszy swego męża aby żył w powściągliwości, wystawiła w 9. lat po swoim zamęzciu zakonnicom Vallombreskim kościoł, umarła 31. Grudnia R. 1310. 84. wieku swego. Przyszła do takiego wieku, mimo nadzwyczaynych mortyfikacyi, ktore sobie zadawała.

HUMPHREY, (Wawrzyniec) teolog Angielski, urodził się w xięztwie Buckingham R. 1519. a umarł w xięztwie Winchester R. 1590. Bardzo się zatrudniał materyami teologicznemi, i byłby przyszedł do naypierwszych godności przez swoie obyczaie i rozum, gdyby iego zbyteczne przywiązanie do Kalwinstwa, nie przeszkadzało mu do tego. Jest wiele dzieł tego rozumnego człowieka o kontrowersyach i literaturze. W pierwszych znayduie się wiele potwarzy na kościoł Katolicki: w inszych mało gustu i filozofii. Znacznieysze są: I. *Epistola de Græcis literis, & Homeri lectione & imitatione*, na początku pewney xiążki *Adryana Juniusa*, *Copiæcornu*, w Bazylyi 1568. in fol. II. *De Religionis Conservatione & Reformatione, deque primatu Regum*, w Bazylii 1559. in 8vo. III. *De ratione interpretandi Auctores*, in 8vo. IV. *Optimates sive de nobilitate eiusque origine*, in 8vo. V. *Jesuitismi pars prima & secunda*, in 8vo. VI. *Pharisæismus vetus & novus*, in 8vo.

HUNIADES, (Jan Korvin) woiewoda Siedmiogrodzki, był nayslawnieyszym rycerzem wieku swego, stoczył bitwę po rycersku z Turkami, i wygrał R. 1442. i 1443. przeciwko wezyrowi *Amuratowi*, ktory go przymusił do ustąpienia z pod Belgradu po 7. miesięcznym oblężeniu, dał niemnieysze dowody swego męztwa na potyczce pod Warnem, gdzie *Wladysław* krol Polski był zabity, ktora była tak nieszczęśliwą dla Chrześciaństwa. Uznany za rządcę Węgier, uczynił swoie imie tak pamiętne Turkom, że dzieci nawet tych pogan, słuchali

wspomnienie onego z drzeżeniem i nazywali go *Janius Laen*, to iest: *Jan Zbrodzien*. Był wzelako zwyciężony od Turkow R. 1448. ale na potym lepiey mu szczęście służyło. Odpędził *Mahometa II.* od Belgradu, ktory był obległ Roku 1456. i umarł tegoż samego roku dnia 10. Września w Zaimplenie. *Mahomet II.* pokazał wielki żal, dowiedziawszy się o śmierci tego rycerza, ktorego on nazywał *Mężem ze wszystkich woiownikow*. Sądził się nawet bydź nieszczęśliwym, powiadaią: " że niebyło „ na świecie tak znakomitego bo„ hatyra, z ktorymby mogł wo„ iować, mścić się obelgi poniesioney pod Belgradem. „ Papież *Kalixt III.* płakał, gdy mu oznaymiono śmierć tego hetmana, i wszyscy Chrześcianie mocno byli zmartwieni.

HUNNERIC, krol Wandalow w Afryce, nastąpił na tron po swoim oycu *Genseryku* R. 477. Ten krol był napełniony błędami Aryanizmu. Pozwolił Katolikom z razu wolne ćwiczenie się w wierze, ale ich potym prześladował sposobem nayokrutnieyszym. Wygnał 4966. duchownych; wydał rożne edykta przeciwko nim, i potracił więcey iak 4000. przez męki nieslychane, z namowy biskupow Aryańskich. *Teoderik* brat iego i iego dzieci, patryarcha Aryański, i ci wszyscy o ktorych miał iakie podeyźrzenie, stali się ofiarą iego zemsty; nie żałował ognia i miecza, aby oney zadosyć uczynił. Ten okrutnik umarł osmego roku panowania swego R. 484. *Wiktor de Vite* powiada, iż był zażarty od robakow, ktore wychodziły ze wszystkich części ciała. *Grzegorz de Tours* pisze, iż wpadłszy w wściekłość ręce sobie pogryzał. *Izydor* dodaie, że wnętrzności wyszły z niego, i że miał taki koniec iak *Arius*, ktorego chciał utwierdzić sektę przez tyle zaboystw. Nie można temu przeczyćby on nie miał zasłużyć na taką śmierć gwałtowną, ale iest trudna rzecz zgodzić tyle rożnych zdań historykow, ktorych rozsądek czasem z prosty drogi schodzi.

HUNNIUS, (Idzi) predykant Wittembergski, umarł R. 1603. a 53. wieku swego. Pisał wiele przeciwko Kalwinom, nadewszystko wspomina się iego *Calvinus Judaisans*, w Wittembergu R. 1595. in 8vo.

HUR, syn *Kaleba*, wnuka *Efrona*, był mężem *Maryi* siostry *Moyżesza*, gdy *Moyżesz* posłał *Jozuego* na woynę przeciwko Izmaelitom, sam wszedł na górę z *Aaronem* i *Hurem*. Podczas gdy wznosił ręce do góry, prosząc Pana Boga, *Aaron* i *Hur* wstrzymywali mu ramiona aby nieupadały, i aby Bog nieprzestawał sprzyiać Izraelitom.

HURAULT, *patrz* II. Hospital.

HURAULT, (Filip) hrabia Chiwerni, konsyliarz parlamentu Paryzkiego, referendarz zbogacił się, ożeniwszy się z corką prezydenta de *Thou*. Ustąpił mu godności kanclerskiey xięcia d'*Anjou*, ktory wstąpiwszy na tron pod imieniem *Henryka III.* uczynił go swoim pieczętarzem R. 1578. Jego porozumienia z związkowemi, sprawiły mu po 10. leciech niełaskę u dworu: ale *Henryk IV.* nazad go przywołał. Ten minister umarł R. 1599. a 77. wieku, ze sławą dworaka przezornego i człowieka bardzo prożnego. Tytuł hrabi był dla niego podchlebnieyszy niż kanclerza. Zostawił pamiętniki, gdzie się bardzo mało znayduie szczegolności ciekawych. Są znaiome pod tytułem: *Pamiętniki stanu de Chiverni*. Naylepsza edycya iest 1636. in 4to. W teyże samey xiążce znayduią się *Instrukcye moralne i polityczne*, ktore są wzięte niż *Pamiętniki*.



HURE, (Karol) nayprzod nauczyciel mnieyszych szkół w akademii Paryzkiey, a potym pierwszy professor w kollegium Boncourt, urodził się z rolnika w Champigny nad Yonem R. 1639. a umarł R. 1717. z reputacyą dobrego nauczyciela i gorliwego kapłana. Ułożył sobie, ażeby to wszystko poznał, coby należało do poznania teologicznego. Cwiczył się z pomyślnością w ięzykach wschodnich. Nabył między samotnikami Pont-Royalu skłonności do nauk i pobożności. Zostawił: I. *Dictionaire de la Bible*, we 2. T. in fol. 1715. mniey dokładny i nie tak obszerny, iak iest sławnego *Calmeta*. II. Edycya Łacińska *Nowego testamentu*, z notami krotkiemi wziętemi bardzo we 2. T. in 12mo. III. Tłomaczenie Francuzkie *Nowego testamentu* z iego notami Łacińskiemi powiększone w Paryżu 1702. we 4. Tom. in 12. To tłomaczenie iest *Monsa* troche poprawne. IV. *Grammatyka święta*, albo *Prawidła*, do zrozumienia sensu pisma świętego, w Paryżu 1707. in 12mo. *Hure* był według autora Dykcyonarza xiążek Janseniskich, *Quesnelem cokolwiek ułagodzonym*, ale wiedzą w iakich przypadkach, trzeba sądzić o człowieku uprzedzonym.

I. HURTADO, (Tomasz) sławny teolog Toletański, uczył w Rzymie, w Alkali i Salamance z wielką sławą, umarł R. 1659. Zostawił filozofią według nauki S. *Tomasza*, bardzo źle napisaną. Doskonalsze są iego *Rezolucye Katolicko-moralne*, w Kolonii 1653. in fol. On iest ieszcze autorem traktatu, *De unico Martyrio* przeciwko dziełu *De Martyrio per pestem* Jezuity *Teofila Raymunda*, ktory mu odpowiedział sposobem zwycięzkim.

II. HURTADO, *patrz* III. Inendoza.

HUS, (Jan) urodził się w Hus miasteczku Czeskim, z rodzicow stanu mieyskiego. Jego talenta wywiodły go z ciemności, w ktorey się urodził: został rządcą akademii Praskiey, i spowiednikiem *Zofii z Bawaryi*, żony *Wacława* krola Czeskiego, za ktorey pomocą wiele zyskał. Odszczepieniec *Wiklef*, był rozsiał od niejakiego czasu swoie błędy: *Jan Hus* czytał te xiążki, i wyciągnął z nich całą truciznę, przeiął wszystkie wywoływania marzącego Anglika przeciwko kościołowi Chrześciańskiemu, utrzymywał, że S. *Piotr* nie był nigdy głową kościoła, Mniemał, że kościoł składał się z przeznaczonych, i że odrzuceni nie mogli bydź częścią onego, że zły papież nie iest następcą J. C. Doniesiono o iego mniemaniu Papieżowi *Janowi XXIII.* i wezwano go do stawienia się około R. 1411. Nie stanął bynaymniey, zwołano pod ów czas zbor Konstancyiski. Cesarz *Zygmund* brat *Wacława* krola Czeskiego, namowił go aby poiechał bronić siebie. Heretyk Czeski, przyiechał tam R. 1414. z umysłem, iakby nic nie miał sobie wyrzucać. Skoro przybył, oycowie go wysłuchali, na końcu drugiey audyencyi, oświadczył się, iż odwoła swoie zdanie, *pod kondycyą, aby go nauczono czegoś lepszego nad to co powiedział*. Takie podanie ukrywało pychę, i zaciętość nie przełomaną. Cesarz, xiążęta, prałaci namawiali go do odwołania się; prożbami, pogrożkami, exkomunikacyą, więzieniem, ale nic z tego wszystkiego nie przywiodło go do poddania się prawdzie. Heretyk, był zawsze stałym w swoim błędzie, był skaranym na XV. sessyi, aby był zrzucony z kapłaństwa, i aby iego xiążki popalono. Po od-

prawioney ceremonii degradacyi, położono na iego głowie mitrę papierową, wysoką na łokieć, nakształt piramidy, na ktorey odrysowano trzech diabłow z napisem: *karcerz*. Od tego momentu, kościoł go odstąpił, i oddał go sądowi świeckiemu. Magistrat Konstancyiski do ktorego cesarz go odesłał, zkazał go na stos. Opryszkowce mieyscy zawinęli się około niego, i przeprowadziwszy go mimo pałacu biskupa, aby widział palenie swych xiążek, zaprowadzili go na mieysce kary. Upor iego był nieprzezwyciężony, i wołał do ludzi: *Jeżelim iest skarany to nie dla błędow, ale dla niesprawiedliwości nieprzyiaciol*. Potym, gdy go przywiązano do palu, i gdy przyrządzono drzewo, elektor Palatynu, i marszałek cesarstwa napominali go ieszcze, aby odwołał, on trwał w swoim uporze, skoro się elektor oddalił zapalono ogień. Wielki dym pędzony na iego twarz od wiatru, udusił go w iednym momencie R. 1415. Jego popioły były z pilnością zebrane i wrzucone do Renu, aby naśladowcy tego głupca niezebrali one, i nie uczynili z nich relikwii. *Eneasz Sylwius* powiada, że Hussitowie skrobali ziemie z tego mieysca, gdzie ich Herszt był spalony, i że one troskliwie zasłali do Pragi. Ten autor dodaie, że żaden z mędrcow starożytnych, nie znioss śmierci z większą stałością. *Jan Hus* zostawił *Komenturze* nad rożnemi częściami pisma świętego, i wiele traktatow *Dogmatycznych* i *Moralnych*, z ktorych niektore pisał w więzieniu o postępku zboru, co się tycze tego odstępcy, maiącego list żelazny cesarza, bardzo szemrano na ten czas. Wielu dziwią się i teraz, ale trzeba się zastanowić, że ten list żelazny był mu dany, aby stanął na usprawiedliwienie swoie przed zborem, i pod kondycyą aby się poddał, ieżeliby iego nauka była heretycka, iak *Jan Hus* oświadczył się sam w swoich doniesieniach. Uważa się i to, że zbor potępił propozycye iego bez roztrząśnienia onych w szczegolności. Jest to naypierwszy i szczegolny raz, że zbor użył tego sposobu, ale sądzą, że tak powinien był postąpić, ponieważ szło o propozycye sprzeciwiaiące się i oburzaiące przeciwko wierze S. Z popiołow tego heretyka wszczęła się woyna domowa, iego sektarze w liczbie 40000. napełnili Czechy krwią i zaboystwem. Wszyscy xięża, ktorych spotkali przypłacili życiem rygor magistratu Konstanckiego. Edycya dzieł tego heretyka iest wydana w Norembergu w 2. Tom. in fol. R. 1558. przedrukowana R 1715. ktora zamyka życie iego i *Hieronima z Pragi* iest wzięta od tych, ktorzy się zatrudniaią pamięcią tych dwoch Kacerzow.

HUSSEIN, faworyt *Ibrahima* cesarza Tureckiego, był pasterzem. Gdy pasł swoią trzodę koło więzienia tego xiążęcia, rozweselał go pieśniami wieyskiemi i aryami, ktore wygrywał na fleycie. *Ibrahim* skoro wyszedł z więzienia, i był wyniesiony na tron, zaraz uczynił *Hussena* swoim faworytem. Ale on na złe użył łaski iego, i sam udusił wielkiego wezyra *Mahometa*. Takie okrucieństwo ściągnęło na niego zawiść ludu, ktory go poszarpał na kawałki R. 1648.

HUTCHESSON, (Franciszek) ze Szkocyi, urodził się w połnocney Irlandyi R. 1694. był sprowadzony do Glaskowa R. 1729. ażeby tam uczył filozofii. Spełnił chwalebnie ten urząd aż do Roku 1747. ktorego umarł. Zostawił: I. *Systema filozofii moralney*, wydane po iego śmierci w Glaskowie 1755 in 4to. przez *Franciszka Hutchesson* iego syna doktora medycyny, a przetłomaczone po Francuzku przez *Elduosa*, w Lionie 1770. we 2. Tom. in 12mo. II. *Badanie nad wyobrażeniami piękności i cnoty &c. Hutchesson* pokazał w tym dziele sens moralny, iak czynić rożnicę złego od dobrego. III. *Wyobrażenie natury i postępku passyi człowieka, i poruszeń z obiaśnieniem co do sensu moralnego*, R. 1728. To dzieło utrzymuie sławę autora, ktory miał talenta metafizyczne. Był to filozof Chrześciański, ktory łączył z dowcipem pełnym przezorności, cnoty ktore religia wpaia. Co Niedziela miał naukę o prawdzie, i szlachetności Chrześciaństwa.

HUTTNOT, (Ludwik) architekt Paryzki, umarł R. 1679. wieku 50. Ten człowiek miał talenta, ale się urodził w wieku bardzo obfitym w ludzi wielkich, aby mogł pierwszeństwo otrzymać. Jest iego roboty w Ogrodzie Wersalskim statua oznaczaiąca *Cererę*.

HUTTEN, (Ulric de) poeta Łaciński, urodził się w zamku Stekelberg R. 1488. służył we Włoszech w woysku *Maximiliana*, ktory go uczcił koroną poetycką. Porywczość iego powiększała mu wszędzie liczbę nieprzyiacioł. Umarł na wstydliwą chorobę Roku 1523. a 36. wieku swego, żyiąc niespokoynie. On wydał naypierwszy 2. xiążki *Tita Liwiusza* R. 1518. ktore przedtym nie były znane. On także pracował nad *Epistola obscurorum Virorum*, (*patrz* GRATIUS.) Są ieszcze iego: I. *De Guaiaci medicina*, in 8vo. przedrukowane w zbior traktatow choroby *Wenery*, w Leydzie R. 1728. we 2. Tom. in fol. Autor w swoiey przedmowie daie poznać, że długo chorował na nią. II. *Poezye*, ktore są wydane w Frankforcie 1538. in 12mo. III. *Pisma* przeciwko xiążęciu Wittembergskiemu bardzo rzadkie, a drukowane w Stekelbergu 1519. in 4to. Wyraża tam zaboystwo swego siestrzeńca *Jana Huttena*, marszałka dworu xiążęcia, ktorego żonę ten pan kochał. Są ieszcze iego rożne kawałki wierszami, wydane pod tytułem: *Vitæ Summorum virorum*, w Kolonii R. 1735. in 4to. IV. *Rozmowy* po Łacinie o Luterskiey wierze 1520. in 4to. ktore są w liczbie rzadkich xiążek. Można widzieć iego życie napisane przez *Burcharda* w Wolfembutel 1717. in 12mo. i w XV. Tom. pamiętnika *Nicerona*, o ciekawym artykule o *Huttenie*.

HUTTERUS, (Eliasz) teolog Protestancki, wieku XVII. iest autorem wielu dzieł, znaczniejsze iest *Biblia Poliglotta*, ktora iest bardzo rzadka, w Hamburgu 1596. we 3. Tom. in fol. Nietrzeba go rownać z *Leonardem Hutterusem*, ktory umarł professorem Wittembergskim R. 1616. ktorego iest: *Ilias Malorum Regis Pontificio-Romani*, 1609. in 4to.

I. HUYGHENS, (Chrystyan) urodził się w Hadze R. 1629. syn *Konstantyna Huyghensa* szlachcica Hollenderskiego, znanego przez złe poezye Łacińskie, ktorym bardzo dobry dał tytuł: *Momenta desultoria* 1655. in 12mo. *Huyghens* od swoiey młodości, pokazał wiele skłonności do matematyki, i odkrył wiele rzeczy w tey nauce. Przeiachawszy Danią, Niemcy, Anglią i Francyą, był zatrzymany w Paryżu przez znaczną pensyą, ktorą mu *Colbert* wyznaczył, i przez mieysce w akademii nauk. Już był przyięty do towarzystwa krolewskiego w Londynie, i zasłużył aby był umieszczony we wszystkich towarzystwach matematycznych i fizycznych. On pierwszy odkrył pierścień i trzy gwiazdy około *Jowisza*. Jemu winniśmy zegary z pendulami, i *Tra-*

*ktat* ktory wydał o tym wynalezieniu, ktory mu X. d'*Hautefeille* zaprzeczał, wyszedł na świat R. 1673. in 8vo. w Paryżu. (*Patrz* HAUTEFEILLE i HOOCK.) Jemu winniśmy teleskopy dokładnieysze niż przednim były, (*patrz* DIVINI.) Ten sławny człowiek umarł w Hadze R. 1695. a 66. wieku swego. Jego harakter był tak prosty jak umysł wysoki. Lubo kochaiący osobność i życie myślące, nie miał wszelako tego dzikiego humoru, ktory xiążki w paiaią, kiedy nie widzi się tylko one. Nie pragnął tylko życia spokoynego, namiętność prawdziwego filozofa, ktory nic nie nazywa dobrym na świecie, tylko spokoyność umysłu. Jego dzieła były zgromadzone we dwoch zbiorach. Pierwszy pod tytułem: *Opera varia* 1724. we 2. Tom. in 4to. w Leydzie, drugi *Opera reliqua* 1728. we 2. Tom. in 4to. w Amsterdamie, nie iest rzecz prawdziwa co dwa małe *Dykcyonarze Historyczne* piszą: że iego *Traktat o wielości światow*, służył za wzor *Fontenelle* do dzieła, w teyże materyi; dzieło bowiem *Fontenella* wyszło R. 1686. a P. de *Huyghens* 1698. to iest 12. lat poźniey. Było przetłomaczone na Francuzki ięzyk, przez *Dufoura* dyrektora muzyki krolewskiey R. 1702. in 12mo.

II. HUYGHENS, (Gommar) urodził się w Leydzie w Brabancyi R. 1631. uczył filozofii w Luwenie, umarł R. 1702. a 71. wieku swego, prezydentem kollegium papieża *Adryana VI.* Był to człowiek gorliwy, obyczaiow nieskażonych, bardzo przywiązany do *Arnaulda*, *Quesnela*, ktorych bardzo popierał sprawy. Niechciał pisać przeciwko IV. artykułowi duchowieństwa Francuzkiego, ktore odmowienie oburzyło na niego dwor Rzymski. Zostawił *Huyghens*: I. *Methodus vemittendi peccata* 1674. i 1686. in 12mo. To dzieło było przetłomaczone po Francuzku także in 12mo. *Jansenizm* iest tam rozsiany, iak mowi autor *Dykcyonarza xiążek Jansenistow*. inni myśleli że to tylko był *Anti-Jezuitizm*. II. *Conferentiæ Theologicæ*, we 3. Tom. in 12mo. III. *Theses* o łasce in 4to. IV. *Kurs Teologii*, wydany pod tytułem: *Krotkie Obserwacye*, iest ich wszelako 15. Tom. in 12mo.

HUYSUM, (Jan) *patrz* VAN-HUYSUM.

I. HYACINT, syn *Piruса* i *Klio*, *Appollo* i *Zefir* kochali go passyami, *Zefir* był iednego dnia tak urażony, widząc go bawiącego się w kulę z *Appollinem*, że rzucił kule na głowę *Hiacinta*, i zabił go. *Apollo* przemienił go w kwiat, ktory odtąd nazwano *Hyacintem*.

II. HYACINT, od Wniebowzięcia, *patrz* MONTARGON.

HYACYNTHIDES, corka *Erekty* albo *Erikty* krola Ateńskiego, wspaniale sławiwszy się za całość swoiey oyczyzny, odebrała to przezwisko od mieysca, gdzie się to zdarzyło, ktore nazywano *Hyacynth*.

HYAGNIS, oyciec *Marsyasa* zwyciężonego przez *Appolina*, wynalazł według *Plutarcha* fletę i harmonicą Frygińską około R. 1500. przed Chrystusem.

HYAS, corka *Etry*, była zażarta przez lwa, miała 7. siostr, ktore poumierały z żałości po niey, ale *Jowisz* ie zamienił na gwiazdy deszczowe, te to są hiady u Grekow, a *Sucules* u Łacinnikow, *Ptaczki* u Polakow.

I. HYDE, (Edward) hrabia Clarendońki, urodził się R. 1608. w Witszyrze, był kanclerzem Angielskim pod *Karolem II.* Ten urząd był mu odebrany R. 1667. z zaskarżenia uczynionego w parlamencie, poiechał do Francyi, i



umarł w Rotomagu R. 1674. Są iego I. *Historya woyny domowey Angielskiey* od R. 1641. aż do R. 1660. we 3. T in fol. w Oxfordzie R. 1704. po Angielsku, i w Hadze w 6: T. in 12mo, po Francuzku. Jest to naylepszy kawałek historyi, wydaney w Anglii. II. *Rożne Mowy do Parlamentu* i inne dzieła w ktorych daie poznać zdania poczciwego człowieka i dobrego obywatela. Wiele należał do *Poliglotty* Angielskiey.

II. HYDE, (Tomasz) urodził się w Bilingsley w Anglii R. 1636. był professorem Arabskim w Oxfordzie, i bibliotekarzem biblioteki Bodleieńskiey, ktorey napisał katalog in folio drukowany w Oxfordzie R. 1674. Wsławił się przez *Traktat Religii dawnych Persow*, in 4to. w Oxfordzie roku 1700. To dzieło po Łacinie napisane zamyka w sobie erudycyą zadziwiaiącą. Niechciałbym wszelako powiedzieć, " że niemasz żadnego Persa, ktory był lepiey „ znał religią *Zoroastra*, iak ten „ rozumny człowiek; „ iak zapewnia autor wieku *Ludwika XIV.* Jego dzieło zkądinąd iest napisane sposobem zawiłym. Pierwsza edycya iest bardzo rzadka, ale iest przedrukowana R. 1760. in 4to. *Hyde* umarł R. 1703. kanonikiem Oxfordzkim. Był nadzwyczay pracowity, sam zbior dzieł, ktore zostawił pisane, albo ktore przyłączył do inszych xiążek zrobił by znaczny katalog. Umiał Chiński ięzyk tak dobrze, iak Perski. Są ieszcze iego: I. *De ludis orientalibus*, Oxonii R. 1694. 2. T. in 8vo. II. Tłomaczenie Łacińskie *Kosmografii Abrahama Peritsola*, drukowane po Hebraysku i po Łacinie w Oxfordzie R. 1691. in 4to. III. *De herbæ* Cha *Collectione, cum Epistolâ de mensuris Chinensium*, Oxonii R. 1688. in 8vo.... Grzegorz *Sharpe*, wydał zbior iego dyssertacyi razem z iego życiem w Oxfordzie R. 1767. w 2. T. in 4to.

HYGIE, *patrz* SALUS.

I. HYGIN, (S.) był mu oddany rząd kościoła po śmierci papieża *Telesfora S.* R. 139. i umarł R. 142. Było to za iego czasu, że *Walentin* i *Cerdon* przybyli do Rzymu. Dwa *Dekretalia*, ktore iemu przypisuią są podsunięte, i co mowią o iego męczeństwie nie ma pewności.

II. HYGIN, (C. Julius) sławny grammatyk, wyzwoleniec *Augusta* i przyiaciel *Owidiusza*, był Hiszpańczyk według iednych, a Alexandryczyk według drugich. Przypisuią mu: I. *Bayki cum notis variorum*, w Hamburgu roku 1674. in 8vo. i w dziele *Mitographi Latini*, w Amsterdamie roku 1681. we 2. T. in 8vo. ktora się przyłącza do autorow *cum notis variorum*, a ktore są przedrukowane w Leydzie R. 1742. we 2. T. in 4to. II. *Astronomiæ Poëticæ libri IV.* we Wenecyi roku 1482. in 4to. ale te dzieła są ktorych pisarzow poznieyszych, styl gruby iest tego dowodem.

HYLARET, (Maurycy) urodził się w Angoulemie R. 1539. wziął sukienkę Franciszkańską R. 2551. i wsławił się iako teolog i iako kaznodzieia. Pod czas zamięszań we Francyi, dał się powodować duchom fakcyi, ktora wzruszyła większą część zakonnikow. On był pierwszym z naygorliwszych promotorow Ligi przez swoie mowy buntownicze, i przez ustanowienie bractw *Imienia Jezus* i *Paska S. Franciszka*. Po iego śmierci przypadley w roku 1591. a 52. wieku iego związkowi uczynili z niego drugiego *S. Pawła*, i posunęli głupstwo i bezbożność aż do tego " że mowili, iż „ w niebie czyni *Drugą Troycę* z „ *Guissyuszami*. „ Są iego *Homelies*

po Łacinie wydane w Paryżu i w Lugdunie rożnych czaſow w 5. T. in 8vo. Czynią bardzo złe wyobrażenie guſtu, rozſądku, i oświecenia autora. Fanatyzm widać na każdey karcie. Znayduie ſię tam wiele rzeczy nieprzyzwoitych i tyſiąc baiek ſmieſznych.

HYLAS, młodzieniec piękności oſobliwey, ktorego *Herkules* bardzo kochał, był ſynem *Teodamaſa*. Gdy ſzedł dla nabycia runa złotego z Argonautami, Nimfy porwały go z przed fontanny gdzie ſzedł ſzukać wody. Jego koledzy przerażali krzykiem ſwoim brzegi, i nie mogli ſię pocieſzyć po iego utracie.

HYLLUS, ſyn *Herkuleſa* i *Dejaniry*. Po śmierci ſwego oyca, ożenił ſię z *Jolt*, ale *Aryſteuſz* wygnał go rownie, iak i reſatę Heraklidow. Ukrył ſię w Atenach, gdzie wyſtawił kościoł *Mitoſierdziu*, w ktorym chcieli Atenczykowie aby zbrodnie uciekaiący tam mieli ſwoie ſchronienie.

I. HYMENEUSZ, albo Hymen, boſtwo ktore prezydowało na godach. Był to ſyn *Bachuſa* i *Wenery*. Maluią go pod poſtacią młodzienca białego trzymaiącego pochodnię w ręku i koronę z rożow. Nazywano ieſzcze tym nazwiſkiem wierſze weſelne.

II. HYMENEUSZ, z Efezu, nawrocony pierwſzemi kazaniami *S. Pawła*, od nieiakiego czaſu chwycił ſię błądu tych ktorzy przeczyli zmartwychwſtanie ciała, był wyklęty przez tego apoſtoła R. 63. po narodzeniu J. Chryſtuſa. Niewiadomo co ſię z nim po tem ſtało.

HYPACIA, corka *Teona* filozofa i matematyka ſławnego Alexandryiſkiego miała ſwego oyca za nauczyciela. Prześwyſzyła go w wiadomościach matematycznych, a nadewſzyſtko w geometryi, ktora była iey nauką nayznakomitſzą. Dla wydoſkonalenia ſię w naukach, poiechała do Aten, gdzie uczyniła takie poſtępki, że iey dano katedrę profeſſorſką, ktorą ſławny *Photin* poſiadał w Alexandryi. Jey ſława rozeſzła ſię wſzędzie, i ze wſzech ſtron zieżdżali ſię na iey ſłuchanie. Była rzadkiey piękności, i ci wſzyſcy ktorzy ią widzieli byli w niey zakochani. Często kuſzona, zawſze mądrze poſtępowała ſobie. Jeden z iey uczniow powziął ku niey tak gwałtowną miłość; że wſzelkich używał ſpoſobow do ziednania iey względow: ale ona nigdy nieodpowiadała naleganiom amanta, tylko rozumowaniem filozoficznym. Wſzyſcy przełożeni Egiptu ſtarali ſię o iey przyiaźń. *Oreſt* między wſzyſtkiemi miał z nią nayściśleyſze związki. Gdy *S. Cyrił* i ten przełożony porożnili ſię z ſobą, i gdy ten przełożony nie chciał ſię zgodzić ze świętym biſkupem, lud rozumiał że to była w tym rada *Hypacyi*, ktora była bałwochwalnicza iak i on. Powziął ku niey zawiść nie przebłaganą, i pod czas zamieſzania zdarzonego w kościele w Alexandryi, zabito ią rzuceniem ſkorup i dachuwek R. 415. Zaiadli rozſzarpali iey ciało na kawałki, włoczyli iey członki po mieście, i palili one. Ta panna rozumna rownie iak nieſzczęśliwa, była napiſała wiele dzieł, ktore nas nie doſzły.

HYPARCHIA, *patrz* Hyparchia.

HYPERIDES, Ateńczyk, mowca i uczeń *Platona* i *Iſokrata* rządził roſtropnie rzeczą poſpolitą Ateńſką, i bronił z odwagą wolności oyczyzny.. Poſłowie *Antipatra* przypuſzczeni do audyencyi w Areopagu mowili o nim iako o naypoczciwſzym człowieku w świecie. *Wiemy* odpowiedział *Hyperid*, *że waſz Monarcha ieſt bardzo poczciwym człowiekiem, ale my vtrzymamy Pana żeby był naypoczciwſzym człowiekiem.* Po nieſzczęśliwym odprawieniu potyczki pod Kranonem był wzięty do więzienia i zaprowadzony do *Antipatra*, ktory go na śmierć ſkazał. Ten mowca, ktorego liczą pomiędzy 10. ſławnych oratorow Greckich, był napiſał wielką liczbę *Mow*, ktore nie przeſzły do nas wyiąwſzy iednę iylko, ktora daie do poznania ſłodkość i gładkość iego ſtylu.



HYPERMNESTRA, ieſt iedna z 50. corek *Danauſa* krola Argow, ktora niechciała ſpełnić okrutny rozkaz oyca, dany wſzyſtkim corkom, aby pozabiiały ſwoich mężow pierwſzey nocy po ślubie. Ta xiężniczka ocaliła życie *Lynceuſza* ſwoiego męża, ktory przyrzekł nigdy nienaruſzać iey panieńſtwa.

HYPSYPYLA, corka *Toaſa* krola Lemnow; ocaliła życie ſwoiego oyca, gdy wſzyſtkich mężczyzn tego miaſta kobiety potraciły. *Hypſypiła* ukryła ſwego oyca troſkliwie i oświadczyła ſię że go zabiła potym. Niewiaſty obrały ią za ſwoię krolowę. Wkrotkim czaſie Argonotowie zawinęli do tey wyſpy, gdzie znalaſſzy wſzyſtkie kobiety bez mężow, mieli ſpołeczeńſtwo z niemi. *Hypſypila* złączyła ſię z *Jaſonem* ich rządcą, z ktorym ſpłodziła dwoie dzieci bliźniąt, z ktorych ieden był nazwany *Toas*, iak iego dziadek, a drugi *Enneus*, ten ſam, ktory prowadził woyſko Lemnieyczykom na oblężenie Troyi. *Jaſon* porzucił ią z dziecmi, i poiechał w dalſzą podroż. Po iego odieździe kobiety Lemnu doſtrzegłſzy, że ona ukryła ſwoiego oyca *Toaſa*, wygnały ią z wyſpy, ktora ſię przenioſła do Peloponezu.

I. HYRCANI, (Jan) naywyſzy kapłan xiąże żydowſki, naſtąpił po ſwoim oycu *Szymonie Mechabeuſzu* zabitym przez zaſadzki *Ptolomeuſza* ſwego zięcia, ten okrutnik był namowiony przez *Atiocha Sidetes* krola Syryiſkiego. Zamordowawſzy ſwego teścia, chciał ieſzcze kazać zadusić ſwego ſzwagra *Jana Hyrkana*; ale był ſchwytany i ſkarany śmiercią iako zdrayca. To ſię ſtało potym, kiedy wiarołomca *Ptolomeuſz* iuż był ſprowadził *Antyocha* do Judzkiey ziemi. *Hyrkan* zamknął ſię w Jeruzalem, i był oblężony przez krola Syryiſkiego. Po długim i okrutnym oblężeniu, pod czas ktorego *Antyoch* dał pomoc oblężencom, ktorym głod dokuczał i opatrzył ich naczyniami drogiemi, kadzidłami, i ofiarami na święto kuczek, pokoy ſtanął. Kondycye były: aby żydzi złożyli mu ſwoią broń z podatkami, ktore odbierali od Joppy i innych miaſt za Judzką ziemią. Po śmierci *Antyocha*, *Hirkan* korzyſtał z zamieſzań w Syryi, aby ſię pomścił za ſwoy kray. Wziął wiele miaſt w Judei, podbił Jugumenow, zburzył kościoł Garizimſki, opanował Samaryą i umarł R. 106. p. C.

II. HYRCAN II. ſtarſzy ſyn *Alexandra I.* zoſtał po ſwoim oyca arcykapłanem u żydow R. 78. przed J. Chryſtuſem, a podług ſtarſzeńſtwa, powinien był po nim zoſtać krolem. *Ariſtobulus* brat ſprzeczał ſię z nim o koronę po śmierci matki *Alexandry*, ktora rządziła 9. lub 10. lat, i wyrwał mu ią przez woynę. Przez traktat, ktory naſtąpił po tym zwycięſtwie R. 66. przed J. Chryſtuſem, *Hyrkan* kontentował ſię godnością naywyżſzego kapłana, ale potym poſtąpił ſobie nie roſtropnie wezwawſzy pomocy *Areteſa* krola Arabſkiego, ktory obległ *Ariſtobuſa* w kościele. Ten oſtatni uiąwſzy ſobie *Skaurуſa* namieſtnika

*Pompeiuſza*, ktory kazał odſtąpić od oblężenia, i znioſł *Arcteſa* i *Hyrkana*, ktorym *Pompeuſz Gabinus*, a potym ceſar nadali godność wielkiego kapłana. *Hyrkan* wpadł nakoniec w ręce ſwego ſynowca *Antigona*, ktory mu kazał obciąć uſzy. Nakoniec dawſzy ſię namowić *Alexandrze* ſwoiey corce, matce *Maryamny* a żonie *Heroda*, aby ſię udał do Arabow, ten krol kazał go zabić w roku 80. życia, a 30. przed Jezuſem Chryſtuſem.

HYREUS, rolnik z Beocyi w Grecyi, miał honor że u niego gościli *Jowiſz*, *Neptun*, i *Merkuryuſz*. Ci Bogowie chcąc mu nadgrodzić za cześć im wyrządzoną, pozwolili mu wybrać, czegoby żądał, z zapewnieniem że otrzyma. Przeſtał na żądanie, aby mogł mieć ſyna nie maiąc żony. Bogowie dla ſpełnienia ſwoiey obietnicy, kropili uryną ſkorę iałowicy, iedyną iego własność, ktorą wſpaniałe ofiarował na cześć ſwoim gościom a w 10 miesięcy potym urodziło ſię dziecie, ktore było nazwane *Urion* z przyczytey, że ſię począł z uryny. Potym pierwſzą literę iego nazwiſka zmieniono na O i nazwano go *Orion*.

HYSTASPES, ſyn *Arſama* z familii *Achmenideſa*, był oycem *Daryuſza*, ktory kanował w Perſyi, zabiwſzy maga *Smerdyſa*. Był rządcą Perſyi właściwey, gdy ſyn iego doſtał korony. *Kteſias* dodaie, że pożył krotki czas po tym zdarzeniu i pragnąc, aby go zaprowadzono do grobu, ktory iego ſyn kazał zrobić dla ſiebie między dwiema gorami, xięża, ktorych powinnością było tam go prowadzić z żoną, upuścili ſznury, na ktorych był zawieſzony i *Hyſtaſpes* umarł z tego przypadku; ale ta powieść podobna do bayki.

## J

JA, corka *Atlaſa*, okryła wełną *Achilleſa* w oſtatnim zgonie, Bayka opiewa, że była przemienioną w fiałek.

JAAPHAR BEN TOPHAIL, albo raczey JOAPHAR, *patrz* tego ſłowa:

JABEL, ſyn *Lamecha* i *Ady* z familii *Kaima*, oycem był paſterzow, ktorzy mieſzkali pod namiotami w polach; to ieſt: iż on wynalazł ſpoſob paſienia trzod, przeganiaiąc ie z mieyſca na mieyſce, lub z kraiu do kraiu, nie zaſiedziawſzy w żadnym, i bez żadnego mieſzkania iak tylko namioty, iako potym czynili Scytowie, Nomadowie, Arabowie Senici. Imie *Oyca* bierze ſię częſtokroć za pana, wodza prawodawcę.

JABELLI, (Bartłomiey) rodem z Marchyi, rzecznik w parlamencie Paryzkim oſtatniego wieku, tam pilnował ſądowni pomiſlnie. Mamy po nim *le Coutumes de la Marche expliquées* &c. Dzieło to ſzacowane, przedrukowano w Paryżu R. 1744. in 12mo.

JABIN, krol Azoru, uczynił z 3 krolami ſąſiadami ſwemi przymierze przeciwko *Jozuemu*. Ten wodz dufaiąc opiece naywyżſzego pana, wyſzedł na przeciwko woyſkom nieprzyiacielskim, poſiekł ie na ſztuki, kazał popodrzynać golenie koniom i popalić wozy woienne. *Jozue* poſzedł potym oblec *Jabina* w iego ſtolicy. Zoſtała wzięta, ſpuſtoſzoną, i krol i lud iego mieczem wycięty. Jeden z potomkow iego nazwiſkiem *Jabin* tak iak i on, zemścił ſię zań we 200. lat potym, R. 1285. przed Chryſtuſem podbiwſzy w podańſtwo Izraelitow. Lecz Bog wznewił *Baracha* i *Deborę* dla wybawienia ludu ſwego z niewoli. *Siſara* namieſtnik *Jabina* ſtracił bitwę i życie. *Jabin* chcąc zemścić śmierci ſwego namieſtnika, w tenże ſam los popadł. Miaſto iego ſtoleczne powtornie zoſtało zepſute, zburzone, i z gruntu wywrocone.

I. JABŁOŃSKI, (Daniel-Erneſt) teolog Proteſtańſki, urodzony w Gdańſku R. 1660. ſprawował urząd kapłańſki w rożnych miaſtach Niemieckich. Został nakoniec konſyliarzem kościelnym Berlińſkim, i prezydentem towarzyſtwa nauk tego miaſta. Umarł R. 1741. pracowowſzy doſyć długo i niepomyślnie nad ziednoczeniem Kalwinow z Lutrami. Mamy po nim *Kazania*, *Traktaty Teologiczne*, edycyą *Biblii*. *Uwagi nad Piſmem świętym*, tudzież *Wierſze* Łacińſkie autorow Angielſkich.

II. JABŁONSKI, (Paweł-Erneſt) profeſſor teologii i paſtor w Frankforcie nad Odrą, umarł R. 1757, w 64. lat obiaſnił rożne artykuły ięzyka i ſtarożytności Egipſkiey. Dzieło iego nayznaiomſze w tym rodzaiu, intytulowane ieſt: *Pantheon Ægiptiacum*. Jeſt to traktak o religii Egipcyanow, wydane R. 1750. 3. T. in 8vo. Mamy ieſzcze po tym autorze. I. *De Memnone Græcorum*, w Frankforcie R. 1753. in 4to. z figurami. II. *Inſtitutiones Hiſtoriæ Eccleſiaſticæ*, 2. in 8vo.

JACETIUS, czyli DIACETIUS, (Franciſzek-Cataney) biegły filozof Platonik, oraz kraſſomowca, urodzony w Florencyi roku 1466. był uczniem *Marſyllego Ficyna*. Naſtąpił po nim na katedrę filozofii, i umarł w Florencyi R. 1522. Mamy po nim *Traktat o Piękności*; drugi *o Miłości*, *Liſty* i wiele innych piſm wydrukowanych w Bazylei, R. 1563. in fol. Zoſtawił 14. ſynow. Jeden z nich mieſzał ſię do wierſzopiſtwa, oraz domyślił ſię w niść w konſpiracyą przeciwko kardynałowi *Julianowi de Mediciis*, ktory mu kazał głowę uciąć.

JACKSON, (Tomaſz) teolog Angielſki, prezydent w kollegium Chryſtuſa w Oxfordzie, potym dziekan Petersboroughſki, urodził ſię R. 1519. a umarł w 16... Pozbierano iego dzieła w 1673. w 3. T. in fol. Znayduią ſię w nich *Wykład Symbolu*, ſzacowany od Anglikow.

JACOBATIUS, (Dominik) byſkup Luceoryenſki, był używany w rożnych ważnych intereſſach od *Syxtuſa IV.* i od naſtępuiących papieżow. *Leon X.* zrobił go kardynałem R. 1517. Umarł R. 1527. w 84. roku. Mamy po nim *Traktat o Koncyliach* po Łacinie, bardzo drogi, ale nie zupełny, i ktorego tylko bybliomagł ſzukaią. Jeſt to oſtatni T. kollekcyi koncyliow xiędza *Labbé*. Pierwſza edycya ieſt Rzymſka R. 1538. in fol. lecz nie ſzacuią iak tylko edycyą Paryzką zrobioną dla kollekcyi ktorąśmy tu przywiedli.

JACOBEL, heretyk XV. wieku, rodem z Mizy w Czechach proboſzcz z parafii S. Michała w Pradze, i dyſcypuł *Jana Huſſa*, utrzymywał że używanie kielicha koniecznie ieſt potrzebne pod czas kommunii.

JACOBEUS, (Oliger) urodzony na wyſpie Jutlantſkiey roku 1650. zwiedził po części Europę, był naznaczony profeſſorem medycyny i filozofii w Kopenhadze od krola Duńſkiego, a potym konſyliarzem ſprawiedliwości. Umarł R. 1701, w 51. leciech, miany po-

wszechnie iako dobry mąż, dobry pan, dobry przyiaciel, ale humoru melancholicznego. Mamy po nim rozmaite dzieła fizyczne, medycyny i poezyi. Te pierwszego rodzaiu są: I. *Compendium institutionum medicarum*, in 8vo. II. *De Ranis & Lacertis Dissertatio*, in 8vo. III. *Musæum Regium* sive *Catalogus rerum tam naturalium quam artificialium, quæ in Basilica Biblioteca* Christiani Quinti *Hafniæ asservantur*; w Haffnii R. 1696. in fol. xiążka ciekawa. Ożenił się z corką sławnego *Tomasza Bartolina*, z ktorey miał 6. dzieci.

JACOPONI DA TODI, dawny poeta Włoski, przyiaciel iednoczesny *Dantego*, urodził się w Todi z familii szlachetney: prawdziwe iego imie było JACOPO *de Benedetti*. Zywszy dosyć długo na świecie, gdy owdowiał, rozdał swoy maiątek na ubogich, i wstąpił do zakonu braci mnieyszych, gdzie przez pokorę chciał na zawsze zostać bratem konwierszem. Ułożył *Kantyki święte* pełne ognia i skruchy, ktore są ieszcze dzisiay admirowane we Włoszech, mimo pstrociny iego stylu, naładowaney słowami Kalabryiskiemi, Sycyliiskiemi, i Neapolitańskiemi. Mamy po nim niektore inne *Poezye* w tym samym gatunku, oraz iest autorem prozy *Stabat Mater* &c. Ten poeta umarł bardzo stary R. 1306. i w reputacyi świątobliwości, ktorą sobie nabył za życia swego, ziednała mu po śmierci imie *Błogosławionego*, ktore Włosi mu daią. Edycya nayobszernieysza kantykow iego duchownych, iest wydana w Wenecyi Roku 1617. in 4to. z notami.

JACQUELOT, (Izaak) syn pewnego kapłana w Wassy, urodził się R. 1647. Dany był za kollegę swemu oycu w Roku 21. Po odwołanym edykcie Nantskim, poiechał do Heidelbergu, ztamtąd do Hagi, krol Pruski przybywszy do tego miasta, i słyszawszy iego kazanie, wezwał go do Berlina, aby był iego kapłanem. Przydał do tey godności znaczną pensyą roczną, ktorey *Jacquelot* używał, aż do śmierci nastąpioney R. 1708. w 61. życia swego. Winniśmy temu cnotliwemu i uczonemu xiędzu wiele dzieł rozumnych, lecz brakuie w nich na porządku i zwięzłości: I. *Dyssertacye o istotności Boga*, in 4to. w Amsterdamie R. 1667. Autor dowodzi tey prawdy przez historyą uniwersalną, oraz z refutacyi *Epikura* i *Spinozy*. Jest wiele rozumu i literatury w tym pismie, ale mało porządku. II. Trzy dzieła przeciwko dykcyonarzowi *Bayla*, z ktorym on miał kłotnią bardzo żwawą, zakończoną przez śmierć Lexicografa; 1. ma za tytuł: *Zgadzanie się wiary z rozumem*, in 8vo. 2do. *Examen Teologii P. Bayla*, in 12mo. 3tio. *Zaś odpowiedz na dyskursa ułożone od P. Bayla*, in 12mo. III. *Dyssertacye o Messyaszu*, in 8vo. R. 1699. Znayduią się tam dobre uwagi; lecz przywodzenia bardzo w nich są pomieszane i rozmnożone. IV. *Traktat o natchnieniu xiąg świętych*, R. 1715. in 8vo. we 2. xięgach; pierwsza pełna iest mocy. V. *Zdanie o wyobrażeniu Socyanizmu*: dzieła P. *Jurieu*, ktore wznieciło straszliwe prześladowanie przeciwko cenzorowi swemu. VI. *Kazania*, 2. T. in 12mo. Uważaią w nich iako i w innych iego dziełach, rozum, przenikliwość, naukę; lecz zbyteczna iego żwawość była przeszkodą, że nie iest w nich ułożony sposob koniecznie potrzebny. VII. *Listy do biskupow Francuzkich*, ktorych nakłania, aby używali przeciwko Kalwinom łagodności, ktorey spodziewać się należy po ludziach, Chrześcianach, a nadewszystko namiestnikach Boga pokoiu.



JACQUEMOT, *patrz* HAL.

I. JACQUET DE LA GUERRE, (Elżbieta-Klaudya) muzykantka Francuzka, urodzona w Paryżu R. 1669. umarła w tymże mieście R. 1729. przednie na klawicymbale grała naybardziey udawały się iey fantazye, w momencie dobierała do nich arye naywybornieysze, związek tonow i zgadzanie się ktore przez swoie odmiany i swoią piękność porywały serce słuchacza. Miała ku temu piękny dowcip do kompozycyi, oraz wiele sztuki do prowadzenia głosu, ktory był cudny; w resztie mało osob w iey płci, połączyło tyle talentow do muzyki. Skomponowała iedną operę, ktora ma tytuł: *Cephala* i *Prokris*; tudzież *Cantaty*, *Sonaty*, &c.

II. JACQUET, (Piotr) rzecznik w parlamencie Paryzkim, umarł w Grenoblu oyczyźnie swoiey w miesiącu Kwietniu R. 1766. został xiędzem w wieku więcey iak 60. lat, dał dowody rozumu swego w rozmaitych dziełach, z ktorych niektore miały pomierną tylko pomyślność. Mamy po nim: I. *Komentarz* o zwyczaiach Turyńskich, R. 1761. 2. T. in 4to. ktoremu na to mieysce dał tytuł *Commentaire sur toutes les coutumes*, R. 1764. 2. T. in 4to. II. *Traité des Fiefs*, R. 1762. in 12mo. III. *Traité des justices de Seigneur & des droits en dépendans*, R. 1764. in 4to. IV. *La Clef du Paradis*, czyli *Prieres Chretiennes*, R. 1764. in 12mo. i in 8vo.

JADDUS, czyli JADDOA, naywyższy kapłan żydowski, ktorego kapłaństwo słynne iest dla osobliwszego przypadku, o ktorym dzieiopis *Jozef* wspomina: lecz o ktorym w biblii żadney nie znayduiemy wzmianki. *Alexander Wielki* rozgniewany na żydow, że niechcieli dostarczyć żywności woysku iego pod czas oległenia Tyru, przyszedł umyślnie do Jeruzalem, aby się pomścił ich niechęci. *Jaddus* udał się do Boga, ktory mu przykazał, aby wyszedł nu przeciw *Alexandra* ubrany w szaty swoie kapłańskie, przyrzekaiąc mu: iż ułagodzi serce krola. W samey istocie, *Jaddus* wyszedłszy na czele kapłanow i gminu, *Alexander* upadł do nog wielkiego kapłana, i czcił imie Boga napisane na złotey blasze, ktorą nioss na czole. *Parmenion* spytał go o przyczynę takiego postępku. Monarcha ten wyznał przed nim, iż gdy ieszcze był w Macedonii, pełen zamysłow o woynie przeciwko Persom, ten sam człowiek, przed ktorym on na kolana upadł, i w tymże samym ubiorze, pokazał mu się we śnie; i napominał go, aby przeprawił się przez Hellespont, upewniaiąc, że iego Bog dopomoże mu do zwycięstwa nad Persami. Potym ten woiownik wszedłszy do miasta, *Jaddus* mu pokazał proroctwa *Daniela*, ktore przepowiadały zepsucie, i upadek państwa Perskiego przez iednego krola Grekow. *Alexander* poszedł z Jeruzalem, uczyniwszy tam ofiary, i obdarzywszy żydow dobrodzieystwami. *Jaddus* trzymał kapłaństwo około Roku 333. przed Chrystusem.

JÆGER, (Jan-Wolfgang) teolog Luterski, urodzony w Stutgardzie, R. 1647. syn pewnego konsyliarza xiążęcia *Wittembergu*, miał urząd oyca swego, i przeszedł przez rozmaite urzędy, nim naznaczony został professorem teologii, kanclerzem akademii, tudzież przełożonym kościoła w Tubingu. Ten uczony mąż umarł R. 1720. wydawszy wiele pism na świat. Nayznaiomsze są: I. *Historya kościelna, porownana do Historyi*

*Swieckiey*, w Hamburgu R. 1709. 2. T. in fol. II. Syftema i *Compendium* teologii. III. *Traktat Teologii* miftycznev, w ktorym refutuie *Poireta*, *Fenelona* &c. 2. T. in 8vo. IV. *Uwagi* nad *Pufendorfem*, oraz *Traktatem prawa woyny i pokoiu* Grotiusa. V. *Traktat o prawach*, in 8vo. VI. *Examen życia i nauki* Spinozy. VII. *Teologia Moralna*. Wfzyftkie te pifma fą po Łacinie, i pełne erudycyi.

JAFER EL SCADECK, fzofty był *Iman* albo potomek *Alego*, ktoremu Perfowie przyznaią, że należało kalifftwo fprawiedliwie. On poftanowił, iż Chrześcianin, Zyd, albo Bałwochwalca, ktoryby przyiął wiarę Machometańfką będzie używał, iako dziedzic powfzechny, wfzyftkich dobr iego familii, wyiąwfzy iego braci i fioftry; a nawet wolno mu będzie udzielić tyle, ile fię fpodoba dla fwego oyca i fwoiey matki żyiących. To prawo trwaiące ieszcze po dziś dzień, przyczyną ieft że wiele Ormianow, Georgianow, i innych Chrześcian poddanych krola Perfkiego, zoftaią Machometami, dla odziedziczenia całego maiątku fwoiego domu, i częftokroć inne dzieci, aby nie były wyzutemi ze fwego dziedzictwa, zapieraią fię fwoiey wiary, a chwytaią fię Machometańfkiey.

JAGIELLO, krol Polfki, *patrz* Dykcyonarz Polakow.

JAHEL, Heroina żydowfka, małżonka *Hebera Cyneńfkiego Sifara*, Wodz woyfk Chananeyfkich, zoftawfzy zbitym od *Baraka*, ukrył fię u tey niewiafty, ktora go zabiła, wbiwfzy mu gwoździ w głowę, R. 1235. przed Chryftufem, uczynek ktorego uiprawiedliwić nie można, ieżeli Pan życia i śmierci, fam iey go nie natchnął. Sposob, ktorym ta niewiafta mowiła zaraz do *Syfara*, wnofząc ieżeli w ten czas miała myśl zabić go, nie byłby podobien do uiprawiedliwienia, i należałoby fię uważac go za falfz, ktorego ona iedynie byłaby winną; lecz bydź może, że Bog nie natchnął iey myśli zabicia *Syfara*, aż dopiero gdy ten wodz był uśpiony.

JAI, *patrz* JAY.

JAILLOT, (Alexy-Hubert) kraiopis zwyczayny krolewfki, przykładał fię z razu do rzezbiarftwa; lecz ożeniwfzy fię z corką iednego ryfownika mapp, wziął guft do geografii. *Sanfonowie* uftąpili mu większey połowy ryfunkow fwoich, ktore on kazał wyfztychować, tak czyfto iako też i doskonale. Nie przeftał powiększać fwego zbioru aż do śmierci, R. 1752. naftąpioney. Mappy tyczące fię Francyi wchodzą w obfzernieyfzy opis, oraz większa część ieft doskonałych. Lotaryńfka zaś ieft naylepfza, ktorą tylko na ten kray zrobiono. Naftępuiący potomkowie iego chodzili i chodzą iego śladem.

JAIR, fędzia żydowfki Roku 1290 przed J. Chryftufem, pod nim ten lud podbity był w niewolą od Filiftinczykow i Ammoniotow, za ukaranie iego bałwochwalftwa. *Jair* fądził żydow przez 22. lat, kładąc w to i lata ich niewoli, ktora trwała lat 18.

JAKOB, flawny patryarcha, fyn *Izaaka* i *Rebeki*, narodził fię około R. 1836. przed J. Chryftufem. Matka iego więcey miała przychylności dla niego, niżeli dla *Ezauego* brata iego, z przyczyny łagodności charakteru iego i przywiązania do intereffow domowych. *Ezau* przedał mu prawo pierworodności za pułmifek foczewicy, i *Jakob* mu odebrał potym błogofławieńftwo, ktore oyciec iego chciał mu dać. Przymufzony uciekać przed gniewem braterfkim, poszedł do Mezopotanii do *Labana*





*na* wuia fwego. W drodze zatrzymawfzy fię na mieyfcu iednym pięknym dla odpocznienia, widział we śnie drabinę miferną, ktorey ieden koniec opierał fię na ziemi, a drugi ftykał fię z niebem. Aniołowie wftępowali do gory i zftępowali, a Bog pokazywał fię u wierzchołku. Patryarcha przybywfzy do *Labana*, zgodził fię fłużyć fiedem lat dla doftąpienia *Racheli* corki iego w małżeńftwo. On mu ią obiecał; ale mu dał *Lią* na iey mieysce, była to nayftarfza pomiędzy iego corkami: zaś dla otrzymania młodfzey, *Jakob* obowiązał fię fłużyć ieszcze drugie lat fiedm. Bog pocieszył *Lią* za wftręt, ktory miał mąż do niey, dawfzy iey płodność: miała czworo dzieci, to ieft: *Rubena*, *Symeona*, *Levi* i *Judę*. *Rachel* będąc niepłodną, *Lia* zaś przeftawfzy rodzić, uftąpiły fwoich fłużebnic *Jakobowi*, ktory miał z każdey z nich dzieci: to ieft z *Bali* fłużącey *Racheli*, dwoch fynow, iednego nazwifkiem *Dan*, a drugiego *Nepthala*; z *Nelfy* zas, fłużebnicy *Lii*, drugich dwoch fynow, *Gada* i *Azera*. *Lia* ieszcze wydała *Jakobowi* dwoch fynow, *Izachara* i *Zabulona*, oraz corkę iednę nazwifkiem *Dynę*. *Jakob* fłużył od 20. blifko lat *Labanowi* teściowi fwemu. Ten niefprawiedliwy człowiek obiecawfzy mu nadgrody znaczne, chciał ieszcze odebrać maiątek nabyty w pocie oczoła. Pobożny człowiek musiał uchodzić od niego czym prędzey, boiąc fię doświadczyć wfzyftkiego gniewu iego; lecz Bog odmienił wkrotce ferce iego teścia, tak iż zawarli z fobą przymierze. Swięty mąż paffował fię potym z aniołem, ktory odmienił iemu imie *Jakoba* w imie *Izraela*; imie ktore zoftało żydom. *Jakob* umknąwfzy fię do Bethel, ftracił *Rathelę*, ktora uczyniła go oycem *Jozefa*, i ktora umarła w połogu, wydawfzy na świat *Beniamina*. Uczuł ztąd żal niezmierny, a ten żal fię powiększył przez zgubienie *Jozefa*, (nayukochańfzego pomiędzy dziećmi) ktorego miał za umarłego, i ktorego bracia iego przedali byli kupcom Madyanitom. Dowiedziawfzy fię potym, że ten fyn tak opłakany, był pierwfzym miniftrem w Egipcie, poiechał tam zobaczyć go R. 1706. przed Chryftufem. Żył w Egipcie lat 17. i czuiąc zbliżaiący fię koniec dni fwoich, wymogł na *Jozefie*, iż zaprowadzi ciało iego do grobu oycow iego. Przyiął za fyny własne *Manaffefa* i *Elfraima*, fynow tegoż *Jozefa*. Dał też błogofławieńftwo partykularne dzieciom fwoim; a przenikaiąc w ciemności wiekow przyfzłych, przepowiedział fynom fwoim, co fię im miało przytrafić! Swięty ftarzec umarł śmiercią fprawiedliwych, R. 1689. przed Chryftufem, maiący lat 147. *Jozef* kazał namaścić balfamami ciało fwego oyca, i otrzymał od krola pozwolenie zaprowadzić ie do ziemi Chanaan, dla pochowania go w grobie oycow iego. Popełnilibyśmy niefprawiedliwość, wymawiaiąc *Jakobowi* i innym patryarchom niewftrzemięźliwość i że mieli żon wiele. *S. Auguftyn* uważa bardzo dobrze, iż oni byli cnotliwfzemi przy wielu żonach, a niżeli wielu Chrześcian co fą niepowściągliwi przy iedney.

JAKOB, głowa Dynaftyi, to ieft prowincyi *Saffaridow*, *patrz* LAITH.

II. JAKOB, fanatyk Węgierfki, apoftata zakonu Cyfterzow, pobudził R. 1212. na iedno mniemane widzenie, mnoftwo młodzieży w Niemczech i Francyi do podniefienia krucyaty o ziemię świętą. Poiechali wfzyfcy z ochotą fwoiego wieku, ale niedaleko za-

szli. Większa część zbłądziła po lasach, i po puszczach, gdzie poginęli, od upałow, głodu, i pragnienia. *Jakob* trąba i pobudka tego wyiścia, na ten czas był bardzo młody. Zestarzawszy się nie był też mędrszy. *S. Ludwik* będąc wzięty R. 1250. od Saracenow, *Jakob* znowu się począł czynić prorokiem. Krzyczał po wszystkich ulicach Paryzkich, "że „ *Nayświętsza Panna* kazała mu „ zalecać krucyatę pasterzom i „ rolnikom, i że mu obiawiła, że „ oni maią uwolnić krola. „ Pastuchy i rolnicy poczęli wielkiemi gromadami iść za nim. On ie w krucyatę związał, i dał im imie *Pasterkow*. Do pierwszych tych nowozaciężnikow krucyatowych, ktorzy się pod nim zaciągnęli przez prostotę i fanatyzm, przywiązali się włoczęgi, złodzieie, wygnańcy, exkommunikowani, i ci wszyscy, ktorych na ow czas nazywano *Hultaiami*. Krolowa *Blanka*, zatrudniona regencyą w nieprzytomności syna swego, cierpiała ich nieiaki czas w nadziei, iż mogą uwolnić krola. Lecz gdy się dowiedziała, iż oni wywoływali przeciwko papieżowi przeciwko duchowieństwu, a nawet i przeciwko wierze, i że popełniali zaboystwa, rabunki, przedsięwzięła ich rozpędzić. Zrobiła to prędzey, niżeli się spodziewać mogła. Pogłoska rozszedłszy się że *Pasterkowie* zostali exkommunikowani, rzeźnik ieden ciął toporem *Jakoba* i zabił wodza tey hałastry, pod czas gdy predykował dnia iednego z swoią zwyczayną nierostropnością. Za iego przykładem ścigano za nimi wszędy, i zabiiano ich iako iakie drapieżne bestye.

III. JAKOB Ben-Nephthali, rabin w V. wieku, wynalazł, powiadaią, z *Ben-Aserem*, punkta Hebrayskie. I ieden i drugi ozdobą byli szkoli Tyberyady.

IV. JAKOB Al-Bardai, uczeń *Sewera* patryarchy Konstantynopolitańskiego, był ieden z pryncypalnieyszych apostołow Eutycheizmu w Mezopotamii i Armenii. Od niego, iak powiadaią Eutycheyczykowie wzięli imie *Jakobitow*, chociaż niektorzy uczeni twierdzą, że te imie dane im było od innego *Jakoba* ucznia *Dyoskora* i *Eutychesa*.

V. JAKOB Ben Haiim, rabin XVI. wieku, wydał *Massorę* w całey swoiey czystości, R. 1525. w Wenecyi, 4. T. in fol. Przyłączył do niey text *Biblii*, *Parafrazy Chaldeyskie*, oraz *Kommentarze* niektorych rabinow na pismo święte.

VI. JAKOK, (Ludwik) urodzony w Szalonie nad rzeką Saoną, R. 1908. wstąpił do zakonu Karmelitow, był bybliotekarzem kardynała *Retza*, potym *Achillesa de Harley*, na owczas prokuratorem generalnym, a potym pierwszym prezydentem. Umarł u tego magistrata R. 1670. wydawszy na świat wiele pism, w ktorych się zmayduie więcey erudycyi, niż krytyki. Ze był z przyrodzenia dobry i łatwowierny, spuszczał się bespiecznie na wiarę cudzą. Co było przyczyną, że częstokroć przywodził, iako to piękne biblioteki, gabinety pomierne. Pryncypalne pisma iego są: I. *Bibliotheca Pontificia*, w Lionie Roku 1643. in 4to. przedrukowana R. 1647. kompilacya źle wytrawiona i niedoskonała o papieżach i antipapieżach, aż do *Urbana VIII.* z katalogiem pism wydanych za nimi albo przeciwko nim. II. *Traktat o naypięknieyszych Bibliotekach*, in 8vo. w Paryżu Roku 1644. tak mądry, ale tak też nieporządny iako i zbior poprzedzaiący. III. *Bibliotheca Paryfina*, in 4to na roki 1643, 44, 45, 46, i 47. IV *De claris scriptoribus Cabilonenfibus*, R. 1652. V. *Gabrielis* Naudæi *Tumulus*, in 4to. V. *Biblioteca Gallica univerfalis*, na R. 1648, i 1651. Te katalogi mniey są nieporządne niżeli inne dzieła xiędza *Jakoba*. Twierdzą, iż one dały naypierwsze wyobrażenie do Jurnałow.



VII. JAKOB-JAN, Ormianin rodem z Zulfy, był R. 1641. głową stolarzow krola Perskiego. Jest autorem wielu wynalazkow w mechanice; i w podroży iedney, ktorą odprawił do Europy, poiął tak dobrze co się tyczy sztuki drukowania, iż wystawił iedną drukarnią w Ispahanie, sam poodlewawszy litery, ktorych potym używał. Wydrukowano tam po Ormiańsku *Listy S. Pawła*, *siedm Psalmow* pokutnych, i zamyślano wydrukować całą biblią; ale nie mogli znaleść sposobu zrobienia dobrze atramentu. A poniekąd ta drukarnia odbierała chleb wielu skrybentom, ktorzy czynili ustawiczne skargi, aby zabronić wprowadzeniu tey nowey sztuki, ktora psowała ich rzemiosło. Urząd starszego stolarskiego, nie może bydź sprawowany iak przez Mahometana, i to było za osobliwym przywileiem, że *Jakob* utrzymał się na tym przełożeństwie, dla wyborności swego geniuszu. Krol namawiał go często aby przyiął wiarę Mahometańską; lecz ten biegły człowiek niechciał nigdy odrzec się chrześciaństwa, iakiekolwiek obietnice mu czyniono.

JAKOB de Montfleury, *patrz* Montfleury.

VIII. JAKOB, (S.) *Większy*, syn *Zebedeusza* i *Salomy*, wezwany był na apostoła z bratem swoim *Janem Ewangelistą*, od Chrystusa, gdy sobie naprawiali sieci w Bethsaydzie oyczyznie swoiey. Swiadkami byli, wraz z *S. Piotrem* przemienienia pańskiego na gorze Thabor. Po zmartwychwstaniu *Jezusa Chrystusa*, obadwa bracia poszli do Galilei, i powrocili do Jerozolimy przed Zielonemi Swiątkami, gdzie odebrali Ducha S. z apostołami. Twierdzą, że *S. Jakob* wyszedł z ziemi żydowskiey przed innemi apostołami, dla opowiadania Ewangelii żydom rozproszonym. Powrocił do ziemi żydowskiey, i pokazał tam gorliwość swoią z taką gorącością, że żydzi oskarzywszy go przed *Herodem Agryppą*, ten krol kazał go stracić mieczem, R. 44. Chrystusa. *S. Jakob* naypierwszy był z apostołow, ktory odebrał koronę męczeńską. Widzić w Jeruzalem kościoł wybudowany pod iego imieniem, o 300. krokow od bramy Syońskiey. Jest naywiększy i naypięknieyszy w całym mieście. Po lewey ręce wchodząc we wnątrz, iest mała kapliczka, ktora iest mieyscem, na ktorym twierdzą, że S. apostoł miał głowę uciętą, ponieważ to był przed tym rynek. Ten kościoł należy do Ormian Schyzmatykow, ktorzy tam maią klasztor pięknie wybudowany, i w nim zawsze iest biskup, i 12. lub 15. zakonnikow, ktorzy odprawiaią zwyczayne nabożeństwo. Powiadaią, że kościoł i mieszkania wybudowane były od krolow Hiszpańskich, dla przyimowania w nim pielgrzymow z ich kraiu.

IX. JAKOB, (S.) *Mnieyszy*, brat *S. Szymona* i *Judy*, syn *Kleofasa* i *Maryi* siostry *Nayświetszey Panny*, nazwany był *Sprawiedliwym* dla cnot swoich. Jezus Chrystus zmartwychstawszy, pokazał mu się samemu. W kilka dni po Wniebowstąpieniu, był obrany do rządow kościoła Jerozolimskiego; w dostoieństwie biskupa, pierwszy mowił po *S. Pietrze* na zborze trzymanym w tym mieście. Życie iego pokazało się tak świątobliwe nawet nieprzyiaciołom Chrześciaństwa, że *Jozef* twierdzi, że upadek Jerozolimy stał się na uka-

ranie, iż go żydzi ſtracić kazali. *Ananus II.* wielki kapłan żydowſki, kazał go dekretować i oddał go ludowi. *Euzebiuſz*, podług *Hegezyppa*, mowi że żydzi przymuſzaiąc go, aby ſię wyrzekł publicznie nauki Jezuſa Chryſtuſa, on ią utrzymał z niewypowiedzianą ſtałością; i że te wyznanie wiary uczynione na gradusach kościoła. wrzucaiąc w gniew Faryzeuſzow naygłownieyſzych iego nieprzyiaciół, zepchnęli go na dół. Jeden ſzarpacz dokończył zabicie iego drągiem, R. Chryſt: 62. Zoſtaie nam po tym S. apoſtole ieden *Liſt*, ktory ieſt pierwſzy między kanonicznemi. Piſany ieſt do pokoleniow Izraela rozproſzonego. to ieſt do wiernych pomiędzy żydami, ktorzy porozchodzili ſię po rozmaitych prowincyach. Zbiia nayſzczegolniey zle zażywanie, ktore wiele oſob czyniło początkow *S. Pawła*, ktory mowi, że ſama wiara, nie zaś uczynki podług zakonu, czynią nas ſprawiedliwemi przed Bogiem. *S. Jakob* wyſtawia tam mocno potrzebę dobrych uczynkow. Przypiſuią mu ieſzcze iedną *Liturgią*, to ieſt umiarkowanie artykułow wiary, lecz to nie ieſt iego, chociaż bardzo dawna. Przetłomaczona była na Łacińſkie od *Leona Tuſchuſa*, ktory przyłączył do niey liturgią *S. Bazylego* i *S. Jana Chryzoſtoma*. *Klaudyuſz de Sainctes*, przydał ku temu dyſſertacye i uczone noty. Ten zbior rzadki i ciekawy, wydrukowany był w Antwerpii R. 1560. in 8vo. Znayduią także liturgią *S. Jakoba* w xięgach nieprzyiętych *Fabrycyuſza*.

X. JAKOB, (Swięty) biſkup Niſyby oyczyzny ſwoiey, zrobił ſobie imie nieśmiertelne przez miłość bliźniego heroiczną, oraz gorliwość oświeconą, ktorą pokazał, kiedy Perſowie oblegli to miaſto R. 338. 347. i 350. Pobożny ten prałat umarł wkrotce potym. Był przytomny na zborze Niceyſkim. Zoſtało ſię po nim wiele *piſm* w Rzymie 1756, in fol. po Syryiſku i Ormiańſku.

XI. JAKOB, (Swięty) puſtelnik w Sancerre, tak nazwany od Cudzoziemcow, chociaż iego puſtynia była w *Saxiacum* bardzo oddalonym od Sancerry, rodem był Grek. Po rozmaitych podrożach, przyſzedł do Francyi R. 859. i umarł na puſtyni w Saxiacum około R. 865.

XII. JAKOB, pierwſzy patryarcha Ormianow, zrobił ſobie imie pryncypalnie przez wyłożenie na ięzyk Ormiańſki *Biblii*. Była wydrukowana w Hollandyi in 4to R. 1666. ieſt wzięta.

XIII. JAKOB I, krol Arragoński, nazwany *Woiownik* i *Woiuiący*, wſtąpił na tron R. 1213. po śmierci oyca ſwoiego *Piotra Katolika*. Wielu wielkich panow korzyſtali z iego małoletności dla wybicia ſię z pod władzy krolewſkiey; on ich zbił: zawoiował potym kroleſtwa Maiorki i Minorki, Walencyi, tudzież wiele innych ziem na Maurach, ktore ſobie przywłaſzczyli byli. Mało panowań było tak chwalebnych, oraz tak nieſpokoynych iak iego. Miał rożne kłotnie z papieżami, ktorzy chcieli uczynić iak iego kroleſtwo opłacało ſię kościołowi Rzymſkiemu; i umarł w Xativa R. 1276. po 67. leciech panowania. Przed śmiercią uſtąpił korony ſwoiemu naſtępcy, i wziął na ſiebie habit zakonu Cyſterſow, czyniąc ślub dokonać żywota w klaſztorze, ieżeliby przyſzedł do zdrowia. Zbyteczna iego ſłabość dla kobiet, ſprawiła mu gwałtowne ſmutki, wſtyd i ugryżenie, niepoprawiwſzy go przeto nigdy.

XIV. JAKOB II, krol Arragoński ſyn *Piotra III.* a wnuk poprzedzaiącego, naſtąpił po bracie ſwoim *Alfonſie III.* R. 1291. Podbił Sycylią, do ktorey miał pretenſye z matki ſwoiey *Konſtancyi Sycyliiſkiey*. Nie tak był ſzczęśliwy w woynie, ktorą był przedſięwziął przeciwko Maurom i Nawarrom. Na iednym zgromadzeniu ſtanow kroleſtwa, uſtanowił aby Arragoniia, Walencija i Kataloniia były nieoddzielnie przyłączone do korony. Umarł R. 1327. po 36. leciech panowania. Ten krol będzie żył w pamięci ludzkiey, przez ſwoią odwagę, wielkość duſzy, ſprawiedliwość i ſkromność. Powiadaią o nim, iż w iedney ſukceſſyi na niego ſpadłey, i do ktorey go niedopuſzczano, zamiaſt użycia władzy uczynił rekurs, iako proſty obywatel do naywyżſzego ſędziego w kroleſtwie.

JAKOB II, krol Cypru, *patrz* chronologii artykuł Cypru.

XV. JAKOB I, krol Szkocki, ſyn *Roberta III.* był wzięty w drodze będąc do Francyi od Angielczykow, ktorzy go trzymali 18. lat w więzieniu i niewypuścili na wolność aż R. 1424. pod kondycyą, że ſię ożeni z *Joanną*, corką hrabiego de Sommerſet. Kazał niektorych ſkarać, ktorzy rządzili kroleſtwem podczas iego więzienia; i był zabity w łożku R. 1437. od krewnych tych, ktorych kazał był pokarać: pchnięty był 26. razy ſzpadą, upewniaią, że ten krol przebierał ſię czaſem w ſuknie kupieckie, aby ſię ſam dowiedział iak ſię rządzą iego urzędnicy.

XVI. JAKOB II, krol Szkocki, naſtąpił po *Jakobie I.* oycu ſwoim, w ſiodmym roku wieku ſwego. Dał poſiłki krolowi *Karolowi VII.* przeciwko Angielczykom, ſurowie ſkarał panow, ktorzy ſię byli zbuntowali przeciwko niemu, i zoſtał zabity w oblężeniu Roxburgu od kawała roztrzaśnioney harmaty R. 1460. w 29. życia ſwego, a 22. panowania ſwego. *Maryą* z *Gueldrow* kobieta śmiała, żona tego krola przybyła do oblężenia i ſprawiła, że doſtano miaſta. *Jakob* był P. pracowity i czynny, nieprzyiaciel nieubłagany Angielczykow, przeciwko ktorym nieprzeſtawał nigdy probować ſzczęścia.

XVII. JAKOB III, krol Szkocki, wſtąpił na tron po *Jakobie II.* oycu ſwoim, zwiedziony od aſtrologow, kazał wziąść w areſzt dwoch braci ſwoich *Jana* i *Alexandra*. Pierwſzy był zabity, drugi zaś uciekłſzy z więzienia, uzbroił ſię przeciwko niemu, wziął go w niewolą i uwolnił potym. Lecz okrucieńſtwa iego roziątrzyły poddanych iego, ktorzy ſię zbuntowali przeciwko niemu. Zoſtał zabity w pewney potyczce, ktorą mu wydali R. 1488. w 35. wieku.

XVIII. JAKOB IV, krol Szkocki, pan pobożny i kochaiący ſprawiedliwość, naſtąpił po *Jakobie III.* oycu ſwoim, w 16. roku życia, znioſł wielkich panow kroleſtwa, ktorzy powſtali byli przeciwko niemu, chwycił ſię ſtrony *Ludwika XII.* krola Francuzkiego przeciwko Anglikom, i zoſtał zabity w batalii pod Floddenfield R. 1513. Powiadaią, że iego pobożność przywiodła go do opaſywania ſię łańcuſzkiem, do ktorego przyczepiał co rok iedną ſprzączkę. Jeſt to ieden z naywiękſzych krolow, ktorych miała Szkocya.. *Patrz* Perkins.

XIX. JAKOB V, krol Szkocki, miał tylko poltora roku, kiedy oyciec iego umarł *Jakob IV.* Matka iego *Małgorzata Angielſka*, rządziła pańſtwem podczas małoletności iego: co ſprawiło zamieſzanie, ktore nieuſpokoiło ſię, aż gdy krol ſam zaczął rządzić 17. lat maiący, *Jakob V.* przy-

prowadziwszy na pomoc 16000. ludzi *Franciszkowi I.* przeciwko *Karolowi V.* krol dał mu przez zawdzięczenie *Magdalenę* corkę swoią w małżeństwo R. 1535. Krolowa ta zszedłszy z tego świata we dwa roki potym, *Jakob V.* zaślubił sobie w powtorne małżeństwo *Maryą Lotaryńską*, corkę *Klaudyusza* xiążęcia de *Guise*, a wdowę po *Ludwiku Aurelianskim* xiążęciu z Longewillu. Umarł 13. Grudnia R. 1542. zostawiwszy *Maryą Sztuartę* dziedziczką, ktorą krolowa powiła ośmią dniami tylko prędzey. Ten krol przyiaciel sprawiedliwości, pokoiu i religii, bronił ołtarzow od Kalwinow, ktorzy chcieli ie powywracać.

XX. JAKOB VI, krol Szkocki, rzeczony pierwszym odtąd, iak został krolem Angielskim i Irlandyi, był synem *Henryka Sztuarta*, i nieszczęśliwey *Maryi Sztuartowny*. Ta krolowa była w piątym miesiącu wciąży, gdy iey kochanek *Rizzo* był zakloty w oczach iey. Widok szpad golych i skrwawionych, sprawił w niey takie wrażenie, iż one przeszło nawet do płodu, ktory nosiła. *Jakob I*, ktory urodził się we 4. miesiące, po tey okropney awanturze roku 1566. drżał przez całe życie na widok szpady goley, chociaż wielkie usiłowanie czynił rozum iego, do przemożenia tey dyspozycyi organow, (*patrz* artykuł Gaurik) niebeśpieczeństwo głowne w ktore popadł, nie będąc ieszcze tylko krolem Szkockim. Po śmierci *Elżbiety*, ktora go swoim naznaczyła następcą, wstąpił na tron R. 1603. i panował nad Szkocyą, Anglią i Irlandyą. Przy iego wstąpieniu na tron, ieden Szkot usłyszawszy okrzyki niezwyczayne ludu, nie mogł się wstrzymać od słow: *O! Nieba sprawiedliwe! ia sądzę, że i niedołężni ludzie zepsuią naszego krola!* skutek dał widzieć, że prawdę mowił. Ten pan wychowany w kłotniach o sprzeczki w wierze, okazał się przy wstępie swoim do korony przez ieden edykt, ktorym nakazywał wszystkim xiężom Katolickim, pod karą śmierci ustąpić z Anglii. Niektorzy rozgniewani z zaiadłości przedsięwzięli R. 1605. uniknąć od tego wywołania, zgładzeniem od iednego razu krola, familii krolewskiey i wszystkich Parow kroleſtwa. Umyślili sobie podłożyć 36. beczek prochu pod salą, w ktorey krol miał mieć mowę do parlamentu. Wszystko już było gotowo; czekano tylko na dzień sessyi dla wykonania tey zbrodni. Byłoby iuż po nayszlachetnieyszych i naymądrzeyszych głowach tey wyspy, gdyby *list* bez podpisu imienia, ktory ieden z sprzysiężonych do przyiaciela swego napisał, odwracaiąc go od tey sessyi, nie sprawił był podeyrzenia o konspiracyi. Obeyrzano zaraz wszystkie podziemne mieysca, i znaleziono na samym wyiściu do piwnicy pod spodem sali będącey biegłego sztukmistrza, ktory w niewiele godzin potym, miał podpalić te miny i zniszczyć parlament. Boiaźń wydarła sekret spisku temu nieszczęśliwemu. Niektorzy z przysiężonych poginęli broniąc się; wielu uszło z kroleſtwa; ośmiu było wziętych i traconych. (*Patrz* artykułow Garnet i Oldecorn.) *Jakob I.* ubeśpieczaiąc się od Katolikow, kazał napisać R. 1606. ową sławną przysięgę *posłuszeństwa*, ktorą przyrzekali bydź posłusznemi krolowi, iako ich prawemu monarsze; oraz manifestowali się przeciwko władzy, ktorą kontrowersystowie to iest sprzeczni, przypisowali na ow czas papieżom, składania z tronu monarchow, i uwalniania poddanych od przysięgi wierności. Ci ktorzy podpisali tę rotę, nie-



byli prześladowani, owszem mieli protekcyą iak i inni obywatele. Ten krol teolog, naganiał żwawo duchowieństwu, ktore nauczało pod ten czas, że piekło koniecznie było udziałem każdego Katolika, panowanie iego było pokoiem dwudziesto dwoch letnim; handel kwitnął, narod żył w obfitości. Panowanie to iednak było wzgardzone wewnątrz i zewnątrz. Będąc na czele partyi Protestantskiey w Europie, niepodparł iey przeciwko Katolikom, w owym wielkim przesileniu pod czas woyny w Czechach. *Jakob* odstąpił swego zięcia elektora palatyna Renu; wchodząc w negocyacye zgody, kiedy trzeba było się potykać, zawiedziony oraz o de dworu Wiedeńskiego i Madryckiego, wysyłaiąc ustawicznie sławne poselstwa, a niemaiąc nigdy sprzymierzeńcow. Małość kredytu iego u narodow obcych, przyczyniła się wiele do pozbawienia go domowego, ktory mogł mieć u siebie. Powaga i władza iego w Anglii wielkiego doznały uszczerbku przez tygiel, w ktory ie sam włożył, chcąc im przydać nadto wagi i blasku. Nie przestawał mawiać parlamentowi swemu, że *Bog go uczynił panem iedynowładnym, że wszystkie ich przywileie były tylko łaskawe krolow pozwolenia.* Tym samym pobudzał parlamenta do examinowania granic władzy krolewskiey, i rozciągłości praw narodowych. Za tego to panowania R. 1621. utworzyły się dwie partye tak znane, iedna *Torysow* za krolem, druga *Wighsow* przy narodzie. Wymowa Preceptorska krola nie pomogła mu, owszem ściągnęła na niego ostre krytyki. Nieoddano nauce iego zupełney sprawiedliwości, ktorey mniemał się bydź godnym. *Henryk IV.* nazywał go zawsze *Mistrzem Jakubem*, poddani też iego nie dawali mu nazwisk podchlebnieyszych. Jakoż mawiał on do swego parlamentu: *Gralem wam na flecie niechcieliście tańcować; śpiewałem wam lamentacye, a niebyliście niemi zmiękczeni.* Co odwróciło nadewszystko serce poddanych iego, to spuszczenie się na swoich faworytow. Jeden Szkot nazwiskiem *Carr*, rządził nim zupełnie, a potym porzucił on tego faworyta dla *Jerzego Villiersa*, znanego pod imieniem xiążęcia *de Buckingham*, iako iedna niewiasta porzuca iednego kochanka dla innego. Umarł R. 1625. w 59. wieku, po 22. latach panowania z reputacyą, krola bardziey niedołężnego niż spokoynego, bardziey słabego niż dobrego, krola szkolarza, i polityka niebiegłego. (*Patrz* Rawlegh.) Powiedzianoby, iż gościem podrożnym tylko był na okręcie, na ktorym był, (mowi xiądz *Raynal*) gdzie powinien był bydź sternikiem. On iest pierwszy, ktory wziął tytuł krola wielkiey Brytanii. Mamy po nim: I. Niektore *Dzieła Kontrowersyi*, intytulowane dziwactwo, i napisane też także: trzy po trzy. *Troisty ślepel za troisty węzeł*; *Torturatorti*: to iest przeciwko *Bellarminowi*, ktory w iednym pismie swoim wziął był tytuł: *Mathæus tortus.* II. *Prawdziwe prawo monarchiow wolnych.* III. *Mowy* do parlamentu. Dzieła iego probuią, że dowcip iego był więcey nad pospolity troche: i chociaż nie był autorem wzgardzonym, atoli nie był człowiekiem gornym, kommentował także nad xięgami *Objawienia* i chciał dowieść, że papież iest antychrystem. Jego nudne pisma zebrane były w Londynie R. 1619. in fol.

XXI. JAKOB II, krol Angielski, Szkocki i Irlandzki, urodzony w Londynie R. 1633. z nieszczęśliwego *Karola I.* i *Henry-*

*ki* Francuzkiey, był obwołany xiążęciem Yorku zaraz przy swoim narodzeniu; lecz ceremonie ogłoszenia były odłożone aż R. 1642. Pogrom woien domowych przymusił go do ucieczki R. 1648. przebranego za dziewczynę. Puścił się do Hollandyi, ztamtąd do Francyi, gdzie się popisał pod hrabią de *Turenne*; a potym we Flandryi, tam męztwo iego okazało się niemniey pod Don *Juanem* Austryakiem, i xiążęciem de *Conde*. *Karol II.* brat iego starszy, będąc nazad osadzony na tron oycowski, *Jakob* poszedł za nim do Anglii, i został uczyniony wielkim admirałem kroleſtwa. Odniosł R. 1665. zwycięztwo znane, po potyczce bardzo upartey nad *Opdamem* admirałem Hollenderskim, ktory zginął tego dnia z 15. czyli 16. okrętami. Generalny dwoch flott morskich Francuzkiey i Angielskiey R. 1672. został nawzaiem zwyciężony od admirała *Ruyter*; ale pokazał wiele odwagi w swoiey przegraney. *Jakob II.* zdał się bydź godnym tronu poki niepanował; lecz skoro nań wstąpił po śmierci brata swego R. 1685. nie był to więcey ten człowiek, przywiązany do religii Katolickiey od dzieciństwa swego, przydał do tego przywiązania żądze rozszerzenia oney. Ta żądza acz w sobie samey iest bardzo chwalebna, stała się okropną dla sposobow, ktorych do tego używano. *Jakob* odwołał przyſięgę *testamentalną*, w ktorey wyrzekano się przytomności istotney J. C. w Eucharystyi. Prawo to oddalaiące od urzędow oraz parlamentu wszystkich tych, ktorzyby się wzbraniali onemu poddać, postanowione było dla Katolikow za panowania *Karola II.* Przewidziano zaraz co potym naſtąpiło; że izba górna, i izba dolna, że woyska londowe i woyska morskie, miały bydź napełnione osobami religii monarchy. Nakoniec *Jakob* pozwolił wolności sumienia wszystkim swoim poddanym, tym końcem aby wszyscy Katolicy mogli iey zażywać bez zazdrości. Jezuita *Peters* spowiednik iego, intrygant gwałtowny, pożarty od ambicyi bydź kardynałem i prymasem Angielskim, doradził krolowi wszystkie te postępki nieroſtropne, i w przepaść go popchnął. Narod iuż zatrwożony, dokonał zaiątrzenia swego przez widowisko niepotrzebne nuncyusza, ktory czynił swoy wiazd publiczny do Londynu. *Wilhelm* de *Nassau* xiążę Aurancyi, Stathuder Hollenderski, a zięć *Jakoba II.* wezwany od Angielczykow do panowania na iego mieyscu, przyszedł zrzucić z tronu teścia swoiego w R. 1688. Nieszczęśliwy monarcha poszedł szukać schronienia do Francyi, widząc się bydź wygnanym z własnego domu, wzięty w niewolą w Rochester, wyśmiewany od pospolstwa, i odebrawszy rozkazy od xiążęcia Orangii w własnym swoim pałacu, *Jakob II.* mowią udał się do Paryża, gdzie stanął u Jezuitow: on sam powiadaią, że był Jezuitą; będąc ieszcze xiążęciem w Yorku, wpisał się w towarzystwo tego zakonu namowiony od 4. Jezuitow Angielskich. *Ludwik XIV.* dał mu R. 1689. flottę i woysko, aby szedł odzyskać kroleſtwo swoie. Poszedł on do Irlandyi, gdzie *Milord Tyrkonel* utrzymował ieszcze powagę krolewską; lecz wdzierca *Wilhelm* wygnał go ztamtąd w prędce. *Jakob II.* został zbity w batalii pod Boyne R. 1690. Francuzi potykali się mężnie dnia tego, Irlandczykowie zaś uciekli. Chociaż *Jakob* zawsze pokazywał wiele waleczności, niewidziano go w rozpoczętey batalii, ani na czele Francuzow, ani na czele Irlandczykow, i naypierwszy sam umknął. Krol *Wilhelm* po odnieſionym zwycięztwie swoim, kazał ogłosić pardon generalny. Krol *Jakob* zwyciężony, przechodząc przez miasteczko iedne nazwiskiem Gallowai, kazał kilku obywatelow powiesić, że chcieli przed nim zamknąć bramy. Między dwoma osobami tym sposobem sobie postępuiącemi, mowi ieden dziejopis, można łatwo pomiarkować, ktory z nich miał górę. *Jakob* chociaż dobry człowiek, obszedł się z wielą poddanemi swemi po barbarzyńsku, bądź że mu tak doradzał okrutny *Jeffreys* iego kanclerz, bądź że tak mniemał przez gorliwość czynić dla sprawiedliwości; iakoż iego okrucieństwo tyle dopomogło do zniechęcenia poddanych swoich, co i iego nieroſtropności. Monarcha detronizowany, straciwszy nadzieię odzyskania swego kroleſtwa, spędził reſztę dni swoich u S. Germana, dotykaiąc się gruczołow, i rozmawiaiąc z Jezuitami. Żył w nim z dobrodzieystw *Ludwika XIV.* oraz z pensyi 100. tysięcy złotych, ktorą mu dawała corka iego *Marya*, krolowa Angielska, wydarłszy mu koronę. Umarł 16. Września R. 1701. w 68. życia swego, zawiedziony od wszystkich wielkości świata. Powiedział swemu synowi: "Jeżeli kiedykolwiek „ powrocisz na tron przodkow „ swoich, odpuść wszystkim nie- „ przyiaciołom moim, kochay lud „ twoy; zachoway wiarę katolic- „ ką, i przekładay zawsze nadzie- „ ię uszczęśliwienia wiecznego „ nad kroleſtwo znikome,.. „ *Jakob II.* mało miał głowy do intereſſow. Mowiono o nim przyrownywaiąc go do brata iego: Karol *mogłby widzieć wszystko, gdyby tego chciał*, a Jakob *chciałby wszystko widzieć, gdyby tylko mogł*... Nie umiał lepiey obierać dla siebie kochanek, iako i miniſtrow. *Karol II.* mawiał: "iż zdawało „ się, że brat iego miewał ko- „ chanki z rąk swoich spowiedni- „ kow, ktorzy mu ie dawali za „ pokutę. „ One wszystkie były dosyć szpetne. Odpokutował ułomności swoie w ostatnich latach życia, przez ćwiczenie się w umartwieniu. Niektorzy Jezuici Irlandscy twierdzili, że sie działy cuda u grobu iego, i że iego relikwie uleczyły biskupa Autuńskiego od fistuły. Nie wiemy czy *Jakob II.* czynił albo nie czynił po śmierci swoiey cuda; lecz daleko z większymby było szczęściem dla iego naſtępcow, gdyby ie był uczynił za żywota. Miał z drugiey strony dobre przymioty; otwarty w swoich nieprzyiaźniach, stały w swoich przymierzach, pełen uczciwości w intereſſach. Życie iego prywatne było widokiem cnot pryncypalnych człowieka i chrześcianina. Ogołocony z pieniędzy, kontentował się pokarmem skąpym, pokazuiąc się bardzo szczerym, zrobił sobie wielu partyzantow. Ten monarcha zostawił iednego syna *Jakoba III.* ktory umarł w Rzymie 2. Stycznia R. 1766. Pan miły religii i społeczeństwu ludzkiemu, przez swoie cnoty i swoią pobożność oświeconą. Xiążę *Karol Edward*, (*Pretendent*) tak znany przez swoią odwagę, i *Henryk-Benedykt*, kardynał Yorku, są potomkowie tey świetney i nieszczęśliwey familii.



XXI. JAKOB DE VORAGINE, tak nazwany od mieysca urodzenia swego w państwie Genueńskim, urodził się około R. 1230. Został Dominikanem, był prowincyałem i definitorem swoiego zakonu, a potym arcybiskupem Genueńskim R. 1292. Dał przykład temu kościołowi przez swoie cnoty, i chciał ieszcze go nauczyć przez swoie

piſma. Nayznaiomſze ieſt: *Legenda aurea*. Lepieyby było zrobione intytuluiąc ie podług myśli człowieka rozumnego: *Legenda ferrea*. Tryumf ſłabości i głupſtwa. Trocha prawdy, ktora ſię znayduie w tym zbiorze, ieſt oſzpecona przez powieści niedorzeczne, i przez mnoſtwo cudow dziwacznych, ktore tam ſą dane niby bardzo do zbudowania, ſprawuią zaś ſkutek wcale przeciwny. Ten prałat bardziey pobożny niżeli rozumny i oświecony, umarł R. 1928. Pierwſza edycya po Łacinie iego *Legendy* ieſt w Kolonii R. 1470. tradukcya Włoſka Wenecka ieſt R. 1476. pierwſza edycya tradukcyi Francuzkiey przez *Jana Batallier*, ieſt w Lionie R. 1476. Te trzy edycye ſą in fol: i bardzo rzadkie. Mamy ieſzcze po tym piſarzu *Kronikę Genueńſką*, wydaną na świat w 26. Tomie *Zbioru Piſarzow Włoſkich*, przez *Muratori*, i wielką liczbę *Kazań*, R. 1589, 1602. 2. T. in 8vo.

XXII. JAKOB DE VITRI, urodził ſię w małym miaſteczku tego imienia niedaleko od Paryża. Był plebanem w Argenteuil, poſzedł z krucyatą do ziemi świętey, otrzymał biſkupſtwo Ptolomaydzkie, a potym kapelusz kardynała biſkupa Freſkaty. Użyty w rożnych legacyach, pokazał w nich wiele talentu, a ieſzcze więcey wyniosłości. Umarł w Rzymie R. 1244. zoſtawiwſzy 3. xięgi *Hiſtoryi wſchodniey i zachodniey*, po Łacinie. Pierwſze 2. wydane były w xięgach *Geſta Dei per Francos*, tudzież w zbiorze *Caniſyuſa*. Oſtatnią zaś zobaczył świat, w 3cim Tomie anekdotow dom *Martenna*.

JAKOB DE TERAMO, *patrz* PALLADINO albo ANCHARANO.

JAKOB, z WALENCYI, *patrz* PARES.

JAKOB, (Brat) *patrz* BAULOT.

JAMBE, corka *Pana* i *Echa*, była ſłużącą *Metaniry* żony *Celeuſa* krola Eleuzyńſkiego. Nikt nie mogł pocieſzyć *Cerery* ſtrapioney utratą corki ſwoiey *Prozerpiny*, ona tylko umiała rozweſelać ſwemi śmieſznemi ſłowami i oſładzać rozpacz iey powieściami zabawnemi, ktore iey rozpowiadała. Oney przypiſuią wynalezienie wierſzow *Jambickich*.

JAMBLICUS, imie dwoch filozofow Platońſkich. Pierwſzy uczeń *Anatoliuſa* i *Porfira*, był z Chalcydy, i miał zacność. Drugi urodzony w Apamei w Syryi, nie był od niego podleyſzym. *Julian Apoſtata* piſał do niego wiele liſtow. Ten monarcha był wielbicielem iednego i drugiego; lecz nad to poſunął tę ſzanowność; gdyż porownywa pierwſzego z Platonem, filozofem naywymowniey-ſzym w ſtarożytności. Dziwna rzecz, że ci ktorzy pracowali nad *Jamblikiem* mieſzaią wraz tych dwoch filozofow. Chociaż oni noſili iedno imie, chociaż żyli właśnie w iednym czaſie, i chociaż mieli obadwa *Sopatra* za ucznia i przyiaciela, iednakowoż łatwo było ich rozroznić przez czas: ieden umarł za *Konſtantyna*, a drugi za *Walencyuſza*. Mamy *Hiſtoryą życia i ſekty Pythagoreſa*, pod imieniem *Jamblika* w Amſterdamie R. 1707. in 4to. lecz nie wiedzieć, kto iey ieſt autorem. W teyże ſamey ieſteśmy wątpliwości względem piſma przeciwko *Liſtowi Porfiryuſza*, o *Obrządkach Egipſkich*, w Oxfordzie R. 1678. in fol. Był iuż wydany na świat z innemi *Traktatami filozoficznemi*, w Wenecyi R. 1407. in fol. To dzieło traktuie o teologii, w ktorey platonizm przybrany ieſt po chrześciańſku. Widzieć w nim w poſrzod gminu baiek, wiele rozumu dowcipnego, tudzież moralność wyſoką. Nie tak ſię dzieie



*z uwagami* nad *Arytmetyką*, oraz *Traktatem o loſie Nikomaka*, wydanemi na świat po Łacinie w Arnheim, R. 1668. in 8vo. maią ie za Chalcydyeńſkie.

JAMEKY, ktorego familia mieſzkała w Medaba, zabił *Jana* brata *Judy Machabeuſza i Jonataſza*. Ale *Jonataſz* zemścił ſię za to, dowiedziawſzy ſię że ta familia prowadziła z wielką wſpaniałością pannę iednę z nayznacznieyſzych między Arabſkiemi, ktora zaślubioną bydź miała. Zaczaił ſię z gromadą żołnierzy, i wygnał całą tę familią.

JAMES, (Tomaſz) *Jameſius*, doktor w Oxfordzie, i pierwſzy biblioteki Bodleienſkiey, urodzony w Newport R. 1571. umarł R. 1629. w wielkiey reputacyi umieiętności, był człowiek tetryk i melancholiczny. Znany ieſt nayſzczegolniey przez *Katalog rękopiſmow biblioteki Oxfordzkiey*, oraz przez *Traktat o urzędzie i powinności ſędziego u Hebrayczykow, i innych narodow*, in 4to. Piſał także przeciwko kościołowi Rzymſkiemu, i przeciw Jezuitom. Chciał dowieść w iednym piſmie partykularnym, R. 1626. in 4to. " Że wiele ieſt faſzu w texcie oycow świętych „ wydanym od katolikow; „ lecz te dowody mało ſprawiły uwagi w ſludziach rozumnych. Tym to ſamym końcem ułożył Roku. 1600. in 4to. xiążkę *Bellum Papale*, lecz rowno z małą pomyślnością. Gatunek ten ſatyry wydrukowany był w Londynie, i zrobiony dla wyſtawienia rożnicy ktora ieſt między edycyą Vulgaty wydaney od *Sixtuſa V.* a Vulgaty wydaney od *Klemenſa VIII.* Dyſſertacya ta ieſt doſyć ciekawa. (*Patrz* BIANCHINI, na końcu artykułu.) Twierdzą że *James* ieſt autorem drugiey krytyki, intytułowaney: *Fiſcus Papalis*, czyli *Catalogus indulgentiarum & Reliquiarum urbis Romæ*, w Londynie R. 1617. in 4to. wielu ieſt co przypiſuią *Wilhelmowi Chraſhaw* z Kambrydgu.

JAMYN, (Amadis) poeta Francuzki, wſpołczeſny i przyiaciel poety *Ronſarda*, urodzony w XVI. wieku w Chaource w Szampanii, umarł około R. 1585. Był ſekretarzem, oraz ſektorem zwyczaynym krola *Karola IX.* Znayduiemy w dziełach tego poety łatwość i naturalność. Przenoſzą go nawet nad *Ronſarda*, chociaż ten większą miał reputacyą. *Dzieła iego poetyczne* wydrukowane R. 1577. i 1584. 2. T. in 12mo. zaſadzaią ſię na rzeczach moralnych. Mamy ieſzcze po nim *Tradukcyą* XIII. oſtatnich xiąg *Iliady Homera*; te XI. xiąg pierwſzych ſą *Hugueſa de Sael*, 1580. in 8vo. *Jamyn* wiele zwiedził świata w młodości ſwoiey, i przeiechał Grecyą, wyſpy Archipelagu, Azyą mnieyſzą &c.

I. JAN, przezwany GADDIS, ſyn *Matathiaſza*, a brat *Machabeuſzow*, był zabity zdradą od dzieci *Jambrego*, iak prowadził bagaże *Machabeuſzow* braci ſwoich, do Nabutheeńczykow powinowatych ich.

II. JAN CHRZCICIEL, poprzednik Jezuſa Chryſtuſa, ſyn *Zacharyaſza* i *Elżbiety*, urodził ſię R. świata 4004. około 6. miesięcy przed narodzeniem Zbawiciela. Anioł zwiaſtował go *Zacharyaſzowi* oycu iego, ktory niedowierzaiąc ſłowom iego, ponieważ *Elżbieta* żona iego była w latach podeſzła i nie płodna, ſtracił tego momentu mowę. Tym czaſem *Elżbieta* zaſzła wciążą, gdy Nayświętſza Panna przyſzła ią nawidzić, *Jan-Chrzciciel* zadrżał we wnętrznościach matki ſwoiey. Schronił ſię na puſzczą, i żył tam bardzo oſtro. Odzienie iego było utkane z ſzerści wielbłądzey, a pokarm ie-

go nieskładał się, iak ze szarańcy i miodu leśnego. R. 29. J. C. zaczął opowiadać pokutę po nad rzeką Jordanem i chrzcił wszystkich tych, ktorzy przychodzili do niego. Swiątobliwość życia iego dała żydom wierzyć, że był *Messyaszem*; ale on im powiadał, że był głosem tego, ktory woła na puszczy. Jezus Chrystus kiedy przyszedł się chrzcić, pokazał go wszystkim ludziom, mowiąc: *Oto iest Baranek Boży, ofiara nad ofiarami.* Gorliwość iego była mu przyczyną śmierci. Gdy strofował mocno *Heroda Antipasa*, ktory ożenił się był z *Herodyadą* siostrą bratą swego, ten krol kazał go wsadzić do więzienia w zamku *Maheronta*. W nieiaki czas potym, miał tę podłość poświęcić go wściekłości tey niewiasty, ktora umiała profitować z nierozeznaney obietnicy, ktorą *Antypas* uczynił był *Salomie*, corce *Herodyada*. S. *Hieronim* powiada, że *Herodyas* przebiła mu ięzyk iglicą, mszcząc się po iego śmierci śmiałości słow iego. Uczniowie *Jana* dowiedziawszy się o iego ścięciu, przyszli zabrać ciało iego. Ewangelia niewzmiankuie gdzieby go pochowali; ale za czasow *Juliana Apostaty*, pokazowano grob iego w Samaryi. Swięto świętego *Jana* naydawnieysze iest w kościele. Bywały te czasy, że odprawiono 3. msze dnia tego, iak odprawuią na Boże Narodzenie. Obchodzono także święto iego poczęcia 24. Września. A iako S. *Jan Chrzciciel* żył w osobności i umartwieniu, S. *Hieronim* i *Augustyn* nazywaią go mistrzem pustelnikow, i naypierwszym mnichem: *Monachorum Princeps.* Zostawił po sobie uczniow.

III. JAN Ewangelista, urodzony w Bethsaydzie w Galilei, był synem *Zebedeusza* i *Salomy*, a bratem młodszym S. *Jakoba* większego. Sposob ich był wyżywiać się z połowu ryb. *Jan* niemiał nad 25. albo 26. lat, kiedy był zawołany na apostolstwo od zbawiciela, ktory zawsze miał do niego osobliwsze upodobanie; on się sam za zwyczay oznacza pod imieniem ucznia, ktorego Jezus kochał. Był czystą panną, i z tey to przyczyny mowi S. *Hieronim*, kochał go naybardziey Zbawiciel, iż u wieczerzy spoczywał na łonie iego, i że Jezus Chrystus na krzyżu będący traktował go iak drugiego siebie samego. Zbawiciel dał mu dowody szczegolnieysze swoiey miłości, czyniąc go świadkiem większey części cudow swoich, a nadewszystko chwały swoiey w momencie przemienienia swego. W ogrodzie oliwnym, chciał go mieć przy sobie pod czas skonania swoiego. Ten ieden tylko uczeń szedł za Chrystusem aż do krzyża, na ktorym Jezus Chrystus zostawił mu umieraiąc opiekę nad Nayświętszą Panną matką swoią. Po zmartwychwstaniu Zbawiciela, *Jan* go poznał naypierwszy i ieden był z tych, ktorzy iedli z nim. Był przytomny na zborze Jerozolimskim, na ktorym się pokazał, iako kolumna kościoła, podług świadectwa S. *Pawła*. Ten S. apostoł poszedł opowiadać Ewangelią do Azyi i przeszedł aż do Parthow, do ktorych pisał pierwszy swoy *List*, ktory nosił przedtym ten tytuł. Mieszkał zwyczaynie w Efezie, wysfundował i rządził wielo kościołami. Pod czas prześladowania *Domicyana* około R. 95. zaprowadzony był do Rzymu i unurzony w oleiu wrzącym, nieodebrawszy żadnego ztąd uszkodzenia. Wyszedł z niego ieszcze czerstwieyszy, i odesłany został do małey wyspy Pathmos, gdzie pisał swoie *Xięgi objawienia*. *Nerwa* następca *Domicyana* wezwawszy nazad wszystkich wygnańcow, *Jan* powrocił do Efezu. W tym to mieście pisał swoie *Ewangelie* na prozby biskupow Azyatyckich, dla zbicia błędow *Cerynthа* i *Ebiona*, ktorzy utrzymowali że Jezus Chrystus był tylko człowiek. Mamy po nim ieszcze trzy *Listy*, ktore są w liczbie xiąg kanonicznych: I. Przywodzony przedtym pod imieniem Parthow; II. pisany do *Elekta*, a III. do *Kaiusa*. *Jan* żył aż do zbytecznej starości; i niemogąc więcey długiey miewać mowy, mowił do wiernych te słowa tylko: *Moie mile dziatki, kochaycie iedni drugich.* Uczniowie iego uprzykrzywszy sobie słuchać zawsze iedno, mowili mu z narzekaniem o to; on zaś im odpowiedział: *Jest to przykazanie Pana, i kiedy go zachowamy, dosyć iest do bycia zbawionym.* Nakoniec ten S. apostoł umarł w Efezie śmiercią spokoyną za panowania *Traiana* R. 100. Jezusa Chrystusa, maiący lat około 94. Nazywaią go *Teologiem*, z przyczyny wysokich iego wiadomości i iego obiawień, a nadewszystko od początku iego Ewangelii. Gdyż inni Ewangelistowie wyrażali nam czynności życia śmiertelnego Jezusa Chrystusa; lecz S. *Jan* wzbiia się iako orzeł wyżey nad obłoki, i idzie aż na łono oyca odkryć, słowo Boga rowne oycu.



IV. JAN, przezwany Marek, uczeń apostołow, był syn iedney niewiasty nazwiskiem *Maryi*, ktora miała dom w Jeruzalem, dokąd prawowierni i apostołowie zazwyczay się zgromadzali. *Jan-Marek* przywiązał się do S. *Pawła* i S. *Barnaby*, i chodził za niemi po mieyscach gdzie opowiadali, aż zaszli do Perges w Pamfilii, tam ich porzucił dla powrocenia się do Jeruzalem. W kilka lat potym *Paweł* i *Barnaba*, zabieraiąc się powrocić do Azyi, *Barnaba* chciał wziąść z sobą *Jana-Marka*, ktory był iego krewny. Lecz S. *Paweł* sprzeciwiwszy się temu, ci dwa apostołowie rozstali się z sobą, a *Marek* poszedł za *Barnabą* na wyspę Cypru. Niewiedzą co robił *Jan-Marek* po tey drodze do tego czasu, ktorego znaydował się w Rzymie R. 63. i gdzie uczynił wielkie przysługi S. *Pawłowi* w więzieniu będącemu. Nie wiedzą także ani o sposobie ani o roku śmierci tego ucznia; ale bardzo iest do podobieństwa, że umarł w Efezie, gdzie iego grob potym bardzo był sławny.

V. JAN, (Swięty) sławny męczennik Nikomedzki, na kracie był upieczony, za obronę wiary J. C. pod czas prześladowania *Dyoklecyana* 24. Lutego R. 303. Twierdzą, że to on podarł edykt cesarski przeciwko Chrześcianom. *Euzebiusz* i *Laktancyusz* nie mowią nic, ktory to był Chrześcianin, ktory uczynił tę akcyą. *Uzuard* i *Adon* nazywaią go *Janem*.

VI. JAN-Calybita, (Swięty) ktory podobno iest ten sam co S. *Alexy*, urodził się z zacney familii Konstantynopolskiey. Jego oyciec się nazywał *Eutropiusz*, a matka iego *Teodora*. Wychował go z młodości w naukach umieiętności, S. *Jan Calybit*, porzucił taiemnie we 12. roku dom swoiego oyca, i poszedł zostać xiędzem w klasztorze *Acemetow*. Sześć lat potym chęć zobaczenia swoich rodzicow, sprawiła iż powrocił do Konstantynopola. Jak tam powracał, spotkawszy ubogiego mizernie odzianego, oddał mu szaty swoie, a sam się ubrał w gałgany, ktoremi ten ubogi był okryty. W takowym stanie poszedł położyć się przed domem oycowskim, i otrzymał od służących pozwolenie, że sobie zrobił budkę pode drzwiami domu aby się tam schronił. Tym sposobem tam żył, nie-

będąc poznany od nikogo, wystawiony na wzgardę i wstręt wszystkiego ludu. Tym czasem oyciec wzruszony cierpliwością, z którą ten nieszczęśliwy znosił swoie ubostwo, posyłał mu codzień rzeczy potrzebne do życia. Nakoniec S. *Jan-Calybita* będąc bliski śmierci, odkrył się oycu i matce swoiey, mowiąc: *Jaieśtem ten syn, ktoregoście tak długo szukali.* Oświadczył im przy tym swoią wdzięczność, i oddał ducha w punkcie potym, około R. 450. Był przezwany *Calybit* dla tego, iż został długo niepoznany w budce, którą sobie był zrobił w własnym swoim domu.

VII. JAN-Chryzostom, (Święty) urodzony w Antyochii R. 344. z iedney naypierwszey familii w mieście, przyczynił iey nowego blasku przez swoie cnoty, oraz swoią wymowę, która mu ziednała przezwisko *Chryzostoma*, to iest: *Złotousty*, odprawiwszy swoie nauki pomyślnie, udał się do iurysdyki; lecz łaska Boga przemowiwszy do iego serca, porzucił wszystkie nadzieie, które świat mu dawał, a w pustyni się zagłębił. Obrał sobie mieysce swoiego ustronia góry pobliskie Antyochyi. Znayduiąc się iefzcze blizko świata, zamknął się w iedney grocie, gdzie dwa lata przepędził w pracach i ćwiczeniu się w pokucie. Słabość zdrowia przymusiwszy go powrocić do Antyochyi, *Melecyusz* poświęcił go na dyakona, zaś *Flawian* następca tego, wyniosł go na kapłaństwo R. 383. Wkrotce oddano mu starunek opowiedania słowa Bożego. Na ów czas to niebędąc iefzcze doskonale utarty w sposobie mowienia, ani też tak bardzo u ludzi wzięty, uboga iedna białogłowa rzekła zchodzącemu z ambony, po skończonym iednym kazaniu swoim: *Moy oycze, my którzy nie mamy tak wiele rozumu, my cię nierozumiemy wcale.* Umiał korzystać z tey przestrogi, poprawił się i wykonał chwalebny urząd swoy z tym większym pożytkiem, iż do wymowy poruszaiącey i wiążącey, łączył obyczayność Niebieską. Cnoty iego posadziły go na stolicy Konstantynopolskiey po śmierci *Nektaryusza* R. 398. Naypierwsza staranność iego była reformować duchowieństwo. Wykorzenił niegodziwości, które się były wprowadziły między duchowieństwem, iako to żyć z dziewkami, które nazywali siostrami przysposobionemi, czyli siostrami *Agapetami*, to iest miłosiernemi. Dobry ten pasterz dał przykład we wszystkim swoiey trzodzie. Wypędził wilkow z owczarni; zredukował się na życie ubogie; zfundował wiele szpitalow; posłał kapłanow do Scytow, aby pracowali około ich nawrocenia. Zarliwość z którą mowił przeciwko pysze, zbytkowi i gwałtownościom panow; gorliwość w poprawieniu duchowieństwa i nawroceniu heretykow, zrobiły mu gromadę nieprzyiacioł: *Eutropiusz* faworyt cesarza; tyran *Gaynas*, któremu nie pozwolił kościoła dla Aryanow; *Teofil Alexandryński*, Partyzant *Orygenesow*; sektatorowie *Aryusza*, których kazał wygnać z Konstantynopola. Ci ludzie przewrotni, złączyli się wszyscy przociwko S. biskupowi. Pora zemszczenia się na nim, pokazała się wkrotce. *Chryzostom* mniemał, że urząd iego obowiązywał go do powstania przeciwko niesprawiedliwościom cesarzowey *Eudoxyi*. Namienił o nich nieznacznie w iednym *Kazaniu* o zbytkach niewiast. Nieprzyiaciele iego nie omieszkali otruć słow iego przed cesarzową, która odtąd zawzięła nienawiść śmiertelną przeciwko świętemu prałatowi. Dosyć iest bydź nienawidzonym od monarchy, a dworzanie zaraz nienawidzić będą. Niektorzy z tych pozmyślali zbrodnie i podali memoryał. *Eudoxya* im dopomogła. Postarała się że złożono sławny ow partykularny zbor, czyli concilianabulum Cheneńskie R. 403. Arcy-biskup został na nim dekretowany od *Teofila Alexandryńskiego*, który przybył do Konstantynopola z wielką liczbą biskupow, ktorych nawet z Indyow zwołał. Swięty prałat po zdekretowaniu swoim, wygnany został ze swoiey stolicy; lecz to wygnanie nie długo trwało. W nocy zaraz po iego odieździe, napadło trzęsienie ziemi tak gwałtowne, że pałac się od niego wzruszył. *Eudoxya* przelękniona, prosiła cesarza aby nazad arcy-biskupa odwołał. *Jan-Chryzostom* powrocił tedy do swego kościoła. Został w nim przyięty z okrzykiem całego ludu, i rozpoczął znowu powinności urzędu swego, mimo sentencyi zboru. Ledwie przetrwał w spokoyności 8. miesięcy po swoim powrocie, aż wystawiono w Konstantynopolu posąg na cześć cesarzowey. Był postawiony na rynku między pałacem, gdzie się ziezdżał senat, i kościołem S. *Zofii*. Przy dedykacyi tego posągu, przełożony miasta, Manicheyczyk i pół-poganina zachęcił lud do wesołości nadzwyczayney, zmieszaney z zabobonami. Były tam pląsania kuglarzow, ktorzy wielkie ziednali dla siebie oklaski i krzyki, służbie Boskiey bardzo przeszkadzaiące. Arcy-kapłan niemogł zcierpieć tey rozpusty; mowił o to z śmiałością zwyczayną, oraz strofował czyniących ie, ale i tych co to rozkazywali. *Eudoxya* urażona umyśliła zgromadzić nowy zbor przeciwko niemu; wiele biskupow uiętych podarunkami ode dworu, byli iego oskarżycielami. *Arkadyusz* znaiąc świątobliwość tego



prałata, rzekł iednemu z nich, że ten interes bardzo go martwi biskup zupełnie poślubiony *Eudoxyi*, odpowiedział: *Panie, bierzemy na nasze głowy, żołnierze Jana.* Swięty został dekretowany, wygnany z kościoła w Poniedziałek 10. Czerwca R. 404. i posłany do Bithynii. Po iego wygnaniu straszliwe nastąpiło prześladowanie przeciwko wszystkim tym, ktorzy bronili iego niewinności. Wymyślano rożne pozory do przelania krwie, iak czyniono było za cesarzow Pogańskich. *Jan Chryzostom* ucierpiał wiele na wygnaniu swoim: wszystka iego pociecha była w listach, które do niego pisywał papież *Innocenty I.* tudzież naywiększi biskupi zachodni, którzy bardzo iego nieszczęścia żałowali. Cesarz *Honoryusz* daremnie pisał za nim do brata swego *Arkadyusza*. Nakoniec po długim areszcie w Kukuzie mieyscu odludnym, i ogołoconym ze wszystkich potrzeb do życia, przeniesiono go do Arabyssy w Armenii. Gdy go prowadzono do Pythiontu przez czarne morze, tak się z nim obeśli żołnierze będący przy nim, że umarł na drodze w Komanie 14. Września R. 407. maiący około lat 60. po 9. latach biskupstwa, pod czas ktorego więcey iak trzy lata były wygnania. S. *Jan Chryzostom* był naywiększym światłem wschodu. Pryncypalnieysze iego dzieła są: I. *Traktat o Kapłaństwie*, ktory ułożył na swoiey pustyni. Dzieło to iest tym lepsze, że autor dawał przez cały bieg życia, nauke i przykład. II. *Traktat o Opatrzności*, przetłomaczony na Francuzkie przez P. *Hermant*. III. *Traktat o Bostwie* Jez: Chryst. Dowodzi ie przez cuda, ktore iego łaska operuie. IV. *Exhorty o Piśmie S.* S. *Jan-Chryzostom* uczył się go od dzieciństwa, aż do ostatnich dni swego

biskupstwa. V. Wielką liczbę *Exhortow* w rozmaitych materyach. Można uważać tego znakomitego oyca, iako *Cycerona* kościoła Greckiego. Wymowa iego wielce podobna do tego mowcow Łacińskich xiążęcia. Jednakowa łatwość, iednakowa iasność, iednakowa obfitość, iednakowy dostatek wyrazow, iednakowa śmiałość w figurach, iednakowa moc w racyach, iednakowe wyniesienie myśli. Wszystko nosi cechę, iak u iednego tak u drugiego owego szczęśliwego dowcipu, ktory stworzony zwyciężać rozum i zmiękczać serce. Chociaż iest tak wielki człowiek S. *Augustyn*, przecież niewychwalano dosyć S. *Chryzostoma*, gdy go porownano z nim, przynaymniey co do wymowy kaznodzieyskiey. Ponieważ ta, oyca Łacińskiego iest ozpecona częstokroć przez ugryzki, oboiętne brzmienie słow, owe antythezy, ktore były wrodzonym gustem kraiu iego i wieku. Wymowa oyca Greckiego, mogła bydź słuchana w Atenach i Rzymie, w naypięknieyszych czasach obudwu tych rzeczypospolitych. Między wszystkiemi edycyami dzieł S. *Jana-Chryzostoma*, naydokładnieysze i nayzupełnieysze są: de *Henri Savill* 1613. 8. Tom. in fol. wszystkie po Grecku; edycya de *Commelin* & du *Fronton* xiążęcia, po Grecku i Łacinie 10. Tom. in fol. ta przez Dom *Montfaucon* 1718. aż do 1734. we 13. Tom. in fol. po Grecku i Łacinie. Ostatnia ta edycya przyozdobiona iest życiem S. doktora, przedmowami interessuiącemi notami, rożnemi kawałkami. Wiele dzieł sławnego biskupa Konstantynopolskiego przetłomaczone są na ięzyk Francuzki. *Fontaine* przetłomaczył iego *Homelie*, to iest: *Exorty* o xięgach rodzaiu, 2. Tom. in 8vo. o S. *Mateuszu*, 3. Tom. in 4to. albo in 8. także S. *Pawła* 7. Tom. in 8vo. Xiądz de *Bonrecueil* przetłomaczył iego *Listy*, 2. Tom. in 8vo. *Maucroix* przetłomaczył iego *Exhorty* do ludu Antyochskiego, in 8vo. *Bellegarde* przetłomaczył iego *Kazania* wybrane, 2. Tom. in 8vo. także o dzieiach Apostolskich 1. Tom. iako też iego *Opuscula*, 1. Tom. in 8vo. wszystkiego 19. Tom. in 8vo. Mamy dwie przednie *życia* tego świętego; pierwsze przez *Hermant*, napisane stylem troche nadętym, ale poniekąd bardzo szacowne; drugie przez *Gillemonta*, napisane prościey i z doskonałością nieporownaną. Te znayduią się w tomie XI. *Pamiętnikow* iego.

VIII. JAN *Karzeł*, (Swięty) opat i pustelnik, tak nazwany z przyczyny małego wzrostu swego, poświęcił się na pustynią Scety na prace, posty, modlitwy, i ćwiczenia pobożne. Jednego dnia spytano go, co to iest mnich? *Jest to*, odpowiedział, *człowiek pracuiący*. Inny brat, spytawszy go na co się przydały bezsenne nocy i posty? *Pomagaią*, odpowiedział: *do obalenia i upokorzenia duszy, ażeby Bog widząc ią obaloną i upokorzoną, miał nad nią miłosierdzie i podźwignął ią*. S. *Jan Karzeł* miewał także zwyczay mawiać; *że bespieczeństwo mnicha iest pilnować swoiey celi, pamiętać o sobie, i mieć zawsze Boga przytomnego na myśli*. Umarł na początku wieku V.

IX. JAN *Milczący*, (Swięty) tak przezwany, z przyczyny przywiązania iego do samotności i milczenia, urodził się w Nikopolu, mieście Ormiańskim R. 454. z familii znaczney. Jak został panem swoiey fortuny, wystawił klasztor, do ktorego się schronił z dziesięcią innemi osobami. Arcy-biskup Sebasty poświęcił go potym na biskupa Coloni. Ta godność nie-

przy-



przyniosła żadney odmiany w sposobie życia iego. Kontynuował zawsze prowadzić życie mnisskie. W dziewięć lat potym porzucił sekretnie biskupstwo swoie, i umknął się do klasztoru S. *Sabasa*, ktorego został ekonomem. Umarł około R. 558. maiący lat 104.

X. JAN Climacus, (Swięty) przezwany także *Szkolnikiem* i *Synaitą*, urodził się w Palestynie około R. 523. w szesnastym roku poszedł na pustynią, i mimo opierania swego, został obrany opatem góry Synai. Na tym mieyscu pokazał tyle pobożności i rozumu, że go kochali i dziwowali się wszyscy zakonnicy; ale powrocił do swoiey komorki, chociaż wiele nalegano aby go zatrzymać. Umarł R. 605. maiący lat 80. Mamy po nim xiążkę pod tytułem: *Climax*, albo *Drabinka cnot*. Napisał ią dla wydoskonalenia pustelnikow, ktora może także służyć do udoskonalenia ludzi światowych. Dzieło to pełne wybornych początkow pobożności, zawiera w sobie kilka historyow przykładnych, ktore daią moc iego początkom. Drabinka iest złożona ze trzydziestu szczeblow, z ktorych każdy iedną cnotę obeymuie. *Ambroży* Kamedula, xiądz *Jacques* de *Billi*, i xiądz *Rader* przetłomaczyli ią z Greckiego na Łacińskie. Mamy iey przedziwne przetłomaczenie na Francuzki ięzyk wraz z *życiem świętego*, przez *Arnaulda* d' *Andilly*, 1. Tom in 12mo. Naylepsza edycya oryginału iest Paryzka R. 1633. in fol. z tradukcyą Łacińską *Radera*.

XI. JAN, (Swięty) przezwany *Jałmużnik*, z przyczyny nadzwyczaynych iego iałmuzn, był rodem z wyspy Cypru, ktorey iego oyciec był rządcą. Był wyniesiony R. 610. na stolicę patryarchy Alexandryiskiego po *Teodorze*. Przychylność iego miłosierna, dla nędznych pokazała się nade wszystko, pod czas głodu, ktory niszczył lud iego R. 615. i powietrza, ktore po nim nastąpiło. Boiaźń ktorą miał o nieszczęśliwość, grożącą miastu Alexandryi oraz Egiptowi, ktore wpadły wkrotce pod panowanie Perskie, determinowała go porzucić miasto swoie biskupie, a schronić się do Cypru. Umarł w Limisso, ktore nazywano pod ow czas Amathontą, mieyscu urodzenia swego R. 616. w 57. wieku. Testament iego iak był do zbudowania, tak też był i krotki; oto ten sam. *Dziękuię ci Boże moy, żeś wysłuchał modlitwę moią, i że niezostaie mi więcey iak ieden grosz, chociaż przy poświęceniu moim na biskupstwo, znalazłem w domu biskupim Alexandryiskim, blizko 4000. funtow złota, oprocz summ niezmiernych, ktore odebrałem od przyiaciol J. C. Dla tego też rozkazuię ażeby ta trocha co została, była dana sługom twoim.* Ten testament widzić nam daie, iakie były bogactwa kościoła Alexandryiskiego, oraz czyni rzeczą podobnieyszą, co powiadaią o iałmużnach niezliczonych patryarchy *Jana*. Zakon nazwany S. *Jana Jerozolimskiego*, bierze swoie nazwisko od tego świętego.

XII. JAN Damascen. (Swięty) czyli z *Damaszku*, uczony kapłan, był ćwiczony w umieiętnościach od iednego zakonnika Włoskiego nazwiskiem *Coymus*, ktory dostał się w niewolą wzięty od Saracenow. Kalifa wziął go za pierwszego swego ministra; lecz on porzucił ten urząd, i schronił się do klasztoru S. *Sabasa* w Jeruzalem, tam praktykował wszystkie rodzaie cnot, i tam umarł około Roku 760. w 84. lat życia. Mamy po nim: I. *Cztery xięgi o wierze prawdziwey*, w ktorych zamknął całą teologią, sposobem scholasty-

cznym i podług reguł. Widzieć w nich, iż trzymał że duch S. pochodził tylko od oyca, a nie od syna. II. Wiele *Traktatow teologicznych.* III. *Himny.* IV. *Dyalektykę* i *Fizykę.* Przypisuią mu, lecz bez fundamentu, *Xiążkę Barłaama i Jozafata Indyiskiego krola*, bez daty i mieysca drukarni, ale wydrukowana około R. 1470. in fol. rzadka; iest oney wiele tradukcyi Francuzkich, dawnych i mało pytanych. Gorliwość iego o wiarę była tak wielka, że naciągał częstokroć pobożne bayki dla podparcia prawdy. On pierwszy namienił o uwolnieniu *Traiana* przez papieża S. *Grzegorza wielkiego.* *Jan* Jerozolimski, ktory żył w wieku X. wyrzucił to z dzieł tego świętego. *Jan Damascen* pisał dosyć metodycznie iasno i mocno. Naylepsza edycya dzieł iego, iest xiędza *le Quien* R. 1712. in fol. 2. Tom. Grecki i Łaciński.

JAN Kapistran, *patrz* Kapistran, (S. Jan z.)

XIII. JAN de Matera, (Swięty) urodzony z Matery w Apulii, około R. 1050. z rodzicow znacznych, wstawił się przez kazania swoie i cuda. Ustanowił na górze Gargan, około R. 1118. zakon partykularny, ktory nie trwa więcey, i ktory nazywano zakonem *de Pulsano.* Umarł 20. Czerwca R. 1139. w 69. wieku, i był kanonizowany przez głos ludu.

XIV. JAN de Matha, (Swięty) urodzony R. 1160. w Faucon, miasteczku w dolinie Barcellonetty w Prowancyi, odebrał biret doktorski w Paryżu, gdzie odprawiał nauki pomyślnie. Pobożność iego, złączyła go z pustelnikiem *Felixem de Valois*; fundowali iednomyślnie zakon Trynitarzow na wykupienie niewolnikow. *Innocenty III.* potwierdził go, i nadał im solennie R. 1199. habit biały, na ktorym był przyszyty krzyż czerwony. Zakonodawca potym poiechał do Barbaryi, zkąd przyprowadził niewolnikow 120. Umarł wkrotce potym w Rzymie R. 1214. w 54. wieku. Papież *Innocenty III.* daiąc habit iego zakonowi, potwierdził iego regułę. Ta niesie w sobie między innemi rzeczami, że bracia odkładać będą trzecią część dobr swoich, na odkupienie niewolnikow. Zakon Trynitarzow rozszerzył się wkrotkim czasie we Francyi, Lombardyi, Hiszpanii, i nawet za morzem. Zakonnik *Alberyk*, ktory pisał we 40. lat potym, powiada, iż mieli iuż do 600. domów, między ktoremi był też dom i S. *Mathuryna*, nazwany przedtym *Jałmużnica S. Benedykta*, ktorego im ustąpiła kapituła Paryzka. Od tego to domu poszło ich imie we Francyi *Mathurins. Patrz* Annałow tego zakonu, wydanych w Rzymie R. 1683. in fol.

XV. JAN de Meda, (Swięty) urodzony w Meda blizko Comy we Włoszech, został superiorem zakonu *Humiliantow*, ktory złożony tylko był na ów czas z laikow, i wprowadził do niego duchownych i xięży. Umarł świątobliwie R. 1159. Zakonu Humiliantow nie maiz teraz.

XVI. JAN Kolumbin, (Swięty) szlachcic Seneński, wprowadziciel zakonu *Jezuatow.* To imie dane im było dla tego, iż zawsze mieli w ustach słowo *Jezus.* Zakon ten approbowany od *Urbana V.* R. 1367. został zniesiony od *Klemensa IX.* R. 1668. Swięty wprowadziciel umarł R. 1367. Zakon iego nazywał się także Jezuaty S. *Hieronima* dla tego, że był zalecił uczniom swoim osobliwe nabożeństwo do tego świętego.

XVII. JAN à Deo, (Swięty) urodził się R. 1495. w Montemajor-el-novo, małym miasteczku Portugalskim, z familii tak ubogiey, że musiał służyć dla wyżywienia się. Kazanie iedno błogosławionego *Jana d' Avili* tak go poruszyło, iż postanowił poświęcić resztę życia swego na usłudze Boskiey i chorych. Gorliwość S. męża wystarczyła na wszystko, oraz zwyciężyła zawady, ktore mu na przeciw czyniono. Kupił dom w Grenadzie; gdzie z łona ubostwa widziano wynikaiący dom gościnny, ktory stoi ieszcze po dziś dzień, i ktory był wzorem dla wszystkich innych. Tam to *Jan* założył pierwsze fundamenta swoiego institutum, approbowanego przez papieża *Piusa V.* R. 1572. i rozpostartego potym w całey Europie. Swięty mąż umarł R. 1550. w 55. lat. Nie zostawił inney reguły uczniom swoim, tylko swoy przykład; dopiero *Pius V.* nadał im regułę S. *Augustyna.* Papież ten przydał do tego niektore inne ustawy, dla dania stałości temu zgromadzeniu, nazwanemu *Zakonem braci miłosiernych*: to iest Bonifratrow. Zgromadzenie, ktore dopomaga ludziom, i czyni zaszczyt. *Jana Bożego* reguła i konstytucya dla braci miłosierdzia, wyszła w R. 1728. in 4to. w Polskim języku.

XVIII. JAN od Krzyża, (S.) urodzony w Ontyweros, miasteczku dawney Kastylii, wziął na siebie habit Karmalitański w klasztorze de Medina-del-campo, i zabrał ściślą przyiaźń z S. *Teressą.* Przybył z nią do Walladolid; zrzucił tam sukienkę ktorą nosił, a wdział na się habit Karmelity bosego. pracowawszy około reformy wielu konwentow, posłany był do Awili za spowiednika Karmelitom, i dla nakłonienia ich do reformy. Duchowni tego zakonu, kazali go wziąć i zaprowadzić do Toledu, gdzie wsadzili go do więzienia. Zostawał w nim dziewięć miesięcy, i był nakoniec z niego wypuszczony przez kredyt S. *Teressy*; lecz przełożeni reformy, chcący aby odstąpiono od władania Karmelitami, wskrzesili nowe przeciwko niemu zakłocenia. Umarł w konwencie Ubeda 14. Grudnia R. 1591. maiąc lat 49. Zostawił xięgi duchowne po Hiszpańsku, przetłomaczone na język Włoski i Łaciński z tytułem. *Wstępowanie na gorę Karmelu*; *Noc ciemna duszy*; *płomień żywy miłości*; *Pieśni o miłości Boskiey.* Dzieła te są napisane stylem nadętym, i autor idzie tam za początkami mistyczności niepoiętey dla wielu osob. Xiądz *Maillard* Jezuita przełożył ie po Francuzku, w Paryżu R. 1694. lecz odciął z nich bardzo wiele. *Poiret* bardzo biegły w duchownych rzeczach, oświadczył, że zrozumiał doskonale sentymenta S. *Jana od Krzyża*; i że aż do ciemney iego nocy, wszystko zdawało się dla niego, bydź niewypowiedzianie iasne.



XIX. JAN I, Toskańczyk, wstąpił na stolicę S. *Piotra* po *Hormisdasu* R. 523. *Teodoryk* widząc, że cesar *Justyn* prześladował Aryanow, pomścił się o to na prawowiernych. Kazał zamknąć *Jana* w twardym więzieniu w Rawennie, gdzie on umarł R. 526. miany za męczennika.

XX. JAN, nazwany *Merkuryusz* Rzymski, był papieżem po *Bonifacym II.* w Styczniu Roku 533. Approbował ową sławną propozycyą, ktora była tyle wrzawy zrobiła za *Hormisdasa*: *Jeden z Troycy cierpiał.* On dodał do tego, *cierpiał na ciele swoim*, tym końcem aby ta propozycya nieoburzyła osoby mniey uczone. Umarł w Maiu R. 535.

XXI. JAN, nazwany *Catelina*, urodzony w Rzymie, papież po *Pelagiuszu I.* 18. Lipca 560. pokazał wiele gorliwości w ozdobieniu kościołow, i umarł 13. r. Lipca 573.

XXII. JAN IV, z Salony w Dalmacyi, zgromadził zbor w Rzymie, na ktorym potępił *Ethezę Heraklinusza*, ktory nieomieszkał odwołać się: (*patrz* iego artykułu,) *Jan* był obrany papieżem w Grudniu R 640. a umarł w Październiku R. 642.

XXIII. JAN V, Syryiczyk, godzien posiadać stolicę świętą, dla swoiey gorliwości, łagodności i rostropności, wstąpił na nią w Lipcu R. 685. a umarł w Sierpniu R. 687.

XXIV. JAN VI, rodem Grek, wstąpił na papieztwo po *Sergiuszu*, 28. Października R. 701. a umarł 9. Stycznia R. 705.

XXV. JAN VII, Grek, papież po poprzedzaiącym R. 705. umarł R. 707. oczernił papieztwo swoie przez przypodobanie się cesarzowi *Justyntanowi*. Monarcha ten pragnął zawsze, ażeby mogły bydź potwierdzone od papieża, kanony zboru Tralskiego, ktore się było zgromadziło z rozkazu iego. Posłał ich Tomy do Rzymu, napisawszy list do papieża, ktorym zaklinał papieża, aby zebrał zbory, potwierdził co można approbować w tych tomach, a odrzucił reszte. Ale papież *Jan VII.* nazwany opatem Fleury, boiąc się narazić cesarza, odesłał mu te tomy, nic w nich niepoprawiwszy. Co zrobił naylepszego, to było przywrocenie S. *Wilfryda* arcy biskupa Yorku na swoią stolicę; nie zaś *Jana VI.* iak mowi *Ladvocat*.

XXVI. JAN VIII, Rzymianin, papież po *Adryanie II.* R. 872. koronował cesarza *Ludwika łysego* R. 875. Przybył do Francyi R. 878. Udał się do Troyes, gdzie zgromadził zbor, na ktorym uznał solennie *Ludwika zaięzkliwego* nie iako za cesarza, ale iako krola. Wiadomości ktore miał, że Saraceni pustoszyli Włochy, przymusiły go do przebycia gór Alpow; został nawet przymuszony zapłacić im daniny roczney 25000. grzywien srebra. Wtymże samym czasie dawszy się uiąć prozbom *Bazylego* cesarza zachodniego, przyiął *Focyusza* do iedności kościoła, i utrzymał go na stolicy Konstantynopolskiey. Te przypodobanie się zadziwiło wszystkich prawowiernych, i dało przyczynę do mowienia kardynałowi *Baroniuszowi*, że to zapewne dać musiało okazyą ludziom do myślenia, że *Jan VIII.* był kobieta. Inni powiadaią, że *Focyusz* zmyślił sobie listy papiezkie czyli je zfałszował. Papież ten umarł R. 882. rządziwszy kościołem przez lat 10. Mamy po nim 320. *Listow*, przez ktore widziemy, że tak szafował Exkommuniką, że się obracały prawie w Aryngę iey. Nienadgrodzony zrobił uszczerbek w dawney karności, zamieniaiąc pokuty na pielgrzymki.

XXVII. JAN IX, rodem z Tiwoli, dyakon i mnich zakonu S. *Benedykta*, następca papieża *Teodora II.* w miesiącu Lipcu Roku 898. umarł w Listopadzie R. 900.

XXVIII. JAN X, biskup Bolońki, potym arcy-biskup Rawenny oyczyzny swoiey, nastąpił po *Landonie*. Wszedł na tron papiezki Roku 914. przez kredyt *Teodory*, niewiasty wiele mogącey oraz kochanki swoiey. Ten papież zdatnieyszy był władać orężem, niżeli pastorałem. Zbił Saracenow, pustoszących od nieiakiego czasu państwo Włoskie. *Marozya* corka *Teodory*, spodziewała się panować, dopomogłszy do wyniesienia kochanka matczynego na stolicę S. *Piotra*. Lecz widząc że się oszukała w nadzieiach swoich, kazała zamknąć papieża w komorce, gdzie zadusżono go R. 928. zatkawszy gębę poduszką.

XXIX. JAN XI, syn, nie papieża *Sergiusza III.* iako *Luitprant* wnosi z powieści ludzkich; lecz *Alberyka* xiążęcia Spoletańskiego i *Marozyi* (tey samey ktora kazała zgładzić *Jana X.*) uczyniony był papieżem w 25. roku, przez kredyt matki swoiey R. 931. *Marozya* poczwara rozwięzłości i ambicyi, ożeniwszy się z *Hugesem* krolem Włoskim, po śmierci *Gwida* xiążęcia Toskany swoiego drugiego męża; *Alberyk* syn iey kazał ią zamknąć z papieżem *Janem XI*, bratem iey przyrodnym, w zamku S. Anioła. *Jan XI.* umarł w tym więzieniu R. 936. ofiara ambicyi matki swoiey, oraz okrucieństwa brata swoiego.

XXX. JAN, XII. Rzymianin, syn *Albryka*, patrycyusza Rzymskiego, nastąpił na godność i dostoieństwo oyca swoiego, chociaż kleryk. Obrał się papieżem roku 956. i wziął imie *Jana XII.* On iest pierwszy między papieżami, ktory odmienił imie swoie przy wstąpieniu na papiestwo; niemiał iak lat 18. kiedy został obrany. *Berenger* zrobiwszy się krolem Włoskim, ciemiężył Włochy. *Jan XII.* wezwał pomocy *Ottona I.* ktory przeszedłszy gory, zemścił się za papieża. *Jan* ukoronował cesarza, i przysiągł przy ciele *S. Piotra* bydź mu wiernym nieprzelomanie. Lecz ta wierność nie długo trwała. Złączył się z synem *Berengera* przeciwko swemu dobroczyńcy. *Otton* powrocił do Rzymu, rozkazał zgromadzić zbor Roku 963. Niegodny papież oskarzony został o wiele występkow między innemi; że chodził przy szpadzie u boku, kirys na grzbiecie, i kaszkiet na głowie; że pił za zdrowie diabła; że pooddawał swoim kochankom rządy wielu miast, krzyże i kielichy *S. Piotra*. Zrzucono go, i osadzono na iego mieyscu *Leona VIII.* Papież zrzucony wszedł przecie do Rzymu po odiezdzie cesarza. Pomścił się nakazawszy poobrzynać dwoch pryncypalnych sprawcow zrzucenia swego, rozkazuiąc urznąć im ięzyk, nos i palce. Złożył potym zbor dla skassowania ustaw owego, ktory był zwołany przeciw niemu. Nieszczęścia iego, nie poprawiły go; został zabity wkrotkim czasie potym R. 964. od iednego męża, ktorego łoże był splugawił. *Luitprand* przypisuie śmierć iego inney przyczynie. Opowiada bez żartu, że diabli tak go ciężko zbili iednego wieczoru, iak spał z pewną kobietą, iż umarł w ośmi dni potym. Te diabły źle się znali na swoich interessach!

XXXI. JAN, XIII. Rzymianin, obrany był papieżem R. 965. za powagą cesarską, przeciwko woli Rzymian. *Piotr* starosta Rzymski, wygnał go w Roku 966. *Otton* kazał za to powiesić dwunastu pryncypalnieyszych sprawcow buntu, i wydał *Piotra* papieżowi, ktory kazał go chłostać, prowadząc przez miasto posadzonego na ośle twarzą do ogona, i posłał go na wygnanie. Pod ten czas gdy *Otton* był w Rzymie, diabeł *powiadaią* opętał iednego z panow iego dworu. Udano się do *łańcucha S. Piotra*, ktory okręcono wkoło szyi iego, natychmiast ozdrowiał. *Thierri* biskup Metzki przytomny świadek cudu, schwytał wnet łańcuch, oświadczaiąc, iżpierwey da sobie rękę uciąć, a łańcucha tego niepuści. Papież uspokoił pobożne iego szaleństwo, dawszy mu od tego łańcucha iedno ogniwo. *Jan* umarł R. 972.

XXXII. JAN XIV. biskup Padewski, oraz kanclerz cesarza *Ottona II.* otrzymał papiestwo po *Benedykcie VII.* w Listopadzie R. 983. Porzucił imie *Piotra*, ktore nosił przedtym, przez uszanowanie dla xiążęcia apostołow, ktorego żaden z następcow nie nosił imienia. Został wzięty do więz-

zienia w zamku S. Anioła przez antypapieża *Bonifacyusza VII.* (*Patrz* tego słowa) i umarł tam z nędzy 20. dnia Miesiąca Sierpnia R. 984.

XXXIII. JAN, XV. Rzymianin, syn *Roberta*, został obrany papieżem po *Janie XIV.* lecz, czy on umarł przed swoią ordynacyą na papieństwo, czyli też dla innych przyczyn, nierachuią go między papieżami, iak tylko dla liczby. Był mądry, i napisał wiele dzieł.

XXXIV. JAN XVI. Rzymianin, posadzony był na stolicy świętey, po śmierci antypapieża *Bonifacego VII.* iako też i *Jana XV.* R. 985. Kanonizował *Uldaryka* biskupa Auszpurskiego, dnia 3. Lutego R. 993. pierwszy to był przykład kanonizacyi solenney. *Jan XVI.* wiele ucierpiał od patrycyusza *Krescentego*, ktory był rozciągnął władzę w Rzymie. Nie zapomniał nic w utrzymaniu czyli przywroceniu pokoiu między xiążętami chrześciańskiemi, i umarł z gwałtowney gorączki R. 996.

XXXV. JAN XVII. nazwany pierwey *Siccon*, Rzymianin z znaczney familii, był obrany papieżem po śmierci *Sylwestra II.* 13. miesiąca Czerwca R. 1003. a umarł 7. miesiąca Grudnia tegoż samego R. ... Trzeba go rożnić od antypapieża *Jana XVII.* nazwanego przedtym *Philagata*, ktoremu ludzie *Ottona III.* urznęli ręce i uszy, i ięzyk wywlekli Roku 998. *Patrz* artykułu Otton III. i Grzegorz V.

XXXVI JAN XVIII. Rzymianin, następca *Jana XVII.* 26. dnia Grudnia R. 1003. Twierdzą, że od czasow iego obieranie papieżow odebrane było ludowi, a przeniesione na duchowieństwo. Na schyłku życia iego, złożył papieństwo, i umknął się do opactwa *S. Pawła* Rzymskiego, gdzie przyiął życie zakonne, umarł 18. miesiąca lipca R. 1009.

XXXVII. JAN, XIX. syn *Grzegorza* hrabiego de Tusculum, a brat papieża *Benedykta VIII.* nastąpił po nim w miesiącu Czerwcu r. 1024. On koronował cesarza *Konrada II.* 1027. a umarł w Maiu r. 1033. Za iego papieństwa Grecy przekupili większą część prałatow, końcem otrzymania tytułu *Oecumenicus* dla patryarchy Konstantynopolskiego, *Platyn* nazwał go *Janem XX.* ponieważ przyiąwszy błąd owego czasu, rachował między papieżami Rzymskiemi mniemaną papiezkę *Joannę*; ale ten papież iest istotnie *Jan XIX.*

XXXVIII. JAN XXI. Portugalczyk, syn pewnego lekarza, i sam także lekarz, został arcybiskupem Bragskim, kardynałem, a nakoniec papieżem R. 1276. Powinniby go nazywać *Janem XX.* ponieważ ostatni papież tegoż imienia był *Jan XIX.* lecz że niektorzy liczyli papieżem *Jana* syna *Robertowego*, i że także wmieszali antypapieża *Philagata*, nazwano tego *Janem XXI.* Wystał legatow do *Michała Paleologa*, aby go napomnieli do zachowania co było ustanowiono na zborze Lionskim, trzymanym za *Grzegorza X.* oraz rewokował ustawę tego papieża względem elekcyi naywyższego papieża. Ten papież mawiał do swoich przyiaciol, *że się spodziewał żyć długo*, ale został zgruchotany około ośmiu miesięcy po swoiey elekcyi, przez rozwalenie się iednego domu, ktory kazał wystawić w Witerbie. Umarł 16. Maia R. 1277. Mamy po nim *Dzieła* filozoficzne, medycyny i teologii.

XXXIX. JAN XXII. urodził się w Cahors z dobrey familii, nie zaś z szewca, iak upewniaią prawie wszyscy historycy. Imie iego było *Jakob d'Euse*. Miał wiele



rozumu, wydoskonalił go przez naukę. *Karol II.* krol Neapolitański uwiadomiony o iego zacności, dał go za nauczyciela swemu synowi. Zgodności na godność przyszedł aż do purpury, a nakoniec do papieństwa R. 1316. Kardynałowie niemogąc się zgodzić po śmierci *Klemensa V.* umyślili, powiadaią, zdać się na niego w obraniu nowego papieża. On siebie samego mianował, mowiąc: *Ego sum Papa... Ja iestem Papież... Jan XXII.* obrocił wiele opactw na biskupstwa, i poczynił metropolie z wielu miast biskupich. Tuluza została arcybiskupstwem; dano iey za suffraganiie Montauban, Lavaur, Mirepoix, Saint Papoul, Rieux, Lombez, i Pamiers. Biskupstwa de St. Flour, Vabres, Castres, de Tulle, de Condom, Sarlat, Luçon, de Millezais,* były ustanowione. Papieństwo *Jana XXII.* było zakłocone przez wiele niezgod. Wyłoży się naypierwsza w artykule cesarza Ludwika *Bawarskiego*. Druga podobna dosyć była do sprzeczki wyspy Lilliput, względem sposobu, iakby otworzyć iaie. To się stało R. 1322. gdy mocno gruchnęła. Nieiaki *Berenger* nauczał niewiem podług iakiegoż Beguarda czyli Bełkota, osadzonego na inkwizycyi w Tuluzie, *że J. C. i Apostołowie nie posiadali nic ani w powszechności, ani w szczegolności.* Był to podług niego artykuł wiary. Franciszkanie spytali z tey okoliczności, *czy mogli powiedzieć, że rosół był ich własny, kiedy go iedli?* iedni utrzymywali, że był własny, drudzy że nie. Rzecz wytoczyła się do papieża, ktoremu chciało się tracić czas na rostrząsaniu tego. Bernardyni zgromadzeni na ow czas do Peruzy na kapitułę swoią generalną, zamiast oczekiwać na deczyzyą papieża, ogłosili się przeciwko niewłasności, i kazali to narczać swoim doktorom. Inna sprzeczka niemniey interessuiąca, pozawracała od nieiakiego czasu głowy, wielkim ludziom w zakonie. Habit ich czy powinien bydz biały, popielaty, czarny, krotki lub długi, z sukna lub rasy? kaptur, czy powinien kończasty, albo okrągły, szeroki czy wąski? Ci poważni bałamuci, wyprowadzili tyle kapituł, kongregacyi, bullow, manifestow, xiążek, satyrow, iak gdyby chodziło o przewrocenie całey Europy, lub zniszczenie Chrześciaństwa. Wszystkie te kwestye, ktore szczęściem nieinteressuią w niwczym religii, były decydowane po długich utarczkach, przez wysokie rozeznanie kapituły Peruzkiey. *Jan XXII.* sprawiedliwie urażony, że Franciszkani nieczekaiąc uprzedzili iego rozsądzenie, potępił ich decyzye przez swoie dziwactwa *cum inter* &c. Bernardyni rozgniewani ze swoiey strony, chwycili się strony cesarza, pokłoconego na ow czas z papieżem. Nazwali go heretykiem, i nie przestawali wywoływać przeciwko niemu. Niektorzy z tych fanatykow, zginęli na stosie. *Jan XXII.* przedsięwziął nawet znieść zakon cały, i byłby to zrobił, gdyby polityka niewstrzymała była mściwego ramienia iego... Trzecia dysputa, ktora zamieszała iego papieństwo, było *widzenie błogosławione. Visio beatifica.* W dzień wszystkich świętych Roku 1331. odkrył w iednym kazaniu swoie sentymenta w tey materyi. " Nadgroda święty„ch, *mowi on*, przed przyi„ściem Chrystusa Pana, było ło„no *Abrahama*; po przyiściu ie„go, męce i wniebowstąpieniu, „ nadgroda ich, aż do dnia są„dnego iest, bydź pod ołtarzem

* Dzisiay przeniesione do la Rochelle.

Które o śmie zakonne? &c

„ Boga, to ieſt: pod opieką i „ pocieſzeniem człowieczeńſtwa J. „ Chryſtuſa, ale po ſądzie będą „ na oltarzu, to ieſt na człowie- „ czeńſtwie Jezuſa Chryſtuſa. „ Papież powtorzył tę naukę na dwoch innych kazaniach, ktore wiele narobiły ſzemrania. Nieprzyiaciele iego przeważyli ſię ztąd, obwinić go o herezyą; partyzańci zaś utrzymywali, że on raczey chciał wyłożyć, ale nie ſtanowić takową naukę. Czy był heretykiem, albo nie, to ieſt pewna, że ſię odwołał przed śmiercią ſwoią, naſtąpioną w Awenionie roku 1334. Ten papież miał dowcip przenikaiący i zdolny do naywiękſzych czynności. Chwalą iego trzeźwość i przywiązanie do nauk; lecz oczernił te przymioty przez ſwoią popędliwość, a nadewſzyſtko przez ſwoie łakomſtwo. Tak ſtraſznie pieniądze lubił, że znaleziono w ſkarbie iego podług *Willaniego*, ſzacunek 7. millionow w ſrebrach albo kleynotach, a zaś więcey iak 18. millionow w pieniądzach gotowych: ſumma tak niezmierna, iż ieſt podobieńſtwo, że ten dzieiopis ią przeſadził. Prawda ieſt, że *Jan XXII.* używał wſzyſtkich ſpoſobow do zbierania. Przywłaſzczył ſobie był rezerwę ze wſzyſtkich prebendow, ze wſzyſtkich prawie biſkupſtw, oraz intratę ze wſzyſtkich beneficyow wakuiących. Wynalazł przez ſztukę rezerwy, ſpoſob uprzedzenia prawie wſzyſtkich elekcyi i rozdawania wſzyſtkich beneficyow. Nigdy nienominował biſkupa, poki nieſzadził ich ſiedmiu lub ośmin: każda promocya ciągnęła za ſobą inne, a wſzyſtkie przynoſiły pieniądze. Taxy czyli daniny za dyſpenſy i grzechy były wymyślone i ułożone za czaſow iego. Xiążka ktora wyraża te poświęcone monopolium, była wydrukowana wiele razy, począwſzy od XVI. wieku, i pokazał światu niegodziwości prawdziwie gwałtowne, ktore kościoł zawſze potępiał, a ktore z trudnością znioſł. Naylepſza edycya *Danin* ieſt R. 1564. in 8vo. oſtatnie zaś ieſt R. 1744. in 12mo. Mamy pa *Janie XXII.* wiele dzieł, nadewſzyſtko o medycynie, umieiętność w ktorey on przewyżſzał. I. *Theſaurus Pauperum*: ieſt to traktat o lekarſtwach, wydrukowany w Lionie R. 1525. II. *Traktat o chorobie na oczy.* III. Drugi *o zawiązywaniu ſię płodu.* IV. *O Podagrze.* V. *Rady do zachowania zdrowia.* VI. Przypiſuią mu *ſztukę przemienienia metallow*, ktora ſię znayduie w iednym zbiorze wydrukowanym w Paryżu R. 1557. in 12mo. ale ieſt wielkie podobieńſtwo, że ta xiążka nie ieſt iego.

XL. JAN XXIII. (Baltazar Coſſa) Neapolitańczyk, zaczął ſprawować rzemioſło rozboynika morſkiego. Był potym legatem do Bononii, i tam ſię tak ſprawił iak na morzu. Pieniądze, ktore umiał rozſypać do rzeczy po śmierci papieża *Alexandra V.* ziednały mu infektę R. 1410. obiecał zrzec ſię papieſtwa, ieżeli *Grzegorz XII.* oraz *Piotr de Luna*, ktory kazał ſię nazywać *Benedyktem XIII.* odſtąpią od ſwoich pretenzyi. Potwierdził to przyrzeczenie 2. Marca R. 1415. na iedney ſeſſyi zboru Konſtancyeńſkiego. Ceſarz przymuſił go do tego kroku: wkrotce tego żałował. Nieprzybył do Konſtancyi iak z niechęcią; i ſpoglądaiąc zdaleka na miaſto, niżeli w nim ſtanął, rzekł do towarzyſzow podroży ſwoiey. *Ja widzę, że to tutay ieſt iama, w ktorę liſow łapią.* Umyśliwſzy uciec, *Fryderyk* xiążę Auſtryacki dał umyślnie gonitwy, aby dopomogł zamyſłowi papieża. *Jan XXIII.* wymknął ſię pomiędzy ciżbą, przebrany za maſztalerza. Zchwytano go w Frybургu, i zaprowadzono do zamku publiſkiego. Zbor począł wypiſywać iego ſprawę. Oſkarzono go, że przedawał beneficya i relikwie, że otruł papieża ſwego poprzednika, że kazał zabić wiele oſob. Bezbożność nayrozwiązleyſza, rozpuſta zbyteczna, ſodoma, bluźnierſtwo były mu zadane. Ieſt podobieńſtwo, że nie był wſzyſtkich tych wyſtępkow winnym; lecz doſyć ich ſię dopuścił, aby został zrzucony. Jakoż został dnia 29. Maia R. 1415. i po ſentencyi naſtąpiło więzienie. Będąc w nim zatrzymany przez lat trzy niewyſzedł z niego, iak tylko dla uznania *Marcina V.* Ten papież przyiął go z wielką dobrocią uczynił go dziekanem *Sacri Collegii*, i dał mu mieyſce wyſokie w zgromadzeniach publicznych. *Coſſa* niedługo używał tych honorow. umarł w 6. miesięcy potym w miesiącu Liſtopadzie R. 1419. Jakokolwiek wielkie są przygany, ktore dano temu papiezowi, nie można mu zaprzeć wielkiey odwagi w przeciwnościach. Daleki od przeważenia ſię wielkością liczby przyiacioł offiaruiących ſię mu ſkleić partyą za nim, w oſtatnich dniach życia iego, poświęcił fortunę ſwoią ſpokoyności kościoła, i umarł iako filozof, żywſzy iako łotr. Zrobił nawet wierſze w więzieniu, w ktorym był zamknięty, ktore dowodzą iż miał dowcip, i upodobanie do nauk.

XLI. JAN, z Antyochii, patryarcha tego miaſta w Roku 429. trzymał ieden mały zbor R. 431. na ktorym złożył *S. Cyrylla* z Alexandryi, a *Memnona* z Efezu. Bog mu otworzył oczy potym. Poiednał ſię z *S. Cyryllem*, wyklął *Herezyarchę Neſtoryuſza*, i umarł R. 442.

XLII. JAN, poſtnik, tak nazwany z przyczyny wielkiey ſwoiey oſtrości, patryarcha Konſtantynopolſki R. 582. przybrał ſię w godność biſkupa *Oekumenicznego* czyli uniwerſalnego, przeciwko ktorey papieże *Pelagiuſz* i *Grzegorz Wielki* powſtali mocno. Ten patryarcha umarł R. 595. miany za cnotliwego męża, ale oraz przykrego, dumnego, i uporczywego. Był miłoſierdzia apoſtolſkiego, i wſzyſtko rozdawał ubogim. Po iego śmierci nieznaleziono, iak ſuknią ſtarą i mizerne łożko drewniane. Ceſarz *Maurycy* wziął ie, i monarcha ten ſypiał na nim, kiedy chciał czynić pokutę. Znayduią *Pokuturk Jana* poſzczącego, na końcu traktatu o *Pokucie* xiędza *Morin.*

XLIII. JAN, ſyn *Mezui* lekarz Arabſki na końcu VII. wieku, zoſtawił piſma wydrukowane po Łacinie w Wenecyi, R. 1602. in fol... Rożny ieſt od *Jana* ſyna *Serapionowego*, drugiego lekarza Arabſkiego, ktory żył około roku 1070. Dzieła iego pokazały ſię w Wenecyi in fol. R. 1497. przedrukowane zaś R. 1550.

XLIV. JAN, z Bergamu (S.) był poſadzony na ſtolicy biſkupiey tego miaſta około Roku 650. dla ſwoiey umieiętności, tudzież cnoty doſkonaley, zaymował ię bardzo pożytecznie przez przeciąg 27. lat. Aryanie rozdzierali na ow czas kościoł: powſtał przeciwko nim mocno, i zmiękczył ich wielką liczbę, ktorzy z przeſądowcow, ſtali ſię partyzantami prawdy. Lecz ſtał ſię ofiarą gorliwości ſwoiey. Herſztowie Aryanow, zaiadli i zazdrośni widząc u, mnieyſzaiącą ſię ſwoich liczbę, kazali zabić tego świątobliwego męża.

XLV. JAN, z Bayeux, biſkup Awrancki, potym arcybiſkup Rotomagu, zoſtawił xięgę *o Urzędach kościelnych*, wydaną na świat R. 1679. przez *le Brun des Maret-*

*tes* in 8vo. z przypiſkami i ciekawemi kawałkami. Ten prałat złożył ſwoie arcybiſkupſtwo i umarł R. 1079. w iednym domu na wſi, gdzie przypadek paraliżowy przymuſił go był umknąć ſię.

XLVI. JAN *Salizbury*, teolog Angielſki, obrany od duchowieńſtwa Karnetańſkiego za ſwego biſkupa R. 1177. umarł R. 1181. w reputacyi prałata rownie roſtropnego iako i gorliwego. Mamy po nim *Liſty*, oraz *życie Świętego Tomaſza z Cantorbery*. Jego *Polycraticus*, wydrukowany in 8vo. R. 1639. znayduie ſię też w bibliotece oycow.

XLVII JAN, pierwſzy ſekretarz ceſarza *Honoryuſza*, opanował państwo po iego śmierci, ktora naſtąpiła R. 423. Wſparty od *Kaſtyna* generała milicyi, został panem Włochow, Gallow tudzież Hiſzpanii. *Theodozyuſz Młody*, ktoremu ta wſpaniała ſukceſſya należała, uſtąpił ią *Walentyniánowi III.* krewnemu ſwemu, ktorego poſłał do Włoch, z *Placydyą* matką tego xiążęcia młodego, na czele licznego woyſka. Lecz *Jan* miawſzy czas uformować znaczny korpus żołnierzy, bronił ſię mężnie, i wziął nawet w niewolą *Ardebura*, iednego z zacnieyſzych wodzow Rzymſkich. Obſzedł ſię z tym wodzem dobrotliwie, i zoſtawił mu wolność, z ktorey on potrafił korzyſtać, przeciągaiąc od iego ſtrony pryncypalnieyſzych officyerow. *Ardebura* zalecił potym ſekretnie *Aſparowi* ſynowi ſwemu, aby przyſzedł oblec Rawennę, w ktorey *Jan* ſię był zamknął. Oblężenie rozpoczęło ſię, *Ardebura* poddał Rawennę i zchwytał wdziercę. *Placydya* kazała mu uciąć rękę, ktora noſiła berło; i kazawſzy go prowadzić na ośle, ubranego w galgany, za ktorym idąc kuglarze naśmiewali ſię z niego, zaprowadzono go na plac Cyrku, tam mu głowę ucięto, w przytomności niezliczonego ludu. Ta ſcena odprawiła ſię około połowy miesiąca Lipca R. 425. Tyran miał bliſko 45. lat.

XLVIII. JAN I. nazwany ZIMISCES, z familii zacney, był officyerem w polkach wſchodnich. Przebił ceſarza Konſtantynopolſkiego *Nicefora Fokaſa* R. 969. i opanował tron po nim. Chociaż wſtąpił na niego przez zbrodnią, rządził iednak nie iako wdzierca, ale iako krol. Otrzymał zwycięſtwa znaczne nad Moſkalami, Bułgarami, i Saracenami. Zdobył wiele fortec na tych, i gotował ſię ieſzcze uczynić panem Damaſzku, gdy tym czaſem śmierć go zaſkoczyła. Przeieżdżaiąc przez Cylicyą został zdięty zadumieniem na widok wſpaniałych domow, a dowiedziawſzy ſię że te należały do rzeźańca *Bazylego*, weſtchnął potężnie, rzekłſzy: *Smutna rzecz ieſt prawdziwie, że prace Grekow ſłużą do zbogacenia iednego Eunucha!... Bazyli*, lękaiąc ſię ażeby ceſarz z politowania nie przyſtąpił do ſkutku, i niekazał mu zdać rachunku z iego ſprawowania ſię, namowił pewnego piwnicznego obietnicami wielkiemi, aby włożył truciznę w napoy ceſarſki. Ten wyſtępek został wypełniony, i *Zimiſces* umarł 10. Stycznia R. 976. Pochowano go w kościele zbawiciela, ktory kazał był wyſtawić. On pierwſzy kazał wyryć na monecie obraz Jezuſa Chryſtuſa z tym napiſem: *Jezus Chryſtus Krol nad Krolmi.*

XLIX. JAN II. (KOMNENY) ceſarz Konſtantynopolſki, przezwany *Kalo Jan* z przyczyny piękności, wſtąpił na tron po *Alexym Komnenie*, oycu ſwoim R. 1118. Woiował z Mahometanami, Serwianami, i wielą innemi dzikiemi narodami, nad ktoremi odnioſł wielkie zwycięſtwa. Chciał odzyſkać na Francuzach Antyochią; lecz nie mogł dokazać tego. Przegrawſzy pod tym miaſtem, żył ſobie w C. P. iak dobry krol, czyniąc dobrodzieyſtwa ludowi, odpuſzczaiąc winy poddanym ſwoim niepoſłuſznym, nawet tym ktorzy czuwali na życie iego; wyganiaiąc zbytek od ſwego dworu i pokazuiąc ſię we wſzyſtkim iako wzor krolow i ludzi. Umarł R. 1143. od rany, ktorą ſobie był zadał na polowaniu od ſtrzały iadem napuſzczoney. Doktor ieden obiecuiąc go powiadaią, zachować przy życiu, ieżeliby pozwolił ſobie dać urznąć rękę; *nie nie*, rzekł, *nie ſą dla mnie dwie nad to, do kierowania licow obſzernego mego państwa.* Marſzałek *Fabert* tudzież komedyant *Baron*, w podobnych przypadkach, dali odpowiedzi prawie podobneż.

L. JAN III. (DUKAS) ceſarz w Nicei R. 1222. pod ten czas, gdy Łacinnicy poſiadali tron ceſarſki w Konſtantynopolu. Ożenił ſię był z *Heleną* iedynaczką corką *Teodora Laſcaryſa*, ktory go mianował ſwoim naſtępcą. Panował nakształt wielkiego monarchy. Łacinnicy nie mogli nic przeciwko niemu, on zaś wſzyſtko zrobił przeciwko nim. Poſunął granice państwa ſwego przez zwycięſtwa ſwoie, uczynił lud ſwoy ſzczęśliwym i zawſze żył oſzczędnie. Mądry ten xiążę mawiał: *że wydatki monarchy ſą krew iego poddanych, że iego maiątek był ich maiątkiem, i że go powinien zażywać dla nich.* Był płakany po śmierci ſwoiey, naſtąpioney roku 1255. w 62. życia ſwego.

LI. JAN IV. (LASCARIS) ſyn *Teodora Młodego*, naſtąpił po nim w miesiącu Lipcu R. 1259, w 6. wieku ſwego. Odprawił wiazd ſwoy 14. Lipca R. 1261. do Konſtantynopola, ktory odebrany był od Łatynow. Lecz deſpota *Michał Paleolog*, wydarł berło ceſarſkie temu dziecku ceſarzowi, i kazał mu wyłupić oczy w dzień Bożego Narodzenia tegoż ſamego roku.

LII. JAN V. (CANTAKUZENES) miniſter i faworyt *Andronika Paleologa Młodego*, użył mocy ſwoiey do przywłaſzczenia ſobie pańſtwa. Ten monarcha poleciwſzy mu umieraiąc *Jana* i *Emmanuela* dwoch ſynow ſwoich, wiarołomny *Cantakuzenes* kazał ſię ogłoſić ceſarzem R. 1345. na mieyſcu ſwoich ſierot. Wſzedł do Konſtantynopola zbroyną ręką, i przymuſił młodego *Jana Paleologa* do ożenienia ſię z corką ſwoią, i zoſtawienia przy nim tytułu ceſarſkiego. Te ułożenie przywróciło pokoy na czas nieiaki. Zazdrość ſprawiwſzy w zięciu, że ſię wziął do broni przeciwko ſwemu teściowi; ten został zwyciężony, i muſiał zamknąć ſię w iednym klaſztorze na gorze Athos. Umknął ſię do niego dobrowolnie R. 1355. i tam żył po filozoſſku. Poddani iego żałowali go; był raczey dla nich oycem niżeli panem. Oprocz wiarołomſtwa iego, nie można tylko go chwalić. Był wielki monarcha, dobry polityk, wyborny wodz. Łączył do tych przymiotow rozum wielki. Popełnił iednak błąd daiąc iedną z corek ſwoich *Orkanowi* ſułtanowi Tureckiemu: był to pozor u tego monarchy, nie tylko zagarnąć wſzyſtko co Grekowie poſiadali ieſzcze w Azyi, ale nawet odebrać wiele fortec w Europie. Mamy po *Cantakuzenie*: *Hiſtoryą ceſarſtwa wſchodniego*, począwſzy od Roku 1340. aż do Roku 1354. Napiſana ieſt gładko, ale podobno z małą prawdą, przynaymniey co do przypadkow, ktore ſię iego tyczyły. Wymienia za każdą rzeczą ſwoie uſługi.

Chlubi się z wymową w długich dyskursach, ktore sobie przypisuie, lub ktore kładzie w usta innych. Chociaż ieden z pisarzy teraźnieyszych przyganił mu, iż był tylko komedyantem w materyi religii, dzieło iego przeświadcza wszędzie przeciwko temu oskarżeniu. Jego *Historya* wydrukowana była w Louwrze R. 1655. 3. T. in fol. a przetłomaczona w nieiaki czas potym od prezydenta *Cousina*.

LIII. JAN VI. (Paleolog) nastąpił po oycu swoim *Andronika młodym* R. 1341. na cesarstwo Konstantynopolskie. Nie miał zrazu tylko godność cesarską, przez przywłaszczenie *Jana Cantakuzeny*; lecz przymuszwszy wdzierzę do ustąpienia, sam zasiadł tron. Panowanie iego bardzo było nieszczęśliwe. Jego niedołężność i małość męztwa sprawiły, że Genueńczykowie uczynili się panami wyspy Lesbos, a sułtan *Amurat* miasta Adryanopola. Umarł R. 1391. wzgardzony od poddanych, iako też i nieprzyiaciół swoich.

LIV. JAN VII. (Paleolog) cesarz Konstantynopolski, wstąpił na tron R. 1425. po śmierci oyca swego *Emmanuela*, i nie był nad niego szczęśliwszy. Turcy powiększyli dawne swoie zdobycia przez nowe zwycięztwa. Wzieli Tessalonikę R. 1431. i *Jan* lękał się słusznie, aby iego państwo niezostało ich łupem. Nie mogł się spodziewać ratunku, tylko od Latynow; co sprawiło w nim żądzę, złączenia Greckiego kościoła z Łacińskim. Papież *Eugeniusz VI.* wiedział o tym, i wysłał do niego posłow dla utrzymania go w tym przedsięwzięciu, oraz daiąc mu znać, iż nakazał zbor w Ferrarze. *Jan* przybył tam sam R. 1438. i za nim wiele prałatow, oraz xiążąt Greckich, gdzie był przyięty z wspaniałością nadzwyczayną. Zbor zostawszy przeniesiony do Florencyi z przyczyny powietrza, iedność Grekow z Latynami tam była zawarta R. 1439. Cesarz powrocił potym do wschodu, i umarł R. 1448. panowawszy lat 29. Smutki, ktorych mu nabawiło zakłocenie państwa iego, przyspieszyły mu śmierć. Ten pan nie miał żadney cnoty woienney. Polityka iedynym była orężem, ktorym mogł się zasłaniać od nieprzyiacioł, a umiał też iey zażyć. *Patrz* Eugeniusz IV.

LV. JAN, nazwany *Dobry*, syn *Filippa Walezyusza*, krola Francuzkiego w R. 1350. zaczął panowanie swoie od rozkazania bez żadney formalności sądu ucięcia głowy hrabiemu *d'Eu* konnetablowi. Gwałtowność ta na początkach iednego panowania, (mowi prezydent *Henault*) odwrociła od niego wszystkie umysły, i stała się przyczyną po części nieszczęść krola. *Karol Hiszpan* de la *Cerda*, ktory miał urząd hrabiego d'*Eu*, był zabity wkrotce potym od krola Nawarry *Karola złośliwego*. Ten pan rozgniewał się o to, że mu dano hrabstwo d'Angouleme, ktorego domagał się w posagu swoiey żony, corki krola *Jana*. Ten też monarcha pomścił się za to, kazawszy pouciąć głowy 4. panom przyiaciołom Nawarczyka. Exekucye tak dzikie, nie mogły wyprowadzić tylko kabały, a te kabały postawiły krolestwo na brzegu przepaści. *Karol* Delfin Francuzki, zaprosiwszy krola Nawarry, aby przybył do Kotomagu na przyięcie iego od xiążęcia Normandyi, kazał go wziąć w areszt R. 1356. Te zatrzymanie złączyło przeciwko Francyi oręż *Filippa* brata krola Nawarry, tudzież *Edwarda III.* krola Angielskiego. *Edward* xiążę Gallow, syn monarchy Angielskiego, znany pod imieniem xiążęcia *Czarnego*, przystąpił z woyskiem potężnym, chociaż szczupłym aż pod Poitiers, splądrowawszy Awerniak, Limousin, oraz część Piktawii. Krol *Jan* przyciąga na czele woyska licznego, dogania go w Maupertuis o dwie mile od Poitiers, między winicami, z ktorych nie mogł się schronić, i wydaie mu batalią 19. Września, nie uważaiąc na offiary, ktore czynił *Edward*, iż powroci wszystko, i złoży broń na lat 7. Dzień ten znany pod imieniem *Batalii de Poitiers*, był nieszczęśliwy dla krola *Jana*. Został zupełnie zniesiony z woyskiem więcey iak z 40. tysięcy ludzi złożonym, chociaż Angielczykowie nie mieli tylko 12000. lecz dobre ćwiczenie przemogło nad odwagą i liczbą. Przednieysi kawalerowie Francuzcy poginęli, reszta uciekła. Krol raniony w twarz, wzięty został w niewolą z *Filipem* synem swoim, od iednego z swoich poddanych ktorego był wygnał, i ktory u nieprzyiaciela służył. *Xiąże Czarny*, poprowadził dwoch swoich więźniow do Bordeaux i do Londynu, gdzie się z niemi obchodził tak politycznie, iako też z uszanowaniem. Więzienie krolewskie stało się w Paryżu hasłem woyny domowey. *Delfin* ogłoszony rządcą krolestwa, widział ie prawie całe przeciwko sobie obrusżone. Musiał wezwać znowu tego samego krola Nawarry, ktorego kazał był do więzienia wsadzić. Było to, mowi ieden rozumny człowiek uwolnić z łańcuchow swego nieprzyiaciela. Nawarczyk nie przyieżdża do Paryża, iak tylko dla podniecania ognia niezgody. *Marcel* cechmistrz kupiecki na czele fakcyi chłopskiey *la Jacqueteria* nazwaney, każe zabiiać *Roberta de Clermont*, marszałka Normandyi, oraz *Jana de Conflans*, marszałka Champanii, w przytomności i w pokoiu nawet *Delfina*. Partyzanci zgromadzaią się ze wszystkich stron, i w tym zamięszaniu, rzucaią się na wszystką szlachtę, ktorą znayduią. Do tego kresu przywodzą wściekłość swoią zaiadłą, iż pieką na rożnie iednego pana w własnym iego zamku, i przymuszaią corkę iego i żonę ieść mięso ich małżonka i oyca. *Marcel* lękaiąc się bydź karanym za wszystkie swoie zbrodnie od rządcy, ktory Paryż obtoczył, chciał ich dopełnić miarę i oddać miasto Angielczykom, gdy tym czasem padł zabity od *Jana Maillard* cięciem siekiery R. 1358. W tych zamieszaniach całego kraiu, *Karol Nawarczyk* zamyślał o koronie. *Delfin* z nim wydaią sobie na wzaiem woynę krwawą, ktora się kończy na zmyślonym pokoiu. Nakoniec krol *Jan* wyszedł z swego więzienia Londyńskiego. Pokoy został zawarty w Bretygni R. 1360. *Edward* wyciągał za okup od swego więźnia około 3. millionow czer: złł: i prowincyi Poitou, Xaintonge, l'Agenois, Perigourd, Limousin, Quercy, l'Angumois, i le Rouvergue. Francya wyniszczyła się, musiano przywołać żydow, i przedać im prawo życia i handlowania. Krol *Jan* wyliczył 600. tysięcy czer: złł. za pierwszą ratę; lecz nie maiąc zkąd zapłacić reszty okupu swego, powrocił do Londynu nazad dać się w zakład, i tam umarł R. 1364. w 54. życia swego. Odmiana częsta monety za panowania tego, iest naymocnieyszym dowodem nieszczęśliwości, ktore ie trapiły. Krol do tego stopnia przyszedł, że płacił monetą skorzaną, wszystko co kupował na potrzeby domu swoiego, ktora miała we środku ćwieczek srebrny. Ta odmiana była podatkiem naypospolitszym owych czasow okropnych, i bezwątpienia nayniesczęśliwszym dla handlu; wszakże pospolstwo otrzymało za

wielką łaskę, że na to mieysce włożono inny pobor. Stany generalne przyrzekły mu pewną pomoc, monarcha zaś pozwolił im wyznaczyć sobie officyalistow, ktorzy mieli wybierać te pobory. Od czasu owych to officyalistow, ktorzy tak długo trwać powinni byli, poki ta pomoc kurs swoy mieć miała, i że można mianować początkiem komor, początek *pomocy*, czyli *Subfidii*. Co dziwnego iest, że zbytek nigdy tak daleko nie był wyniesiony u wielkich panow: krol sam dawał im do tego przykład. Jedna rzecz, ktoreyeśmy nie powinni zapomnieć, iest ta, że pod czas stanow generalnych R. 1355. podpisał też same prawie ustawy, tęż samą kartę, ktora czyni fundament wolności Angielskiey. Lecz karta dyplommatyczna Francuzow, była tylko ustawą doczesną, Angielska zaś została prawem wieczystym. *Jan* był bez wątpienia odważny rycerz, mowi S. *Foix*; lecz z drugiey strony pan bez geniuszu, bez rządu, bez rozsądku; wystawuiący sobie iakieś wyobrażenia fałszywe albo chimeryczne; zbyteczny obraziciel poczciwości iako i męztwa; łatwy nad podziw dla nieprzyiaciela ktory mu podchlebiał, zaciętości zaś naywyniosleyszey dla ministrow życzliwych, ktorzy odważali się dodawać mu rady; niecierpliwy, fantastyk, i nayczęściey mowiący ze złością do żołnierza. Dnia iednego, gdy śpiewali pieśń *Rolanda*, iako był zwyczay pod czas marszu. *Już to dawno*, rzekł, *tak niewidać* Rolandow, *między Francuzami. Jeszcze by ich zobaczył*, odezwał się na to ieden stary kapitan, *gdyby mieli Karolomana na swoim czele*. Szczegolnieysze iego przymioty były, odwaga, wspaniałość i szczerość. Mawiał, *gdyby rzetelność i prawda wygnane były z całego świata, powinnyby się przynaymniey zgromadzać w ustach krolow*. On ustanowił R. 1351. albo podług innych przywrocił order *Gwiazdy*, ktora powiadaią była ustanowiona od *Roberta* krola.

LVI. JAN bez ziemi, krol Angielski, czwarty syn krola *Henryka II.* wydarł koronę *Artusowi*, Brytańczykowi synowcowi swemu przynależącą. Ten xiążę, chcąc go spędzić z tronu ktory mu wydarto, wzięty został w iedney potyczce R. 1202. Zwycięzca kazał zamknąć zwyciężonego do wieży w Rotomagu, i przebił go iak powiedaią własną ręką. Europa obwiniła słusznie krola *Jana* o odebranie życia swemu synowcowi. *Konstancya* matka tego młodego xiążęcia, domagała się sprawiedliwości za te zaboystwo u *Filipa Augusta*, popełnione w iego ziemi, oraz na osobie iego hołdownika. Oskarżonego pozwano do dworu Paryzkiego, gdy niechciał stanąć, był dekretowany na śmierć, i wszystkie dobra iego położone we Francyi, zostały skonfiskowane na profit krolewski. *Filip* potrafił wkrotce pożytkować z występku krola swoiego hołdownika. *Jan* zatopiony w uciechach i nieczynności, dał sobie wziąć Normandyą, Guienne, Poitou, i umknął się sam do Anglii, gdzie był w pogardzie i nienawiści. Niedbałość iego tak wielka była, iż gdy mu doniesiono o znacznym rozszerzeniu się krola Francuzkiego: odpowiedział, *Pozwolcie mu, niech sobie robi co chce, ta odbiorę iemu więcey w iednym dniu, niżeli on zabierze przez całą kampanią*. Opuszczony od wszystkich, mniemał odzyskać serce swoich poddanych, gdy im podpisze dwa akty solenne, fundament wolności, i źrzodło woien domowych w Anglii. Pierwszy nazwany był *Wielka karta*, drugi



*Karta Leśna*. Na dopełnienie nieszczęśliwości, pokłocił się R. 1212. z papieżem *Innocentym III.* Papież ten włożył interdykt na Anglią, i zakazał wszystkim poddanym *Jana* bydź mu posłusznemi. Nie wybrnął z przepaści, w ktorą pioruny Watykańskie wrzuciły go były, aż poddaiąc swoią osobę i swoią koronę świętey stolicy. Legat papiezki przyiął hołdownictwo, ktore wyznał mu na klęczkach w te słowa: " Ja *Jan* z „ Bożey łaski krol Angielski, oraz „ pan Hibernii, na zgładzenie mo„ ich grzechow z własney moiey „ woli, oraz z porady moich Ba„ ronow, daię kościołowi Rzym„ skiemu, papieżowi *Innocentemu* „ i iego następcom krolestwa An„ glii, Irlandyi, ze wszystkiemi „ ich prawami: trzymać ie będę „ iako hołdownik papiezki: będę „ wierny Bogu i kościołowi Rzym„ skiemu, papieżowi moiemu pa„ nu, oraz iego następcom pra„ wnie obranym. Obowiązuię się „ płacić onemu daniny. *Tysiąc* „ *grzywien* śrebrnych na rok; to „ iest 700. za krolestwo Angiel„ skie, a 300. za krolestwo Hi„ bernii. „ Zaraz tedy złożono pieniądze w ręce legata, iako pierwszy wypłat czynszu. Oddano mu także koronę i berło. Minister Włoski zdeptał nogami pieniądze, i zatrzymał koronę i berło przez dni pięć; oddał potym te ozdoby krolowi, iako dobrodzieystwo papieża wspolnego ich pana. Ta donacya była dla niego przyczyną nienawiści i wzgardy od swoich poddanych. Gdy tedy *Jan* został zbity w wielu potyczkach, zaś krol *Filip Augusł* wygrawszy z nim batalią de Bouvines R. 1214. wezwali oni *Ludwika*, syna tegoż *Filipa*, i ukoronowali go w Londynie, dnia 20. Maia R. 1216. *Jan* w taką wpadł potym rozpacz, iż ieżeli chcemy w tym punkcie wierzyć *Mateuszowi Paryzowi*, gotow był poyść za *Miramolinem* krolem Saracenow, oraz zostać mahometanem, byle go wydźwignął z iego mizeryi. Nakoniec tułaiąc się od miasta do miasta, umarł R. 1216. ziadłszy iak powiadaią zbyt wiele brzoskwiń. Ten monarcha, ktorego niespokoyności, zbrodnie, i iego nieszczęścia uczyniły sławnym, niemiał zarowno cnot przyzwoitych berłu i upoważniaiących ie, iako też stanom prywatnym, łączył zaś występki wszystkich stanow.

JAN z Brvenny, *patrz* II. Bryenna.

LVII. JAN III, krol Szwedzki, syn sławnego *Gustawa Wazy*, nastąpił R. 1568. po *Eryku XIV.* bracie swoim starszym, ktorego okrucieństwa zegnały z tronu. Naypierwsze starania, ktoremi się zatrudnił, były przywrocenie spokoyności publiczney w kraiu swoim, tudzież traktat pokoiu z Danią. Na naleganie żony swoiey *Katarzyny* corki *Zygmunta* krola Polskiego, pracował także około przywrocenia wiary Katolickiey w Szwecyi, ktorą oyciec iego był wywołał; rady panow krolestwa, własna iego skłonność, tudzież śmierć krolowy, wdały go nazad w Luteranizm, ktorego się był wyrzekł; i ten przykład panuiącego dokonał utwierdzenie poddanych iego w nowey wierze, ktora iuż była głębokie zapuściła korzenie. *Jan III.* umarł R. 1592. po panowania swego leciech 25. *Patrz* Gardie.

LVIII. JAN II, syn *Henryka III.* obwołany był krolem Kastylii R. 1406. we 2. leciech wieku. Skoro został w stanie noszenia broni, widział się przymuszonym obrocić ią przeciwko krolom Nawarry i Arragonii. Tak tych panow przycisnął, iż go o pokoy prosić musieli; na ktory on po-

zwolił; lecz nie długo go zażywał: gdyż był przynaglony walczyć przeciwko Maurom Grenady. Krol tych niewiernych, ktory mu był winien swoie utwierdzenie, natarł na niego wkrotce przez niewdzięczność nayczarnieyszą. *Jan* dokazał że tego żałował; zabił mu 12000 ludzi R. 1431. i splondrował okolice Grenady. Powiadaią żeby był dostał tego miasta, gdyby *Alwares de Luna* faworyt iego, oraz konnetabl Kastylii, przekupiony pieniędzmi od Maurow, nieodwrocił był tego zamachu. Tenże faworyt, ktory wzniecał przez kilka lat rozruchy w Kastylii, miał potym głowę uciętą. Krol *Jan* umarł R. 1454. w 50. życia swego. Powiadaią, że na końcu życia, *żałował gorzko że był krolem*, i że *wolałby bydź synem ostatniego człowieka*. Słusznie to mowił, gdyż bardziey był stworzony do chałupy niżeli do tronu. Miał wszystkie przywary ułomności. Jego faworyci byli despoci okrutni i chciwi. Na ich prożbę odstąpił zamysłu zostania mnichem.

LIX. JAN II, krol Nawarry, nastąpił R. 1458. po bracie swoim *Alfonsie* w Arragonii. Utrzymywał przez długi czas woynę, przeciwko *Henrykowi IV.* krolowi Kastylskiemu. Ten pan umarł w Barcelonie R. 1479. w 82. wieku swego. Zachował w wieku tak podeszłym nie co czerstwości, a nawet i przywar młodości; gdyż powiadaią iż miał ieszcze kochankę. Woiownik biegły, polityk oświecony, nie miał przy tych przymiotach iak słabe pomyślności. Bardzo był niespokoyny, nad to żwawy, bardzo skwapliwy w swoich postępkach dumnych, iżby mogł dać czas doyźrzałości swoich zamiarow. Chociaż ten monarcha był skłonny do miłostek, a nawet i do rozwięzłości, posuwał iednak często surowość aż do dzikości. Łączył na swoiey głowie korony Arragońską, Nawarską i Sycyliyską. Testamentem swoim zostawił Arragonią i Sycylią *Ferdynandowi* i iego potomkom, bądź męszczyznom, bądź białogłowom, nawet ze krwi żon, gdyby ten xiążę umarł bez potomstwa płci męzkiey. Co się tyczy korony Nawarskiey, ta spadła przez dawne umowy na corkę iego *Dona Leonora*, hrabinę de *Foix*, ktora nie długo się nią cieszyła. Umarła bowiem w Tudele 10. Lutego Roku 1479. uczyniwszy testament, ktorym postanowiła dziedzicem swoim, *Franciszka Febusa* wnuka swoiego, maiącego lat 11. i oddała krolestwo Nawarry pod protekcyą Francuzką.

LX. JAN, krol Czeski, syn cesarza *Henryka VII.* z domu Luxemburskiego, obrany był w 14. R. 1309. z uszczerbkiem *Henryka* xiążęcia Karyntyi, ktorego okrucieństwa uczyniły nieznośnym dla Czechow. Ożenił się z *Elżbietą*, corką krola *Wenceslawa*, i był koronowany z nią w Pradze. Podbił Szłonsk, tudzież dał wielkie dowody odwagi swoiey w Lombardyi R. 1330.--31.--i 32. Wezwany był wprzody do Polski, przez wielkiego mistrza Krzyżakow Pruskich; *Jan* stracił iedno oko pod czas tey wyprawy, a potym przybył *incognito* do Montpellier, prosząc o lekarstwo doktorow sławney tey akademii, gdzie ieden żyd doktor pozbawił go i drugiego. Ta strata nie przeszkodziła mu do wyiścia na woynę. *Jan* prowadził posiłki do Francyi krolowi *Filipowi Walezyuszowi*, i znaydował się na batalii de Croci, ktorą Francuzi przegrali 26. Sierpnia R 1346. Jak był ślepy, tak potykał się mężnie, kazawszy przywiązać konia swego za uzdeczkę, do iednego konia z nayodważnieyszych dwoch swoich kawalerow; i tak



i tak się pomknął daleko w ciżbę, iż tam padł zabity.

LXI. JAN, I. krol Portugalski, nazwany *Oyciec Oyczyzny*, był synem naturalnym *Piotra*, przezwanego *Surowym*, był wyniesiony na tron R. 1383. z ubliżeniem *Beatryki*, iedynaczki corki *Ferdynanda I.* brata swego. *Jan I.* krol Kastylii, ktory się był z tą xiężniczką ożenił, przeczył mu do korony; lecz został przymuszony odstąpić iey po przegraney batalii w Alinbarota. Spokoyny z tey strony, krol Portugalski, obrocił swoy oręż przeciwko Maurom Afrykańskim, odebrał im Ceutę i inne fortece. Umarł roku 1433. w 83. wieku. *Fern. Erycyra* napisał iego historyą ięzykiem Portugalskim.

LXII. JAN II, krol Portugalski, nazwany *Wielkim* i *Doskonałym*, urodził się 3. Maia R. 1455. nastąpił po oycu swoim *Alfonsie V.* R. 1481. Niektorzy panowie krolestwa tego, wiele mu zadali przykrości w początkach iego panowania; lecz rozpędził ich zamysły, i kazał stracić przywodzcow, między innemi *Ferdynanda* xiążęcia Bragancyi, ktoremu kazał głowę uciąć. Znaydował się przy wzięciu Arzyli i Tangeru R. 1471. i popisał się w batalii de Toro, przeciwko Kastylczykom R. 1476. Dzieła iego głośne zrobiły mu imie *Wielkiego*; oraz dokładność, z ktorą kazał zachowywać sprawiedliwość, dała mu także imie *Doskonałego*. Powiedział raz pewnemu sędziemu łakomemu i opieszałemu: *Wiem, że trzymasz ręce otwarte, ale drzwi twoie zamknięte; strzeż się!*... Autorowie Hiszpańscy śmieszne go naganiaią o podłość, dla tego, iż wymowił się wniść w ligę z papieżem i krolem, przeciwko *Karolowi VIII.* krolowi Francuzkiemu sprzymierzeńcowi swemu. *Jan II.* miał to nieszczęście utracić iednego syna swego, ktorego kochał serdecznie: *Co mnie pociesza*, mowił: *to to, że niebył zdatny panować; i że Bog odbierając mi go, pokazał że chce ratować moy lud*. Mowił tak, namienia ieden dziejopis Portugalski, dla tego że syn iego lubił bardzo kobiety. Ten rostropny monarcha, dopomagał ze wszystkich sił swoich Koloniom Portugalskim w Afryce i w Indyach, i umarł R. 1495. we 41. wieku swego. Rozmawiaiąc o nim ieden Angielczyk powiedział *Henrykowi VII. Co rzadkiego widziałem w Portugalii, iest to krol ktory rozkazuie wszystkim, a ktoremu nikt nie rozkazuie*. Taką miał przychylność do swoich poddanych, że gdy mu przekładano aby włożył na nich podatek: *Roztrząśniymy wprzody, czy potrzeba iest wybierać pieniądze*. A gdy ten punkt był obiaśniony, *zobaczmyż teraz*, dodawał ten dobry krol, *iakie to są zbytnie wydatki*.

LXIII. JAN III, krol Portugalski, następca po *Emmanuelu* oycu swoim, zaczął panować R. 1521. wynalazł Japonią przez swoie okręty R. 1542. posłał S. *Franciszka Xawerego* do Indyow, i umarł na apoplexyą R. 1557. w 55. wieku swego, miany za krola szczęśliwego i rostropnego. Uczynił imie swoie szanowne, przez miłość swoią do pokoiu, oraz przez protekcyą, ktorą wspierał nauki i uczonych ludzi. Umiał się poznawać na ludziach, oraz używać ich. Oszczędny sam dla siebie, był wspaniałym w czynnościach iawnych. Gorliwość iego ku wierze okazała się w reformach, ktore kazał porobić w reżnych zakonach duchownych, tudzież w fundowaniu wielu szpitalow w swoim krolestwie, iako też rożnych biskupstw w swoich Koloniach.

LXIV. JAN IV, nazwany

*Szczęśliwy*, syn *Teodora Portugalskiego*, xiążęcia Bragancyi, urodził się R. 1604. Hiszpani uczynili się panami Portugalii, po śmierci Dom *Sebastyana*, oraz kardynała *Henryka* w R. 1580. i trzymali ie pod panowaniem *Filipa II. Filipa III*, i *Filipa IV.* Urosła pod ostatnim tym krolem, konspiracya przeciwko Hiszpanii. Portugalczykowie zmordowani panowaniem cudzym, oddali koronę *Janowi Braganckiemu*. Ogłoszony był krolem R. 1640. bez naymnieyszego tumultu; syn nigdy nie następuie spokoyniey po oycu. Jeden Kastylczyk, świadek tryumfu xiążęcia z *Bragancyi* i radości Lizbony, niemogł się utrzymać i odezwał się z westchnieniem: *Czyż można, ażeby tak piękne kroleſtwo kosztowało, tylko ognie wesołości nieprzyiacielowi mego pana?* ten nieprzyiaciel ze drzeniem przychylił się do spisku; potrzebował aby iego żona *Ludwika de Guzman* natchnęła w niego ową stałość i ową wielkość duszy, dla podniesienia go wyżey nad niego samego. Rzecz pewna iest, iż wielu Portugalczykow, mniey uprzedzonych odwagą i talentami xiążęcia z *Bragancyi*, proponowali przyięcie u siebie rządu Republikantskiego. Ta rada została odrzucona od niektorych pryncypalnieyszych sprzysięgłych, ktorzy oświadczyli, iż nie zcierpią aby czyniono taką niesprawiedliwość prawemu ich panu xięciu *Bragancyi*; był więc krolem. Hiszpania attakowała go przez spiski, oraz przez woyska; wyśliznął się od iednych i od drugich, i umarł w Lizbonie R. 1656. na zatrzymanie uryny. Francya nie pomału dopomogła do utrzymania go na tronie; a co niemniey posłużyło do tego, to iego łagodność i owa przystępność. Wspaniały, dobroczynny, sprawiedliwy, miał cnoty spokoyne; lecz więcey był polityk niż woiownik. *Patrz* Vasconcellos.

LXV. JAN V, następca po *Piotrze II.* urodzony R. 1689. był obwołany krolem Portugalskim R. 1707. Przywiązał się do partyi Alliantow pod czas woyny o sukcessyą Hiszpańską; lecz los niezprzyiał usiłowaniom woysk iego. Od czasu pokoiu Utrechtskiego w R. 1710. niczym więcey się nie zatrudnił, iak tylko przykładaniem się do rozkwitnienia handlu, tudzież rozkrzewienia nauk w kroleſtwie swoim. Rządy iego mądre i rostropne, cnoty wspaniałe i patryotyczne, uczyniły szczęśliwość poddanych. Stracili go oni R. 1750. *Jozef Braganckí* syn iego, wstąpił na tron po nim.

JAN V. i VI, carowie Moskiewscy, *patrz* Iwan.

LXVI. JAN bez-boiaźni, hrabia de *Nevers*, potym xiążę Burgoński, urodzony w Dijon Roku 1371. pokazał męztwo swoie w batalii Nikopolskiey R. 1396. przeciwko *Baiazetowi*, ktory był zwycięzcą dnia tego. Hrabia de *Nevers* dostał się w niewolą więcey iak z 600. szlachty, ktorych bohatyr Mahometański kazał wszystkich pozabiiać w przytomności swoiey, wyiąwszy 15. za ktorych wyciągał okupu 200000. czer: zll: Hrabia de *Nevers* następiwszy R. 1404. na państwa *Filipa śmiałego* oyca swoiego, przybył do dworu Francuzkiego dla wzniecenia w nim zamieszek i obięcia rządow. Xiążę *Aurelianski* rozgniewał się o iego pretensye oraz kabały iego. *Jan bez-boiaźnt*, urodzony zbrodzień, kazał go zabić między 7. i 8. godziną w wieczor, dnia 23. Listopada R. 1407. Nazaiutrz assystował na iego pogrzebie, żałował go i płakał; lecz widząc że się zabierano dociekać tego iak naydokładniey, uciekł do Flandryi. Powrociwszy potym w tysiąc ludzi, śmiał wystawić pamiątki bohaterskie swego występku. Bernardyn ieden iego krassomowca, nazwiskiem *Jan Petit*, utrzymywał na iedney audyencyi, na ktorey *Delfin* prezydował, że xiążę *Aurelianski* pokazał się niezbożnym i tyrannem; iż wolno iest zabić tyranna; iż następnie za tym niepopełniono, zabiiaiąc go, tylko uczynek słuszny, i że xiążę Burgoński zamiast kary, powinien ieszcze bydź nadgrodzony, iako archanioł S. *Michał* był nadgrodzony, za wygnanie *Lucyfera*, a *Phinées* zaś za zabicie *Zambrego*. [*Patrz* I. Petit (Jan]. Ta wymowka swawolna i świętokradzka, nieprzeszkodziła aby xiążę Burgoński nie miał do utrzymania przez siedm lat woyny domowey, przeciwko braci i przyiaciołom xiążęcia zabitego. Fakcya iego czyli strona, nazywała się Burginionami; strona zaś *Aurelianska* nazwana była *Armaniakami*, od imienia hrabiego d'*Armagnac* teścia xiążęcia Aureliańskiego. Ta że tych dwoch ktora panowała, kazała koleyno prowadzić na szubienicę, zabiiać, palić, tamtych z przeciwney strony. *Jan bez-boiaźni* wpadłszy niespodziewanie do Paryża R. 1418. popełnił w nim zaboystwo straszliwe *Armaniakow*: zchwytał osobę krolewską i całą władzę. W rok potym pogodził się z *Delfinem* w czasie *Karolem VII.* złączywszy się z krolem Angielskim przeciwko niemu samemu, i krolowi *Karolowi VI.* oycu iego. Te poiednanie wynikłe z interessu, pociągnęło za sobą skutki okropne. *Delfin* rządzony przez *Tannegui du Chastel*, skleił iedno widzenie się między niemi, na moście Montereaufaut-Yonne. Każdy z nich tam przybył w dziesięciu kawalerow. *Jan bez-boiaźni* został tam zabity od *Tannegui*, w oczach *Delfina* dnia 10. Września R. 1419. Tak tedy zabicie xiążęcia Aureliańskiego zemszczone było przez drugie zaboystwo ieszcze szkaradnieysze, ieżeli iest prawda, że było rozmyślne. Niektorzy historykowie wątpią aby było rozmyślne. Można widzieć ten punkt bardzo dobrze roztrząśniony w 3. tomie des *Essais sur Paris*.



LXVII. JAN Francuzki, xiąże de Berry, hrabia de Poitou, urodzony R. 1340. z krola *Jana* i *Bony* Luxemburskiey, pierwszey iego żony, okazał się w batalii de Poitiers, de Rosebec, i w rozmaitych innych potyczkach. Należał przez nieiaki czas do administrowania interessow, oraz doświadczył przeciwności, ktore wytrzymał z stałością. Oświadczył się R. 1410. za domem Aureliańskim przeciwko domowi Burgońskiemu. Umarł w Paryżu R. 1416. i pochowany był w kaplicy świętey w Bourges, ktorą kazał był wystawić. *Patrz* Bethisac.

LXVIII. JAN V, xiąże Brytannii, przezwany *Mężnym* i *Woiownikiem*, został spokoynym possessorem xięztwa Brytanii po batalii d'Aurai R. 1364. *Karol V.* przedsięwziął wyzuć go, lecz szlachetność iego obroniła go. *Karol VI.* poiednał się z nim, a potym chciał mieć woynę za to, iż dał schronienie *Craonowi*, zaboycy konnetabla de *Cliſſon*; lecz ten monarcha wpadł w pomieszanie zmysłow, ciągnąc ku Brytanii. *Jan V.* umarł w Nantes R. 1399. Ten xiążę zbyteczny był we wszystkim; kochał zapamiętale, nienawidział szalenie, i nigdy niew ychodził z swoich uprzedzeń. On posta nowił order żołnierski *di Hermine*. Co było osobliwego w tym orderze, iest to, że damy mogły go mieć. Dewiza iego była: *na moie życie*. Na dwoch łańcuchach wisiały dwie korony. Xiążę chciał dać do zrozumienia przez tę dewizę, iż wy-

ſtawił życie dla zachowania ſwoiego doſtoieńſtwa; przez dwie zaś korony, że podbił dwa razy Brytannią.

LXIX. JAN VI, xiąże Bretannii, pair Francuzki, nazwany *Dobry* i *Mądry*, naſtąpił po *Janie V.* oycu ſwoim, w 10. R. wieku. Taką miał miłość u poddanych ſwoich, że hrabia de *Ponthiévre* wziąwſzy go w niewolą, wſzyſtka ſzlachta Bretańſka wzięła ſię do broni i dokazała, że był wypuſzczony na wolność. Służył dobrze *Karolowi VII.* krolowi Francuzkiemu, przeciwko Angielczykom; i umarł R. 1442. z reputacyą xięcia dorodnego, kſztaltnego, wſpaniałego w ſtroiu ſwoim, w ſprzętach ſwoich, tudzież w wydatkach: grzeczny, ſprawiedliwy, miłoſierny, lecz nadto łatwy i dobry. Oycem był dla ſwoich poddanych. Zaślubił ſobie *Joannę* corkę *Karola VI.* krola Francuzkiego. Krotko przed śmiercią ſwoią, kazał ſtracić ſławnego *Lawala*.

LXX. JAN V, oſtatni z hrabiow d'*Armagnac*, ktory zażywał praw krwi krolewſkiey. Ożeniwſzy ſię z właſną ſwoią ſioſtrą, zoſtał wypędzony z państw ſwoich od *Karola VII.* za nalegániem papieża. Uciekł ſię do Hiſzpanii ze ſwoią ſioſtrą, o ktorym więcey nie ſłyſzano. *Ludwik XI.* ktory uſiłował rozrobić wſzyſtko co oyciec iego był zrobił, przywrocił hrabiego d'*Armagnac* do państw ſwoich; lecz ten wſzedłſzy w ligę *Dobra publicznego*, krol pod czczemi pozorami, ſkonfiſkował iego państwa, i poſłał przeciwko niemu kardynała *Joffridi*, ktory obległ onego w Leytowre. Pod czas iedney konferencyi, miaſto zoſtało wzięte ſzturmem, a hrabia zabity w ſwoim pałacu R. 1473. *Karol I.* ſyn iego, ktorego miał z ſioſtry hrabiego de *Foix*, przyprowadzony był więźniem do Paryża R. 1483. Był przywrocony do praw ſwoich, lecz tylko co do pożytku, wyzuty zaś został z udzielności. *Karol* ſkończył dni ſwoie R. 1497. nie maiąc dzieci prawego łoża. Poſtanowił dziedzicem ſwoim xiążęcia d'*Alençon*, ktory umarł bezpotomnie R. 1525. poſſeſſye iego przyłączone zoſtały do korony Francuzkiey. *Armagnac* doſtał ſię tym czaſem *Henrykowi d'Albret* krolowi Nawarry, ktory ożenił ſię był z xiężną d'*Alençon*. *Henryk* był dziadem *Henryka VI.* krola Francuzkiego, ktory przyłączył Armagnac do korony.

LXXI. JAN d'Orleans, hrabia de Dunois i de Longueville, ſyn naturalny *Ludwika d'Orleans* zabitego przez xiążęcia Burgońſkiego, urodził ſię R. 1403. Naprawił przez odwagę ſwoią przywarę urodzenia. Wdowa xiążęcia d'*Orleans* mawiała zwyczaynie, *iż z pomiędzy dzieci iey męża, iedyn tylko* hrabia de Dunois, *mogł ſię zemścić śmierci iego*. Młody bohatyr zaczął pole, od zbicia *Warwika*, oraz de *Suffolck*, ktorych gnał aż do Paryża. *Orleans* zoſtawſzy oblężone przez Angielczykow, on bronił mężnie tego miaſta, i dał czas *Joannie d'Arc* przyprowadzić mu poſiłki. Spędzenie od oblężenia było naſtąpione wielką liczbą pomyślnych powodzeń. Hrabia de *Dunois* ſam prawie miał zaſzczyt wypędzenia nieprzyiacioł z Normandyi i z Guienny. Zadał im raz śmiertelny w Caſtillon R. 1451. Zdobywſzy na nich Blaye, Fronſac, Bordeaux, Bayonnę. *Karol VII.* winien był tron ſwoy iego orężowi. Ten monarcha nie był niewdzięcznym dla *Dunois*. Dał mu tytuł *Wybawiciela Oyczyzny*, darował mu hrabſtwo Longuevillu, i zaſzczycił go urzędem wielkiego podkomorzego Francyi.



*Ludwik XI.* ſzacował go niemniey. Hrabia de *Dunois* wſzedł za panowania tego xiążęcia w ligę *Dobra publicznego*, i był duſzą iey przez ſwoie kierowanie i doświadczenia. Bohatyr ten umarł Roku 1468. miany za drugiego *du Gueſclin*, i obawiany od nieprzyiacioł kroleſtwa, iako był poważany przeciwnie od dobrych obywatelow, dla ſwoiey odwagi złączoney z roſtropnością, dla wielkości duſzy, dobroczynności ſwoiey, oraz dla wſzyſtkich cnot, ktore czynią wielkiego człowieka.

LXXII. JAN Philopon, nazwany *Grammatyk* Alexandryiſki, był iedan z pryncypalnieyſzych głow Thryteitow w VII. wieku. Otrzymał przez ſwoy kredyt u *Amrouego* wodza kalify *Omara I.* że ſławna biblioteka Alexandryiſka ochroniona zoſtała od rabunku; lecz grubian *Omar* ſtaranią iego uczynił nadaremne, i kazał ią ſpalić. *Philopon* był autor bardzo żyzny. *Focyuſz* powiada, że ieſt czyſty i gładki w ſtylu ſwoim, lecz bezbożny w nauce. Odrzucał zmartwychwſtanie ciał. Mamy po nim: I. *Traktat o ſtworzeniu świata*, wydany w Wiedniu przez xiędza *Cordier* R. 1630. in 4to. II. Wiele innych *Piſm* Greckich i Łacińſkich o *Aryſtoteleſie*, zebranych w Wenecyi R. 1536. in fol. w 15. Tom.

JAN SZKOT, *patrz* Szkot.

LXXIII. JAN z Ananii, czyli Anagnii, archidyakon oraz profeſſor prawa kanonicznego w Bolonii, po ktorym mamy *Kommentarze* o dekretach in fol. i ieden tom *Conſultacyi* też in fol. umarł z wielkiemi ſentymentami pobożności.

JAN z Bruges, malarz, *patrz* Bruges.

LXXIV. JAN d'Imola, uczeń ſtarego *Baldy*, uczył prawa z wielką reputacyą, i umarł R. 1436. Mamy po nim *Kommentarze* na dekreta, oraz na *Klementyny*, in fol. tudzież inne dzieła niegdyś eſtymowane.

JAN de Montreal, *patrz* Muller.

JAN Korwin, *patrz* Huniada.

LXXV. JAN de Hagen, *de Indagine*, uczony Kartuz, umarł R. 1475. w nadziei świętości. Wziął habit w Erfort w 25. Roku, a przepędził ich około R. 35. w zakonie ſwoim. Dzieła iego ſą w materyi nabożeńſtwa, ſą w wielkiey liczbie i w rękopiſmach.

LXXVI. JAN z Raguzy, rodem z Raguzy Dominikan, zoſtał doktorem Sorbony, prezydentem zboru Bazyleyſkiego, oraz był poſłany razy kilka do Konſtantynopola, dla ziednoczenia Grekow z Latynami. Był potym biſkupem d'Argos w Morei, i umarł około R. 1450. Mamy po nim: I. *Dyſkurs* miany na zborze Bazyleyſkim, w hiſtoryi tegoż zboru. II. *Akta iego Legacyi* do Konſtantynopola, w aktach zboru Bazyleyſkiego. III. *Relacya iego podroży* do wſchodu, w *Leonie Allatiuſu*.

LXXVII. JAN de Castel-Bolognese, ſławny ſztycharz, robił dla papieża *Klemenſa VII.* i dla ceſarza *Karola V.* Wyſztychował na małych kamieniach, *Porwanie Sabinek*, *Bacchanalia*, *Potyczki na morzu*, i inne wielkie materye.

LXXVIII. JAN Medyolańczyk, ułożył podług naypoſpolitſzego mniemania, imieniem medykow collegium Salerneńſkiego, xiążkę o *Medycynie* wierſzem Łacińſkim. Zawierała w ſobie 1239. wierſzy, z ktorych nie zoſtało iak 372. Ta xiążka znana pod imieniem *Schola Salerniana*, i w ktorey znayduie ſię wiele obſerwacyi fałſzywych, między większą liczbą pra-

wdziwych, była wydana wiele razy. Lekarze poczynili rozmaite uwagi nad tym dziełem. Nayleplze są przez *René Moreau*, w Paryżu R. 1625. in 8vo. Przetłomaczono ie po Francuzku, prozą i wierszem. *Jan z Medyolanu* kwitnął iedenastego wieku.

LXXIX. JAN z Paryża, sławny Dominikan, doktor i professor teologii w Paryżu, oraz sławny kaznodzieia, wziął na siebie obronę krola *Filipa pięknego*, przeciwko *Bonifacemu VIII.* papieżowi, w traktacie swoim *De Regia potestate & Papali* ... Napomknąwszy na ambonie niektore propozycye, ktore niezdały się bydź doskonale, względem nauki o istotney przytomności ciała J. C. w kommunikaucie, został doniesiony do biskupa *Wilhelma* Paryzkiego. Ten prałat zakazał mu miewać kazania i nauczać. On apellował do papieża, i poiechał do Rzymu bronić tam swoiey sprawy; lecz umarł wkrotce potym R. 1304. Mamy po nim: I. *Determinatio de modo existendi corporis Christi in Sacramento altaris*, w Londynie 1686. in 8vo. II. *Correctorium doctrinæ Sancti Thomæ*. Te pisma są mało warte.

LXXX. JAN Teutonicus, Dominikan, rodem z Wildeshusen w Westphalii, umarł R. 1252. był penitencyarzem Rzymskim, potym biskupem Bosnii, i IV. generałem zakonu S. Dominika. Przypisuią mu *Summę Spowiednikow*, oraz *Summę Kaznodzieiow* wydrukowane, pierwsza w Lionie 1515. in fol. druga w Reutlingen 1487. in fol. także. Lecz xiądz *Echard* utrzymuie, że dwa te dzieła są *Jana de Fribourg*, nazwanego także *Teutonicus* innego Dominikana, zmarłego R. 1313. ieden i drugi mieli swoie imie za ich wieku.

LXXXI. JAN z Leyden, tak nazwany od mieysca urodzenia, znany iest przez swoy fanatyzm. Był krawcem. Znioss się z iednym piekarzem, i stał się głową Anabaptystow. Piekarz nazwany *Jan-Maciey*, odmienił swoie imie na *Moyżesza*. Rozesłał dwanaście swoich uczniow, ktorych nazwał swoiemi apostołami, chwaląc się, że był zesłany od oyca przedwiecznego dla wystawienia nowey Jerozolimy. Te fanatyki zrobili się panami Münsteru miasta R. 1534. i tam wyrządzali niegodziwości i okrucieństwa niesłychane. Magistrat sprzeciwiwszy się ich wściekłości, *Jan-Maciey* został zabity w iednym rozruchu, zaś *Jan* z *Leyden* został posadzony na iego mieyscu. Ten potwarca nie rozumny, mianował się *Krolem Jerozolimy*, oraz *Izraelu*. Spodziewał się wystawić potęgę swoią na rozwaliuach potęgi mocarzow Europeyskich, lecz biskup Münsterski zchwytawszy go z przednieyszemi ministrami szaleństwa iego, kazał wszystkich potracić srogiemi mękami R. 1536. oprowadzaiąc ich przez nieiaki czas po kraiach pobliższych, dla nauczenia mądrych przez widok tych głupcow.

JAN-ANDRZEY, *patrz* Andrzey Nro. VII. i VIII.

LXXXII. JAN, mnich opactwa de Haute-Selves, iest autorem pewnego bardzo starego romansu pod tytułem: *Historia Calumniæ novercalis, quæ Septem sapientium dicitur*, w Antwerpii R. 1490. in 4to. ten sam przetłomaczony po Francuzku w Genewie R. 1492. in fol. i pierwszy i drugi są rzadkie. *Bokkacy* imitował z niego wiele baiek, i romans *Erasta* z niego iest wyięty. Prezydent *Fauchet* twierdzi, że wierszopis *Hebers* wyłożył go wierszem Francuzkim około R. 1220. Znaydnie się on także w bibliotece krolewskiey, iako też w bibliotece d'Anet. Przypisnią temuż mnichowi, *l'Abusé en Cour, Zwiedziony u dworu*, wierszem i prozą, w Wiedniu R. 1484. in fol. rzadki; lecz inni przypisuią go z większym podobieństwem, *René* krolowi Sycylijskiemu.



LXXXIII. JAN od Poczęcia, (Kapłan) Reformator Trynitarzow bosych w Hiszpanij, urodził się w Almodowar w dyecezyi Toledańskiey R. 1561. i umarł w nadziei świętości w Cordoue R. 1613. wyfundowawszy 18. konwentow reformacyi swoiey, oraz zbudowawszy ie przez swoie cnoty.

LXXXIV. JAN z Udyny, miasta stołecznego Frioulí, urodził się R. 1494. Gust iego do malowania, wydoskonalił się pod *Giorgionem* w Wenecyi, w Rzymie zaś pod *Rafaelem*. Przednie umiał malować źwierzęta, owoce, kwiaty, i ozdoby: ten też iest rodzay, w ktorym go *Rafael* zażywał. Bardzo dobrze mu się udawały roboty *Wypukłe*, iemu to przypisuią wynalezienie prawdziwey materyi, ktorey dawni używali do tey roboty. *Jan* z *Udyny* bardzo był zatrudniony w Rzymie, gdzie umarł R. 1564. kończąc malowanie loży iedney dla papieża *Piusa IV.* Rysunki iego bardzo są szukane od tych, ktorzy lubią ozdoby w wielkim guście.

JAN, &c: *patrz* Eudemon... Mistrz Jan... Manozzi... Giscala... Nepomucen.

JANCIRE, *patrz* Idatyrse.

JANET, (Franciszek *Clouet*, rzeczony) malarz Francuzki, kwitnął za panowania *Franciszka II. Karola IX.* i *Henryka III.* Talentem iego była miniatura. Przedni także był do malowania portretow. *Ronsard* wychwala go w swoich poezyach.

JANICON, (Franciszek-Michał) urodzony w Paryżu R. 1674. z iednego rzecznika rady, poszedł do Hollandyi tam się ożenił, i pisał długi czas gazety Amsterdamskie, Roterodamskie, Utrechtskie. Styl prosty i historyczny, pilność osobliwa w postępowaniu za interessami monarchow, w wywikłaniu wątku przypadkow, w obieraniu dzieiow, obiecywały mu pomyślność trwałą. Lecz drukarnia iego zostawszy skassowana z okoliczności pewnego pisma, wydrukowanego u niego, do ktorego iednak on wcale się nie przyłożył, umknął się do Hagi, gdzie został uraczony tytułem agenta landgraffa Hasskiego. Tam umarł R. 1730. w 56. R. dotknięty apoplexyą. Mamy po nim: I. Jego *Gazety*, były one dosyć szukane. Autor miał gust historyi; pisał naturalnie; znał języki dobrze, i rozumiał doskonale politykę. II. *Biblioteka Dum*, przetłomaczona z Angielskiego z *Richarda Steelle* iednego z autorow *Spectatora*; we 2. Tom. in 12mo. R. 1717. 1719. Jest nauczaiąca i częstokroć przyiemna. III. *Tradukcyą* ladaiakiey satyry przeciwko mnichom i xięży, wydaney pod tytułem śmiesznym: *Wytrych do kościoła Rzymskiego*, albo *Historya ofzukaństw xięży i mnichow Hiszpańskich*, w Londynie 1724. 4. Tom. in 12mo. Dzieło oryginalne napisane było po Angielsku w roku następuiącym, przez *Antoniego Gavina* xiędza Hiszpańskiego, ktory został xiędzem Anglikańskim. IV. *Stan teraźnieyszy rzeczypospolitey Stanow Hollenderskiey, oraz Niderlandu, ktory od nich dependuie*, &c: 1729. 1730. 2. Tom. in 12mo. Jest to dzieło naydoskonalsze, ktoreśmy mieli aż dotąd w tey materyi. Nie iest iednakowo cale czyste od przywar podług *Nicerona*.

JANNIN, (Piotr) prosty rzecznik w parlamencie Dilońskim, przyszedł przez swoie talenta i

Ex Regist. Carthus. et Papebr.

przez swoią poczciwość do naypierwszych urzędow iudykatury. Stany Burgońskie zdały na niego interessa prowincyi, i mieli sobie czego winszować, że go do tego wybrały. Gdy odebrano w Dijon rozkaz morderstwa *świeto Bartłomieyskiego*, on się sprzeciwił wszystkiemi silami wykonaniu onego, w kilka dni potym, przybiegł kuryer aby zabroniono zaboystwa. Godności, konsyliarza, prezydenta, a nakoniec pierwszego prezydenta parlamentu Dijońskiego, były nadgrodą iego zasługi. *Jannin* zaślepiony gorliwością o religią i kray, ktory śpiskowi niszczyli, wszedł w tę fakcyą, ale niezaniedbał odkryć oney niewierność i złośliwość. Posłany przez xiążęcia de *Mayenne* za *Filipa II.* poznał, że interess religii nie był tylko pozorem, ktorego monarcha Hiszpański używał, aby wydrzeć Francyą iey krolowi prawdziwemu. Potyczka przy Fontennie Francuzkiey, gdy zakończyła ligę, *Henryk IV.* przywołał go do siebie, i przypuścił go do swoiey rady. Gdy *Jannin* czynił w tym trudność, ten dobry monarcha powiedział mu; *Jestem zapewniony, że ten ktory był wierny xiążęciu, będzie też i krolowi.* Oddał na ten czas godność pierwszego prezydenta w parlamencie Burgońskim, pod kondycyą aby inszego na swoie mieysce postanowił. Od tego czasu *Jannin* był konsyliarzem, czyli raczey przyiacielem *Henryka IV.* ktory w nim znalazł tyle szczerości ile rostropności. Miał zdanie negocyacye między Hollandyą i Hiszpaniią iednę z naytrudnieyszych, ktora mogła bydź kiedy. Zakończył ią R. 1609. i był za rowno szanowany z obu stron. *Scaliger* świadek iego rostropności, i *Barneveldt* ieden z nayrozumnieyszych tamtych czasow, wyznali, że zawsze od niego wychodzili rostropnieyszemi i lepiey oświeconemi. Kardynał *Bentivoglio* powiada, że go słyszał pewnego dnia mowiącego w radzie z taką żywością i powagą, " iż zdawało mu się, że „ cały maiestat krolewski wydawał się na iego twarzy. „ *Henryk IV.* żaląc się na swoich ministrow, iż ieden z nich wydał sekret, przydał do tych słow, wziąwszy *Jannina* za rękę, *Ja ręczę za poczciwego człowieka, tylko to do was reszty należy, abyście się pomiarkowali z summieniem.* Krol mu powiedział przed swoią śmiercią na kilka czasow, " że myśli o przy- „ sposobieniu sobie dobrego bie- „ gacza, aby mogł za nim zdą- „ żyć w iego przedsięwzięciach. „ Krolowa matka po śmierci *Henryka IV.* zdawała na niego naywiększe interessa krolestwa, i powierzyła mu rządy skarbow, utrzymywał ie wiernie, czego nie wielkie bogactwa zostawione iego familii są dowodem. *Henryk IV.* krol wyrzucał sobie, że mu nie dość dobrze świadczył, mowił w wielu zdarzeniach, *że złocił niektorych z pomiędzy poddanych, aby ukrył ich złośliwość, ale co prezydenta* Jannina, *o tym zawsze wiele dobrego mowił, chociaż mu mało dobrego uczynił.* Pod czas, kiedy był prostym patronem, wstawił się wymową szlachetną i perswaduiącą. Pewny człowiek prywatny, bogaty, słysząc go rozmawiaiącego w stanach Burgundyi, był tak kontent z iego talentow, że przedsięwziął wziąść go za zięcia. Poszedł do niego i pytał się go, coby miał za dobra, patron wznioss rękę do głowy, a potym pokazawszy mu kilka xiążek. *Oto cała moia maiętność*, powiedział mu, *i cała moia fortuna.* Powiadaią, że pewien xiążę chcąc go zmieszać, przypominaiąc mu iego urodzenie, pytał się czyliby



był syn? On mu odpowiedział: *Mych cnot.* Ten wielki człowiek w przeciągu 80. lat, widział 7. krolow Francuz: posiadaiących następnie tron. Umarł R. 1622. a 82. wieku. Są iego *Pamiętniki* i *Negocyacye* wydane w Paryżu in fol. R. 1650. u *Elzevirow*, tegoż samego R. we 2. Tom. in 12mo. i R. 1659. we 4. Tom. in 12mo. Są poważane od tych i potrzebne tym, ktorzy chcą traktować w interessach przytrudnych. Kardynał de *Richelieu* maiąc sobie za zwyczay czytać ie w swoim schronieniu w Awinionie, znaydował tam zawsze coś do nauczenia się.

I. JANSENIUS, (Corneli) urodzony w Hulst we Flandryi R. 1510. umarł biskupem Gandyi R. 1576. w 66. lat życia. Dostał to biskupstwo powrociwszy z zboru Trydentskiego, na ktorym pokazał swoią mądrość i pokorę. Wprzody był plebanem S. Marcina w Courtrai, potym professorem teologii w Louwain, oraz dziekanem S. Jakoba w tymże mieście. Mamy po nim: I. Wyśmienitą *Concordią Ewangelistow*, in fol. II. *Kommentarze* na wiele xiąg pisma S. III. *Wykład* psalmow. Wszystkie te dzieła są napisane po Łacinie z wielką gruntownością i nauką. Są w rękach wszystkiego duchowieństwa: imie obudwu *Janseniuszow* było *Jansen*; lecz dla wydania się uczonym w ich wieku, trzeba było złacinnic iego imie, i złaciniono go.

II. JANSENIUS, (Corneli) urodzony R. 1585. we wsi Accoy, niedaleko Leerdamu w Hollandyi, przybył do Paryża R. 1604. Xiądz de S. *Cyran* umieścił go u pewnego konsyliarza za nauczyciela do dzieci. Ten sam sposob myślenia, taż pobożność, taż gorącość w materyach teologicznych, złączyły ściśle te dwie osoby. S. *Cyran* wezwał w nieiaki czas potym *Jansenjusza* do Bayonny, gdzie uczyli się razem przez wiele lat, szukaiąc szczerze w S. *Augustynie*, czego w nim niebyło, lecz spodziewali się to tam znaleść. Młody teolog powrociwszy do Louwain R. 1617. wziął biret doktorski R. 1619. otrzymał dyrekcyą collegium S. Pulcheryi, oraz katedrę pisma świętego. Akademia Louwańska wyprawiła go dwa razy do krola Hiszpańskiego, aby cofnął pozwolenie udzielone Jezuitom nauczania szkoł wyższych, iako i filozofii w tym mieście; na co pozwolono. Dla przypodobania się krolowi Hiszpańskiemu, wydał na świat xiążkę przeciwko Francyi intytulowaną: *Mars Gallicus* R. 1637. in 12mo. przetłomaczoną na Francuzkie przez *Ch. Hersant* R. 1638. in 8vo. Dzieło to, napisane z gorącością, było ułożone z okoliczności przymierza, ktore Francuzi uczynili z mocarstwami Protestantskiemi. Twierdzą, że ta xiążka mało dzisiay znana, pierwszym była zawziątkiem nienawiści kardynała *Richeliego*, przeciwko *Jansenjuszowi* i uczniom iego. W rok potym po wydaney tey satyrze, zawołany był na biskupstwo Ypres od *Filipa IV.* i rządził tym kościołem aż do R. 1638. w ktorym umarł zarażony powietrzem, oraz offiarą troskliwości pasterskiey. Był dotknięty tą chorobą, dzieląc między diocezanow strapionych tym biczem, posiłki duszne i doczesne. Ten prałat zostawił: I. *Komwentarze* na Ewangelie iu 4to. na 5. *Xiąg Moyżeszowych*, in 4to. na *Psalmy*, na *Ecclesiastyka*, w Antwerpii 1614. in fol. pełne nauki i napisane iasno. II. Niektore xiążki *Kontrowersyi*, to iest: *Roztrząsania wątpliwości w wierze zachodzących.* III. Dzieło tak sławne, i bardzo sławne, ktore nosi tytuł: *Augustinus* Cornelii Jansenii *Episcopi*,

albo *Doctrina Sancti Auguſtini de humanæ naturæ ſanctitate, ægritudine, medicinâ, adverſus Pelagianos & Maſſilienſes*; w Louwain 1640, i w Rotomagu 1652. in fol. Ta oſtatnia edycya ieſt lepſza, gdyż ſię w niey znayduie iedno *Piſmo*, w ktorym *Janſenius* czyni porownanie zdań i maxym niektorych teologow Jezuickich, z błędami i fałſzywemi początkami Semi-Pelagianow Marſeilſkich. Ma tam bydź na końcu traktat: *De ſtatu parvulorum ſine baptiſmo decedentium*. Autor pracował lat 20. nad tą xiążką; ktorą uczony *Leybnitz* uważał za dzieło głębokie. Czytał układaiąc ie 10. razy S. *Auguſtyna*, 30. zaś razy iego traktaty przeciwko Pelagianom. Ten prałat czy przewidział burzą, ktorą iego dzieło ſprawić miało, bądź że chciał pokazać przed światem ſwoią podległość ſtolicy świętey, napiſał kilką dniami przed śmiercią ſwoią do papieża *Urbana VIII.* że poddawał ſzczerze decyzyi iego i powadze *Auguſtyna*, ktorego dopiero ſkończył; i że ieżeli oyciec święty ſądził bydź potrzebą uczynić w nim iakie odmiany, przyſtaie na to z zupełnym poſłuſzeńſtwem. *Liſt* ten był do zbudowania; ale zoſtał utaiony od exekutorow woli iego teſtamentowey *Calenuſa* i *Fromonda*. Podług wſzelkich podobieńſtw; nigdyby o nim nie miano wiadomości, gdyby po wzięciu Ypres, niewpadł był w ręce wielkiego *Condeuſza*, ktory uczynił go publicznym. *Janſenius* kilką godzinami przed śmiercią, i w oſtatnim ſwoim teſtamencie, poddał ieſzcze i oſobę ſwoią i xiążkę pod rozſądek i decyzyą kościoła Rzymſkiego. O to ſą właſne wyrazy, ktore dyktował pol godziną przed ſkonaniem: *Czuię coś trudno odmienić ſię mogącego; ieżeli iednak ſtolica Rzymſka odmieniłby co chciała; ieſtem poſłuſzny ſyn, i tego kościoła w ktorym zawſze żyłem, aż do tego śmierci moiey momentu poſłuſzny ieſtem. Ta ieſt oſtatnia wola moia. Działo ſię 6. Maia roku 1638.* Tym ſpoſobem ten uczony biſkup ſtał ſię głową partyi, nie myśląc o tym, i niechcący. Całe iego ſyſtema zaſadza ſię, (podług autora iednego Jezuity) na tym punkcie głownym: " że odtąd iak „ upadł *Adam*, miłość ieſt iedyną ſprężyną, ktora włada ſercem człowieka; że taż ſama miłość ieſt nie unikniona, gdy „ nadchodzi i niezwyciężona, gdy „ iuż nadeſzła. Jeżeli ta miłość „ ieſt niebieſka, prowadzi do cnoty: ieżeli zaś ziemſka, determinuie do wyſtępku; i wola znayduie ſię koniecznie pociągnioną „ od tey ze dwoch, ktora w ſamey iſtocie ieſt mocnieyſza. Te „ dwa ukontentowania, (mowi „ autor) ſą iako dwie ſzale, ipdna niemoże podnieść ſię w gorę, aż poki druga nieopuści ſię „ na dol. Tak też i człowiek czyni nieprzezwyciężenie chociaż „ dobrowolnie, źle albo dobrze; „ podług iak ieſt kierowany łaſką „ lub pożądliwością. Ztąd pochodzi, *iż ſą niektore przykazania „ niepodobne, nie tylko dla niewiernych, zaślepionych, zatwardziałych; ale też dla wiernych „ i ſprawiedliwych, mimo ich woli i uſiłowania, podług ſił ktore „ maią, tudzież łaſki, ktorą może „ oddać te przykazania podobne„ mi, i do wykonania możnemi, „ im niedoſtawaiących*.„ Ten wykład niezdał ſię bydź doſkonałym Partyzantom *Janſeniuſza*. Zobaczmy więc ten, ktory nam daie X. *Racine* w ſwoiey kościelney hiſtoryi. *Auguſtyn* podzielony ieſt na trzy części. W pierwſzey wyſtawuią ſię z obſzernym wyłuſzczeniem zdania Pelagianow, i Semi-Pelagianow. W drugiey po nie-



ktorych kweſtyach początkowych o powadze S. *Auguſtyna*, w materyach przeznaczenia czyli predeſtynacyi: " traktuie o łaſce i „ ſzczęściu aniołow, tudzież człowieka przed upadkiem iego, „ kładąc w pięknym porządku, „ wſzyſtko co S. *Auguſtyn* o tym „ powiedział, i odpowiedaiąc na „ wſzyſtko co można przeciwko „ temu zarzucić. Ztąd idzie do „ ſtanu człowieka wyſtępnego i „ mizernego: explikuiąc przez S. „ *Auguſtyna*, naturę i ſkutki okropne grzechu pierworodnego; „ i iako wſzyſcy ludzie rodzą ſię „ wyſtępnemi, zoſtaiąc pod panowaniem pożądliwości i w ciemnościach niewiadomości, aż „ poki łaſka Zbawiciela ich nieoświeci, oraz nie uwolni ich z „ tych ciemności i niewoli. Nakoniec, mowi o ſtanie, ktory „ teologowie nazywaią *puræ naturæ*; proſtey natury; i dowodzi iaśnie, że ieſt to wywracać wſzyſtkie początki nauki, „ ktorą S. *Auguſtyn* utrzymywał „ aż do ſwoiey śmierci, przeciwko Pelagianom, oraz niſzczyć „ potrzebę łaſki, uznawaiąc możność takowego ſtanu: nic nie „ ieſt albowiem przeciwnieyſzego podług S. tego doktora, mądrości Boſkiey, dobroci i ſprawiedliwości iego, iako dać iſtotę ſtworzeniu rozumnemu, a „ zoſtawić go iemu ſamemu, chociaż ieſt niewinne; niechcąc mu „ dać zażywać chwały, nie dawſzy onemu żadney pomocy do „ przyiścia do niey; albo też daiąc mu znoſić mizerye tego życia i ſmierć, ktore nie mogą „ bydź, tylko karą grzechu. W „ trzeciey części *Janſenius* traktuie o uleczeniu człowieka, o „ przywroceniu onego do wolności, ktorą przez grzech utracił. „ W tym on mieyſcu powtarza z „ taką iaſnością i z taką dokładnością, wſzyſtko cokolwiek S. „ *Auguſtyn* napiſał w tey materyi.„ Jakożkolwiek bądź o ſprawiedliwości obudwoch wykładow, ktoreśmy o S. *Auguſtynie* dali, ſkoro ta xięga zobaczyła świat, woyna ſię natychmiaſt zaięła w akademii Louwańſkiey. Widziano pokazuiące ſię maleńkie piſma i wielkie xięgi, za nim i przeciwko. *Urban VIII.* rozumiał że to uſpokoi, zakazuiąc R. 1642. xięgi *Janſeniuſza*, iako wznawiaiącey propozycye od iego poprzednikow iuż potępione; ba! lecz woyna miaſto ſię uśmierzyć, przeſzła ze Flandryi do Francyi, i niemniey tam była żwawa. Sorbonna naganiła 5. propozycyi wyięte z *Auguſtyna*. *Innocenty X.* potępił ie wkrotce potym R. 1653, *Janſeniści* mniemali wykręcić ſię od bulli kładąc dyſtynkcyą między ſenſem heretyckim, a ſenſem prawowiernym. Twierdzili oni, że te 5. propozycyi nieznaydowały ſię w dziele biſkupa Flamandzkiego; albo też ieżeli ſię tam znaydowały, to im dawano rozumienie opaczne. Papież *Alexander VII.* zpiorunował te dyſtynkcye, przez bullę 16. Października R. 1656. wydaną. Deklaruie w niey, i że 5. *Propozycyi ſą wyięte z xięgi Janſeniuſza, i że one były potępione, nawet w rozumieniu tego autora*. Ten papież czynił iednomyślnie z większą liczbą biſkupow Francuzkich. Ci biſkupi, nie kontentuiąc ſię formułą, ktorą iuż byli zrobili, napiſali drugą. Oto ſą iey brzmienia: *Ja potępiam ſercem i uſtami, naukę 5. propozycyi zawieraiących ſię w xięgu* Cornelego Janſeniuſza; *ktora to nauka nie ieſt* S. Auguſtyna, *i ktorą* Janſeniuſz *źle wytłomaczył*. Ta formula wznieciła gmin rokoſzanow, a więcey ieſzcze hypokrytow. Wymagano podpiſu od wſzyſtkich tych, ktorzy xiężyc

się i beneficia brać zamyślali. Od tego czasu Francya chowa na łonie swoim woynę domową, i ten ogień tli się ieszcze w popiele, tak iż baczność oycowska panuiącego, ani pogarda ludzi mądrych, powaga biskupow i pośmiech puszczony od rozumow wytwornych na fanatykow oboiey strony niemogły go ugasić. Prawda, że od znieśienia Jezuitow, daleko mniey mowią o smutnych tych sporach, i trzeba się spodziewać, że powoli powoli, ani wzmianki daley o tym nie będzie we Francyi. *Leydeker* napisał *życie Jansseniusza* po Łacinie in 8vo. w Utrechtcie 1695. *Patrz* także *Historyą kościelną XVII. wieku* przez *Du Pin*.

JANSON albo JANSENIUS, (Jakob) urodzony w Amsterdamie R. 1547. doktor Louwański i professor teologii, tudzież dziekan kościoła kollegialnego S. Piotra, umarł 20. Lipca R. 1625. Mamy po nim: I. *Kommentarze* estymowane na *Psalmy*, in 4to. na *Pieśni Salomonowe*, in 8vo. na *Joba*, in fol. na *Ewangelie S. Jana*, in 8vo. oraz na *Kanon mszalny*. II. *Institutio Catholici Ecclesiastæ*. III. *Enarratio Passionis*. IV. Niektore *Mowy pogrzebowe*.

JANSON, *patrz* FORBIN i JENSON.

JANSSON, *patrz* BLAEU i ALMELOVEEN.

JANUA, (Jan de) albo JANUENSIS, tak nazwany od Genuy oyczyzny swoiey, *patrz* BALEI.

JANVIER, (Ambrozy) Benedyktyn, urodzony u S. Zuzanny w Menie R. 1614. został biegłym w ięzyku Hebrayskim. Uczywszy przez wiele lat w zakonie swoim z chwałą, umarł w Paryżu w opactwie S. Germanades-Pres, 25. Kwietnia R. 1682. w 68. wieku. Mamy po nim: I. *Edycyą* dzieł *Piotra de Celles*. Prefacya tey edycyi iest P. *Mabillon*. II. *Tradukcyą Łacińską* kommentarza Hebrayskiego *Dawida Kimchi* na psalmy, R. 1669. in 4to.

JANUS, pierwszy krol Włoski, zaczął tam panować wprzod niż *Eneasz* przyszedł ie ofieść. Był synem *Apollina* i *Kreuzy*, corki *Erekteusza* krola Ateńskiego. *Xiphus* mąż *Kreuzy*, przyiął go za swego, nieznaiąc go. *Janus* przybył z potężną flottą wysieść do Włoch, wyćwiczył narody, nauczył ich wiary, i wybudował na iedney gorze miasto, ktore nazwał *Janicula*. W czasie, gdy on wstawiał panowanie swoie między narodami grubemi, *Saturnus* wypędzony z Arkadyi od *Jowisza*, przystąpił do państw iego, i został przyięty iako przyiaciel. *Janus* po śmierci swoiey był czczony iako iedno bostwo, i naypierwsze to było, ktorego te narody wzywały. *Romulus* kazał dla niego wystawić kościoł w Rzymie, ktorego drzwi były otwarte pod czas woyny, zamknięte zaś pod czas pokoiu: kościoł miał 12. drzwi, ktore znaczyły 12. miesięcy roku. Medalle znayduiące się w bibliotece krolewskiey, reprezentuią go z 4. twarzami, ktore znaczą 4. pory roku. Malowano go pospolicie z dwoma twarzami, iako prezyduiącego nade dniem i nocą, znaiącego oraz przyszłość i przeszłość. Trzymał kiy w ręce prawey, a klucz w ręce lewey.

JAPHET, syn *Noego*, miał 7. synow, *Gomera*, *Magoga*, *Madai*, *Javana*, *Tubala*, *Mosocha* i *Tyrasa*, ktorego potomność, podług niektorych uczonych zaludniła część Azyi i całą Europę. Z tego to syna *Noego*, poetowie zmyślili sobie swego *Jafeta*, syna nieba i ziemi i krola Tessalii, ktory z Nymfy *Azyi* miał *Hesperą*, *Atlasa*, *Epimeteusza* i *Prometeusza*. Takie przynaymniey zdanie iest autorow *Morerego*, i niektorych mitologistow; lecz te zdanie odrzucone iest od wielu osob nauką oświeconych.



JAPIX, syn *Dedala*, wynalazł część *Puilly* albo *Apulii*, co było przyczyną do dania nazwiska *Japigia*, ziemi na przeciw Włoch będącey.

JARCHAS, naymędrszy z filozofow Indyiskich, *Brachmanami* nazwanych i wielki astronom, podług S. *Hieronima*, *Apolloniusz* z *Tyanny* znalazł go nauczaiącego w katedrze złotey, gdy wchodził do Indyow.

JARCHI, (Salomon) sławny rabin, znany także pod imionami *Raschi*, *Jarki*, *Izaaka*, zobaczył świat w Troyes w Champanii R. 1104. Zwiedził Europę, Azyą, Affrykę, i stał się biegłym w lekarskiey sztuce, tudzież astronomii, w *Miszny* i *Gemarze*. Umarł w Troyes R. 1180. w 75. lat życia. Mamy po nim *Kommentarze* na *Biblią*, *Miszny* i *Gemarę* na *Pirke-Avoth*, ktore się znayduią w biblii Hebrayskiey Amsterdamskiey R. 1660. we 4. Tom. in 12mo. Narod iego przyiął ie z oklaskiem, i szacuie ie ieszcze bardzo.

JARD, (Franciszek) kapłan *Doctrinarius*, urodzony w Boulenie niedaleko Awenionu, R. 1675. umarł R. 1768. wydał, *Religia Chrześciańska rozważana w prawdziwym duchu iey maxym*, 6. Tom. in 12mo. Dzieło robione z xiędzem *Debonnaire*, ktore miało pomyślność. Jego *Kazania* wydane R. 1768. 5. Tom. in 12mo. mniey wskorały, ponieważ styl ich iest zimny, i grunt niema w sobie nic nowego.

JARDIN, (Du) *patrz* DUJARDIN... HORTA... i SELLIUS.

JARDINS, (Marya-Katarzyna des) urodziła się w Alanson około R. 1640. z oyca, ktory był woytem. Jey rozum był wcześnie przeyrzały; postanowiła więc użyć go dla poprawienia swoiey fortuny. Figura iey nie była piękna, ale była powabiaiąca. *Villedieu* szlachcic przystoyny i maiętny, zakochał się w niey i ożenił. Ten pierwszy mąż gdy umarł, poczęła od zamknięcia się w klasztorze, a skończyła na ożenieniu się z drugim. Po śmierci tego ieszcze dała swoią rękę trzeciemu, ktory umarł iako i dwa pierwsi. Przerażona tym potroynym wdowieństwem, wyrzekła się ślubnych związkow, a poświęciła się tak na miłość, aż do swoiey śmierci nastąpioney R. 1683. Dzieła iey wierszem i prozą były zebrane Roku 1702. do 1721. we 12. Tom. in 12mo. Znayduią się w nich wiele romansow: *Les désordres de l'Amour*; le *Portrait des foiblesses humaines*; *Cléonice*; *Carmente*; les *Galanteries Grenadines*; les *Amours des Grands-Hommes*; *Lysandre*; les *Mémoires du Serrail*; les *Nouvelles Africaines*; les *Exilés de la Cour d'Auguste*; les *Annales galantes*. Wszystko tam iest odmalowano owym pędzlem żywym, bystrym, zagrzanym od niewiasty; ale ten pędzel nie wszędzie iest skromny. Używa często farb bardzo romansowych. Nie widać w tych romansach, tylko same ułomności pani de *Villedieu*, a życzonoby sobie w nich widzieć potrzeby prawdziwe, charakterow i obyczaiow ludzkich. Jey historyiki zgubiły gust do długich romansow, przystaię na to; ale też i niedały, trzeba przyznać, upodobania do dobrych dzieł w tym rodzaiu. Chwała ta, zachowana została dla PP. *Prévôt*, *Duclos*, *Marivaux*, *d'Arnaud*. Co za rożnica dobrych produkcyi tych, a produkcyi pani de *Villedieu*! tamte podobaią się rownie filozofowi,

iako i człowiekowi czułemu; drugie zaś nie mogą się podobać, tylko amantom nudnym i tęskniącym, albo też rozpustnikom. Dzieła poetyczne pani de *Villedieu* są daleko niższe od iey prozy: wierszowanie iey iest słabe i uprzykrzone.

JARED, syn *Malaléela*, a oyciec *Enocha*, ktory go spłodził w R 162. Umarł maiąc lat 962. R. 2452. przed Chrystusem.

JARNAC, (Gui-Chabot) sławny iest przez zwycięztwo, ktore odniosł nad P. la *Chateignuraye*, i ktore dało początek przysłowiu: *C'eſt un coup de Jarnac, ieſt to ſztuka Jarnaka*, dla oznaczenia sztychu niespodziwanego, i ktorego nie myślano zasłonić. Znayduie się bilet iz wyzwaniem tych dwoch poiedynkuiących w *Eſſais ſur Paris*, tomie I. Opisanie poiedynku iest położone pod artykułem: *Chateignuraye*: (*patrz* tego słowa.) Lecz kawałek chwalebny dla *Jarnaka*, ktory się tam nieznayduie, iest, że krol *Henryk II*, zniewolony skromnością tego pana, rzekł ścisnąwszy go; *Biieś ſie iak Cezar, a mowiles iak Aryſtoteles.*

JARRIGE, (Piotr) Jezuita z Tulles w Limousynie, dosyć dobry kaznodzieia swoiego czasu, porzucił zakon R. 1647. i uciekł do Hollandyi. Stany generalne dały mu pensyą. Ten apostata wydał wkrotce potym xiążkę niegodziwą, pod tytułem, *le Jeſuite ſur l'échaffaud*, in 12mo. Jest to nieznośny paszkwil, ktory tylko zemsta utworzyć mogła. Xiądz *Ponthelier* towarzysz tego nędznika, był na ow czas w Hadze przy pośle, z takim postąpił sobie obrotem i rostropnością, że namowił *Jarriga*, iż wrocił się nazad na łono kościoła Katolickiego. Schroniwszy się do Jezuitow Antwerpskich R. 1650. ułożył obszerne odwołanie wszystkiego, co był napisał w swoim paszkwilu: *Jezuita na teatrze*. Nazywał to *odrodkiem, ktorego złe iego ſumienie było poczęło, melancholia uformowała, a zemſta wyprowadziła.* Odwołanie to było wydrukowane w Antwerpii R. 1650. in 12mo. i zrobiono dwie odpowiedzi na nie dość przykrych. *Jarrige* powrociwszy do Francyi, miał do wybrania albo wrocić się do towarzystwa, albo żyć xiędzem świeckim. To ostatnie sobie obrał i usunął się do Tulles, gdzie został aż do swoiey śmierci, ktora nadeszła R. 1670.

JARRY, (Laurenty-Juilliard du) urodzony około R. 1658. w Jarry, wiosce nie daleko Xaintes, przyłożył się zawczasu do ambony i poezyi. Miewał kazania z oklaskiem w Paryżu i w prowincyi; a chociaż wierszopis pomierny, robił dość dobrze w tym rodzaiu, iż zasłużył dwie korony w akademii Francuzkiey R. 1679. i 1714. Autor *Henryady* na ow czas ieszcze młody, komponował w tym ostatnim roku dla nadgrody, i został zwyciężony od xiędza du *Jarry*. Poema ukoronowane, niższe od pomiernego z strony poezyi, było ieszcze oszpecone przez omyłkę, wydaiącą w poecie niewiadomość grubą co się tycze fizyki, a nawet prostey geografii. Jeden z wierszow iego zaczynał się od *Poles glacés, brûlans*, bieguny szkliste, pałaiące, &c. Zwycięzca i sędziowie z czasem bardzo byli szydzeni, a naybardziey od zwyciężonego. Xiądz du *Jarry* odniosł ieszcze iedną nadgrodę w akademii R. 1683, albo przynaymniey podzielił się nią z P. la *Monnoye*. Dwa pisma miały rowną liczbę głosow, akademia kazała wybić dwa medalle, każdy maiący w sobie połowę nadgrody, ktore były rozdane obudwom autorom. Mamy po *Jarrym*: I. *Kazania*, *Panegiryki* i *Mowy pogrzebowe*, we 4. Tom. in 12mo. ktore chociaż nie są naypierwszey wartości, maią iednak wdzięki, między innemi l' *Oraiſon funebre de Flechier*. II. *Zbior* rożnych dzieł nabożnych, w Paryżu R. 1688. in 12mo. III. *Des poëſies Chrétiennes héroïques & morales*, w Paryżu R. 1715. in 12mo. wiersz w nich słaby. IV. *Le miniſtère Evangélique*, albo *Réflexions ſur l'éloquence de la chaire*, in 12mo. w Paryżu R. 1726. Autor brodził w tey materyi bardziey iak orator niżeli filozof. (*Patrz* BRETTEVILLE.) Umarł R. 1730. na przeorstwie u N. P. w Jarry dyecezyi de Xaintes.

I. JARS, (Marya le) *patrz* GOURNAI.

II. JARS, (Franciszek de *Roche-chouvart*, chevalier de) umarł R. 1670. kawalerem Maltańskim, komandorem de Lagny-le-Sec, oraz opatem S. Satura, był człowiek umysłu odważnego i charakteru stałego. Wzięty był do więzienia w czasie detencyi strażnika pieczęci de *Chateauneuf* R. 1633. Oskarżono go, iż chciał wyprawić *Krolowę matkę*, i z młodszym synem do Anglii. Nie było dowodow; lecz dla dociecznienia gruntu intrygi, kardynał de *Richelieu* kazał go dekretować na śmierć dawszy słowo sędziom, iż będzie miał pardon. Sędziowie przystali na tę niegodziwość. Kawaler *Jars* został dekretowany na ścięcie. Przeczytano mu dekret; wszedł na plac z miną bohatyrską, i gdy już był w posturze odebrać cięcie śmiertelne, zawołano pardon! iak miał zstępować z placu, ieden z sędziow miał tę podłość napomnać go, aby zawdzięczył łaskawość krola, i wydał intrygi de *Chateauneuf*; lecz on mu odpowiedział; *ieżeli ieſt iaka, nic nie potrafi go nakłonić do zdradzenia ſwoich przyiaciol.*



III. JARS, (Gabryel) urodzony w Lionie R. 1732. z oyca interessowanego do szyb mineralnych Lsońskich, pokazał wielkie upodobanie do Metallurgii. Pan *Trudaine* dowiedziawszy się o tym, wprowadził go w podziemne lochy i groble. Gdzie nabrał wiadomości potrzebnych do tego urzędu, na ktory go przeznaczano; to iest wydoskonalenia dobywania naszych szyb, przez przypatrzenie się szybom zagranicznym, i rozmaitym sposobom ich dobywania. R. 1757. odwiedził szyby w Niemczech z P. *Duhamel*, zaś w R. 1760. odwiedził północne. Został przyięty do akademii umieiętności R. 1768. i umarł w roku następuiącym. Brat iego wydał iego obserwacye, pod tytułem: *Voyages Metallurgiques*, w Lyonie R. 1774. in 4to. dzieło chwalone.

JASIUS, syn *Ceryta* krola Toskanii albo Etruryi, miał sprzeczkę, po śmierci swego oyca zbratem *Dardanuſem* o sukcessyą, i był ofiarą tey zazdrosney kłutni. Oyciec *Atalanty*, obnażoney i wyznaczoney na zażarcie dzika Kalidońskiego, nazywał się także *Jaſius*.

I. JASON, syn *Eſona* i *Alcymedy*. *Eſon* umieraiąc, zostawił go pod opieką *Peliasa* brata swego, ktory dał go na wychowanie centaurowi *Chironowi*. Xiążę ten podrosłszy, tak sobie ujął serce ludu, że *Pelius* szukał wszystkich sposobow ażeby go zgubić, dla ubezpieczenia się na tronie. Wyperswadował *Jazonowi*, że pięknaby rzecz była dostać runa złotego, spodziewaiąc się, iż ztamtąd więcey nie powroci. Pogłoska o tey wyprawie rozszedłszy się wszędzie, xiążęta Greccy chcieli także do tego należeć. Puścili się pod iego chorągwią do Kolchidy, gdzie te złote runo wisiało na iednym drzewie, i straszliwy smok go pilnował. Nazwano ich *Argo-*

*nautami*, od imienia okrętu ich nazwanego *Argo*. Skoro *Jason* przypłynął do Kolchidy, zaraz się przywiązał do *Medei* czarownicy, ktora dała mu ziele iedno na uśpienie smoka. Zabił te straszydło, zabrał runo, i powrocił pokazać go *Peliasowi* stryiowi swemu. Wywiozł ze swoią żłobyczą i *Medeę*, ktorey ią był winien; lecz iego miłość i powierzchowna wdzięczność, nietrwałą prawie nad skutek, ktory iey był celem. Umknąwszy się do *Kreona* krola Korynthu, porzucił swoią dobrodzikę, a ożenił się z corką owego krola: (*patrz* II. Creuse.) *Medea* rozgniewana, (poradziwszy corkom *Peliasa* aby zabiły swego oyca, i ugotowały go w kadzi mosiężney, obiecuiąc im że odmłodnieie,) pozabiiała sama dzieci ktore miała z *Jazona*, i częstowała go kawałkami ich na iednym bankiecie. Co większa wytruwszy całą familią krolewską *Kreona*, wyiąwszy *Jazona*, ktorego umyślnie przy życiu zostawiła, dla podbudzania mu ustawicznie nowych coraz przeciwności, wzbiła się pod obłoki na wozie ciągnionym od smokow skrzydlastych. Tym czasem *Jazon* obiął Kolchy, gdzie panował spokoynie resztę dni swoich.

II. JASON Cyrenreński, napisał *Historyą Machabeyczykow*, w 5. xięgach, *patrz* xięgi II. *Machab.* 2. 24.

III. JASON, brat *Oniasza*, arcy-kapłana Zydowskiego, kupił od *Antyocha Epifana* wielkie kapłaństwo, i zsadził z niego brata swego R. 175. przed Chrystusem. Skoro na nie wstąpił, usiłował znieść cześć pańską w Jeruzalem, lecz ledwie sprawowawszy lat dwie arcy-kapłaństwo, *Menelausz* z pokolenia *Beniamina*, podkupił go na wzaiem, postąpiwszy *Antyochowi* większą summę pieniędzy. *Jason* przymuszony ustąpić, umknął się do Ammonitow. Tam zostawał ukryty, aż wieść się rozeszła o śmierci *Epifana*, dopiero wyszedł z ustronia swego, wpadł zbroyną ręką do Jeruzalem, z ktorego wypędził *Menelausa*, i wyrządzał wszystkie sposoby nieprzyiacielskie przeciwko obywatelom swoim. Pogłoska o mniemaney śmierci krola znikąwszy, musiał ustąpić z miasta, i błąkał się przez nieiaki czas u Arabow, ztamtąd udał się do Egiptu. Nie dufaiąc się bydź tam bezpiecznym, schronił się do Lacedemony, iako miasta sprzymierzonego; ale umarł tam nędznie i w takim opuszczeniu, że niechciał go nikt pochować.

IV. JASON z *Tessaloniki*, mieszkał u niego apostoł *Paweł S.* Zydzi mieyscy podbudzili pospolstwo, i napadli na dom *Jasona* w tey myśli, aby dostać *Pawła* i *Sylasa*. Lecz nie znalazłszy ich poymali *Jasona* i prowadzili go do magistratu, ktory odesłał go pod kondycyą, żeby stawił oskarzonych. Pokazuie się z listow S. *Pawła* do Rzymian, że *Jason* był krewnym iego. Grekowie czynią go biskupem Tarsu i Cylicyi, i obchodzą iego pamiątkę 28. Kwietnia.

JATRE, (Mateusz) zakonnik Grecki XIII. wieku, po ktorym mamy dwa pisma znaczne wierszem Greckim, ale składu zdatnieyszego do poezyi niżeli do muzyki. Jedno mowi o *powinnościach kościoła Konstantynopolitańskiego*, a drugie zaś, o *Urzędnikach pałacowych* tego miasta. X. *Goar* kazał wydrukować ie Roku 1648. in fol. po Grecku i Łacinie wraz z notami.

JAVAN, 4. syn *Japheta*, oycem był Jończykow, albo Grekow mieszkaiących w Azyi mnieyszey. Miał synow *Elisa*, *Tharsis*, *Cethima*



*thima* i *Dodanima* czyli *Rhodanima*; ktorzy zaludnili Elidę, Cylicyą, Macedonią, oraz kray Dodony albo Rhodu.

JAVELLO, (Chryzostom) uczony Dominikan Włoski, uczył filozofii i teologii w Bononii z wielką pomyślnością, i umarł około R. 1540. Mamy po nim I. *Philosophia*. II. *Politica*. III. *Ekonomia Chrześciańska*. IV. *Noty na Pomponacego*. V. Inne dzieła, wydrukowane we 3. T. in fol. w Lyonie R. 1567. i in 8vo. roku 1574. Wszystkie te produkcye pomiernie są dobre, za swoiego czasu.

JAUFFROY, (Stefan) xiądz nauki Chrześciańskiey, urodzony w Ollioules, diecezyi Tulońskiey, umarł 30 Maia R. 1760. pełen był cnot i świątel. Mamy po nim: I. *Des Statuts Synodaux publiés dans le Synode Général tenu à Mende en* 1738, 1739. in 8vo. II. *Conférences de Mende*, 1761. in 12mo.

JAULT, (Augustin Franciszek) urodzony w Orgelet w Franche-Comte, przyięty doktorem medycyny, oraz był professorem języka Syryiskiego w kollegium krolewskim. Przetłomaczył, I. *Operacye Chirurgii Scharpa*, R. 1742. in 12mo. II. *Badania krytyczne nad Chirurgią* tegoż R. 1751. III. *Historyą Saracenską Ockleа*, Roku 1748. 2. T. in 12mo. IV. *Traktat o chorobach Wenerycznych*, *Astruka*, R. 1740. 4. T. in 12mo. V. *Traktat o chorobach wiatrowych*, *Combalusiera*, R. 1754. 2. T. in 12mo. VI. *Traktat o dychawicy*, *Floyera*, R. 1761. in 12mo. VII. Pracował około nowey edycyi *Dictionnaire Etymologique de Ménage*. Mąż uczony miał wiadomości rozmaite, i iego tradukcye w generalności są doskonałe. Umarł R. 1757. w 50. życia swego.

JAUSSIN, (Ludwik Amancyusz) aptekarz na usłudze woysk



Korsykańskich, dał się poznać publiczności przez *Pamiętniki historyczne* pryncypalnieyszych zdarzeń nastąpionych na tey wyspie, we 2. T. in 12mo. 1759. Chociaż te dzieło iest tylko zbieranina źle wytrawiona, są w nim szperania i rzeczy ciekawe. Mamy ieszcze po nim *Traktat o perle Cleopatry*, in 8vo. tudzież *Pamiętnik o Szkorbucie*, in 12mo. Umarł w Paryżu R. 1767.

I. JAY, (Guido Michał e) rozumny rzecznik w parlamencie Paryzkim, bardzo był biegły w ięzykach. On kazał wydrukować *Polyglottę* swoim kosztem. Dzieło to nabywszy mu sławę, zniszczyło iego maiątek. Angielczykowie którym ią chciał nadto drogo przedać, zlecili *Waltonowi* edycyą *Polyglotty* daleko wygodnieyszey niż była pana *le Jay*. Tenże mogłby ieszcze był wiele zyskać; gdyby był pozwolił pokazać się swoiey pod imieniem kardynała *Richelieugo*, zazdrośnego sławy ktorą kardynał *Ximenes* był sobie zrobił, przez iedno dzieło w tymże rodzaiu. *Jay*, zostawszy wdowcem i ubogim, chwycił się stanu duchownego, był dziekanem Wezelay, otrzymał patent Konsyliarza stanow, i umarł R. 1675. (Nie trzeba go brać za *Mik' le Jay* barona de Tilly, strażnika pieczęci i pierwszego prezydenta w parlamencie Paryzkim, zmarłego R. 1640. oddawszy znaczne usługi *Henrykowi IV.* i *Ludwikowi XIII.*) *Polyglotta* Guida Michała *le Jay* iest w 10. T. bardzo wielkich in fol. Jest to nayglownieysza robota drukarzow, ale bardzo niewygodna, przez zbyteczną wielkość formy, i ciężar woluminow. Ma więcey w sobie, niżeli *Polyglotta Ximenesa*, Syryiski i Arabski ięzyk. Pokazała się od roku 1628. aż do roku 1645.

II. JAY, (Xiądz le) Jezuita,

*patrz* XII. Denys.

IBAS, biskup Edeski w V. wieku, był z początku zaraz Nestorianinem, a potym prawowiernym. Napisał list podczas błędu swego do iednego Persa nazwanego *Maris*, ktory w kilka czasow potym był przyczyną rozterkow. Łaiał w tym liście *Rabulasa* swego poprzednika, że niesprawiedliwie potępił *Teodora z Mopsuesty*, ktorego on wychwalał. W następuiącym wieku, *Teodor* biskup Cezareyski w Kapadocyi, przychylny *Originesowi*, radził *Justinianowi*, aby przywrocił pokoy kościołowi; potępiaiąc pisma *Teodora z Mopsuesty*, klątwy ktore *Teodor z Cyru* zostawił klątwom *S. Cyryla* i listu *Ibasa*. Ten monarcha bardzo okrutny, kazał ie potępić na V. zborze powszechnym złożonym w Carogrodzie R. 553. To iest co nazywano *Sprawą trzech Rozdziałow*, ktora była przyczyną schizmy w kościele więcey iak przez wiek ieden. *Ibas* wiele cierpiał względem swego duchowieństwa. Wznoszono przeciwko niemu wiele zaskarzeń, ale rożne zbory oczyściły go, nayszczegolniey zbor Chalcedoński 451. roku.

IBATZES, *patrz* Daphnomelle.

IBRAHIM, cesarz Turecki, był wydobyty z więzienia R. 1640. aby ofiadł na tronie po śmierci brata swego *Amurata IV.* ktorego dziedziczył wszystkie wyłępki, z większą ieszcze niedołężnością i niezdatnością. (*Patrz* Hussein) Było to wszelako za iego panowania, że Turcy zdobyli Kandyią. Przypadek szczegolny pociągnął woysko Tureckie do podbicia tey wyspy. Dziesięc galerów Maltańskich spotkały się z wielkim okrętem Tureckim, ktory zabrały i zawinęły w małym porcie wyspy nazwaney Kalismena. Mniemano, że okręt Turecki miał na sobie syna sułtana, pobudką zaś do takiego mniemania było; iż *Kislar-Aga* rządca Eunuchow czarnych z wielu officerami Saroiowemi, znaydowali się na okręcie, i że to dziecię było wychowane przez niego z respektem i staraniem. Ten eunuch, gdy był zabity w potyczce, officyerowie zapewnili że to dziecę było *Ibrahima*, i że go matka posłała do Egiptu. Był przez długi czas szanowany w Malcie iako syn sułtana, w nadziei wykupna proporcyonalnego iego urodzeniu. Sułtan nie chciał im nic dać: ten mniemany xiąże zaniedbany od Maltańczykow, został Dominikanem. Znany był przez długi czas pod imieniem *Oyciec Ottoman*, ci oycowie kaznodzieie zawsze się chełpili, *że mieli syna Sułtana w swoim zakonie*. Porta niemogąc się zemścić nad Maltą, ktora swemi skałami nieprzebytemi, zastawiona iest od mocy Tureckiey, obrocili całą siłę swoię na Wenetow, wyrzucali im, że pomimo traktatu wpuścili do ich portu galery Maltańskie, flotta Turecka wpadła do Kandyi, wzięto Kanę R. 1645. a potym i całą wyspę. *Ibrahim* zatopiony w rozkoszach saraiu, nic nie wpływał do tego nabycia. Janczarowie nie mogąc iuż dłużey zcierpieć pana tak niedołężnego, złożyli go, zadusili iako utrzymuią nasi historycy R. 1649.

IBYCUS, poeta Grecki liryczny, słynął około R. 540. przed Chrystusem. Powiadaią iż gdy był obskoczony od rozboynikow, umieraiąc wziął za świadkow stadę żorawiow, ktore leciały pod ow czas. Po nieiakim czasie, ieden z rozboynikow obaczywszy żorawie powiedział swoim towarzyszom: *Oto są świadkowie śmierci Ibycusa*. Te słowa gdy były doniesione do magistratu, zboycy wzięci byli na examen, przyznali



się do zbrodni, i byli powieszeni. Zkąd pochodzi przysłowie: *Ibyci Grues*. Ten wierszopis był zostawił dzieła, z ktorych niemamy tylko niektore zebrane razem z *Alcego* przez *Henryka Etienne*.

ICARUS, uciekł z oycem swoim *Dedalem* z wyspy Krety, gdzie *Minos* ich prześladował. Mniemaią aby się ocalili prędzey, wymyślili okręt skrzydlasty. Co było przyczyną do zmyślenia poecie, że *Dedal* przywiązał woskowe skrzydła *Icarowi*. Historykowie dodaią, że ten młodzieniec wymyślił żeglugę. Poeci wymyślili że słońce roztopiło iego skrzydła, i że wpadł w morze, ktore od tamtego czasu nazwano *Morze Ikara* albo *Ikaryiskie*, aby wiecznie wsławić iego nieszczęśliwość.

I. ICARIUS, Ateńczyk, oyciec *Erigony*. Dał się napić wina chłopom, ktorzy nie znali tego napoiu, popili się aż do stracenia zmysłow. Niektorzy sądzili, że było zaprawne trucizną, porwali się na *Ikara*, i zabili go. Żony tych mordercow były opanowane na tych miasł szaleństwem, ktore trwało do poty, poki wyrok nie nakazał świąt na honor *Ikara*, skąd wzięły początek *Gry Ikaryiskie*. Te gry zależały na rownoważeniu się na sznurze przywiązanym do dwoch drzew. *Mæra* suka *Ikara*, odkryła mieysce iego grobu *Erigonie*, ktora się powiesiła z rozpaczy, dowiedziawszy się o śmierci swego oyca. Ale *Jowisz* przemienił *Ikara* w gwiazdy, ktore zdaią się bydź *Bootes*, a *Erigonę* w gwiazdy nazwane *Panna*, sukę zaś *Merę* w gwiazdę nazwaną *Kanikula*.

II. ICARIUS, syn *Ebalusa* krola Lakońskiego, był oycem *Penelopy*. Niemogąc znieść rozłączenie się z swoią corką, zaklął *Ulyssesa*, aby założył sobie mieszkanie w Sparcie: ale nadaremnie. *Ulysses* gdy odiechał ze swoią żoną, *Ikarius* wsiadł na swoy woz i takiey pilności przykładał, iż się zobaczył ze swoią kochaną corką i powiększył swoie prożby, aby *Ulissesa* nakłonić do powrotu do Lacedemony. *Ulisses* dał do wyboru swoiey żonie, albo żeby się wrociła do oyca, albo zi nim iechała do Itaki. *Penelopa* nic nie odpowiedziała, ale spuściwszy, zakryła twarz swoią zasłoną. *Ikarius* nienalegał więcey, pozwolił odiechać, i kazał wystawić na tym mieyscu oltarz *wstydliwości*.

ICTINUS, sławny architekt Grecki, R. 430. przed Chrystusem; wystawił wiele kościołow wspaniałych, między inszemi kościoł *Minerwy* w Atenach, i *Apolina* w Peloponezie. Ta ostatnia budowa była iedną z naypięknieyszych w starożytności.

IDACIUS, biskup Hiszpański żył w V. wieku. Zostawił *Kronikę*, ktora się zaczyna od I. roku panowania *Teodozego*, a kończy się II. roku panowania *Leona* 467. Przypisuią iemu także *Fastes Consulares* przedrukowane kilkokrotnie. X. *Sirmond* wydał te dwa dzieła R. 1619. in 8vo. w Paryżu.

IDATHYRSES, albo Indathyrses, krol Scytow Europeyskich, nastąpił po swoim oycu *Solim*, a odmowił swoiey corki w małżeństwo *Dariuszowi* synowi *Histaspisa* krola Perskiego. To odmowienie było przyczyną wovny między temi krolami. *Daryusz* wyszedł na *Idatyrsa* w 700000. zbroynego woyska, ale gdy to woysko było rozprosżone, musiał się wrocić do Persyi. *Idathyrses* nazwany iest *Jancires* przez *Justina libro primo & secundo*, C. 6.

IDEA, (Swięta) hrabina Boulońska w Pikardyi, urodzona Roku 1040. corka *Godfryda Brodatego*

xiążęcia Lotaryńskiego, żona *Eustachiusza II.* hrabi Boulońskiego. Zpłodziła z nim *Eustachiusza III.* hrabiego tegoż miasta; sławnego *Godfryda de Bouillon* xiążęcia Lotaryńskiego; i *Balduina*, który nastąpił na królestwo Jerozolimskie po swoim bracie, także wiele corek, z których iednę pojął cesarz *Henryk IV.* Umarła świętobliwie 13. Kwietnia Roku 1113.

IDIOTA, albo *uczony* IDIOTA, autor którego się często przytacza, wprzody nim xiądz *Teofil Raynaud* był odkrył że *Raymond Jordan*, proboszcz w Uzez R. 1381. potym opat Celleyski w dyecezyi Bourgeyskiey, iest prawdziwym autorem dzieł, które się znayduią w bibliotece OO. SS. pod nazwiskiem *Idiot.* (Patrz *Teofil Raynaud* Opus T. II.)

IDMON, sławny wieszczbiarz między argonotami, był synem *Apolina* i *Asteryi*, umarł w podróży iak przepowiedział.

IDOMENEUS, król Krety, był pod czas oblężenia Troi. Puściwszy się na morze, aby powrócił do swego królestwa, uczynił ślub, pod czas nawałnicy, że ofiarować będzie naypierwszą rzecz, którą spotka, ieżeliby był ocalony. Ale wkrótce żałował, iż taki ślub uczynił, ponieważ spotkał syna swego, skoro wysiadł na ziemię, i ofiarował go. Ta ofiara była przyczyną tak wielkiego powietrza, że obrusżeni poddani wygnali go. Poszedł założyć nowe państwo do Kalabryi, wybudował miasto Salentę i uczynił lud szczęśliwym. Przypadek *Idomena*, dał treść do tragedyi *Krebillonowi* i *Fenelowi* do piękney *Episody* w *Telemaku*.

IDOTHEA, corka *Proteusza*, nauczyła *Menelasa* iakim sposobem zniewolić oyca, aby mu odkrył sposób wyiścia z wyspy, gdzie był zatrzymany ze swemi towarzyszami, aż do iego powrotu z Troi i to co mu się miało zdarzyć. *Idothea* iest także nazwisko Nimfow, które miały piecze o *Jowiszu*, gdy był dziecięciem.

JEBUS, syn *Chanaana*, oyciec *Jebuseenow*, którzy nadali swoie nazwisko miastu Jeruzalem, skąd byli wygnani przez *Dawida*.

JECHONIASZ, syn *Joachima* króla Judzkiego, przybrany od oyca do korony, sam panował około R. 599. przed Chrystusem. Nie cieszył się tronem, tylko przez kilka miesięcy. *Nabuchodonozor* wziąwszy Jeruzalem, zaprowadził go do niewoli Babilońskiey. Zostawał w niewoli, aż do panowania *Ewilmerodaca*, który go z niey uwolnił, i uczynił go ministrem swego dworu. Niewiadomo, co się z nim potym stało.

I. JEHU, syn *Hanani*, był posłany przeciwko *Baasy* królowi Izraelskiemu, aby go uwiadomił o wszystkich nieszczęściach, które się miały zdarzyć iego familii. Ten monarcha rozgniewany za takie przepowiedzenie, kazał go stracić R. 930. przed Chrystusem.

II. JEHU, syn *Jozafata*, Xty, król Izraelski, zaczął panować około R. 885. przed Chrystusem. Zabił *Jorama* króla Izraelskiego uderzeniem strzały, i kazał stracić *Ochozyasza* króla Judzkiego. *Jezabela* żona *Achaba*; gdy się śmiała z *Jehusa* wchodzącego do miasta Izraelskiego; ten monarcha kazał ią wyrzucić oknem, rozkazał potem, aby stracono wszystkich synow i krewnych *Achaba*, i tych wszystkich, ktorzy z nim byli zpokrewnieni. Spotkawszy na drodze 42. braci *Ochazyasza*, kazał ie zamordować. Zgromadził nakoniec wszystkich xięży *Baala* do kościoła tego mniemanego bostwa, kazał ich



tam wszystkich podusić, pokrusżył statuę, i rozrzucił kościoł. Bog nasycony zemstą, ktorą *Jehu* wykonał na *Achabie*, przyobiecał mu że iego dzieci będą krolować aż do 4. pokolenia. To przepowiedzenie spełniło się na *Joachazie*, *Joasie*, *Jeroboamie*, i *Zacharyaszu*. Ten monarcha, ktory się pokazał tak gorliwym w wykonywaniu rozkazow boskich, nie czynił to tylko na pozor. Bog go skarał, zesławszy na niego *Hazaela* krola Syryi, ktory pustoszył iego krolestwo, rozrywał w kawałki co znalazł na dorędziu, i zniszczył wszystkie kraie Galaad, ktore posiadały dzieci *Rubena*, *Gada*, i *Manassy*. Umarł R. 856. przed Chrystusem, po dwudziestoośmioletnim panowaniu, okrutnym, i bałwochwalnym.

JENEBELLI, (Fryderyk) Mantuańczyk, ieden z naydoskonalszych indzynierow, ktorych tamten wiek mogł mieć, był posłany na pomoc przez krolowę *Elżbietę* miastu Antwerpii, gdy xiąże Parmeński obległ to miasto Roku 1585. Wymyślił wiele machin na zepsucie prac oblężeńcow, ale oblężeni przywiedzeni do ostateczności, nie mogli korzystać z pożytkow, ktore im obiecywała sztuka *Jenebellego*, i poddali się.

JENISCHIUS, (Paweł) z Antwerpii, był oycem 19. dzieci, z ktorych 4. tylko żyło. Wydał pewnego dnia dwudziestę, ktore mu narobiło więcey sławy i troskow, niż tamte wszystkie: iest to iego xiążka, pod tytułem: *Thesaurus Animarum*, dla ktorey był wygnany ze swey oyczyzny. *Jenischius* umarł w Stuardzie Roku 1647. a 89. życia swego, z reputacyą człowieka rownie biegłego w naukach, iak i w ięzykach.

JENSON, (Mikołay) sławny drukarz i odlewacz charakterow drukarskich w Wenecyi w XV. wieku, był początkowo sztycharzem monety Paryzkiey, w pierwszych latach panowania *Ludwika IX.* Gdy wieść o wynalezieniu sztuki drukarskiey w Moguncyi, zaczęła się rozchodzić, był tam posłany od krola, aby się nauczył sekretnie tey sztuki. To to iest co czytamy w iednym rękopismie dawnym o monecie Francuzkiey, ktory napis zdaie się bydź ułożony, i napisany w tamtych czasach, i ktory iest w tych słowach. " Dowiedziawszy się, że „ w Moguncyi są ludzie zdatni „ do wyrabiania charakterow, i „ dłutow, za ktorych pomocą mo- „ żna przez wydrukowanie po- „ większyć liczbę ciekawych rę- „ kopism; krol ciekawy w takich „ rzeczach i innych, rozkazał „ rządcom swoich mennic, aby „ tam posłali osoby zdatne do te- „ go, by się dowiedzieli sekretnie „ o tey sztuce, i skrzycie przy- „ wieźli iey wynalezienie. Był „ tam posłany *Mikołay Jenson*, „ chłopiec dowcipny, i ieden ze „ sztycharzow monety Pary- „ zkiey. „ W inszym rękopismie nieco podobnym, ktory posiadał nieboszczyk P. *Mariette* iest na marginesie, w nocie, ktora się ściąga do roku 1458. Ze *Karol VII.* uwiadomiony o tym co się działo w Moguncyi, żądał od rządcow Mennicy, osoby zdatney, aby tam poiechała dowiedzieć się, i że mu oni wystawili *Mikołaia Jensena* rządcę mennicy Turskiey, ktory wnet był posłany do Moguncyi, ale po powrocie do Francyi, gdy znalazł iuż zmarłego *Karola VII.* gdzie indziey poszedł wsławić się. Dwie więc wiadomości przeciwne, z ktorych ostatnia zdaie się pewnieysza, a mianowicie w tym że wyraża iak *Jenson*, będąc posłany do Moguncyi kosztem krolewskim, przenioss pożytki swego przemysłu do Wenecyi, zamiast niemi

ubogacić swoią oyczyznę. Jak bądź, *Jenson* nabył wielkiey reputacyi we trzech częściach typografii, to iest: w wyrabianiu stęplow, w laniu charakterow, i w drukowaniu, talenta, ktore mało artystow posiadało. On to naypierwszy wymyślił i ułożył formę i proporcyą charakterow Rzymskich, taką, iaka się teraz utrzymuie w druku. Mimo postępkow w sztuce, ieszcze teraz poważaią wybor własności iego charakterow, i iego edycye są wzięte z ukontentowaniem u amatorow edycyow dawnych. Pierwsza edycya wyszła z praffy *Jansona*, iest rzadkie dzieło, pod tytułem: *Decor Puellarum* in 4to. pod rokiem 1461. ale przez omyłkę a właściwie w R. 1471. Ponieważ tam iest kwestya o inszey xiążce Włoskiey, drukowaney in 4to. przez tegoż, Roku 1471. z tym tytułem: *Lucius Christianorum ex Passione Christi. Janson* drukował tegoż samego roku inną xiążkę po Włosku, pod tytułem *Gloria Mulierum*, ktora zdawała się dokończeniem naturalnym, *Decoris Puellarum*. Wiele edycyow inszych, Łacińskich, i rożnych wyszły aż do R. 1481. ktory może bydź poczytany za rok śmierci, ponieważ pokazuie się, iż zaprzestał drukować około tych czasow... *Patrz* JANSON.

JEPHTE, następca *Jaira* w sądowni Hebrayskiey, woiował przeciwko Amelitom około Roku 1187. przed Chryst. Dla utrzymania zwycięstwa, uczynił ślub, że będzie ofiarował naypierwszą głowę, ktorą spotka po potyczce, była naypierwszą iego corka iedynaczka, ktorą *Philon* nazwał *Seila*, ofiarował ią we 2. miesiące potym. OO. SS. podzielili się o prawie i o uczynku ofiary tak nadzwyczayney *Jephta*. Wielu go potępili iako płochego, a iego exekucyą uznali za niezbożną i okrutną; utrzymywali, że to przeciwko prawu natury ofiarować człowieka. Niektorzy z nim mowili na usprawiedliwienia tege ślubu, iż rządca życia i śmierci natchnął *Jephteta* taką myślą, i wyciągał oney spełnienia, iż nie można się go pytać o przyczynę tego postępku, ani sądzić o iakiey konsekwencyi. Insi nakoniec mniemaią, że ofiarowanie corki *Jephta* nie było tylko duchowne, że *Jephte* ofiarował panieństwo corki swoiey Bogu, i że ią przymusił trawić resztę dni swoich w czystości. *Jephte* umarł Roku 1181. przed Chrystusem.

I. JEREMIASZ, prorok, syn kapłana *Halcyasza*, rodem z Anatochyi blisko Jeruzalem, zaczął prorokować za panowania *Joziasza* Roku 627. przed Chrystusem. Nieszczęścia ktore przepowiedział żydom, i święta wolność, z ktorą karcił ich nieprawości, tak ich rozgniewała przeciwko S. prorokowi, że go wrzucili do iaskini pełney błota, z ktorey minister krola *Sedecyasza*, kazał go wydobyć. Wnet się zdarzyła okazya szanowania ducha Bożego, ktorym był natchniony. Przepowiedział wzięcie Jerozolimy: to miasto, podało się w skutku Babilończykom R. 606. przed Chryst: *Nabuzardan*, wodz woyska *Nabuchodonozora*, dał wolność prorokowi, albo żeby szedł do Babilonii żyć w pokoiu, albo żeby pozostał w Judzkiey ziemi. Prorok obrał mieszkanie ostatnie, aby mogł zachować resztę żydow, ktorzy tam mieszkali. Dawał zdrowe rady *Godoliasowi* rządcy Judzkiemu, ale ten człowiek nieroztropny, zaniedbawszy one, był zabity z temi, ktorzy byli pod iego rządem. Żydzi boiąc się gniewu krola Babilońskiego, chcieli szukać zabespieczenia swego w Egipcie, *Jeremiasz* czynił to wszystko co mogł



na strzymanie ich usiłowania, i niechciał ich naśladować ze swoim uczniem *Baruchem*. Niezaniedbywał tam wyrzucać im ich zbrodni ze swoią gorliwością zwyczayną, prorokował przeciwko nim i Egipcyanom. Pismo niewspomina o iego śmierci, ale zdaie się, że żydzi rozgniewani iego groźbami ustawicznemi, ukamienowali go w Tafnie R. 590. przed Chrystusem. Proroctwo *Jeremiasza*, zamyka 51. rozdziałow. Ten prorok, ieżeli mamy wierzyć St. *Hieronimowi* był pospolity w swoich expressyach, wyseki w myślach, ale ta pospolitość zamyka czasem wyrazy mocne, i wybitne. Są tam niektore obiawienia symboliczne, łatwe do wytłomaczenia. Pan Bog pokazał w obiawieniu *S. Jeremiaszowi* 2. kosze postawione przed kościołem, z ktorych ieden był napełniony figami wybornemi, a drugi figami tak złemi, że ich nie można było ieść. Prorok odebrał od samego Boga wytłomoczenie tego snu. Dowiedział się że wyborne figi, ktore Bog odbierał iako ofiarę bardzo miłą, oznaczały część ludu *Judzkiego* w niewoli Babilońskiey; figi zaś nie dobre, ktore odrzucił z pogardą iako dar niegodny iego, był krol *Sedecyas* i żydzi mieszkaiący w Jeruzalem, albo powracaiący z Egiptu. P. *d'Arnaud* znany przez swoie dzieła pełne żywości i sentymentow, wydał *Lamentacye Jeremiasza*, przełożone wierszem Francuzkim Roku 1757. in 8vo. *Jeremiasz* iest czczony od Grekow i Łacińczykow; niemasz żadnego mieysca na zachodzie, gdzieby iego święto obchodzono z większą wspaniałością iak w Wenecyi.

II. JEREMIASZ, metropolita Laryiski, był obrany Roku 1572. na patryarchę Carogrodzkiego, 36. życia swego. Lutrzy prezentowali mu wyznanie Auszpurgskie, w nadziei, że one potwierdzi, ale on ie zgromił ustnie i pismem. Niepokazał się dalekim od rozłączenia kościoła Greckiego od Rzymskiego, i przyiął iuż reformacyą kalendarza *Gregorza XIII.* Jego zawistnicy wzięli to za pochop do oskarzenia go przed papieżem i wypędzili go ze stolicy Roku 1579. Drukowano iego *Korespondencye* z Lutrami po Grecku i po Łacinie w Wittembergu R. 1584. in fol. Pewien Katolik wydał ie iuż był po Łacinie R. 1581. Ten prałat umarł po R. 1585.

I. JEROBOAM I. syn *Nebatha* z pokolenia Efraima, podobał się *Salomonowi*, ktoremu ten monarcha dał rządy pokoleń *Efraima* i *Manassa*. Prorok *Achiasz* przepowiedział mu, że będzie krolował nad dziesięcią pokoleniami; *Salomon* chcąc przeszkodzić ziszczeniu tego przepowiedzenia, rozkazał go zatrzymać, ale on ztamtąd uciekł do Egiptu, gdzie *Sesak* dał mu schronienie, zostawał tam aż do krola śmierci, krola zawistnego iego przyszłey wielkości. *Roboam* następca *Salomona* był tyranem dla ludu, 10. pokoleń, odłączyły się od domu *Dawida*, i uczyniły kroleństwo osobne, na czele, ktorego postanowili *Jeroboama* około R. 972. przed C. Ten nowy krol boiąc się, iż gdy lud będzie szedł daley do Jeruzalem, aby tam ofiarował, nie podał się pod posłuszeństwa *Roboama* swego prawnego monarchy; kazał zrobić 2. *Cielce złote*. Postawił iednego w Bethel, a drugiego w Dan, rozkazał swoim poddanym aby ie czcili, i zabronił im iść do Jeruzalem. Ten świętokradca uczynił kapłanem ostatniego z ludu, ktory nie był z pokolenia Lewity, postanowił święta solenne w Bethel, iak Jeruzalem,

sprawował swoią osobą godność kapłańską i krolewską. Jednego dnia, kiedy kazał palić kadzidło na ołtarzu Bethelskim, prorok przyszedł mu oznaymić, że ten ołtarz będzie spustoszony, że się narodził syn z pokolenia *Dawida* nazwany *Joziasz*, ktory pozamorduie wszystkich kapłanow na tym ołtarzu ofiarniących kadzidło. Przydał, iż na dowod że prawdę mowi, ołtarz się rozpadnie na dwoie teyże godziny. *Jeroboam* gdy wyciągnął rękę na zatrzymanie proroka, ręka mu uschła, i ołtarz się natychmiast rozwalił. Na ten czas krol prosił posłańca boskiego o uzdrowienie, i ręka przyszła do pierwszego stanu. Ten cud nie odmienił serca *Jeroboama*, umarł w swoiey niezbożności, po 22. letnim panowaniu, R. 954. przed Chrystusem. Jego dom był zniszczony i strącony przez *Baasa* według przepowiedzenia *Achiasza* z Silo.

II. JEROBOAM II. syn *Joasa* i krol Izraelski, iak on przywiod krolestwo do dawnego stanu. Wstąpił na tron R. 828. przed Chrystusem, odzyskał kraie, ktore krolowie Syryiscy byli zabrali, i przyłączyli do swoich stanow, przywiodł do posłuszeństwa wszystkie kraie z tamtey strony Jordanu, aż do morza Kaspiiskiego. Zbytki i nierządy panowały w Izraelu z bałwochwalstwem. Czczono nie tylko *Cielce złote* w Bethel, ale uczęszczano na wszystkie *Wysokie Mieysce*, gdzie popełniano rożne obrzydliwości. *Jeroboam* umarł R. 784. przed Chrystusem, rządził państwem 41. lat.

I. JERZY, (S.) męczennik pod *Dyoklecianem*, o ktorym nic niemasz pewnego, z tym wszystkim, imie iego bardzo iest sławne u Chrześcian, nawet i u Mahometanow. Ci to przypisuią mu, że wskrzesił zdechłego wołu, między innemi wielą cudami, pewney ubogiey wdowie, ktorą go w dom swoy zaprosiła.

II. JERZY, samowładca Serwii R. 1440. trzymał się obrządku Greckiego, iako i iego poddani, lecz był oskarżony o przymieszanie doń niektorych niezbożności Alkoranu, przez częste swoie z Turkami obcowanie. Ze Serwia była na owczas pospolitą granicą Turkow i Węgrow; *Jerzy* musiał od młodości iuż woiować przeciwko Ottomanom, iuż przeciw Chrześciaństwu. Nakoniec *Mahomet II.* postarał się o iego przyiaźń, wziął za żonę *Despoonę Maryą* iego corkę. Sułtan miał w zamierze przywłaszczenia sobie z czasem Serwii, iakoby wiana swoiey małżonki; kazał rozpalonym żelazem powypalać oczy *Etiennowi* i *Jerzemu* synom despoty. Toż samo gotował i *Lazarowi* trzeciemu iego synowi, lecz ten nieszczęśliwy oyciec znalazł sposob wyrwania go z rąk tego barbarzyńca R. 1445. *Mahomet II.* przyszedł sam w osobie swoiey na oblężenie miasta Nowogrodu, mieysca tym znakomitszego w Serwii, iż w iego gruntach złote i srebrne miny znaydowały się. Dobywszy go, przestał na tey zdobyczy, gdy *Despoon Marya* przyspieszyła ugodę z oycem swoim, i odwiodła go od związku z *Huniadem*. *Jerzy* umarł R. 1457. z rany, ktorą odebrał w rękę uderzywszy z małą garstką ludzi na Węgrow. Zostawił rządy państwa, *Jerenie Kantakuzen* żonie swoiey i *Lazarowi* naymłodszemu z synow. Ci ktorych *Mahomet* oślepić kazał, wyzuci byli z następstwa, i razem wyszli z Serwii za odgłosem, iż sułtan idzie na opanowanie oneyże. *Jerzy*, ktory był młodszy, wszedł do Węgier, a *Szczepan* do Albanii. *Lazar* odziedziczył koronę, otruwszy wprzod matkę swoią, umarł tegoż samego roku.



III. JERZY, z *Trabizonty*, tak nazwany, iż pochodził z tego miasta, urodził się w Kandyi, i przybył do Rzymu za *Eugeniusza IV.* papieża. Przeuczywszy lat kilka retoryki i filozofii z pomyślnością, został sekretarzem *Mikołaia V.* Winniśmy mu I. *Retorykę*, ktorey pierwsza edycya bez daty, iest *Wandelina* z Spiry około R. 1470. in fol. drukowana z innemi retorami w Wenecyi R. 1523. in fol. II. Wiele *Tłomaczeń* xiąszek Greckich, Łacińskich, między innemi *Przygotowanie Ewangeliczne Euzebiusza*, ktorym uczony *Petauc* słusznie pogardzał III. *Pisma Kontrowersyi* za kościołem Łacińskim, przeciw Greckiemu w *Graca Ortodoxa Allacyusza*, Grecko-Łacińskie w Rzymie R. 1652. i 1659. we 2. T. in 4to. IV. Niektore *Dzieła*, w ktorych wielką pokazuie wzgardę *Platona* a nieuważne za *Arystotelesem* obstawanie... *Jerzy* z *Trabisonty* był człowiek gorący, gniewliwy, kłotliwy i dziwaczny. Porzucił dwor Rzymski, aby świetniał na dworze *Alfonsa* krola Neapolitańskiego, tu wnet sobie sprzykrzył, powrocił do Rzymu gdzie umarł R. 1484. *Patrz* I. Muller.

JERZY SYNCELLE, *patrz* Syncelle.

JERZY - AKROPOLIT, *patrz* Logothete.

IV. JERZY, nazwany Amira, uczony Maronita, przybył do Rzymu za panowania *Klemensa VIII.* i tam wydał *Grammatykę Syryiską* i *Chaldeyską*, R. 1596. in 4to. szacowaną od rożnych uczonych ludzi. Powrociwszy na wschod, został patryarchą Maranitow, wprowadził tam poprawny kalendarz i umarł około R. 1641. *Jerzy* cierpiał wiele za trzodą swoią pod czas woyny Tureckiey z Emirami. On to przyiął na gorze Liban, *Galaupa de Chasteuil*.

V. JERZY, xiąże *Klarencyi*, brat *Edwarda IV.* krola Angielskiego, przekonany o zamyśle posiłkowania xiężny Burgundzkiey, przeciw krolowi bratu swoiemu, był sądzony. Wypadł wyrok, aby z niego żywcem rozpłatanego, szarpano wnętrzności, i palono potym, aby mu ucięto głowę, a resztę ciała poćwiertowano, uszy na 4. miasta rogach powieszono, lecz, gdy go matka iego wyprosiła od tak okrutney kary, wrzucono go tylko w kadź piwa, i w niey go poty trzymano, poki się nie udusił. Taki miał koniec ten nieszczęśliwy xiąże R. 1478.

VI. JERZY - LUDWIK z Brunswiku, pierwszy tego imienia, xiąże i elektor Hannowerski, był synem *Ernesta Augusta* xcia Brunswickiego. Urodził się 8. Maia R. 1660. komenderował z pomyślnością woysko cesarskie Roku 1708. i 1709. Gdy krolowa *Anna* umarła 11. Sierpnia R. 1714. *Jerzy* był okrzykniony krolem Angielskim, tegoż samego dnia. W kilka dni po koronacyi krol rzekł, iż *wielość ludu, ktorą widział pod czas tego obrządku, przywiodła mu na myśl zmartwychwstanie umarłych*. Milady *Cowper* odpowiedziała: *krolu! zaiste ow dzień był dniem zmartwychwstania Anglii, i wszystkich poczciwych Anglikow*. Narod Angielski szczęśliwy był pod iego panowaniem Roku 1726. trzy flotty na morzu wystawił: 1. poszła do Ameryki i przeszkodziła przybyciu Julianow do Hiszpanii: 2. krążyła około brzegow Hiszpanii, i uważała wszystkie kroki Hiszpańskie: 3 udała się na morze Baltyckię, gdzie niedopuszczała Moskalom uskuteczniać ułożonych zamysłow. *Jerzy I.* umarł w rok potym w Osnabrugu z apoplexyi, iadąc z Anglii do Hanoweru. Xiądz

*Prevot* powiada anekdot o tym krolu, ktory mu wielki czyni honor. Znaydował ſię w maſce na iednym balu, i rozmawiał z damą także maſkowaną, ktora mu ſię przymowiła, aby z nią poſzedł do kredenſu ochłodzić ſię. Krol przyſtał na to, podano mu napoy: *Za zdrowie pretendenta*: rzecze do niego dama... *Całym ſercem*, odpowie monarcha: *Chętnie wypię za zdrowie nieſzczęśliwych xiążąt.*

VII. JERZY - AUGUST, drugi tego imienia xiąże Brunſwicki, ſyn poprzedzaiącego, urodził ſię Roku 1683. i naſtąpił po ſwoim oycu R. 1727. na Angielſkie i Niemieckie państwo. Od teyże zginął choroby, wpadł w gwałtowną apoplexią 25. Października R. 1760. z rana, i ta w momencie zakończyła długie iego życie i ſzczęśliwe. Przebiegły polityk umiał rządzić ludem, ktory nie zna wcale podległości, i otrzymał od niego co tylko chciał. Woyſka Angielſkie pomyślnych doznawały powodzeń pod czas woyny R. 1741. ktorą *Jerzy II.* z chwałą utrzymywał, a potęga ich wzrosła znacznie pod czas woyny R. 1756. ktorey on końca niewidział. Pierwſzą utrzymywał krolowę Węgierſką przy iey dziedzictwie po śmierci *Karola VII.* a drugą nowy świat podbiłał i okręty iego niezmiernym obładowane łupem powróciły.

JESABEL, JESID, *patrz* JEZABEL, JEZID.

JETHRO, nazwany *Raguel*, ofiarownik Medyanitow, przyiął *Moyżeſza* do ſwego domu, ſtrzegł go przez cały czas przez ktory muſiał ſię ukrywać, boiąc ſię, aby *Faraon* nie kazał go ſtracić, i dał mu za żonę ſwoię cerkę *Seforę*. Skoro *Moyżeſz* uwolnił Izraelitow *Jethro* ſzedł przed ſwoim zięciem około R. 1490. przed C.



i przyprowadził mu żonę i dzieci. Radził mu, aby wybrał oſoby roſtropne, zdolne do uformowania rady, na ktorych mogłby zdać część intereſſow, ktoremi był obarczony. Nauczył go potym ſpoſobu ćwiczenia tych, ktorzy byli wyznaczeni do woyny. *Atrapan* w *Ezbii* nazywa go krolem Arabſkim bez wątpienia, ponieważ w tym kraiu kroleſtwo było przyłączone do kapłańſtwa.

JEUNE, (Jan le) urodził ſię w Poligni w hrabſtwie Burgundzkim R. 1592. oyciec iego był konſyliarzem parlamentu w Dole. Złożył kanonią w Arbois, aby wſtąpił do kongregacyi powſtaiącego zakonu Oratorii. Kardynał *de Beruele* miał dla niego względy iako oyciec dla ſyna, wiele obiecuiącego. X. *le Jeune* poświęcił ſię na miſſye, przez 60. lat, trwała ta iego praca apoſtolſka. Stracił wzrok opowiadaiąc wielki poſt w Rotomagu, w wieku 35. Ta ſłabość bynaymniey go nie zafnuciła, lubo był z natury żywy, i porywczy. X. *le Jeune* miał inne nieſzczęścia, 2. razy wyrzynano mu kamien, a nigdy nie ſłyſzano żadnego ſłowa wymowionego z niecierpliwości; naywiękſi prałaci tak poważali iego cnotę, że kardynał *Bichi* ſłużył mu do ſtołu pod czas całey miſſyi. *La Fayette* biſkup Limozyiſki nakłonił go R. 1651. aby zoſtawał w iego dyecezyi, X. *le Jeune* przepędził tam całe życie, i wznowił panny miłoſierne we wſzyſtkich miaſtach. Pod czas oſtatniey choroby, ktora przez długi czas trwała, odbierał często wizyty biſkupow Limozyiſkiego i Lembozeyſkiego. Pozwolono mu odprawiać mſzą, chociaż był ślepy, ale niechciał nigdy używać tego pozwolenia, z boiaźni aby nie popełnił iakiego nieuſzanowania celebruiąc święte taiemnice. Umarł



w Ligocyi 19 Czerwca R. 1672. a 80. życia ſwego, z wielką świętobliwością. Jego pokora była podziwiaiąca. Wielu panow przybywſzy do Rotomagu, gdzie mowił o wielkim poście, proſili go, aby im mowił ſwoie piękne kazania, ale on ſię kontentował uczynieniem im inſtrukcyi familiarney, tyczącey ſię powinności panow, i natrącaiąc obligacyą czuwania nad ich familią i ſłużącemi. Nawrocenia, ktore ten nauczyciel, oſtry roſtropnie czynił, były ſtałe i wieczyſte. Jego ſława była tak wielka, że bardzo zdaleka przychodzono, aby ſię uczyć od niego. Są iego kazania w 10. T. in 8vo. w Tuluzie R. 1688. Były tłomaczone po Łacinie, i drukowane w Moguncyi pod tytułem: *Joannis Junii Delitiæ Paſtorum ſive Conciones*, in 4to. Sławny *Maſſillon* profitował w nauce tego kaznodziei, niema on takiey łatwości, daru Bożego i tey żywości, ktore ſię w nim znaydowały: (ponieważ to ſą talenta, ktore ſama tylko udziela natura) ale tam znalazł materye wielu ſwoich *Kazań*, mawiał, *ten Kaznodzieia ieſt wyſmienite* Repertorium *dla maiącego kazania, i tam z niego korzyſtał.* X. *le Jeune* ieſt proſty, poruſzaiący, miły, pokazuie ſię, iż był zrodzony z tym przymiotu geniuſzem ſzczęśliwym, duſzą czułą. Gdyby iego ſtyl mniey był ſtarodawny, możnaby go położyć w liczbie niektorych teraźnieyſzych mowcow. Zbior iego *Kazań* mniey ieſt teraz znany. Jeſt ieſzcze iego tłomaczenie, *Traktat o prawdzie Religii*, in 12mo drukowane w Hollandyi.

JEWEL, (Jan) *Ivellus*, piſarz Angielſki, zoſtał proteſtantem przy końcu panowania *Henryka VIII* i był wygnany z kollegium Oxfordzkiego pod krolową *Maryą*. Po śmierci tey krolowey porzucił Włochy, gdzie ſię był ſchronił, i powrocił do oyczyzny. Nadano mu biſkupſtwo Salisburſkie; twierdzą że miał wielką pamięć, ale iego przemieniania nie dowodzą, aby miał tyle rozſądku.

JEZABEL, corka *Itobalła* krola Sidońſkiego, a żona *Achaba* krola Izraelſkiego. Ona to przywiodła krola męża ſwoiego, aby zaniechał w ſwoim kraiu cześć prawdziwego Boga, i na to mieyſce aby poſtanowił *Baala*. *Eliaſz* ſam tylko śmiał oprzeć ſię tey niezbożney krolowey, był przymuſzony uciekać, i oddalić ſię na górę Horeb. Tenże krol maiąc chęć poſiadania winnicy *Nabotha*, ktorą on mu odmowił; *Jezabela* namowiła fałſzywych świadkow, i kazała go ukamienować. *Achab* zoſtał właścicielem winnicy, ale Bog na ukaranie *Jezabelli*, wyniosł na tron Samaryiſki *Jehu*. Ten krol kazał ią wyrzucić z okna, i pſy tam poſzarpali iey ciało, że nie zoſtawili tylko czaſzkę, nogi i oſtatki rąk R. 884. przed Chryſtuſem. Wſpomina ſię w obiawieniu S. Jan o *Jezabelli*, ktora prorokowała, a pod tym zmyślonym tytułem, opowiadała błędy. Grożono iey tam śmiertelną chorobą, ieżeliby nie czyniła pokuty za ſwoie grzechy, rownie iak i ci wſzyſcy, ktorzy przyięli iey błędy. Trudna rzecz wiedzieć, ktora to była *Jezabella*; lecz zapewne była iaka mocna monarchini, ktora broniła *Nikolaitow*.

JEZID I. 5. kalifa, albo naſtępca *Mahometa*, i drugi z pokolenia Omiadow, panował po śmierci ſwego oyca *Moawia* R. 680. ale nienaśladował iego odwagi, i iego czynow. Jego iedyną roſkoſzą było układać wierſze miłoſne. Drugiego roku iego panowania, Arabowie z Kufy, obrali Kalifą *Huſſein* 2. ſyna *Ali*. *Jezid* zebrał

wiele woyska, i kazał zabić *Huſſena* przez zdradę, gdy byli gotowi do potyczki na rowninie Cazaballa nie daleko Kufy. *Jezid* prześladował potym całe pokolenia *Alego*, i kazał ſtracić część ſzlachty Arabſkiey. Ta okrutna exekucya uczyniła go nienawiſtnym w oczach całego ludu. Po śmierci *Huſſana Abalat* ſyn *Zobaira*, ktory był z pokolenia *Alego*, wzburzył całą Perſyą przeciwko *Jezydowi*, ktorego okryślił iako człowieka zdatnieyſzego na wierſzopiſa niż na krola. Panowanie tego niegodziwego krola nietrwało tylko 3. lata i 9. miesięcy, umarł R. 683.

JEZUA-LEWITA, rabin Hiſzpańſki, autor pewney xiąźki na roznmienie *Talmudow* pod tytułem: *Głoſy wieczności*, ktorey *Baſkuiſen* wydał dobrą edycyą w Hanowerze R. 1714. in 4to po Hebrayſku i po Łacinie. Żył w XV. wieku.

I. JEZUS, ſyn *Syracha*, urodził ſię w Jeruzalem, autor xiąźki *Eccleſiaſtika*, ktorą ułożył około roku 324. przed Chryſtuſem. Inny *Jezus* iego wnuk przetłomaczył ią po Grecku, i dla tego tłomaczenia zaginął text Hebrayſki.

II. JEZUS, ſyn *Joiada*, *patrz* JONATHAS N. III.

JEZUS-CHRYSTUS, Zbawiciel świata, ſyn Boſki i ſam Bog. Począł ſię za ſprawą Ducha S. w żywocie *Panny Maryi*, narodził ſię w ſtaience w Betleem. Nayświętſza *Panna* i *Jozef* iey małżonek udali ſię do tego miaſta, aby ſię kazali zapiſać, gdyż popis rozkazany był od *Auguſta* Roku od ſtworzenia świata 4004. 3. lata przed erą zwyczayną. Zaraz po iego urodzeniu, aniołowie oznaymili paſterzom, i gwiazda pokazała ſię na wſchodzie, i prowadziła Mędrcow, ktorzy przyſzli cześć oddać Bogu dziecięciu. Był obrzezany 8go. dnia, a 40go. matka go zaniosła do kościoła. *Herod* podeyrźliwy i okrutny, kazał pozabiiać wſzyſtkie dzieci od dwoch lat aż do naymłodſzego; myślał, że między niemi natrafi na tego, o ktorym mu mędrcowie oznaymili, iako o *Krolu Zydowſkim*: ale *Jozef* oſtrzeżony przez anioła, oddalił ſię z matką i dziecięciem do Egiptu, zkąd nie powrocił aż po śmierci tyrana. Mieſzkali w Nazarecie, zkąd ſzli co rok do Jeruzalem na obchodzenie Wielkieynocy. Przyprowadzili tam *Jezuſa* w 12. roku, zoſtał tam bez ich wiadomości, i gdy ſię ſpoſtrzegli na drodze, powrocili ſię do Jeruzalem, gdzie go znalezli w kościele pomiędzy doktorami. To ieſt wſzyſtko czego nas uczy Ewangeliia o Jezuſie Chryſtuſie, aż do momentu w ktorym ſię pokazał na widok. Roſł w mądrości, latach i łaſce, będąc poſłuſzny oycu i matce. gdy dla ſwego ubogſtwa byli przymuſzeni pracować na utrzymywanie życia; niemożna wątpić, iżby J. Chryſtus nie miał im pokazać ſwego poſłuſzeńſtwa pracuiąc z niemi, zapewne ſprawowali cieſielſkie rzemieſło, ponieważ mu żydzi od tego nadali nazwiſko. R. 15. panowania *Tybertuſza*, *Jan Chrzciciel*, ktory miał mu przygotować drogę zaczął mowić o pokucie. Chrzcił, i J. C. przyſzedł do niego, aby był ochrzczony. Przy wyiściu z wody, Duch Ś. zſtąpił w poſtaci gołębicy, i ſłyſzano głos, ktory mowił. *O to ieſt moy ſyn ukochany, na ktorego zlałem wſzyſtkie moie łaſki.* Był to iuż Rok 30. ery, a J. C. miał około lat 33. Był zaprowadzony przez Ducha S. na puſzczę i przepędził tam 40. dni nie iedząc, i chciał tam bydź kuſzony. Zaczął na ten czas opowiadać Ewangelią. Maiąc z ſobą XII. Apoſtołow, ktorych on



przyzwał, przeſzedł całą Judzką ziemię, i napełnił ią ſwemi dobrodzieyſtwy, ſtwierdzał prawdy, ktorych nauczał cudami. Szatani i choroby były mu poſłuſzni, ślepi wzrok odbierali, naruſzeni chodzili, umarli powſtawali. Ale potrzeba było aby *Jezus* cierpiał, i zadoſyć uczynił przez ſwoię męki ſprawiedliwości Boſkiey. Zazdrość Faryzeuſzow i doktorow prawa, ſkazała go na karę haniebną: ieden go z uczniow oſzukał, drugi ſię go wyparł, wſzyſcy go odſtąpili. Kapłani i rada ſkarali go, ponieważ ſię mienił *Synem Bożym*. Był odeſłany do *Poncyuſza Piłata*, ſtaroſty Rzymſkiego, i ſkazany na śmierć krzyżową: uczynił ofiarę, ktora przyniosła oczyſzczenie narodu ludzkiego, przy iego śmierci ſłońce ſię zaćmiło, ziemia zatrzęſła ſię, zaſłona kościoła ſię rozpadła, groby ſię otworzyły, umarli powſtali. Bog i człowiek przybity do krzyża, umarł w wieczor w piątek 3. Kwietnia, 14. Niſan. 33. Roku ery, a 36. Życia. Jego ciało wſtawione do grobu, gdzie poſtawiono ſtraże. Trzeciego dnia, ktory był Niedzielny J. C. wyſzedł żywy z grobu. Pokazał ſię wielu świętym niewiaſtom, a potym ſwoim uczniom i Apoſtołom. Zoſtawał z niemi przez 40. dni, pokazuiąc ſię im często, iedząc i piiąc z niemi, daiąc im do widzenia przez wiele dowodow, że był żywy i mowiąc im o krolеſtwie Bożym. Czterdzieſtego dnia po zmartwychwſtaniu, wſtąpił do Nieba w ich obecności i roſkazał im opowiadać Ewangelią wſzyſtkim narodom, i przyrzekł im bydź z niemi aż do ſkończenia świata. Krotkość tego dzieła, niepozwala nam wykładać wſzyſtkich dowodow, na ktorych religia Chrześciańſka ieſt zaſadzona: *Boſſuet*, *Paſcal* i wielu innych wielkich piſarzow, gruntownie roſtrząſnęli tę materyą. Przeſtaniemy na tym że powiemy, iż w tym wieku, w ktorym niezbożność tryumfuie, znaleźli ſię *Filozofowie*, ktorzy ſię nie mogli wſtrzymać przyznać wyſoką moralność Ewangelii. O to ieſt to co ieden z nich powiedział: przytoczenie przydługie, wprawdzie, ale ma w ſobie piękność i prawdy uderzaiące.

„Swiętość Ewangelii mowi do
„mego ſerca. Zobacz xiąźki fi-
„lozofow, z ich wſzyſtkich oka-
„załością iak ſą małe względem
„tey? Możeż to bydź, aby xią-
„żka tak gorna razem i tak pro-
„ſta była dziełem człowieka?
„Możeż to bydź, aby ten o kto-
„rym ona powiada, nie był tyl-
„ko człowiekiem ſam w ſobie?
„Jeſtże tam ton antuzyaſty albo
„wynioſłego ſektarza? Co za
„łagodność, co za czyſtość oby-
„czaiow? Co za powab poru-
„ſzaiący w iego inſtrukcyach! Co
„za gorność maxym! Co za
„głęboka mądrość w iego roz-
„mowach! Co za przytomność,
„dowcipność i rzetelność w iego
„odpowiedziach! Jaka władza
„nad paſſyami! Gdzie ieſt czło-
„wiek, gdzie ieſt mędrzec, kto-
„ryby mogł pracować, znieść
„i umrzeć bez ſłabości i chlu-
„by? Gdy *Plato* wyſtawia zmy-
„ślonego ſprawiedliwego, okry-
„tego zupełną hańbą zbrodni
„a godnego wſzelkiey nadgrody
„cnoty, wyſtawia prawdziwe wy-
„obrażenie Jezuſa Chryſtuſa. Po-
„dobieńſtwo tak ieſt oczywiſte,
„że wſzyſcy O. O. poznali one i
„że nie podobna omylić ſię na
„tym... *Sokrates* umieraiąc bez
„boleści i nieſławy, pokazał ſię
„aż do końca wielkim człowie-
„kiem: a gdyby ta łatwa śmierć
„nie była przyozdobiła iego ży-
„cia, wątpionoby czyli *Sokra-*
„*tes* ze ſwoim rozumem, był co
„inſzego iak ſofiſta. Powiadaią,

„ że on wynalazł moralność, wie-
„ lu przed nim, dali dowod iey
„ używania, to tylko powiedział
„ co oni czynili, ułożył naukę z
„ ich przykładow. *Ariſtides* był
„ ſprawiedliwy, wprzod niż *Sokra-*
„ *tes* nauczył, co to ieſt ſprawie-
„ dliwość. *Leonidas* umarł dla
„ oyczyzny wprzod niż *Sokrates*
„ ułożył powinność kochania oy-
„ czyzny; Sparta była wſtrzemię-
„ źliwą, wprzod nim *Sokrates*
„ wychwalał wſtrzemięźliwość;
„ wprzod nim uczynił opiſanie
„ cnoty, Grecya obfitowała w lu-
„ dzi cnotliwych. Ale Chryſtus
„ gdzie wziął u ſwoich tę moral-
„ność wyſoką, i czyſtą, ktorey
„ ſam dał naukę i przykład? Smierć *Sokrateſa*, filozofuiącego
„ ſpokoynie ze ſwemi przyiacio-
„ łami; ieſt nayłagodnieyſza, iaka
„ tylko bydź może. Ale śmierć
„ *Jezuſa* umieraiącego w mękach,
„ wyśmianego, znieważonego, zło-
„ rzeconego od całego ludu, ieſt
„ nayokropnieyſza, iak tylko mo-
„ żna myśleć. *Sokrates* biorąc
„ czarę zaprawną trucizną, bło-
„ goſławił tego ktory mu ią podał
„ i ktory płacze, *Jezus* wpośrzod
„ męczarni nayokrutnieyſzey, pro-
„ ſi za ſwych katow. Tak, ieżeli
„ życie i śmierć *Sokrateſa* były ia-
„ ko mędrca, życie i śmierć *Je-*
„ *zuſa* były iako Boga. Powiemy
„ że hiſtorya Ewangelii ieſt wy-
„ myślona dla ukontentowania?
„ Nie takim to ſpoſobem wymy-
„ ślaią, i dzieła *Sokrateſa* o kto-
„ rych nikt nie wątpi, mniey ma-
„ ią za ſobą przyświadczeń iak
„ *Chryſtuſa*. W ſamey rzeczy, ieſt
„ to czynić trudność nie zbiwſzy
„ onę, ciężſza będzie rzecz do prze-
„ świadczenia, że wielu ludzi u-
„ mowionych zfabrykowali tę xią-
„ żkę, aniżeli iż iedna oſoba poda-
„ ła do niey oſnowę. Nigdy au-
„ torowie żydowſcy, nie znali ani
„ tego tonu, ani tey moralności,
„ a Ewangelia ma charaktery, tak
„ prawdziwe, tak wielkie, tak ia-
„ ſne i tak trudne do naśłado-
„ wania, że wymyślaiący one
„ bardzieyby zadziwiał, niż ſam
„ bohatyr. „ (Emile J. J. *Rouſ-*
*ſeau.*)

I. IDZI, (Swięty) *Egidius* opat Langwedocyi, żył za papieſtwa *Ceſara* z Arles, i prezentował papieżowi *Symmagowi*, *Suplikę* z okazyi przywileiow kościoła Arloſkiego. Umarł około R. 550.

IDZI z Rzymu, *patrz* Colonne. N. III.

IDZI, *patrz* Egidius i Gilon.

II. IDZI, (Swięty) vice-brygadyer pierwſzey kompanii muſzkieterow krolewſkich, urodził ſię R. 1680. a umarł 1730. w pewnym zakonie Kapucyńſkim, dokąd ſię udał. Ten poeta mało mowił, zatrudniaiąc ſię często kombinowaniem małych kawałkow poezyi, ktore udzielał ſwoim przyiaciołom. Jego umyſł weſoły, a czaſem libertyńſki wydoſkonalił ſię ſzczegolnie, w materyach ſproſnych. Jego *Powieści* i *Pioſnki* ſą pełne dowcipu i powabow. Naywiękſza część iego poezyi była drukowana w iednym Tomie pod tytułem; *La Muſe Muſquetaire*. Ta *Muza* zamyka trefność i duch wolny, co iey tytuł oznacza; ale mało poprawności. i mało przemyſłu. *S. Idzi* miał brata, ktory umarł w R. 1745. a 86. życia ſwego. Ten był autorem *Ariaraty* tragedyi, ktora nie była wzięta. Użył i zawiłości i wieloſci wierſzopiſtwa, nie maiąc ducha poetyckiego.

I. IGNACY, (Swięty) uczeń S. *Piotra* i S. *Jana*, był uczyniony biſkupem Antyochii R. 68. po S. *Ewodzie* naſtępcy S. *Piotra* na ſtolicę. Rządził z taką gorliwością, iakiey ſię ſpodziewać należało po uczniu apoſtolſkim. Nic nie zrowna iego miłości, gorliwości o wiarę i o iego głębokiey pokorze. Wſzyſtkie iego przymioty pokazały ſię iaśnie pod czas trzeciego prześladowania chrześciańſtwa. *Ignacy* ſtawił ſię i mowił przed *Traianem* z wielkością duſzy bohatyra chrześciańſkiego wezwany z Antyochii do Rzymu, aby tam był męczony, widział S. *Polikarpa* w Smyrnie, przebiegł rożne kościoły, piſał do tych ktore nie mogł nawiedzić dodaiąc odwagi śmiałym, a wzmocniaiąc boiaźliwych. Skoro przybył do Rzymu, przeciwił ſię tym, ktorzy go chcieli ocalić od śmierci. Porzucony dwom lwom, widział ich przychodzących bez boiaźni, był od nich pożarty i oddał duſze Bogu R. 107. przed C. Wierni katolicy mieli ſtaranie około oſtatkow iego i odeſłali ie do Antiochii. Zoſtawił nam *VII. Liſtow*, ktore ſą iako naydroższe zakłady wiary i nauki początkowego kościoła. Są piſane z wielką gorliwością mocą i wyſokością myśli. Były piſane do Smyrneńczykow do S. *Polikarpa*, do Efezow, do Magneńczykow, do Filadelfinow, do Trallienow i do Rzymian. Naylepſze edycye, ktore mamy, ſą: *Proteliera* w iego *Patres Apoſtolici*, po Grecku i po Łacinie w Amſterdamie in fol. R. 1698. z dyſſertacyami *Uperyuſa* i *Peurſona*; także edycya *le Clerc*, wydana R. 1724. powiększona uwagami tego rozumnego człowieka. Inſze 7. liſtow z ktorych niektore ſą pod imieniem S. *Ignacego*, ale te ſą podſunięte.

II. IGNACY, (Swięty) ſyn ceſarza *Michała Curopalata*, zoſtał patriarchą Konſtantynopolitańſkim R. 846. Sławił ſię na tym urzędzie, przez ſwoy rozum i cnoty. Gorliwość, z ktorą naganiał nierząd *Bardaſa*, wſzyſtko mogącego na dworze wſchodnim, tak rozgniewała tego dworaka, iż rozkazał na iego mieyſce poſtanowić *Photyuſa* wbrew wſzyſtkim uſtawom R. 857. Niegodziwy naſtępca świętego patryarchy zgromadził zbor w Konſtantynopolu R. 861. na iego ukaranie. Znaydowało ſię tam 318. biſkupow, między ktoremi rachowano 2. poſłow papiezkich, ktorzy żądali aby zprowadzono *Ignacego*. Ceſarz *Michał* nazwany *Pijak*, *Neron* ceſarſtwa wſchodniego prześladowca katolikow, a obrońca rzezańca wtręta, nie pozwolił aby przybył *Ignacy*, chyba pod kondycyą, aby ſię pokazał w ſukni zakonney. Znioſł obelgi i krzywdy nayokrutnieyſze tak ze ſtrony ceſarſkiey, iako i ze ſtrony legatow, i reſzty zgromadzenia, ktorzy nie mogąc otrzymać, aby pozwolił na ſwoie zrzucenie. obnażyli go ze ſukien i odeſłali go ubranego w łachmany. Okrucieństwo *Michała* nie było ieſzcze naſycone tą zniewagą publiczną: kazał go zamknąć w grobie *Kopronima*, i oddał go 3. ludziom okrutnym, aby go dręczyli. Zrobiwſzy z niego ſtraſzydło ſwoim biciem, kazali mu leżeć prawie nagiemu przez długi czas na marmurze pod czas naytęższey zimy. Przez 15. dni przez ktore tam był, ktorych połowę przepędził poſzcząc, wymyślali tyſiąc rodzaiow kar, aby przezwyciężyć iego ſtałość. Nie mogąc z nim pokurać, ieden z nich porwał gwałtem iego rękę i wykryślił krzyż na papierze, ktory potym zanioſł do *Photiuſza*. Ten przydał te ſłowa: *Ignacy niegodziwy Patryarcha Konſtantynopolitańſki, wyznaię, żem nie ſprawiedliwie wſtąpił na ſtolicę Patryarchowſką, i żem ſię obchodził okrutnie.* Ceſarz zdawał ſię ułagodzonym takim zmyślonym wyznaniem, i pozwolił mu wprowadzić ſię do pałacu do Poſy, ktory iego matka wyſtawiła. *Ignacy* ztamtąd odwo-

łał się do Papieża, ktory osądził za nieważną iego depozycyą i rozkaz prześladowcy. Swięty biskup nie długo żył na tym wygnaniu; skoro *Bazyli Macedończyk* wstąpił na tron cesarski, przywrocił *Ignacego*, a oddalił *Photiusza* R. 867. IV. Zbor powszechny Konstantynopolitański, zgromadzony we 2. lata po tym zdarzeniu się, wykląt *Photyusza*, i z nim tych wszystkich, ktorzy za nim obstawali. *Ignacy* nie długo pożył po tym tryumfie. Ten sławny starzec umarł R. 877. a 80. życia swego. We trzy dni potym, *Photiusz* przypodchlebiwszy się *Bazylemu* przez fałszywą genealogią, odzyskał nazad stolicę patryarchowską.

III. IGNACY, (Swięty) z Loyoli urodził się w zamku tegoż nazwiska, w Biskaii R. 1491. z rodzicow szlachetnych, był zrazu paziem *Ferdynanda V.* a potym służył w woysku pod xiążęciem *Najara* przeciwko Francuzom, ktorzy nadaremnie usiłowali wyrwać Nawarrę z rąk Hiszpanow. Gdy oblężono Pampelonę R. 1521. kawaler Biskaiski, ktory pod ow czas dał dowod większego męztwa niż rostropności, był raniony kamieniem w nogę lewą, a kulą armatną w prawą. Zywoty świętych, ktore mu czytano pod czas choroby wzbudziły w nim chęć ofiarowania się Panu Bogu. Galanterya naybardziey go zatrudniała, owa galanterya Romansowa do tego czasu. Zrodzony z żywą imaginacyą, i skłonną do antuzyazmu wniosł ią do religii. Obyczaie tamtych kraiow i czasow dały początkom iego pobożności pozorną osobliwość. Skoro przyszedł do zdrowia, udał się do Nayświętszey Panny do Montseratu, odprawił straż nocną, pasował się na rycerza Nay: Panny chciał się bić z iednym Maurem, ktory przeczył panieństwo nieskażone Panny Maryi; ubrał się po pielgrzymsku i poszedł do ziemi świętey, gdzie przybył R. 1523. Pobożny pielgrzym po swoim powrocie do Europy, uczył się lubo już miał lat 33, w akademiach Hiszpańskich, ale przeciwności, ktorych dla swego żywego umysłu doznał i zamieszanie, ktore nauka ięzyka Łacińskiego, wymowy, metafizyki, fizyki a nadewszystko teologii duchowney w iego głowie sprawowały; przywiodły go, że się udał do Paryża R. 1528. Zaczął od początku nauki w kollegium Montegu-skim, prosząc chleba od domu do domu, aby miał z czego żyć, i pokazuiąc dowcip daleko osobliwszy niż gruntowny i przenikliwy. Uczył się potym fizyki w kollegium S. Barbary, a teologii u Dominikanow. Tamto u S. Barbary złączył się aby postanowić nowy zakon z Franciszkiem *Xawerym*, Piotrem *le Fevre*, Jakobem *Lainez*, Szymonem *Rodriguezem*, Alfonsem *Salmeronu*, Mikołaiem Alfonsa *Bobadillą*. Pierwsze członki towarzystwa złączyły się przez ślub R. 1534. w kościele Montmartre. Poiechali potym do Rzymu, gdzie *Ignacy* pokazał *Pawłowi III.* papieżowi układ swoiego postanowienia. Fondator spodziewał się tak wielkich korzyści dla kościoła ze swego zakonu, że nie chciał żadnym sposobem przystać na obrządki Teatynow, lubo wielkie instancye wnosił kardynał *Cajetan*. Papież pokazywał niektore trudności, w potwierdzeniu tego zakonu, ale *Ignacy* gdy przydał do trzech ślubow ubostwa, czystości i posłuszeństwo absolutne papieżowi Rzymskiemu; *Paweł III.* potwierdził iego ustanowienie R. 1540. pod nazwiskiem *Towarzystwa Jezusowego*. *Ignacy* dał to nazwisko swemu nowemu woysku dla pamiątki, że iego usiłowaniem ma bydź potykać się z nie-



niewiernemi pod hasłem J. Chryst. Dzieci napotym tego nazywano *Jezuitami* od *Kościoła Jezusa*, ktory im nadano w Rzymie. *Ignacy* był obrany R. 1541. generałem całego zgromadzenia, ktorego był oycem, miał wielkie ukontentowanie, gdy widział, że iego towarzystwo rozeszło się do Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Niemiec, Japonii, Chin i Ameryki. *Franciszek Xawery*, i inši niektorzy Missionarze iego towarzystwa, wsławili iego imie w ostatnich zakątach ziemi. Jego towarzystwo, ktore ieszcze nie mogło przeyść do Francyi, było tam wznowione R. 1550. tegoż samego R. kiedy *Julius III.* wydał nowę bullę potwierdzenia. Znioslo tam wielkie przeciwieństwa. Parlament Paryzki, Sorbona, akademia, zatrwożone szczegolnemi przywileiami i konstytucyami powstały przeciwko nim. Sorbona wydała wyrok R. 1554. w ktorym sądziła, że iest postanowione prędzey na *zgubę* niż na *podwyższenie* wiernych. Cierpliwość i polityka ułagodziły powoli tę burzę. Swięty fundator umarł 31. Lipca R. 1556. a 65. wieku swego. Był według historykow talii mierney, bardziey niski niż wisoki. Był cery oliwney, łysy, oczy miał wpadłe, ale pełne żywości, czoło szerokie a nos zadarty. Był kulawy, dla rany ktorą był odebrał niegdyś przy oblężeniu Pampeluny, i lubo był kazał nadstawić sobie nogę, aby ukryć szpetność oney, była wszelako krotszą niż druga, ale staranie, ktore miał w chodzie, było takie, że prawie nie postrzegano. Widział zpełnienie trzech rzeczy, ktore naybardziey żądał: że iego xiążkę *Czwiczenia Duchowne* stolica potwierdziła, że towarzystwo potwierdzone, i że *Ustawy* iego wydano na publiczność. Jego towarzystwo miało iuż 12. prowincyi, w ktorych było więcey niż sto kollegiow, mimo domow professor. Rachowano 25. lat temu około 20,000. Jezuitow, podległych iednemu generałowi wiecznemu i absolutnemu, ale ich liczba zmnieyszała się co raz, aż zupełnie byli znieśieni przez *Klemensa XIV.* papieża. (*Patrz* iego artykuł.) Widziano że ci zakonnicy rządzili we wszystkich dworach Europeyskich. Zewsławili swoie imie przez nauki i przez edukacyą, ktorą dawali młodzieży, że poszli odmienić nauki w Chinach, że uczynili Japończykow katolikami, i przepisali prawa Parakwayi. Gorliwość tego towarzystwa przedsiębrała rzeczy zadziwiaiące. Jest dla niego sławą, że naypierwsi dali Amerykanom wyobrażenie religii i ludzkości. Żądaćby należało, aby chciwość panowania nie była przytłumiła tey wdzięczności, ktorą im był winien narod ludzki, że wyciągnęli ludzi dzikich z lasow i zrobili z nich społeczności użytecznych. Taki duch interessowny nie był bynaymniey duchem *S. Ignacego*. Jeżeli iego młodość miała wady i szczegolności, starość za to była wzorem wszystkich cnot. Między insemi można widzieć ich obraz w *życiu* tego świętego przez *Mafeia* i *Buhorsa*, dwoch z iego następcow. Przypisuią mu do prawdy wiele bardzo przywidzeń, zachwyceń i cudow; ale trzeba przebaczyć w niektorych mieyscach czułości synowskiey. Pochwały ktore *Buhors* daie swemu patryarsze, są bardzo umiarkowane, porownywaiąc ie z temi, ktore mu dawano w Hiszpanii pod czas beatyfikacyi. X. Jezuita *Soltier* był dał tłomaczenie 3. rozmow zakonnych pod ow czas, w ktorych zamyka się: "I. Ze *S. Ignacy* imie-„niem swoim napisanym na pa-„pierze, więcey czynił cudow, niż „ *Moyżesz* z swoią laską w imie

„ Boſkie. II. Ze świętobliwość *Ignacego* tak była wielka, nawet „ względem błogoſławionych i duchow Niebieſkich, że żaden z „ papieżow tylko S. *Piotr*, z ceſarzowych, tylko matka Boſka; „ niektorzy z monarchow, iak Bog „ oyciec i ſyn iego, ktorzyby nad „ niego byli zacnieyſi. III. Że inſi fundatorowie zakonni poſłani „ byli bez wątpienia na dobro koſciola; ale że Bog mowił „ do nas w oſtatnich czaſach, „ przez ſwego ſyna *Ignacego*, ktorego poſtanowił dziedzicem „ wſzyſtkich rzeczy. Nakoniec, „ że święty *Ignacy* poważał ſzczegolniey papieża Rzymſkiego, „ maiąc go za prawdziwego naſtępcę J. C. i iako iego namieſtnika na ziemi. „ *Ignacy* zoſtawił ſwoim uczniom dwie xiążki rowno ſławne: I. *Cwiczenia ſię Duchowne*, w Luwrze R. 1644. in fol. Są przetłomaczone po Francuzku, i na wſzyſtkie prawie ięzyki Europeyſkie. Sądzą, że to dzieło było na świecie 150. lat pierwey niż on, i w bibliotece Mont-Kaſſińſkiey, gdzie święty Hiſzpan miał ſpoſobność widzenia onego. II. *Konſtytucye* wielu pjſarzow, przypiſuią one *Laynezowi* drugiemu generałowi Jezuickiemu. Ma tam ſię znaydować według nich, wielka przezorność, moc dowcipu, wykwintna polityka, zkąd wnoſzą, że nie ieſt Ś. *Ignacego*; ktory był w rzeczy ſamey wielki S. ale ktory podług tych ſamych autorow, niebył iak tylko miernego rozumu człowiekiem. Jego *Konſtytucye* wyſzły naypierwſzy raz w 5. częściach w Rzymie R. 1558. i 1559. in 8vo. Oſtatnia edycya ieſt Praſka R. 1757. we 2. Tom. in fol. Znayduie ſię tam w teyże ſamey materyi, *Regulæ Societatis Jeſu* R. 1582. in 12mo. i *Ratio Studiorum*, 1586. in 8vo. rzadkie dzieło. Oſtatnie było drukowane z odmianami R. 1591. in 8vo. *Benedyktyn*, *Konſtantyn*, *Kaietan*, (ten ſam ktory był odzyſkał *ćwiczenia duchowne*, iako dzieło *Garcyaſa Cyſneroſa* ſwego wſpołbrata;) mowi w ſwoim *Vindex Benedictinorum*, że S. *Ignacy* poſtanowił regułę na wzor S. *Benedykta*, i że ona była ułożona w Mont-Kaſſinie przez 4. Benedyktynow. Jeſt rzecz oczywiſta, że intereſſa prywatne ſą mało uważane w regule fundatora towarzyſtwa, i że wſzyſtko tam ieſt poddane pod ſamowładztwo iednego, i na pożytek władzy obcey. *Patrz* I. Lainez... Bouhours... i Caietan. Nierozumiem aby dziś ktory ſyn S. *Benedykta*, chciał ſię przyznawać do tego dobra, ktore do nich nigdy nie należało.

IGNACY, &c. de Graveson, *patrz* Graveson.

IGNACY-Jozef de Jesus Maria, *patrz* Sanson, (Jakob.)

ILDEFONS, albo Hildefons, uczeń S. *Izydora* z Sewilli, zaraz potym opatem w Agalii, a potym arcy-biſkup Toledańſki, był ozdobą tego kościoła przez 9. lat, ktore nim rządził. Umarł R. 667. zoſtawił wiele dzieł, z ktorych iedno nam ſię tylko doſtało: *Traktat o wiecznym Panieńſtwie Maryi.*

ILIA, *patrz* Rhea-Sylvia.

ILLHARRART de la Chambre, *patrz* III. Chambre.

ILLIRICUS, (Flaccus) *patrz* Francowits.

ILUS, 4. krol Troiańſki, ſyn *Troſa*, a brat *Ganimedeſa* i *Aſſarakuza*, dziad *Anchiza*, odebrał rozkaz od wyroku, aby wyſtawił na tym mieyſcu miaſto, gdzie ſię naypierwſzy raz położy wol, ktorego mu przyſłał w podarunku *Byſis* krol Frygiiſki. Jeſt to miaſto, ktore ſię nazywało *Illium* od iego imienia. *Ilus* kontynuował woynę z *Pelopſem* ſynem *Tantala*,



ktorą *Tros* był wypowiedział *Tantalowi*, i wypędził go z iego kraiu, panował lat 45.

IMBERT, (Jan) urodził ſię w Rochelii, patron, potym namieſtnik kryminalny w hrabſtwie Fontenay, umarł na końcu XVI. wieku, z reputacyą naybiegleyſzego praktykanta tamtych czaſow. Są iego: I. *Enchiridion Juris ſcripti Galliæ*, przetłomaczona na Franzuzkie przez *Theneveau* 1559. in 4to. II. *Praktyka Sądu*, pod tytułem *Inſtitutiones Forenſes*, in 8. 1541. *Guennois* i *Atomne* czynili uwagi nad temi xiążkami, ktorych ſię często radzono i ktore cytowano.

IMBYSE, (Jan d') wſławiony podczas ſpiſku Flamandow przeciwko Hiſzpanii. Był to człowiek przemyślny, łakomy, pyſzny, był ſobie ziednał miłość i ſzacunek ludu Gandoſkiego, ktoremu Gand był obowiązany za fortyfikacye i oświecenia ſwoie. Uczyniono go konſulem. Starał ſię korzyſtać z powagi, ktorą mu iego godność udzieliła, ażeby zbuntować Gandow przeciwko Katolikom R. 1579. Nieprzeſtaiąc na ſkonfiſkowaniu wſzyſtkich dobr duchownych, kazał ie przedać przez aukcyą, ſkaſować zakony i kościoły, i zakazać wcale ćwiczenie ſię w religii Rzymſkiey Katolickiey. Ich celem było nie tylko ſię wybić z pod panowania Hiſzpanow, ale nawet z pod mocy wſzyſtkich ſtanow. Przyłączyli Brugow i Yprow do ſwoiey części, i poſłali tam rządcow, rownie iak i do miaſt Dermondy, Oudenardy, Aloſtu, i do wſzyſtkich małych miaſt Flandryi. Zebrali wſzyſtkie dzwony kościelne, i przyłączywſzy do nich miedź i ſpiż, uleli wielką liczbę znacznych armat; ale xżę d' *Orange* dobywſzy Gandu, wypędził ztamtąd zdraycę, ktory go zbuntował. W kilka czaſow, *Imbys* nadrabiał za Hiſzpanami, biiąc wprzody przeciwko nim, ſchwytano go, i był ſtracony R. 1584.

IMHOFF, (Jan-Wilhelm) ſławny genealogiſta, z familii Niemieckiey ſzlachetney, umarł roku 1728. Miał wielką znaiomość intereſſow krolewſkich, rewolucyi państw, i hiſtoryi wielkich familii Europeyſkich. Są iego rożne dzieła: I. *De notitia Procerum Germaniæ*, w Tubingu 1732.--1734. we 2. Tom. in fol. II. *Hiſtoria Genealogica Italiæ & Hiſpaniæ*, w Nyrembergu in fol. 1701.--*Familiarum Italiæ*, w Amſterdamie 1710. in fol.--*Familiarum Hiſpaniæ*, w Lipſku 1712. in fol.--*Galliæ* 1687. in fol.--*Portugaliæ*, w Amſterdamie 1708. in fol.--*Magnæ Britanniæ cum appendicæ*, w Noremburgu 1690.--1691. we 2. częściach in fol. III. *Badania o Grandach Hiſzpańſkich*, w Amſterdamie 1707. in 8vo. *Patrz* tytuły tych rożnych dzieł bardziey uſzczegolnionych, w tomach X. i XIV. *Méthode pour l'Hiſtoire de Lenglet.*

IMOLA, *patrz* Jan d'Imola... i Tartagni.

I. IMPERIALI, (Jan-Chrzciciel) urodził ſię w Wicencyi we Włoſzech R. 1568. a umarł roku 1628. uczył medycyny w ſwoiey oyczyznie z wielką pomyślnością. Rzeczpoſpolita Wenecka, Meſſyna miaſto, i wiele innych, uſiłowały aby go ſprowadzić, ale on przekładał zawſze ſwoich ziomkow nad obcych. Ten lekarz piſał także wierſze, ſtarał ſię naśladować *Katulla*, ale bardzo dalekim był od niego. *Exoticarum exercitationum libri duo*, w Wenecyi R. 1624. in 4to.

II. IMPERIALI, (Jan) ſyn pierwſzego, urodził ſię R. 1602. Znaiomy bardziey doktorſtwa, niż iego oyciec, niemniey znany w rzeczypoſpolitey uczonych. Zoſtawił

I. *Muſæum Hiſtoricum*, in 4to. w Wenecyi R. 1640. Jeſt to zbior pochwał hiſtorycznych. II. *Muſæum Phyſicum, ſive De humano ingenio*, drukowane z pierwſzym razem.

III. IMPERIALI, (Jozef René) kardynał, urodzony w Genewie R. 1651. umarł w Rzymie R. 1737. a 86. wieku ſwego, był używany od papieżow w rożnych intereſſach, i ſprawił ſię zawſze pomyślnie. R. 1730. pod czas obierania papieża, nie brakowało mu ieſzcze tylko iednego głoſu, aby nim został. Jego pamięć ieſt ſłodka dla ludzi uczonych, dla podarunku, ktory uczynił publiczności umieraiąc przez zoſtawienie biblioteki. Jeſt to iedna z ozdob Rzymſkich.

INA, krol Weſtſexu w Anglii, nabył ſławy przez rozmaite wyprawy przeciwko ſwoim ſąſiadom, ktorzy mieſzali iego ſpokoyność. R. 726. po chwalebnych rządach trzydzieſto ſiedmio letnich, poſzedł do Rzymu po pielgrzymſku, wybudował kollegium Angielſkie, i wyznaczył na potrzeby tego kościoła ieden ſzeląg na rok od każdego domu ze ſwego kroleſtwa. Ten podatek nazwany *Remeſcot*, był potym włożony przez *Offe* krola Merci, na wſzyſtkie domy Merci i Eſtangli: a że pieniądze zebrane odſyłano do Rzymu w dzień S. *Piotra*; przeto nazwano ten podatek, *Pieniądz S. Piotra*. Papieże ſądzili że to była danina, ktora ſię należała od Anglikow S. *Piotrowi* i iego naſtępcom. *Patrz* ETHULPHE.

INACHUS, pierwſzy krol Argow w Peleponezie około R. 1858. przed Chryſtuſem, był oyciec *Pherona*, ktory po nim naſtąpił; i *Jo*, ktora była kochaną od *Jowiſza*.

INCARNATIONE, (Marya de) *patrz* AURILLOT.

INCHOFER, (Melchior) Jezuita Niemiec, urodził ſię w Wiedniu R. 1584. uczył przez długi czas w Meſſynie filozofii, matematyki i teologii R. 1630. wydał xiążkę bardzo niedokładnie napiſaną pod tytułem: *Epiſtolæ B. Mariæ Virginis ad Meſſinenſes, veritas Vindicata*. To dzieło przedrukowane w Witerbie in fol. 1632. w ktorey ſądził że dowiodł, iż Nay: Panna piſała do obywatelow Meſſyńſkich, co było okazyą zamieſzania. Przymuſzony był ſtawić ſię w Rzymie, aby ſię uſprawiedliwił z zaſkarżeń, ktore przeciwko niemu wnieſiono: uwolnił ſię z wſzyſtkiego odmieniwſzy tytuł xiążki, i poczyniwſzy niektore mniey znaczne odmiany. Strawił wiele lat w Rzymie kochany i poważany, umarł w Medyolanie 28. Września R. 1648. Są iego rozmaite wydania a mianowicie: I. *Annalium Eccleſiaſticorum Regni Hungariæ Tomus primus*, 1644. in fol. dzieło bardzo wzięte, nie maſz tylko ten ieden Tom. II. *Hiſtoria trium Magorum*, 1639. in 4to. Autor nie pokazuie ſię tam bynaymniey lepſzym krytykiem, iak w ſwoim traktacie o mniemanym liście Nayświętſzey Panny. III. *De ſacra Latinitate*, 1635. in 4to. IV. Przypiſuią iemu dzieło przetłomaczone na Francuzki ięzyk, i drukowane w Amſterdamie 1722. in 12mo. pod tytułem: *Monarchia Solipſorum*, ale inſi dowodzą, że to ieſt dziełem *Juliuſza-Klemenſa Scotti*, ex-Jezuity. Lecz bądź iak chce, ieſt to portret doſyć prawdziwy dowcipu, polityki, i obrotow tego towarzyſtwa. X. *Bourgeois* ktory znaydował ſię w Rzymie pod ow czas, kiedy to dzieło naypierwſzy raz wyſzło, twierdzi że *Inchofer*, gdy był ſkarany na śmierć przez generała i aſſeſorow Jezuickich, był uwieziony w nocy, i zawieziony przygotowanemi koniami doſyć daleko za Tyber, ale gdy był przyprowadzony z rozkazu *Innocencyuſza X.* widziano go nazaiutrz w kollegium Niemieckim. Można zaſiągnąć wiadomość o tey powieści, ktorą X. *Oudin* uſiłował zaprzeć I. w tomie XXV. *Mémoires de Niceron*, od karty 322. do karty 346. II. *La Relation de Bourgeois*, karta 89. aż do karty 97. III. 1. T. *Mélanges de M. Michaut*, od karty 349. aż do karty 354. IV. *Le Dictionaire Critique*, Tom. 3. karta 883. *Inchofer* ieſt ieden tylko z Jezuitow, ktorego autor ſzczerze chwalił. Mowi ze zwyczayną przyprzyiemnością, że *X. Oudin ſili ſię iako opętany, aby porwane dzieło Inchofera, przypiſał Scottemu inſzemu wſpoł-zakonnikowi*. Ale co nas ma obchodzić, że to dzieło ieſt tego albo tamtego? czy godzi ſię złorzeczyć człowiekowi godnemu poſzanowania dla iedney xiążki pomierney? nakoniec oryginał iey był drukowany w Wenecyi z imieniem *Inchofera*.

INDAGINE, (Jan d') *patrz* JAN Nro. LXXVI.

INDATHYRS, *patrz* IDATHYRSE.

INGELBERGE, *patrz* ENGELBERGE.

INGELBURG, corka *Valdemara* krola Duńſkiego, poſzła za *Filipa-Auguſta* krola Francuzkiego R. 1193. Ten monarcha powziął ku niey w dzień ślubu nienawiść nieprzezwyciężoną, a pod pozorem pokrewieńſtwa, kazał ogłoſić za nieważne to małżeńſtwo po 4. miesiącach, w zgromadzeniu biſkupow i panow, odprawionym w Kompiegne. Tak nagła odmiana, oznaczała albo płochość męża, albo wielkie wady w żonie. Krol nie zdaiąc z tego ſprawy, odeſłał krolowę do Etampy, we trzy lata potym ożenił ſię z *Agnieſzką de Meranie*. *Ingelburga* ſkarżyła ſię przed papieżem i po 2. zborach, iednym odprawionym w Diionie R. 1199, drugim w Soiſſonie R. 1202. Krol boiąc ſię exkommunikacyi, był przymuſzony złączyć ſię nazad ze ſwoią żoną. Nie złączył ſię wſzelako z nią aż na końcu 12. lat, i naznaczył iey teſtamentem ſwoim 10,000. liwrow. Ta krolowa umarła w Korbelli R. 1237. a 66. wieku ſwego, z zdaniami pobożności, ktora iey dodawała męztwa przez cały bieg życia.

INGENUUS, (*Decimus-Lelius*) rządca Węgier, wſławiony przez talenta woyſkowe, kazał ſię ogłoſić *Auguſtem* woyſku Mezyiſkiemu R. 260. Ludo go przyiął w nadziei, że iego męztwo zabeſpieczy ich od naiazdow Sarmatow. Ceſarz *Galien* dowiedziawſzy ſię o buncie *Ingenuuſa*, poſzedł przeciwko niemu, i zwyciężył go bliſko Murſu. Zwycięzca kazał w pień wyciąć znacznieyſzą część woyſka i ludzi, i napiſał z tey okoliczności do iednego ze ſwoich officerow: *Zabiiny, morduy, byle to nie uczyniło mnie nienawiſnym, a moy gniew żeby was podniecał*. Nie wiedzą co za los potkał *Ingenuuſa*, iedni mowią, że był zabity od własnych żołnierzy, po zwycięztwie *Galiena*, drudzy zapewniaią, że ſam ſobie śmierć zadał. Nie używał nieſzczęśliwego tytułu ceſarza, iak tylko przez kilka miesięcy.

INGOULT, (Mikołay Ludwik) Jezuita, urodził ſię w Giſors, umarł R. 1753. a 64. wieku ſwego, ćwiczył ſię w kraſomowſtwie. Gdy otrzymał pochwały w ſtolicy, miewał kazania poſtne u dworu R. 1735. gdzie niemnieyſze zyſkał pochwały iak i w Paryżu. Krotkość, ſprawiedliwość zamiarow, znaiomość obyczaiow, zamykały ſię w iego kazaniach; ale znaydowało ſię czaſem troche przyſady w ſtyln i w geſtach. Wydał 8.

Tom. *Nouveaux Mémoires des Miſſions de la Compagnie de Jeſus dans le Levent*, 1745. in 12mo. Znayduie ſię także nieco iego rozmow w *Journal Chrétien.*

INGUIMBERTI, (Dominik-Jozef-Marya d') urodził ſię w Karpentras 16. Czerwca R. 1683. wſtąpił do zakonu S. *Dominika*, i nabył tam chwały w naukach kościelnych. Chęć lepſzego wydoſkonalenia ſię, złączona z nieukontentowaniem, przywiodła go do przyięcia habitu Cyſterſow w klaſztorze Boun-Salazzo, gdzie dla ſwych zaſług przyſzedł do naywyżſzego urzędu. Poſłany do Rzymu w intereſie ſwego zakonu, nabył ſzacunku u *Klemenſa XII.* Ten papież uczynił go arcy-biſkupem Teodozyiſkim *in partibus*, i biſkupem Karpentraſkim 25. Maia R. 1733. Jego rozſądek i rozum okazały ſię na tey godności, niemniey iak i miłość ku bliźniemu. Żył iak proſty zakonnik, ale bogactwa ktorych oſzczędzał, niezachowywał ani dla ſiebie, ani dla krewnych. Wyznaczył ubogim w ſwoich zapiſach, kazał wyſtawić wielki i wſpaniały *Szpital*, zbierał nayznakomitſzą bibliotekę, ktora ſię znaydowała w prowincyi, i poſtanowił ią za publiczną. Ten wſpaniały dobroczyńca nauk i ludzkości, umarł w Karpentras R. 1757. tknięty apoplexyą 75. wieku ſwego. Od dzieciństwa, widziano w nim początki wielkiey pobożności, ktora nigdy nie uſtawała. Wyrzucano mu niektore ſzczegolności, ale to nie czyni żadney plamy iego cnocie, ieżeli nie ſkładały iego charakter. P. *Piganiol de la Force*, (w ſwoim opiſie Francyi) mowi wſpominaiąc o Karpentras, " że nic nie widział znaczнego w tym mieście, iak tylko *Biſkupa* i *Bibliotekę*, ktorą tam założył. „ *Inguimbert* znany ieſt także przez rożne dzieła. Znacznieyſze ſą: I. *Genuinus character Rever. admodum in Chriſto Patris D. Armandi Joannis Buttilierii Rancei*, in 4to. w Rzymie 1718. II. Tłomaczenie Włoſkie *Teologii Duchowney*, albo traktatu o *Powinności życia Zakonnego*, w Rzymie in fol. 3. Tom. 1731. III. Tłomaczenie na tenże ſam ięzyk traktatu X. *Petit-Didier*, o *zabeſpieczeniu Papieża*, w Rzymie in fol. 1732. IV. Edycya dzieł *Barthelemi des Martyres*, z iego życiem w 2. Tom. in fol. V. *Życie ſamotne*, R. 1727. 2. Tom. in 4to. &c.

INGULF, Angielczyk, zakonnik opactwa S. Vandrilla w Normandyi, a potym opat Kronlandzki w Anglii, umarł R. 1109. był ſekretarzem *Wilhelma* woiownika. Zoſtawił *Hiſtoryą klaſztorow Angielſkich* od R. 626. aż do R. 1091. Znayduie ſię ona w zbiorze hiſtoryi tego narodu przez *Savila* w Londynie R. 1696. in fol.

I. INNOCENTY I, (S.) z Albanii rodem, był obrany papieżem iednomyślnie po śmierci *Anaſtazego I.* nic nam nie ieſt wiadomego o iego życiu, tylko że bronił S. *Jana Chryzoſtoma*, że ſkarał Nowacyenow i Celagienow, i że oświecił lud Chrześciański ſwoią światłością, tyle ile go zbudował ſwemi cnotami. Widział Rzym napaſtowany od Barbarzyńcow, i za iego czaſow pogaństwo otworzyło bałwochwalnią. Ci niegodziwi przyſpieſzyli mu śmierci, w Rawennie R. 417. kilka mieſięcy wprzody piſał do S. *Hieronima*, aby go pociešzyć w okropnych gwałtownościach, ktore wywierali Pelagenowie na oſoby pobożne pod iego zoſtaiące dozorem. Zoſtawił nam ten S. papież wiele *Liſtow* w *Rozmowach papieżow* D. *Konſtanta*, in fol. Są piſane do rożnych biſkupow, ktorzy ſię go radzili w karności kościelney. Pokazuie ſię że wyſoce waży, i ſłuſznie, ſtolicę Rzymſką.



II. INNOCENTY II, nazywał ſię wprzody *Grzegorz*, z domu *Papis* albo *Peperesčis*, kanonik regularny Latrańſki, kardynał dyakon S. Aniola, był Rzymianin. Zoſtał papieżem R. 1130. po *Honoryuſzu II.* Był obrany od części tylko kardynałow, inſza część chciała utrzymać wnuka pewnego Zyda, nazwanego *Piotr* de *Leon*, ktory ſię kazał nazwać *Anaclet II.* Ten był utrzymywany przez krola Szkocyi i Sycylii, ale *Innocenty* był utrzymywany od reſzty monarchow Europeyſkich. Ten papież uciemiężony w Rzymie przez fakcye *Arnolda* z *Braſſy*, uciekł ſię do Francyi, ucieczki papieżow, i krolow uciemiężonych. Zgromadzał tam wiele zborow w Klermoncie, w Reyms, w Puy, &c. Po powrocie do Rzymu po śmierci anti-papieża *Ankleta*, i po abdykacyi iego naſtępcy *Wiktora VI.* odprawił drugi zbor Latrański R. 1139. ſkładaiący ſię bliſko z tyſiąca biſkupow, i tam koronował ceſarzem krola Lotaryuſza. Autor pewny tamtego czaſu, wſpominaiąc mowę ktorą papież miał przed zaczęciem zboru, że między inſzemi punktami to mowił, " Wiecie, że Rzym ieſt ſtolicą świata; że obieraią ſię godności duchowne za pozwoleniem papieża Rzymſkiego, tak „ iak przez prawo lennicze, i że „ niemożna onych poſiadać prawnie bez iego pozwolenia. „ Nie widziano ieſzcze nigdy takiego porownania godności kościelnych z lennościami. Po zborze zakończonym, poſzedł papież na przeciwko *Rogera* krola Sycylyiſkiego, ktory opanował nayznacznieyſzą część Apulii. Był wzięty do więzienia z rozkazu tego monarchy, i nie był uwolniony, do poki nie dał ſwemu zwycięzcy inweſtyturę na to kroleſtwo. *Innocenty II.* umarł R. 1144. Wſpominaią pewnę przyſięgę, ktorą wyznaczył dla patronow, przez co ſię pokazuie, że iuż pod ow czas w Rzymie ſędziowie i patronowie mieli penſye, aby bez płaty zpełniali ſwoią funkcyą. *Patrz* hiſtoryą iego przez D, *Lanneſa*, w Paryżu R. 1741. in 12mo.

III. INNOCENTY III, (pierwey nazywał ſię *Lotharius Conti*) rodem z Anagnii z familii hrabiow de *Segni*, był znany przez ſwoy rozum, przez co zaſłużył na kapeluſz kardynalſki. Wyniesiony na ſtolicę S. *Piotra* R. 1198. po *Celeſtynie III.* Pierwſze iego ſtaranie było, aby wzbudzić panow Chrześciańſkich do odzyſkania ziemi świętey, i żeby prędzey do tego przyſzedł celu, chciał zacząć przez wygubienie heretykow, a nadewſzyſtko Albigenſow, ktorzy puſtoſzyli Langwedocyą. Nieoſzczędzał rownie monarchow iak i heretykow. *Filip-Auguſt*, gdy rozſtał ſię z *Ingelburgią*, włożył interdykt na kroleſtwo Francuzkie; wyklął *Jana Bez-ziemi* krola Angielſkiego, oſądził za nieprawną przyſięgę poddanych na wierność, i złożył go z tronu przez bullę. (*Patrz* I. Edmond.) Podobnież ſię obſzedł z *Raymundem* hrabią Tuluzkim, za niego moc dożywotnia papiezka była uſtanowiona na pewnych fundamentach. Romania, Ombria, Orbitello, Witerba, uznali papieża za ſwego pana. Panował w ſkutku od morza do morza. Rzeczpoſpolita Rzymſka nie nabyła ich więcey w 4. pierwſzych wiekach, i te kraie nie przynoſiły iey tego co papieżowi. *Innocenty III.* nabył ſamego Rzymu, nowy ſenat był poſtanowiony za niego, był *Senat papiezki* a nie Rzymſki. Tytuł konſula był zniesiony. *Innocenty* dał przełożonemu Rzymu inweſtyturę tey godności, kto-

rą nie odbierał przedtym, tylko od cesarzow. Naywyżsi kapłani zaczęli na ow czas bydź krolami w samey rzeczy, ktorych religia czyniła ich według zdarzenia rządcami krolow. *Innocenty III.* wsławił się iesżcze przez zwołanie IV. zboru powszechnego Latrańskiego R. 1215. Ten zbor rachuie się za XIII. w porządku. Jego wyroki są sławne u Kanonistow, i służyły za fundamenta karności zachowaney od tamtego czasu, trzeci wyrok zakazuie *wznawianie nowych Zakonow*, " z boiaźni aby zbytnia wielość rozmaitych sukienek i regul, nie była przyczyną „ zamieszania kościoła. „ Było to za papieztwa *Innocentego III.* kiedy zaczęły wzrastać zakony S. *Dominika* i S. *Franciszka*, Trynitarzy i wielu innych. *Innocenty* umarł R. 1216. ze sławą człowieka, rownie cnotliwego iak i *Grzegorz VII.* ale też rownie ambitnego, i gorliwości mało umiarkowaney. Od młodości zadziwiał swemi talentami, a skoro został papieżem, użył ich na ustanowienie dobrego porządku, i aby uwieńczył sprawiedliwość. Sam sądził zawsze w konsystorzach publicznych, ktorych on wznowił używanie. D. *Baluze* wydał roku 1680. *Listy* tego papieża, we 2. Tom. in fol. Są interessuiące co do moralności i nauki. Są iesżcze trzy xiążki pełne pobożności. *De contemptu mundi, sive de Miseria humanæ conditionis*, ktorych iest wiele edycyi, między insżemi iedna w Paryżu R. 1645. in 8vo. Dzieła iego były drukowane w Kolonii R. 1575. in fol. czyli w Wenecyi R. 1578. On to ułożył *Veni Sancte Spiritus*, ktory hymn pisarze przypisali bez fundamentu *Robertowi I.* krolowi Francuzkiemu. *Innocenty III.* był także poczytany za autora *Ave mundi spes Maria* i *Stabat Mater Dolorosa*, te są: *Jacopona da Todi.*

IV. INNOCENTY IV, (*Sinibalde de Fiesque*) Geneweyczyk, był zaraz kanclerzem kościoła Rzymskiego. *Grzegorz IX.* przyozdobił go purpurą R. 1227. Został papieżem R. 1243. po *Celestynie IV.* Otrzymał papieztwo podczas kłotni *Fryderyka II.* z dworem Rzymskim. Ten cesarz był w wielkiey przyiaźni z *Innocentym*, będąc iesżcze kardynałem, ale skoro został papieżem, bardzo siebie znienawidzili. *Innocenty IV.* oddalił się do Francyi, zgromadził zbor powszechny w Lugdunie R. 1245. gdzie *Fryderyk* był wyklęty i złożony z cesarstwa. S. *Ludwik* przed ktorym cesarz się żalił, nie potwierdził złożenia tego monarchy. Przedsięwziął pogodzić go z papieżem, i zdaie się że ta była pryncypalna pobudka rozmowy, ktorą z nim miał w Kluniaku na końcu roku. Nie mogł nic wskorać u tego papieża nie przebłaganego. Tym czasem *Fryderyk* groził, że miał przyiść na czele woyska zbroynego, *na ten koniec* powiedział, *aby sam mowił w sprawie swoiey przed papieżem.* Ten papież był iako więzień w tym mieście, schwytano wielu pospolitych ludzi, ktorzy godzili na iego życie. Pałac iego był nakształt więzienia, kazał się tam pilnować dzień i noc. S. *Ludwik* przeieżdżaiąc przez Lugdun do ziemi świętey, przekładał *Innocentemu*, że iego zawiść ku *Fryderykowi*, może co niepomyślnego ściągnąć na Francyą podczas iego bawienia się na wschodzie. Ale papież odpowiedział: " do poki żyć będę, będę bronił Francyi od Schy„ zmatyka *Fryderyka*, od krola „ Angielskiego mego hołdownika, „ i od wszystkich iey nieprzyiacioł. „ Kruciata, ktorą papież kazał ogłosić przeciwko *Fryderykowi*, zaszkodziła wiele ziemi S. ponieważ papież udzielał rowne odpusty, aby tym bardziey zachęcił. Ta krucyata była przyczyną wielkich zamieszań w Niemczech. W niektorych miastach sprzeciwiono się otwarcie rozkazowi papiezkiemu. *Marcellin* biskup Arezzowski, prałat woyskowy, posłany na czele woyska przeciwko cesarzowi, był schwytany i powieszony z rozkazu tego monarchy. Smierć *Fryderyka* przypadła w R. 1250. zaspokoiła te porożnienia. Papież wyiechał z Lugdunu następuiącego roku, mieszkawszy tam 6. lat i 4. miesiące. Po powrocie do Włoch, był wezwany do Neapolu dla odzyskania tego krolestwa. Jego woysko było zbite przez *Mainfroida*, i to ukrociło mu życia, umarł R. 1254. w Neapolu. Ten papież był bardzo znaiący się na prawie, i nazywano go *Oycem Prawa.* Zostawił *Apparatus super decretales*, in fol. często przedrukowane. Mniemaią, że to on dał początek czerwonym kapeluszom kardynalskim. Co do charakteru tego papieża, usiłowaliśmy opisać go przez iego sprawy w tym artykule, i w artykule *Fryderyka.* Był z liczby tych papieżow, ktorzy myśleli podług expressyi dowcipnego pisarza, " że „ Rzym teraźnieyszy mogłby tak „ rozrządzać koronami przez Bul„ le, iak dawny Rzym czynił z „ woyskiem. „

V. INNOCENTY V, (*Piotr z Tarentezy*) urodził się w tym mieście, wstąpił do zakonu S. Dominika, został arcy-biskupem Lugduńskim, kardynałem, a nakoniec papieżem 21. Lutego R. 1276. a umarł 21. Czerwca tegoż samego roku, zostawiwszy *Noty* do *Listow S. Pawła*, pod imieniem *Mikołaia de Goram*, w Kolonii R. 1478. in fol. i kommentarze nad xiążkami *Sententiarum*, drukowane w Tulozie R. 1652. Jego nieprzyiaciele przypisywali mu błędy, ale S. *Tomasz* z Akwinu iego współzakonnik usprawiedliwił go.

VI. INNOCENTY VI, (*Stefan d'Albert*) kardynał biskup Ostyiski, potym wielki Penitencyaryusz, urodził się przy Pompadurze w parafii Beissackiey, dyecezyi Limozyńskiey. Został papieżem R. 1352. po *Klemensie VI.* Umnieyszył expensy dworu papiezkiego, ktorą to za iego poprzednika była przyszła do takiey wielkości, że zbytkiem nazywać się mogła. Poodsyłał beneficyaryuszow na beneficya, opiekował się ludźmi uczonemi, wystawił we 4. lata po swoim wyniesieniu na papieztwo, klasztor Kartuzow przy Awinionie; starał się o poiednanie krola Francuzkiego i Angielskiego, umarł R. 1362. Miał wielkie staranie iak *Klemens IX.* o wywyższenie swoiey familii, ale z tą rożnicą, że iego familia była dla niego zaszczytem, a *Klemensa* zakalą. Są niektore *Listy* iego w *Thesaurus Martennego.*

VII. INNOCENTY VII, (*Cosme de Meliorati*) urodził się w Salmonie w Abruzyi, był obrany papieżem R. 1404. przez kardynałow w czasie Schizmy; po uczynioney przysiędze, że złoży papieztwo, ieżeli *Piotr de Luna* da mu tego przykład; zapomniał o obietnicy, był wygnany z Rzymu, przez woysko *Władysława* krola Neapolitańskiego, potym był przywołany i umarł R. 1406. uważany iako rozumny *Juris-Consultus.*

VIII. INNOCENTY VIII. (*Jan-Chrzciciel Cibo*) Szlachcic Genueński rodem z Grecyi, był zaraz biskupem kardynałem Melfiiskim, zasłużoną sobie stolicę otrzymał R. 1484. dla szczęśliwego dopełnienia wielu zleceń ważnych. Pokazał się bardzo gorliwym, aby złączyć panow Chrześciańskich przeciwko

Turkom i kazał sobie wydać *Zizima* brata *Baiazeta II.* za którą sprawę *Piotr Aubusson* zasłużył na kapelusz kardynalski. Ale ta gorliwość pochodziła z chęci, którą miał zebrania pieniędzy, aby ubogacił te dzieci, które miłość rozkoszy mu nadała. Nim wstąpił do zakonu, miał ich wiele, o których losie nie zapominał, gdy został papieżem. Tknięty apoplexyą wszedł w siebie, i umarł R. 1492. pokazuiąc wielką wzgardę prożności światowych.

IX. INNOCENTY IX, (*Jan Antoni Facchinetti*) urodził się w Bolonii R. 1519. wstąpił na stolicę apostolską 29. Października R. 1591. a umarł 30. Grudnia następuiącego roku. Był się wsławił na zborze Trydentckim, i był uczyniony kardynałem od *Grzegorza XIII.*

X. INNOCENTY X. (*Jan-Chrzciciel Pamphili*) Rzymianin, następca *Urbana VIII.* R. 1644. a 72. życia swego, wygnał z Rzymu *Barberinow*, ktorym był winien za swoie wyniesienie. Wstawił się swoią bullą przeciwko piąciu propozycyom *Jansenjusa*. Wydana była 31. Maia R. 1653. Propozycye są tam wyszczegolnione każda osobno. 3. Pierwsze są osądzone za heretyckie; 4ta fałszywa i heretycka, a 5ta. o śmierci J. C. zmyślona, płocha, i niegodziwa. *Innocenty X.* umarł 6. Stycznia, R. 1655. a 81, życia swego, ze sławą oboiętną dla wielkiey władzy, ktorą dał brać nad sobą *Olimpii Maldachimi* swoiey bratowey, i xiężniczce *de Rossano* swoiey siostrzenicy.

XI. INNOCENTY XI, (*Benedykt Odescalchi*) urodził się w Komie w Medyolanie Roku 1611. Przeszedłszy rożne stopnie godności, był obrany na papieża Roku 1676. Rządził wprzody woyskiem, niż kościołem, ale przez to iego charakter nie stał się mniey miłym i słodkim. Nie pozostało mu z dawnego stanu iak tylko stałość, ktorą nie umiał stosowac do czasu. Miał to sobie zawsze za zaszczyt przeciwiać się *Ludwikowi XIV.* wsprzeczkach względem regałow. Utrzymuie mocno biskupow, ktorzy zaprzeczali to prawo temu monarsze. Sprzeczka była tak wielka, że odmowił bulli wszystkim Francuzom wyznaczonym do beneficyow po zgromadzeniach xięży 1681. i 1683. tak dalece, że po iego śmierci brakowało więcey kościołom iak 30. pasterzow. Niemniey pokazał się uporczywym pod czas dysputy, o swobodach mieszkania posłow, wyklął tych, ktorzy pragnęli one utrzymać. Więcey ieszcze uczynił w R. 1689. złączył się z przymierzonemi przeciwko *Jakobowi II.* dla tego że *Ludwik XIV.* bronił tego monarchę. Z tey okoliczności pewien żartobliwy powiedział; *iż na zakończenie rozterkow Europy i kościoła, potrzeba ażeby krol Jakob został Kalwinem, a papież Katolikiem.* Ten papież umarł R. 1689. potępiwszy błędy *Molinosa* i Quietistow. *Burnet* powiada, że się znał bardzo dobrze na ekonomii, i że iego szczupłe wydatki były bardzo pomocne dla kassy apostolskiey, mocno zmnieyszoney zbytkami iego poprzednikow... *Patrz* Nostre.

XII. INNOCENTY XII. (*Antoni Pignatelli*) Neapolitańczyk, familii zacney, używany do wielu ważnych interessow, nastąpił Roku 1691. po *Alexandrze VIII.* Czego *Innocenty XI.* nie mogł dokazać na zgładzenie Nepotizmu, on to dokazał swoią bullą R. 1692. Słynął zawsze za sławnego człowieka, ktorey sławy nie umieyszył zostawszy papieżem. Jego elekcya była radością Rzymian, a śmierć żałobą publiczną, iego miłość ku ubogim była tak wielka, że ich nazywał swemi dziećmi. Udzielał im swoich dobr, ktorych większa część iego poprzednikow krewnym tylko udzielała. Jego papiestwo było sławne przez wyklęcie xiążki *Maxymy Swiętych*, sławnego *Fenelona*. Umarł w Roku 1700. w 86. życia swego, z błogosławieństwem wszystkich. Państwo kościelne winne mu wystawienie wielu szpitalow, i powiększenie bram nazwanych d'Anzio i de Nettuno.



XIII. INNOCENTY XIII. (*Michał Aniol Conti*) Rzymianin 8my papież z tey familii, był obrany R. 1721. a umarł R. 1724. niemaiąc dosyć czasu do wsławienia swego papiestwa przez sprawy chwalebne. Choroba ktorey podpadał od swego wyniesienia na papieztwo, niedozwalała mu zyścić swoich układow, ktore w niego iego gorliwość wpaiała. Po swoim wywyższeniu na tron papieski, wyznaczył *Stuartowi* synowi *Jakoba III.* pensyą 8000. talerow Rzymskich. Gdy go przymuszano aby przed śmiercią wyznaczył na godności wakuiące, odpowiedział: *Już ia nienależę do tego świata.*

INO, corka *Kadmusa* i *Hermiony*, była trzecią żoną *Adamasa*, ktory wbiwszy sobie w głowę, że ona była lwicą; zabił *Learguа* i *Melecerta* swoie dzieci, ktorych mniemał bydź lwiątkami. *Ino* wrzuciła się z rospaczy w morze, ale *Neptun* przemienił ią w Nimfę. Sądzą że *Melicert* uszedł śmierci. Tragiczny romansista *la Grange Chancel* wziął z tey bayki treść do tragedyi bardzo interessuiącey.

INSTITOR, (Henryk) Niemiecki Dominikan, uczyniony od *Innocentego VIII.* R. 1484. inkwizytorem generalnym Moguncyi, Kolonii, Trewiru &c. ułożył z *Jakobem Sprenger* ze swym współzakonnikiem traktat znany pod tytułem *Malleus Maleficiorum*, w Lugdunie R. 1484. a potym kilka razy przedrukowany in 8vo. i in 4to. To dzieło oznacza człowieka, ktory wiele znał w tamtym wieku. Jest ieszcze iego traktat *De Monarchia* i inszy *Adversus errores circa Eucharistiam*; Lipsiæ R. 1495. in 4to.

INTAPHERNES, był to ieden z siedmiu panow Perskich, ktorzy się razem wiązali R. 521. przed Chrystusem na zrzucenie z tronu fałszywego *Smerdisa*, ktory był uzorpatorem korony. Ten pan rozgniewany, że nie mogł dostać berła, gdy się zbuntował; *Daryusz* skazał go na śmierć ze wszystkiemi iego krewnemi, współwchodzącemi do buntu. Przed exekucyą, żona *Intapherness* przychodziła co dzień przed bramę pałacu *Daryusza* żebrząc miłosierdzia. Ten krol poruszony iey łzami, pozwolił iey wybrać z krewnych, ktoregoby naylepiey kochała, i miał go wolnym uczynić. Ta nieszczęśliwa dama niemogąc otrzymać tego wszystkiego o co prosiła, prosiła o zachowanie życia swego brata. *Daryusz* zadziwiony, chciał się dowiedzieć przyczyny takiego wyboru: *Mogę znaleść inszego męża i mieć inne dzieci* odpowi mu: *ale oyciec moy i matka gdy pomarli, nie będę iuż miała innych braci.* Krol zadziwiony tą odpowiedzią, darował życie synowi starszemu i bratu. *Intaphernes* zaś i insi wynowaycy poginęli haniebną śmiercią.

INTERIAN de Acala, (*Jan*) zakonnik w Merci, umarł w Madrycie R. 1730. a 74, życia swego, znany osobliwie przez *Traktat* o błędach, w ktore wpada większa część malarzow, kiedy malują osoby pobożne. Daie im przestro-

gi, aby ich mogli uyść. Jego dzieło iest pod tytułem: *Pictor Christianus eruditus*, in fol w Madrycie R. 1720. Są ieszcze iego poezye i wiele innych pism. Jego tłomaczenie iest łatwe, naturalne, ale bardzo w prozą wpadaiące.

INVEGES, (Auguſtin) Jezuita Sycylyiſki urodził ſię w Syace, umarł w Palermie Roku 1677. a 82. życia ſwego, iest autorem *Hiſtoryi o mieście Palerma*, R. 1649.— 1650. i 1651. we 3. T. in fol. po Włoſku, ktorych trzecia iest rzadka, także *Hiſtoryi raiu ziemſkiego*, 1651. in 4to. iest ieſzcze tego piſarza hiſtorya miaſta Sycylyiſkiego *Cacabe*, teraz *Kakamo* nazwanego pod tytułem: *Cartagina Siciliana* &c. drukowana w Palermie R. 1661. in 4to. Mowi w ſwoim dziele: "że mieſzkańcy Kakamy i Palermy byli naypierwſi, ktorzy śpiewali piosnki nieſzporow Sycylyiſkich z powſzechnym aplauzem wſzyſtkich hiſtorykow." *T Cacamoſi coi Panormitani nel Veſpro Siciliano cantaroni il primo motteto con multo applauſo di tutti gli Scrittori.*

IO albo ISIS, corka *Inachuſa* i *Iſmeny*. *Jowiſz* przemienił ią w krowę, aby ią zachował od śpiegowania *Junony*, ale ta bogini proſiła go o nią i dała ią do ſtrzeżenia *Argusowi*. *Merkuryuſz* uśpił *Argusa* melodią ſwoiey fletni, i zabił go z rozkazu *Jowiſza*. *Juno* poſłała komora, ktory uſtawicznie gryzł *Io*, i ktory ią przymuſzał błąkać ſię wſzędy. Przechodząc koło ſwego oyca, napiſała ſwoie imie nogą na piaſku, co mu dało ſpoſobność do iey poznania, ale w tym momencie kiedy *Inachus* przybliżył ſię do niey, komor tak ią mocno ugryzł, że wſkoczyła w morze. Przepłynęła całe morze wśrodziemne i przybyła do Egiptu, gdzie *Jowiſz* iey przywrocił pierwſzą poſtać i zpłodził z nią *Epaphuſa*. Egipcyanie wyſtawili ołtarze temu błąkaiącemu ſię boſtwu pod imieniem *Iſis*. *Jowiſz* uczynił ią nieśmiertelną, i kazał iey poiąć za męża *Oſiriſa*. Maluią *Iſis* noſzącą na głowie albo wielkie liście dziko zebrane, albo dzban, albo wieżę, albo wierzchołki murow, albo glob, albo rogi, albo ſtroy bardzo niſki. Doſyć często znayduie ſię w ſtarożytnych monumentach z dzieckiem, ktore trzyma na kolanie, albo ktoremu daie pierſi. W inſzych figurach ieſt cała okryta pierſiami, w inſzych ieſt pokryta wielkim odzieniem, ktore ſię rozciąga od barkow aż do nog, i ktore ieſt pełne figur hieroglificznych. Widać ią czaſem, maiącą w prawey ręce, albo T. zawieſzone na pierścieniu, albo citrę, inſtrument muzyczny, ktory ma formę owalną; albo nakoniec ſierp, ktory niektorzy autorowie biorą za klucz. Zamieniaią ią czaſem za *Cybellę*.

JOAB, ſyn *Savidy* ſioſtry *Dawida*, brat *Abizaia* i *Azaela*, był przywiązany do ſłużby *Dawida* i rządził iego woyſkiem pomyślnie. Pierwſze zdarzenie, gdzie ſię wſławił była potyczka pod Gabaon, gdzie zwyciężył *Abnera* rządcę z ſtrony *Isbozeta*, ktorego on zabił przez zdradę. Wſzedł naypierwſzy na mury Jerozolimſkie, i zaſłużył ſwoią walecznością, aby był zachowany w godności generała, ktorą iuż poſiadał. Szedł przeciwko Syryiczykom, ktorzy ſię zbuntowali przeciwko *Dawidowi*, przymuſił ich do ucieczki, i opanowawſzy część miaſta Rabbath Amonitow, przywołał *Dawida*, aby na niego ſpłynęła ſława tego nabycia. *Joab* ſię wſławił na wſzyſtkich woynach, ktore ten monarcha prowadził, ale uczynił ſobie zakał, zabiaiąc



*Abnera* i *Amaſa*. Pogodził *Abſalona* z *Dawidem*, i nie dozwolił zabić tego buntownika pod czas potyczki, około R. 1023. przed Chryſtuſem. *Dawid* przez wzgląd na iego zaſługi, i dla boiaźni iego mocy przebaczył mu za czuwanie na iego życie, ale umieraiąc rozkazał ſwemu ſynowi *Salamonowi*, aby go za to ukarał. Ten młody monarcha, wykonywacz zemſty oyca ſwego, kazał ſtracić winowaycę, ktory był uczynił ſakcye przeciwko niemu, aby ſłużył *Adoniaſowi*, przy ſtopniach ołtarza, gdzie ſię był uciekł rozumieiąc, że tam znaydzie ſchronienie R. 1014. przed Chryſtuſem.

I. JOACHAZ, krol Izraelſki, naſtąpił po ſwoim oycu *Jehu* roku 852. przed Chryſtuſem, panował łat 17. P. Bog rozgniewany, iż czcił cudze Bogi, wyſtawił go gniewowi *Azaela* i *Benadady* krolow Syryi, ktorzy okrutnie puſtoſzyli iego państwo. Ten monarcha pod czas tey nieſzczęśliwości nawrocił ſię do P. Boga, ktory go wyſłuchał łaſkawie. *Joaz* ſyn iego i naſtępca przywrocił do pierwſzego ſtanu intereſſa Izraelſkie i odniosł pod czas ſwego panowania wiele zwycięſtw nad Syryczykami.

II. JOACHAZ, ſyn *Jozyaſza*, krol Judzki, był obrany krolem po śmierci oyca ſwego, Roku 610. przed Chryſtuſem. Miał lat 23. kiedy wſtąpił na tron. Nie panował tylko około trzech mieſięcy w Jeruſalem i wſławił ſię przez ſwoią niezbożność. *Nechao* krol Egipſki po powrocie ſwoim z wyprawy przeciwko Babilończykom, uczynił kroleſtwo Judzkie hołdowniczym, i aby uczynił dzieło ſamowładztwa pod pozorem, że *Joachaz* śmiał ſię ogłoſić bez iego pozwolenia z uſzczerbkiem ſtarſzego brata oddał iemu berło. Krol detronizowany umarł z grzoty w Egipcie, gdzie był zaprowadzony.

I. JOACHIM, albo Eliacim ſyn *Jozyaſza*, a brat *Joachaſza*, był poſadzony na tronie przez *Nechao* krola Egipſkiego Roku 610. przed Chryſtuſem. Podarł, i popalił xiążki *Jeremiaſza* i obchodził ſię okrutnie z prorokiem *Uriſſem*. Był zrzucony z tronu przez *Nabuchodonozora*, i ſkazany na śmierć przez Chaldeyczykow, ktorzy wyrzucili iego ciało za Jeruzalem, i zoſtawili niepogrzebione, około R. 600. przed Chryſtuſem.

II. JOACHIM, ſyn poprzedzaiącego, *patrz* Jechoniasz.

III. JOACHIM, (S.) był według pobożnego podania, mężem *S. Anny*, a oycem *P. Maryi*. Nic nie wiedzą o iego życiu i piſmo S. nie czyni żadney wzmianki o S. *Joachimie*. Jedna tylko xiążka ſtarodawna, ktora o nim wſpomina, ieſt traktat taiemny przez S. *Auguſtyna*. Kościoł Grecki poſtanowił święto S. *Joachima* w VII. wieku, ale nie było wprowadzone, aż bardzo poźno do kościoła Łacińſkiego, twierdzą że one poſtanowił *Juliuſz II.* papież.

IV. JOACHIM, rodem ze wſi Celilo bliſko Kozanzy, poiechał do ziemi S. Po powrocie do Kalabryi, wziął habit Ciſterſki w klaſztorze Korazzowſkim, ktorego był przeorem i opatem. *Joachim* oddalił ſię z tego opactwa za pozwoleniem *Łukaſza III.* papieża około R. 1183. i przenioſł ſię na mieſzkanie do Flory, gdzie wyſtawił ſławne opactwo, ktorego on był pierwſzym opatem. Miał pod ſwoią władzą wiele klaſztorow, ktoremi rządził rozumnie, i ktorym nadał uſtawy potwierdzone od *Celeſtyna III.* papieża. Opat *Joachim*, zaſzczepił w ſwoim zakonie pobożność i karność. Umarł R. 1202. a 72. wieku, zoſtawiwſzy wielką liczbę *Dzieł* w We-

necyi R. 1516. in fol. ktorych niektore propozycye były potym wyklęte na zborze powszechnym Latrańskim R. 1215. i na zborze Arelatańskim R. 1260. Naybardziey znaiome są komentarze nad *Izaiaszem, Jeremiaszem, i Obiawieniem.* Są ieszcze iego proroctwa, ktore dla brzmienia żywego, są poważane od głupich a wzgardzone od rostropnych. Sądzą teraz o nich według drugiego zdania. Opat *Joachim* był albo bardzo słabego rozumu, albo bardzo dumny, gdy sobie podchlebiał iż ma znaiomość tych rzeczy, ktorych Bog poznanie sobie zostawił. Dom *Gervaise* napisał iego życie Roku 1745. we 2. T. in 12mo.

V. JOACHIM, II. elektor Brandeburski syn *Joachima I.* Urodził się R. 1505. nastąpił po oycu R. 1532. Przyiął naukę Luterską R. 1539. Nie są wiadome okoliczności, ktore dały okazyą do tey odmiany; to tylko wiemy, że iego dworzanie i biskup Brandeburski poszli za iego przykładem. Elektor Brandeburski nabył dla tey odmiany biskupstwa Brandeburskiego, Hanwelberskiego i Leburskiego, ktore przyłączył do Marchyi. Nie mieszał się binaymniey do unii, ktorą protestanci uczynili w Smalkadyi. Panowała spokoyność w iego elektorstwie pod czas woyny o religią, ktora postoszyła Saxonią, i iey kraie przyległe. *Ferdynand II.* cesarz przedał mu xięztwo Krosseńskie w Szląsku, a iego szwagier *Zygmunt August*, krol Polski, pozwolił mu R. 1569. prawo sukcessyi po *Albercie Fryderyku* z Brandeburgii xiążęciu Pruskim w przypadku, gdyby umarł bezdzietnie. Panowanie *Joachima II.* było roskoszne i spokoyne. Powiadaią, że był szczodrobliwy aż do marnotrawstwa, i że wierzył w astrologią. Umarł R. 1571. otruty od pewnego żyda doktora.

VI. JOACHIM, (Grzegorz) był przezwany *Rhætius*, ponieważ pochodził z Wanteliny, nazwaney po Łacinie *Rhætia*. Uczył matematyki i astronomii w Wittembergu, skoro był uwiadomiony o nowym systemacie *Kopernika* poszedł go widzieć, i przyiął one. On to po śmierci tego astronoma wydał iego dzieła Umarł R. 1576. a 62. życia swego. Są iego *Ephémérides* podług początkow *Kopernika*, i wiele innych dzieł o astronomii, geometryi i fizyce, ktorych niegdyś zażywano.

I. JOANNA, żona *Chuzy*, intendenta *Heroda Antypy* tetrarchy Galileyskiego, była iedna z niewiast, ktore szły za *Jezusem* w iego podrożach, i ktore wspieraly go swoim maiątkiem. Był to zwyczay u żydow, że niewiasty dawały iedzenie i okrycie tym, ktorych oni mieli za swoich mistrzow w wierze i pobożności. *Joanna* poszła za *Jezusem* na Kalwaryę i była świadkiem tego co się tam działo. Była także przytomna przy iego pogrzebie, i była iedną z tych, ktore poszły do grobu nanieść wonie, i ktorym zbawiciel nasz pokazał się iak ztamtąd powracały.

II. JOANNA, krolowa Francuzka i Nawarry, żona *Filipa pięknego*; corka iedyna i dziedziczka po *Henryku I.* krolu Nawarry, hrabim Szampanii; fundowała w Paryżu R. 1303. collegium Nawarskie, i umarła w rok potym w Wincennes we 33. leciech życia, z reputacyą białogłowy tak cnotliwey, iako i rozumney. Hrabia *Barski* wpadłszy raptem do Champanii R. 1297. ona tam pobiegła na czele szczupłego woyska, co przestraszyło tak hrabiego, że się poddał i broni niedobywszy. Nie wyszedł z więzienia aż pod kondycyami twardemi bardzo, między innemi, aby oddał krolowey iako hrabinie Szampańskiey hołd z hrabstwa Barskiego, ktore on mniemał bydź za niepodległe.

JOANNA ARRAGONSKA, *patrz* ARRAGONKA.

III. JOANNA BURGONSKA; krolowa Francuzka, corka *Othona IV.* hrabiego palatyna Burgundyi, a żona *Filipa długiego*, umarła w Roye w Pikardyi Roku 1325. wyfundowawszy w Paryżu collegium Burgońskie. Oskarzono ią o cudzołostwo R. 1313. i zdekretowano wkrotce potym na skończenie dni swoich w więzieniu w zamku Dourdan; lecz mąż iey odebrał ią w rok potym, przeświadczony o iey niewinności, lub pokazuiąc się takim.

IV. JOANNA Francuzka, (Błogosławiona) instytutorka zakonu zwiastowania, corka krola *Ludwika XI.* urodziła się R. 1464. *Ludwik* xiążę *d'Orleans* iey krewny, znany potym pod imieniem *Ludwika XII.* poiął ią za żonę R. 1476. i wyrobił rozwod swego małżeństwa w R. 1498. u papieża *Alexandra VI.* *Joanna* znosiła tę hańbę z zupełnym stosowaniem się do woli Bożey sama umknęła się do Burges, gdzie fundowała zakon *Zwiastowania*, czyli *Annuncyady*. Reguła była ustosowana do dziesięciu cnot Nayświętszey Panny: czystości, rostropności, pokory, prawdy, pobożności, posłuszeństwa, ubostwa, cierpliwości, miłości bliźniego, i miłosierdzia. Habit iego osobliwszy, welum czarne, płaszcz biały, szkaplerz czerwony, suknia popielata, i pas ze sznurka. Jest ich kilka klasztorow we Francyi i Niderlandzie. Papież *Alexander VI.* R. 1501. oraz *Leon X.* w. R. 1517. potwierdzili przez swe breve to *Institutum*. *Joanna-Francuzka* fundowała także iedno collegium w akademi de Bourges, i umarła świętobliwie R. 1504. Papież *Benedykt XIV.* beatyfikował ią R. 1743. Xiądz *d'Attichi* wydał iey życie R. 1625 in 12mo. Bardzo złe iest napisane, przeto żądanoby drugiego.

V. JOANNA, krolowa Jerozolimska, Neapolitańska, i Sycyliyska, corka *Karola Sycyliyskiego*, urodziła się około R. 1326. Nie miała iak 19. lat, kiedy obięła rządy państwa. Była na ow czas za *Jędrzeiem Węgierskim*. Nienawiść, ktorą miała do swego męża, tak była znana, iż zostawszy po tyrańsku zabitym, straszne była posądzona za uczestniczkę tego zaboystwa okrutnego. Zostawszy wdową przez te zbrodnią, zaślubiła sobie *Ludwika de Tarente*, ktory oney był sprawcą po części. Tym czasem *Ludwik Węgierski*, brat *Jędrzeia*, przybliżał się dla zemszczenia śmierci swego brata na *Joannie*, ktorą uznano za niewinną w konsystorzu złożonym na to w Awenione, na ktorym ona była przytomna, krol Węgierski apellował od tego sądu, i nie odpisał na list, ktory *Joanna* usprawiedliwiaiąc się do niego pisała, oprocz tych słow, godnych Spartańczyka. "*Joanno*, twoie życie niarządne, „ władza w krolestwie wstrzymana, zemsta zaniedbana, małżeństwo pokwapione, oraz wymowki twoie, dowodzą, że iesteś „ winna...„ Ten pan podstępował coraz bliżey, a *Joanna* była przymuszoną uciekać ze swoim nowym małżonkiem do Prowancyi, ktorey była hrabiną. Na ow czas przedała papieżowi *Klemensowi VI.* Awenion i z iego powiatem, za 18,000. czerw: złot: za powrotem do Neapolu, utraciła powtornego swego męża, i wnet wydała się za 3go. ktory także umarł wkrotce potym. Nakoniec w wieku 46. lat, ieszcze poszła za mąż 4ty raz, za naymłodszego

xiążęcia z domu Brunświckiego. Obrała sobe raczey męża, ktory mogł się iey podobać, nie zaś xiążęcia iakiego, ktoryby ią mogł bronić. A że nie miała żadnych dzieci, przyswoiła sobie za swoie, krewnego swego *Karola de Duras*. Wychowała go z wielkim staraniem, wydała za niego swoią siestrzenicę, i miała go właśnie za swego syna. Z tym wszystkim ten xiążę niewdzięczny, podusczony przez krola Węgierskiego, powstał przeciwko *Joannie*. Krolowa Neapolitańska, na prożby *Klemensa VII*. ktory trzymał papieztwo w Awenionie, w tym czasie gdy *Urban VII*. trzymał ie w Rzymie, przeniosła owe przysposobienie na osobę *Ludwika Francuzkiego* xiążęcia d'Anjou, a syna krola *Jana*. Ta odmiana zapaliła woynę *Karol de Duras*, zawzięty uczynił się panem Neapolu oraz *Joanny*, otrzymawszy znaczne zwycięstwo R. 1381. To straszydło kazało udusić swoią dobrodzike, włożywszy ią między dwa materace. Ta monarchini nieskończenie była żałowana od ludzi mądrych i uczonych; iey dwor był dla nich schronieniem. Łączyła do powabow postaci, wdzięki rozumu oraz wszystkie prawie przymioty serca. Potomność zawsze sprawiedliwa, gdy iest obiaśniona, żałowała iey, ponieważ zaboystwo naypierwszego iey męża, było raczey skutkiem iey słabości, niżeli iey niegodziwości; gdyż nie miała iak lat 18. gdy pozwoliła na tę zbrodnię; i że odtąd niezarzucano iey, ani rozwiązłości, ani okrucieństwa, ani też niesprawiedliwości; kończąc ten artykuł, sądziemy za powinność nadmienić tu o iedney okoliczności, ktora da poznać obyczaie onych czasow, oraz trybunał, na ktorym sprawa zaboystwa *Jędrzeiowego* wyprowadzona



była. Powiedzieliśmy iuż że była sądzona zrazu w konsystorzu, od ktorego krol Węgierski apellował. We trzy lata potym proces był roztrząśniony w tymże samym sądzie. Trzeba było ochronić krola od podeyrzenia, oraz nie urazić krola niezmiernie uprzedzonego. Patrzmyż iakiego zażyto umiarkowania. Podszepcono krolowey aby oświadczyła, że antypatia do iey męża była skutkiem nieiakoś złego uczynku, ktoremu słabość iey płci oprzeć się nie mogła. Dowiodła tego świadkami: była więc uznana za niewinną od wszystkich okoliczności, ktore mogły ztąd wyniknąć, ponieważ wszystko się stało mimo niey, i przeciwko iey woli. *Patrz* tey *Historyi* przez xiędza *Mignot*, R. 1764. in 12mo.

JOANNA, II. krolowa Neapolitańska. *patrz* CARAZZOLE.

JOANNA krolowa CZESKA, *patrz* NEPOMUCEN.

VI. JOANNA D'ALBERT, krolowa Nawarry, urodziła się Roku 1531. corka *Henryka II. d'Albert*, krola Nawarry, pana słabego, miała ieszcze słabszego męża. Zaślubiona była R. 1548. *Antoniemu de Bourbon*, xiążęciu de Wendome, panu niedołężnemu, zgryźliwemu, zawsze się chwieiaiącemu między rozmaitemi partyami, ktore trapiły na owczas Francyą. *Joanna d'Albert* była charakteru wcale przeciwnego pełna odwagi i rezolucyi, obawiał się iey dwor Francuzki, kochana od protestantow, szacowana od obydwoch stron, miała wszystkie przymioty, ktore czynią wielkich politykow, nieumieiąc atoli sztuczek intryg i kabały. Rzecz uwagi godna, i że ona w tymże samym czasie została protestantką, gdy iey mąż został Katolikiem; i tak statecznie była przywiązana do nowey religii, iak *Antoni* chwiał się w swoiey. *Joanna* chwyciła się partyi hugonotow





hotow na złość papieżowi, ktory odebrał był iey oycu krolestwo Nawarry, przez iedną *Bullę* wpartą bronią Hiszpańską. Dystyngwowała się w tey partyi wszystko wytrzymuiąc, w Europie zaś przez gust swoy do nauk. Umarła nagle, kilka dniami przed straszną rzeźbą *Swięto Bartłomieyską* w Roku 1572. po piąciu dniach gorączki maligny. Chociaż iey śmierć była zwyczayna, morderstwa, ktore po niey nastąpiły, boiaźń ktorą iey odwaga dworowi czyniła, nakoniec iey choroba, ktora się zaraz zaczęła po kupieniu rękawiczek, i koloredek na szyię parfumowanych, wszystko to dało myślić niepotrzebnie, że umarła z trucizny. (*Patrz* HENRYK IV.) Myślano, że *Joanna d'Albret* wzięła ślub po śmierci *Antoniego* Nawarry z pewnym szlachcicem, nazwiskiem *Goyon*, i że miała z nim syna, ktory był ministrem, to iest xiędzem protestantskim w Bordeaux. Jest to okoliczność wzmiankowana od wielu historyopisow Kalwińskich; nie wiem na czym ią zasadzaią.

VII. JOANNA, corka *Ludwika* z Flandryi, hrabiego de *Newers*, poszła za *Jana IV. de Montfort* xiążęcia Brytannii, zmarłego R. 1345. Była to niewiasta nad swoią płeć, co do talentow woyskowych. Nie było mężczyzny, ktoryby siedział mocniey na koniu, i uderzył w okazyi tak mocno, iak ta amazonka. Powiadaią o iey dwoch akcyach; ktore rownaią się bohatyrskim. Hennebon miasto oblężone od Francuzow, miało bydź wzięte szturmem, gdyby ta niewiasta silna, wyskoczywszy przez iedną kryiowkę na czele 300. zbroiownikow, niewpadła była nie spodziewanie na kwaterę iedną oblegaiących; co przymusiło ich, chociaż iuż byli na wybitym murze, cofnąć się dla dania czym prędzey swoim ratunku. Scigana wzaiemnie od nich, umknęła przez wąwozy, idąc ze szpadą w ręku, na czele małey swoiey gromadki, aby była naypierwszą do odparcia nieprzyiaciela, gdy chciał na nią nacierać. Tak piękne dzieło, dwoch tylko ludzi ią kosztowało, ktorzy nie dostali się w niewolą, iak tylko dla przestrzeżenia, oblegaiących, że to niewiasta była, ktora tak piękną zrobiła reteradę. 15. dni potym nie maiąc iak tylko 500. konnych, wyparła powtornie i złomała szeregi Francuzkie, i weszła niby z tryumfem do Hennebonu, ktory trzymał się ieszcze. Miasto ośmielone powrotem tey bohaterki, wzmogło się na nowe siły, i nieprzestało obronić się tak mężnie, że Angielczykowie mieli czas ie posilkować.

VIII. JOANNA D'ARC albo DU LYS, nazywana pospolicie *Dziewica Aurelianska*, urodziła się R. 1412. w Domremi, blisko de Vaucouleurs w Lotaringii z iednego chłopa nazwiskiem *Jakoba d'Arc*. W 17. Roku przywidziało iey się, że widziała S. *Michała*, anioła obroniciela Francyi, ktory iey rozkazał iść spędzić oblężenie od Aurelianu, i kazać namaszczyć potym w Reims *Karola VII*. Jey przywidzenia pociągnęły rodzicow, że ią przedstawili *Baudricourtowi*, gubernatorowi w Vaucouleurs. Szlachcic ten żartował zrazu z *Dziewicy*, lecz pollał ią potym krolowi, poznawszy w niey coś nadzwyczaynego. Ona powiedziała krolowi toż samo co była powiedziała *Beaudricourtowi* o pokazaniu się S. Archanioła *Michała*, i o swoim posłaniu przeciwko Angielczykom. Sądzono iż dla upewnienia się o tey prawdzie, trzeba było nayprzod dowiedzieć się czy była prawdziwą *Dziewicą*. Mácocha krolewska kazała ią rewidować w przytomności swoiey.

babom, ktore ią znalazły panną. Dołożono nawet, że nie była ieszcze podległą ſłabościom zwyczaynym ſwoiey płci, chociaż iuż miała na ten czas 17. lat, albo podług innych 27. Po rewizyi bab naſtąpiło zdanie doktorow. Wſzyſcy ſię zgodzili, że może Bog wyśmienicie zlecać dziewicom zamiary, ktore poſpolicie nie bywaią wykonywane, tylko przez męſzczyznow. Parlament, do ktorego krol odeſłał naſzą natchnioną, trochę był trudnieyſzy; wziął ią za głupią, i odważył ſię żądać od niey cudow. *Joanna* mu odpowiedziała, iż nie miała ich ieſzcze nadorędziu; lecz że w Orleans nieomieſzka ie uczynić. Angielczykowie trzymali na ow czas w oblężeniu to miaſto, i iuż mieli go doſtać. *Karol*, ktory utraciwſzy ie, ſtraciłby oſtatni ſwoy ſpoſob, mniemał, iż należało profitować z odwagi iedney dziewczyny, ktora zdawała ſię bydź duchem wſzechmocnym napełnioną, oraz mieć iakieś natchnienia i męztwo bohatyrſkie. *Joanna d'Arc*, ubrana po męzku, uzbroiona iak żołnierz, prowadzona od biegłych generałow, przedſięwzięła ratować miaſto, mowiła do woyſka w imie Boga, i powiedziała im, o ufności, ktorey była pełna. Ruſzyła ſię potym ku Aurelianowi wprowadziła do niego żywności, i ſama tam weſzła z tryumfem. Rażenie iedno od ſtrzały, ktora iey przeſzyła ramię w attakowaniu iedney twierdzy, niezatamowało iey w poſtępowaniu. *Będzie mię koſztowało*: rzekła; *trocha krwi; lecz ci nieſzczęśliwi nieuydą ręki Boſkiey*, i natychmiaſt wſkoczyła na okopy nieprzyiacielſkie, i zatknęła ſama chorągiew ſwoią. Oblężenie Aurelianu wkrotce było ſpędzone; Angielczykowie zoſtali porażeni w Beauce. *Dziewica* pokazała ſię wſzędy bohatyrką. Pierwſzy artykuł iey zeſłania będąc wypełniony, chciała dokonać ieſzcze drugiego. Poſzła ku Reims, kazała tam namaścić krola w R. 1429. i aſſyſtowała tey ceremonii z ſwoią chorągwią w ręku. *Karol* czuły, iako i był powinien, na zaſługi tey woienney *Dziewicy*, uſzlachetnił iey familią, dał iey imie *Lylii*, oraz przydał do niego dobra, aby mogła utrzymać to imie. *Joanna d'Arc* wnet przeſtała bydź ſzczęśliwą; zoſtała raniona przy attaku Paryża, i wzięta pod czas oblężenia Compiegne w iedney wycieczce. Ta przeciwność zniſzczyła podziwienie i weneracyą, ktorą wſzyſcy ludzie dla niey mieli, nawet i iey nieprzyiaciele. Domyślono ſię oſkarzyć ią podług ducha owego wieku, że była *Czarownica*. Kaznodzieie opowiadali to wſzędzie, akademia zaś Paryzka na ow czas zabobonna, dziſiay oświecona, toż potwierdziła. *Couchon* biſkup Bellowaku, pięciu innych prałatow Francuzkich, ieden biſkup Angielſki, ieden brat kaznodzieia, wikary inkwizycyi, oraz iakie pięćdziesiąt doktorow teologii, ſądzili ią w Rotomagu. Zadawano iey wiele pytań godnych owego czaſu. Pytano iey, ieżeli święci, ktorzy ſię iey pokazywali mieli włoſy? *na coż ſię to przydą?* odpowiedziała: A gdy nalegano o czuprynę S. *Michała*; rzekła: *dla czegożby mu miano ią urznąć*. Lecz dodawali ci mężowie poważni, *ten Archanioł byłże on nagi?... Czy myślicie*, rzekła: *że Bog niema z czego dać mu odzienia?... Couchon* przedany Angielczykom, ſzukał aby ią uczynić winną. Utaił nawet w wypiſie ſłownym, żądanie, ktore zaniosła *Dziewica*, aby była prowadzona do papieża. Na co *Joanna* powiedziała mu: *Niechcecie piſać tylko to, co ieſt przeciwko mnie, niechcecie zaś wſpomnieć o tym co ieſt za mną.* Skoro ſkończono interrogatoria, zaprowadzono *Dziewicę* na cmentarz S. Ouena w Rotomagu w przytomności poſpolſtwa. Pewny xiądz miał mizerne kazanie, w ktorym ſzydził z krola *Karola* i z iego bohatyrki. *Joanna* przerwała mu i zadała fałſz tonem głośnym. Ta moc umyſłu we płci ſłabey, miaſto zmiękczyć iey ſędziow, zaiątrzyła ich ieſzcze bardziey. Zdekretowano ią R. 1431, *iako czarownicę, wrożkę, świętokradzcę, bałwochwalcę, bluźniącą imie Boga i świętych, pragnącą rozlania krwi ludzkiey, wyzutą zupełnie ze wſtydu płci ſwoiey, zwodzicielkę xiążąt i ludu*, &c. *Joanna* pokazała ſię na ſtoſie z tąż ſamą ſtałością, iako na murach Aurelianſkich. Słyſzano ią tylko wzywaiącą *Jezuſa*. Angielczykowie ſami płakali iey śmierci. *Karol VII.* nic nie czynił na iey zemſzczenie; kazał tylko wdać ſię iey krewnym, w 10. lat potym, aby profili u świętey ſtolicy o rewizyą proceſſu. *Kallixt III.* odnowił iey pamięć, ktora bez tey formalności nie była mniey ſzacowną u potomności: Ogłoſił ią *Męczennicką ſwoiey Religii, ſwoiey oyczyzny, i ſwego krola*. Sędziowie iey zeſkaradzili ſwoy rozum, tudzież ſwoią ſprawiedliwoſc przez iey śmierć. Zgwałcili prawo narodow, dekretuiąc ią, gdy była niewolnicą woienną, oraz prawidła dobrego zdania, paląc ią iako czarownicę. W ſamey rzeczy nie była czarownica, ale też i nie trzeba iey wzywać iako świętey, pobudzoney przez opatrzność na wybawienie Francuzow. Młoda dziewczyna (mowi ieden uczony) prezentuie ſię, mniema ſię bydź nadchnięta; korzyſtaią z wrażenia, ktore iey gorliwość może uczynić nad żołnierſtwem, i nic nie kładąc na hazard, generałowie ktorzy ią prowadzą, maią minę iść za nią. Niema ona kommendy, a zdaie ſię rozkazywać wſzyſtkim: iey odwaga, ktorą ſtaraią ſię w niey pokrzepić, udziela ſię całemu woyſku, i odmienia poſtać rzeczy. Niemaſz hiſtoryi w ktorąby wprowadzono więcey dziwnych rzeczy, iako w hiſtoryą *Joanny d'Arc*. Uboga paſterka, ktorą Nieba wydobywaią z ciemności, dla utrzymania tronu Francuzkich krolow, przeciwko wdzieraiącym ſię Angielczykow. S. *Michał* zſtępuie dla oznaymienia iey zeſłania, ona ie ſprawdza i dowodzi niedowierzaiącym, poznaią krola między tłumem dworzan, i zgaduiąc naytaiemnieyſze iego ſkrytości. Ta dziewczyna 17. lat maiąca, dokazuie cudow waleczności, w wieku, w ktorym męſzczyzni nienabywaią ieſzcze wſzyſtkiey ſwoiey ſiły. Upada potym, i podeymnie nayokrutnieyſze męki; lecz śmierć iey tak też ieſt dziwna iako i życie. Wſzyſcy iey ſędziowie umieraią śmiercią brzydką, iako mowi wymowny *Mezerai*; a na ſwoim ſtoſie przepowiada Angielczykom nieſzczęścia, ktore ich przywalili potym. Serce iey znayduią nienaruſzone w popiołach, oraz widzą wylatuiącą z pośrodku płomieni gołębicę białą ſymbolum iey niewinności i czyſtości. Jeſzcze nie koniec temu: czynią ią żyiącą po iey śmierci, i głoſzą iakoby poſzła za mąż za iednego pana Lotaryńſkiego. Nie brakowało nic więcey tylko iey uczynić nieśmiertelną, dla zapewnienia potomności wſzyſtkie te cuda zadziwiaiące. Wrocmymy ſię teraz do każdego z oſobna z tych cudow, albo raczey tych kontradykcyi. Nie mowmy o pokazaniu S. *Michała*: nikt nie widział tego archanioła gadaiącego z *Joanną*. Ona powiada, że miała rozmowy z nim;

trzeba iey wierzyć na ſłowa iey. Lecz można ſię przynaymniey zabeſpieczyć na iey latach, ktore miała, ieżeli niechcemy gruntować iey zeſłania. Jedni daią iey 19. lat, drudzy 29. *Rapin de Thoyras*, ieſt tego oſtatniego rozumienia, i może bydź wſparte na niektorych domnieniach. *Dziewica* wyznała w ſwoich interrogatoryach, że miała była iedną ſprawę w Lotaryngii u officyała z okoliczności małżeńſtwa. Czyż ieſteśmy w ſtanie w tym wieku popierać, mowi ieden autor, taką ſprawę pod ſwoim imieniem? Odpowiadamy, że to ieſt rzecz niezwyczayna; ale młoda bohatyrka, ktora ma odwagę gardzić niebeſpieczeńſtwami woyny, może ią mieć podobnież ſtanąć przed ſędzią. Ten kawałek natchnął niektorym duchom podeyrzenia o ſławnym tym panieńſtwie, ktore powiększało chwałę lecz te podeyrzenia zdaią ſię nam bydź nieſtuſzne, albo przynaymniey lekkomyślne. Można ſię rozprawić z oſzuſtem, ktory nam uczynił obietnice ożenienia ſię; i można zachować z nim ſwoią cnotę. Jakże poniekąd pogodzić wyobrażenia krzywdzące honor *Dziewicy*, ze świadectwem bab, powiemy że iako znaleźli ſię ſędziowie na zgubienie i zwiędnienie iey, znaleźli ſię podobnie i przekupione baby na iey wyſtawienie? Ta myśl ieſt ſubtelna; lecz czyż ieſt tak prawdziwa? niemożemy temu wierzyć. Niepoſtępuiemy tylko pomacku we wſzyſtkich prawie hiſtoryach, a nadewſzyſtko w tey, ponieważ hiſtoryopiſy nic nie zapomnieli do rozpoſtarcia w niey ciemności. Czego też nie mowiono dowodząc że *Joanna* uniknęła mąk ogniowych? i czegoż ieſzcze nie mowią? Ta cząſtka hiſtoryi *Joanny d'Arc* nadewſzyſtko ieſt oſobliwſza. Dekretuią ią na ſpalenie żywcem dla uſpokoienia zawziętości Angielczykow; lecz że nie była tak dalece winna, aby zaſłużyła tę mękę podſuwaią miaſto iey iedną nieſzczęśliwą, ktora zaſłużyła była na śmierć tak haniebną. Otoż powieść dobrze ułożona; lecz możeż ona przeważyć akta proceſſu, wytknięte przez *Haillana* i innych dzieiopiſow przeciwko oſądzeniu kommyſſarzy zeſłanych od papieża dla uſprawiedliwienia tey świetney bohatyrki; przeciwko *Apologii*, ktorą kanclerz akademii zrobił dla iey Pamiątki Roku. 1456. Wſzyſcy ci ludzie mogliż nie wiedzieć o tym zdarzeniu? a ieżeli zaś wiedzieli, na coż tyle ſtarań dla obmycia iey z ſzkaradności kary?... Lecz ſą niektore familie, powie ktoś, ktore mienią ſię bydź pochodzącemi od *Dziewicy Aurelianſkiey*. Lecz czyż ſię nie znayduią także po całey Europie, ktore maią głupſtwo udawać ſię pochodzącemi od bohatyrow baiecznych? wierzemyż dla tego ich ſłowom? Nie bez wątpienia. Inaczey trzeba dać wiarę genealogii, ktorą robi *Cilles* na teatrze iarmarkowym, gdy odmieniaiąc dwie litery ſwego imienia, czyni ſię, pochodzącym od *Juliuſza Cezara*. Że ſą familie należące do *Dziewicy*, to bydź może w linii kollateralney to ieſt poboczney; lecz to ſię pokazuie oczewiście fałſzem, aby w linii proſtey. Prawda ieſt że w kilka lat po iey ſtraceniu, ziawiła ſię w Lotaryngii iedna awanturnica, ktora ſię mianowała *Dziewica Aurelianſką*, i ktora przy pomocy tego pięknego imienia, poſzła za iednego pana *des Armoiſes*. Ale, aſboż niewidziano fałſzywych *Demetryuſzow* w Moſkwie? Pan *des Armoiſes* mogł także ſię ożenić z fałſzywą *Joanną*, ktorą brał za prawdziwą. Muſiał bez wątpienia dociec fałſzu z czaſem; ale że miłość iego



własna, muſiała mu rzec, aby chował ſekret dla ſiebie, i mogł zawſze dawać żonie ſwoiey awanturnicy nazwiſko poważne mściciełki imienia Francuzkiego. Otoż początek ieſt wſzyſtkich aktow, ktore nam produkuią pod imieniem *des Armoiſes* oraz *Joanny de Lil*. Chluba ie napiſała, a prożna zaś ciekawość w nich ſzpera. Co ſię tyczy ſerca *Dziewicy Aurelianſkiey*, ochronionego od płomieni, pozwoliwſzy, że rzecz ieſt prawdziwa, może wybornie niebyć cudowną. Widywano, powiadaią podobne dziwy u pogan, między innemi w oſobie *Germanika* przybranego za ſyna od ceſarza *Tyberyuſza*. Ciało iego było ſpalone podług zwyczaiu Rzymian, a ſerce iego pokazało ſię powiadaią całe w pośrodku ſtoſu. Lecz nie ſzukaiąc tłumaczenia rzeczy mniey podobnych, przez inne trafunki także do wierzenia trudne; naykrotſza byłaby droga zoſtać w wątpliwości, o wſzyſtkim tym co ſię nie tyczy materyow świętych. Ale taki to ieſt człowiek: muſi budować ſyſtemata o trafunkach przeminionych iuż i na teraźnieyſzych; o kulach świecących, ktore ſię toczą nad naſzemi głowami, i o gadzinach ktore ſię czołgaią pod nogami naſzemi, ſłuſznie uważono że *Joanna d'Arc* przeznaczona była dać pochop wſzyſtkim oſobliwościom. Nie ieſt to rzecz do zapomnienia i los dwoch poetow, ktorzy ią opiewali w Francyi między nami. Jeden z nich ( *Chapelain* ) zatrudnia ſię przez lat 30. nad wyſławieniem iey; a gdy po tak długiey pracy pokazuie na widok ſwoie *Poema*, miany ieſt za nayoſtatnieyſzego z wierſzorobow, bywſzy pierwey wodzem Parnaſſu Francuzkiego. Drugi poeta ( *Voltaire*) nie traci w ſamey rzeczy, ſwoiey reputacyi świetnego wierſzopiſa; lecz oſłabia ſławę ſwoią filozofa przez wyſtawowanie obrazow, ktorychby *Aretin* był ſię wſtydził. Patrz *Hiſtoryą Joanny d'Arc, Dziewicy, Bohatyrki, i Męczenniczki Stanu*, we 2. małych tomikach in 12mo. wydaną przez xiędza *Lenglet du Freſnoy*, R. 1753. a przedrukowaną R. 1759. we 3. częściach, pod tytułem: *Hiſtoire de Jeanne d'Arc, dite la Pucelle d'Orleans*.

JOANNA, (Papiezka) *patrz* Leon IV... Jey *Hiſtorya* baieczna była napiſana przez *Jakobu Lenfant*. (*Patrz* tego ſłowa.)

JOANNA-GRAY, *patrz* Gray, podobnież Seymours.

JOANNITZ, *patrz* Calo-Jan.

JOAPHAR, albo Obougiafar, filozof Arabſki, żył za czaſow *Awerroeſa*, ieſt to ten ſam podług niektorych co *Awicennes*. Ułożył w XII. wieku romans filozoficzny *Hay ſyn Hockdhana* w ktorym pokazuie ſię fikcya dowcipna. Wyſtawia tam autor w oſobie ſwego bohatyra, przez ktore ſtopnie można przyiść od znaiomości rzeczy przyrodzonych do nadprzyrodzonych. *Eduard Pocoke*, ſyn, wydał dobre tłomaczenie tego dzieła po Łacinie pod tytułem: *Philoſophus Autodidactus*, czyli *Filozof bez nauki*. Ten autor ieſt nazwany od niektorych *Jauphar ben Tophail*.

I. JOAS, ſyn *Ochozyaſza* krola Judzkiego, uſzedł przez ſtarania *Jozabety* ſwoiey ciotki, zapalczywości babki ſwoiey *Atalii*, ktora kazała pozabiiać wſzyſtkich xiążąt z domu krolewſkiego. Był wychowany w kościele pod dozorem wielkiego kapłana *Joiada* męża *Joſabethi*. Skoro młody xiąże doſzedł lat 7. *Joiada* dał go poznać za krola taiemnie przez pryncypalnych officyerow ſtraży kościoła. *Attalia*, ktora nieſtuſznie poſiadała tron, była ſkazana

na śmierć R. 883. przed Chrystusem. *Joas* maiąc za przewodnika *Joiadę* rządził rozumnie, ale skoro ten S. człowiek umarł, młody krol ludzony od podchlebcow czcił bałwany. *Zacharyasz* syn *Joiady* napominał go o iego niezbożność, ale *Joas* zapomniawszy co był winien pamiątce swego dobroczyńcy, kazał go ukamienować w przysionku kościelnym. Bog na ukaranie tey zbrodni uczynił koniec życia tego monarchy tak smutnym iak początek iego był szczęśliwy; wzburzył przeciwkę niemu Syryiczykow, ktorzy z małą garsztką ludzi rozprosżyli iego woysko, i samego traktowali z ostatnią zniewagą. Po wyiściu z ich ręku wpadł w okrutną chorobę, i nie miał nawet pociechy umrzeć spokoynie; troy sługący zamordowali go w łożku. Tym więc sposobem zemszczona krew syna *Joiady*; ktorą on był rozlał. Ten monarcha panował lat 40. i umarł Roku 843. przed Chrystusem.

II. JOAS, syn *Joachasza* krola Izraelskiego, nastąpił po oycu rządziwszy iuż z nim przez 2. lata. Naśladował niezbożności *Jeroboama Elizeusza*, gdy zapadł w chorobę, z ktorey umarł, *Joas* przyszedł go nawiedzieć, i pokazał się zmartwionym z iego utraty, prorok w nadgrodę tego dobrego uczynku, kazał mu wziąść strzały, i aby niemi uderzył w ziemie. Gdy nie uderzył tylko trzy razy, prorok mu powiedział, iż gdyby był razy 7. uderzył, zniszczyłby był ze wszystkim Syryą. *Joas* wygrał przeciwko *Benadadowi* potyczki, ktore *Elizeusz* przepowiedział; i odzyskał te miasta, ktore krolowie Assyryiscy oderwali byli od krolestwa Izraelskiego. *Amazyasz* (*patrz* to imie) krol Judzki, wydał woynę *Joaszowi*, ktorego on zwyciężył, wziął Jeruzalem i sam krol dostał się w niewolę. Uwolnił go pod kondycyą, że mu będzie płacił daninę, i powrocił z tryumfem do Samaryi ze znaczną zdobyczą. Umarł tam w pokoiu, wkrotce potym zwycięstwie, R. 826. przed Chrystusem, rządził lat 16.

I. JOTHAM, naymłodszy syn *Gedeona* uszedł rzezi, ktorą *Abimelech* syn naturalny *Gedeona*, wykonał na wszystkich braciach. Z wysokości gory, przepowiedział Sichimitom nieszczęścia, ktore ich czekały za obranie *Abimelecha* krolem Roku 1233. przed Chrystusem. Aby pokazał ich niewdzięczność czuley, używał dowcipney przypowieści z figowego drzewa, winey macicy, oliwnego, i krzaku.

II. JOATHAM, syn i następca *Oziasza*, inaczey *Azaryasz* Roku 759. przed Chrystusem. Zawiadywał interessami dla trędu, ktory oyca iego oddzielał od obcowania z ludźmi. Niechciał przyiąć tytułu krola, dopoki oyciec żył. Był bardzo kochany od poddanych, pobożny, wspaniały, i dobry woiownik. Odniosł wiele zwycięstw, przywiodł Jeruzalem do dawney wspaniałości, nałożył podatek na Amonitow, i umarł R. 742. przed Chrystusem, panuiąc lat 16.

JOB, sławny patryarcha, narodził się w kraiu Hus między Idumeą i Arabią, około Roku 1700. przed Chrystusem. Był to człowiek sprawiedliwy, ktory wychował swoie dzieci w cnocie, i czynił ofiary istności naywyższey. Na doświadczenie tego S. człowieka, Bog zezwolił, aby wszystkie dostatki były mu odebrane, i aby iego dzieci były zgruchotane rozwaleniem domu, pod czas siedzenia przy stole. Wszystkie te nieszczęścia, zdarzyły się w iedney chwili, a *Job* o nich dowiedział się z cierpliwością podziwienia godną. *Bog mi dał, Bog odebrał*, mowił; *nie zdarzyło się tylko to co się temu podobało, niech będzie iego imie błogosławione.* Diabeł, ktoremu Bog pozwolił doświadczyć swego sługi, był w wielkiey rozpaczy dla stałości, z ktorą *Job* znosił iego złość. Sądził że go przezwycięży, trapiąc go trądem, ktorym okrył całe iego ciało. S. człowiek do tego przyszedł stanu, iż musiał siedzieć w gnoiu i skrobać skorupami ropę, ktora wypływała z iego wrzodow. Diabeł samą mu tylko zostawił żonę, aby powiększył boleść iego i cnocie zastawił sidła. Zaczęła złorzeczyć iego pobożności i cierpliwość nazywać ułomnością, ale mąż przestał na tey odpowiedzi. *Mowiłaś iako kobieta nierozumna; ponieważ odebraliśmy dobra z ręk Boga, dla czegoż nie mamy odebrać i przeciwności?* Trzech iego przyiaciel *Elifaz*, *Baldat i Sophor*, przyszli go także nawidzieć i byli dla *Joba* pocieszycielami natrętnemi. Nieczyniąc rożnicy przeciwności, ktore Bog zsyła na nadoświadczenie dobrych, od tych ktoremi karze złych, sądzili że na nie zasłużył. *Job* przekonany o swoiey niewinności, dowodził im, iż Bog karał czasem sprawiedliwych, aby ich wydoskonalił, albo dla innych przyczyn ukrytych ludziom. Bog przedsięwziął nakoniec obronę swoiego sługi wiernego, i oddał *Jobowi* iego dzieci, czerstwe zdrowie, i więcey iescze dobr, i bogactw, niż co mu zabrał. Umarł około R. 1500. przed Chrystusem, a 211. R. Niektorzy wątpili o bytności *Joba* na świecie, i twierdzono, że xiążka, ktora iest pod iego imieniem, nie była historya prawdziwa, ale raczey przypowieść, ale to zdanie iest przeciwne I. *Ezechielowi* i *Tobiaszowi*, ktory mowi o tym świętym iako o człowieku prawdziwym. 2. S. *Jakobowi*, ktory go wystawia Chrześcianom, iako wzor cierpliwości, z ktorą powinni znosić karania. 3. Wszystkim podaniom żydowskim i Chrześciańskim. Niektorzy przepisuią iego xiążkę *Moyżeszowi*, niektorzy iemu samemu, niektorzy *Izaiaszowi*, i trudno iest rozwiązać te zdania. Jest napisana w języku Hebrayskim, z mieszanym wielo wyrazami Arabskiemi, co iest przyczyną, że iest czasem ciemną. Jest napisana wierszem, i starożytność niewystawia nam poezyi obszirszey, wspanialszey i bardziey uymiącey iak ta. Niewiadomo iaka iest kadencya wierszow, ale łatwo się tam uważa styl poetycki, wyrazy szlachetne i śmiałe, ktore są duszą poezyi *Homera* i *Wirgiliusza*.



JOBERT, (Ludwik) Jezuita Paryzki, literat i kaznodzieia, umarł w swoiey oyczyznie Roku 1719. a 72. życia swego, sławny iest przez swoią *Naukę o Medalach*, przedrukowaną R. 1739. we 2. T. in 12mo przez staranie P. *de la Bastie* zmarłego R. 1742. ktory ią przyozdobił wielką liczbą obserwacyiow. X. *Jobert* wydał także niektore *Xiążki* o pobożności.

JOCABED, żona *Amrama*, była matka *Aarona Moyżesza* i *Maryi*.

JOCASTA, *patrz* OEDIPE.

JOCOND, albo JUCOND *patrz* GIOCONDO.

JODAMIA, kapłanica *Minerwy*, gdy weszła w nocy do świątnicy kościoła, bogini ią przemieniła w kamień, pokazuiąc iey głowę *Meduza*.

JODOLET, *patrz* JOFFRIN.

JODELLE, (Stefan) *de Limodin*, urodził się w Paryżu Roku 1532. był ieden z poetow Pleiady, wymyślonej przez *Ronsarda*. Jego

*Kleopatra*, iest naypierwsza ze wszystkich tragedyi Francuzkich, iest w niey prostota bardzo zgadzaiąca się ze swoią starożytnością. Zadney akcyi, żadnego kształtu, długie a niedorzeczy rozmowy. *Dido* po *Kleopatrze* wydana i przyięta z oklaskiem, lubo nie wiele lepsza była od *Kleopatry*. Wydał ieszcze *Komedye* lepiey napisane niż *Tragedie*. *Henryk II* uczcił go swemi dobrodzieystwy; ale ten wierszopis, ktory zakładał swoią filozofią, w życiu rozkosznym i pogardzie wielkości, zaniedbał starać się o iego względy i umarł w nędzy R. 1573. a 41. życia swego. *Zbior* iego poezyi był drukowany w Paryżu R. 1574. in 4to. a w Lionie R. 1597. in 12mo. Znayduie się tam: I. Dwie tragedye *Kleopatra* i *Dido*. II. *Eugenta* komedya. III. *Pieśni*, *Ody*, *Elegie* &c. Lubo iego poezye Francuzkie były poważane za iego czasow, teraz chcąc ie czytać, trzeba wielkiey cierpliwości. Co do poezyi Łacińskich, nie trzeba podobnie sądzić. Styl ich iest czysty, ciągleyszy, i w lepszym guście. *Sodelle* wsławił się w ięzykach Greckim i Łacińskim: miał gust w naukach, i twierdzą, że się dobrze znał na archytekturze, malarstwie, i snycerstwie.

JOEL, syn *Phatuela* i drugi z XII. mnieyszych prorokow prorokował około R. 780. przed Chrystusem Jego proroctwo napisane stylem gorliwym, wyraźnym i figurycznym, opiewa o *Niewoli Babilońskiey*, *o zsłąpieniu Ducha S.* na apostołow, i o *Sądzie ostatecznym*.

I. JOHNSON, (Beniamin) poeta Angielski syn pewnego mularza Westmenterskiego, pisał wiersze pracuiąc kielnią. Jego talenta ziednały mu protektorow. *Schakespear* maiąc okoliczność poznania go, ofiarował mu swoią przyiaźń, a potym nie długo i cały swoy szacunek. Młody poeta, nadskakiwał aktorom, aby ich ziednał sobie, żeby grali iednę z iego sztuk, pyszna trupa odmowiła mu. *Shakespear* chciał widzieć tę sztukę, był z niey tak kontent i wychwalał ią przed tylo osobami, że nie tylko była reprezentowana ale i applaudowana. Tym też sposobem *Molier* dodał odwagi sławnemu *Rasinowi* wydaiąc na widok iego tragedyą *Freres ennemis*. *Johnson*, był naypierwszy poeta komiczny w swoim narodzie, ktory wyprowadził z nieporządku i przyzwoytości teatr. Naywięcey uczynił postępek w komedyi. Sadził się na tragedyę, i te ktore zostały po nim mało są warte. W iego sztukach brakuie gładkości, harmonii i poprawy. Niewolniczy tylko kopista starodawnych, tłomaczył złym wierszem Angielskim piękne kawałki Greckie i Rzymskie. Jego miałki rozum, nie umiał ie stosować ani do obyczaiow tego wieku ani do gustu narodowego. Ten poeta umarł R. 1637. a 63. w ubostwie. Prosił o wspomożenie *Karola I.* ten monarcha posłał mu podarunek mierny. *W szczupłym mieszkam mieyscu*, rzekł do tego, ktory mu oddawał summę, *ale iak uważam podług wielkości tey łaski, to dusza krolewska nie mieszka w obszernieyszym*. Nie położono tylko te słowa na iego grobie. *O! rzadki Behn Johnsonie?* Zbior iego dzieł pokazał się w Londynie R. 1716 w 6. T. in 8vo. i R. 1756. w 7. T. in 8vo. Trzeba go rożnić od *Tomasza* JOHNSONA także Anglika. Był to dobry filozof, i bardzo wyborny literat. Wydał wiele dzieł w tey części między inszemi *Noty* nad niektoremi tragedyami *Sofoklesa* bardzo poważane, umarł około R. 1330.

II. JOHNSON, (Samuel) urodził się w hrabstwie Warwickim R. 1649. był skarany 500. grzywnami, i więzieniem aż dopoki niezaspokoi tey kwoty, za napisanie xiążecki obrazliwey przeciwko xięciu *Eboraceńskiemu* pod tytułem *Julian Apostata*: ale krol *Withelm* zniosł tę sentencyą, kazał go uwolnić, i wyznaczył mu znaczną pensyą. Co tylko miał bydź zabitym R. 1692. od rozboynikow i ledwo im się od śmierci wyprosił. Jego dzieła były zebrane we 2 T. in fol w Londynie. Zamykaią o polityce i prawie Angielskim. Jego traktat *sur la grande Charte*, ktory się znayduie w tym zbiorze iest ciekawy.

JOHNSON, *patrz* BEHN.

JOIADA, arcy-kapłan żydowski skazał na śmierć *Athulię* i oddał berło *Joasowi* R. 883. przed Chrystusem. Pochowano go w nadgrodę usług w grobie krolow Jerozolimskich. *Patrz* JOAS krol Judzki.

JOINVILLE, (Jan pan de) z naydawnieyszey familii i prowincyi Szampańskiey, był synem *Symona* pana *de Joinville* i *de Vaucouleurs* i *Beatryki* z Burgundii, corki *Stefana III.* hrabi Burgońskiego. Był ieden ze znakomitych panow dworu *Ludwika S.* z ktorym znaydował się na wszystkich wyprawach woiennych. Ponieważ umiał zarowno iak szpady tak i piora używać, napisał życie tego monarchy. Mamy bardzo wiele edycyow tego dzieła, między innemi iedna wyborna, za staraniem *Karola du Cange*, ktory ią wydał z rozumnemi obserwacyami R. 1668. Trzeba się zaradzić w tey materyi *Dyssertacyi* barona *de Bimard de la Bastie* o życiu S. *Ludwika* napisaney przez *Joinvella* w Tomie XV. *Memoires de l'Accademi des inscriptions* kar: 692. i przydatek tegoż do tey dyssertacyi w tychże samych *Pamiętnikach* na kar 736. i następuiących. Wynaleziono od kilku lat rękopismo życia S. *Ludwika* przez pana *de Joinville* autentycznieysze i dokładnieysze niż te, ktore miano aż do tych czas. Ten rękopism znayduie się w bibliotece krolewskiey. *P. l'abbé Sallier* dał go poznać w pewney dowcipney dyssertacyi, ktorą czytał w tey materyi w akademii nauk wyzwolonych 12. Listopada R. 1748. i naśladowano go w edycyi R 1671. Krol Ludwik S. używał *Joinvilla* do czynienia sprawiedliwości, przy weyściu *Joinville* mowi sam otym użyciu tego monarchy. " Miewał zwyczay, po-
„ syłać nas panow *de Neste de*
„ *Soissons* i mnie abyśmy słuchali sądow przy drzwiach, a po-
„ tym posyłał nas pytać się iak
„ się wszystko miało, i ieżeli się
„ zdarzył iaki interes, ktory by
„ można bez niego zaspokoić i
„ wiele rzeczy wedlng naszego
„ podania, posyłał po strony i ich
„ karcił, pokazuiąc im rozsądek
„ i słuszność. „ Pokazuie sie z tego wspomnienia, wyciągnionego z dawney edycyi, że znaczenie historyi *Joinvilla* nie iest to samo, o ktorym on sam wspominał. Znayduie się bez odmiany w nowey edycyi R. 1761. wyszłey in fol. z drukarni krolewskiey wydaney przez *Melota* bibliotekarza krolewskiego. *Joinville* umarł około R. 1318. blisko 90. lat maiący z reputacyą dworzana przyiemnego, odważnego żołnierza, i pana cnotliwego. Miał żywy dowcip, humor wesoły i duszę szlachetną, zdania wysokie.

JOLA, corka z drugiey żony *Euryta* krola Echalyiskiego, była kochaną od *Herkulesa*, ktory go o nię prosił w małżeństwo, gdy mu iey odmowił, wyrwał ią od oyca ktorego zabił, a zaprowadził z sobą zdobycz swoią zepchnąwszy z wysokiey wieży iey bra-

ta *Iphita*. *Deanira* żona *Herkulesa*, tak była urażaną tą passyą, że posłała swemu niestatecznemu mężowi koszulę zaprawne trucizną *Nessusa*, fatalny dar, ktory pozbawił życia bohatyra.

JOLAS, albo JOLAUS, syn *Ifikluszа*, a synowiec *Herkulesa*, był uczestnikiem prac tego bohatyra. Powiadaią że palił głowy *Hidry*, gdy ie *Herkules* ucinał. *Hebe* w nadgrodę za tę usługę odmłodniała go na prożbę *Herkulesa*, z ktorą się on ożenił w Niebie.

JOLLY, (N.) urodził się w Troi w Kampanii, formował się i pracował przez długi czas pod sławnym *Girardonem*. *Stutua* konna *Ludwika XIV*. ktora przyozdabia plac Peiru w Montpelier, iest iego dziełem. Był osiadł w tym mieście, gdzie miał pensyą 3000. liwrow, ktorą mu wyznaczyli stany Languedocyi. Żył ieszcze w R. 1740.

I. JOLY, (Klaudyusz) urodził się w Paryżu R. 1607. został kanonikiem katedralnym R. 1631. odprawił dwie podroże, iednę do Monster, drugą do Rzymu. Po powrocie do Paryża, był uczyniony officyałem, i kantorem. Doszedł lat 93. niedoświadczywszy słabości podeszłego wieku, aż poki nie wpadł w dol w kościele Nay: Pan: przy wystawienu wielkiego ołtarza. Umarł z tego upadnienia R. 1700. zapisawszy swoię liczną bibliotekę swoiey kapitule. Dla przymiotow, iego charakteru, świetności obyczaiow, poczciwości doskonałey i inszych cnot, był przez długi czas żałowany. Winien był swoię długą starość mierności wielkiey w pokarmach, i wesołości umiarkowaney przez rostropność. Znakomite iego dzieła są: I. *Traité des restitutions des grands*, Roku 1680. in 12mo. II. *Traité historique des écoles Episcopales*, Roku 1678. in 12mo. III. *Voyage de Monster en Westphalie* R. 1670. in 12mo. IV. *Recueil des maximes véritables & importantes pour l'institution du Roi, contre la fausse & pernicieuse politique du Cardinal Mazarin*, R. 1652. in 12mo. To dzieło ktore było przedrukowane R. 1663. z dwoma listami broniącemi tego samego dzieła, ktore iest pełne złego humoru, i napisane z żywością i zuchwałością, było palone przez kata R. 1665. Potrzeba nakoniec mieć dekret de petit Chatelet o więzeniu i odpowiedzi *Joly*; zawsze się one znayduią w edycyi R. 1663. Autor kazał wydrukować inną xiążkę, ściągaiącą się do tey pod tytuł: *Codicile d'or*. Jest to zbior maxym do edukacyi xiążęcia Chrześciańskiego, wyięty z *Erasma* i innych autorow. V. *Traductio antiqua Ecclesiarum Franciæ circa Assumptionem B. Mariæ*, Senonis R. 1672. in 12mo. VI. *De reformandis horis Canonicis*, R. 1644.---1675. in 12mo. VII. *De verbis Usuardi Assumptionis B. M. Virginis*, Senonis R. 1669, in 12mo. z listem broniącym po Łacinie na obronę tego dzieła w Rotomagu R. 1670. in 12mo. Prawie wszystkie xiążki tego pobożnego kanonika są ciekawe a rzadkie.

II. JOLY, (Klaudyusz) urodził się w Bary w dyecezyi Werduńskiey, był zaraz plebanem S. Mikołaia w Paryżu, potym biskupem S. Pawła de Leon, a nakoniec i d'Agen, umarł R. 1678. a 68. życia swego, posiadaiąc znaczne urzędy prowincyow i stolicy. S. T. in 8vo. *Nauk* i *Kazań*, ktore zostawił, były skrocone po iego śmierci przez *Richarda* patrona. Są napisane z większą stałością, niż wymysłem. Pobożny biskup nie kładł na papier, tylko swoie exordium, zamysł, i dowody, a reszty używał podług poruszeń serca swoiego. Są ieszcze iego: *Po-*



*winności Chrześciańina*, in 12mo. R. 1719. On to otrzymał dekret sławny, 4. Marca R. 1669. ktory ustanawia karności kroleństwa, na administrowanie Sakramentu pokuty.

III. JOLY, (Guido) konsyliarz krolewski do sądow Grodowych, był uczyniony R. 1652. exaktorem czynszow zamkowych z miasta Paryża. Towarzyszył długi czas kardynałowi de *Retz*, i był do niego przywiązany tak w szczęściu iak nieszczęściu, ale humor dziki podeyzrzliwość, i niestałość tego sławnego intryganta, przymusiły go do oddalenia się. Zostawił *Pamiętniki od R. 1648. aż do R. 1665*. ktore tak należą do kardynała, iak sługa należy do pana, biorąc za wzor expressyi autora wieku *Ludwika XIV*. Jeżeli się z nich wyłącza koniec, nie są właściwie iak zbior pana iego, ktorego odmalował dosyć prawdziwie. *Joly* pokazał się tam rozumnieyszy w swoich rozmowach, bardziey zastanawiaiący się w swoich początkach; i stalszy w odpowiedziach. Jego *Pamiętniki* ktore składaią 2. Tom. in 12mo. były złączone z pamiętnikami kardynała de *Retz*. Są ieszcze iego: I. Niektore *Traktaty*, ułożone z rozkazu dworu, *na obronę praw krolowey*, przeciwko *Piotrowi Stockmans* sławnemu prawnikowi. II. *Intrygi pokoiu* i *Negocyacye* uczynione na dworze przez przyiaciol P. *le Prince*, od iego ucieczki do Guienny in fol. 1652. III. *Kontynuacya* tychże samych intryg R. 1652. in 4to. &c.

IV. JOLY, (Wilhelm) generał-leytnant hetmaństwa i marszałkowstwa Francyi, umarł R. 1613. Jest autorem: I. *Traité de la iustice militaire de France*, in 8vo. II. *De la vie du Gui Coquille*, sławnego prawnika.

V. JOLY, (Franciszek-Antoni) cenzor krolewski, urodził się w Paryżu R. 1672. umarł w tymże mieście R. 1753. Zaczął przez niektore sztuki teatralne dla aktorow Włoskich i Francuzkich. *Szkoła Miłości* iest naylepiey szacowana. Był potym poznany dokładniey przez edycye *Moliera* in 4to. *Korneliusza* in 12mo. *Racina* in 12mo.; *Montfleury* in 12mo. Zostawił dzieło znaczne pod tytułem: *Le nouveau & grand Ceremonial de France*, wielkie fol. złożone w bibliotece krola Francuzkiego. *Joly* miał charakter miły, skromny i powolny.

VI. JOLY, *patrz* CHOIN.

VII. JOLY, (Jan-Piotr) adwokat w parlamencie Paryzkim, dziekan rady xiążęcia Orleańskiego, urodził się w Milhan w Ruerg R. 1697. a umarł nagle w Paryżu R. 1774. Obywatel cnotliwy, prawnik oświecony, prawdziwy filozof, bez chluby i uczony, a niedaiący tego poznać; zostawił tego pamiątkę drogą i poważną. Jest iego tłomaczenie Francuzkie in 8vo. *Myśli cesarza Marka-Aureliusza*, i edycya bardzo dokładna textem Greckim tych *Myśli*.

JON, syn *Xytusa* i *Kreuzy*, corki *Erekty*, ożenił się z *Helice*, z ktorey miał wiele dzieci, i krolował w Attyku, ktore państwo dosyć długo nazywało się *Jonia* od iego nazwiska. Wspomina się także *Jon* poeta Chiński, ktorego tragedye zaginęły.

JON, *patrz* JUNIUS.

JONADAB, syn *Rochaba*, pochodzącego od *Jethro*, oyczyma *Moyżeszowego*, wstawił się przez świętobliwość i ostrość życia. Przypisał dla swoich potomkow gatunek życia bardzo surowego, i ciężkie ćwiczenia, do ktorych żadne prawo nie obowięzywało nikogo, ale ktore same z siebie dążą do doskonalszego i dokładnieyszego zachowania prawa. Zabronił używanie wina, budynkow, rolni-

ſtwa, i własności w żadnym ſpoſobie, i rozkazał im aby mieſzkali pod namiotami. Uczniowie *Jonadaba* nazwali ſię *Rechabitami* od imienia oyca iego. Spełniali uſtawy, ktore im przepiſał blizko przez 300. lat. Oſtatniego roku panowania *Joakima* krola Judzkiego *Nabuchodonozor*, gdy przyſzedł oblec miaſto Jeruzalem, Rechabitowie byli przymuſzeni opuścić pole i przenieść ſię do miaſta, nie przeſtąpiwſzy nigdy zwyczaiu mieſzkania pod namiotami. Podczas oblężenia, *Jeremiaſz* odebrał rozkaz aby poſzedł ſzukać uczniow *Rechaba*, aby im kazał weyść do kościoła, i aby im pokazał wino do picia. Prorok ſpełnił ten rozkaz, i gdy im dawał pić, odpowiedzieli, że bynaymniey wina nie piią, ponieważ ich oyciec *Jonadab* zakazał im. Prorok wziął ztąd pochob do wyrzucania żydom ich zakamienialości. Przełożył im łatwość w ſprzeciwieniu ſię prawom Boſkim, a wykonanie ſurowe iak *Rechabitowie* zachowywali rozkazy ludzkie. *Rechabitowie* byli zaprowadzeni w niewolę po wzięciu Jeruzalem przez Chaldeyczykow, i twierdzą że po powrocie z niewoli byli użyci do uſług kościelnych, ktorzy tam ſprawowali urzędy odźwiernych kantorow i Lewitow.

I. JONAS, ſyn *Awaty*, V. z mnieyſzych prorokow, rodem z Gethephary z pokolenia *Zabulona*, żył za czaſow *Joaſa*, *Joroboama II.* krola Izraelſkiego, i *Oziaſza* krola Judzkiego. Bog rozkazał temu prorokowi, aby ſzedł do Niniwy ſtolicy państwa Aſyryiſkiego, przepowiedzieć temu wielkiemu miaſtu, że Bog go ma zniſzczyć, *Jonas* miaſto bydź poſłuſznym, uciekł i wſiadł na okręt w Joppé, by mogł popłynąć do Tharſy w Cylycyi. Bog wzburzył wielką nawałność, marynarze wyciągali loſy, aby wiedzieć kto był przyczyną tego nieſzczęścia, los padł na *Jonaſa*, wrzucono go w morze, aby iego śmierć ziednała ocalenie drugich, i natychmiaſt pogoda naſtąpiła. Bog przyrządził wielką rybę na ſchwytanie *Jonaſa*, ktory zoſtawał przez trzy dni i trzy nocy w iey wnętrznościach. Ryba wyrzuciła go potym na brzeg morza, a gdy odebrał nowy rozkaz iśćia do Niniwy, był poſłuſzny. Mieſzkańcy przerażeni temi pogrozkami, zaczęli pokutować, rozkazano poſt publiczny, i Bog im przebaczył, *Jonas* oddalił ſię z miaſta na wſchod pod przykrycie gałęzi, ktorą ſobie przyrządził, aby widział co ſię miało przytrafić. Widząc, że Bog odwołał ſwoie zdanie względem zniſzczenia Niniwy, troſzczył ſię aby go niemiano za fałſzywego proroka, i żalił ſię przed Panem Bogiem, ktory ſię go pytał, ieżeliby mu ſię zdała zemſta ſprawiedliwa. Aby go ieſzcze lepiey ochronić od ſłonecznych upałow; ſprawił że przez iedną noc wyroſł bluſzcz, czyli raczey co nazywaią *Palma Chriſti*, ktory mu dawał wiele cienia. Ale nazaiutrz Bog zeſłał robaka, ktory popſuł korzen tey rośliny, wyſuſzył ią, i wyſtawił *Jonaſa* tak iak przedtym natarczywości ſłońca. To zdarzenie było tak dotkliwe dla proroka, iż dla zbytniey boleści, pragnął śmierci. Bog aby go nauczył, rzekł mu, " po- " nieważeś ſię uraził z utraty blu- " ſzczu, ktory cię nic niekoſzto- " wał, nie powinno cię nic za- " dziwiać widząc przebłagany moy " gniew przeciwko wielkiemu mia- " ſtu, gdzie ſię więcey znaydo- " wało niż 120000. ludzi, ktorzy " nie umieli czynić rożnicy złego " od dobrego. " *Jonas* powrocił z Niniwy do Judzkiey ziemi, i S. *Epiphan* powiada, że ſię oddalił ze ſwoią matką nie daleko miaſta Sury, gdzie mieſzkał aż do śmierci przypadłey R. 761. przed Chryſtuſem. Proroſtwa *Jonaſa* ſą po Hebrayſku, i zamykaią IV. rozdziały. Są mitologiſtowie, ktorzy twierdzą że bayka *Andromeda* była wymyślona z hiſtoryą *Jonaſa*, ale ludzie rozumni nieprzypuſzczaią takich dzikich myśli. Uczeni wiele dyſputowali o rybie, ktora połknęła *Jonaſa*, niebył to *Wieloryb* ponieważ, niemaſz wieloryba w morzu śrzodziemnym, gdzie ten prorok był wrzucony, nadto gardziel wieloryba nie ieſt tak obſzerny, aby człowiek mogł przezeń przeyść. Uczeni utrzymuią, że ta ryba ktora go połknęła była z gatunku *Pies morſki*, *Regum*, albo *Lamie*.



II. JONAS, biſkup Orleańſki, umarł R. 841. zoſtawił dwa dzieła poważane. Pierwſze pod tytułem: *Inſtytucya Laikow*, była tłomaczoną po Francuzku przez P. *Allege* R. 1692. in 12mo. Drugie ma tytuł: *Inſtrukcya krola Chrześciańſkiego*, przetłomaczona po Francuzku przez P. *Deſmaries*, 1661. in 8vo. Jak iedno tak i drugie znayduie ſię po Łacinie w *Spicilegium Acherego*. Jeſt ieſzcze *Jonaſa Traktat o cudach* w bibliotece OO. i drukowany oſobno R. 1645. in 16to. Ten prałat był poſtrachem heretykow za ſwego życia, wzorem dla biſkupow, i ozdobą wielu zborow.

III. JONAS, (Juſte) teolog Luterſki, urodził ſię w Turingu R. 1493. a umarł R. 1555. Dziekan akademii Wittembergſkiey. Zoſtawił: I. *Traktat na rzecz małżeńſtwa xięży*, w Helmſtadzie R. 1631. in fol. II. *O mſzy prywatney*. III. *Noty* nad czynami apoſtołow, i inne dzieła in 8vo. Był ieden z naygorliwſzych uczniow *Lutra*.

IV. JONAS, (*Aragrimus*) aſtronom Irlandzki, uczen *Tychonis Brahe*, a koadiutor biſkupſtwa Holeſkiego w Irlandyi, umarł R. 1649. a 95. wieku ſwego, wydawſzy wielką liczbę dzieł. I. *Hiſtorya i opiſanie Irlandyi*, w Amſterdamie 1643. in 4to. z *Obroną* tego dzieła ſzacowne dla erudycyi i wziętości. Ta hiſtorya ieſt po Łacinie napiſana. II. *Idea veri Magiſtratus*, Hafniæ 1589. in 8vo. III. *Rerum Islandicarum libri tres*, w Hamburgu 1630. in 4to. IV. *Zycie Gundebranda Thorlaka*, po Łacinie in 4to. &c. Utrzymuie że Irlandya nie była zamieſzkaną, aż około R. 874. a zatym nie ieſt dawna *Thule*. Ten prałat ſię ożenił w 91. roku z młodą panienką.

I. JONATHAS, ſyn *Saula*, ſławny przez ſwoią waleczność, i przez ſtałą przyiaźń, ktorą miał ku *Dawidowi* przeciwko intereſſom ſwoiey familii: zwyciężył przez dwa razy Filiſtyńczykow, i byłby zabity przez *Saula* za ziedzenie plaſtru miodu, gdyby ſię lud nie był ſprzeciwił. W kilka czaſow potym, gdy ſię nowa wſzczęła woyna między Hebrayczykami i Filiſtyńczykami, *Saul* i *Jonathas* założył oboz na górze Gelboe, byli tam attakowani, woyſko ich poſzło w roſypkę, i *Jonathas* był zabity R. 1055. przed Chryſtuſem. Gdy ta wieść doſzła *Dawida*, ułożył *Kantyk* pogrzebowy, gdzie wyraził całe ſwoie przywiązanie ku ſwemu przyiacielowi. *Jonathas* ieſt wzorem podziwienia godnym, wſpaniałości i przyiaźni Chrześciańſkiey. Chwała *Dawida* ćmiła iego chwałę, a on mu iey niezazdrościł. Lubo dziedzic mniemany korony, uymuie ſię przeciwko ſwoim intereſſom, za niewinnością prześladowaną.

II. JONATHAS, ſyn *Samaa*, ſynowiec *Dawida*, nabył chwały przez zabicie olbrzyma 9. ſtop wyſokiego, ktory miał po 6. palcow

u rąk i u nog.

III. JONATHAS, ktorego także nazywaią INATHAN albo JOHANNAN, syn *Joiada*, a wnuk *Eliazyba*. Naſtąpił po ſwoim oycu na godność arcy-kapłana żydowſkiego, ktorą dziedziczył przez lat 40. Ten kapłan ſkaził ſwoią godność przez akcyą okrutną i świętokradzką. Miał brata nazwanego *Jezus*, ktory chciał przyiść do godności kapłańſkiey, przez protekcyą *Bagoſa* wodza *Artaxerxeſa*, *Jonathas* powziął ztąd nienawiść. Dnia pewnego ci dway bracia ſpotkali ſię w kościele, ſprzeczka do tey zapalczywości przyſzła, że *Jonathas* zabił *Jezuſa* na mieyſcu świętym.

IV. JONATHAS, nazwany *Appus*, ieden z naywiękſzych wodzow, ktorych mieli żydzi, był ſynem *Mathathiaſza*, a bratem *Judy Machabeuſza*. Przymuſił *Bachida* wodza Syryiczykow, ktorzy prowadzili woynę z żydami, do przyięcia pokoju R. 161. przed C. dla reputacyi *Jonathaſa*. *Alexander Balas* i *Demetryuſz Soter*, ſtarali ſię o iego przymierze, ktorzy ſię ſprzeczali o krolеſtwo Syryiſkie. Przywiązał ſię do pierwſzego, i zoſtał naywyżſzym kapłanem przez patent tego monarchy, ktory mu nadał tę godność. We dwa lata potym, gdy ſię żenił *Balas* w Ptolomeidzie z corką krola Egipſkiego, *Jonathas* był tam zaproſzony, gdzie ſię pokazał po krolewſku. *Demetryuſz* naſtępca *Balaſa*, potwierdził go na godności wielkiego kapłana, ale ta dobra intencya, nie długo trwała. *Jonathas* dopomogł mu do przywiedzenia do poſłuſzeńſtwa zbuntowanych przeciwko niemu w Antyochii. *Demetryuſz* nie miał mu za to wdzięczności, iaką mieć był powinien za tak wielką uſługę; powziął ku niemu wſtręt, i czynił mu przykrości iakie mogł. *Dyodor Tryphon* przedſięwziąwſzy wyrwać koronę młodemu *Antyochowi*, ſynowi *Balaſa*, umyślił nayprzod pozbyć ſię *Jonathaſa*. Przyciągnął go do Ptolomeidy, ſchwytał go przez zdradę, kazał go okuć w kaydany, potym wyłudziwſzy wielką ſummę od *Symona* za uwolnienie brata, ten zdrayca kazał go zabić R. 144. przed Chryſtuſem.

V. JONATHAS, żyd z pokolenia niewiadomego, rożnił ſię od inſzych ſwoią odwagą podczas oblężenia Jerozolimy. Wyſzedł pewnego dnia z miaſta, aby zwyciężył Rzymiany, i wyzwał z nich iednego na poiedynek. Pewny nazwany *Pudens*, pobiegł do niego aby ſię ſprobowali; ale gdy biegł nagle upadł. *Jonathas* korzyſtał z iego upadku, zabił go nie daiąc mu czaſu do podnieſienia ſię, i deptał go nogami, wyſkakuiąc z zuchwałością niepowściągliwą. Inſzy Rzymianin nazwany *Priſcus*, urażony taką zuchwałością, wypuścył ku niemu ſtrzałę, ktorą go zabił. *Jonathas* padł trupem na ciało ſwego nieprzyiaciela.

VI. JONATHAS, tkacz ze wſi Cyreneyſkiey. Po zburzeniu Jerozolimy przez *Tituſa*, ſyna *Weſpazyana*, pozyſkał wielką liczbę żydow, i zaprowadził ich na pewny pagórek, obiecuiąc im cuda, ieżeliby go obrali za przewodnika, ale był ſchwytany od *Katula* rządcę Lidyi. Ten zwodziciel mowił, że go namowiono do tego, i wymienił *Flawiuſza Jozefa* hiſtoryka pomiędzy uczeſtnikami. Ale gdy ten był niewinny, nie zaſtanawiano ſię bynaymniey nad zaſkarżaniami potworcy, ktorego kazano żywcem ſpalić.

JONCOUX, (Franciſzka Małgorzata de) urodziła ſię R. 1668. corka ſzlachcica Anwernii, umarła R. 1715. wſtawiwſzy ſię ſwoią pobożnością, talentami i prywiązaniem do mniſzek Port-



Royal. Jey przypiſuią tłomaczenie notow *Mikołaia* (ukrytego pod imieniem *Wendrock*) nad *Provinciales*. Tłomaczenie było drukowane w 4. Tom. in 12mo.

JONES, (Inigo) urodził ſię w Londynie R. 1572. a umarł R. 1652. ſłynął w architekturze, i był *Palladio* Anglii, gdzie prawdziwy guſt i prawdziwe tey ſztuki, poznanie były prawie nieznane przed nim. Był naſtępnie architektem trzech krolow; *Jakoba I. Karola I.* i *Karola II.* Podług iego abryſow wyſtawiono znaczną część pięknych budowli, ktore ſię teraz daią widzieć w Anglii. Są iego *Noty* ciekawe nad architekturą *Palladio* zamknięte, w tradukcyi Angielſkiey wydaney R. 1742.

JONGH, *patrz* I. JUNIUS.

JONIN, (Gilbert) Jezuita, urodził ſię R. 1596. a umarł roku 1638. wſławił ſię ſwoią zdatnością do poezyi Greckiey i Łacińſkiey, a ſłynął nadewſzyſtko w liryczney. Uważa ſię w iego wierſzach żywość, gładkość, łatwość, a czaſem niedbałość. Są iego: I. *Ody* i *Epody*, w Lionie 1630. in 16to. II. *Elegie*, w Lionie 1634. in 12. III. Inne *Poezye*, po Grecku i po Łacinie w 6. Tom. in 8vo. i in 16to. 1684. i 1637.

JONSIUS, (Jan) rodem z Holſtein, umarł w młodości kwiecie R. 1659. ieſt autorem *Traktatu* poważanego piſarzow hiſtoryi filozoficzney po Łacinie. *Dornius* ktory iey wydał dobrą edycyą R. 1716. in 4to. w Jenie, kontynuował to dzieło aż do ſwoich czaſow.

JONSON, *patrz* JOHNSON.

JONSTON, *patrz* Dykcyonarz Polakow.

I. JORAM, krol Izraelſki, naſtąpił po ſwoim bracie *Ochoziaſzu* R. 896. przed Chryſtuſem, był ſynem *Achaba*. Zwyciężył Moabitow według przepowiedzenia proroka *Elizeuſza*, a potym był oblężony w Samaryi przez *Benalda* krola Syryiſkiego. To oblężenie przywiodło to miaſto do tak wielkiego głodu; że głowę oślą przedawano po 80. ſyklow, czyli ſrebrnikow. Pod ow czas to zdarzyła ſię hiſtorya tragiczna, ktorey mało takich przykładow. Pewna kobieta ugodziwſzy ſię z drugą, aby poiedli ſwoie dzieci, i zaraz przyrządziwſzy ſwoie, przyſzła po ſprawiedliwość do *Jorama* na drugą matkę, ktora niechciała dać ſwego dziecka. Ten monarcha zatrwożony przypadkiem tak Barbarzyńſkim, obrocił ſwoią zapalczywość na *Elizeuſza*, i poſłał ludzi aby mu głowę ścięto. Ale wnet żałował rozkazu tak niеſprawiedliwego, i ſam pobiegł aby przeſzkodzić wykonaniu onego; prorok zapewnił, że nazaiutrz o teyże ſamey godzinie mąka i ięczmień za bezcen będą przedawane. To przepowiedzenie ſpełniło ſię w ſkutku, Syryiczykowie przerażeni przeſtrachem Boſkim, uciekli w zgiełku i zoſtawili wielką zdobycz na polu. Tyle cudow nie nawrociły *Jorama*, daley czcił faſzywych bogow, nakoniec będąc raniony na potyczce z *Azaelem* naſtępcą *Benadady*, kazał ſię zaprowadzić do Izraelu. Był tam przebity ſtrzałami na polu *Babotha* przez *Jehu* wodza ſwego woyſka, ktory kazał wyrzucić pſom iego ciało, na toż pole R. 884. przed Chryſtuſem, podług przepowiedzenia proroka *Eliaſza*.

II. JORAM, krol Judzki, naſtąpił po oycu *Jozafacie* R. 889. przed Chryſtuſem, daleki od naśladowania iego pobożności, wſławił ſię ſwoim bałwochwalſtwem i zapalczywością. Ożenił ſię z *Athalią*, corką *Achaba*, ktora była przyczyną wſzyſtkich nieſzczęść zlanych na iego krolеſtwo. Skoro tylko zabeſpieczył ſobie tron, za-

raz się zbroczył we krwi swych braci, i znacznieyszych panow kroleſtwa, ktorych *Joſafat* naylepiey ſzacował. Naśladował we wſzyſtkich zdrożnościach krolow Izraelſkich, wyſtawił oltarze bożyſzczom we wſzyſtkich miaſtach Judzkich; i pobudzał poddanych do ich czczenia. Bog rozgniewany iego bezbożnością, wzburzył przeciwko niemu Idumenow, ktorzy od zwycięztwa *Judaſa*, zawſze byli poddani krolom Judzkim. Miaſto Lobna, wyłomało ſię z pod poſłuſzeńſtwa, i niechciało go więcey uznać za ſwego pana. Filiſtyńczykowie i Arabowie w targnęli do Judei, gdzie wſzyſtko ogniem i mieczem puſtoſzyli. *Joram* ſam był opanowany okropną chorobą, w ktorey przez dwa lata doznał męk niepodobnych do wierzenia, i ktora go o śmierć przyprawiła R. 885. przed Chryſtuſem, iak mu prorok *Eliaſz* przepowiedział.

JOURDAIN, generał Dominikańſki, urodził ſię w Borrentrick w dyecezyi Paderborn, rządził ſwoim zakonem roſtropnie, i zaſzczepił w nim naukę i pobożność. Utonął w morzu przy Satali, powracaiąc z ziemi świętey R. 1237. On to wprowadził zwyczay śpiewania *Salve Regina* po komplecie. Jeſt iego *Hiſtorya o początku tego zakonu*, ktorą X. *Echard* zamknął w ſwoiey *Hiſtoryi piſarzow Dominikańſkich*. Jeſt taka iakiey ſię należało ſpodziewać od człowieka gorliwego o ſławę ſwego zakonu.

JORDAN, (Raym) *patrz* Idiot.

JORDAN, (Karol-Stefan) urodził ſię w Berlinie R. 1700. z familii pochodniey z Delfinatu, w młodości ieſzcze pokazał wielki guſt do nauk. Spełniwſzy godność nauczyciela, był predykantem prywatnym wielkiego rozrządzenia Francuzkiego, kuratorem akademii i vice-prezydentem akademii umieiętności Berlińſkiey, gdzie R. 1745. Krol Pruſki, ktory go poważał i kochał, kazał mu wyſtawić nadgrobek, i uczynił mu taką pochwałę, w ktorey czyni onego opiſanie bardzo okazałe. "*Jordan* mowił on, był zrodzony z dowcipem żywym, przeniknkliwym, i zawſze zdolnym do „ applikacyi iego pamięć była obſzerna, i zachowywała iak w „ depozycie wybor tego wſzyſtkiego, co dobrzy piſarze wydali „ we wſzyſtkich wiekach nayleprzego. Jego ſądzenie było grunttowne, a iego imaginacya żywa, zawſze ſię zaſtanawiała nad „ rozumu hamulcem, bez wykroczenia w ſwoich popędliwościach, „ bez oziębłości w moralności: utrzymuiący ſię w ſwoich mniemaniach, iaſny w ſwoich rozmowach, pełen obyczayności i „ dobroczynności, kochaiący prawdę i nigdy iey nie pokrywaiący, ludzki, wſpaniały, uſłużny, „ dobry obywatel, wierny przyiaciołom, ſwemu panu, i ſwoiey oyczyznie. „ Czytaiąc opiſanie *Jordana*, trzeba mieć wielkie wyobrażenie duſzy iego, ale bardzo pomierne rozumu czytaiąc iego dzieła. Znacznieyſze ſą: I. *Hiſtorya woiażu literalnego* do Francyi, Anglii i Hollandyi przeplatana powieściami ſatyrycznemi in 12mo. II. *Zbior Literatury filozofit i hiſtoryi* in 12. gdzie ſię znayduią niektore uwagi roſtropne i wiele fraſzkow. III. *Zycie de la Croce*, *patrz* iego artykuł.

I. JORDANS, (Jakob) urodził ſię w Antwerpii R. 1594. uczeń *Robenſa* wzniecił zazdrość w ſwoim nauczycielu, przez ſwoią manierę rozſądną, łagodną i ſzczerą. Powiadaią, że *Robens* boiąc ſię aby go nieprzeſzedł, zatrudniał go przez długi czas malowaniem wodnym na papierze, obicia, a tym ſpoſobem oſłabił iego pędzel wſpaniały i żywy. *Jordans* wſławił ſię tak w malowaniu oſob heroicznych, iako też i figlarnych. Poſiadał wſzyſtkie gatunki malowania, i wydoſkonalił ſię prawie we wſzyſtkich. Uważa ſię w iego dziełach doſkonała znaiomość cienia i iaſności dawania, wiele expreſſyi i prawdy, brakuie czaſem wyſokomyślności. Jego znakomite obrazy ſą w Antwerpii, i w niektorych miaſtach Flandryi. Umarł R. 1678. a 84. wieku ſwego. Był zięciem ſławnego *Van-Oort*.

II. JORDANS, (Łukaſz) malarz nazwany *Fa-Preſto* dla ſwey ſzybkości z ktorą malował, narodził ſię w Neapolu R. 1632. *Paweł Seronese* był dla niego wzorem, do ktorego ſię naybardziey przywiązał. Krol Hiſzpańſki *Karol II.* przywołał go do ſiebie dla przyozdobienia Eſkuriału, krol i krolowa mieli ukontentowanie przypatrywać ſię mu podczas malowania, i zawſze mu kazali głowę nakryć w ſwoiey przytomności. *Jordans* był humoru weſołego, i żartobliwy, czym zabawiał dwor. Łatwość i powaby ktore miał w robieniu pędzlem, były uważane od wſzyſtkich. Krolowa pytała ſię go pewnego dnia o iego żonę, i oświadczyła mu ciekawość iey poznania. Malarz wnet ią wyſtawił w obrazie, ktory był przed nim, i pokazał iey portret tey pani, ktora tym bardziey była zadziwiona, iż ſię nie domyślała iego zamyſłu. Odwiązała więc z ſzyi ſwoie perły, i dała ie *Jordans* dla iego żony. Krol mu pokazał raz malowanie *Baſſana*, żałuiąc mocno, że nie miał pary. *Łukaſz* w kilka dni potym ofiarował iedne krolowi, ktore ſądzono że ieſt roboty *Baſſana*, i niepoſtrzegli ſię prędzey, aż on ſam dał poznać, że to iego było malowanie. Takbył talent, *Jordans* naśladował podług ſwego upodobania wſzyſtkich ſławnych malarzow. Krol coraz bardziey przywięzuiąc do ſiebie tego artyſtę, paſował go na rycerza. Po śmierci *Karola II.* powrocił do ſwoiey oyczyzny, gdzie umarł R. 1705. Jego znacznieyſze dziela ſą w Eſkuriale, w Madrycie, we Florencyi, i w Rzymie. Jego *Obrazow* ieſt wielka liczba, dla czego wiele ieſt niepoprawnych, ale zoſtawił kilka ſkończonych i bardzo miłych; we wſzyſtkich admiruią wielką prędkość pędzla.

JORNANDES, pochodzień z Gotyi, był ſekretarzem krolow Gotskich we Włoſzech, pod panowaniem *Juſtyniana*, więc żył około R. 552. to tylko ieſt wiadomego o iego życiu. Są iego dziela, z ktorych iedno ieſt pod tytułem: *De rebus Gothicis* w bibliotece OO. Było przetłomaczone przez opata *Maupertuis*, tak ſię zgadza z hiſtoryą Gotow przez *Caſidora*, iż ſię zdaie, iż to nie ieſt iak tylko krotkie oney zebranie. Drugie ieſt pod tytułem: *De Origine mundi, de rerum & temporum ſucceſſione*, 1617. in 8vo. i w bibliotece OO. Widzieć można, że *Jornandes* w tym dziele wyiął wiele kawałkow z *Floruſa* nie cytuiąc go. Ten autor ieſt w wielu mieyſcach parcyalny, a mianowicie gdzie mowi o Gotach.

JORRY, (Faur de St.) *patrz* II. Faur.

JOSEPH, *patrz* Jozef.

JOSEPIN, *patrz* Arpino.

JOSLAIN de Vierzy, biſkup Soaſońſki, umarł R. 1152. był ieden ze znacznych miniſtrow *Ludwika VII.* i wzorem do cnoty. Zoſtawił: *Wykład ſkładu Apoſtolſkiego* i *Niedzielney modlitwy*, ktory ſię znayduie w *Collectio maxima* Don *Martenne*. Opactwa fun-

dował między Inſzem w Longipont, znaydował ſię na zborze Troiſkim R. 1127. i tam zaſłużył ſobie na ſzacunek *Eugeniuſza II.* papieża, i całey Francyi.

JOSSE, (Swięty) ſławny ſamotnik, był ſynem *Juthaela*, ktory odzyſkał tytuł krola Brytanii. Brat iego *Judicael* namyśliwſzy ſię opuścić tron, aby ſię ofiarował Bogu, profił *Joſſe* aby chciał przyiąć rady państwa, i chciał mieć ſtaranie o edukacyi iego dzieci, ale ten rownie gardząc wielkościami doczesnemi, uſzedł przebrany po pielgrzymſku z Bretanii, i poſzedł ſię ukryć do Pontyi, gdzie wyſtawił klaſztor w pewnym mieyſcu nazwanym teraz *Ray*. Umarł tam świątobliwie R. 668. Jeſt w Paryżu parafia, ktora ſię od tego nazywa imienia, na pamiątkę iego mieſzkania w Paryżu.

JOSSELIN, *patrz* NORADIN.

JOSSELIN, Angielſki lekarz w XVII. wieku pod panowaniem *Karola II.* Zoſtawił *Hiſtoryą Naturalną o włościach Angielſkich*, w Ameryce. Wſpomina tam o tym co tylko ieſt nayciekawſzego, i lekarſtwa ktorego używaią mieſzkańce na uleczenie chorob, ran i wrzodow.

JOTAPIEN, tyran, ktory był powſtał w Syryi przy końcu panowania *Filipa* ceſarza, a był porażony za *Decyuſza* R. 249. Głowę iego zaſłano do Rzymu.

I. JOUBERT, (Wawrzeniec) uczony lekarz nauczyciel krolewſki, i kanclerz akademii Montpelierſkiey, urodził ſię w Walencyi w Delfinacie R. 1529. a umarł w Lembezie R. 1582. lekarzem nadwornym krola Francuzkiego i Nawarry. Zoſtawił: I. *Traktat przeciwko błędom pospolitym* 1578. in 8vo. Wielkie zrobił zamieſzanie ten traktat, ponieważ miał śmiałość ofiarowania go krolowey Nawarry żonie *Henryka IV.* gdzie odkrył z wielką wolnością, ſekreta natury i części ciała ludzkiego nayſkrytſze. II. *Traité du Ris* R. 1579. in 8vo. we 3. częściach, z przyczyną moralną *du Ris de Democrite*, wytłomaczoną przez *Hipokrata*, rzadki. III. *Dialogue ſur la Cacographie Françoiſe*, na końcu poprzedzaiącego traktatu. IV. *De Balneis Antiquorum.* V. *De gymnaſiis & generibus exercitationum apud Antiquos celebrium &c.* Większa część iego pism Łacińſkich były zebrane we 2. Tom. in fol. w Lionie 1582. Traktuią prawie wſzyſtkie o lekarſkiey ſztuce. Znayduię ſię onych regeſtr w notach *Teſſiera* o *Pochwale* pana de *Thou Sotapien.* Zoſtawił ſyna nazwanego *Izaak Joubert*, ktory ułożył *Apologię de l' Ortographe Françoiſe*, i ktory przetłomaczył niektore dzieła oycowſkie.

II. JOUBERT, (Jozef) Jezuita Lioński, znany tylko przez wydanie *Dykcyonarza Francuzko-Łacińſkiego*, in 4to. nie był używany ieno w kollegiach na prowincyach, gdzie go iego wſpołzakonnicy używali. Nie ieſt iednakowo zły dla uczących ſię, ale lepſzy ieſt X. le *Brun*. Autor umarł około R. 1724.

III. JOUBERT, (Franciſzek) kapłan Montpelierſki, urodził ſię R. 1689. umarł 23. Grudnia roku 1763. łączył z wielką znaiomością proſtotę i ſkromność. Był ſynem raycy ſtanow Langwedocyi, i ſam ſprawował tę godność nim został xiędzem. Jego przywiązanie do nauk *Janſeniuſa*, ſprawiło mu 6 niedzielne zamknięcie w Baſtylyi. Jeſt autorem dobrego *Komentarza nad obiawieniem S. Jana*, drukowanego 1762. we 2. T. in 12mo. w Awignionie. Są ieſzcze iego rożne inſze dzieła, z ktorych niektore zamykaią o przypadkach czaſow owych. Znakomitſze ſą: I. *O znaiomości czaſow względem Religii*, in 12mo. II. *Liſt o wykładzie piſma*, in 12mo. III. *Tłomaczenie Hiſtoryi Jozefa*, in 12mo. IV. *Obiaśnienia rozmow Joba.* V. *Traktat o charakterze iſtotnym wſzyſtkich prorokow*, in 12mo. VI. *Tłomaczenie proroctw Jeremiaſza, Ezechiela i Daniela*, w 5. Tom. in 12mo. VII. *Komentarze nad XII. mnieyſzemi prorokami*, w 6. Tom. in 12mo. VIII. *Dyſſertacya o ſkutkach fizycznych, konwulſyow*, in 12mo.



JOVIUS, (Paweł) ſławny hiſtoryk, urodził ſię w Komie, w Lombardyi, nayprzod był lekarzem, a potym wyniesiony na biſkupſtwo Nocery, nadaremnie pragnął bydź przeniesionym do Komy: *Paweł III.* odmawiał mu ſtatecznie tego biſkupſtwa. *Franciſzek I.* ſprowadził go do ſiebie z wielkim honorem. Piſał mu liſty podchlebne, i wyznaczył mu znaczną penſyą: ta penſya była mu umnieyſzoną przez *Montmorenci* konnetabla, pod panowaniem *Henryka II. Jovius* ſię zemścił, opiſawſzy konnetabla w 31. xiędze ſwoiey hiſtoryi. Nienawiść albo interes zawſze powodywały iego piorem. Sam bez trudności przyznawał; " że ich by-„ło dwa, iedno złote, a drugie „żelazne, na opiſanie monarchow „ſtoſuiąc ſię do faworow lub „niełaſki odebranych od nich. „ Pokazuie ſię z iego *Liſtow*, że był bardzo intereſowany. Nigdy nie żebrano z taką bezczelnością i podłością, wymaga od iednego koni, od drugiego konfitur. Ten naiemniczy hiſtoryk, umarł we Florencyi R. 1552. a 70. wieku konſyliarzem *Kozmaſa de Medicis*. Są iego: I. *Hiſtorya* we XLV. xiążkach, ktora ſię zaczyna od Roku 1494. a kończy ſię w R. 1544. we Florencyi 1550. i 1552. we 2. T. in fol. Jeſt iey dawne tłomaczenie Francuzkie, w Lionie 1552. in fol. Dla rożności i obfitości materyi bawi iey czytanie. Scena ieſt na przemian w Europie, w Azyi i w Afryce. Pryncypalne zdarzenia lat 50. opiſane porządnie i iaſno składaią corpus hiſtoryi, ktoryby mogł bydź bardzo użyteczny, gdyby ſzczerość w hiſtoryku rowna była piękności treści. Penſyonowany od *Karola V.* i broniony od *Medicis*, mowi o tych monarchach z naypodleyſzym podchlebſtwem. *Paweł Jovius* (mowi *Baudin*) niechciał prawdy wyznać, gdy mogł o zdarzeniach Włoſkich, a nie mogł wyznać gdy chciał; kiedy mowi o cudzych intereſſach. II. *Zycia ſławnych mężow.* III. *Pochwały wielkich ludzi.* Wyrzucaią tym dwom dziełom, rownie iak i iego wielkiey hiſtoryi ſtyl oratorſki, ton bardzo nadęty; ale ſą użyteczne do znaiomości czynow i powieści ludzi ſławnych. IV. *Zycia dwunaſtu Viconti rządcow Medyolańſkich.* V. Wiele innych *Dzieł*, w ktorych uważa ſię dowcip, ale mało guſtu i prawdy. Zebrano wſzyſtkie iego dzieła w Bazylii w 6. Tom. in fol. zamknięte poſpolicie we 3. Edycya naydokładnieyſza ieſt R. 1578.... Jego brat *Benedykt Jovius*, napiſał wiele dzieł, między innemi *Hiſtoryą Szwaycarſką*, a iego ſynowiec *Paweł Jovius*, zmarły w R. 1582. piſał pomyślnie wierſze Włoſkie.

JOUFFROI, JOFFREDI, albo GEOFFROI, (Jan) urodził ſię w Luxelii w hrabſtwie Franchkontu, wziął ſukienkę zakonną w opactwie S. Piotra Luxelſkim, i zoſtał w nim opatem. To doſtoieńſtwo powiększyło iego ambicyą. Przenioſł ſię na uſługi *Filipa le Bon* xiążęcia Burgońſkiego, ktory mu ſię wyſtarał biſkupſtwa Arraſkiego, i ktory ſtarał ſię dla niego o kapeluſz kardynalſki. *Pius II.* przyobiecał mu pod kondycyą, że pralat przywiedzie Lu-

*dwika XI.* do zniesienia *Sankcyi Pragmatyczney. Jouffroi* pragnący purpury, otrzymał od tego monarchy, przez rożne intrygi, i fałszywe przełożenia taką deklaracyą iakiey papież żądał, czynił krolowi wielkie obietnice, ale o nich zapomniał dostawszy tak pożądanego kapelusza. *Ludwik XI.* widząc się oszukanym, dysgracyonował biskupa Arraskiego. Na zapobieżenie złemu, ktore iego deklaracya mogłaby ściągnąć na Francyą, wydał nowe rozkazy względem beneficyow i expektatiwow, ktore były iedyny zysk, ktory zmnieyszenie sankcyi pragmatyczney byłoby sprawiło papieżowi: i aż do czasu zgody, dwor Rzymski nie mogł pozyskać czego wymagał. Tym czasem *Jouffroi* korzystał ze swego przemysłu. Papież przydał do kapelusza kardynalskiego biskupstwo Albyiskie, ale się nim nie długo cieszył, i umarł R. 1472.

JOWIAN, (*Flavius Claudius Jovianus*) syn hrabi *Warronienia*, urodził się w Syngidonie mieście Węgierskim, R. 331. był obrany cesarzem przez woysko Rzymskie, po śmierci *Juliusza Apostaty* R. 362. Niechciał przyiąć zrazu korony cesarskiey, mowiąc, iż niechce rządzić woyskiem bałwochwalnym, ale gdy mu się wszyscy oświadczyli, że są Chrześcianami, przyiął koronę. Interessa kraiowe w złym były stanie, umyślił uczynić porządek, i zaczął od zawarcia pokoiu z Persami. Niektorzy autorowie nie chwalą ten postępek nieprzyzwoity, bo dla tego nie mogł ściągnąć swoiego woyska z kraiow, gdzie ie *Julian* był ustanowił. Rozkazał pozamykać kościoły Pogańskie, i zabronił ich ćwiczenia. Miał naywiększe staranie przywołać wygnanych biskupow, i pokazać heretykom, że nie mogł cierpieć kłotniow. Lecz niedługo cieszył się panowaniem, ktorego tak dobrze używał. Umarł R. 33. w mieyscu nazwanym Dadastan, między Galacyą i Bitynią R. 364. nie rządząc tylko przez 7. miesięcy i dni 20. Znaleziono go uduszonego w łoszku z exhalacyi węglow, ktore się tiły w pokoiu na oszuszenie murow. *Jowian* był rządcą gwardyi Pretoryańskiey za czasow *Juliana*: to się działo pod ow czas, kiedy ten monarcha chciał go przymusić do zrzeczenia się wiary, a on wspaniale odmowił. Panowanie iego bardzo krotko trwało, aby można poznać czyby było chwalebne, ale nie można wątpić aby *Jowian* będąc dobrym Chrześcianinem, nie miał bydź dobrym rządcą. *L'abbé Bletterie* napisał iego *życie* we 2. Tom. in 12mo.

JOUI, *patrz* Jouv.

JOUIN, (Mikołay, urodził się w Chartres, był bankierem w Paryżu, i umarł tamże 22. Lutego R. 1757. a 73. wieku swego. Są iego: I. *Les projes contre les Jesuites*, (Ambrozy *Guis*) 1750. in 12mo. II. *Les Sarcelades* satyry wierszem napisane, na rzecz uczniow *Janseniusza*, ktorych pierwsze ią dowcipnieysze niż następuiące. III. *Le Portefeuille du Diable*, dokończenie *Philotanusa*, zebrane R. 1764. we 2. Tom. in 12mo.

JOVIN, szlachcic z narodu Gaulow, i rządca pełen odwagi, był okrzykniony cesarzem w Moguncyi R. 411. podczas kiedy trzymano w oblężeniu w Arlos *Konstantyna* tyranna. Był winien za ten nieszczęśliwy honor *Goarowi*, *Alenowi*, *Guindiherowi* rządcom Burgundczykow. Przybrał do tey godności swego brata *Sebastyana*, ale niedługo się zaszczycali purpurą R. 413. *Atolf* krol Wizigotow, ktory obstawał za *Jovinem*, gdy go odstąpił, ten uzurpator był zabity, w ten czas kiedy go prowadzono do *Honoryusza* cesarza, ktory się znaydował w Rawennie, i ktoremu także przyniesiono głowę *Sebastyana*. *Jovin* używał tytułu *Augusta* blizko przez dwa lata. Zrodzony z duchem lekkomyślnym, i niestatecznym, porzucił spokoyne życie i miłe, ktore mu mogły sprawować iego bogactwa i krewni, dla nabycia berła: a od momentu dostania onego, niedoznał tylko zgryzot i nieszczęść.



JOVINIENUS, zakonnik Medyolański, zaraził wiele klasztorow swemi błędami, po wyiściu ze swego, gdzie żył bardzo surowo, nie iedząc tylko chleb, piiąc wodę, nosząc czarną suknię; i pracuiąc swemi rękami. Przeniosł się z Medyolanu do Rzymu, i przywiodł wiele panienek do zamęścia, nauczaiąc ie, że stan małżeński tak był święty, iak panieński, i że one nie więcey znaczyły iak *Sara*, *Zuzanna* i inne święte niewiasty starożytne. Błędy, ktore on utrzymywał były ieszcze i te. Że matka J. C. nie była potym panną po porodzeniu, że ciało zbawiciela nie było prawdziwe, ale zmyślone; że posty i inne uczynki pokuty na nic się nie zdały. Ten zakonnik żył podług tych prawideł. *S. Augustyn* i *S. Hieronim* karcili iego bezbożności, i iego rozpustę, wyrzucali mu iego zbytki, rozwiezłość, i iego zatopienie się w rozkoszach. Był wyklęty w Rzymie przez *Syrycego* papieża, a w Medyolanie przez *S. Ambrożego*, pod czas zboru zgromadzonego Roku 394. Cesarze *Teodozyusz* i *Honoriusz* wygnali go, pierwszy na puszczę, a drugi na wyspę, gdzie umarł tak, iak i żył Roku 412.

JOURDAN, (Raymund) *vicomte de St. Antome* w Quercy był na dworze *Raymonda Berenger* hrabi Prowanckiego, i tam się wsławił przez swoie talenta. Zrobił wiele kawałkow wierszowych dla *Mabille de Riez*, w ktorey się był zakochał. Ta sławna i cnotliwa dama, będąc nieczuła na iego zapały przedięwziął oddalić się, i razem na krucyatę udał się z *Raymundem* hrabią Tuluzkim. Gdy się wieść rozeszła, że był zabity na tey wyprawie *Mabilla* tak się pokazała tkliwą na tę powieść, że z żalu umarła. Vicomte po powrocie kazał iey wystawić statuę z marmuru w opactwie Mont-majour w Arlos. Wziął potym na się suknię zakonną poprzestał wiersze pisać, i umarł około R. 1206. Przed tym schronieniem się napisał traktat, *Lou Fontaumary de las donnas*. Jego wstąpienie do klasztoru tym więcey mu czyniło zasługi, że miał na świecie reputacyą, iż umiał połączyć laury *Marsa* i *Apollina*.

JOUVENCY, (Jozef) Jezuita Paryżanin, urodził się R. 1643. był nauczycielem w Kaen, we Fleche, i w Paryżu z pomyślnością niepospolitą, a umarł Roku 1719. w Rzymie, gdzie go starsi sprowadzili na dawanie *Historyi Towarzystwa*. Historyk, zapomniawszy że był Francuzem, pisał iak Włoski Jezuita. Miał tę zuchwałość bronienia pismem swego wspoł-zakonnika *Guinardu*, powieszonego za panowania *Henryka IV.* z okoliczności zbrodni *Jana Chatel*, ktore iego pisma buntownicze sprawiły. *Jouvency* sądzi wyrok parlamentu, ktory skarał tego Jezuitę za wyrok niesprawiedliwy. Wychwala nadewszystko tego *Męczennika prawdy*, tego *Bohatyra Chrześciańskiego* tego *Naśladowcę miłości J. C.* iż nie wymagał przebaczenia od krola i sprawiedliwości przed exekucyą. Sędziowie, ktorzy go skarali są w iego oczach prześladowcami, i nie obawia się porownywać pierwszego prezydenta *Har-*

*lay z Pilatem*, a parlament z żydami. Dzieło X. *Juvency* czyni 5. część *Hiſtoryi Jezuitow* od R. 1591. aż do 1616. in fol. drukowane w Rzymie R. 1717. Było ſkaſowane 2. *Nakazami* parlamentu Paryzkiego, iedno dnia 22. Lutego, drugie 24. Marca Roku 1713. Ten oſtatni wyrok znoſi dzieło i zamyka wyrzeczenie ſię zdań Jezuitow Francuzkich, względem mocy krolewſkiey. Te wſzyſtkie przyczyny daią wziętość tey xiążce, ktora ztąd ieſt zbyt droga i mało i poſpolita. Dzieło X. *Jouvency* zaſłużyło ſłuſznie na taką plamę, lubo ſzacowne z wielu miar. Jeſt napiſane z rowną czyſtością, iak i gładkością. Ton w nim ieſt bardzo kraſſomowſki i bardzo tam ieſt mało względu w wyborze cudow. Jego opowiadania mogły wmowić w kilku Jezuitow lekkowiernych, ale były wyśmiane od reſzty w Roku 1713. drukowano w Leodium *Zbior* in 12. *Kawałkow względem tey hiſtoryi*. Ten zbior ieſt rzadki. Są ieſzcze X. *Jouvency* I. *Mowy Łacińſkie* miane w rożnych okolicznościach in 12mo. we 2. T. II. *Traktat de Arte dicendi & docendi*, dobry, ale niegruntowny przedrukowany in 12. w Paryżu R. 1778. u P. *Barbou*. III. *Appendix de Diis & Heroibus poëticis*. Jeſt to wyśmienite zebranie mitologii. IV. *Noty* pełne oświecenia i zwięzłości nad *Terencyuſzem*, *Horacym*, nad metamorfozami *Owidiuſza*, *Perſeuſzem*: *Juwenaliſem*, *Marcyalim*, i nad niektoremi dziełami *Cycerona*. We wſzyſtkich iego piſmach pokazuie ſię człowiekiem ktory wiele korzyſtał z dawnych piſm. Gładkość, czyſtość, łatwość iego ſtylu, obfitość w wyrazach, rowna go prawie z naylepſzemi dawnemi piſarzami. Potrzeba było, procz uwagi na ſłowa ieſzcze czegoś więcey. Dzieła więc iego zamykałyby więcey myśli; i podobałyby ſię rownie filozofom, iak literatom.

JOUVENET, (Jan) malarz, urodzony w Rotomagu, R. 1644. umarł w Paryżu R. 1717. odebrał pędzel z rąk oycow ſwoich, obraz miesiąca Maia, ktore zrobił w 19. Roku, a ktore ma za treść *Uleczenie Paralityka*, oznaczyło zacność iego talentow. *Le Brun* pokazał go akademii, gdzie był przyięty R. 1675. Uczyniono go od tego czaſu direktorem i retorem wiecznym. Znaiome ſą iego IV. kawałki zrobione dla kościoła S. Marcina des Camps, krol chciał ie widzieć, i tak był z nich kontent, że rozkazał *Jouvenetowi* zrobić one ieſzcze raz, aby mogł mieć takie obicie. *Jouvenet* malował więc toż ſamo, ale iako człowiek dowcipny, nie przywiązywał ſię we wſzyſtkim, do pierwſzych ſwoich wyobrażeń. Przewyżſzył ſam ſiebie w tych oſtatnich portretach, ktore ſą w Gobelinie. *Piotr I.* car widząc obicie, ktore były podług tego wzoru robione i ſobie one upodobał, ktore mu krol ofiarował. *Ludwik XIIV.* znał rzadkie talenta *Jouvenneta* rozkazał mu odmalować na murze *XII. Apoſtołow* pod kopułą kościoła inwalidow, co ſławny artyſta wykonał z naywiękſzą doſkonałością. Jego pędzel był tak że używany w kaplicy Werſalſkiey. Zbytnia praca oſłabiła go, był tknięty apoplexią, i zoſtał naruſzony na prawy bok. Wſzelako ryſował ieſzcze ręką prawą, ale z wielką trudnością. Przyzwyczaił ſię nakoniec do robienia lewą ręką. Można widzieć wiele wſpaniałych dzieł, ktore zrobił tą ręką między inſzemi obraz nazwany *Magnificat*, w chorze Nayświętſzey Panny w Paryżu. Ten malarz miał imaginacyą żywą, wielce umyſł weſoły, ſzczery i



prawdziwy charakter. Miał pamięć nadzwyczayną; wymalował pewnego dnia na parkanie kredą białą, iednego ze ſwych przyiaciół nieprzytomnego od kilku lat, podobieńſtwo było poruſzaiące: kazano urznąć deſkę z parkanu, ktory był portretem tym ſzacowniey ſzym, że go przyiaźń malowała: *Jan Jouvenet* ani widział Włoch, będąc przytrzymany przez ſłabość, gdy miał wyieżdżać. Wſzelako uformował ſię przez ſamę naſkę wrodzoną, guſt malowania żywego, dowcipnego i poprawnego przydawał ſwoim figurom świętności i poruſzenia; iego expreſſye ſą żywe, położenia prawdziwe, iego malowanie odzieży guſtowne, iego położenie iedney figury względem drugiey przecudowne. Procz tego znał ſię na machinach, traktował z wielką pomyślnością o hiſtoryi, o baykach, alegoryi, i epizodyi. Zrobił ieſzcze wiele *Portretow* bardzo poważanych. Jego pędzel żywy, wielość iego kompozycyi wyſokomyślność, bawią i zadziwiaią ſpektatora, nie uwodzą go kolorami, ktorych może troche zaniedbał. Gdy wpadała architektura w iego obrazy, kazał ią komu inſzemu malować. Pierwſze mieyſce daie ſię między iego dziełom, *Złożenie z Krzyża*, ktore ieſt w ſali akademii Paryzkiey. W tym obrazie zamknął naywiękſze doſkonałości ſztuki malarſkiey... *Patrz* DUCHANGE.

JOWISZ, *patrz* JUPITER.

JOXUS, wnuk *Tezey*, był oycem *Joxideſa* w Karyi, ktory uważał ſzczegolności ich ofiar, między inſzemi, aby nigdy niewyrywano ani palono ſzparagow i trzcin, ktorym cześć wyrządzano.

I. JOYEUSE, (Wilelm vicomte de) był ſyn średni *Jana Joyeus*, rządcy Narbony zacney familii. Wyznaczono go do ſtanu duchownego, i poſiadał nawet biſkupſtwo Aletheyſkie za życia *Jana Pawła* ſwego brata ſtarſzego, ale gdy ieſzcze nie miał święceń, przenioſł ſię do woyſka, i wſtąpił po ſwym bracie. Służył pomyślnie *Karolowi IX.* w Langwedocyi, pod czas woyny domowey, był uczyniony marſzałkiem Francuzkim przez *Henryka III.* krola, i umarł w podeſzłym wieku Roku 1592.

II. JOYEUSE, ſyn poprzedzaiącego xiążę i admirał Francuzki, pierwſzy ſzambelan i rządca Normandyi, był ieden z naywiękſzych faworytow *Henryka III.* ktory go ożenił z *Małgorzatą z domu Lotaryńſkiego* młodſzą ſioſtrą *Ludwiki* żony ſwoiey. (*Patrz* BALTHAZARINI) *Joyeuſe* miał komendę nad woyſkiem w Gwinei R. 1586. przeciwko Hugenotom. Odnioſł tam wiele pożytkow, i nie chciał pardonować pułkowi ſchwytanemu na Mont St. Elois. Ta akcya barbarzyńſka była wnet ſkarana podobną akcyą; albowiem gdy był zwyciężony w Kourtras 20. Października R. 1587. Hugenotowie zimną krwią go zabili, krzycząc *Mont St. Elois*! lubo im ofiarował 100000. talarow na okup ſwego życia. Marſzałek *Joyeuſe* tak okrutny na woynie, był bardzo łagodny i wſpaniały w towarzyſtwie. Pewnego dnia kazawſzy długo czekać wprzed pokoiu dwom ſekretarzom ſtanow, przepraſzał ich ofiaruiąc im 1000. talerow, ktore mu krol dał. Twierdzą, że kilka czaſow przed śmiercią iego laſka u dworu zmnieyſzoną było. *Davila* piſze, że xiąże *d'Epernon*, ktory pragnął ſam poſiadać względy *Henryka III.* przyſłużył mu ſię u tego monarchy, że mu raz w złym humorze powiedział: *że go nie maią na dworze tylko za tchurza, i dobrzeby zrobił, gdyby ſię z tey plamy*

*oczyścił*. Ale ten anegdot, o ktory historykowie spor wiodą, dowodzi tylko, że rola faworyta ma swoie przeciwności, iak insze professye.

III. JOYEUSE, (Franciszek) kardynał, brat poprzedzaiącego, urodzony R. 1562. był następnie arcybiskupem Narbońskim, Touluzkim i Rotomagskim. Miał sobie zdane nayważnieysze interessa od krolow *Henryka III. Henryka VI.* i *Ludwika XIII.* Nabył wszystkich pochwały przez swoią roztropność, rozum i zdatność do interessow. Umarł w Awinionie R. 1615. a 53. życia swego, wsławywszy się wiele fundacyami. I. *Seminarium* w Rotomagu. II. *Klasztoru* dla Jezuitow w Pontoas. III. Wystawieniem inszego dla XX. Oratorium.

IV. JOYEUSE du Bouchage, (Henryk de) urodził się R. 1567. syn *Wilelma Viconta de Joyeuse*, rządził woyskiem chwalebnie aż do R. 1587. Utrata żony, i obiawienie, ktore mu się zdawało, że miał, nakłoniły go do uczynienia professyi w zakonie Kapucynow, pod imieniem *Brata Anioła*. W rok po tym Paryżanie przedsięwziąwszy wysłać kogo do *Henryka III.* prosząc go aby powrocił na mieszkanie do stolicy, *Brat Aniol* wziął na się to zlecenie. Poszedł processyonalnie na czele wysłanych, ktorzy śpiewali psalmy i litanie, i aby reprezentować naszego zbawiciela wchodzącego na gorę Kalwaryą, włożył sobie na głowę *Koronę Cierniową*, i ciężki *Krzyż drewniany* na ramiona, i kazał iść wszystkim ludziom, ktorych używano pod ow czas, na representowanie Passyi Chrystusa P. Wszyscy insi postani byli ubrani iak pokutnicy. Krol był na nieszporach, gdy to poselstwo przybyło. Był zdięty kompassyą widząc wchodzącego do kościoła *Brata Anioła* obnażonego do pasa, ktorego dwoch Kapucynow biczowali okrutnie dyscyplinami. To pobożne katowanie wzniecilo obelżywe wyśmiania, *Brat Aniol*, zostawał w zgromadzeniu aż do R. 1592. Wielki przeor Tuluski brat iego, utopiwszy się w Tarnie pod ten czas, partyzanci Ligi i Languedocyi przymusili go do wyiścia z klasztoru, aby go postawili na czele. Gorliwy Kapucyn, opierał się za stroną Ligi aż do R. 1596. w ktorym się pogodził z krolem *Henrykiem IV.* Ten monarcha uczcił go laską marszałkowską, ale w kilka lat potym, znayduiąc się z nim na ganku, na ktory wiele pospolstwa patrzało, powiedział mu: *Moy Kuzynie, ci ludzie zdaią się bydź bardzo kontenci, że widzą razem Krola Apostatę i mnicha z zakonu wystąpionego.* Ten żart dał mu przyczynę do weyścia samego w siebie, i na tychmiast wziął na się dawną suknię. Klasztor odtąd stał się grobem dla niego. Cały się ofiarował na posty, na niespanie nocy, i na nayszurowszą pokutę, nie myślał więc o roli, ktorą grał na teatrze świetnym i znikomym świata tego, tylko o wylewaniu gorszkich łez. Umarł w Riwoli blisko Turynu R. 1608. a 41. życia swego. Ożenił się był z siostrą xiążęcia *d'Epernon*, ktora wydała corkę *Henryke Katarzynę*, ktorą poiął xiąże *de Montpenfier*, R. 1599. a 1611. xiąże *de Guise*. Umarła R. 1656. a 71. życia swego. M. *de Callieres* napisał *Życie Brata Anioła de Joyeuse*.

V. JOYEUSE, (Jan Arnaud Margrabia de) marszałek Francuzki, był drugi syn *Antoniego Franciszka de Joyeuse*, hrabi de Grand-pré. Rożnił się od innych swoią walecznością, pod czas rożnych oblężeń i bataliow od R. 1648. aż do R. 1697. i komendorował lewe skrzydło na potyczce Nerwidzkiey, gdzie był raniony. Jego męztwo było nadgrodzone przez gubernią Metz, Toul, i Verdun R. 1703. Umarł w Paryżu R. 1710. a 79. życia swego bez potomstwa.



JOZABAD, syn *Somera* złączył się z inszemi na zrzucenie *Joasza* krola Judzkiego i zamordowali tego monarchę R. 845. przed Chrystusem.

JOZABETH, żona arcykaplana *Jotady*, ukryła *Joasa* od zaboystwa *Athali*, ktora wygubiła wszystkich xiążąt z pokolenia *Dawida*. (*Patrz* Joas.)

JOZAFAT, syn i następca *Asa* krola Judzkiego R. 914. przed Chrystusem. Był ieden z naypobożnieyszych krolow tego państwa. Zgnębił cześć bałwanow, i posłał Lewitow i doktorow do wszystkich prowincyi sobie podległych, aby nauczali lud co się tyczyło religii. Jedna rzecz tylko, ktorą Pismo S. wyrzuca temu pobożnemu krolowi, iest to, iż ożenił swego syna *Jorama* z *Athalią*, ktora była znieszczeniem iego familii, i że zaczął woynę z Syryiczykami. Ta woyna była nieszczęśliwą, krol Izraelski był na niey zabity. *Jozafat* postrzegłszy błąd, ktory popełnił posiłkuiąc tego niezbożnego monarchę, nadgrodził go nowemi czynami pobożnemi. Ammonitowie, Moabitowie i Arabowie, gdy przyszli na iego zawoiowanie, udał się do P. Boga, ktory mu dał otrzymać zwycięstwo nad tym ludem sposobem cudownym. Spiewacy kościelni poszli na czele iego woyska, i zaczęli śpiewać chwałę panu, ich głos wzniecił zamieszanie pomiędzy niewiernemi, pozabiiali się sami, i nie zostawili *Jozafatowi*, iak pracę w zbieraniu łupow. Ten monarcha zawsze prowadził życie świętobliwe, i umarł Roku 889. przed Chrystusem po 25. letnim panowaniu. Ten monarcha miał 1160,000. ludzi właściwych do woiowania w swoim kraiu, podług świadectwa Pisma Swiętego.

I. JOZEF, syn *Jakoba* i *Rachelі*, brat rodzony *Benjamina*, iego inni bracia nienawidząc go dla większey miłości u oyca, i dla zwierzchności, ktore mu obiecywały sny, myśleli o iego zgubie. Pewnego dnia gdy szedł nawidzieć swoich braci zabawnych paszeniem trzod na odległym polu, umyślili go zabić. Ale na przełożenia *Rubena* wrzucili go do starey studni bez wody, aby tam umarł z głodu, skoro go wrzucili do dołu, *Juda* postrzegłszy przechodzących kupcow Medyanitow i Izmaelitow, namowił braci, aby go zaprzedali tym cudzoziemcom. Spuścili go im za 20. srebrnikow, a zbrociwszy iego suknie we krwi koźlęcia, posłali ie oycu porozszarpane i skrwawione, kazawszy mu powiedzieć, że iakaś okrutna bestya go pożarła. Kupcy, ktorzy zakupili *Jozefa*, zaprowadzili go do Egiptu, i zaprzedali wodzowi woysk *Faraona* nazwanemu *Putyfar*, wkrotce zyskał zaufanie swoiego pana, ktory go uczynił przełożonym nad resztą dworzan. Zona *Putyfara* powzięła ku niemu gwałtowną miłość. Ta kobieta rozwiozła, chcąc go raz przy sobie zatrzymać w swoim pokoiu, młody Izraelita szukał schronienia, uciekł zostawiwszy iey swoy płaszcz, za ktory go zatrzymywała. Urażona względą *Jozefa*, opowiedziała swemu mężowi, że Hebrayczyk chciał ią zgwałcić, i że dla iey opierania się został płaszcz w iey ręku. *Putyfar* rozgniewany, kazał *Jozefa* wtrącić do więzienia. Młody Izraelita wyłożył tam sny dwom więźniom

znacznym, ktorzy byli razem z nim. *Faraon* o tym uwiadomiony, gdy raz miał ſen okropny, ktory wieſzczbiarze i mędrcowie Egyptſcy nie mogli wytłomaczyć, kazał przyprowadzić *Jozefa* z więzienia. Ten ſławny prześladowany, ktory miał iuż pod ow czas lat 30. przepowiedział mu 7. lat głodu, ktory będzie poprzedzony 7. lat urodzaynemi. Krol zadziwiony, oddał mu rządy ſwego kroleſtwa, i kazał mu przeiechać miaſto, na wozie tryumfalnym, i aby woźny wołał, *iż wſzyſcy powinni klękać przed tym miniſtrem.* Gdy głod ſprowadził iego braci do Egiptu dla dobiania zboża, *Jozef* zmyślił, aby ich poczytał za śpiegow. Uwolnił ich potym z rozkazem, aby mu przyprowadzili *Benjamina* a *Symeona* zatrzymał na zaſtaw. *Jakob* niechciał pozwolić *Benjaminowi*, aby tam poſzedł, ale gdy głod co raz ſię wzmacniał, muſiał go poſłać. *Jozef* poznawſzy ſwego młodſzego brata, ſyna *Rachelі*, tak iak i on, nie mogł ſię oprzec łzom. Kazał przyrządzić wielki bankiet dla wſzyſtkich ſwoich braci, ktorym kazał uſiąść podług ſtarſzeńſtwa, i miał ſzczegolnieyſzą baczność na *Benjamina*. *Jozef* dał ſię nakoniec poznać ſwoim braciom, przebaczył im i odeſłał ich z rozkazem, aby natychmiaſt przyprowadzili oyca do Egiptu. *Jakob* miał pociechę zakończenia dni przy ſwoim ſynie, w ziemi Geſſen, ktorą mu krol nadał. *Jozef* pożywſzy 110. lat, i doczekawſzy wnukow aż do 3. pokolenia, wpadł w chorobę. Kazał zawołać ſwoich braci, ktorym przepowiedział, że im Bog rozkazał iść do *Ziemi obiecaney*, i przymuſił ich do przyſięgi, że iego zwłoki tam przenieſą. To ieſt co wykonał *Moyżeſz*, ſkoro wyprowadził Izraelitow z Egiptu, a iego ciało było oddane do ſtrzeżenia pokoleniu *Efraima*. Pogrzebano go nie daleko Sichem, na polu, ktore *Jakob* dał *Jozefowi* przed śmiercią. Ten patryarcha umarł Roku 1635. przed Chryſtuſem, rządziwſzy Egiptem 80. lat. Zoſtawił dwoch ſynow, *Menaſſeſa* i *Efraima*, ze ſwey żony *Aſeneth* corki *Putyfara* arcykaplana Heliopolis. Cały świat zna iego *Hiſtoryą* prozą poetycką przez P. *Bitaubé*.

II. JOZEF, ſyn *Jakoba*, wnuk *Mathana*; oblubieniec *Nayświęſ: Panny* i mniemany oyciec J. C. był z pokolenia Judy i z domu *Dawida*. Nie ieſt wiadome mieyſce iego urodzenia, ale nie można wątpić, iż był oſiadły w Nazarecie, miaſteczku Galileyſkim, w pokoleniu Zabulon. Pewna ieſt z Ewangelii, iż był rzemieślnikiem, ponieważ żydzi wſpominaiąc o *Chryſtuſie*, powiadaią że był *Synem Cieśli*. Był oblubieńcem *Panny Maryi*. Taiemnica wcielenia ſyna Bożego, nie była zaraz odkryta *Jozefowi*. Ten święty człowiek uważaiąc brzemienność ſwoiey oblubienicy, umyślił ią porzucić ſekretnie, ale anioł Pańſki mu ſię pokazał, i oświecił go w tey taiemnicy. *Jozef* nie miał nigdy ſpołeczeńſtwa małżeńſkiego z P. *Maryą*. Był z nią w Betleem, gdy wydała na świat ſyna Bożego. Uciekł ſię potym do Egiptu z *Jezuſem* i *Maryą* i nie powrocił do Nazaretu, aż po śmierci *Heroda*. Piſmo wſpomina, że *Jozef* chodził co rok do Jeruzalem z *P. Maryą*, aby tam obchodzili Wielką noc, i że tam zaprowadził J. C. w 12. Roku. Nic więcey nie maſz, ani o iego życiu ni śmierci. Mniemaią iednakowo, iż umarł przed Chryſtuſem, gdyby on albowiem żył pod czas męki, zdaie ſię że ſyn Boży umieraiąc na krzyżu iemuby zalecił *Nayświęſ: Pannę* ſwoią matkę, a nie *S. Janowi*. Przez długi czas



nie czyniono żadnego nabożeńſtwa do *S. Jozefa*. Jego święto daleko pierwey wznowione było na wſchodzie, niż na zachodzie. Powiadaią że Karmelici naypierwſi obchodzili to święto w Europie. *Sixtus IV.* poſtanowił one w Rzymie, i od tego czaſu wiele kościołow poſzło za tym przykładem.

JOZEF BARSABAS, nazwany *Sprawiedliwy*, *patrz* BARSABAS.

III. JOZEF albo JOZUE, ſyn *Maryi* i *Kleophaſa*, był bratem *S. Jakoba młodſzego*, *S. Szymona* i *Judy* i bliſki krewny J. C. co do ciała. Piſmo nic więcey o nim nie wſpomina.

IV. JOZEF z ARYMATHYI, wziął to nazwiſko od miaſteczka Judzkiego, położonego na gorze Efraim, w ktorym ſię narodził. Poſzedł na mieſzkanie do Jeruzalem, gdzie ſobie kupił domy. *S. Mateuſz*, nazywa go *Bogatym*, *S. Marek* ſzlachetnym *Dekurionem*, to ieſt konſyliarzem albo ſenatorem. Ten urząd czynił mu wolny przyſtęp do wſzyſtkich zgromadzeń nayznacznieyſzych miaſta; na tym to urzędzie był, kiedy ſię znaydował u *Kaifaſza*, gdy J. C. tam przyprowadzono; ale niechciał zezwolić na iego karanie. Ewangelia piſze, że to był człowiek ſprawiedliwy i cnotliwy, z liczby tych, ktorzy ſię ſpodziewali kr[illegible]lwa niebieſkiego, on był nawet uczniem J. C. lecz dla boiaźni żydow, nie śmiał ſię oświadczyć otwarcie. Po śmierci zbawiciela, poſzedł śmiało do *Pilata*, i proſił go o ciało J. C. aby ie pogrzebał, otrzymał to łatwo, i złożył one w nowym grobie, ktory kazał wykuć w ſkale ſwego ogrodu. Nic więcey nie wſpomina piſmo o *Jozefie* z *Arymatyi*, ale ſądzą, iż ſię złączył z uczniami, i ſtrawiwſzy życie na gorliwości początkowych Chrześcian, umarł w Jeruzalem.

V. JOZEF, ſzwagier *Heroda IV.* przez *Salomeę* iego ſioſtrę, z ktorą ſię on ożenił. Ten krol iadąc na uſprawiedliwienie ſię przed *Antoniuſzem* za śmierć *Aryſtobula* arcykapłana, zdał na niego rządy pod ſwoią niebytność, rozkazał mu także w wielkim ſekrecie, aby kazał ſtracić *Maryannę* ſwoią żonę, gdyby nie mogł z ſiebie winy złożyć. Nieroſtropny *Jozef* odkrył ſekret *Maryannie*, ktora to wyrzucała *Herodowi*, ktory kazał ſtracić *Jozefa*, przez złość niechcąc ſłuchać iego uſprawiedliwienia ſię.

VI. JOZEF, (*Flavius*) urodził ſię w Jeruzalem R. 37. z rodzicow rodu kapłańſkiego, w młodym zaraz wieku pokazał ſię dowcipnym i przenikliwym. W 14. roku zaſiągali od niego rady kapłani. Był ozdobą ſekty Faryzeuſzow, do ktorey ſię przyłączył. Podroż do Rzymu uczyniła go doſkonalſzym, i powiększyła iego kredyt. Pewny komedyant żyd, ktorego *Neron* kochał, przyſłużył mu ſię u tego monarchy. Ten komedyant obznaymił go z ceſarzową *Poppeą*, ktorey protekcya bardzo mu była użyteczna. Po powrocie do Judei miał rządy nad woyſkiem, i wſławił ſię przy oblężeniu Jotapatu, ktore utrzymywał przez 7. niedziel przeciwko *Weſpazyanowi* i *Tituſowi*. Tamto był przymuſzony do ukrycia ſię w głębokim lochu ze 40. naymężnieyſzemi ſwego narodu. *Weſpazyan* będąc o tym uwiadomiony, kazał mu przełożyć aby ſię poddał, ale towarzyſze *Jozefa* odwiedli go od tego, i grozili mu śmiercią ieżli na to zezwoli. Ci zaiedli, aby ſię niedoſtali w ręce nieprzyiaciela, proponowali, aby każdy ſobie śmierć zadał. *Jozef* ſtaral ſię uſilnie odwieść ich, aby nie broczyli ręki we własney krwi ſwoiey, ale, aby raczey odebrać

śmierć z rąk cudzych. Wyciągnęli więc los, aby wiedzieć kto ma bydź pierwszy zabity od tego co po nim następował. Szczęściem *Jozef* został z drugim, któremu wyperswadował, aby się poddać Rzymianom. *Wespazyan* darował go życiem na prożbę *Tytusa*, ktory powziął wielki szacunek i afekt ku niemu. Ten monarcha wziął go z sobą do oblężenia Jerozolimy. Nadaremnie pobudzał *Jozef* swoich współziomkow, aby się poddali Rzymianom. Po wzięciu tego miasta, poszedł z *Titusem* do Rzymu, gdzie go *Wespazyan* uczynił obywatelem Rzymskim, i naznaczył mu pensyą. *Tytus* i *Domicyan* nie przestawali mu iey dawać, i do dobrodzieystw przydawali przymilenia naypodchlebnieysze. W Rzymie to on kontynuował swoie dzieła, ktore nam zostawił. I. *Historya woyny Zydowskiey* w 7. xiążkach. Pisał ie autor nayprzod po Syryisku, i przełożył po Grecku. Ta historya tak się podobała *Titusowi*, że ią swoią ręką podpisał, i kazał ią złożyć do publiczney biblioteki. Nie można temu przeczyć, aby *Jozef* nie miał pięknych myśli, styl żywy, wyrazy szlachetne: umie malować dla rozumu, i wzruszać serce. On ze wszystkich autorow Greckich naybliżey przystępuie do *Tita Liwiusza*. *S. Hieronim*, nazywał go *Titus-Liwiusz Grecki*, ale ieżeli przeiął piękności historykow Łacińskich, miał także ich wady. Jest bardzo przydługi w swoich rozmowach, i nadto się rozszerza w opowiadaniu czego. II. *Starożytności Zydowskie*, we 20. xiążkach: dzieło rownie doskonale napisane iak i poprzedzaiące, ale w ktorym autor przekształcił, zmnieyszył albo pozmisił cuda stwierdzone pismem. Zbiia to wszystko coby mogło urazić poganow. Pokazuie się że *Jozef* lepszy był polityk, niż Izraelita. Interes kierował iego piorem, rownie iak i sposobem życia. Nie bał się naciągać wszystkie proroctwa o *Mesyaszu* na *Wespazyana*, na tak wielkiego bałwochwalcę. III. *Dwie xiążki przeciwko Apinionowi* grammatykowi Alexandryiskiemu, iednemu z naywiększych przeciwnikow żydowskich. To dzieło iest szacowne, dla wielu kawałkow dawnych historykow, ktore nam autor zachował. IV. *Mowy* o męczeństwie *Machabeyczykow*, ktore są cudem wywowy, i *Traktat o iego życiu*. *Jozef* mogłby bydź iednym z naywiększych mowcow, iak iest iednym z naylepszych historykow. Naylepsza edycya iego dzieł iest Amsterdamska, R. 1726. we 2. T. in fol po Grecku i po Łacinie, za staraniem rozumnego *Havercamp*. Jest ieszcze druga przez *Hudzona*, w Oxfordzie R. 1720. we 2. T. in fol, mniey poważana. Są ich dwa tłomaczenia Francuzkie; 1. przez *Arnaulda d'Andilly*, 2. przez X. *Gillet*. Pierwsze iest napisane z większą mocą i powagą, drugie z większą dokładnością. (*Patrz* tych dwoch artykułow.) Z dzieł tego pisarza, są w Polskim języku. I. *Historya o woynie żydowskiey* w Krakowie R. 1646. in 8vo. II. Sława dawney Jerozolimy, czyli o zburzeniu Jerozolimy i ziemi żydowskiey w Supraślu R. 1725.

VII. JOZEF Ben Gorion, albo Gorionides, to iest syn *Goriona*, sławny historyk żydowski, ktorego Rabinowie niesłusznie ze sławnym historykiem *Jozefem* zamieniaią, żył przy końcu IX. wieku, albo na początku X. Zostawił nam *Historyą żydowską*, ktorą *Gunier* przetłomaczył po Łacinie w Oxfordzie R. 1706. in 4to. Jest edycya po Hebraysku i po Łacinie, Godzka, 1707. in 4to.



Pokazuie się z teyże samey xiążki, że autor był żydem z Langwedocyi. Pierwszy pisarz ktory cytował to dzieło, iest *Soadias Gaon* sławny rabin, ktory żył w X. wieku.

VIII. JOZEF I, piętnasty cesarz z domu Austryackiego, syn starszy *Leopolda* cesarza, urodził się w Wiedniu R. 1678. był koronowany dziedzicznym krolem Węgierskim R. 1687. obrany krolem Rzymskim R. 1690. a wstąpił na tron cesarski po śmierci swego oyca R. 1705. Dowcip syna był żywy, i wiele przedsiębiorący, bardziey daleki od chytrości i polityki Włoskiey, bardziey porywczo postępuiący w zdarzeniach, aniżeli ie przytłumiaiący, radzący się ministrow, a czyniący podług swego rozsądku. Ten monarcha utrzymywał układ, ktorego się iego oyciec chwycił. Przeciągnął na swoię stronę xiążęcia Sabaudzkiego, Anglikow i Hollendrow, przeciwko Francyi, i chciał aby uznano arcy-xiążęcia krolem Hiszpańskim. Przymusił *Klemensa XI.* aby mu nadał ten tytuł, ogłosiwszy wiele lenności, za podległe państwu Cesarskiemu, ktore papieżom aż do tego czasu hołdowały. (*patrz* Barre Nro. V.) Pokazał w swoich pretensyach wiele dumy, niemowię zapalczywości. Wytargowawszy tym sposobem, wymogł wszystko na papieżu. Swoią powagą R. 1706. elektorow Bawarskiego i Kolońskiego ogłosił Banitami cesarstwa, wygnał ich z elektorstwa; a ich dobra lenne nadał krewnym swoim i swym kreaturom: zatrzymał dzieci Bawarskiego, i odebrał im nawet imie. Xiążę *Mirandoli* gdy mu się naraził, wygnał go iak elektorow Bawarskiego i Kolońskiego. Przez woysko czy przez intrygi, został spokoynym panem Włochow. Zabory krolestwa Neapolitańskiego i Sycylyiskiego były mu zapewnione. Każdy lennik we Włoszech był traktowany iako poddany. Nałożył na Toskanią 150. tysięcy pistolow, na Mantuę 40000. Parmę, Modena, Lukę, Genua, mimo ich wolności, były pociągnione do tychże podatkow, wszędzie mu szczęście służyło, a nigdy nie był umiarkowany w swym szczęściu. Los iego sprawił, iż tryumfował z Malkontentow Węgrow. Francya podszczyła przeciwko niemu xiążęcia *Ragockiego*, ktory się uzbroił, chcąc popierać swoie prawa i krolewstwa. Był zbity, miasta wzięte, i partya iego rozproszoną została, a on sam był przymuszony schronić się do Turek. W pośrzod tego szczęścia *Jozef* dostał ospy, i umarł 17. Kwietnia R. 1711. a 33. życia swego. Jego śmierć była ocaleniem Francyi, i przywrociła pokoy w Europie.

IX. JOZEF, krol Portugalski z domu Braganckiego, urodził się R. 1714. wstąpił na tron R. 1750. a umarł R. 1777. wieku swego 62. i 8. miesięcy. Trzęsienie ziemi w R. 1755. ktore pochłonęło część Lizbony, nieszczęsna konspiracya R. 1758. kiedy ten monarcha był attakowany blizko swego pałacu, i ocalony przez odwagę swego stangreta, (*patrz* Aveiro) exekucya ktora potym nastąpiła, wygnanie Jezuitow i konfiskata ich dobr, (*patrz* Malagrida) sprzeczki z dworem Rzymskim, ktore pociągnęły zdarzenia tak pamiętne, nakoniec woyna z Hiszpanami R. 1761. są szczegolnieysze pamiątki iego panowania, ktore Portugalczykowie długo pamiętać będą.

X. JOZEF ALBO, rozumny żyd Hiszpański XV. wieku, rodem z Soryi, znaydował się R. 1412. na sławney dyspucie, między *Hieronimem od świętey wiary* i żydami. Zostawił sławną xiążkę maiącą tytuł Hebrayski: *Sepher Ikka-*

*rim*, to iest: *Xiążka Fundamentow Wiary*, w Wenecyi 1618. in fol. Wielu rozumnych przedsięwzięli tłomaczenie iey po Łacinie; ale do tego czasu ieszcze żadne nie wyszło. Utrzymuie tam, że *wierzenie względem przyiścia Messyasza, nie iest bynaymniey potrzebne do zbawienia, ani istotną nauką*. Powiadaią, iż przełożył tę propozycyą dla umocnienia wiary żydowskiey, ktorą *Hieronim od S. wiary* osłabił, dowodząc, iż Messyasz iuż przyszedł.

XI. JOZEF MEJER, rozumny rabin, urodził się R. 1496. w Awenionie. Syn iednego z żydow wygnanych z Hiszpanii, 4. lata przody przez *Ferdynanda* krola. Był potym zaprowadzony do Włoch przez oyca swego, i tam umarł blizko Genuy R. 1554. Iest iego pewne dzieło po Hebraysku bardzo rzadkie pod tytułem: *Annales krolow Francuzkich i domu Ottomańskiego*, w Wenecyi 1554. in 8vo. Podzielone iest na 2. części, pierwsza zamyka woyny, ktore Francuzi wiedli na nabycie *ziemi świętey* z Turkami. Bierze ztąd pochop do zrobienia historyi tych dwoch narodow. Zaczyna historyą Francuzką przez *Markomira*, *Sunnona* i *Genebalda*. Przed zaczęciem historyi Tureckiey, czyni opisanie *Mahometa Abubekiera* i *Omara*. Pierwsza ta część kończy się na roku 1522. Drugą historyą Turecką, ktorą poprzedza historya *Saladyna*, *Tamerlana*, *Izmaela Sophi* i wielu innych wschodnich. Wspomina czasem o monarchach Europeyskich, i kończy tę część na roku 1555. Styl iego powiadaią że iest prosty, i zgadzaiący się z historyą.

XII. JOZEF z Paryża, sławny kapucyn, bardziey znany pod imieniem, *Oyciec Jozef*, urodził się w Paryżu R. 1577. syn *Jana* de *Clerc* prezydenta sądow zadwornych. *Jozef* poiechał do Niemiec i do Włoch, i znaydował się pod nazwiskiem *Barona de Masfé*. W pośrzod nadziei, ktorą iego talenta czyniły familii, porzucił świat, i został Kapucynem R. 1599. Po skończoney teologii odprawiał missye, dysputował z Heretykami, nawrocił z nich kilku, i otrzymał naywyższe urzędy w swoim zakonie. Kardynał *Richelieu* uwiadomiony o przezorności iego dowcipu, zwierzał mu się wszystkiego, i zdawał na niego nayważnieysze interessa. Naybardziey był mu użyteczny, kiedy kardynał kazał przytrzymać *Maryą de Medicis* krolowę. Ten człowiek był rownie rzadki w swoim gatunku, iak i sam *Richelieu*: fantastyk i chytry, razem nabożny i polityk, chciał wznowić Krzyżactwo przeciwko Turkowi, fundował zakonniczki, robił wiersze, wtrącał się w interessa wszystkich dworow, i posunął się aż do purpury i do ministrostwa. (*patrz* Valmar, i *I. Richer.) Ten Kapucyn dopuszczony do sekretney rady, nie obawiał się niczego przełożyć krolowi, iż mogł, i że powinien bez skrupułu wygnać matkę swoią z kraiu, iż się sprzeciwiała iego ministrowi. Oyciec *Jozef* nie więcey nabył zaszczytu w wyprawie doktora * *Richer*, na ktorym wymusił odwołania się częścią przez intrygę, częścią przez gwałt. Chytry Kapucyn, posłał pod ten czas Missyonarzow do Anglii, Kanady, do Turcyi, reformował zakon Fonteuro, a postanowił zakonnice Benedyktynki z Kalwaryi. *Ludwik XIII.* nadgrodził mu za iego usługi kapeluszem kardynalskim, ale umarł w Ruel R. 1638. nie doczekawszy go. Cały parlament assystował iego exekwiom, a biskup miał mowę pogrzebową. Xiądz *Richard* wydał dwoiakie życie tego szczegolnego człowieka, iedno



pod tytułem: *życie X. Jozefa*, w 2. Tom. in 12mo. a drugie szczersze pod tytułem: *Prawdziwy X. Jozef*, 1704. in 12mo. W pierwszym maluie go iako świętego, a w drugim iako dworzanina. Był iednym i drugim, albo przynaymniey usiłował nim bydź, łącząc wszystkie wybiegi dworskie, z surowością życia zakonnego.

XIII. JOZEF, (Piotr) Feillanczyk, urodził się R. 1594. w dyecezyi Auch, z familii nazwaney *Comagré*, umarł R. 1662. wydał wiele dzieł teologicznych, przeciwko Partyzantom *Jansenizza*, ale są sławnieysze dla obfitości, niż dla gruntowności.

JOZEF, (Anioł) *patrz* Aniol, Nro: III.

JOZEF, *patrz* Abou-Jozef.

JOZIASZ, krol Judzki, nastąpił po swoim oycu *Amonie* R. 641. przed Chrystusem, w 18. R. wieku swego. Poznosił ołtarze ofiarowane bałwanom, po stanowił cnotliwych sędziow do czynienia sprawiedliwości, i kazał naprawić kościoł. Pod ow czas to *Xiążka prawa Moyżeszowego* była znaleziona przez arcy-kapłana *Helciasza*. Przy końcu iego panowania, *Nechao* krol Egipski, chcąc wydać woynę Medom i Babilończykom, przybliżył się aż do miasta Magedo, ktore należało do krolestwa Judzkiego. *Joziasz* przeciwił się temu przeyściu, i wydał mu woynę pod górą Karmel, był tam raniony niebespiecznie, i umarł z tych ran R. 610. przed C. Lud pokazał żywy żal z iego śmierci. *Jeremiasz* ułożył *Pieśnie* pogrzebowe na iego pochwałę, te pieśni tak były sławne, że prorok *Zacharyasz* porownywa ie z temi, ktore należało zrobić na śmierć *Messyasza*.

JOZUE, syn *Nuna*, z pokolenia *Efraima*, Bog go wybrał za życia *Moyżesza*, aby rządził Izraelitami. *Jozue* nastąpił po tym Boskim prawodawcy R. 1451. przed Chrystusem. Posłał nayprzod szpiegow, aby uważyli miasto Jerycho. Skoro mu uczynili wiadomość, przeszedł Jordan z całym swoim woyskiem. Bog zatrzymał bieg wody, i rzeka oschła blizko na dwie mile. W kilka dni po tym cudzie, *Jozue* kazał obrzezać wszystkie dzieci, ktore się porodziły podczas przeyścia przez puszczę. Nakoniec kazał obchodzić Wielkąnoc, i poszedł na oblężenie Jericho. Z rozkazu Boskiego kazał obtoczyć 6. razy woysku, w 6. dniach rożnych, kapłani nieśli Arkę i grali na trąbach. Mury same się obaliły 7. dnia, Hai wzięto i zburzono, Gabaonitowie boiąc się aby tenże los nie spotkał ich miasta użyli sztuki, aby uczynić zgodę z *Jozue*. *Abonidesech*, krol Jerozolimski rozgniewany o tę ugodę, złączywszy się z 4. innemi krolami, poszedł na wzięcie Gabaonu, *Jozue* zwyciężył 5. krolow, i przymusił ich do ucieczki. Gdy nieprzyiaciele uciekali do przekopu Betorańskiego, Bog spuścił na nich grad kamienisty, ktory ich bardzo wielu pozabiiał. Pod ow czas *Jozue* rozkazał słońcu aby się zastanowiło, i ta planeta posłuszna iego głosowi, przeciągnęła swoią bytność na horyzoncie przez 12. godzin. *Jozue* kontynuiąc swoie zwycięztwa, wziął prawie wszystkie miasta Chananeyskie w 6. leciech. Porozdawał ziemie zwycięzcom podług rozkazu Bożego, i ustanowiwszy Arkę przymierza w mieście Silo, umarł R. 1424. przed Chrystusem, a 110. życia swego. Rządził ludem Izraelskim przez 27. lat. Iest pod iego imieniem *Xiążka kanoniczna*, napisana po Hebraysku. Wielu uczonych iemu ią przypisuią, ale bez żadnego dowodu.

IPHIANASSE, corka *Pre-*

*tuſa* krola Argow, była przemieniona w krowę ze ſwemi ſioſtrami, że przekładali oycowſki pałac, nad kościoł *Junony*, *patrz* IPHIGENIA.

IPHICLUS, ſyn *Philakluſa* i *Periklimeny*, a ſtryi *Jazona*, ſłynął dla ſwey ſzybkości. Był ieden z Argonotow, i towarzyſzył ſwemu ſynowcowi w zawoiowaniu runa złotego... Był tam ieſzcze inſzy *Iphiclus* ſyn *Amfitriona*, a brat rodzony *Herkuleſa*, umarł raniony w potyczce z *Herkuleſem*, przeciwko *Eleenſom*. Jeden z panow Greckich, ktory ſzedł na oblężenie Troi, toż miał nazwiſko, ten oſtatni, był oycem *Protefila*.

IPHIKRATES, wodz Ateńſki, ſyn ſzewca, urodził ſię z temi wſzyſtkiemi przymiotami, ktore zdobią wielkich ludzi. Z proſtego żołnierza zoſtał naywyżſzym rządcą woyſka. Zwyciężył Tracyiczykow, odzyſkał *Seutes*, przyłączył do Aten, i wiele profitował nad Spartańczykami R. 390. przed C. Nabył naybardziey ſławy przez gorliwość o ſztukę woienną. Odmienił broń żołnierſką, zrobił tarcze ſzczupleyſze i letſze, przydał długości pikom i pałaſzom, i kazał porobić zbroie wełniane, zrobione tak twarde, że ztrudnością one przebić można było właśnie iak żelazne. Pokoy był u niego ſzkołą woienną: codzień nowe ćwiczenia bywały. Jego woyſko trzymane w rygorze przez uſtawiczne ćwiczenia ſię zawſze było gotowe do potyczki. Ten wielki wodz ożenił ſię z corką *Cotiſa* krola Tracyi, i umarł R. 380. przed Chryſtuſem. Autorowie dawni, ktorzy uczynili zbior ſławnych imion, wſpominaią wielu *Iphikratow*. Pewny wyrzucał mu podłość iego urodzenia, a wywyżſzał mu ſzlachetność ſwego: *Ja będę pierwſzy z mego pokolenia*, odpowiedział mu ten wielki człowiek, *a ty oſtatni z twego*. Pewnego dnia kazał założyć oboz na mieyſcu takim, gdzie rozumiał że ieſt beſpieczny, i nie ma ſię czego obawiać, odpowiedział tym, ktorzy ſię dziwili: *Nie teſt to rzecz dobrego wodza aby powiedział: Niemyślałem o tym.* Pewny mowca pytał ſię go czymby był, że miał tyle wynioſłości? *Jeſtem ten*, odpowiedział *Iphikrates*, *ktory innym rozkazuie*.

IPHIGENIA, albo IPHIANASSE, corka *Agamemnona* i *Klitemneſtry*, była wyznaczoną przez *Calchaſa*, aby ſię ſtała ofiarą, ktorą miano ofiarować, aby zyſkać pomyślny wiatr, na ktory Grecy czekali, aby iechać na oblężenie Troi. *Agamemnon* wydał ią kapłanowi, i w tym momencie gdy ią chciano udufić, *Dyanna* ią porwała i pokazała łanię na iey mieyſce, *Iphigenia* była przeniesiona do Taurydyi, gdzie *Thoas* krol tego kraiu, uczynił ią kapłanicą *Dyanny*, ktorey ten okrutny monarcha kazał ofiarować wſzyſtkich cudzoziemcow, ktorzyby wkroczyli w iego kroleſtwo. *Oreſt* po śmierci ſwoiey matki prześladowany od furyow, ktore go przymuſzały błąkać ſię od kraiu do kraiu; był zatrzymany w tym kroleſtwie, i wſkazany na ofiarę. Ale *Iphigenia* poznała go natychmiaſt, gdy go miała ofiarować, i uwolniła go rownie iak *Pylada*, ktory chciał umrzeć za *Oreſta*. Uciekli ztamtąd wſzyſcy trzy, zabiwſzy *Thoaſa*, i uwiezli ſtatuę *Dyanny*.

IPHIMEDIA, żona *Aloenſa*, porzuciła ſwego męża i rzuciła ſię w morze, aby ſię złączyła z *Neptunem*, z ktorym miała dwoch ſynow nazwanych *Aloides*.

I. IPHIS, panienka z wyſpy Krety: *Lygde* iey oyciec będąc przymuſzony iechać w podroż, zoſtawił *Theletuzę* w ciąży z *Iphiſą* z rozkazem, aby ofiarowała dziecko, gdyby



gdyby była dziewczyna. Skoro *Theletuza* zległa, ubrała *Iphiſę* po męzku. *Lygde* po powrocie kazał wychować mniemanego ſyna, i chciał go ożenić z pauną nazwaną *Janthé*, *Theletuſa* mocno ztrwożona, profiła bogini *Iſis* aby iey dała pomoc; *Iſis* przemieniła *Iphiſę* w męzczyznę. Zawdzięczaiąc za tak wielkie dobrodzieyſtwo, krewni czynili ofiary tey bogini z tym napiſem.

*Vota puer Solvit, quæ fœmina voverat Iphis.*

Ovidius.

II. IPHIS, krolewicz Cypryiſki, powieſił ſię z rozpaczy, że niemogł ku ſobie nakłonić ſerca *Anaxaretty*, ktorą nadzwyczay kochał, bogowie na ſkaranie takiego uporu w kobiecie, przemienili ią w ſkałę.

IPHYTUS, ſyn *Praxonideſa*, i krol Elidyiſki w Peloponezie, żył za czaſow ſławnego prawodawcy *Likurga*. Przywrocił gry Olimpickie w 442. lat po poſtanowieniu onych przez *Herkuleſa* około R. 884, przed Chryſtuſem... *patrz* JOEL.

IRENA, ceſarzowa Konſtantynopolitańſka, ſławna przez ſwoy dowcip, piękność i zdrady, urodziła ſię w Atenach, i ożenił ſię z nią ceſarz *Leon IV.* R. 769. Po śmierci ſwego męża, *Irena* zyſkała względy panow, i była okrzyknionа *Auguſtą* ze ſwoim ſynem *Konſtantynem V. Porfirogontem*, maiącym lat 9. i kilka mieſięcy. Pokazała ſwoią moc przez zaboyſtwa. Dway bracia iey męża, gdy zrobili ſpiſek aby iey odebrać rządy, wſkazała na ſmierć obudwoch. *Karol W.* groził pod ow czas ceſarſtwu wſchodniemu, *Irena* łudziła go ſwemi obietnicami, a nakoniec chciała ſię oprzeć iego poſtępkom bronią, ale iey woyſko było zbite w Kalabryi R. 788. Rokiem wprzody była zgromadziła 2gi zbor Niceński, przeciwko Ikonoklaſtom, i prawie wſzyſcy ci Heretycy odwołali, i uſzanowanie winne obrazom przywrocone. Tym czaſem *Konſtantyn* ſyn iey podroſł, urażony że miał tylko imie ceſarza; odebrał rządy ſwoiey matce, ktore niedługo ona odzyſkała nazad, i aby beſpieczniey panowała, zabiła go. To okrucieńſtwo nie było długo bezkarne; *Nicefor* kazał ſię ogłoſić ceſarzem, odeſłał tę okrutną do wyſpy Lesbos, gdzie umarła R. 803. Charakter tey monarchini ieſt trudny do określenia, u niey cnota z wyſtępkami paſowały ſię, ale wyſtępek gorę brał, a nadewſzyſtko ambicya (*patrz* III. NICEPHORIX.) Jey hiſtoryą przecudownie napiſał *Opat Mignot* R. 1726. in 12mo. ktora ozdobiła treść oſtatniey tragedyi P. *Voltaira*, ktory zrobił tę ſztukę w 84. wieku ſwego, w tym ſamym wieku trochę poźniey, kiedy *Crebillon* wydał *Triumwirat*, ktory że tak rzekę wſtawiony do grobu z wielkiemi oklaſkami.

I. IRENEUSZ, (Swięty) uczeń S. *Polikarpa* i *Papiaſa*, ktorzy ſami byli uczniami S. *Jana* Ewangeliſty, urodził ſię w Grecyi około R. 130. a był poſłany do Gaulow R. 157. Zoſtał zaraz xiędzem w Lionſkim kościele, a potym naſtąpił w Pothińſkim, męczony pod panowaniem *Marka-Aureliuſza*, R. 177. zoſtawſzy rządcą biſkupow Gaulii, był dla nich światłem i wzorem. Kłotnia wſzczęta między biſkupami Azyatyckiemi i papieżem *Wiktorem I.* dała ſpoſobność pokazania *Ireneuſzowi* ſwoich talentow i miłości o pokoy, niczego niezaniechał na ziednanie onego. Przyczyna tey kłotni była o obchodzeniu Wielkieynocy. Biſkupi Azyatyccy, ſądzili iż ſię ią

należy obchodzić 14. dnia miesiąca Marca, a *Wiktor I.* i biskupi wschodni utrzymywali przeciwnie, że się nienależy obchodzić tylko w Niedziele. Papież wyklinał tych prałatow, ktorzy przeciwnie, a nie iak on sądzili. *Ireneusz* zganił uporczywą gorliwość, i pobudził przeciwnikow papieża, aby się zgadzali ze zwyczaiem kościoła Rzymskiego. Listy ktore pisał w tey materyi, przytłumiły pożar tey woyny świętey. Miasto Lyon, zostało za iego staraniem, tym w ktorym Chrześciaństwo kwitnęło naybardziey, także się dystyngwowało od inszych miast, kiedy 5. prześladowanie wszczęło się. Wielka liczba Chrześcian, ktorych na czele był *Ireneusz* zniosła męczeństwo. Swięty prałat zapieczętował krwią swoią wiarę J. Chrystusa R. 202. Zostało nam po tym sławnym męczenniku niektore dzieła, ktore pisał po Grecku, i ktorych mamy niedokładne tłomaczenie Łacińskie. Styl iego iak można mniemać zwięzły, czysty, pełen mocy, ale bez wyniesienia. Sam mowi, że nie można w iego pismach szukać kształtu w rozmowach, ponieważ mieszkaiąc między Celtami, iest rzecz niepodobna, aby nie użył niektorych słow grubiańskich. Jego erudycya była głęboka. Znał się na poezyi i filozofii, a naybardziey był zatopiony w historyi i nauce kościelney. Utrzymywał niezliczone rzeczy, ktore Apostołowie nauczali, a ktore Ewangeliștowie opuścili. Uczeń *Papiasa* był rachmistrzem iak on, zdaie się, iż wziął się tego mniemania zbiiaiąc explikacye allegoryczne, na ktorych zakładali fundament niektorzy Heretycy; wpadł w błąd przeciwny, i brał nadto literalnie niektore texty pisma świętego, ktore opisuią pod rożnemi figurami chwałę kościoła, i szczęśliwość wieczną. Znacznieysze iego dzieło, iest *Traktat przeciwko Heretykom*, w 5. xiążkach. Jest tam razem historya, i zbicie rożnych błędow od *Simona* czarnoxiężnika, aż do *Tacyena*; zasadził przeciwko nim wielki fundament, ktory będzie na zawsze straszny Heretykom. Jest to że "sposob tłomaczenia pisma świętego, ktory się bynaymniey nie zgadza z „ nauką doskonałą podania, powinien bydź zaniechany.„ *Lubo pismo*, mowi ten S. doktor, *iest nieodmienną regułą naszey wiary, wszelako nie wszystko zamyka w sobie. Ale iako test ciemne w wielu mieyscach, potrzebną iest rzeczą udawać się do podania*, to iest, *do nauki ktorą J. C. i iego Apostołowie zostawili nam słowy, i ktora się zachowuie i uczy w kościele.* Edycye naywziętsze S. *Ireneusza* są: I. *Graba* sławnego Protestanta, ktory ią wydał R. 1702. z notami. II. P. *Massueta* Benedyktyna od S. Maur. R. 1710. in fol. z kawałkami S. *Ireneusza* cytowanemi we wszyskich dawnych autorach, z rozunnemi dyssertacyami, i z notami na obiaśnienie mieysc trudnieyszych. Po tey edycyi *Pfaff* wydał in 8vo. w Hadze R. 1715. IV. *Fragmentow* po Grecku i po Łacinie, ktore są pod imieniem S. *Ireneusza*. Można widzieć o tym S. oycu w 11. Tom. *Historyi autorow kościelnych* Dom: *Ceilliera*, i życie iego przez *Gerwazyusza* we 2. Tom. in 12mo.

II. IRENEUSZ, iest nazwisko dwoch świętych męczennikow, rożnych od poprzedzaiącego. I. Dyakon Toskański wyznał z wylaniem krwi swoiey wiarę J. C. R. 275. pod panowaniem *Aureliana*. II. Biskup Sirmichski był ieden z ofiar okrutnego prześladowania *Dyoklecyana* i *Maximiana*. Zniosł karę śmierci R. 304.

IRETON, zięć *Cromwela*, miał kommendę nad lewym skrzydłem iazdy na potyczce pod Naseby odprawioney 14. Czerwca R. 1645. Xiążę *Robert*, ktory był iego przeciwnikiem zwyciężył go. *Ireton* był raniony i dostał się w niewolą, ale krol przegrawszy tę potyczkę, przymuszony do ucieczki i do porzucenia swych niewolnikow, *Ireton* zyskał wolność. Gdy parlament przywołał *Cromwela* z Irlandyi R. 1650. on zostawił swego zięcia w tym kraiu, w godności swego namiestnika, i lorda wyznaczonego. *Ireton* wziął po odieździe *Cromwela* miasta Waterford i Limmerich. Wzięcie ostatniego przypłacił życiem, nabył tam zaraźliwey choroby, w ktorey umarł R. 1651. Jego ciało przeniesiono do Anglii, i pogrzebiony w spaniałym grobie, ktory mu oyczyzna kazała wystawić po między grobami krolow. *Ireton* przed śmiercią nieco ieszcze, wiedząc że parlament chciał mu naznaczyć pensyą 2000. funtow szterlingow, nie przyiął iey mowiąc: "lepiey „ uczyni parlament, gdy zapłaci „ swoie długi, niż ma dawać u„ pominki. Dziękuię za ten kto„ ry mi ofiaruię, ale go niechcę „ bynaymniey przyiąć, nie ma„ iąc żadney onego potrzeby, bar„ dzieyby mnie to cieszyło, gdy„ bym widział łożone iego stara„ nie na wsparcie narodu, niż „ gdy widzę iego szczodrobliwość „ z dobra publicznego.„ Wdowa po *Iretonie* poszła za *Tletwooda* R. 1660. Zwłoki *Oliviera*, *Cromwela*, *Iretona*, *Bradshawa*, &c: były wydobyte z ich grobow, i wleczone pod szubienicę, gdzie wisiały od 10. godziny z rana, aż do zachodu słońca, a potym pogrzebione pod szubienicą.

IRIS, corka *Taumasa* i *Elektry*, a siostra *Harpiow*, była donosicielką *Junony*, ta bogini przemieniła ią w tęczę, i umieściła ią w niebie w nadgrodę iey usług.



*Juno* bardzo ią kochała, ponieważ iey nigdy nie donosiła fałszywych nowin.

IRNERIUS Wernerus, albo Guarnerus, sławny juris-consultus (Niemiec według iednych, a według drugich Medyolańczyk.) Pouczywszy w Konstantynopolu, uczył w Rawennie, a potym w Bolognii R. 1128. Miał wielu uczniow, został oycem Glosatorow, i był nazwany *Lucerna Juris*, chociaż Glosatorowie okryli bardziey ciemnością, niż oświeceniem prawo. Uważaią go iako za odnowiciela prawa Rzymskiego. Był w wielkich łaskach we Włoszech u xiężniczki *Mathildy*. Przywiodł cesarza *Lothariusza*, za ktorego był kanclerzem, aby z iego rozkazu, prawo *Justyniana* odzyskało dawną powagę w sądowni, i żeby *Codex digestow* był czytany w szkołach. *Irnerius* był pierwszy we Włoszech, ktory uczył tey nauki. Umarł przed rokiem 1150. w Bolonii. Ten juris-consultus wprowadził do szkoł prawa zwyczay obrządkow doktorowania; ktory zwyczay przeniosł się do całey Europy, szkoły teologii przywłaszczyły go sobie. Twierdzą, że akademia Paryzka użyła go pierwszy raz dla *Piotra Lombarda*, ktorego ona uczyniła doktorem teologii.

IRUROSQUE, (Piotr) Dominikan w krolestwie Nawarry, nauczyciel Sorbonny R. 1297. tak się aplikował do nauki, że aż wzrok stracił. Jego nayznakomitsze dzieło, iest *Harmonia Ewangeliczna*, drukowana R. 1557. in fol. pod tym tytułem: *Series Evangelii*, nie używaią wcale iey.

IRUS, żebrak Itaku, spełniał posełstwa amantow *Penelopy*. Gdy się urągał z *Ulissesa*, ktory się pokazał przed bramą pałacową w postaci ubogiego, ten rycerz roz-

gniewany tak go mocno uderzył pięścią, iż mu odtrącił szczękę i zęby, z czego umarł.

I. ISAAK, syn *Abrahama* i *Sary*, urodził się R. 1896. przed Chrystusem, gdy iego matka miała już lat 90 a oyciec 100. Był nazwany *Isaak*, dla tego że *Sara* śmiała się, kiedy anioł iey oznaymił że będzie miała syna. *Isaak* był bardzo kochany od swoich rodziców; był iedynak, i Bog go im dał w ich starości. Pan Bog chciał doświadczyć wiary *Abrahama*, i kazał mu go ofiarować R. 1871. przed Chrystusem. Swięty patryarcha tylko co miał zabić swoie kochane dziecię, gdy Bog wzruszony wiarą oyca i posłuszeństwem syna, zatrzymał przez anioła rękę *Abrahama*. Gdy *Isaak* doszedł lat 40. *Abraham* myśląc o iego ożenieniu, *Eliezera* dozorcę swego posłał do Mezopotanii, aby tam szukał niewiasty z domu *Labana* swego szwagra. Przyprowadził *Rebekę*, z którą się *Isaak* ożenił R. 1856. przed Chrystusem. Miał z nią dwoie bliźniąt *Esau* i *Jakoba*. W kilka lat potym, był w kraiu wielki głod, ktory przymusił *Isaaka* do udania się do Gerary, gdzie krolował *Abimelech*. Bog mu pobłogosławił, i tak rozmnożył iego trzody, że mieszkańce i krol nawet zazdrośny iego bogactw prosili go, aby się oddalił od nich. *Isaak* przenioł się do Berśabé, gdzie założył mieszkanie. Tam to mu Pan Bog ponowił swoie obietnice, ktore uczynił *Abrahamowi*. Gdy się widział już bardzo podeszłym, chciał błogosławić swego syna *Esau*, ale *Jakob* z porady matki uprzedził błogosławieństwo *Isaaka*, ktory był ślepy, i ktory one potwierdził, gdy był o tym uwiadomiony. Ten S. patryarcha, boiąc się aby się *Jakob* nie złączył za przykładem swego brata z iaką Chananeyką; posłał go do Mezopotanii, aby tam wziął żonę z iego pokolenia. Umarł w kilka czasow potym R. 1716. przed Chrystusem, a K. 180. wieku swego.

II. ISAAK, (Swięty) samotnik Konstantynopolitański w IV. wieku, miał swoią chałupkę koło tego miasta, ktore zbudował swemi cnotami, a ktore zadziwiał proroctwy. Przepowiedział *Valensowi* cesarzowi, maiącemu wyiść przeciwko Gotom; że zginie na tey woynie. Ten monarcha mścił się za to przepowiedzenie, rozkazawszy go osadzić w więzieniu, aby go kazał stracić po swoim powrocie: ale był zabity w potyczce R. 378. *Isaak* wyszedł z więzienia, i poszedł do swoiey chałupki: nie wychodził z niey, tylko na zgromadzenie zboru w Konstantynopolu R. 381. *Teodozyusz* cesarz bardzo go poważał. S. samotnik zgromadził wszystkich swoich uczniow do iednego klasztoru nad brzegiem morskim, gdzie szczęśliwie i chwalebnie wzmacniał ich cnoty. Oddał duszę Bogu na końcu IV. wieku.

III. ISAAK-COMNEN, cesarz Grecki, był okrzykniony R. 1057. przez pierwszych urzędnikow woyskowych *Michała Stratiotigna*, ktorego zrzucili z tronu. Będąc prywatnym człowiekiem, wsławił się na rożnych wyprawach woyskowych, monarchą zostawszy posiadał cnoty wielkiey duszy. Miał baczność na ministrow, odmienił część podskarbich, okryślił zakonnikow potrzeby, a resztę do swego skarbu przyłączył. Ta akcya rozgniewała duchowieństwo, a niezkontentowanie było ieszcze większe, gdy posłał na wygnanie patryarchę *Michała*. Przerażony błyskawicą spadł z konia na polowaniu, oddalił się w R. 1059. do zakonu Studskiego, gdzie pełnił powinność furtyana, ustąpiwszy cesarstwa *Konstantynowi Ducas*, ktorego sądził naygodnieyszym do rządzenia. Umarł we 2. lata potym.

IV. ISAAK ANIOL, cesarz Grecki, był uczyniony na mieyscu *Andronika Comnena* R. 1185. kazawszy zabić okrutnie swego poprzednika. Zdawał się pragnąć nadgrodzić swoie zdrożności, ktore popełnił, przywołał wygnańcow, i oddał im ich dobra: ale to wkrotce zniknęło, znieważył tron, i wszyscy buntowali się przeciwko niemu. *Alexis* brat iego pozyskał ferce officerow, i kazał się okrzyknąć cesarzem. *Isaac* po tey nowinie ukrył się, ale go zchwytano i wyłupiono mu oczy R. 1195. Po śmierci *Alexego* wyszedł z więzienia, aby wstąpił na tron; umarł w kilka czasow potym roku 1204. Był to monarcha rozpustny i niezdatny, boiaźliwy w rządzeniu woyska, a dziecinny w radzie.

V. ISAAK LEWITA, (Jan) rozumny żyd XVI. wieku, został Chrześcianinem i uczył ięzyka Hebrayskiego w Kolonii. Bronił silnie całości textu Hebrayskiego, i dowodził rozumnie *Wilhelmowi Lindanus*, że go żydzi bynaymniey niezfałszowali.

VI. ISAAK, rabin, *patrz* NATHAN Nro II.

ISABEAU, *patrz* IZABELLA II.

ISAM, *patrz* HISEHAM.

ISAMBERT, (Mikołay) sławny doktor i nauczyciel Sorbonny, rodem z Orleanu, uczył przez długi czas teologii w szkołach Sorbońskich, umarł R. 1642. a 77. wieku swego. Są iego *Traktaty teologiczne* i *Kommentarz* nad summą S. *Tomasza* w 6. Tom. in fol. ktory dowodzi rowność rozumu i cierpliwości.

ISAURA, (Klementyna) panna rownie pobożna, iak dowcipna, postanowiła w XIV. wieku *Igrzyska floralne* w Tulozie swoiey oyczyźnie. Obchodzą się co rocznie w miesiącu Maiu, mowę maią na iey pochwały, i uwieńczaią kwiatami statuę marmurową, ktora iest w zamku tego miasta. Ta sławna panna, zostawiła nadgrodę dla tego, ktory naywiększy uczyni postępek w każdym gatunku wierszow, te nadgrody są: *Violette z złota, Aiglantine ze srebra* i *Souci tegoż kruszczu*. *Catel* utrzymywał, że *Klementyna* była to osoba wymyślona, ale był przeświadczonym przez Dom: *Vaissette*... Patrz *Histoire du Languedoc* tego Benedyktyna, tom. IV. karta 198. a nadewszystko notę XIX. na końcu tegoż samego tomu kar: 565. Można także widzieć w *Annales Tuluzkich*, przez pana *La Faille*, i pamiętnik drukowany R. 1776. pod imieniem tego towarzystwa literalnego, przeciwko przedsięwzięciom korpusu miasta, gdzie iest fundamentalnie dowiedzione, że sławna *Tołuzanka*, nie tylko była na świecie, ale że ona iest postanowicielką igrzyskow kwiatowych; i że ona zabespieczyła wieczne ich obchodzenie, zostawuiąc wielkich dobra *kapitułom*, oficyalistom mieyskim, aby ich na koniec przepisany użyli.

ISBOZETA, syn *Saula*, panował przez dwa lata dosyć spokoynie nad 10. pokoleniami Izraelskiemi. Kiedy *Dawid* panował w Hebronie nad pokoleniem *Judy*: *Abner* wodz iego woyska, ktoremu był winien otrzymanie korony, nie kontent z iego służby, przeniosł się do *Dawida*, i sprawił że go krolem uznały dziesięć pokoleń R. 1048. przed Chrystusem. W kilka czasow potym, dway Beniaminowie zabili *Isbozeta* w łożku i przynieśli iego głowę *Dawidowi*. Ci niegodziwi mniemali, że wielką nadgrodę dostaną za ten upo-

minek, ale wspaniały monarcha, kazał ich obudwoch stracić, a *Isbozetowi* wspaniały pogrzeb sprawił. Panowanie tego monarchy było ze wszystkim przez poł osma roka.

ISCARIOT albo Iscariotes, *patrz* V. Judas.

ISDEGERD I, krol Perski, nastąpił po *Saporze* swoim dziadzie, ktorego cnot nie naśladował. Był rozpustny, okrutny i łakomy, prowadził woynę z cesarzami wschodniemi, ktorzy niechcieli mu płacić daniny, ktorą iego poprzednicy wymagali od nich. *Teodozyusz młody*, traktował z nim o pokoy. Religia Chrześciańska bardzo się rozkrzewiła w Persyi za iego panowania, ale gorliwość nieuważna, pewnego biskupa nazwanego *Abdas*, wznieciła prześladowanie, ktore się zaczęło R. 414. i trwało blizko 30. lat. (*Patrz* Abdas.) Ta epoka sławna w dzieiach kościelnych, była przyczyną autorowi do umieszczenią *Isdegerda* w tym Dykcyonarzu, umarł około R. 420. Doznał według historykow Perskich zemsty Boskiey. Był zabity, powiadaią uderzeniem od konia, znalezionego trefunkiem przy bramie pałacu, a ktory zniknął po zabiciu tego monarchy. Lecz to iest powieść, ktorą wielu pisarzow za nieprawdziwą sądzą.

I. ISEUSZ, sławny mowca, urodził się w Chalces na wyspie Eubie, przybył do Aten około R. 344. przed Chrystusem, był tam uczniem *Lyziasza*, a nauczycielem *Demostenesa*. Ten naypierwszy mowca Grecki, bardziey do niego był przywiązany niż do *Isokrata*, ponieważ on używał mocy i poruszenia, gdzie ten nie używał tylko figur. Pożytek, ktory miał ieszcze z *Isokratesa*, że używał sztuki słowney przy polityce. Mamy *dziesięć mow*, iego w dawnych mowcach Greckich *Etienna*, R. 1575. in fol.

II. ISEUSZ, inszy mowca Grecki, przyszedł do Rzymu maiąc iuż lat 60. około R. 97. po Chrystusie. Był rozkoszą i podziwieniem dla tych, ktorzy zachowali dobry gust w wymowie. *Pliniusz młody*, pisze w swoich *Listach*, że się nigdy nie gotował, a zawsze mowił iako przygotowany. Nic nie zrowna według tegoż pisarza, łatwości, rożności i gładkości iego expressyi. Po takiey pochwale, sądzić można iaki uszczerbek dla nauk, gdy iego pisma zaginęły.

ISELIN, (Jakob Krzysztof Iselius) urodził się w Bazylii R. 1681. otrzymał katedrę historyczną i starożytności w tym mieście, a nakoniec i teologiczną. Przybył do Paryża R. 1717. i tam zyskał przyiaźń i szacunek ludzi uczonych. Miał ochotę iechania do Anglii i Hollandyi, ale akademia Bazyleiska, uczyniła go swoim rektorem, i był przymuszony wrocić się do swey oyczyzny. W kilka czasow potym, akademia inskrypcyow i nauk wyzwolonych Paryzka, nadała mu tytuł *Akademika honorarynego Cudzoziemca*, na mieysce P. *Cupesa*. *Iselin* był także bibliotekarzem Bazyleiskim, a umarł R. 1737. a 56. życia. Jest iego wielka liczba dzieł. Znacznieysze są: I. *De Gallis Rhenum transeuntibus Carmen heroicum* 1696. in 4to. II. *De historicis Latinis meliotis ævi Dissertatio*, R. 1696. in 4to. III. Wielka liczba *Dyssertacyow i mow* w rożnych materyach. IV. Wiele *dzieł* o kontrowersyi. Autor łączył się listownie z częścią ludzi uczonych, wspierał ich swoiemi radami i uwagami. Przyozdobił wielo kawałkami *Historyą zboru Bazyleiskiego*. P. *Lenfant* naywięcey czasu łożył na korrespondencye, nigdy go nie żałował, gdy mogł



bydź w czym użytecznym komu.

ISIS, *patrz* Io.

ISLE-ADAM, *patrz* Villiers, N. I. i II.

I. ISMAEL, syn *Abrahama* i *Agury*, urodził się R. 1910. przed Chrystusem. Gdy się źle obsiedł dnia iednego z bratem swoim *Izaakiem*; *Sara* nastała na *Abrahama*, aby go wygnał z matką iego *Agarą*. Dwoie tych nieszczęśliwych udali się na puszczą, gdzie *Ismael* mało nie umarł od pragnienia, tym czasem anioł Boski pokazał się *Agarze*. Pokazał mu studnią pełną wody, z ktorey się napił. Puścili się w dalszą drogę, i zatrzymali się na puszczy Faran. *Ismael* poiął za żonę Egipcyankę, z ktorey miał 12. synow, z tych wyszły 12. pokoleniow Arabskich, ktore są po dziś dzień. Potomkowie iego obsiedli kray ciągnący się od Hewili aż do Suru. *Ismael* był przy śmierci *Abrahama* i pochował go wraz z *Izaakiem*, w iaskini na polach Ephronu. Nareszcie umarł w oczach wszystkich braci swoich, R. 1773. przed C. Od niego to pochodzą Arabowie, Agaryanie, Izmaelitowie, Saraceni, i inne narody. *Mahomet* w swoim Alkoranie, szczyci się pochodzeniem z familii *Izmaela*

II. ISMAEL, pierwszym był synem *Sofiego* Perskiego, a wnukiem *Ussum Cassana*. On podźwignął krolestwo Perskie, iż się mianował bydź potomkiem *Alego I.* zięcia fałszywego proroka *Mahometa*, daiąc nowe tłomaczenie *Alkoranu*. Co sprawiło dwie sekty między Mahometanami, ktorzy się między sobą wzaiemnie za heretykow maią. *Izmael* zaczął panować około R. 1505. a umarł R. 1523. odniosłszy wiele zwycięstw nad nieprzyiaciołami. Dla utwierdzenia się mocniey na swoim tronie, prosił u monarchow Chrześciańskich, aby się złączyli z nim przeciwko Ottomanom, ale czas Krucyatow iuż był minął. Następcy za iego przykładem wzięli sobie tytuł *Sofich*, nie przeto iż to słowo znaczy po Grecku mądry, ale dla tego, że w Perskim ięzyku chce mowić *Welna*: a z tey materyi krolowie Perscy zawoie sobie robili.

III. ISMAEL, alba Schah-Izmael, *Sofi* Perski, nastąpił po *Thamasie* R. 1575. Wydobyto go z więzienia i wsadzono na tron. Utwierdził się na nim przez śmierć ośmiu braci swoich, ktorych kazał pozarzynać; lecz we dwa roki panowania iego został otruty od iedney z siostr swoich, dla tego iż się zdawał bydź skłonnym do religii Turkow, ktorych Persanie maią za heretykow. Miał więcey iak lat 50.

I. ISMENIAS, przedni muzykant Thebański. Mowią, że będąc wzięty w niewolą od *Atheasza* krola Scytow, grał na flecie przed tym krolem, ktory śmieiąc się z podziwienia swoich dworzan, rzekł głośno, *że wolał słuchać rzenia swoiego konia, niżeli tonow fletu* Ismeniasza.

II. ISMENIAS, wodz Beotow, będąc posłany od wspołziomkow swoich w poselstwie do dworu Perskiego, sprawił rzecz pomyślnie, uniknąwszy sztucznie trudności, ktora na przybycie iego mu się pokazało. Przestrzeżono go, iż nie mogł mowić do wielkiego krola, pokiby wprzody nie ukląkł. Chociaż u siebie był posłanowił, nieznieważyć imienia Greckiego przez tę podłość, pokazał się u dworu, gdzie wchodząc do sali, w ktorey na niego krol czekał, umyślnie pierścień na posadzkę upuścił. Schylenie się, ktore uczynił zdeymuiąc ten pierścień, uszło za akt przyklęknienia. Krol ukontentowany, słuchał łaskawie *Ismeniasza*; i mniemał, że nie należało się nic

odmowić człowiekowi, ktory mu oddał przez żadney trudności cześć, gdy iey wszyscy inni Grecy wyrządzać mu niechcieli.

ISOKRATES, urodzony w Atenach R. 436. przed Chrystusem, był synem iednego rzemieślnika, ktory znaczną zebrał fortunę robiąc instrumenta muzyczne, iż był w stanie dać mu wyśmienitą edukacyą. *Isokrates* nie zawiodł starań oycowskich, został w szkole *Gorgiasza* i *Prodykusza*, ieden z naywiększych mowcow; lecz nie mogł nigdy mowić publicznie w wielkich interessach kraiowych: nieśmiałość iego i słabość głosu niedopuszczały mu tego. Że nie mogł sam tego czynić, nauczył przynaymniey drugich. Otworzył w Athenach szkołę wymowy, ktora stała się zaszczepieniem mowcow dla całey Grecyi. Jeżeli iego nauka była pożyteczna uczniom, niemniey też była zyskowna i dla mistrza. *Isokrates* więcey zebrał pieniędzy niżeli ktory sofista za iego wieku, chociaż nie wyciągał nic od obywatelow Ateńskich. Syn iednego krola dał mu 60,000. talerow za iedną mowę, w ktorey dowodził, *że trzeba bydź posłusznym panuiącemu*. W krotce zaś potym zrobił drugą, w ktorey wywodził *Panuiącemu, iako powinien czynić uszczęśliwiente poddanych swoich*. Zieżdżali się do niego ze wszech stron. Rownie obdarzony darem pisania pięknie, iako i nauczania dobrze, razem dawał naukę i przykład. W pismach co się nam zostały po nim, widać styl słodki, płynący, przyiemny, pełen wdzięków, ale wdzięków naturalnych, ani nadto prosty, ani nadto wysilony. On iest pierwszy podług *Cycerona*, ktory wprowadził w ięzyk Grecki, tę liczbę, tę kadencyą, tę zgodę, czyniącą go naypierwszym między ięzykami. *Isokrates* niemniey był dobrym obywatelem iako i retorem. Nowina o przegranev Ateńczykow z *Filipem* batalii Cheroneyskiey, tak go żywym przeniknęła żalem, iż nie chciał przeżyć nieszczęścia oyczyzny swoiey, umarł z tego przypatku, Roku 338. przed Chrystusem w 98. lat, cztery dni nic nie iedząc. Ten sofista ganił mocno osądzenie *Sokratesa*. Nazaiutrz po śmierci iego zaraz, pokazał się w Atenach w żałobie, w oczach tegoż samego ludu zaboyczego, ktory zgładził filozofa czyniącego ich sławę. Mężowie, ktorzy mowili o cnotach i prawach znieważaiąc ie, nieomięszkali nazwać go buntownikiem, gdy on tylko był ludzkim i czułym. Mamy po nim 31. *Mow*, przetłomaczonych z Greckiego na Łacińskie przez Jeremiasza *Wolfiusa*. Wszystkie dzieła *Isokratesa* wydrukowane były od Henryka *Etienne*. in fol. Roku 1593. Zawieraią w sobie iego *Mowy*, i iego *Listy*. Drukarz przyłączył do nich tradukcyą *Wolfiusa*, swoie uwagi własne, i niektore kawałki *Gorgiasa* i *Arystyda*. Chwalą także edycyą *des Aldes*, R. 1513. i 1534. in fol. iako też i Londyńską R. 1748. in 8vo. Wydano w Cambrydgu, do użycia klassom akademii przednią edycyą 14. mow wybranych *Isokratesa*, in 8vo. Przyłączono do nich w rozmaitych materyach kawałki, wraz z nową wersyą i mądremi uwagami. Literaci mogą zayrzeć w badania xiędza *Vatry* nad innemi pismami, ktore *Isokrates* zrobił. Znaydziesz ie w XIII. Tomie. *Des mémoires de l'Académie des Belles-Lettres*.

ISOTTA NOGAROLE, *patrz* I. Nogarola.

ISSACHAR, piąty syn *Lii*, zaś dziewiąte dziecię *Jakoba*. Jego potomkowie wyszli z Egiptu w liczbie 54,400. bitnego ludu.



Pokolenia iego całe chwyciło się rolnictwa. Patryarcha ten urodził się R. 1749. przed Chrystusem, nie można wiedzieć o czasie śmierci iego.

ISTHUANFIUS, (Mikołay) vice-woiewoda Węgierski, zostawił historyą tego krolestwa, od R. 1490. aż do 1612. Wydana na świat w Kolonii in fol. R. 1622. w kilka lat po śmierci autora. Ta historya tym iest szacownieysza, że *Isthuanfius* użyty był od *Maxymiliana II*, i *Rudolfa II*. w interessach naygłownieyszych.

ITTIFIUS, (Tomasz) uczony professor teologii w Lipsku, pracował nad dziennikiem tego miasta pomyślnie, i umarł Roku 1710. więcey iak 66. lat maiący. Miał naukę i cnoty, oraz reputacyą w swoim kraiu. Mamy po nim: I. *Traktat o pożarach gor*, w Lipsku Roku 1671. in 8vo. II. *Dyssertacyu o Herezyarchach za czasow Apostolskich*, R. 1703. in 4to. bardzo iest szacowane. III. *Historya synodow kratowych odprawowanych we Francyi, przez mniemanych reformowanych*, R. 1705. in 4to. IV. *Historya kościelna dwoch pierwszych wiekow kościoła*, R. 1709. i 1711. 2. T. in 4to. V. *Dzieła Teologiczne*. Wszystkie te pisma są po Łacinie.

ITYS, czyli Ityl, syn *Tereusza* krola Tracyi i *Progny* corki *Pandyona* krola Ateńskiego, matka go własna zabiła i dała zieść mężowi swemu, na zemstę, że iey porwał siostrę *Filomelę*.

I. JUAN z Austryi, (Don) syn naturalny *Karola V.* cesarza, ktory odkrył ten sekret umieraiąc *Filipowi II.* swemu synowi, urodził się w Ratyzbonie R. 1547. O iego matce nie można się było dowiedzieć, i płocho sądzono, że *Karol V.* zpłodzić go miał ze swoią siostrą *Małgorzatą* z Austryi, rządczyną Niderlandu. Młody xiążę był wychowany sekretnie na wsi przez żonę *Ludwika Quixady*, marszałka dworu cesarskiego. Po śmierci *Karola V. Filip II.* przywołał go do dworu Hiszpańskiego, gdzie się dystyngwował zaraz swoią grzecznością i wielkością duszy. *Filip II.* posłał go R. 1570. przeciwko Maurom Grenadzkim, ktorych poskromił. Wielka sława, ktorey nabył na tey woynie, była powodem do obrania go naywyższym rządcą flotty blisko o 300. żaglach, ktorą Hiszpania i Włochy przyrządziły na Turkow, przy odnodze Lepańckiey, bliskiey tych samych mieysc, gdzie *Antoniusz* i *August* woiowali niegdyś o rządy świata. Stoczyli bitwę Chrześcianie z Turkami 7. Października Roku 1571. z nadzwyczayną zapalczywością. *Don Juan* przez swoie męstwo nakłonił na swą stronę zwycięstwo, schwytał admiralski okręt nieprzyiaciela, a Turkow przymusił do uciecki. Zwycięzcy wzięli 130. galer, zpalili, albo pogrążyli 55. padło Turkow 25,000. między ktoremi był *Hali Basza* ich wodz, (*patrz* to nazwisko) wzięto w niewolę 10000. a 15000. uwolniono Chrześcian. To znaczne zwycięstwo, ziednało mu te słowa szczęśliwe: *Fuit homo missus à Deo, cui nomen erat* Joannes, ktorym iuż uczczono pewnego wschodniego cesarza, ta potyczka pozbawiła Hiszpanow 10,000. woyska. *Don Juan* spotkał się mimo *Don Ludwika de Requesens*, ktorego postanowiono na umiarkowanie żywości tego nieustraszonego xiążęcia. On chciał prosto iść do Carogrodu, i to tylko mu należało wykonać, ale rada iego sprzeciwiła się temu. W przestrachu, w ktorym byli Muzulmani, można było stać się panem nie tylko stolicy, ale też wygnać z Tracyi i Grecyi tych głownych nieprzyiaciol Chrześcian.

*Don Juan* w iednym momencie nabył chwały, iakiey nigdy żaden wodz nie ziednał sobie. Każdy naród teraźnieyszy, mowi pewny historyk, swoich tylko rachuie bohatyrow a mniey zastanawia się nad bohatyrami inszych narodow. *Don Juan* iako mściciel Chrześciaństwa, był rycerzem wszystkich narodow, przyrownywano go *Karolowi V.* iego oycu, ktorego dziedziczył postać, męztwo, żywość i geniusz, a nadewszystko ludzkość i wspaniałość. ktore częstokroć utwierdzaią i kończą zwycięstwa. Zasłużył aby był bożyszczem ludu, skoro we dwa lata potym wziął Tunis, iako *Karol V.* i uczynił iak ten hołdownikiem Hiszpanow krola Afrykańskiego. *Don Juan* nowey nabył chwały, Roku 1576. gdy był naznaczony rządcą Niderlandu zbuntowanego, dostał Namuru, rożnych mieysc, i zbił rebelizantow na rowninie Gamblours R. 1578. strona przeciwna straciła 6,000 woyska, w ten dzień, kiedy podług uwiadomienia *Ferreras*, Hiszpani tylko dwoch utracili żołnierzy. Ich wodz *Goignes* był wzięty z artyleryą, bagaże i chorągwie: zwycięzca korzystał ze zwycięstwa, podbiwszy nagle Luwenę, Diestę, Niwellę, Filip-ville, Limburg, Harlem. Wczesna śmierć zaskoczyła tego bohatyra, wpośrod tych zwycięstw. Umarł 7. Października Roku 1578. a 31. życia swego w konwulsyach, ktore w nim sprawił podług niektorych, żal z utraty swego ministra *Escovedo* haniebnie zamordowanego, a podług innych trucizna zadana od *Filipa II.* zazdrościącego mu takiey chwały, i boiącego się, aby się nie ożenił z *Elżbietą* krolową Angielską.

II. JUAN z Austryi, (Don) syn naturalny *Filipa IV.* i *Maryi Calderony* komedyantki, urodził się R. 1629. był W. przeorem w Kastylii, i rządził Roku 1647. woyskiem Hiszpańskim we Włoszech, gdzie podbił Neapol. *Don Juan* miał potym kommendę we Flandryi i został naywyższym wodzem woyska morskiego i lądowego przeciwko Portugalczykom. Ta ostatnia wyprawa nie była szczęśliwa. *Don Juan* tuszył sobie, że skoro się tam pokaże, Portugalczykowie zaraz mu się poddadzą. I tak był zapewnionym o ich podbiciu, iż uwiadomił Madryt o stanie woyska, artyleryi, municyi rożnego gatunku, ktore przysposobił do tego nabycia. Odebrał karę za swoią pychę przy Estremeros, gdzie był na głowę porażony. *Don Juan* zawiadywał wszystkiemi interessami dworu *Karola II.* i umarł w Madrycie R. 1679. a 50. życia swego.

III. JUAN, (D. Jerzy) Hiszpańczyk, kawaler Maltański, rządca Aliagu, umarł w Madrycie R. 1730. wsławił się swoią znaiomością matematyki. Wybrany był z *Don Antonia de Ulola*, kapitanem fregaty, aby towarzyszył akademykom Francuzkim, posłanym R. 1735. do Peru na oznaczenie figury ziemi, wydał po Hiszpańsku po swoim powrocie, *Obserwacye Astronomiczne*, nad celem tey podroży w wielkim dziele, ktorego część historyczną, skroconą przez *D. Antonio de Ulola*, przetłomaczono po Francuzku w Amsterdamie R. 1752. we 2. T. in 4to. Była przyłączona do akademii nauk w Paryżu R. 1745. a w Berlinie R. 1750. Są ieszcze iego wiele dzieł o marynarstwie, po Hiszpańsku bardzo uczonych.

I. JUBA I, krol Maurytanii i Numidyi, nastąpił po swoim oycu *Hiempsalu*, i chwycił się strony *Pompeiusza*, był zwyciężony od *Juliusza Cesara*. Ten krol zwyciężony, tak zuchwały przed potyczką, był przymuszony prosić o ocalenie życia swoich poddanych. Prosił ich aby go ukryli, ale żadne miasto, gdy go niechciało przyiąć, kazał sobie zadać śmierć przy końcu bankietu *Petreiuszowi* towarzyszowi swego nieszczęścia R. 48. przed Chrystusem.



II. JUBA II, syn poprzedzaiącego, był zaprowadzony do Rzymu, i zdobił tryumf *Cesara*. Był wychowany na dworze *Augusta*, ktory go ożenił z *Kleopatrą młodszą* corką *Antoniusza* i sławney *Kleopatry* i nadał mu krolestwo Maurytańskie i część Getulii. Wsławił się zacnością swego charakteru, i przez swoy dowcip. To go uczyniło sławnieyszym, niż nabycie korony.

JUBAL, syn *Lamacha* i *Ady*, brat *Jabela* wynalazł instrumenta muzyczne (*Genesis, c.* IV. *v.* 21.)

JUBE, (Jakob) urodził się w Vanvres, niedaleko Paryża Roku 1674. uczył z pomyślnością ięzyki rożne, i nabył szacunku przez swoią erudycyą. Jego przywiązanie do antykonstytucyonaryuszow napełniło iego życie troskami i gorzyczą. Obiechał część Europy i umarł w Paryżu R. 1745. Są xiędza *Jubé*, *Jurnale iego podroży* w manuskrypcie. Autor się tam zastanawia nadewszystko nad stanem religii, w rożnych mieyscach ktore zwiedził.

JUCUNDUS i Tyrannus, byli strażwy *Heroda Wielkiego*. Ten krol Judzki kochał ich passyami dla ich wielkości i mocy nadzwyczayney, lecz gdy mu w pewney okoliczności przewinili, oddalił ich. *Alexander* syn *Heroda* przyiął ich do swoiey kompanii gwardyi, a ponieważ to byli ludzie bardzo odważni, starał się ich sobie uiąć. *Herod* będąc o tym uwiadomiony, powziął z tąd podeyrzenie, kazał ich wziąć na tortury. Znieśli ie dosyć stało zrazu, ale potym dla gwałtownych mąk wyznali, że *Alexander* namowił ich, aby zabili krola, kiedyby szedł na polowanie, chociaż to była rzecz zmyślona. To wyznanie wpływało po części do przyczyny śmierci *Alexandra*; i zdaie się, że ten sławny przykład niesprawiedliwości, do ktorych tortury były okazyą, zasługuie aby go wspomniono.

I. JUDA, 4. syn *Jakoba* i *Lii*, urodził się R. 1755. przed Chrystusem. Pod czas kiedy synowie *Jakoba* chcieli zabić brata swego *Jozefa*, on im poradził, aby się go lepiey pozbyć zaprzedawszy go, i ta rada ocaliła mu życie. *Juda* poiął corkę pewney Chananeyki, nazwaną *Sua*, z ktorey miał 3. synow, *Her*, *Onan*, i *Sela*. Spłodził także z *Tamary*, (*Patrz* tego słowa) żony naystarszego syna, z ktorą obcował nie znaiąc oney, *Phares* i *Zara*. Kiedy *Jakob* błogosławił swoie dzieci, powiedział *Judzie*: *Berło nie wyidzie nigdy z pokolenia* Judy, *ani prawodawstwo z iego potomstwa, aż do przyiścia tego, ktory ma bydź posłany i ktoremu narody będą posłuszne*. To przepowiedzienie zpełniło się na osobie Jezusa Chrystusa. *Juda* umarł Roku 1636. przed Chrystusem a 119. życia swego. Jego pokolenie trzymało zawsze pierwszeństwo pomiędzy innemi, było naymocnieysze i naylicznieysze. Przy wyiściu z Egiptu, składało się z 74,600. osob, zdatnych do woyny. To pokolenie osiadło całą część południową Palestyny. Krolestwo przeszło z pokolenia *Benjaminą*, zkąd pochodził *Saul* i *Izbozet*, do pokolenia *Judy*, ktore było pokoleniem *Dawida* i krolow iego następcow. Dziesięć pokoleń, gdy się rozłączyły, pokolenie *Judy* i *Benjamina* zostały przy familii *Dawida*, i składały krolestwo, ktore się u-

trzymywało, przeciwko mocy krolow Izraelskich. Po zatraceniu i zrujnowaniu tego ostatniego krolestwa; krol: Judzkie utrzymało się, i trwało nawet pod czas niewoli Babilońskiey. Po powrocie, to pokolenie żyło podług swoich praw, maiąc swoich wodzow, reszty innych pokoleń, udały się pod rządy iego i składały ieden narod ktory nazywano *Zydami*. Czas w ktorym przyobiecanie *Mesyasza* gdy przyszedł, moc Rzymska, ktorey nic się oprzeć niezdołało, podbiła w niewolą ten narod, odebrała im prawo obierania rządcy, a nadała im za krola *Heroda* cudzoziemca i Idumeyczyka. Tak to pokolenie, dokonawszy zachowanie prawdziwey religii, ćwiczenie publiczne duchowieństwa, i ceremonie praw kościoła Jerozolimskiego, i wydawszy na świat *Mesyasza* było przywiedzione do tego stanu, iak i inne pokolenia, podzielone zostało i rozproszone.

II. JUDA-Hakkadosch, to iest *Swięty*, sławny rabin przez swoią umieiętność, przez bogactwa, i przez talenta, był według niektorych nauczycielem *Antonina* cesarza. Zebrał około środku II. wieku, ustanowienia i podania magistratow, i doktorow, ktore ie poprzedziły. Zrobił z nich xiążkę, ktorą nazwał *Misna*, i ktorą podzielił na 6. części. 1. Zamyka o uprawie ziemi i nasieniach; 2. o dniach świątecznych; 3. o zamęściach, i o tym co się tycze kobiet; 4. o szkodach, interessach, i o wszystkich gatunkach interessow spraw cywilnych: 5. o ofiarach; a 6. o czystości i nieczystości prawney. *Surrhenusius* wydał dobrą edycyą tey xiążki po Hebrayску i po Łacinie z *Notami* R. 1698. we 3. T. in folio. Pożytecznaby rzecz była, aby *Talmud*, ktory iest komentarzem *Misny*, i ktory nazywaią *Gemar*, był przełożony po Łacinie.

III. JUDA-Chiug, sławny rabin rodem z Fezu i nazwany xiążę *Grammatykow Zydowskich*, żył w XI. wieku. Są iego rożne dzieła rękopismowe po Arabsku, ktore są bardzo poważane, między inszemi, *Dykcyonarz Arabski*, ktoryby mogł bydź bardzo użyteczny do zrozumienia pisma S. gdyby był drukowany.

IV. JUDA, (Leon) syn *Jana Judy* kapłana Germoreńskiego z Alsacyi i Nałożnicy, wstąpił do zakonu, a potym chwycił się błędow *Zuingla*. *Erasm* gdy mu wyrzucał iego występek, odebrał odpowiedz bardzo zuchwałą od tego apostaty. *Juda* nabył wielkiey chwały w swoiey części, i umarł w Zurych R. 1542. a 60. życia swego. Jego *Tłomaczenie* Łacińskie biblii, iest to ktore iest przyłączone do *Not Vatabla*. Jest iego wiele dzieł, ktore dowodzą iego erudycyi.

V. JUDA, (S.) Apostoł nazwany także *Lebbe Tadeusz*, albo *Gorliwy*, brat *S. Jakoba mnieyszego* i krewny J. C. co do ciała, był przyzwany na Apostoła przez zbawiciela świata. Pod czas ostatniey wieczerzy gdzie powiedział: *Panie! dla czego sie oświadczasz nam, a nie światu?* Jezus Chrystus mu odpowiedział: *Jeżeli mnie kto kocha, będzie strzegł słowa mojego, a moy oyciec go będzie miłował, a my przyidziemy do niego, i założemy w nim nasze mieszkanie.* Odebrawszy Ducha S. z innemi Apostołami, *Juda* poszedł opowiadać Ewangelią do Mezopotamii, Arabii, Syryi, Idumeii, i Libii. Twierdzą, iż utrzymał koronę męczeńską w mieście Beryt, około R. ośmdziesiątego Chrystusa. Mamy iego *List*, ktory iest ostatni z VII. listow Katolickich. Napisał go po wzięciu Jeruzalem, szczegolnie na nawrocenie żydow



do Chrześciaństwa. Zbiia tam Nikolaitow, Simonienow, Gnostikow, i innych heretykow, ktorzy się sprzeciwiali potrzebie dobrego dzieła. Czyniono z razu trudność umieszczenia tego *Listu* w kanonie pisma dla cytacyi xiążki apokryficzney *Enocha*, ale iest pospolicie przyięty przed skończeniem IV. wieku. *S. Juda* mogł cytować xiążkę sławną i poważaną za swoich czasow dla uczynienia impressyi na umysłach i nabawienia większego przestrachu heretykow, przeciwko ktorym pisał. Swięty Apostoł okryśla tych potwarcow wyrazami żywemi. Słusznie *Orygenes* powiedział o tym *Liście* " że zamyka bardzo „ mało slow. ale te są pełne mocy „ i łaski niebieskiey. „

JUDA, *patrz* Leon de N. XXVI.

JUDACILIUS, wsławił się piękną akcyą, w ten czas kiedy *Pompeusz* obległ Askoli, iego oyczyznę. Był na czele woyska zbuntowanego, przedsięwziął ich użyć, na danie pomocy oblężeńcom. W tym usiłowaniu uwiadomił swoich współziomkow, iż skoro go zobaczą w potyczce z Rzymianami, aby wyszli na iego obronę; niektorzy mieszczanie Askoli, odwiodli ich, aby żaden nie ruszył się na pomoc *Judaculiuszowi*, i skoro stanął przed miastem, żaden z oblężeńcow nie ruszył się. Niezaniechał szabłą w ręku zrobić sobie wolnego przeyścia, i przybliżenia się do bramy miasta, ktorą mu otworzano. Skoro wszedł, kazał zabić tych, ktorzy przeszkadzali, aby się z nim złączono; a potym wezwawszy swoich przyiaciol do wielkiego bankietu, gdy się rozweselił dobremi potrawami i napoiami, kazał sobie przynieść naczynie z trucizną, i wypił onę, aby nie był świadkiem zprofanowania kościołow, swoiey oyczyzny, i niewoli swoich współziomkow. Kazał się zanieść do kościoła, w ktorym sobie przyrządził stos na spalenie ciała. Umarł tam wpośrod swoich przyiaciol, a ciało iego spalone na proch. Wkrotce potym Askoli poddało się *Pompeiszowi*.

I. JUDASZ nazwany Machabeusz, syn *Matatiasza* z familii Asmoneuszow, nastąpił po swoim oycu, na godność wodza żydowskiego R. 167. przed Chrystusem. *Matatiasz* przekładał go nad inne dzieci, i nakazał mu aby się stawiał za Izraelem. *Judasz* nie zawiodł nadziei oyca swego, wsparty od braci, wyszedł przeciwko *Appoloniuszowi* wodzowi woyska krola Syryiskiego, zwyciężył go i zabił. Obrocił potym swoią broń przeciwko *Seronowi* innemu rządcy, ktory miał liczne woysko, ktorego rownie zbił, lubo w bardzo z nierowną liczbą. *Antioch* dowiedziawszy się o tych dwoch przegranych, posłał przeciwko *Judaszowi* trzech generalow sławnych *Ptolemeusza*, *Nikanora* i *Gorgiasza*. Niezliczone woysko, ktore wprowadzono do Judei, zmieszało tych, ktorzy towarzyszyli *Judaszowi*, ale iego odwaga dodała woysku serca, uderzył na to mnostwo, i rozproszył onę. *Lisyasz* rządzący państwem pod niebytność *Antiocha*, rozpaczał, że rozkazy iego monarchy źle były wykonane i sądził, że on sam lepiey one ziści. Poszedł więc z licznym woyskiem do Judei, ale nic nie wskorał, tylko powiększył tryumf *Judasza*, ktory go przymusił do powrotu do Syryi. Zwycięzca korzystał z tey przerwy woienney, aby mogł zreparować Jeruzalem: pierwsze iego starania były naprawić kościoł, pozrzucał ołtarze, ktore bałwochwalstwo zprofanowało, pobudował na ich mieysce insze, kazał porobić no-

we naczynia, i Roku 156. przed Chryſtuſem we 3. lata po ſprofanowaniu kościoła przez *Antiocha* kazał obchodzić poświęcenie kościoła. W kilka czaſow po tey ceremonii, *Judaſz* zwyciężył ieſzcze *Timoteuſza* i *Bachideſa*, dwoch wodzow Syryiſkich, zbił Idumeńczykow, i powrocił z wielką dobyczą. *Antioch Eupator*, ktory naſtąpił po *Epifaneſie* rozgniewany taką niepomyślnością ſwoich wodzow, poſzedł ſam do Judei i obległ Betſurę. *Judaſz* poſzedł na pomoc ſwoim braciom. Za pierwſzym uderzeniem, zabił 600. luda nieprzyiacielſkiego, a to było pod ow czas, kiedy iego brat *Eleazar* był przywalony ſłoniem, ktorego zabił rozumieiąc, że na nim zabił krola. Mała liczba woyſka *Judaſza*, nie mogąc ſię potykać w polu z nieporownaną liczbą nieprzyiacioł, poſunęła ſię do Jeruſalem. *Eupator* poſzedł na oblężenie onego, ale uwiadomiony o zamieſzkach ſwego kraiu, wſzedł w traktat z wodzem Hebrayſkim, ktorego ogłoſił rządcą i panem kraiu. Powrocił ſię do Syryi, gdzie był zabity od *Demetryuſza*, ktory panował na iego mieyſcu. Nowy krol, poſtał *Bachideſa* i *Alcima* z naylepſzą częścią ſwoiego woyſka i dway generałowie poſzli przeciw *Judaſzowi*, ktory był w Bethel z 3000. luda. Ta mała garſtka ſtrachem była przerażona, zobaczywſzy tak liczne woyſko, rozłączyła ſię i nie pozoſtało iak 800. ludzi na polu. *Judaſz* nietracąc ſerca, zachęcał ſwoią garſtkę, aby umrzeć mężnie, uderzył na prawe ſkrzydło, i był zabity w zamieſzaniu R. 161. przed Chryſtuſem. *Simon* i *Jonatas* iego bracia porwali iego ciało, i kazali one zanieść do Modiny, gdzie go pogrzebiono z wſpaniałością w grobie oycow iego. Zydzi opłakiwali tego bohatyra i uwolniciela.

II. JUDASZ Eſſeńczyk, mieſzał ſię do proroctwa. Przepowiedział, że *Antigon* pierwſzy xiąże Aſmoczeuſzow, zginie w *Wieży Stratońſkiey*. Tym czaſem nadſzedł dzień, ktory oznaczył, iż w ten ma krol umrzeć, zaczął powątpiewać o ſkutku ſwego przepowiedzenia, ponieważ wiedział że ten monarcha był w Jeruzalem, oddalony od wieży Stratońſkiey 25. mil. Zadziwiony został w momencie, gdy ſię dowiedział że krola zabito w pokoiu nazwanym *Wieża Stratońſka*, mieyſce ktore nazwał nieznaiąc onego, oſzukany przez podobieńſtwo imion. Był to świętobliwy człowiek. Niektorzy uczeni ſądzą, że ten *Judaſz* ieſt autorem II. xiążki *Mechabeyſkiey*.

III. JUDASZ, ſyn *Saryſa* złączywſzy ſię z *Matiaſzem* ſynem *Margolety*, nauczycielem prawa, namowił ſwoich uczniow i niektorych żydow, aby zrucić orła złotego, ktory *Wielki Herod* wyſtawił na wierzchołku kościoła, na honor *Auguſta*. Ten okrutnik kazał go żywcem ſpalić. Po śmierci *Heroda*, lud ktory kochał *Judaſza*, wymagał od iego naſtępcy *Archelauſza* ukarania autorow, tey nieludzkiey kary. co gdy im odmowił, uczynili bunt, ktorego nie można było uſkromić, iak rozlaniem krwi 3000. luda.

IV. JUDASZ, herſzt rozboynikow, po śmierci *Heroda IV.* zgromadził ludzi z ktoremi napadał na ſkarby krolewſkie, i uczynił ſię doſyć możnym, aby mogł pragnąć korony. (*Jozef Antiq.* L. 17. C. 12.)

V. JUDASZ Iskaryot, tak nazwany, ponieważ pochodził z miaſta tego nazwiſka, z pokolenia *Efraima*, był uczyniony przez *Jezuſa Chryſtuſa* iednym z dwunaſtu Apoſtołow, ale na złe użył wyboru i dobroci Chryſtuſowey. Łakomſtwo iego przyganiało akcyą *Magdaleny*, ktora wylała drogie oleyki u nog zbawiciela, aż on wydał żydom ſyna Bożego, za 30. ſrebrnikow. Poznał wnet wielkość zbrodni ſwoiey, oddał kapłanom pieniądze wzięte, a ſam ſię powieſił z rozpaczy. Uczeni nie zgadzaią ſię między ſobą, o wartości 30. ſrebrnikow, ktore odebrał *Judaſz*. Heretycy Ceryntyeńſcy, uczcili go ſpoſobem ſzczegolnym, i używali Ewangelii, ktora była pod imieniem tego niewiernego Apoſtoła.

IV. JUDASZ z Gaulon, miſtrz pewney ſekty po między żydami, przeciwił ſię rachubie, ktorą odprawił *Cyrynus* w Judei, i w zniecił bunt. Utrzymywał, iż żydzi będąc wolnemi, nie powinni znieść innego panowania iak tylko boſkie. Jego ſektarze woleli raczey znieść, wſzyſtkie rodzaie kar, iak uznać *Panem* lub *Rządcą* ſwoim kogo bądź z ludzi. Tenże ſam *Judaſz* ieſt nazwany Galileyczyk w dzieiach apoſtolkich, ponieważ pochodził z miaſta Gamala z Gaulonicy powiatu Galilei.

JUDASZ, albo Juda, nazwany *Barſabas*, *patrz* to nazwiſko.

JUDEX, (Mateuſz) ieden z pryncypalnych piſarzow *Centuriow* Magdeburſkich, (wydanych w Bazyly R. 1552. i 1574. 8. T. in fol.) urodził ſię w Typolſwald w Miſnii R. 1528. Uczył teologii z reputacyą w ſwoiey oyczyznie, wſzelako doznał wiele zmartwienia w ſwoim powołaniu. Umarł w Roſtoku 15. Maia R. 1564. Był to człowiek poczciwy, pracowity i uczony. Są iego rożne dzieła, ktorych można widzieć katalog w dykcyonarzu *Bayla*.

I. JUDITH, *patrz* Holofernes, przeſtalibyśmy na tym powiedzeniu, iż ieſt trudna rzecz naznaczyć czas, w ktorym ta hiſtorya zdarzyła ſię, i prawie rzecz nie podobna, ktorey bądź trzymaiąc ſię ſtrony, aby można zadoſyć uczynić wſzyſtkim zarzutom. Niepewność czaſu, nie powinna nakłaniać do mniemania *Skaligera* i *Grotiuſza*; ktorzy twierdzą że xiążka *Judythy* ieſt tylko przypowieścią, ułożoną na pociesżenie żydow, pod czas kiedy *Antioch Epifanes* wkroczył do Judei: Autentyczność xiążki *Judythy* była bardzo zaprzeczana, ale wſzyſtkie powątpienia powinny bydź znieſione przez powagę zboru Trydenckiego, ktory ią utwierdził w dawnym ſtanie, i aby ią ſądzono za natchnioną. *S. Hieronim* zaświadcza, iż za taką była uznaną od zboru Njceyſkiego. Autor ktory ieſt wcale niewiadomy, napiſał ſwoie dzieło po Hebrayſku, a było przetłomaczone po Grecku przez LXX. Niektorzy mowią, iż ią ſama *Judyth* napiſała, inni że wielki kapłan *Eliacim*, o ktorym ieſt wzmianka w tey xiążce, ale to wſzyſtko ieſt bez dowodu.



II. JUDITH, corka *Karola Łyſego*, poſzła za mąż za *Etulfa*, a potym za *Echelreda I.* krola Angielſkiego. Ten ſprzykrzywſzy iey panowanie nad ſobą, wypędził ią z łoża ſwego i z kroleſtwa. Powrociwſzy do Francyi, dała ſię uwieść *Boduinowi Foryſtyer* z Flandryi, ktorego ſobie zaślubiła. *Karol łyſy* uczynił ſwoiego zięcia hrabią Flandryi R. 810. i to było dziedzictwem wſzyſtkich innych xiążąt tego nazwiſka. *Judyth* była lubieżna i gorna, iey mężowie byli n niey pierwſzemi niewolnikami. Wiadoma ieſt inna *Judith* (z Bawaryi) babka tey, a żona *Ludwika I.* ceſarza z ktorym zpłodziła *Karola Łyſego*, *patrz* Ludwik I.

JUELLUS, *patrz* Jewel.

JUENNIN, (Kaſper) kapłan

oratorii urodził się w Warembon w Bresyi, umarł w Paryżu roku 1713. a 63. życia, uczył przez długi czas Teologii, w wielu domach tego zgromadzenia, a nadewszystko w seminarium świętego *Magloire*: iego pobożność i erudycya, sprawiały mu szacunek. Są iego. I. *Institutiones Theologicæ ad usum Seminariorum* w 7. Tom. in 12. Niewidziano nigdy lepszego teologa szkolnego, ale autor wpadłszy tam w błędy świeżo potępione, iego dzieło było wyklęte w Rzymie i przez niektorych biskupow Francuzkich. II. *Commentarius historicus & dogmaticus de Sacramentis* w Lyonie R. 1696. we 2. Tom: in fol: z ktorego autor wyciągnął trzy Tomy, in 12. pod tytułem: *Teorya praktyczna Sakramentow*. III. *Zebranie* swoich *Instytucyow*, dla użytku tych ktorzy się gotuią do examinow, ktore poprzedzaią ordynacye, ieden Tom, in 12. po Łacinie. IV. *Teologia Moralna*, w 6. Tom. in 12. V. *Kazusy sumnienia nad cnotą sprawiedliwości i słuszności* 4. Tomy in 12. Te dwa ostatnie dzieła są pełne decyzyi wspartych na pismie S. i OO. SS. a napisane iasno i porządnie.

JUGURTA, krol Numidyiski, urodzony zpięknym dowcipem i figurą kształtną, był wychowany, na dworze *Micypsy* stryia swego. Ten postrzegłszy w swoim synowcu wielką wyniosłość, oddał mu rząd nad pułkiem, ktory posłał *Scypionowi*, ktory trzymał pod ow czas w oblężeniu Numancyą. *Micypsa* spodziewał się, że niepowroci z tey wyprawy, ale się ostukał. *Jugurtha* odważny bez zuchwalstwa nielękaiąc się niczego, dał poznać swoie męztwo, i uniknął śmierci. Stryi go przysposobił swoim testamentem, i uczynił go współdziedzicem ze swemi synami



*Aterbalem* i *Hiempsalem* spodziewaiąc się, że dobrodzieystwa oyca, uczynią go przychylnym dzieciom. Ale się zawiodł. Cóż to było część krolestwa dla takiey ambicyi synowca? Niewdzięczny, zdradliwy *Jugurta*, kazał stracić *Hiempsala* a *Aterbalowi* woynę wypowiedział, i przymusił go, aby się zamknął w Cirty swoiey stolicy: tam go przywiódł głodem do uczynienia ugody, i kazał go stracić naystroższemi mękami, przeciwko prawu traktatu. *Aterbal* uciekł do Rzymian, przyszedł sam bronić się w senacie, ale *Jugurta*, wszędzie mu uczynił zagrody. Ten monarcha przekupił senat i wodzow, ktorych posłano przeciwko niemu: co mu dało okazyą do powiedzenia, że *Rzym na kupca tylko czeka, aby się przedał i zginąłby zupełnie gdyby się znalazł coby go mogł zapłacić*. *Ceullius Metellus* wspanialszy, nie dał się dziać ani obietnicami, ani datkiem, zwyciężył *Jugurtę* i przymusił go do porzucenia swoiego kraiu, a udania się o pomoc do Getulow i Maurow. *Mariusz* i *Sylla* ktorzy kontynuowali woynę po *Matellusie* toż samo mieli powodzenie. *Bochus* krol Maurytanii, Teść *Jugurty* wydał go *Sylli* 106. roku przed J. C. monarcha ten uwięziony, był wystawiony na widowisko ludu Rzymskiego, od bramy tryumfalney aż do kapitolium, przywiązany do wozu tryumfalnego *Mariusza*, był potym wrzucony do więzienia, gdzie umarł 6. dnia z głodu i słabości.

I. JULIA (S) panna i męczenniczka z Kartaginy: to miasto gdy było wzięte i zburzone od *Genserika* krola Wandalow, *Julia* była zaprzedaną pewnemu kupcowi Pogańskiemu, i zaprowadzoną do Syryi. W kilka lat potym, ten kupiec wsiadłszy z nią na okręt dla





dla przewiezienia towarow do Prowancyi, okręt się zastanowił przy gorze nadmorskiey Korse, aby tam obchodzono święto na cześć fałszywych bogow, *Julia* ktora do tego nie wpływała, była wezwaną przed rządcę *Felixa* iako Chrześcianka i odebrała koronę męczeńską.

II. JULIA, corka *Cezara* i *Kornelii*, była naypięknieyszą i naycnotliwszą kobietą w Rzymie. Jey oyciec wydał ią za *Kornelliusza Cepion*, ale ią potym nakłonił do rozwodu, aby poszła za *Pompeiusza*. *Cesar* chciał go sobie ziednać tym związkiem. *Julia* była ogniwem przyiaźni tych dwoch wielkich mężow, ale gdy umarła w połogu 53. roku przed J. C. wnet się wszczęły te kłotnie okropne, ktore się niezakończyły, aż z upadkiem rzeczypospolitey. *Pompeiusz* kochał nadzwyczay *Julią*: cały zatopiony w iey miłości, zapomniał do poty, poki ona żyła, o woysku, i interesach, dla czystych uciech małżeńskich.

III. JULIA, corka iedynaczka *Augusta*, odebrała edukacyą przyzwoitą swemu urodzeniu. Jey oyciec nie oddalał się od rządu państwa, chyba na zwiedzenie swoiey corki. Zasługiwała na to, przez swoią piękność, powaby, powolność i delikatność dowcipu. Poszła za *Marcellusza*, iey godność ściągnęła iey naypierwszą młodzież Rzymską, a piękność czyniła wszystkich czcicielami. Daleka od tego, aby ich miała od siebie odrażać; porzucała się z niemi uciechom rozpusty niepowściągliwey. Zostawszy wdową; złączyła się z *Agrypą* lecz nie była przeto cnotliwszą, iey mąż był stary, ona więc sobie nagradzała, obcuiąc ze wszystką młodzieżą Rzymską. (*Patrz* Owidiusz.) Dosyć było (podług tey niewstydnicy) „aby była wierną swemu mężowi, do poki nie została brzemienną, i aby mu niewydała na świat dzieci z kim innym spłodzone.„ Po śmierci *Agryppy*, *August* iey kazał poyść za *Tyberyusza*, ktory niechcąc bydź ani świadkiem, ani donosicielem rospusty żony swoiey porzucił dwor. Jey lubieżność codzień się powiększała, pomknęła swoią rospustę aż do tego, iż kazała kłaść na statuę *Marsa* tyle koron, ile razy ktorey nocy puszczała się na niewstyd. *August* uwiadomiony o tych zbytkach, wskazał ią na wygnanie na wyspę Pandaterę na brzegach Kampanii, kazawszy zabronić wszystkim ludziom wolnym albo niewolnikom, aby iey nieodwiedzali, bez wyraźnego zezwolenia. *Tyberiusz* zostawszy cesarzem kazał ią tam umorzyć 14. roku po J. C. (a nie 41. iak dwa małe dykcyonarze historyczne zamykaią.) Julia iey corka, żona *Lepidusa* była także na wygnanie skazana za swoie rospusty.

IV. JULIA, corka cesarza *Tytusa*, poszła za *Sabinusa* swego rodzonego siestrzeńca. Jey piękność była doskonałą, serce czułe, a temperament rozwiozły. *Domicyan* iey brat, zakochał się w niey, a ona nieodrzuciła iego miłości. Ten xiążę zostawszy cesarzem, kazał zabić *Sabinusa*, aby się cieszył z iego żoną bez naymnieyszey przeciwności, i zaraz się rozwiodł ze swoią żoną *Domicyą*. *Julia* przeniosłszy się do pałacu cesarskiego, została iego publiczną nałożnicą; ale chcąc poronić, aby ukryć skutek swoich miłostek, napoy ktory iey *Domicyan* kazał zadać, tak w niey gwałtowną sprawił rewolucyą, że umarła 80. roku po J. C. lubo była, iak mowią, przyzwyczaioną do tego występku. *Domicyan* ią umieścił pomiędzy bostwa, bo takich było potrzeba dla tyrana. *Patrz* Sabina.

V. JULIA, nazwana *Lewilla* (Julia junior) 3, corka *Germanika* i *Agrypiny*, urodziła się na wyspie Lesbos 17. roku po J. C. poszła za mąż w 16. roku, za *Marka Vinuciusza* senatora. W wielkich zostawała łaskach u *Kaliguli* cesarza brata swoiego, ktory będąc, iak mowią, iey pierwszym skazcą oddał ią potym towarzyszom swoich rospust; ale temu monarsze, gdy się przywidziało, iż ona wpływała w bunt przeciwko niemu, posłał ią na wygnanie na wyspę Ponce. Przywołana do Rzymu przez *Klaudiusza* swego stryia, 41. roku nie długo się cieszyła uciechami tey stolicy. *Messalina* zazdrośna iey kredytu, kazała ią znowu wygnać pod pozorem cudzołostwa i zabić w kilka czasow potym iednemu ze swych sług, nie miała ieszcze 24. lat. Jey obyczaie bardzo były zepsute, i twierdzą, że filozof *Seneka* był ieden z liczby iey miłośnikow, i że był odesłany na wyspę Korsykę, że ią zwiodł.

VI. JULIA-DOMNA, corka kapłana *Słońca*, urodzona w mieście Efezie w Fenicyi, poszła za *Septimusa-Sewera* cesarza. Zapewniona o sercu swego małżonka, ktore sobie zniewoliła swoią pięknością i rozumem, popuściła cugli swoim chuciom. Jey rospusta przyszła aż do naywiększych zbytkow: *Plautian* faworyt *Septima-Sewera*, myślał że ią potępi odkryciem wszystkich iey sprosności: ale sam siebie zgubił: *Julia* zyskała nazad zaufanie, i zaczęła na nowo nierządy. Po śmierci *Sewera* wszystkie iey uciechy skończyły się. Dway iey synowie chciwi krwi ieden drugiego, czekali momentu w ktorymby ieden drugiego zgładził. Jakoż *Karakala* zamordował swego brata *Geta* na ręku matki swoiey. Nieszczęścia *Julii* niepoprawiły iey. Jeżeli mamy wierzyć *Spartianowi* obcowała ze swoim synem *Karakalą*. Po śmierci tego cesarza, umorzyła się głodem w Antiochii 218. roku.

JULIA, *patrz* DRUSILLA nro. 11. . . GONSAGUA nro. v. i SŒMIAS.

I. JULIAN, (S.) I. biskup Mański i *Apostoł Mainski* przy końcu III. wieku, trzeba go rożnić od S. *Juliana* męczennika, w Bruidzie w Auwernii pod *Dyoklecyanem*. Lubo nie można zaprzeć, że święty *Julian* opowiadał ewangelią w Mainie; nie masz wszelako żadney pewności, ani o czasie w ktorym żył, ani o czynach ktoremi wsławił swoie biskupstwo.

II. JULIAN, (S.) sławny arcy-biskup Toledański, umarł R. 690, Zostawił I. *Traktat przeciwko Żydom*: w xiążce pod tytułem: *Testamentum XII. Prophetarum*, Hagenoæ R. 1532. in 8vo. II. *Prognostica futuri sæculi* w biblii OO. III. *Historia Wambræ*, w historyach Francyi *Duchesna*. IV. *Inne Pisma* uczone i fundamentalne, Miał dowcip wesoły, obfity w myśli, miły, i obyczaie słodkie i czyste.

III. JULIAN, nazwany *Apostata*, sławny cesarz Rzymski, syn *Jutiusza Konstansa* (brat Konstantyna W.) i *Bazyliny* drugiey żony. Urodził się w Caregrodzie roku 331. mało nie zginął ze swoim bratem *Gallusem*, pod czas okrutney rzezi, ktorą synowie *Konstantyna* wykonali nad iego familią, w ktorey rzezi zginął oyciec i wielu naybliższych krewnych. *Euzebiusz* z Nikomedyi maiąc zleconą edukacyą *Juliana* i *Gallusa*, wyznaczył im za guwernera *Mardoniusza*, ktory ich natchnął duchem poważnym, skromnością i wzgardą uciech zmysłowych. Ci dway młodzi xiążęta wstąpili do stanu duchownego i



spełniali powinność lektorow, ale z rożnym zdaniem o religii: *Gallus* był bardzo pobożny, a *Julian* miał taiemną skłonność do czczenia bałwanow, iego układ wydał się skoro był posłany do Aten w 24. roku wieku. Uczył się tam astrologii, czarnoxięstwa i wszystkich prożności Pogańskich. Naybardziey się przywiązał do filozofa *Maxima*, ktory pochlebiał iego wyniosłości, rokuiąc mu cesarstwo. Ta to ciekawość świętokradzka poznania przyszłości i chęć panowania, iest przyczyną naywiększą odstępstwa tego monarchy. *Konstans* uczynił go *Cezarem* R. 355. miał naywyższą komendę nad woyskiem w Gaulii i wsławił się na tey godności, swoią rostropnością i odwagą. Otrzymał zwycięstwo nad 7. krolami Niemieckiemi przy Strażburgu, zwyciężył wielu krolow Barbarzyńskich, i wygnał ich z Gaulyi w krotkim bardzo czasie: *Konstans* powziął o nim podeyźrzenie dla tylu pomyślności, posłał do niego aby mu przysłał część woyska, pod pozorem na woynę przeciwko Persom; ale żołnierze *Juliana* zbuntowali się i okrzyknęli go cesarzem mimo iego oporu. Znaydował się na ow czas w Paryżu gdzie kazał budować pałac, ktorego do dziś dnia widzieć można ostatki. Cesarz *Konstans* rozgniewany, myślał o sposobach złożenia go z cesarstwa, ale umarł dnia 3. Listopada R. 361. *Julian* poszedł na wschod gdzie był uznany za cesarza rownie iak i na zachodzie. Zbytek i rozwiozłość niszczyły cesarstwo, *Julian* zaradził temu gorliwie, iego dwor był odmieniony, i dworzanie stali się skromnemi. Pewnego dnia gdy cesarz potrzebował Golarza, przyszedł pewny, wspaniale przybrany. Monarcha kazał mu odeyść mowiąc mu: że „ *Ja potrzebuię Golarza a nie Senatora*„ *Curiosi* oficyerowie ktorzy pod pozorem uwiadomienia cesarza o rzeczach użytecznych byli niebeśpiecznemi śpiegami i klęską społeczeństwa, byli zniesieni. Skasowanie tylu godności niepotrzebnych, było z pożytkiem dla ludu, ktoremu ustąpił 5. część podatkow. Ci ktorzy się mu narazili kiedy był prywatnym człowiekiem, otrzymali iego przebaczenie skoro osiadł na tronie. *Julian* pokazał publicznie nieukontentowanie pewnemu urzędnikowi nazwanemu *Talesius*. Rożni prywatni ludzie, ktorzy szemrali przeciwko temu urzędnikowi korzystali z tey okoliczności, i mowili cesarzowi w te słowa. *Talesius nieprzyiaciel twoiey pobożności, wyrwał nam twoie dobrodzieystwa; popełnił tysiąc gwałtow*. Cesarz boiąc się aby niechciano na złe użyć dysgracyonowanie nieszczęśliwych, odpowiedział oskarzycielom. *Zdaie mi się że wasz nieprzyiaciel, iest rownie i moy, to więc iest przyczyną, iż wasze zaskarzenia przeciwko niemu zawieszam, aż do poki mię nie uczyni zadosyć, wszak mię się pierwszeństwo należy*. I zakazał przełożonemu, aby ich nie słuchał do poty, pokiby nie powrocił swoiey łaski oskarzonemu, iakoż to wkrotce spełnił. Pod czas iego bawienia się w Antyochyi, gdy wyszedł ze swego pałacu na ofiarę *Jowiszowi* na Gorze-Kasius, pewny człowiek padł na kolana przed nim, i prosił go, aby go darował życiem, pytał się *kto iest?* odpowiedziano mu, że *to iest Theodat, przedtym rządca rady Hierapolskiey:* a ktoś złośliwie przydał: *ktory namawiał* Konstansa, *by się gotował na spotkanie się z W. C. Mścią i upewniał go o pewney wygranej, zaklinaiąc ze łzami i tkaniem, aby natychmiast przysłał głowę do Heraplii tego rebe-*

lizanta, tego niewdzięcznika; *tak to on cię nazywał Nayiaś: panie... Wiedziałem o tym wszystkim, iż to dawno minęło*; potym obruciwszy się do *Teodota*, ktory oczekiwał wyroku śmierci, rzekł mu: *idź do domu, a niczego się nie boy: żyiesz pod monarchą, ktory podług maximy wielkiego filozofa, stara się aby mogł umnieyszyć liczbę swoich nieprzyiaciół, a powiększyć przyiaciół.* Filozofowie miasto doskonalić duszę tak dobrą, zepsuli ią. Perswadowali mu, aby zatracił Chrześciaństwo, a wznowił bałwochwalstwo. *Julian* zabobonnik wielki, albo łatwowierny, rozkazał *edyktem* pootwierać kościoły Pogańskie. Sprawował sam obrządek naywyższego kapłana, ze wszelkiemi ceremoniami Pogańskiemi, usiłuiąc zatrzeć charaktery chrztu swego krwią ofiar. Naznaczył dochody kapłanom bałwanow; ogołocił kościoły ze wszelkich dobr, i rozdał one pomiędzy żołnierzy, albo przyłączył do swego maiątku; odwołał wszystkie przywileie ktore cesarze Chrześciańscy nadali kościołom, i odiął pensyą ktorą *Konstantyn* wyznaczył na wyżywienie duchowieństwa, wdow, i panien. Obrotnieyszy od swoich poprzednikow, sądził za niepotrzebną rzecz użyć gwałtu na zniesienie Chrześciaństwa, wiedział, że takie postępowanie umacniało ieszcze bardziey kościoł Katolicki. I owszem, sam świadczył wiele dobroci Chrześcianom, i przywołał tych wszystkich ktorzy byli na wygnaniu z rozkazu *Konstansa* za religią. Celem iego było, aby ich skazić przez przymilenia, zyski doczesne, i przez uciśnienia ktorym dawał postać tych powodow. Jeżeli odbierał bogactwa kościelne, mawiał, *aby Chrześcianie doznawali ubostwa ewangelicznego.* Zabronił im stawać bronić się w sądzie, i sprawować urzędy publiczne. Więcey uczynił, niechciał aby się uczyli literatury wiedząc iak wielkie korzyści czerpali z xiąg świeckich, na zbiianie pogaństwa i niedowiarstwa. Lubo we wszystkich zdarzeniach pokazywał wzgardę naywiększa Chrześcian, ktorych nazywał *Galileyczykami*; wszelako poznawał korzyść ktorą im przynosiła czystość ich obyczaiow, i zacność ich cnot; nie zaniechał wystawiać ich za wzor kapłanom Pogańskim. Takie było prześladowanie *Juliana* łagodność pozorna, i szydzenie z ewangelii. Ale widząc że takie postępowanie było nieskuteczne, zaczął prześladować iawnie, sposobami gwałtownemi, nadawał rządy publiczne, naygłownieyszym nieprzyiaciołom Chrześcian, i miasta były napełnione prześtrachami i rozterkami. Było wiele męczennikow w wielu prowincyach. Powiadaią nawet, że kazał stracić dwoch posłow Perskich *Manuela* i *Izmaela* ponieważ byli Chrześcianami. *Maris* biskup tego miasta, ktory był niewidomy, gdy mu wyrzucał publicznie iego niezbożność, *Julian* mu odpowiedział uśmiechaiąc się „ czemu ie„ go Galileyczyk nie powroci mu „ wzrok utracony„. *Chwalę Pana*, odpowiedział Maris, *żem ieszt ślepy, abym nieszkził oczy moie widzeniem takiego Apostaty iakim ty iesteś. Julian* nic na to nieodpowiedział, i zmyślił niby łaskawość i umiarkowanie. (Patrz art: następuiący i *Delphidiusza*) Chciał przekonać o fałszywym przepowiedzeniu zbawiciela o mieście Jeruzalem, i umyślił ie wybudować przez żydow w 300. lat po zburzeniu onego przez *Titusa*, ale wszystkie ich usiłowanie nie inny miały skutek tylko utwierdzenie słowa J. C. Zydzi ktorzy się gromadzili ze wszystkich stron do Jeruzalem; wykopawszy fundamenta, wybuchnął z nich wicher ogniśty, ktory pochłonął robotnikow, i zaczętą robotę. Mularze usiłowali rożnemi sztukami, aby założyć fundamenta kościoła; ale ci wszyscy, ktorzy śmieli tam robić, poginęli od ognia. Ten cud iest zaświadczony przez *Ammiena-Marcellina* autora Pogańskiego bardzo szacowanego, i przez wielką liczbę świadkow autentycznych. *Julian* cesarz rezolwowany zagubić Chrześciaństwo, chciał był zakończyć woynę z Persami, czynił przygotowania i ofiary bez liczby i przysiągł odieżdżaiąc, zniszczyć kościoł po swoim powrocie; ale Bog strzegł go od tych pogrożek bezrozumnych. Ten monarcha, ktory się narażał iako żołnierz prosty, będąc bez zbroi na pierwszey potyczce był raniony niebeśpiecznie. Gdy podnosił rękę aby dodawał męztwa swemu woysku, wołaiąc *Wszyscy za mną!* był raniony włocznią śmiertelnie. *Theodoret* pisze, że brał pod ow czas w rękę krew z rany i wołał rzucaiąc ią ku niebu: *Tyś zwyciężył Galileyczyku!* iak bądź o tey pogłosce pospolitey i dosyć nie podobney do prawdy. *Julian* pokazał wielką wesołość, gdy umierał. "Poddaię się chętnie „ (mowił) wyrokom nieśmiertelnym, będąc przeświadczony, „ iż ten ktory iest przywiązany „ do życia, kiedy potrzeba umrzeć, „ iest ieszcze nikczemnieyszy od „ tego, ktoryby chciał umrzeć, kiedy mu należy żyć. Życie moie „ było krotkie, ale dni moie „ były pełne. Smierć, ktora iest „ złym dla złych, iest dobro dla „ człowieka cnotliwego: iest dług „ ktory każdy mędrzec powinien „ zapłacić bez szemrania. Byłem „ prywatnym człowiekiem i cesarzem, i w życiu tak prywanym „ iak i na tronie, nicem nie zro-



„ bił, zdaie mi się, czegobym miał „ żałować. „ Użył ostatnich momentow, na rozumowaniu o szlachetności duszy z filozofem *Maximem* i umarł następuiącey nocy 26. Czerwca R. 363, a 32. wieku swego. Napisano mu taki nadgrobek: *Tu leży* JULIAN, *ktory utracił życie przy brzegach Tygru, był doskonały krol i dzielny woiownik.* Ożenił się był z *Heleną* siostrą *Konstansa*, ktora umarła w kwiecie młodości, niechciał się drugi raz żenić, i umiał się zawsze opierać chuciom miłości. Powtarzał często po poecie Greckim, *że czystość tym iest w obyczaiach co głowa w piękney figurze i że niemistrzemięźliwość sama może poszpecić naydoskonalsze życie.* Pod czas woyny ktorą toczył z Persami, wystrzegał się za przykładem *Alexandra W.* widzieć niewolniczki te, ktorych chwalono piękność przed nim. Nie masz żadnego monarchy, o ktorymby autorowie bardziey rożnie pisali, ponieważ oni go uważali pod rożnemi względami, a on sam był zbiorem przeciwieństwa. *Znayduwało się w nim* (mowi Fleury) *takie zamieszanie dobrych i złych przymiotow; iż łatwa rzecz było chwalić go albo ganić, nienaruszaiąc prawdy.* Z iedney strony, rozumny, szczodrobliwy, pomiarkowany, wstrzemięźliwy, czuyny, sprawiedliwy, łaskawy, ludzki; z drugiey strony, płochy, niestały, okrutny, popełniaiący przez fanatyzm i zabobonność naywiększe nieprzyzwoitości, ubiegaiący się za chwałą, pragnący bydź razem *Platonem*, *Markem-Aureliuszem*, i *Alexandrem*, szanuiący przez gust zmyślony to co go szczególnym uczynić mogło, zmyślaiący fałszywe potwarze na familią *Konstantyna*, i odmawiaiący często odpowiedzi Chrześcianom na ich memoryały. Można raczey mowić, że był

szczegolny a nie wielki, że posiadał wszystkie śmieszności filozofow, nie maiący wszystkich przymiotow, ktore czynią wielkiemi monarchow. *Julian* miał wzrost mierny, figurę kształtną, zwinny i czerstwy, szerokie barki, ktore zniżał i podwyższał na przemiany: głowa zawsze w poruszeniu, chod nieiednostayny, brwi i oczy nadzwyczay piękne, spoyźrzenie pełne żywości, ale ktore oznaczało niespokoyność, duch żartobliwy, brodę zwiiaiącą się w końcu, mowił i śmiał się, bez pomiarkowania. Zostało nam po nim wiele *Mow*, *Listow*, *Satyra o Cesarzach*. Traktat pod tytułem: *Misopogon*, ktory iest satyrą na mieszkańcow Antyochyi, i kilka ieszcze kawałkow; ktore były wydane po Grecku i po Łacinie przez X. *Petau* 1630 R. in 4to. *Ezechiel Spanheim*, wydał dobrą ich edycyą in fol. R. 1696. J. X. *de la Bletterie* przetłomaczył po Francuzku z rowną szczerością iak i kształtem, *w swoim życiu Juliana*, we 2. Tom. in 12. Nie masz nikogo ktoryby nie znał i niedziwił się nad satyrą na cesarzow, ktora wyiąwszy niektore żarciki oziębłe iest wybornie napisana. Sąd krytyczny o tych, ktorzy zasiadali na pierwszym świata tronie, przez filozofa surowego, ktory sam na nim zasiadał, ma się z czego podobać; ale ta cenzura czy iest przyzwoita rozumnemu? nie bez wątpienia. Jego *Misopogon* pełen dowcipu i chluby, dziko poniża mieszkańcow Antiochii, a nie żałuie sobie pochwał. Znaiący się ludzie sądzili przez rozmaite dzieła ktore zostały *Juliana*, że ten monarcha miał piękny geniusz, dowcip żywy, swobodny, obfity w myśli, ale mu wyrzucaią, że się bardzo przywiązywał do gustu tamtego wieku, gdzie deklamacya była na mieyscu wymowy, antitezes myśli, i aluzya słow żartobliwych. Ten artykuł wyięty iest z wyborney historyi *Juliana* przez J. X. *de la Bletterie*. Ta historya przedrukowana w Paryżu roku 1746. in 12. iest tylko iedna, w ktorey można zasiągnąć co się tycze sposobu życia, charakteru i pism tego cesarza. Przydać należy co o nim powiedział *Thomas*, w XX. Rozdziele w *Essai sur les éloges*. " Co myśleć o *Julianie*? (pyta się „ ten akademik mądry i wymowny) że był daleko większy „ filozof w swoim rządzie i po„ życiu, niż w swoich wyobra„ żeniach; że iego imaginacya by„ ła wielka, i że ta imaginacya „ mieszała czasem iego rozum; że „ niechcąc wierzyć obiawieniu „ powszechnemu i iedynemu, szu„ kał w każdym momencie mno„ stwo obiawień szczegulnych; że „ zasadzony na moralności przez „ swoie początki, o wszystkim in„ nym miał niespokoyności czło„ wieka niemaiącego żadney za„ sady; że wniosł nie myśląc o „ tym w Pogaństwo ostrość Chrze„ ściaństwa, w ktorey był wy„ chowany; że był Chrześcianin„ nem przez obyczaie, Platoni„ kiem przez wyobrażenia, Poga„ ninem przez obrządek, wielki na „ tronie i na czele woyska, słaby „ i nikczemny w kościołach, i „ w swoich taiemnicach, że miał „ iednym słowem odwagę czy„ nienia, myślenia, rządzenia, „ i potykania się, ale że mu brako„ wało męztwa niepoznania: że „ mimo iego wad, (ktorych miał „ wiele) Poganie powinni go ad„ mirować, a Chrześcianie żało„ wać &c, *Patrz* Art: Libanius I. Ursula i II. Bonosa.

IV. JULIAN, wuy *Juliana* cesarza, hrabia wschodni, nienawidził Chrześcian rownie iak iego siestrzeniec, ale mniey ukrywał



tę nienawiść. Pragniący ich krwie, szukał wszystkich okazyi, aby ich wygubił przez kary nayhaniebnieysze, kazał wszystkie kościoły Antyochyi pozamykać. Niemogąc przywieść *Theodoreta* rządcę pewnego kościoła do wyparcia się Jezusa Chrystusa, kazał mu głowę uciąć. Tegoż samego dnia udał się do pryncypalnego kościoła, zprofanował naczynia kościelne, i wyciął policzek pewnemu biskupowi, ktory mu chciał tego zabronić. *Niech teraz wierzą*, rzekł ten świętokradzca, że *Bog wpływa w sprawy Chrześciańskie*. Cesarz dowiedziawszy się o śmierci kapłana *Teodoreta*, wyrzucał mu to z żywością, mowiąc mu: " Tymże to „ sposobem wchodzisz w moie za„ myśły? w ten czas kiedy ia „ pracuię, aby odwieść Galileyczykow przez rozum, ty męczysz „ pod moim panowaniem, i pod „ moiemi oczami? Ochydzą mnie „ tak iak ochydzili swoich wzgar„ dzonych prześladowcow. Zabra„ niam ci odbierać życie komu „ kolwiek za religią, i zdaię na „ ciebie abyś innym oznaymił mo„ ią wolę. „ Takie wyrzucanie, było okrutnym ciosem dla hrabiego, ktory umarł w kilka czasow potym, w okrutney alternacie z zapalczywości na Chrześcian i ze zgryzoty bezskuteczney, pochodzącey z boiaźni i rozpaczy.

V. JULIAN, rządca prowincyi we Włoszech, wziął tytuł cesarza po śmierci *Numeriana* R. 284. Maiący odwagę, potykał się przez długi czas we Włoszech z woyskiem cesarza *Karina*, ale dway pretendenci, spotkawszy się z sobą na rowninach Werony, *Julian* zwyciężony został. Jedni mowią, że zginął na potyczce, drudzy, że się sam potym zabił. Nie używał purpury cesarskiey, tylko około 5. lub 6. miesięcy.

VI. JULIAN z Eklany, biskup tego miasta, był synem *Momeriusza* biskupa Kapuy. Wsławił się swoią wymową, i przez powaby swego rozumu i stylu. Przez swoie talenta pozyskał sobie serce S. *Augustyna*, ale się z sobą zkłocili, gdy niechciał podpisać kłątew rzuconych R. 418. na Pelagianow, podczas zboru powszechnego Afrykańskiego. *Julian* złączył się z 17. innemi biskupami swego zdania, aby uczynić wyznanie wiary, w ktorey on pragnął się usprawiedliwić. Papież bez względu na to potępił go z iego wspoł-uczestnikami. Ci fanatykowie odwołali się do zboru powszechnego, ale S. *Augustyn* naygorliwszy przeciwnik Pelagianizmu, dowiodł, że to odwołanie się, było tylko wykrętem. *Julian* umarł R. 450. będąc wygnany ze swego kościoła, wyklęty od papieżow, i wywołany od cesarzow. Są iego niektore *Dzieła* 1668. in 8vo.

JULIAN, (Aureliusz) *patrz* Maximian.

JULIANNA, przełożona zakonu *Mont-Cornillon* niedaleko Leodu, urodzona R. 1193. a umarła R. 1258. świętobliwie, ziawienie ktore miała, dało pochop do ustanowienia *święta Nayświętszego Sakramentu*, ktore było obchodzone nayprzod w niektorych partykularnych kościołach, a potym w kościele powszechnym. (*Patrz* Urban IV.)

JULIEN, (St.) *Patrz* St-Julien.

JULIUSZ-CEZAR, *patrz* Cezar.

I. JULIUSZ-Konstans, oyciec *Juliana* cesarza, a syn cesarza *Konstansa-Chloru*, i *Teodory* drugiey żony, był xiążę miły i umiarkowany, ktory żył nie zazdrosząc *Konstantynowi* swemu bratu korony. Był tych czasow

nayſławnieyſzy między prywatnemi ludźmi, przez ſwoie urodzenie, ſwoie bogactwa, i przez ſwoy kredyt; a może i naypierwſzy z ſenatorow, ktory przyiął publicznie wiarę Chrześciańſką. Był wciągniony w partyą tyrana *Maxencyuſza*, ale zwycięzca *Konſtantyn* poważał w tym wielkim człowieku wyborne talenta, a cnotę wybornieyſzą ieſzcze od talentow, uczynił go konſulem, prefektem, &c. *Juliuſz-Konſtans* zginął R. 337., pod czas rzezi, ktorą ſynowie *Konſtantyna* wykonali na iego familii, po śmierci ſwego oyca.

II. JULIUSZ, (Swięty) żołnierz Rzymſki, ſłużył przez długi czas odważnie w woyſku ceſarzow, i był ścięty ukoło R. 302. z rozkazu *Maxima*, rządcy niżſzey Mezyi.

III. JULIUSZ I, (S.) Rzymianin, naſtępca papieża S. *Marka* dnia 6. Lutego R. 337. utrzymuie z gorliwością ſprawę S. *Anaſtazego*, poſłał ſwoich poſłow na zbor do Sardyki R. 347. i umarł 12. Kwietnia R. 352. Są iego *II. Liſty* w dziełach S. *Anaſtazego* i w liſtach papiezkich Don *Conſtanta*, krore są podług mniemania *Tilemonta*, dwa naypięknieyſze zaſzczyty ſtarożytności kościelney. Inne dzieła, ktore przypiſuią S. *Juliuſzowi* są podſunięte.

IV. JULIUSZ II, (*Julian de la Rovère*) urodził ſię w miaſteczku Abizalii niedaleko Sawonii, był obrany naſtępnie na ſtolice Karpartras, Albano, Oſtyi, Bolonii i Awenionu. *Sixtus IV.* papież iego ſtryi, uczcił go purpurą R. 1471. i powierzył mu komendy nad woyſkiem kościelnym, przeciwko Indowi zbuntowanemu w Ombryi. Kardynał *de la Rovère* zrodzony z duchem woiownika, uſpokoił Rebelizantow. Pomyślność wſzyſtkich wypraw i zamiarow iego, ziednała mu wielką władzę w Rzymie. Po śmierci *Alexandra VI*, przeſzkodził obraniu kardynała d' *Ambotſe* na papieża, a na iego mieyſce ſprawił obranie *Piuſa III.* ktory umarł w 22. dniach, a po ktorym on naſtąpił R. 1503. Pieniądze rozdane zapewniły mu papieztwo, wprzod nim weſzli do Konklawy. Nowy papież nazwał ſię *Juliuſz*. Ponieważ miał ſkłonności woiownicze, iego nieprzyiaciele wymyślili, że przyiął to nazwiſko na pamiątkę *Juliuſza Cezara*. Jego naypierwſzym ſtaraniem było, aby odzyſkał od xiążęcia *Cezara Borgiaſza*, mieyſca ktore on nieſłuſznie poſiadał. Powziąwſzy potym zamyſł wyſtawienia *Kościoła S. Piotra*, ſam położył pierwſzy kamień R. 1506. Tę budowlą naypięknieyſzą ze wſzyſtkich, ktore ludzie wyſtawili Bogu, wymurowano na Watykanie na mieyſcu kościoła wyſtawionego przez *Konſtantyna*. Myśli daleko obſzernieyſze wnet go opanowały. *Juliuſz II.* ktory tak iak iego poprzednicy, chciał wygnać wſzyſtkich cudzoziemcow ze Włoch, ſzukał ſpoſobu odpędzenia Francuzow za Alpy, ale chciał wprzody aby Wenecyanie wrocili mu tę miaſta, krore *Alexander VI.* był zyſkał na nich, i ktore oni odebrali po śmierci tego papieża. Lecz oni chcieli otrzymać ſwoią zdobycz. *Juliuſz II.* zemścił ſię za to, łącząc całą Europę przeciwko Wenecyanom. Ten związek znany pod imieniem: *Ligi Kambraceyſkiey*, był podpiſany w R. 1508. między papieżem, ceſarzem, *Maxymilianem*, *Ludwikiem XII.* krolem Francuzkim, i *Ferdynandem Katolikiem* krolem Arragońſkim. Wenecyanie do oſtateczności przywiedzeni, wyklęci od papieża, i zbici od rożnych potencyi, proſili o łaſkawość, i otrzymali one pod doſyć ciężkiemi warunkami. *Juliuſz II.* dał im abſolucyą 25. Lutego R. 1510. ktora abſolucya ich koſztowała część Romanii. Ten papież niepotrzebuiąc Francuzow, ktorych iuż znienawidził ponieważ ſię ſprzeciwiali iego obraniu na papieztwo, złączył ſię przeciwko nim tegoż ſamego roku ze Szwaycarami, z krolem Arragońſkim, i z *Henrykiem VIII.* krolem Angielſkim. Nie było to intereſſem Anglikow prowadzić woynę z Francyą, dali ſię do niey nakłonić przez galerę napakowaną *winami Greckiemi*, *ſerami* i *ſzynkami*, ktorą papież przyſłał do Londynu właśnie przy zaczęciu parlamentu. Krol, i oſoby wyżſzey i niżſzey izby, ktorym rozdano te prezenta, tak byli kontenci z attencyi wſpaniałey *Juliuſza II.* iż wſzyſcy oświadczyli chęć zadoſyć uczynienia iego żądaniu. Ten przypadek ieſt nowym dowodem, że naymnieyſze przyczyny ſą pobudką do naywiększych zdarzeń. Papież nieznayduiąc żadnego pozoru do iawnego zerwania pokoiu z *Ludwikiem XII.* wymagał od tego monarchy niektore miaſta, do ktorych święta ſtolica roſciła ſobie prawo, *Ludwik XII.* ſprzeciwił ſię temu, i był wyklęty. Woyną poczęła ſię przy Bolonii i Ferrarze, papież obległ Mirandolę w oſobie ſwoiey, i aby wzniecił emulacyą w woyſku widziano tego papieża ſiedmdzieſięcioletniego z hełmem na głowie, i w zbroi przybranego, ktory oglądał roboty, przynaglał pracy i wſzedł po zwyciężku przez rozwalinę muru 20. Stycznia R. 1511. Jego los wnet ſię odmienił. *Friwle* generał woyſk Francuzkich, obległ Bolonią, woyſko papiezkie i Weneckie w rozſypkę poſzło. *Juliuſz II.* przymuſzony do wrocenia ſię do Rzymu, był mocno zmartwiony, gdy widział powracaiąc przez Rimini, liſt oznaymuiący zaczęcie zboru powſzechnego Piſkiego. *Ludwik XII.* wyklęty, appelował do tego zgromadzenia, ktore bardzo niepokoynym czyniło papieża. Po rożnych przy pozwach ogłoſzono go na 8. ſeſſyi odprawioney 21. Kwietnia R. 1512. iako nieprzytomnego bydź zawieſzonym od ſprawowania doſtoieńſtwa papiezkiego. Na ow czas *Juliuſz* na nic nie maiąc względu, włożył interdykt na krolewſtwo Francuzkie, i uwolnił poddanych od przyſięgi na wierność. *Ludwik XII.* rozgniewany kazał wykląć na wzaiem *Juliuſza II.* i kazał bić ſztuki pieniężne, na ktorych był ten napiſ na drugiey ſtronie, gdzie herb: *Perdam Babilonis Nomen. Zniſzczę aż do imienia Babilonii:* poſtepek ktorego niepochwalono, ponieważ krol mieſzał kościoł i papieztwo. Należało zmartwić papieża, ale ſzanować Rzym i świętą ſtolicę. *Juliuſz* złożył przeciwko zborowi Piſkiemu, zbor Latrańſki ktorego zaczęcie naſtąpiło 3. Maia R. 1512. ale nie dożył końca tego zboru. Febra wolna, ktorey iak mowią była przyczyną zgryzota, iż nie mogł przywieść Wenecyanow do zgodzenia ſię z ceſarzem, przybliżyła mu śmierci 21. Lutego R. 1513. Przebaczył przed śmiercią kardynałom zboru Piſkiego z tą kondycyą, iż nie będą mogli znaydować ſię na elekcyi naſtępcy ſwego. *Jako Julian de la Rovère* mowił, *przebaczam kardynałom Schyzmatykom, ale iako papież, ſądzę że potrzeba aby ſprawiedliwość była uczyniona...* *Juliuſz II.* (mowi JX. *Raynal*) miał nieſpokoyność wielką w ſwoim charakterze, ktora mu niepozwalała zoſtawać bez proiektow, i pewną odwagę ktora mu kazała przedſiębrać nayzuchwalſze. Jeżeli miał ſpoſob kommunikowania ſwoich namiętności in-

nym potencyom, brakowało mu na poczciwości, ktora umacnia ugody, i duchu pogodzenia się, ktory ie czyni trwałemi. Bardzo rzadko dotrzymywał słowa, a tym bardziey traktatow: rzekł pewnego dnia posłom Madryckim i Weneckim, że ich panowie nie powinni się bardzo troszczyć względem pokoiu, ktory zawarł z Francyą, *Celem moim iest*, przydał, *aby uspić tę koronę, a potym znienacka na nią uderzyć*. Gdyby nie powaga iego stolicy, i niezgody tamto czasowę ktore dzieliły całą Europę, iego ambicya wyniosła i nie dotrzymanie słowa, byłyby go pogrążyły w naywiększe nieszczęśliwości. Wspaniałość swoiey godności upodlił, nie uważał tego, co widzą dobrze iego rozumni następcy, że papież Rzymski iest *wspolny oyciec*, i że powinien bydź pośrzednikiem pokoiu, a nie pochodnią woyny. Zatrudniony woynami i polityką, nieupatrywał w władzy duchowney, tylko sposoby powiększenia dochodow. Wszelako nie iest prawda, *iż pewnego dnia wrzucił w Tyber klucze S. Piotra, aby nie używał tylko mieczа S. Pawła*, iako tyle historykow Protestanckich i Katolickich, twierdzą za dowodem błahego poety satyrycznego. Papieże nieutrzymali się przy tym wszystkim co im *Juliusz* nadał, Parma i Placencya oderwane od Medyolanu, były przyłączone przez tego papieża do stanu papiezkiego, z zezwolenia cesarza, a potym były odłączone. Gdyby iego papieztwo nie tak było zamieszane; i gdyby rozkosze stołowe i polowanie mniey go zatrudniało, byłby się stał przyiaznym uczonym. *Nauki* mawiał: *są srebrem dla mieszczan, złotem dla szlachty, a dyamentami dla xiążąt*. Zachęcał do malarstwa, snycerstwa i architektury, i za iego czasow nauki wyzwolone zaczęły wydobywać się z rozwalinow barbaryi godzkiey. *Juliusz II.* papież naypierwszy zapuścił brodę, aby tą szczegolnością natchnął lud większym respektem ku sobie. *Franciszek I. Karol V.* i wszyscy krolowie poszli za tym przykładem, potym przeieli to dworzanie, a nakoniec i pospolstwo.

V. JULIUSZ III, (Jan-Marya *du Mont*) urodził się w dyecezyi Arezzo, ziednał sobie szacunek zawczasu, przez swoią znaiomość literatury i prawa. Miał następnie rządy wielu biskupstw, arcy biskupstwa Siponckiego, a nakoniec dostał kapelusz kardynalski R. 1536. *Juliusz* zrodzony ze stałością charakteru, pokazał przed dostąpieniem papieztwa, ostrość życia nadzwyczayną; ale skoro był umieszczony na stolicy S. *Piotra* R. 1550. udał się na uciechy, ktore psuiąc iego duszę, łagodziły iego humor. Prezydował na zborze Trydentskim pod *Pawłem III.* i kazał go odnawiać i kontynuować, gdy został papieżem. Zaczął na koniec woynę z cesarzem, przeciwko *Oktawiuszowi Farnezyuszowi* xiążęciu Parmy, i umarł R. 1555. Ten rozwiozły papież postanowił R. 1553. liczną kongregacyą kardynałow i prałatow, aby pracowali nad reformą kościoła, ale ta kongregacya nie miała żadnego skutku.

JULIUSZ-AFRYKAN, *patrz* AFRYKAN, (Juliusz.)

JULIUSZ-RZYMIANIN, *patrz* ROMANUS Nro: VII.

JULIUSZ-CANUS, sławny Rzymianin, uczynił swoie imie sławne przez stałość swoią. Cesarz *Kaligula*, rozgniewany bez przyczyny na niego, przestrzegł go, aby się gotował na śmierć. *Cezar mocnom ci obowiązany*, rzekł nie zmieszawszy się bynaymniey. Zaprowadzono go do więzienia, a gdy



przyszli go brać, aby go zaprowadzono na mieysce kary, znaleziono go graiącego w Szachy. Jego gra była lepsza, niż iego towarzysza, i aby ten się nie szczycił po iego śmierci że wygrał, prosił setnika aby był świadkiem tey korzyści, ktorą on nad nim miał. Wstał nakoniec, i poszedł za exekutorem ze stałością, ktora zadziwiła i wzruszyła wszystkich widzow. (*Patrz* SENEKA *de tranquilitate animi* Cap. 14.)

JULIUSZ, *patrz* CAPITOLIN... FIRMICUS, OBSEQUENS ... X. PAWEŁ,... POLLUX... II. SABINUS &c.

JUNCKER, (Krystyan) urodził się w Dreźnie R. 1668. uczynił się sławnym w nauce medalow. Był następnie rektorem w Szleysinge, w Eysenach i Altemburgu, gdzie umarł R. 1714. z tytułem historiografa, domu *Saxe-Erneſt*, i członka towarzystwa akademii krolewskiey w Berlinie. Nagła śmierć żony, ktorą kochał nad zwyczay przyspieszyła iego śmierci. Był to człowiek uczony, nieprzyiaciel Pedanteryi i Szarlatanizmu. Są iego w wielkiey liczbie *Tłomaczenia* Niemieckich autorow dawnych, i wiele *Edycyow* autorow klassycznych, z notami, w guście edycyow *Minelliusza*. Są ieszcze iego: I. *Schediasma de Diariis eruditorum*. II. *Centuria Fœminarum eruditione & scriptis illustrium*. III. *Theatrum Latinitatis universæ Reghero-Juncheriannum*. IV. *Lineæ eruditionis universæ* i *Historiæ philosophicæ*. V. *Vita Lutheri ex nummis*. VI. *Vita Ludolphi*, &c. Jego ubostwo przymuszało go, aby pracował nieco prędko, i iego dzieła okazują ten pospiech.

JUNCTES, *patrz* JUNTES.

JUNTIN, ktorego nazywano po Włosku *Guintino*, matematyk Florencki, był został zrazu Karmelitą, ale potym apostatował, wiodąc życie błądliwe, niespokoyne i rozpustne, zabity został iak mowią rozwalinami swoiey biblioteki, lubo wyczytał z gwiazd, że inną śmiercią umrze. Są iego: I. *Komentarze* Łacińskie nad sferą *Sacrobosco* 1577. i 1578. we 2. T. in 8vo. II. *Speculum astrologiæ*, w Lugdunie 1581. we 2. Tom. in fol. III. *Traktat* po Francuzku nad kometą, ktora się pokazała R. 1577. in 8vo. IV. Inszy o reformacyi kalendarza przez *Grzegorza XIII.* po Łacinie in 8vo. Umarł R. 1590. Wrocił się znowu do kościoła Katolickiego, lecz nie prowadził życie rządnieysze. Jego obyczaie były bardzo zepsute, i iego dowcip poszedł za zepsuciem obyczaiow.

I. JUNGERMAN, (Godfryd) syn nauczyciela prawa w Lipsku, iest znany przez *Edycyą Polluxa*, i przez inną wyszukiwaną; przez dawne tłomaczenie Greckie, 7. *xiążek o woynie Gaulow*, *Juliusza Cezara*, w Frankforcie 1606. we 2. Tom. in 4to. i przez tłomaczenie Łacińskie *Pastorales Longusa*, z notami *Hanoviæ*: R. 1605. Są także iego *Listy* drukowane, umarł w Hanau 16. Września R. 1610.

II. JUNGERMAN, (Ludwik) brat poprzedzaiącego, pisał pomyślnie historyą naturalną, i przykładał się szczegolnie do botaniki; umarł w Altdorf R. 1653. Jemu to przypisuią: *Hortus Eystettensis*, (*Patrz* BESLER) *Catalogus plantarum, quæ circa Altorfinum nascuntur*, w Altdorfie 1646. in 8vo. *Cornucopia Floræ Giessensis*, Giessæ 1624. in 4to.

JUNIA, (Junia Calvina) odmienna od *Junii Silany*, inney damy Rzymskiey, sławna przez swoie zaloty, pochodziła w prostey linii od *Augusta* cesarza. Przy zacności urodzenia, posiadała rzadką piękność, ale ktora nie dała

się powodować rostropności. Jey przestawanie z swoim bratem *Silanusem*, gdzie może więcey było płochości niż występku, wystawiło ią na podeyrzenie obrzydliwe. To kazirodztwo czy było prawdziwe, czy zmyślone, *Klaudiusz* kazał za nie wygnać *Junią* z Rzymu, była nazad przywołana przez *Nerona*, i żyła aż do panowania *Wespazyana*... *Racine* w swoiey tragedyi *Britanicus*, inaczey ią daleko wystawia niż dawni pisarze. Jako *Britanicus* był pan cnotliwy, poeta sądził, że i iego kochanka musiała mieć też same zalety, i zrobił z *Junii* westalkę godną serca bohatyra.

JUNIEN, (Swięty) sławny samotnik, urodził się w Briu w Poitu, wystawił klasztor w Maire, ktorego był naypierwszym opatem. Umarł 13. Sierpnia roku 587. tegoż samego dnia, kiedy i Święta *Redegunda*, z ktorą miał złączenie nauk i taiemnic wiary.

JUNILIUS, biskup Afrykański w VI. wieku, są iego 2. xiążki: o *Prawie Boskim* w formie dyalogow w bibliotece OO. Jest to gatunek introdukcyi do pisma S.

I. JUNIUS, (Adryan) du Jonch, urodzony w Horon w Hollandyi R. 1511. umarł w Armoiden R. 1575. z żalu, iż widział rabunek swoiey biblioteki przez Hiszpanow. Zostawił: I. *Kommentarze* mało znane, nad rożnemi autorami Łacińskiemi. II. *Poema* wierszem prozowym pod tytułem: *Filipida*, w Londynie 1554. in 4to. na maryaż *Filipa II.* krola Hiszpańskiego. III. Niektore *Tłomączenia* dzieł Greckich, ale są mało wierne, i w samym przetłomaczeniu *Eunapiusa* popełnił więcey iak 600. błędow. IV. Sześć xiążek *Animadversorum*, ktore *Gruter* zamknął w swoim *Skarbie krytycznym*. V. *Phalli ex fungorum genere descriptio*, w Leydzie 1601. in 4to. w Dortrecht 1652. in 8vo. Znayduią się w tey edycyi *Listy Juniusa*, ale tam niemasz figur. VI. *Nomendator omnium rerum* R. 1657. To dzieło iest ciekawe i wzięte. *Patrz* tom 7. pamiętnikow *Nicerona*, ktory zamyka katalog iego licznych pism. Nie można temu przeczyć, aby nie miał wielkiey znaiomości nauk.

II. JUNIUS albo du Jon, (Franciszek) urodził się w Burge r. 1545. uczynił się sławnym w prawie, w ięzykach i teologii, i był ministrem w Niderlandzie. Obrany aby uczył teologii w Leydzie, gdzie i umarł R. 1602. a 57. życia. Miał pamięć naturalnie bardzą wielką, w ktorey zachowywał wiele rzeczy. Są iego: I. *Tłomaczenie* Łacińskie biblii po Hebraysku napisaney, ktore czynił pospołu z *Emanuelem Jremeliuszem*. Drukowano ią często w rozmaitych formach, naywięcey not maiąca, iest wydana w Herbornie 1643. we 4. Tom. in fol. II. *Kommentarze* nad wielką częścią pisma S. &c: wydane w Genewie 1607. we 2. T. in fol. Ten uczony nieznał innych uciech, tylko tę ktore mu praca przynosiła.

III. JUNIUS, (Franciszek) syn poprzedzaiącego, urodził się w Helderbeny R. 1589. udał się zaraz do woyska, ale po zawartym pokoiu R. 1609. cały się ofiarował na nauki. Poiechał do Anglii R. 1620. i zostawał przez 20. lat przy hrabi *Arundel*. Umarł w Windsor u *Izaaka Vossiusa* swego synowca R. 1678. a 89. życia. Zostawiwszy rękopisma w akademii Oxfordskiey, szacowano go nad zwyczaynie, nie tylko dla głębokiey erudycyi, ale też dla czystości obyczaiow. Rownie iak i oyciec niemiał do niczego chęci, tylko do nauk, a to co iest rzadko ta namiętność nie szkodziła iego zdrowiu. Nie myślał ani o dobrach, ani o urzędach ziemskich.



Tak lubił ięzyki połnocne, że dowiedziawszy się że we Fryzyi znayduią się niektore wioski, gdzie dawny Saski ięzyk zachowuie się, poiechał tam na 2. letnie mieszkanie. Są iego: I. Traktat *De Pictura Veterum*. Mało iest rzeczy w autorach Greckich i Łacińskich o malowaniu i malarzach, ktoreby uszły wyszukiwań pracowitych autora. Naylepsza edycya iest w Rotterdamie R. 1694. in fol. II. *Explikacya dawney Parafrazy Godckiey IV. Ewangelia*, poprawiona podług dobrych rękopismow i obiaśniona notami *Tomasza Marechal* 1665. in 4to. III. *Kommentarz na zgodę IV. Ewangelii, przez Tatiena*, rękopismo. IV. *Glosariusz* 5. ięzykow, w ktorym wykłada początek ięzykow połnocnych. To ostatnie dzieło wydane w Oxfordzie 1745. in fol. przez P. *Edwarda Lye* uczonego Anglika. *Junius* był także bardzo biegły w ięzykach wschodnich, rownie iak we wszystkich poznaniach, ktore stanowią głęboką erudycyą.

JUNO, siostra i żona *Jowisza*, a bogini kroleftw i bogactw, była corką *Saturnusa* i *Rei*. Uszła okrucieństwa *Saturnusa*, ktory chciał pozrzeć wszystkie swoie dzieci. Poszła nakoniec za *Jowisza*, i z nim spłodziła, *Ilithye*, *Mena* i *Hebe*. Tak zbyła zazdrosną, że go ustawicznie śledziła, nieprzestaiąc prześladować iego nałożnic, i dzieci ktore z niemi spłodził. Wzburzyła nieskończone przeciwności przeciwko *Europie*, *Semeli*, *Jo*, *Latonie*, i innym kochankom *Jowisza*. Po rozproszeniu bogow, do ktorych się ona przyłączyła, podczas ich rokoszy, *Jowisz* ią zawiesił na powietrzu, i za pomocą dwoch patynek magnesowych, ktore *Wulkan* wynalazł na zemszczenie się, że go porodziła tak szpetnego, przyczepił iey do nog dwa kowadła, związawszy iey ręce w tył łańcuchem złotym. Bogowie nie mogli iey nigdy odwiązać, i namawiali *Wulkana* aby to uczynił, obiecuiąc mu, że dostanie *Wenerę* w małżeństwo, *Juno* łączyła z zazdrością pychę nieznośną. Nie chciała nigdy darować *Parisowi*, że iey nieprzysądził złotego iabłka na górze *Ida*, kiedy się sprzeczała o piękność z *Wenerą* i *Palladą*. Oświadczyła się od tego momentu nieprzyiacielem nie przebłaganym imienia Troiańczykow. *Juno* zawsze czuwaiąca na postępki *Jowisza*, dowiedziawszy się że wydał na świat *Palladę* bez iey uczestnictwa, i że ią porodził przez mozg, wydała sama na świat *Marsa*. Ta bogini prezydowała na weselach i połogach, rożne miała nazwiska podług przyczyn, dla ktorych iey czyniono ofiary, i miała swoią cześć szczegolną w Argos, w Kartaginie &c. Poeci ią wystawuią na wozie ciągnionym przez pawiow, z iednym ptakiem przy niey.

JUNTES, sławni drukarze Włoscy, w XV. i XVI. wieku, *Filip* zaczął drukować w Genui R. 1497. a umarł około R. 1519. Miał brata czyli synowca *Bernarda*, ktory się ćwiczył w teyże samey professyi z rowną sławą. Edycye Greckie *Filipa Junte* są nieskończenie szacowane. *Dzieła Homera* in 8vo. 1519, są ostatnią xiążką ktore on drukował: *Florilegium diversorum Epigrammatum*, było drukowane przez iego dziedzicow.

JUPITER, naywiększe bostwo pogańskie, syn *Saturna* i *Rhei*, ta bogini postrzegłszy, że mąż pożerał dzieci ktoro ie na świat wydała, boiąc się o *Jowisza* i *Junonę*, położyła na ich mieysce kamień, ktory *Saturn* ziadł. *Jowisz* był wychowany przy głosie instrumentow Korybantckich, i karmiony sekretnie mlekiem kozy *Amaltei*, ktora w nadgrodę

za tę usługę była przemieniona w konstellacyą. *Jowisz* dał zaraz dowody swoiey mocy, uderzył na *Titana*, uwolnił swego oyca, i przywrocił go na tron. *Saturnus* dowiedziawszy się od *Wyroku*, że *Jowisz* zrodzony do rządzenia całym światem, szukał wszystkich sposobow do zgubienia swego syna, ktory go wygnał z nieba i przymusił go, aby się poszedł schronić do Latium. *Jowisz* przyozdobiony tronem oyca swego, wnet się widział panem nieba i ziemi. W ten czas dopiero ożenił się z *Junoną* swoią siostrą, i podzielił się sukcessyą oyca ze swoią bracią. Sobie zostawił niebo, rząd nad wodami oddał *Neptunowi*, a piekła *Plutusowi*. *Juno*, *Pallas* i inni bogowie, wkrotce potym chcieli wyłamać się z pod iego panowania, ale ich postrzegł, i musieli się ukryć w Egipcie, gdzie rożne na się wzięli postacie. On ich prześladował w postaci barana, a nakoniec się z niemi poiednał. Gdy się rozumiał bydź spokoynym, *Olbrzymi* dzieci *Titana*, chcieli odzyskać swoie prawa, powkładali wiele gór iednę na drugą, aby weyść do nieba, i wygnać z niego *Jowisza*, ktory na ow czas miał iuż pod swoią mocą pioruny, rzucał na nich, i pozabijał ich na tychże górach. Po tym zwycięztwie nie myślał iuż więcey o niczym cały się zatopił w roskoszach, i miał niezliczoną liczbę nałożnic. Przemieniał się w rożne twory aby ie uwiodł. Ukrył się w złotym deszczu, aby uwieść *Danę* zamkniętą w wieży miedzianey. Zakochawszy się w *Europie* corce *Agenora*, przemienił się w byka, a ta xiężniczka gdy wsiadła na iego grzbiet uciekł z nią, przepłynął morze i uwiozł ią. Wziął figurę bociana aby oszukać *Ledę* żonę *Tyndara*, ktora zniesła dwa iaia, z ktorych wyszły *Kastor* i *Pollux*, *Helena* i *Klytemnestra*. Nakoniec się przemienił w orła, aby porwał *Ganimeda* syna *Tos*, i i zaniosł go do nieba, gdzie mu nalewał *Nektar* na mieyscu *Heby*. Otoż wyobrażenia iakie poganie mieli o naypryncypalnieyszym bostwie ktore czcili. Uważali *Jowisza* iako samowładnego rządcę nadewszystkim, i wystawiali go zawsze z piorunem w ręku, siedzącego na orle, ptaku, ktorego on wziął pod swoią protekcyą. Dąb iemu był poświęcony, ponieważ za przykładem *Saturna*, nauczył ludzi aby się karmili żołędzią. Wystawiano mu wspaniałe kościoły po całym świecie, i dawano mu przezwiska według mieysc, gdzie miał kościoły. Egipcyanie mu dawali *Ammona* imie (*patrz* AMMON) i czcili go w postaci barana, ale iego nayznacznieysze przezwisko było *Olimpicki*, ponieważ mieszkał z całym swoim dworem na górze Olimpa. Utrzymują że *Warron* rachował aż 300. *Jowiszow*, z ktorych starożytni autorowie a nadewszystko poeci wszystkich przymioty w iednego zgromadzili.

JURET, (Franciszek) rodem z Dijonu, umarł kanonikiem Langreńskim R. 1626. maiąc lat 73. Z wielką pilnością do nauk i do wiadomości przykładał się. Zostawił: I. Niektore kawałki *Poezyi*, znayduiące się w xiędze pod tytułem: *Delitiæ Poetarum Gallorum*. II. *Noty* nad *Symakiem*, drukowane w Paryżu 1604. in 4to. i *nad Iwem z Chartres* 1610. in 8vo. Pełne są iego dzieła erudycyi.

JURIEU, (Piotr) syn pewnego kapelana okrętowego, rodem z dyecezyi Blois, i wnuk sławnych *Rivata* i *Moulina*, urodził się R. 1637. i po oycu na iego nastąpił urząd. Uczył publicznie teologii i języka Hebrayskiego w Sedanie. Lecz gdy miasta tego akademią



odięto Kalwinom R. 1681. udał się do Rotomagu, a ztamtąd do Roterdamu, gdzie katedrę teologiczną otrzymał. *Jurieu* pełen gorliwości zapalczywey, i popędliwy wstawił się w tym mieście swym nierozumem i swarami, ktore wiodł z filozofami swey religii, *Bailem*, *Basnagem*, *Bowalem* i *Sorinem*. Bawił się przepowiadaniem cudami i proroctwami. Smiał przepowiedzieć, (w swoiey xiąże pod tytułem: *Accomplissement des Prophéties*, 1586. 2. Tom. in 12mo.) iż R. 1689. kalwinizm przywrocony we Francyi będzie. Czył wszystkie państwa Europy, przeciwne Protestantyzmowi, i bić kazał medale uwieczniaiące iego szaleństwo, i nienawiść przeciw Rzymowi i swey oyczyznie. Z tym to popędliwym, bezrozumnym *Bail* ucierał się. Z rożnych przyczyn te pochodziły zawaśnienia; a prawdziwa bez wątpienia była ta zawiść, ktorą wzbieciła w *Jurieu*, pomyślność krytyki historyi Kalwinizmu przez *Maimburga*, ktorą on w tymże czasie z *Baylem* cenzurował. *L'abbé d'Olivet* upatruie przyczynę tey nienawiści *Jurieo*, w skrytych porozumieniach *Bayla* z panią *Jurieu*. Kobieta ta maiąca wiele rozumu i przymiotow poznała się, (mowi on) z *Baylem* w Sedanie, i powzięła ku niemu miłość. Amant iey chciał ofieść we Francyi, ale gdy się *Jurieu* do Hollandyi przeniosł, miłość gorę wzięła nad przywiązaniem do oyczyzny, tak dalece, iż udał się za swą kochanką. Tam nie przestawali oni swoich miłostek nie bardzo nawet z niemi ukrywaiąc się. W całym Roterdamie głośno o tym mowiono, sam tylko *Jurieu* o niczym nie wiedział. Dziwowano się, iż *Jurieu* tyle rzeczy w *Apokalipsie* widzący, nie widział tego co się w domu iego działo. Otworzył przecie nakoniec oczy: kawaler w podobnym razie (tenże daley akademik mowi) dobywa szpady, prawnik zapozywa, poeta robi satyry, *Jurieu* pisał xiążki. Proces ten długo Hollandyą zaprzątał. Ale co iest pewnego tedy to, iż pani *Jurieu* nie była takiego charakteru kobietą, i że ten romans utworzony w głowie iakiego baiarza nie powinien był znaleść wiary u tak rozumnego męża, iakim był *l'abbe d'Olivet*, (*patrz* BAYLE.) Zapał i żwawość z ktoremi pisał *Jurieu* aż do końca dni swoich wycięczyły na reszcie umysł iego, nabił sobie głowę, iż kolki ktore go dręczyły, pochodziły z potyczek stoczonych od rycerzow, ktorych on mniemał mieć w swoim żołądku. Wpadł w dzieciństwo. Wątpić przychodzi czyli to co on działał w słabości rozumu, tyleż nie wartowało, co sprawy iego w czerstwości lat iego. Umarł w Roterdamie R. 1713. maiąc lat 76. Katolicy i Protestanci rozsądni zgadzaią się dziś z sobą w zdaniu czynionym o iego pismach i o sobie. Utrzymuią oni, iż wiele miał ognia i żywości, iż był zdolny omamić, słabych swoią imaginacyą; ale to przyznaią iż iego gorliwość, często zamieniała się w zażartość i w szaleństwo, i że raczey był godzien kazać szalonym iak rozumnym ludziom. Dzieła iego znaczniejsze są: I. *Traité de la devotion*. II. Pismo o *potrzebie chrztu*. III. *Apologie de la Morale, mniemanych reformowanych*, przeciw xiędze pana *Arnolda* pod tytułem: *Renversement de la Morale par les Calvinistes*, w Hadze 1685. 2. Tom. in 8vo. IV. *Préservatif contre le changement de Réligion*, in 12mo. przeciw xiąże *Exposition de la Foi Catholique* przez *Bossuet*. V. *Listy* przeciw *Historyi Kalwinizmu Maimburga*, 4. Tom. in 12. i 2. Tom. in 4to. VI. Inne *Listy*

kontrowersyi, osobliwie zaś będące pod tytułem: *Les derniers efforts de l'Innocence affligée.* VII. *Traité de la puissance de l'Eglise.* Quevilli 1677. in 12mo. *Le vrai Système de l'Eglise*, 1686. in 8vo. IX. *Unité de l'Eglise*, 1688. in 8vo. Utrzymuie w tym ostatnim dziele, iż kościoł złożony iest ze wszystkich społeczności Chrześciańskich, ktore zatrzymały zasadę wiary. Znayduie się w nim także *Replika Nikolewi* zbiiaiącemu to iego pismo. VIII. *Histoire des Dogmes & des cultes de la Réligion Juifs*, w Amsterdamie 1704. in 12mo. Xiążka nienaylepsza. IX. *L'Esprit de M. Arnauld*, 1684. 2. Tom. in 12mo. Xiążka ta obmowieniem i szkalowaniem napełniona, obrusżyła na się wszystkich uczciwych ludzi nawet w Hollandyi, i innych Protestanckich kraiach. X. *Traité historique d'un Protestant sur la théologie Mystique*, z okazyi rożnicy *Fenelona* z *Bossuetem* &c: 1699. in 8vo. dzieło nie pospolite. XI. *Janua cœlorum reserata*, 1692. in 4to. XII. *La Religion du Latitudinaire*, w Roterdamie 1686. in 8vo. XIII. *La Politique du Clergé de France*, 1681. 2. Tom. in 12mo. (*patrz* Oates) XIV. *Préjugés légitimes contre le Papisme*, 1685. in 4to. XV. *Des lettres Pastorales*, 3. Tom. in 12. w ktorych rozdymał ogień niezgody, między nowemi Katolikami i Protestantami &c: &c: *patrz* Jacquelot.

JURIN, (Jakob) sekretarz akademii krolewskiey Londyńskiey, i prezydent miasta tego doktorow. Umarł R. 1750. biegły w sztuce lekarskiey, i matematyce. Wiele on się przyczynił do uczynienia obserwacyi meteoro-logicznych dokładnieyszemi i łatwieyszemi, a przez swoie publiczne pisma zachęcał wszystkich do wyśmienitego sposobu szczepienia ospy. Zwawe miał kłotnie z *Michelottym*, względem ruchu wod biegących; z *Robinsem*, względem widzenia dokładnego, z *Kollem* i *Senakiem* względem porusżenia serca; z Partyzantami *Leibnica*, względem sił żyiących. *Jurin* bardzo był gorliwy o filozofią *Newtona*, iedyną, ktora pozostaie ieszcze; gdy tym czasem inne systemata filozoficzne tak iak mody przeminęły.

I. JUSSIEU, (Antoni) sekretarz krolewski, doktor akademii Paryzkiey i Montpellierskiey; professor botaniki w ogrodzie krolewskim, urodził się w Lionie R. 1686. Upodobanie w rozważaniu ziol było w nim bardzo żywe od iego młodości, i ziednało mu mieysce w akademii nauk R. 1712. Przebiegł część prowincyi Francuzkich, wyspy Hierskie, dolinę Niceyską, góry Hiszpańskie; i przyniosł z tych uczonych podroży liczną roślin kollekcyą. Osiadłszy w Paryżu wzbogacił wolumina akademickie wielką liczbą *Pamiętnikow* nad *kawą*; nad *Kali* Alikantskim, nad *Cachou*, nad *Macerem* dawnych, albo *Simaruba* teraźnieyszych, nad odmianą wody Sekwany zdarzoną R. 1731. nad *minami Merkuryusza* Aldemańskiemi; nad obszernym *zbiorem plant i żwierząt* sztychowanych na pargaminie, ktory znayduie się w bibliotece krolewskiey nad pewną *niewiastą*, ktora nie maiąc języka wyśmienicie gadała, nad *rogami Ammona*, nad *petrifikacyą żwierząt*, nad kamieniami zwanemi *kamienie piorunowe*. On to uczynił: *Appendix de Journefort*, i skrocił dzieło przez P. *Barrelier* napisane, o ziołach rosnących we Francyi, Hiszpanii i Włoszech 1714. in fol. Wydrukowano mowę iego nad *wzrostem Botaniki* R. 1718. in 4to. Do swoich zabaw uczonych, przydawał praktyki lekarskie.



Za osobliwszy w tym miał cel ubostwo. To w znaczney liczbie co dzień do niego zgromadzało się, ktore on nie tylko swym staraniem, ale i pieniędzmi wspomagał. Umarł z rodzaiu apoplexyi dnia 22. Kwietnia R. 1758. maiąc lat 74.

II. JUSSIEU, (Bernard de) brat pierwszego, wsławił się rownie iak i tamten biegłością w praktyce lekarskiey, i wiadomością w botanice. Przez swoie talenta zyskał sobie urząd demonstratora roślin w ogrodzie krolewskim i mieysce w akademii Paryzkiey nauk. Był także członkiem kilku innych sławnych zgromadzeń Europy uczoney. Winniśmy mu edycyą *Historyi Roślin*, znayduiących się w okolicach Paryża przez *Tourneforta* napisaną R. 1725. 2. T. in 12mo. Umarł R. 1777. maiąc lat 79.

JUST, (S.) zrodzony z rodzicow szlachetnych w Vivarais pobożny i uczony biskup Lińskі. Porzucił swoią katedrę, z przyczyny pewnego szalonego na sztuki od pospolstwa rozszarpanego. Nieszczęście to tak go dotknęło, iż udał się na puszczę Egipską, gdzie święte życie prowadził, aż do swoiey śmierci zdarzoney w IV. wieku. Będąc biskupem, znaydował się na dwoch koncyliach, iednym odprawianym w Walencyi R. 374. a drugim w Akwilei R. 381. Byli ieszcze inni święci i sławne osoby tegoż imienia. Z tych ieden biskup Urgelski zmarły R. 540. iest autorem małego dzieła pod tytułem: *Komentarz nad Pieśniami Salamonowemi.* Znayduie się w bibliotece OO. Drugi arcybiskup Toledański żyiący w VII. wieku, sławny iest przez swą naukę i pobożność.

JUSTEL, (Krzysztof) Paryżanin, konsyliarz i sekretarz krolewski i urodził się R. 1580. umarł w swoiey oyczyznie Roku 1649. Był to człowiek naybiegleyszy w historyi średniego wieku. Doskonale także umiał historyą kościelną i koncyliow. Z zbiorow tego uczonego człowieka, *Henryk Justel* syn iego niemniey iak oyciec uczony, zmarły w Londynie Roku 1693, i *Willelm Voël*, wydali dzieło, pod tytułem: *Bibliotheca Juris Canonici veteris*, we 2. T. in fol. w Paryżu Roku 1661. Jest to kollekcya bardzo dobra kawałkow bardzo rzadkich, tyczących się prawa kanonicznego dawnego. Znayduią się w niey kanony Greckie i Łacińskie wypisane z manuskryptow nieznanych aż do niego. *Justel* miał znaiomość listowną przynaymniey, ze wszystkiemi pod ow czas w Europie uczonemi ludźmi, od ktorych bardzo był poważany. Zostawił nam xiążki. I. *Le Code des Canons de l'Eglise universelle*, R. 1528. dzieło sprawiedliwe u wszystkich w szacunku. II. *L'Histoire Généalogique de la maison d'Auvergne*, in fol. ktora iest pełna ciekawości. Znayduie się w niey wiele osobliwszych kawałkow służących do poznania historyi Francuzkiey.

I. JUSTIN, (S.) filozof Platoński, rodem z Napolusu w Palestinie. Nawrocił się na wiarę Chrystusową przez prześladowania, ktore widział, iż zadawano Chrześciańom. Lubo został Chrześcianem, zachował iednak ubior filozofski po Łacinie *Pallium* zwany. Był to gatunek płaszcza. *Tertulian* uważa, iż nietylko filozofowie w tym ubiorze chodzili, ale i wszyscy ludzie uczeni. Niektorzy Chrześcianie mieli go nie za filozofa, ale za człowieka ostre życie prowadzącego. Gdy powstało prześladowanie pod *Antoninem* następcą *Adryana*, *Justin* napisał *Apologią za Chrześcianami.* Podał potym drugą cesarzowi *Markowi*

*Aureliuszowi*, w ktorey utrzymuie niewinność i świętość religii Chrześciańskiey przeciwko *Kreſcencyuſzowi* filozofowi Cynnickiemu i przeciw innym potwarcom. Honor Chrześciaństwu przez ſwą umieiętność i piękność obyczaiow uczynił, i utwierdził ſwą naukę, przez ſwą ſtałość i czyſtość ſwey wiary. Był umęczony R. 167. Ten filozof Chrześciański ſprawiedliwie ieſt umieſzczony w liczbie nayznakomitſzych doktorow kościoła, ktoremu i ſwoy rozum poddał, i ſwe pioro poświęcił. Bardzo był biegły w rożnych błędach filozofii pogańſkiey, i prawdach Chrześciańſkiey. Zbiiał iednę drugą. Zbiiał zdania partyzantow bałwochwalſkich piſmami filozofow, a żydowſkich piſmami prorokow. Przeſtaiąc na wyłożeniu prawdy, nie przyozdabiał iey pozorem wymowy. Styl iego ieſt proſty, bez ozdob i pełny cytacyi. Sposob od niego w pierwſzey apologii użyty ieſt wyśmienity. Dowodzi on w niey religią Chrześciańską przez cudowne obyczaie tych ktorzy ią ogłaſzali, przez świeże ſpełnienie ſię proroctw, i przez wyłożenie proſte i iawne tego co ſię działo w zgromadzeniach pierwſzych Chrześcian. Mowi on " iż Chry-
„ ſtyanizm utrzymywał ſię nawet
„ przed Jezuſem Chryſtuſem, po-
„ nieważ ten ieſt ſłowem Bożym
„ i rozumem powſzechnym, od
„ ktorego cały rodzay ludzki par-
„ tycypuie, i że ci ktorzy podług
„ rozumu żyli, ſą Chrześcianami.„ A tak podług niego filozof *Sokrates* nim był także. Oprocz dwoch tych apologii, zoſtawił on nam ieſzcze: I. *Dialog z żydem Trifonem*, przełożony na Polſki ięzyk w Nieświżu R. 1564. in 4to. II. *Dwie xięgi do Poganow piſane*. III. *Xięga o monarchii*, czyli *o iedności Boga*. Innemu ieſzcze przypiſuią dzieła. Naylepſze edycye *S. Juſtyna* ſą: *Roberta Stefana*, R. 1551. i 1571. po Grecku; *Commelina*, R. 1593. po Grecku i Łacinie; *Morela*, R. 1609. i nareſzcie doma *Prudentia Maranda*, uczonego Benedyktyna R. 1743. in fol. *Liſt do Diognenta* znayduiący ſię pomiędzy dziełami *S. Juſtyna*, nie ieſt iego, ale dawnieyſzego autora. Jeſt to wyśmienity kawałek.

II. JUSTINII, ceſarz wſchodni, urodził ſię R. 450. w Beredynie w Tracyi. Oyciec iego ubogim był rolnikiem. Syn iego żyć z czego nie maiąc, zaciągnął ſię do woyſka; a lubo ani czytać ani piſać nie umiał, doſzedł ſtopniami przez ſwą odwagę i roſtropność aż do tronu ceſarſkiego. Wſtąpił nań roku 518. i ſtał ſię onego godnym. Staraniem iego pierwſzym było weyrzenie w prawa. Potwierdził, zdaiące ſię mu bydź ſprawiedliwe, znioſł inne, nadał niektore narodowi ſwobody, obciął wiele podatkow, poczynił ſzczęśliwych, i nim bydź umiał. Oświadczył ſię za zborem Chalcedońſkim, odwołał wſzyſtkich za wiarę wygnańcow: profił o *Formularz* papieża *Hormiſdaſa*, i kazał go podpiſać na koncylium odprawuiącym ſię w Konſtantynopolu; ale gorliwość ceſarza tego ſtała ſię nieſzczęſną dla kościoła; wczaſie tym kiedy chciał, aby ze wſzech ſtron kwitnął, gdyż prześladuiąc Aryanow z wielką gorącością dla ukrocenia ich zuchwałości podburzył tym poſtępkiem *Teodoryka* krola Oſtrogotow przeciw Katolikom zachodnim. Umarł R. 527. maiąc lat 77. wyznaczywſzy *Juſtyniana* ſyna ſwoiey ſiostry za naſtępce. Poprzedzaiącego roku ſtarość iego ſtrapiona była ſtraſznym trzeſieniem ziemi, ktore całą prawie pochłonęło Antyochią. To nieſzczęście tak dotknęło ceſarza, iż przez pokutę



w wor ſię przyodział i w ſwym zamknął ſię pałacu, dla ięczenia i zmiękczenia tego, ktory wynoſi i obala podług ſwey woli miaſta i krolеſtwa.

III. JUSTIN II, młody ſioſtrzeniec i naſtępca *Juſtiniana* R. 565. był ſynem *Vigilancyi* ſioſtry tego ceſarza. Zaraz drugi rok panowania ſwego ſkaził zbrodnią kazawſzy udusić *Juſtina* ſwego krewnego a bratunka oſtatniego ceſarza, mogącego przeto mieć iakieś do ceſarſtwa prawo. Był ieſzcze tak podle okrutnym; iż kazawſzy ſobie iego przynieść głowę, nogami ią deptał. Niezdolny do rządzenia berłem; umyſłu ſłabego, rozpuſtny, podły i okrutny, monarcha bez polityki i męztwa, dawał ſię powodować *Zofii* ſwey małżonce. Pani ta źle obchodząc ſię z *Eunuchem Narſem* rządzcą Włoch, dała powod do ſprowadzenia przez tego Lombardow, ktorzy odtąd panować tam poczęli. Perſowie z drugiey ſtrony puſtoſzyli Azyą; ktorych *Juſtyn* prożnemi tylko ſtraſzył groźbami. Umarł R. 578. panuiąc lat 13. Od czterech lat przed śmiercią napadany czaſem bywał od ſzaleńſtwa, ktore mało mu przerwy zdrowego rozſądku zoſtawiało.

IV. JUSTIN, hiſtoryk Łaciński drugiego wieku, podług zdania naypodobnieyſzego do wiary, ſkrocił wielką hiſtoryą *Trogusa Pompeuſza*; a przez to ſkrocenie zagubił, iak mowią ſam oryginał. Uczone iego i ciekawe dzieło, piſane ieſt z przyięmnością, a nawet i z czyſtością, lubo w tym czaſie, kiedy iuż ięzyk Łaciński ſzedł w zaniedbanie. Wyrzucaią mu troche zbytnie powtarzanie. Z tym wſzyſtkim opiſywania iego ſą iaſne, uwagi mądre, lubo poſpolite, malowania iego bardzo czaſem żywe. Znayduią w nim niektore kawałki bardzo piękne, mowy wymowne, ta w nich tylko wada, że lubi troche nadto *antytezym*. Ganią go także, iż wiele baiek i fraſzek przytacza, ale ieſt to wada niezliczoney liczby dawnych hiſtorykow. Niektorzy mędrkowie zakazuią go dawać do czytania dzieciom, lubo ieſt ze wſzech miar ſzacowny, dla tego iż iego wyrazy nie ſą zawſze ſkromne. Naylepſze edycye *Juſtyna* ſą: Paryzka R. 1677. in 4to. przez X. *Cantel* Jezuitę; *Jakoba Bongars*, Oxfordſka R. 1705. in 8vo. *Tomaſza Heran*, Leideyſka R. 1719. in 8vo. Paryzka u P. P. *Barbou* R. 1770. in 12mo. z rożnych rękopiſmow biblioteki krolewſkiey. Jeſzcze ieſt iedna *Elzewira*, R. 1640. in 12mo. *l'Abbé Paul* bawiący ſię pożytecznie nad dziełem *Paterkuluſa*, wydał R. 1774. dobre *Juſtyna* tłomaczenie we 2. Tom. in 12mo. ktore z wielu miar przewyższyło dzieła *Faviera*. *Juſtynuſa* hiſtoryka xiąg XLIV. ſą przetłomaczone na Polſki ięzyk przez X. *Andrzeia Wargockiego* w Krakowie R. 1604. in 4to.

JUSTINA, (Flawia) rodem z Sycylii, corka *Juſta* gubernatora *Marchii Ankońſkiey*, poślubiona była tyranowi *Magnencyuſzowi* zmarłemu R. 355. Z piękności ſwey i dowcipu, tak ſię *Walentynianowi I.* podobała, iż ią za żonę poiął R. 368. Matką była czterech dzieci, *Walentyniana II. Juſta*, *Galla*, i *Grata*. Syn iey na tron był wyniesiony R. 375. pięć lat tylko wieku maiąc. Ceſarz *Gratian* potwierdził tę elekcyą, po ktorego śmierci otrzymała R. 383. regencyą państw ſyna ſwego, to ieſt części państwa zachodniego. Przez ſwą ſkłonność do Aryanizmu, ſtała ſię nienawidzoną u prawowiernych biſkupow, i wtedy gdy gotowała ſię do wygnania S. *Ambrożego* z Medyolanu, ſama

od *Maxyma* tyrana z tego miasta była wypędzoną, R. 387. Przymuszona opuścić Włochy, udała się do Tessaloniki, gdzie roku następuiącego umarła; w czasie kiedy *Teodozy* iey zięc zwycięzca *Maxyma* przywracał *Walantyniana* na państwo zachodnie.

I. JUSTINIANI, (S. Laurenty) urodził się w Wenecyi R. 1381. Był pierwszym generałem kanonikow S. Jerzego *in Alga* R. 1424. przepisał temu zgromadzeniu wyśmienite ustawy. Papież *Eugeniusz IV.* nominował go biskupem i pierwszym patryarchą Weneckim R. 1541. *S. Laurenti Justiani* umarł R. 1455. w 74. życia swego, rządziwszy z wielką mądrością swoią dyecezyą. Zostawił kilka *Dzieł pobożnych*, zebranych w 1. T. in fol. w Bressie R. 1506. 2. T. in fol. i w Wenecyi R. 1755. in fol. Familia Justinianow we Włoszech, ktora prawdziwie *Giustiniani* pisze się, wielką licabę sławnych wydała ludzi.

II. JUSTINIANI, (Bernard) synowiec poprzedzaiącego, zmarły w R. 1489. maiąc lat 81. był wyniesiony na nayważnieysze w Wenecyi urzędy. Doskonalił się w naukach, i niektore zostawił pisma. Z tych nayznacznieysze iest *Historya Wenecka*, od początku swego do R. 809. in fol. w Wenecyi R. 1492.. 1504. Jest ona także i po Włosku. W tymże ieszcze języku pisał R. 1475. in 4to. *Zycie* swego stryia S. *Laurentego*. Jest to Panegiryk.

III. JUSTYNIANI, (Augustyn) biskup Nebbio w Korsyce. Urodził się w Genuy R. 1470. z szlachetney familii, został Dominikanem w Paryżu R. 1588. i tam był głośnym przez swą doskonałość w ięzykach wschodnich. Nominowanym był na biskupstwo Nebbio przez papieża *Leona X.* Był przytomnym na piątym zborze Lateraneńskim, rozkrzewiał naukę i pobożność w swey diecezyi, i zginął na morzu iadąc z Genuy do Nebbia R. 1536. z okrętem go niosącym. Nayznacznieysze iego dzieło iest *Psalterz* po Hebraysku, Grecku, Arabsku, i Chaldeysku z *Wersiami* Łacińskiemi i krotkiemi *notami* w Genui R. 1516. in fol. Pierwszy to iest psalterz kilko ięzykami pisany. Autor go swoim kosztem wydrukować kazał. Wybito go 2000. exemplarzow na papierze, a 50. na pargaminie dla monarchow. Spodziewał się on, iż dzieło to znaczną mu przyniesie summę na wsparcie ubogich, ale mało osob tę kupowało xiążkę, lubo uczeni powszechnie ią chwalili. Tytuł tego szacownego dzieła iest: *Psalterium Hebræum, Græcum, Arabicum & Chaldæum, cum tribus Latinis interpretationibus & glossis*: Pisał on także *dzieie Genueńskie* po Włosku, dzieło po śmierci iego wydane in fol. R. 1537. Poprawił xięgę *Porchetti*, pod tytułem: *Victoria adversus impios Judeos*, wydrukowaną w Paryżu in fol. R. 1520. na papierze i pargaminie. Ta ostatnia edycya iest bardzo rzadka i wyszukana od ciekawych.

IV. JUSTINIANI, (Fabio) urodził się w Genui R. 1568. z *Leonarda Taranchelti*, ktory był przysposobiony do familii *Justinianow*, za to, iż niechciał wchodzić w spisek *Fieska*. Umarł roku 1627. Przyięty był do kongregacyi oratorium Rzymskiego, i został R. 1616. biskupem w Ajaccia, gdzie w swoim katedralnym kościele iest pochowany. Zostawił nam I. *Judex universalis materiarum biblicarum*, w Rzymie R. 1612. in fol. II. *Tobias explanatus*, Roku 1620. in fol.

V. JUSTINIANI, (Wincenty) margrabia z familii szlachetney *Bernarda Justiniani*, kazał sztychować przez *Bloemaerta*, *Meltana*, i innych swoią galeryą, w Rzymie Roku 1642. 2. T. in fol. Przeszłychowana ona była znowu po części R. 1750. ale sztuki te daleko są od dawnieyszych podleysze.

VI. JUSTINIANI, (l'Abbé Bernard) z familii poprzedzaiącego, napisał po Włosku *początek Orderow woyskowych*, w Wenecyi R. 1692. 2. Tom in fol. Z tego dzieła wybrana była *Histoire des Ordres militaires*, w Amsterdamie 1721. 4. T. in 8vo. do ktorey przyłączono, *Histoire des Ordres Religieux*, w Amsterdamie R. 1716. 4. T. in 8vo.

I. JUSTINIANUS I. synowiec *Justina dawnego*, urodził się w *Taurefium* miasteczku w Dardanii leżącym R. 483. z podłey familii. Winiesienie iego stryia utorowało mu też drogę. Następił po nim R. 527. Historya mu wyrzuca, iż otworzył sobie drogę do tronu zaboystwem niegodziwym *Witaliena* faworyta *Justina* mogącego bydź iego następcą. Cesarstwo Greckie słabe ostatki potęgi Rzymskiey, iuż pod ow czas upadło. *Justinian* ie wsparł, rozszerzył iego granice, i przywrocił mu nieco swego dawnieyszego blasku. Zdał rząd woysk swoich, mężnemu *Belizariuszowi* (*patrz* ten artykuł,) ktory wprowadził męztwo w zniewieściałe pułki i odebrał to Barbarzyńcom co oni byli zagarnęli Rzymianom. Persowie byli zwyciężeni R. 528. 542. i 543. Wandalowie wyniszczeni, a krol ich *Gilimer* uwięziony, Afryka odebrana, Gotowie zawoiowani, do posłuszeństwa Maurowie przywiedzeni, kłotnie domowe przydusżone, *Niebiescy* i *Zieloni* dwie fakcye niszczące państwo były poskromione. Przywrociwszy tak spokoyność i wewnątrz i zewnątrz uczynił porządek w prawach, ktore od dawnego czasu w wielkim były zamieszaniu. Zlecił *Jurisconsultom* wybranym z pomiędzy naybiegleyszych w państwie uczynić nowy *Codex*, wyciągnięty z iego, i z iego poprzednikow ustanowień. *Codex* ten był podzielony na XII. xiążek, a materye iedne od drugich rozdzielone pod tytułami sobie właściwemi. *Terrasson* autor *Historyi prawnictwa Rzymskiego*, uważa, iż *Tribonianus* głowa prawnikow układaiących to dzieło, złego użył porządku w rozłożeniu materyi. Wykłada naprzykład postępek prawny, niewspomniawszy o sprawach i innych rzeczach maiących ie poprzedzić. Przydano do tego *Codexu I. Digesta* albo *Pandecta*, zbior dawnych decyzyi rozmnożonych w 2000. xiążek. Wydrukowany był we Florencyi R. 1553. in fol. Dzieli się na 2. lub 3. T. in fol. Edycya ta bardzo iest zachwalona. II. *Instituta* zawarte w IV. xięgach, sposobem iasnym i dokładnym, nasienie wszystkich praw, i zarada wszelkiego prawnictwa. III. *Novell* w ktorych zebrano wszystkie prawa ustanowione od publikacyi tych rożnych zbiorow. Naylepsze edycye tych dzieł zgromadzonych pod tytułem: *Corpus Juris Civilis*, są I. *Elzewira* 1664. 2. T. in 8vo. dalekolepsza od przedrukowaney R. 1681. II. Z wielkiemi głosami i *Indexem Dauyza* Lionska R. 1627. 6. T. in fol. III. z notami *Godefryda*, Paryzka R. 1628. 2. T. in fol IV. Amsterdamska *Elzewira* R. 1663. 2. T. in fol. Baczny na wszystko *Justinian* umocnił fortece, przyozdobił miasta powystawiał nowe, przywrocił pokoy kościołowi. Wystawił ieszcze wielką liczbę bazylik, a między innemi S. Zofii w Konstantynopolu, ktora poczytana iest za nayprzednieysze architektury dzieło. Nieszczęściem dla

niego było zeſtarzenie ſię na tronie. Przy końcu dni ſwoich, nie tento iuż co dawniey był człowiek. Stał ſię łakomym, niedowierzaiącym, okrutnym. Ciemiężył naród podatkami, uwierzał łatwo wſzyſtkim oſkarżeniom; chciał ſię wdawać w interes *trzech kapituł*, prześladował papieżow *Anakleta*, *Silveſtra* i *Vigila*, i umarł Roku 565. maiąc lat 84. w nienawiści u wſzyſtkich, mało żałowany nawet od ſwoich dworakow. Żona iego *Teodora* wzięta z teatru gdzie ſię długo hańbiła, i ktora pod purpurą wſzyſtkie wady wſzeteczników ukrywała, rządziła nim aż do iego śmierci.

II. JUSTINIANUS II, *Młodſzy*, przezwany *Rhinotmetes* albo *nosuciety*, ſtarſzym był ſynem *Konſtantyna* Pogonata. Wſtąpił na tron po ſwoim oycu w 16. roku 685. Odebrał Saracenom kilka prowincyi, i pożyteczny zawarł z niemi pokoy. Jego niegodziwości, okrucieńſtwo, i rozpuſta przyćmiły ſławę iego oręża. Dał rozkaz Eunuchowi *Stefanowi*, ktorego uczynił rządcą Konſtantynopolu, aby iedney nocy wyrznął wſzyſtkich miaſta tego obywatelow, od patryarchy zacząwſzy. Rozkaz ten barbarzyński będąc odkryty, patrycyuſz *Leoncyuſz* wzburzywſzy poſpolſtwo zrzucił z tronu nowego *Nerona*. Urznięto mu nos i do Cherzoneſu na wygnanie poſłano roku 695. *Leoncyuſz* wnet był ogłoſzony ceſarzem; ale *Tyberyuſz Abſimar* wypędził go R. 698. Ten panował lat 7. przy końcu ktorych *Trebellius* krol Bulgarow, przywrociwſzy *Juſtinianа* R. 705. *Leoncyuſz*, *Tiberiuſz Abſimar* śmiercią byli karani. *Juſtinian II.* nie przeſtawał ſwoich okrucieńſtw, i panował ieſzcze lat 6. od ſwego przywrocenia. Zabity był z ſwoim ſynem *Tyberiuſzem* od *Filipika Bardaneſa* ſwego naſtępcy R. 711. Na nim wygaſła familia *Herakliuſza*. *Juſtinian* był biczem ſwoich poddanych, a obydą rodzaiu ludzkiego. Narod pod iego panowaniem był obciążony podatkami, i dręczony od miniſtrow podłych i łakomych, ktorzy wyſzukiwali potwarzy, przeciw oſobom partykularnym, aby ich zgubić i wydrzeć im ich maiątek.

JUSTUS-LIPSIUS, *patrz* Lipsius.

JUVENALIS, (Decius Junius) poeta Łaciński, rodem z Akwinu we Włoſzech. Udał ſię do Rzymu, gdzie zaczął od mow, a ſkończył na ſatyrach. Powſtał przeciw upodobaniu zbytniemu *Nerona* w widowiſkach, a oſobliwie przeciw pewnemu aktorowi *Paris* zwanemu, błaznowi i faworytowi tego ceſarza. Mowca ſatyryczny zoſtał bezkarny pod panowaniem *Nerona*, ale pod *Domicianem Paris* tyle ſwoim kredytem dokazał, że go wygnano. Poſłany był w 80. wieku do Pentapolu na granice Egiptu i Libii. Zmyślono przyczynę, iż go tam potrzebowano dla kommenderowania kawaleryą. Poeta waienny wiele ucierpiał od urzędu, ktorym go przez urągaiue przyodziano. Ale lubo ośmdzieſiątletni, przeżył iednak ſwego prześladowcę. Powrocił do Rzymu po iego śmierci, i żył tam ieſzcze pod *Nerwą* i *Trajanem*. Umarł iak twierdzą R. 128. po J. C. Zoſtawił nam XVI. ſatyr. Są to mowy zbyt popędliwe. *Juvenal* w oſtatnim ſtopniu odludek obmawiał bez względu wſzyſtkich tych, ktorzy mieli nieſzczęście mu nie podobać ſię; ale ktoryż mu ſię podobał? Gniew, iak on ſam o ſobie mowi ſtawał mu na mieyſcu geniuſzu: *Facit indignatio verſum*. Styl iego ieſt mocny, przykry, i popędliwy; ale braknie mu na gładkości, na czyſtości, naturze, a oſobliwie przy-



ſtoyności. Niektorzy uczeni doſkonali w Greckim i Łacińſkim ięzyku, ale wcale na guście nie znaiący ſię z *Horacym* go porownali. Lecz cożż za rożnica między porywczością krytyka nielitościwego wieku *Domicjana*, i delikatnością, przyiemnością i obrotnością ſatyryka dworu *Auguſtowego*! Nayleplſze *Juvenaliſa* edycye ſą: I. W Lubrze R. 1644. in fol. II. *Cum notis variorum*, w Amſterdamie R. 1684. in 8vo. III. *Ad uſum Delfini*, R. 1684. in 4to. IV. *Kaſaubona*, Leydeyſka R. 1694. in 4to. bardzo zachwalona. V. Paryzka R. 1741. in 12mo. bardzo piękna. VI. *Baſkerwilla* R. 1761. in 4to. przedziwna. Bardzo dobre tłomaczenie tego poety ieſt przez pana *Tarteron*, ktore przekładaią nad to ktore pan *Duſſaulx* wydał w Paryżu R. 1770. in 8vo.

JUXENCUS, (*Caius Veccius Aquilinus*) ieden z pierwſzych poetow Chrześciańſkich, urodził ſię w Hiſzpanii z ſzlachetney familii. Wyłożył Łacińſkim wierſzem *Życie Jezuſa Chryſtuſa* we 4. xięgach koło R. 329. Poema to bardzo ieſt ſzacowne, nie tak przez piękność wierſzy i czyſtość Łaciny, iak przez dokładność ſkrupulatną z ktorą ſzedł za textami Ewangeliſtow. Znayduią go w bibliotece O.O. i w xiędze pod tytułem: *Corpus Poetarum* przez *Maittaire*.

JUVENEL z Ursinow, *patrz* Ursini Nro. I. i II.

JUVENEL de Carlencas, (Felix de) urodził ſię w Pezenas w mieſiącu Wrześniu R. 1679. Przeſzedłſzy ſwoie nauki u X.X. Oratorii ſwego miaſta, poiechał do Paryża, gdzie ſię rok bawił. Powrociwſzy ſię do ſiebie, tam ſię ożenił. Oſiadłſzy dla ſwego małżeńſtwa w Pezenas, wſzyſtkie ſwoie łożył ſtarania, aby pełnił powinności dobrego obywatela i oyca familii ćwicząc ſię do tego w hiſtoryi. Nie miał w tym z początku innego celu, iak właſne oświecenie, potym ſtarał ſię toż obrocić na wydoſkonalenie ſyna ſwego, z tey tedy przyczyny napiſał xiążkę *Principes de l' Hiſtoire*. Dzieło to wydane w Paryżu u *Barthela* R. 1733. in 12mo. *Carlenceas* piſał potym *Eſſais ſur l' Hiſtoire des Sciences des Belles Lettres & des Arts*, tey xiążki były 4. edycye Syonſkie *Duplaina*. 1. Roku 1740. w 1. T. in 12mo. 2. R. 1744. we 2. T. 3. R. 1749. we 4. T. a 4. R. 1757. we 4. T. in 8vo. przełożona na Polſki ięzyk w Warſzawie R. 1766. in 8vo. Dzieło to, katalog doſyć niedoſkonały obfitości literatury, doſyć miało pomyślności. Tłomaczone było po Niemiecku i Angielſku. Byłby może inſze ieſzcze napiſał dzieła ten autor, gdyby uſtawiczne iego choroby i wiek bardzo podeſzły, nie były mu na przeſzkodzie. Umarł w Pezenas 12. Kwietnia R. 1760. a 80. życia ſwego. Był członkiem akademii nauk wyzwolonych Marſylſkiey. Skromność, powolność, grzeczność, łagodność, poczciwość, bezintereſſowność, ſzczere przykładania ſię do pełnienia ſwoich powinności ſkładały iego charakter.

IVELLUS, *patrz* Jewel.

IVES, czyli Yves, (S.) *Ivo*, urodzony w powiecie de Bauvais, z familii ſzlachetney, był uczniem *Lanfranka* przeora opactwa Beku, tak ſię okazał przez ſwoią pobożność i naukę, iż zoſtał opatem, potym biſkupem de Chartres R. 1092. Powſtał z gorliwością na *Filipa I.* za to, iż wziął *Bertrade* z *Montforu*, żonę *Foulkona Rechina* hrabiego Andegaweńſkiego, porzuciwſzy ſwoią *Bertę* Hollenderſką. Rządził dyecezyą ſwoią roſtropnie, ſprawił że kwitnęła w niey karność kościelna, i umarł 21. Grudnia R. 1115. w 80.

życia swego. Mamy po nim *Recueil de Decrets Ecclesiastiques*, wielką liczbę *Listow*, i innych pism bardzo pożytecznych do poznania karności za iego czasow. Wszystkie iego dzieła wydrukowane były w Paryżu Roku 1647. in fol.

IVES, *patrz* Yves i St Yves.

IVETAUX, (Mikołay Vauquelin, pan na) wierszopis Francuzki, urodzony w Fresnaye zamku niedaleko Falayse, z razu generał-lieutenant w Caen, urząd na ktory po swoim oycu nastąpił, (*patrz* Fresnaye) był naznaczony za nauczyciela xiążęcia de *Vendome* syna Gabrieli *d'Estrées*, a potym *Ludwika XIII.* ieszcze na ow czas delfina. Dla rozwięzłości życia swego odestany był ode dworu z beneficyami, ktore po. zbywał dla wymowek kardynała *Rishelego*, ktore mu czynił o zgorszenie iego obyczaiow. Oswobodzony z ciężaru stanu, do ktorego ani upodobania, ani cnoty niemiał, przeniosł się do pięknego domu na przedmieście S. Germana, gdzie żył po Epikureysku. A iako myślił sobie, że życie wieyskie między wszystkiemi iest nayszczęśliwsze, ubierał się po pasterśku, i przechodząc się z iedną harfistką, panią serca i worka iego, kiy w ręku, koszałka u boku, kapelusz słomiany na głowie, pędził sobie spokoynie wzdłuż ulic ogrodu swego trzody mniemane, śpiewał im piosneczki, i pilnował ich od wilka. Kochanka iego grała na arfie; słowiki uczone do tego wylatywały z kładki swoiey i siadły omdlewać na instrumencie. Poeta ten cielesny, wymyślał sobie coraz nowe rozkoszy; gust ten nieporzucił go aż do śmierci; gdyż przed samym skonaniem, (powiadaią) kazał sobie zagrać sarabandę, aby dusza iego poszła ochotniey z tego świata na tamten. Drudzy mowią podług P. *Huet*, iż umarł w pokucie. Stało się to R. 1649. w 90. życia swego, w iednym domu na wsi, nie daleko Germigny, zamku biskupow Meldeńskich. Mamy po nim: I. *Institution d'un Prince*, wierszami, dzieło napisane rozsądnie i wyraźnie, oraz pełne naypięknieyszych lekcyi moralu pogańskiego, i Chrześciańskiego chociaż zrobione od Epikureyczyka. II. *Stances, Sonnets*, i inne poezye w xiążkach, *les Delices de la Poesie Francoise* in 8vo. ktore nie są do gustu osob znaiących się.

IWO, *patrz* Iwes.

IVON, *patrz* Yvon.

I. IWAN V. czyli Jan Alexiewicz, car Moskiewski, drugi syn *Michałowicza*, urodzony R. 1651. upośledzony był do natury. Nie miał prawie ani w wzroku, ani mowy, do tego wielką chorobą nawiedzony. Miał przyiść do korony po śmierci brata swego *Fædora Alexiewicza* Roku 1682. przypadłey; ale że rozum iego był tak słaby iako i wzrok, chciano go zamknąć w iednym klasztorze, a dać berło *Piotrowi* bratu iego, z drugiego małżeństwa spłodzonemu. Xiężnicka *Zofia* siostrą ich, spodziewaiąc się panować pod imieniem *Iwana*, wznieciła bunt dla zachowania onego przy tronie. Po wiele rozlaney krwie skończyło się, iż ogłoszono monarchami obydwoch xiążąt *Iwana* i *Piotra*, przydaiąc im *Zofią* za wspol regentkę. Podzielone te rządy nie trwały iak tylko lat sześć. Dumna *Zofia* umyśliwszy R. 1698 poświęcić cara *Piotra* chciwości panowania samey, spisek odkryto, i xiężniczkę w klasztorze zamknięto. Od tego momentu *Piotr* panował sam. *Iwan* nie miał innego do rządow należenia, chyba że widział tylko imie swoie w aktach publicznych.



Prowadził sobie życie prywatne i spokoyne, i umarł R. 1696. Ten xiążę zostawił 5. corek, z ktorych 4. *Anna*, zaślubiona R. 171. xiążęciu Kurlandskiemu, wstąpiła potym na tron Moskiewski.

II. IWAN VI. de *Brunswick-Bevern*, deklarowany był carem po śmierci babki swoiey *Anny Iwanowy*, 29. Października Roku 1740. Pochodził od siostry tey monarchini, corki iako i ona *Iwana V.* brata starszego *Piotra Wielkiego*. *Ernest* xiążę de Biron, faworyt *Anny*, powinien był mieć regencyą pod czas małoletności tego młodego xiążęcia, ktory niemiał tylko 3. miesiące; lecz w kilka tygodni potym, xiążę *Biron* był oddalony, a regencya oddana *Annie* z *Meklemburg* xiężnie Brunswickiey, matce młodego cara. 6. Grudnia R. 1741. *Iwan* był detronizowany i zamknięty w fortecy Schlusselburg, iako pan słaby na ciele i umyśle. Xiężniczka *Elżbieta Pietrowna*, corka *Piotra Wielkiego*, ktora ogłoszoną została carową, umarłszy R. 1762. i siestrzeniec iey *Piotr III.* zostawszy złożonym z tronu w sześć miesięcy potym, xiężna *Katarzyna d'Anhalt-Zerbst* iego żona wstąpiła na tron. Za tey to xiężny panowania nieszczęśliwy *Iwan* został zabity od swego dozorcy 16. Lipca R. 1764. Pobudka, ktorą się składał zaboyca, była mniemanie ktore miał, że buntownicy chcieli go wyprowadzić zwięzienia, postawić na czele swoim, aby zrobili rewolucyą. *Patrz l'Art de verifier les dates.*

IWANOWA, *patrz* XI. Anna.

IXYON, krol Lapitow, odmowił *Detoniemu* podarunki, ktore mu był obiecał dla ożenienia się z iego corką *Dią*. Co przymusiło ostatniego, że mu zabrał konie. *Ixion* niepokazuiąc po sobie urazy, zwabił do siebie *Deyana*, gdzie przez łapkę dał mu wpaść w pieć ogniśty. Tak wielką potym cierpiał za tę zdradę sumienia zgryzotę, że *Jowisz* kazał go posadzić u swego stołu, aby go pocieszył. Pierwsze iego winy nie poprawiły go. Smiał się zakochać w *Junonie*, i starał się koniecznie ią podeyść; ale ta bogini przestrzegła o tym swego męża, ktory dla doświadczenia *Ixyona*, uformował obłok wcale podobny do *Junony*, i pokazał go w mieyscu sekretnym, gdzie *Ixyon* go znalazł. Nieomieszkał wnet iść za zapędem swoich namiętności. *Jowisz* zupełnie przeświadczony o iego zamysłach, zabił piorunem tego śmiałka, i wtrącił go do piekłow, gdzie *Eumenidy* przywiązały go wężami do koła obracaiącego się bez przestanku.

IXIONIDES, *patrz* Pirithous.

IZABEAU, *patrz* Izabella.

I. IZABELLA, corka *Filipa Pięknego* krola Francuzkiego urodziła się R. 1292. Złączyła się z *Edwardem* xiążęciem Galii, a potym krolem Angielskim. Była to kobieta rozpustna, ktorą po rożnych awanturach zamknięto w zamku Rising z rozkazu iey syna *Edwarda III.* gdzie umarła na końcu 28. roku więzienia. Miała dwa przymioty naybardziey uwodzące płci swoiey, piękność i dowcip, ale też miała nayniebezpieczniejsze miłość i ambicyą. Dziwactwo męża, i iego przywiązanie do faworytow przyłączyły się wiele do uczynienia zalotney iego żony, .. ob. *Karol IV.* n. III.

II. IZABELLA, albo Izabeu de Baviere żona *Karola VI.* krola Francuzkiego była corką *Stefana* nazwanego *młodszy* xiążęcia Bawarskiego, poszła za mąż w Amienie 14. Lipca roku 1385.

Hiſtorykowie Francuzcy wyſtawiaią ią, iako macochę, ktora przytłomiła wſzyſtką czułość, ktorą była winna ſwym dzieciom i iako fatalną pochodnie, ktora wzniecała woynę w kroleſtwie. Ściśle złączona z xiążęciem Orleańſkim, ktory zagarniał wſzyſtkie ſkarby kroleſtwa: była oſkarżoną że z nich wyſtała cześć do Niemiec, a drugą łożyła na zadoſyć uczynienie ſwoim zbytkom i uciechom; gdy tym czaſem krolowi, krolewiczom i krolewnom ſwym dzieciom na wſzyſtkim ſchodziło. Konetabie *Armagnac* zoſtawſzy panem woli krolewſkiey, wpoił w niego zawiść ku tey krolowey, ktora była odeſłana w niewole do Tours. Delfin iey ſyn, zezwolił na to wygnanie. Ta porywcza krolowa, wnet ſię zemściła nad Konetalbem. Stargawſzy ſwe więzy, złączyła ſię z xięciem Burgońſkim. Paryż wzięty, *Armagnakowie* byli, ze wſzyſtkiemi ſwemi partyzantami wyſtawieni zaiadłości gniewu złączonego poſpolſtwa, ktore krolowa podniecale. Konetable był zamordowany 12. Czerwca R. 1418. z czego krolowa niezmiernie kontenta była. Po śmierci krola przypadiey 23. Października R. 1422. ta niegodziwa monarchini żyła baniebnie, ſłuſznie nienawidzona od Francuzow, ktorym była zrządziła tyle nieſzczęść, a wzgardzona od Anglikow, ktorym podło ſprzyiała. Umarła w Paryżu R. 1435. a 64. roku wieku ſwego. Powiadaią iż dla uniknienia wydatkow pogrzebowych; odeſłaną do świętego Dyonizego w małym baciku, gdzie nie było tylko ieden ſpowiednik i lokay ktory mu towarzyſzył, i dway maytkowie do przewiezienia. Wielu przypiſuią iey śmierć zgryzocie, ktorą miała z obelżywych żartow panow Angielſkich; mieli za uciechę mowić iey w oczy " że krol *Karol* „ *VI.* nie był ſynem iey męża „ *Izabella* była wielka lubieżnica: nayſławnieyſzy amant, był *Ludwik* xiąże Orleańſki iey ſzwagier. Iey ſerce było nad zwyczay mściwe, a dowcip pełen zdrady. Ta matka wyzuta z natury, przykładała wſzelkiego ſtaraniа, aby wydarła koronę ſynowi ſwemu ktory iey pozoſtał, by ią otrzymał *Henryk V.* krol Angielſki (zobacz iego artykuł) ktory ſię ożenił z *Katarzyną* iey ſzoſtą corką.

III. IZABELLA z Kaſtylii, krolowa Hiſzpańſka corka *Jana II.* urodziła ſię R. 1451. poſzła w roku 1469. za *Ferdynanda V.* krola Aragońſkiego i odziedziczyła Kaſtylią R. 1474. (*zobacz Henryk IV.* niedołężny Nro. XXXI.) Przekładano iey *Joannę* iey ſieſtrzenicę, ktora miała pretenſye do tego kroleſtwa; ale odwagą *Izabelli*, i woyſko iey męża, utrzymały ią na tronie, a nadewſzyſtko po potyczce pod Joro R. 1476. Stany Kaſtylii i Aragonii gdy ſię złączyły *Ferdynand* i *Izabella*, mieli razem tytuł krolow Hiſzpańſkich. (*Zobacz Ferdynand V.*) Do powabow płci, mowi P. *Deformeaux*, *Izabella* łączyła wielkość duſzy rycerſkiey, głęboką politykę i przyzwoitą miniſtra, przezorność prawodawcy, piękne przymioty, poczciwość dobrego obywatela, i przynależytości nayznakomitſze magiſtratu. *Izabella* pragnęła, aby ią zawſze wſpominano w aktach publicznych. Nabycie kroleſtwa Grenady od Maurow, i odkrycie Ameryki, przypiſuią iey odwadze. Wyrzucano iey, że była uporczywą, ambitną, łatwowierną, i pragnącą powagi: ale te niedoſkonałości były rownie pożyteczne iey oyczyźnie, iak iey cnoty i talenta. Takiey potrzeba było monarchini



na zniżenie panow bez oburzenia ich; do nabycia Grenady, nie ściągaiąc całey Afryki do Hiſzpanii; na zniesienie zbrodniarzow i wyſtępkow w kroleſtwie, nie hazarduiąc życia i doſtatkow ludzi poczciwych. Utraciła ią Hiſzpania R. 1504. Umarła z puchliny 54. roku wieku ſwego. *Izabella*, prawie zawſze konno iezdziła i to ćwiczenie było dla niey fatalne. Przed śmiercią, kazała przyſiądz *Ferdynandowi*, ktorego była zazdroſną, że ſię drugi raz nie ożeni. *Alexander VII.* potwierdził tytuł krola Katolickiego R. 1492. ktory *Innocenty VIII.* był nadał tym dwom małżonkom. Zaſłużyli na ten tytuł dla gorliwości o wiarę Katolicką, poſtanowili w Hiſzpanii R. 1480. *Inkwizycyą*. Ten ſtraſzny trybunał, oſkarżony iż ſię obchodzi okrutnie w tey religii, ktora ſię brzydzi zaboyſtwem, (ſłuſzne były te wyrzuty w początkach) kazał ſtracić w iednym tylko roku, więcey iak 2000. oſob. Boiąźń aby nie byli tam oſkarzeni zmieniła poſtać narodu, zoſtał bardzo cichim i ponurnym, mimo żywości, ktore im udziela klima tak ciepłe i rozkoſzne. Monarcha teraz panuiący tak ſzczęśliwie i tak chwalebnie w Hiſzpanii, zaradził tym ſmutnym ſkutkom. Nayrozumnieyſi i nayumiarkowańſi inkwizytorowie przychylili ſię do iego zamyſłow.

IZABELLA DE GONZAGA, *patrz* GONZAGUA. N. IV.

IZABELLA, *patrz* ELŻBIETA N. II. i V.

IZABELLA z WĘGIER, *patrz* GARA.

IZAIASZ, albo EZAASZ, pierwſzy ze *IV. Wielkich Prorokow*, ſyn *Amoſa* z famjlii krola *Dawida*, prorokował pod panowaniem *Ozyaſza*, *Joathama*, *Achaza* i *Ezechiaſza*, od R. 735. aż do 681. przed J. C. Bog go wybrał od dzieciństwa, aby był światłem *Izraelitow*. Serafin wziął węgiel gorejący z oltarza, i dotknął ſię nim uſt iego, aby ie oczyścił. Pan Bog mu potym rozkazał ażeby wordział z ſiebie, ktorym był przyodziany, i aby przez pułczwarta roku chodził nagi, dla żywſzego pokazania opłakanego ſtanu, do ktorego *Nabuchodonozor* miał przywieść narod Judzki. *Ezechiaſz*, gdy był niebeſpiecznie chory, *Izaiaſz* poſzedł mu oznaymić z rozkazu Boſkiego, że niepowſtanie z tey choroby. Bog wzruſzony prożbami i łzami tego monarchy, poſłał mu tegoż ſamego proroka, ktory w iego obecności, cofnął dzieſięć ſtopni cienia ſłonecznego, na kompaſie *Achaza*, na dowod, że iego uleczenie było cudowne. Krol *Manaſſes* naſtępca *Ezechiaſza*, mniey ſzanował *Izaiaſza*, urażony za napomnienia, ktore mu czynił za iego bezbożności, kazał go na pół przeżnąć piłą Roku 681 przed Jezuſem Chry. miał na ten czas 130. lat. *Izaiaſz* tak iaſno mowi o J. C. i o kościele, iż go miano zawſze za ewangeliſtę raczey niż za proroka, iego proroſtwo zamyka 88. rozdziałow, ktorych kroleſtwo Judzkie i miaſto Jeruzalem, ieſt pryncypalne obiektum. Zdaie ſię tam zaſtanawiać nad 3. przygodami. Pierwſza ieſt: proiekt, ktory *Phacé* krol Izraelſki i *Razin* krol Syryiſki ułożyli o detronizowaniu domu *Dawida* 2. Woyna, ktorą *Sennacherib* krol Aſſyryiſki, wydał ziemi Judzkiey za czaſow *Ezechiaſza*, i cudowna klęſka w iego woyſku. 3. Niewola Babilońſka i powrot żydow do ich ziemi. *Izaiaſz* ieſt miany, za naywymownieyſzego proroka. Styl iego ieſt wyſoki i wſpaniały, iego wyrazy mocne. *S. Hieronim* pilze, że ie-

go pisma, są właśnie zbiorem pisma świętego i okryśleniem rzadkich wiadomości, że się w nich znayduie filozofia naturalna, moralność i teologia. Między komentarzami tego proroka poważaią się *Vitringa*, ktory wydał iego *Komentarz* we 2. Tom. in fol.

I. IZYDOR z Charax autor Grecki za czasow *Ptolomeusza Laguса*, około R. 300. przed J. C. Ułożył *Traktaty Historyczne* i *Opisanie Parthyi*, ktorą *Dawid Hischeliusz* wydał, Może bydź użyteczną. Znayduie się także w *Małych Geografach* w Oxfordzie R. 1703. we 4. Tom. in 8vo.

II. IZYDOR z Alexandryi (S.) Urodził się w Egypcie około R. 318. przepędził wiele lat w puszczy Thebaydzkiey, i Nitryiskiey. *S. Anastazy* uczynił go xiędzem, i rozkazał mu przyimować ubogich, i cudzoziemcow. Ten urząd zrządził mu nazwisko *Izydora Szpitalnego*, łączył z życiem ostrym, pracę ustawiczną. Bronił z gorliwością pamięci i pism S. *Anastazego* przeciwko Aryanom. *Izydor* się pokłocił po tym z *Teofilem* z *Alexandryi*, i ten patryarcha wygnał go z pustyni Nidryiskiey i Palestyny, z 30. inszemi samotnikami. Uciekł się do Carogrodu, R. 400. i tam umarł 403. R. a 85. wieku swego.

III. IZYDOR z Cornuby (S) biskup tego miasta pod panowaniem *Honoryusza* i *Teodozego Młodego*. Ułożył *Komentarze nad xięgami krolow*. Dedykował to dzieło około R. 412. *Pawłowi Orosie* uczniowi *S. Augustyna*. Nazywaią go także *Izydor starszy* dla rożnicy od *Izydora młodszego*, bardziey znanego pod imieniem *Izydora z Sewilli*.

IV. IZYDOR z Peluzy (S.) tak nazwany, od puszczy, w ktorey się zamknął przytym mieście, słynął pod czas zboru powszechnego Efeskiego odprawionego R. 431, a umarł roku 440. z wielką sławą w nauce i cnocie S. *Chryzostom* był iego nauczycielem, ktorego on był ieden z nayslawnieyszych iego uczniow. Mamy iego *V. Xiążek Listow* po Grecku, i niektore insze *Dzieła*, ktorych naylepsza edycya, iest Paryżka, wydana przez *Jędrzeia Szoto* R. 1638. in fol: po Grecku i po Łacinie. Styl iest wyborny, i dosyć czysty. Wiele punktow moralności, teologii i nauki kościelney są tam obiaśnione, rownie iak i rożne kawałki pisma S. Znayduie się tam wielka stałość, i zwięzłość. Ten S. iest także znany pod imieniem *Izydora z Damietty*.

V. IZYDOR z Sewilli (S.) syn guwernera Kartaginy Hiszpańskiey, był wychowany przez swego brata *Leandra* biskupa Sewilskiego. Po śmierci tego S. prałata, był obrany za iego następcę R. 601. Bliско przez lat 40. przez ktore był biskupem, był oycem ubogich, światłem uczonych, pocieszycielem nieszczęśliwych, i wyrokiem Hiszpanii. Umarł świętobliwie iak i żył R. 636. Zbor Toledański R. 653. nazywa go *Doktorem swego wieku i nową ozdobą kościoła*. *Izydor* prezydował na wielu zborach, zgromadzanych za iego czasow, i postanowił na nich ustawy naypożyteczniejsze. Są iego rożne zbierania, ktore oznaczaią wielki rozum, ale nie naylepszy gust. Nayznaczniejsze. Są I. XX. *Xiążek o początkach* czyli *Etymologii*. Brakuie w niektorych prawdy II. *Komentarze* nad xiążkami historycznemi starego Testamentu, te nie są dosyć literalne. III. *Traktat* dosyć ciekawy o *Pisarzach kościelnych*. IV. *Traktat o officyach kościelnych*, interessuiący, dla amatorow starożytności, i starożytney nauki. *Izydor* naznacza tam *VII. Prożb Offiary*, ktore się znayduią w tymże porządku we *Mszy Mesarabskiey*, ktora iest dawną liturgią Hiszpańską, ktorey ten S, iest nayznakomitszym autorem. Edycya *Mszału* R. 1500. in fol. także *Brewiarza* R. 1502, in fol. drukowane z rozkazu kardynała *Xymenesa* są bardzo rzadkie. Wydano w Rzymie R. 1740. in fol. *Traktat* o tey liturgii. V. Reguła ktorą wydał dla klasztoru w Honoryi. Mowi tam " że zakonnik powinien codzień „ pracować według rozkazu i „ przykładu *S. Pawła* i patryarchow ... „ przydaie „ że ci „ ktorzy chcą czytać bez pracowania pokazuią, iż źle korzystaią z czytania, ktore im rozkazuie pracować. „ VI. *Kronika od Adama* aż 626. roku pożyteczna do historyi Gotow, Wandalow i Swewow, lubo autor pokazuie mało wyboru w czynach i wielką łatwowierność. Naylepsza edycya tych rożnych dzieł iest Dom *de Brevil* Benedyktyna w Paryżu, in fol. R. 1601. a w Kolonii R. 1617.

VI. IZYDOR Mercator, *albo* Peccator, autor *Zbioru Kanonow*, ktory zbior był przez długi czas przypisany *Izydorowi z Sewilli*, żył iak mniemaią w VIII. wieku. *Decretales* więcey iak 60. papieżow od S. *Klemensa* aż do papieża *Syrycа*; i kanony zborow zwołanych aż do R. 683. *Riculf* arcy-biskup Moguncki, przywiozł ie z sobą z Hiszpanii, i kazawszy przepisać na kilka rąk, rozsiał ie po Francyi około R. 790. czyli R. 800. Znayduią się tam wiele listow dekretalnych, ktore przypisuią papieżom *Klemensowi*, *Anakletowi*, *Ewarystowi*, i innym aż do S. *Sylwestra*; lecz zawieraią w sobie, oczywistą postać fałszu, udaią tam mowiących papieżow ladaiakim stylem VIII ieszcze wieku, daty prawie wszystkie fałszywe, wszystko iest pełne fałszu przeciwko historyi, geografii, i chronologii: pokładaią tam stare kanony, iż ani iedno prowincyonalne Concilium, nie będzie odprawione bez pozwolenia papieża; i że wszystkie sprawy do niego nazad poydą. To też to, po ogłoszeniu tey niedoskonałey kompilacyi fałszerza *Izydora*, że się wszystkie zagęściły do Rzymu apellacye po całym kościele Łacińskim. Na tych to fałszywych dekretach, papieże wystawili sobie budynek potęgi i władzy swoiey. Niewiadomość i niedostatek krytyki dały im uyść za prawdziwe. Fałszerstwo ktore ie zmyśliło było grube, lecz też i grubych ludzi tym oszukiwano. Pisma *Izydora* zwodziły ludzi przez VIII wiekow, nakoniec chociaż się postrzeżono w błędzie, zwyczaie przecie i odmiany, ktore wprowadziły były w powinność zachowywania, trwały w iedney części kościoła; dawność zastępowała w nich mieysce prawdy. Uczeni będą się mogli poradzić względem fałszywych tych dekretow, przedziwnego dzieła pana *Blondel* pod tytułem: *Pseudo Isidorus & Turrianus vapulantes*.

VII. IZYDOR *de Isolonis*, Dominikan Medyolański w XVI. wieku, uczynił się sławnym dla swoich osobliwszych i śmiałych zdań, ktore pociągaią wielu do szukania pism iego. Pryncypalne są: I. *De Imperio militantis Ecclesiæ*, pismo rzadkie i ciekawe. II. *Disputationum Catholicarum Libri V.* Mowi tam o piekle, czyszcu, i odpustach. Ta xiążka, bardziey wzięta niż pierwsza. III. *De Principis institutione*. Te trzy pisma, wydrukowane były w Medyolanie R. 1517. in fol.